

STUDIA WARMIŃSKIE  
TOM XXVIII (1991)

Zespół redakcyjny „Studiów Warmińskich”:  
ks. prof. dr hab. Marian Borzyszkowski (redaktor naczelny)  
ks. dr Jan Guzowski  
ks. dr Bogdan Matysiak

Adres redakcji „Studiów Warmińskich”:  
10-900 Olsztyn, ul. St. Kard. Hozjusza 15, tel. 23-89-84

Nihil obstat  
(-) ks. dr *Jacek Jeziński*  
CENSOR DEPUTATUS

Imprimatur  
(-) † *Edmund Piszcz*  
ARCYBISKUP METROPOLITA WARMIŃSKI  
L.S.

(-) ks. *Jan Cymbala*  
CANCELLARIUS CURIAE

Olsztyn, die 12 Octobris 1992  
Nr 1440/92

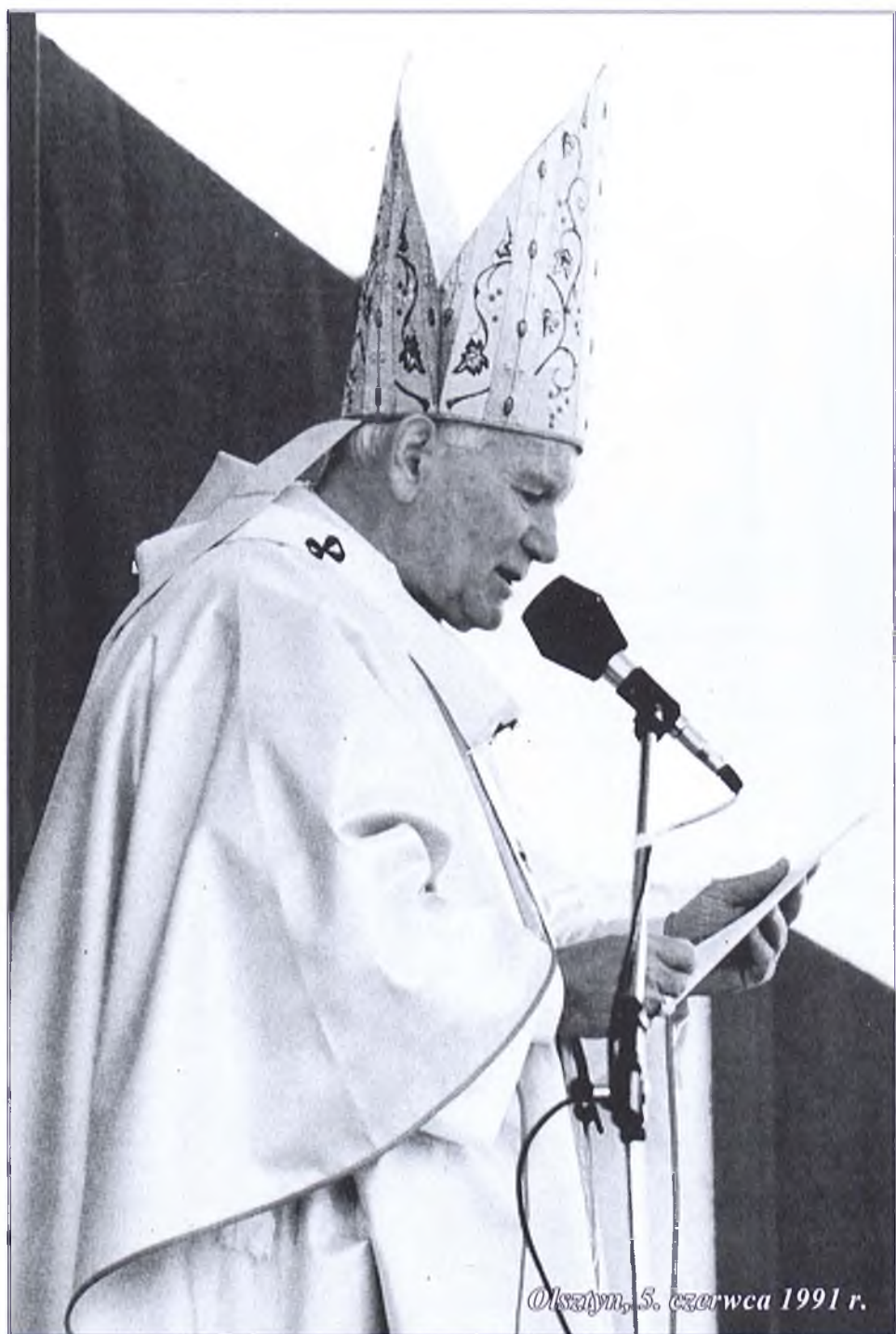
Wydano przy pomocy finansowej  
Komitetu Badań Naukowych

ISSN 0137-6624

**SANCTISSIMO DOMINO  
IOANNI PAULO II  
PONTIFICI MAXIMO  
VISITATIONIS SANCTAE WARMIAE  
ANNO MCMXCI  
ATQUE  
QUINDECIM LUSTRORUM AETATIS  
ANNO MCMXCV  
ERGO  
RECTOR PROFESSORESQUE  
MAIORIS SEMINARII  
METROPOLIAE WARMIENSIS  
„HOSIANI”  
HUMILI HOMAGIO  
OFFERUNT**







*Olsztyn, 5. czerwca 1991 r.*



Ojciec Św.  
JAN PAWEŁ II  
w Olsztynie  
5-6 VI 1991



**POŚWIĘCENIE BUDYNKU  
WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO  
DIECEZJI WARMIŃSKIEJ „HOSIANUM”  
OLSZTYN — REDYKAJNY**

Jak widzicie, tym razem nie było żadnej przemowy, tylko była długa rozmowa. *Keine Ansprache, nur ein Gespräch*. Z wszystkimi po drodze, tak żeby wiedzieć, gdzie wchodzi. Nie tylko wchodzi do budynku, ale wchodzi do wspólnoty, którą tworzą ludzie, różni ludzie. Oczywiście seminarzyści wysuwają się niejako na pierwszy plan, trochę w cieniu już trzymają profesorów, ale na tym etapie to jeszcze bardzo ważni są różni budowniczy. Oni mają nie tylko funkcję techniczną, ale funkcję także i profetyczną, ponieważ wy wszyscy macie być budowniczymi Królestwa Bożego, jesteście wezwani do budowania Królestwa Bożego. Więc ci budowniczy w znaczeniu technicznym wskazują na coś, co was czeka jako wasze właściwe powołanie. No i prócz tego są różni szczerzy dobrodzieje, którzy wspierają tę budowę w znaczeniu bezpośrednio technicznym, ale także i pośrednio, celowo, intencjonalnie w tym znaczeniu profetycznym, w tym, czemu seminarium oczywiście ma służyć. Ci nasi dobrodzieje z różnych stron — bardzo wielu pochodzi z Niemiec, bardzo wielu tutaj się urodziło, ale już przybywa do nas w charakterze gości — wszyscy oni mają tę właśnie intencję budowania przez tę budowę innej budowy, Bożej budowy, co wspaniale wyrażał św. Piotr, kiedy mówił o żywych kamieniach i kiedy mówił o pierwszym i podstawowym żywym kamieniu, którym jest sam Chrystus, kamieniu węgielnym — *lapis angularis*. To tyle, okazało się, że prócz *Gespräch* było także *Ansprache*, ale *Ansprache* wynikała z *Gespräch*.

5 VI 1991



**PRZEMÓWIENIE WYGŁOSZONE  
W SZPITALU DZIECIĘCYM W OLSZTYNIE  
DO CHORYCH I SŁUŻBY ZDROWIA**

Drogie dzieci!

1. Bardzo się raduję, że mogę być dzisiaj pomiędzy wami.

Zawsze się raduję spotykając dzieci. Pan Jezus także znajdował w tym radość! **„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie; nie przeszkadzajcie im, do takich bowiem należy Królestwo Boże”** (Mk 10,14).

Pan Jezus mówił: **„pozwólcie”**, **„nie przeszkadzajcie”**, kiedy apostołowie ze względu na zmęczenie swego Mistrza utrudniali matkom dostęp do Niego. A on naprawdę był utrudzony.

Kiedy więc powiedział do apostołów: **„Nie przeszkadzajcie”** — to przez to dał poznać, że bliskość dzieci, obcowanie z nimi, rozmowa, jest dla Niego raczej odpoczynkiem niż trudem. I raczej radością niż zmęczeniem.

I tak było naprawdę. Pan Jezus miał szczególne powody do radości, gdy otaczały Go dzieci. Pamiętacie, jak powiedział: **„do takich (...) należy Królestwo Boże”**. A kiedy indziej wyraził to samo w inny jeszcze sposób: **„aniołowie ich w niebie widzą oblicze Ojca mego, który jest w niebie”** (Mt 18,10).

Oblicze Ojca, którego my tu, na ziemi nie widzimy, jest radością królestwa niebieskiego, jest tym ostatecznym szczęściem, do którego dążymy przez wiarę w całym ziemskim pielgrzymowaniu. Wy także idziecie tą drogą. Królestwo Boże jest w was przez łaskę chrztu świętego. Ono do was należy, jeżeli nie pozwolicie go w sobie zniszczyć przez grzech. Przez ciężki, śmiertelny grzech. Dzieci takich grzechów nie popełniają. Dlatego królestwo niebieskie jest w nich. I dlatego też Pan Jezus znajduje szczególną radość i odpoczynek w obcowaniu z dziećmi.

A dzieci — ze swej strony — też szukają obcowania z Panem Jezusem. Zarówno gdy On sam jeszcze jest dzieckiem, jak też i później, gdy widzą Go konającym na krzyżu za grzechy świata. A potem zmartwychwstałym.

2. Raduję się więc, że mogę dzisiaj przez chwilę być z wami.

Spotkanie to ma miejsce w szpitalu. Zapewne wolelibyśmy, aby miało miejsce np. na wycieczce albo na placu zabawy. Ale i to miejsce jest potrzebne. Jest potrzebne starszym i jest też czasem potrzebne dzieciom. Wiecie dobrze, iż do szpitala przychodzi się po zdrowie: aby zdrowie odzyskać, aby uwolnić się od różnych chorób.

W Ewangelii słyszymy to wołanie człowieka ślepego: „**Rabbuni (to znaczy Nauczycielu), żebym przejrzał**” (Mk 10,51). Tak odpowiada ów chory na pytanie Chrystusa: „**Co chcesz, abym ci uczynił?**” (Mk 10,51). „**Żebym przejrzał**”. I wy też w podobny sposób mówicie do Pana Jezusa: „abym był zdrowy, abym mógł wrócić do domu, do szkoły, do zabawy”.

Tak samo zresztą prosicie za waszych bliskich: „Boże, daj zdrowie mamie i tatusiowi... i różnym innym drogim osobom”.

3. Pan Jezus spełnia prośbę niewidomego. Wypowiada przy tym słowa znamienne: „**Twoja wiara cię uzdrowiła**” (Mk 10,52). Niewidomy wie, że uzdrowił go Chrystus swą Boską mocą, jednak ten sam Chrystus mówi: „**Twoja wiara cię uzdrowiła**”. To znaczy: wiara niejako pozwoliła objawić się tej Boskiej mocy, którą miał Pan Jezus. Tej swojej nadprzyrodzonej mocy używał zawsze, aby obudzić wiarę w Boską Wszecmoc i w Boską Miłość. Cuda Chrystusa są znakami Królestwa Bożego.

4. Królestwo Boże jest w was przez wiarę. Chociaż zaś wiara „czyni także cuda” — to jednak ono samo jest jeszcze większym „cudem” niż wszystkie cudowne uzdrowienia, jakich dokonywał Chrystus i Jego apostołowie — i jakie jeszcze dzisiaj dokonują się w różnych miejscach na ziemi.

Tak więc, drogie dzieci, bardzo serdecznie proszę razem z wami o zdrowie dla każdego — zwłaszcza dla tych, co najciężej chorują — ale bardziej jeszcze proszę o dar wiary. Proszę o ten dar dla każdego z was teraz i na całe życie.

I proszę o ten dar — wraz z wami — dla waszych bliskich.

Proszę dla wszystkich ludzi. Wy też o to proście. Pan Jezus szczególnie słucha waszych modlitw.

5. Mam nadzieję, że obecne tutaj osoby dorosłe — inni chorzy, lekarze, pielęgniarki oraz wszyscy inni pracownicy służby zdrowia — nie mają mi za złe tego, że podczas naszego spotkania tak wyróżniłem dzieci. Słowo Boże, jakie głosimy dzieciom, nie jest inne niż to, jakie jest kierowane do dorosłych. Jest to radosne orędzie, że Bóg miłuje człowieka i że uzdalnia nas do takiej miłości, która sięga Jego samego, naszego Stwórcy. Każdemu z nas — choćby liczył już wiele lat życia — potrzeba dziecięcej ufności, żeby otworzyć się na ten dar z góry tak, aby miłość Boża stała się światłem i radością naszego życia.

Myślę w tej chwili o wszystkich ludziach chorych, gdziekolwiek przebywają. Cierpienie jest tajemnicą szczególnie nieprzeniknioną i dlatego jakże często trudną do zrozumienia, do przyjęcia przez człowieka. Człowiek dotknięty chorobą, dotknięty jakimkolwiek cierpieniem, często pyta samego siebie: dlaczego ja muszę znosić ból? I prawie natychmiast stawia sobie inne pytanie: po co, jaki jest sens tego cierpienia, które mnie dotknęło? A gdy nie znajduje odpowiedzi, często się załamuje, bo cierpienie staje się silniejsze od niego.

Cierpienie nie jest karą za grzechy ani nie jest odpowiedzią Boga na zło człowieka. Można je zrozumieć tylko i wyłącznie w świetle miłości Bożej, która jest ostatecznym sensem wszystkiego, co na tym świecie istnieje. „Cierpienie zostało związane z miłością — jak napisałem w Liście Apostolskim **Salvifici**



**doloris** — z tą miłością, o jakiej mówił Chrystus Nikodemowi, z tą miłością, która tworzy dobro, wyprowadzając je również ze zła, wyprowadzając poprzez cierpienie, tak jak najwyższe dobro Odkupienia świata zostało wyprowadzone z Krzyża Chrystusa i stale z niego bierze swój początek (...). W nim też musimy postawić na nowo pytanie o sens cierpienia i odczytać do końca odpowiedź na to pytanie” (n. 18). W chorobie czy jakimkolwiek cierpieniu trzeba zawierzyć Bożej Miłości, jak dziecko, które zawiera wszystko, co ma najdroższego, tym, którzy je miłują, zwłaszcza swoim rodzicom. Potrzeba nam więc tej dziecięcej zdolności zawierania siebie Temu, który jest Miłością (por. 1 J 4,8). Jakże głębokiej wartości i znaczenia nabierają słowa świętego Pawła: „**Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia**” (Flp 4,13).

6. Człowiek cierpiący i chory potrzebuje także konkretnej pomocy zawodowej. Potrzebuje obecności przy nim i z nim oraz fachowej opieki lekarskiej. Dlatego zwracam się do was, moi drodzy bracia i siostry, którzy pracujecie w tym szpitalu, pełniąc różne funkcje w zależności od przygotowania i zawodu. Myślę tu o lekarzach, pielęgniarkach i całym personelu szpitala, a także o wszystkich, którzy pełnią tę służbę samarytańską w naszej Ojczyźnie.

Wasza praca jest trudna i bardzo odpowiedzialna, bo chodzi przecież o życie człowieka. Ale jakże jest piękna i jakże ewangeliczna. Cierpienie w każdym z was, w każdym z nas winno przyzywać miłość i ludzką solidarność.

Składam wam wyrazy głębokiego uznania za to, że swoją wiedzą i umiejętnościami służycie chorym dzieciom. Jestem wam wdzięczny za to, że świadczycie pomoc człowiekowi w cierpieniu. Te same słowa wdzięczności i uznania kieruję do wszystkich lekarzy, pielęgniarek i służby zdrowia w Polsce. Wasz trud i wysiłek winno docenić całe społeczeństwo i otoczyć szacunkiem tych, którzy ofiarnie pełnią tę służbę.

7. Drodzy uczestnicy cierpień Chrystusowych! W każdą niedzielę i święto kierowane jest do was słowo we Mszy świętej radiowej, szczególnie do tych, którzy nie mogą iść do kościołów. Wiem, że w tej Mszy uczestniczy większość ludzi chorych. W ten sposób cierpienie tysięcy naszych braci i sióstr przebywających w szpitalach, przytułkach, domach opieki i wszędzie tam, gdzie są chorzy, łączy się jak gdyby w jedno wielkie uczestnictwo Chrystusowego Krzyża, Chrystusowej Eucharystii.

Proszę was, abyście przyjęli to słowo, które do was skieruję, żebyście przyjęli również błogosławieństwo, które wam ofiaruję. Codziennie w sposób szczególny modłę się za wszystkich wezwanych do tego, by cierpieniami swoimi „dopełniać braki udreń Chrystusa” (por. Kol 1,24). A dodam, że czynię to codziennie w tym najbardziej przejmującym momencie Mszy św., kiedy przybliży się komunია św. Wtedy wydaje mi się, że trzeba, aby wszyscy chorzy byli szczególnie blisko i żeby Pan Jezus był szczególnie blisko wszystkich chorych i cierpiących, żeby ich w szczególny sposób ogarnęła ta zbawcza eucharystyczna komunია.

Jeszcze pragnę dodać, że tu jest bardzo ładnie. W ogóle cała ta ziemia jest bardzo piękna. Znam ją od wielu lat, znam ją zwłaszcza od strony wody. Wczoraj

zobaczyłem ją z helikoptera: woda i lasy. Bardzo piękna ziemia. I tu fragment tego piękna; ale jest jeszcze inne piękno, tym pięknem jesteście wy, dzieci.

Dziecko jest pięknem ludzkiego bytowania. Pięknem. Pan Jezus to potwierdził swoim postępowaniem, o czym mówiłem na początku. Piękno dziecka! Bądźmy wciąż wpatrzeni w piękno dziecka, my, dorośli. Czy nam Pan Jezus nie powiedział: „Jeśli nie staniecie się jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego?” Dzieci są nam potrzebne jako przewodnicy do Boga, do królestwa niebieskiego. A więc jest tu piękno tylu dzieci i to jeszcze w dodatku dzieci chorych, które są szczególnie piękne. Mogłem się o tym przekonać, odwiedzając je.

I jest tu jeszcze trzeci wymiar piękna, wymiar niewidzialny, mianowicie jest to piękno miłości, miłości samarytańskiej, mówiąc językiem Ewangelii, tej miłości, która się wyraża w trosce o chorych, o chore dzieci. To jest piękno doraźne, nieustanne; wypełnia ono całe życie tych, którzy taką miłość spełniają, którzy ją świadczą. Ale w tym pięknie jest również wymiar większy, wymiar ostateczny: przecież to Chrystus powie na końcu: „Byłem chory, a leczyliście mnie, odwiedzaliście mnie; cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych — właśnie jakby mówił o szpitalu dziecięcym — toście mnie uczynili”.

Pragnę życzyć wam wszystkim, ażeby te trzy wymiary piękna, które tutaj tak bardzo wpadają w oczy i w serce, były stale waszym udziałem i natchnieniem, nie tylko dla was, ale także dla różnych przybyszów z całej Polski i spoza Polski.

Bóg zapłać za to spotkanie. Polskie dzieci z Litwy tak pięknie śpiewały. Dziękuję wam za śpiew i za waszą obecność z nami. Bóg zapłać polskim dzieciom z Litwy, Bóg zapłać wszystkim za wszystko. Przyjmijcie błogosławieństwo.

#### *Po przekazaniu daru dla szpitala:*

Muszę jeszcze dodać, że to nie papież jest taki bogaty, tylko są inni dobrodzieje, którzy dają papieżowi, ażeby on dawał. Więc trzeba też i o tych wszystkich dobrodziejach, którzy się za papieżem chowają i może nawet nie chcą się pokazać — pamiętać. Jeśli chcą być ukryci, niech takimi zostaną, to bardzo piękne: „Niech nie wie lewica, co czyni prawica”. Ale trzeba im szczególnie za to, w wymiarze Bogu tylko znanym, dziękować.

6 VI 1991

## PRZEMÓWIENIE NA ROZPOCZĘCIE MSZY ŚW. W OLSZTYNIE

Umiłowany Ojcze Święty,

Gorącym sercem wita Ciebie diecezja warmińska, witają Ciebie wierni Powiśla, Warmii i Mazur. Witają Ciebie także grupy pielgrzymów z diecezji chełmińskiej i gdańskiej. Grupy warmińskich pielgrzymów z Niemiec, Polacy z Litwy, z Białorusi, witają Cię również ludzie cierpiący i niepełnosprawni. Wszyscy gromadzimy się wokół ołtarza Chrystusowego i wokół Ciebie, który jesteś Piotrem naszych trudnych czasów.

Ojcze Święty, ziemia, na której stanąłeś jako Pielgrzym, ma swoje blaski i cienie. Na tej ziemi, na Powiślu umęczony został św. Wojciech, którego śmierć, niczym ziarno ewangeliczne, przyniosła z czasem plon obfity. Umacniała tu Chrystusową wiarę wielka misja cystersów, a potem działalność kapłanów i biskupów Warmii, Pomezanii i Sambii. Na tej ziemi również wojska polsko-litewskie odniosły zwycięstwo pod Grunwaldem. Tu także w kilku miejscach Maryja obrała sobie szczególniejsze miejsce dla czci Jej Syna, żeby wspomnieć Świętą Lipkę, Stoczek Warmiński i Gietrzwałd. A sanktuarium w Stoczku stało się w latach pięćdziesiątych więzieniem Prymasa Tysiąclecia i jednocześnie miejscem, gdzie powstał akt osobistego zawierzenia Maryi i oddania się w niewolę miłości.

Ziemia, na której za chwilę sprawować będziemy wspólnie z Tobą, Ojcze Święty, Przenajświętszą Ofiarę, jest także ziemią cierpienia. Zwłaszcza powojenne lata były dla mieszkańców tej ziemi bardzo bolesne. Jedni musieli ją opuścić, drudzy na niej się osiedlić. Nikt tych ludzi o zdanie nie pytał. Za jednych i drugich decyzję podjęły obce mocarstwa. W ten sposób zmieniło się w poważnym stopniu oblicze tej ziemi. Osiedlono tu także pod przymusem naszych braci Ukraińców, usuwając ich z rodzinnych stron z południa Polski. Ale wszyscy, którzy tu przyszli, przynieśli z sobą także żywą wiarę, rodzinną tradycję i miłość do Tej, co „w Ostrej świeci Bramie...”. Tę mozaikę wiernych trzeba było scalić na płaszczyźnie nowej tradycji chrześcijańskiej. Ogromna była i jest nadal w tym zakresie praca gorliwych warmińskich kapłanów, sióstr zakonnych, katechetów i katechetek, duszpasterzy obydwu obrządków, a także Kościoła ewangelicko-augsburskiego i prawosławnego.

Umiłowany Ojcze Święty, okres oczekiwania na spotkanie z Tobą wypełniliśmy modlitwą i gorliwą pracą. Zwłaszcza w ostatnim tygodniu trwała w całej diecezji warmińskiej krucjata różańcowa o jak najobfitsze owoce tej papieskiej

pielgrzymki, a także w Twojej — Ojcie Świąty — intencji, w intencji wszystkich trosk i cierpień, dotyczących Twojego ojcowskiego serca. Już teraz, na początku tej Mszy św., pragniemy Tobie, Ojcie Świąty, wyrazić głęboką wdzięczność za to, że do nas przybyłeś. Że z nami jesteś. Że możemy być z Tobą. Widzimy w tym promieniującą poprzez Ciebie Chrystusową miłość. Bo miłość to po prostu obecność.

Dziękujemy także za Słowo Boże, jakie do nas skierujesz. Pragniemy je przyjąć z otwartym sercem i będziemy modlić się, aby ono na wzór ziarna ewangelicznego przyniosło plon stokrotny. Na koniec prosimy Cię, Ojcie Świąty, abyś nam wszystkim tu obecnym, zdrowym i chorym, całej diecezji warmińskiej, wszystkim przybyłym tu pielgrzymom udzielił swego apostołskiego błogosławieństwa jako umocnienia w wierze na dalszą naszą codzienność.



## HOMILIA WYGŁOSZONA W OLSZTYNIE PODCZAS MSZY ŚW. NA PLACU PRZY STADIONIE

### 1. „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6).

Chrystus wypowiada te słowa w wieczerniku w przeddzień swej męki i śmierci na krzyżu. Wypowiada je do apostołów, którzy wówczas byli z Nim razem. Przez apostołów wypowiada je do wszystkich — apostołowie bowiem i Kościół mieli te słowa zanieść do wszystkich ludzi i ludów... aż na krańce ziemi.

**Chrystus więc mówi do nas tu zgromadzonych** — i do wszystkich, którzy tu, na tej ziemi warmińskiej i mazurskiej, żyli kiedykolwiek przed nami i którzy przyjdą po nas w następnym tysiącleciu.

**„Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie”** (J 14,6).

Właśnie przyszedł czas, ażeby Chrystus wypowiedział tę prawdę: dojrzał czas. Nazajutrz ogarnie Go męka i śmierć krzyżowa — a potem nastąpi zmartwychwstanie. I On sam, Syn Przedwieczny, odejdzie do Ojca.

Trzeba przeto, żeby dowiedzieli się wszyscy, iż **odchodząc — otwiera nam drogę**, abyśmy, idąc za Nim, doszli do Ojca. Nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przez Niego. On **jest naszą drogą**. Nie ma innej drogi, nie ma innego Pośrednika między Bogiem a ludźmi, tylko On: Jezus Chrystus.

2. **Jest Drogą i Życiem**. Gdy to mówi do apostołów, wie, że czeka ich śmiertelna trwoga. Trwoga ta ogarnie ich niedługo, gdy będą świadkami Jego pojmania, kaźni, agonii na Golgocie i wreszcie samej hańbiącej śmierci. I dlatego uprzedza ich lęk: **„Niech się nie trwoży serce wasze”** (J 14,1). Oto bowiem rozpoczyna się ostateczne Przejście: odkupieńcze przejście Syna do Ojca. Przejście to — czyli Pascha — prowadzi przez ofiarę Krzyża — ale: **„niech się nie trwoży serce wasze (...), gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie”** (J 14,3). To przejście — Pascha Odkupiciela świata — prowadzi przez śmierć do nowego objawienia Życia w dniu zmartwychwstania. **„Przyjdę powtórnie” — przyjdę, dając świadectwo Życia, które jest we Mnie** — życia, które przewyższa śmierć i przewycięża, życia, które ludzkiej śmierci zadaje śmierć. To Życie jest z Boga: tylko Bóg jest Życiem. To Życie jest we Mnie. Ja jestem tym Życiem.

**To Życie we Mnie jest dla was...** dla was — Dwunastu i dla wszystkich, którzy przez wasze słowo uwierzą we Mnie. To Życie jest ostatecznym darem

nieśmiertelnego Boga dla śmiertelnego człowieka. „Przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14,3).

Gdzie? „W domu Ojca **meo jest mieszkań wiele**” (1 14,2).

Niech się przeto nie trwoży serce wasze. Niech nie przeraża was ziemską konieczność śmierci. „Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie!” (J 14,1).

3. „**Ja jestem drogą i życiem, i prawdą**”. W kontekście tych słów, które są nasycone najgłębszą treścią, słów, w których wyraża się absolut Boga — w kontekście tych słów nabiera pełnej wymowy **ustanowienie Eucharystii**, którego zapis (najdawniejszy) znajdujemy w Pierwszym Liście Pawła Apostoła do Koryntian: „Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: To jest **Ciało moje** za was (wydane). Czyńcie to na moją pamiątkę!”. A potem nad kielichem wina: „Ten **kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej**. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, ma moją pamiątkę!” (11, 23-25).

Apostoł podaje prawdę o ustanowieniu Eucharystii, tak jak była ona powszechnie znana i sprawowana w pierwszym pokoleniu uczniów Chrystusa. Z kolei dodaje: „Ilekoć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11,26).

**Sakrament śmierci i Zmartwychwstania Odkupiciela.** Sakrament Jego Przejścia przez Krzyż do Ojca. Sakrament Drogi i Życia dla wszystkich, którzy w nim uczestniczą. Ten sakrament jest szczytem i pełnią świętej liturgii Kościoła. Jest przypomnieniem, uobecnieniem i zapowiedzią.

**W nim Chrystus jest Drogą i Prawdą, i Życiem dla wszystkich,** którzy uczestniczą... dla wszystkich.

4. Kiedy w wieczerniku powiedział: „Ja jestem prawdą”, powiedział to jako Bóg z Boga i Światłość ze Światłości — **bo tylko Bóg „jest Prawdą”**. Równocześnie powiedział to jako człowiek, który — sam jeden — jest „Świadkiem Wiernym” (por. Ap 1,5) całej tajemnicy Boga: całej Prawdy, która jest w Bogu. Wszelka prawda, do której dochodzi umysł stworzony, jest tylko cząstką i odbłaskiem tej Prawdy, jaka jest w Bogu.

**Prawda ta przerasta człowieka.** Pamiętamy pierwszą zapowiedź Eucharystii — po cudownym rozmnożeniu chleba w pobliżu Kafarnaum. Pamiętamy, jak wówczas słuchacze gotowi byli Jezusa obwołać ziemskim królem, ale tej prawdy przyjąć nie mogli. Tak bardzo **prawda Eucharystii** przerastała ich wyobrażenia, ich zakres pojmowania.

To, co się stało nazajutrz po ustanowieniu Eucharystii, także przekraczało zakres ludzkiego pojmowania: ukrzyżowanie Boga, śmierć Syna Bożego na drzewie hańby.

A przecież właśnie tę śmierć mamy głosić, właśnie tę śmierć, bo przez nią **objawiło się życie** niczym niepokonalne. Przez nią też wypełnia się sakramentalna prawda Eucharystii — tak niepojęta dla człowieka.

Ja jestem Prawdą. Jako Prawda jestem Drogą i jestem Życiem.

Wierzmy w to Życie. W dniu zmartwychwstania Chrystus ostatecznie potwierdził prawdziwość całej swej mesjańskiej misji. Całego ewangelicznego orędzia. **To ostateczne świadectwo stało się miarą prawdy wszystkiego.** I tylko Bóg może mierzyć taką miarą.

5. Moje pielgrzymowanie po ziemi ojczystej związane jest w tym roku z katechezą dziesięciu przykazań. **Ósme przykazanie Dekalogu** w szczególności sposób **wiąże się z prawdą**, która obowiązuje człowieka w obcowaniu z innymi ludźmi w całym życiu społecznym: „Nie mów fałszywego świadectwa”.

Tym przykazaniem Bóg Przymierza szczególnie daje poznać, że człowiek jest stworzony na Jego obraz i podobieństwo. Dlatego właśnie całe ludzkie postępowanie poddane jest wymogom prawdy. **Prawda jest dobrem, a kłamstwo, fałsz, zakłamanie jest złem.** Doświadczamy tego w różnych wymiarach i w różnych układach.

Przypatrzmy się znaczeniu **prawdy** w naszym życiu publicznym. W odnowionej Polsce nie ma już urzędu cenzury, różne stanowiska i poglądy mogą być przedstawiane publicznie. Została przywrócona — jakby powiedział Cyprian Norwid — „wolność mowy” (*Rzecz o wolności słowa*, I. Co znaczyłaby Ludzkość, w. 53).

Wolność publicznego wyrażania swoich poglądów jest wielkim dobrem społecznym, ale nie zapewnia ona wolności słowa.

Niewiele daje wolność mówienia, jeśli słowo wypowiedane nie jest wolne. Jeśli jest spętane egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, może nawet nienawiścią lub pogardą dla innych — dla tych na przykład, którzy różnią się narodowością, religią albo poglądami. Niewielki będzie pożytek z mówienia i pisania, jeżeli słowo będzie używane nie po to, aby szukać prawdy, wyrażać prawdę i dzielić się nią, ale tylko po to, by zwyciężać w dyskusji i obronić swojego — może właśnie błędnego — stanowiska.

Słowa mogą czasem wyrażać prawdę w sposób dla niej poniżający. Może się zdarzyć, że człowiek mówi jakąś prawdę po to, żeby uzasadnić swoje kłamstwo. Wielki zamęt wprowadza człowiek w nasz ludzki świat, jeśli prawdę próbuje oddać na służbę kłamstwa. Wielu ludziom trudniej wtedy rozpoznać, że ten świat jest Boży.

Prawda zostaje poniżona także wówczas, gdy nie ma w niej miłości do niej samej i do człowieka.

W ogóle nie da się zachować ósmego przykazania — przynajmniej w wymiarze społecznym — jeśli brakować będzie życzliwości, wzajemnego zaufania i szacunku wobec tych wszystkich odmienności, które wzbogacają nasze życie społeczne.

Każdy podstęp wobec drugiego człowieka, każda skłonność do używania osoby ludzkiej w charakterze narzędzia, każde używanie słów po to, aby wpływać na innych swoim zagubieniem moralnym, swoim wewnętrznym nieporządkiem — wprowadza w życie społeczne atmosferę kłamstwa. Przez wiele lat doświadczaliśmy w wymiarze społecznym, że publicznie nie mówiono prawdy — i nie



dopuszczano do jej mówienia. Istnieje przeto wielka **potrzeba odkłamania naszego życia** w różnych zakresach. Trzeba przywrócić nie zastąpione niczym miejsce **cnocie prawdomówności**. Trzeba, by ona kształtowała życie rodzin, środowisk, społeczeństwa, środków przekazu, kultury, polityki i ekonomii.

Jeszcze raz wróćmy do tego przykazania w jego brzmieniu synajskim, w jego brzmieniu ewangelicznym. «Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu». Wydaje się, że jest to pewna sytuacja ściśle określona. Na przykład taka, w jakiej znalazł się Chrystus wobec sądu, gdzie powiedział: «Daj świadectwo o złym. Jeżeli źle powiedziałem, daj świadectwo o złym. A jeżeli nie, dlaczego Mnie bijesz?» Człowiek, świadek, sędzi. «Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu». Nie mów fałszywego świadectwa przeciw temu bliźniemu twemu, którym jest Jezus z Nazaretu. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw żadnemu twemu bliźniemu, żadnemu człowiekowi. Zarazem to przykazanie stwierdza, że prawda jest dobrem dla człowieka, jest dobrem dla człowieka w odniesieniach międzyludzkich, jest dobrem dla człowieka w odniesieniach szerszych, społecznych. Jest dobrem. Drugi człowiek ma prawo do prawdy. Człowiek ma prawo do prawdy. Czasem człowiek nie ma prawa do pełnej prawdy, dlatego my patrzmy z podziwem na ludzi, którzy wobec przemocy — na przykład w czasie okupacji — potrafili nie wydać, nie powiedzieć prawdy, ponieważ do tej prawdy nie miał prawa ten, który jej żądał, który ją wymuszał przemocą.

Jednakże to przykazanie w takim brzmieniu ma zasięg szerszy. Nie chodzi tylko o sytuację oskarżonego wobec trybunału, nie chodzi tylko o sytuację świadka, który mówi nieprawdę. Chodzi o sytuacje wielorakie, w których słowo ludzkie daje złe świadectwo. «Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu». Wciąż się w różnych wymiarach odbywa ten sąd nad słowem człowieka, nad słowem, które on mówi. Jeżeli nie jest słowem prawdy, jeżeli daje fałszywe świadectwo, odbywa się ten sąd. Bo ludzie słyszą, niekoniecznie tylko w sądzie. Całe ludzkie bytowanie jest jakimś wielkim trybunałem. Ludzie słuchają, ludzie słyszą i albo dociera do nich prawda, albo też nie. Zwłaszcza w naszym społeczeństwie nowożytnym, gdzie tak bardzo spotęgowały się sposoby mówienia, metody mówienia, wszystkie tak zwane środki przekazu myśli. To przecież spotęgowana ludzka mowa. Spotęgowana mowa, która albo daje świadectwo prawdzie, albo też przeciwnie. My zresztą znamy to z naszego doświadczenia i przez wiele lat byliśmy wobec tego dość dobrze zabezpieczeni. Więc jest szczególnie odpowiedzialność za słowa, które się wypowiada, bo one mają moc świadectwa: albo świadczą o prawdzie, albo są dla człowieka dobrem, albo też nie świadczą o prawdzie, są jej zaprzeczeniem i wtedy są dla człowieka złem, chociaż mogą być tak podawane, tak preparowane, ażeby robić wrażenie, że są dobrem. To się nazywa manipulacja. Więc również i to związane przykazanie *Dekalogu* otwiera człowieka, otwiera ludzkie społeczeństwo na cały szereg różnych wymiarów egzystencjonalnych. Bo człowiek bytuje w pewien sposób w związku ze świadectwem, jakie otrzymuje i jakie przyjmuje. Chrystus był bardzo na to wrażliwy. Chrystus bardzo nas przestrzegał przed tym. «Nie sądzicie, ażebyście nie byli sądzeni». To są właśnie takie wymowne słowa, które wskazują, jak delikatny, jak



odpowiedzialny jest ten rejon prawdy i nieprawdy w życiu ludzkim, jak on wiele może kosztować.

Przecież wiemy, że istnieje chociażby taka zwyczajna, potoczna obmowa. Niby mówi się prawdę, ale się szkodzi drugiemu człowiekowi. A więc przykazanie jest precyzyjne, kiedy mówi o świadectwie przeciw bliźniemu twemu. Istnieją różne formy zniesławiania człowieka, czasem typu propagandy szeptanej, a czasem bardzo jawne.

Istnieje wreszcie oszczerstwo, to znaczy: mówi się o człowieku drugim źle i nieprawdę. To jest szczególna postać niszczenia prawdy, szczególna postać przekraczania tego przykazania, które zobowiązuje nas do dawania świadectwa. Chrystus zobowiązał uczniów do dawania świadectwa: «Będziecie moimi świadkami». Będziecie świadkami prawdy. To świadectwo będzie was kosztować, tak jak kosztowało mnie. Przecież pamiętamy, że na tym ostatecznym, dramatycznym także i po ludzku trybunale, Chrystus przed Piłatem zapytany, czy jest królem, odpowiedział: «Jam się po to narodził i po to przyszedłem na świat, ażeby dać świadectwo prawdzie». A jeżeli czytamy Ewangelię, jeżeli ją wciąż czytamy i wciąż nad nią myślimy, to uświadamiamy sobie, że ta sprawa między prawdą a kłamstwem, między świadectwem prawdy, świadkami prawdy a ojcem kłamstwa, jest jakąś sprawą pierwotną i podstawową. Człowiek jest wolny, człowiek jest wolny także, ażeby mówić nieprawdę. Ale nie jest naprawdę wolny, jeżeli nie mówi prawdy. Chrystus daje na to jasną odpowiedź: «Prawda was wyzwoli». Życie ludzkie jest więc także dążeniem do wolności przez prawdę. To jest bardzo ważne w epoce, którą przeżywamy. Bo zachłystujemy się wolnością, wolnością słowa i różnymi innymi wolnościami, które z tym się wiążą. Zachłystujemy się tą wolnością, której przedtem nam odmawiano, tak jak zresztą i wolności religijnej, choć w Polsce nie było pod tym względem najgorzej. Ale równocześnie zapominamy o tym wymiarze podstawowym, że nie ma prawdziwej wolności bez prawdy. Tylko prawda czyni wolnymi.

Przed czterema laty mówiłem, że czeka nas praca nad pracą. Dziś czeka nas wielka praca nad mową, jaką się posługujemy. Ogromna praca. Nasze słowo musi być wolne, musi wyrażać naszą wewnętrzną wolność. Nie można stosować środków przemocy, ażeby człowiekowi narzucać jakiejś tezy. Te środki przemocy mogą być takie, jakie znamy z przeszłości, ale w dzisiejszym świecie także i środki przekazu mogą stać się środkami przemocy, jeżeli stoi za nimi jakaś inna przemoc, niekoniecznie ta przemoc fizyczna. Jakaś inna potęga. Słowo ludzkie jest i powinno być narzędziem prawdy.

«Prawda was wyzwoli» — powiedział Chrystus (J 8,32). Tak — «prawda was wyzwoli». To jest dopowiedzenie ósmego przykazania.

Starajmy się odnaleźć pełne znaczenie i wartość prawdy: prawda, która wyzwala — wolność przez prawdę. Nigdy poza prawdą. Poza prawdą wolność nie jest wolnością. Jest pozorem. Jest nawet zniewoleniem.

**6. A od tej prawdy, jaką czyni człowiek, jaką stara się kształtować swe życie i współżycie z innymi, prowadzi droga do Prawdy, którą jest Chrystus. Prowadzi ta droga do wolności, do której Chrystus nas wyswobodził.**

To jest perspektywa naszych czasów. Pomiędzy wolnością, do której Chrystus nas wyzwolił i stale wyzwala, a odejściem od Chrystusa w imię tak często bardzo głośno propagowanej wolności. Wolność, do której Chrystus nas wyzwolił, to jedna droga. Druga droga to wolność od Chrystusa. Bo często się tutaj stosuje takie słowa pozorne, mówi się „klerykalizm”, „antyklerykalizm”, a na dnie chodzi o to jedno: wolność, do której Chrystus nas wyzwolił, czy też wolność od Chrystusa. To są te dwie drogi, którymi idzie i pójdzie na pewno Europa. Europa ma szczególne związki z Chrystusem, tu się zaczęła ewangelizacja, ale tu także zrodziły się i stale się rodzą różne postacie odchodzenia od Chrystusa, programy odchodzenia od Chrystusa. I przed nami również otwiera się ta dwoistość, ten rozstaj. Wolność, do której Chrystus nas wyzwala, wolność przez prawdę. Prawda nas wyzwala. Albo też wolność od Chrystusa.

Droga Ewangelii i Eucharystii.

Niech nigdy nie zabraknie jednej i drugiej w życiu ludu Bożego, który przez tę piękną ziemię pełną lasów i jezior pielgrzymuje do wiecznych przeznaczeń. Niech nigdy nie zabraknie Ewangelii i Eucharystii.

«To jest woła Ojca (...), aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. I Ja go wskreszę w dniu ostatecznym» (J 6,40).

6 VI 1991

## SŁOWO NA ZAKOŃCZENIE MSZY ŚW. W OLSZTYNIE

Drodzy bracia i siostry, jeszcze przed końcowym błogosławieństwem pragnę pozdrowić wszystkich obecnych zarówno z diecezji warmińskiej, jak również licznie przybyłych pielgrzymów spoza jej granic.

Jakże bogata w tradycje jest wasza ziemia, to dziedzictwo świętych męczenników: Wojciecha i Brunona z Kwerfurtu; dziedzictwo błogosławionej Doroty z Mątówów i Sługi Bożego kardynała Stanisława Hozjusza. Wasi ojcowie przybyli na ziemię Warmii, Mazur i Powiśla z różnych stron i z „wszelkich narodów”, z dawnych kresów II Rzeczypospolitej, z dalekich stepów Kazachstanu, z pobliskich Kurpi, Mazowsza i z innych rejonów Polski. Świadectwem tułaczki i wędrowania jest cudowny obraz Chrystusa Miłosiernego Tarnorudzkiego, który towarzyszył wiernym z dalekiego Podola i doznaje obecnie czci w sanktuarium w Zielonce Pasłęckiej. W kościołach i waszych domach często towarzyszy wam obraz Matki Bożej Miłosierdzia. Tej, „co w Ostrej świeci Bramie”. Ta ziemia dla wielu była miejscem przeznaczenia i niepewnego jutra. Stała się ona nową ojczyzną dla naszych braci z Ukrainy i Łemków, którzy ubogacili ją swoją kulturą, językiem, a przede wszystkim właściwym swojemu obrządkowi sposobom oddawania czci Bogu w Trójcy Jedynej oraz Bogarodzicy.

Warmia była zawsze wierna Bogu i Kościołowi katolickiemu, zasługując na zaszczytne miano Świętej Warmii. Świadczą o tym liczne kościoły, kaplice i krzyże przydrożne, kult Męki Pańskiej, w szczególności cześć oddawana Matce Najświętszej w Gietrzwałdzie, Świętej Lipce, Krośnie i Stoczku Warmińskim.

Dziękuję dzisiaj Bogu za Kościół na Warmii, za to, że ten Kościół żyje, a widocznym tego znakiem jest wzrost powołań kapłańskich, powstanie nowych instytucji przygotowujących katechetów świeckich i zakonnych. Praca biskupów, kapłanów i ludzi świeckich czyni ten Kościół mocnym i dojrzałym. Mam na myśli wiernych obrządku łacińskiego i bizantyńskiego. W tym miejscu pragnę wspomnieć poprzedników obecnego ordynariusza, biskupa Tomasza Wilczyńskiego, biskupa Józefa Drzazgę i biskupa Jana Obląka, którzy przez długie lata przewodzili Kościołowi warmińskiemu, a także biskupa Józefa Glempa, który stąd przeszedł na stolicę prymasowską. Wreszcie kapłanem waszej diecezji jest też obecny nuncjusz apostolski w Warszawie.

Ziemia wasza była także świadkiem walki o uwolnienie narodu z pęt systemu totalitarnego. Przecież protest robotników Wybrzeża w 1970 roku poparli także robotnicy Elbląga.

Niech to wielkie dziedzictwo waszych ojców, jakim jest wiara i umiłowanie Kościoła, będzie dla was siłą, a zarazem zachętą do trwania w wierności Bogu i Ojczyźnie.

W tym duchu też wyrażamy wdzięczność naszym gościom, poczynając od hiszpańskiej Saragossy — arcybiskup Saragossy koncelebruje z nami, poprzez naszych sąsiadów z zachodu, biskupów niemieckich — z Moguncji, przewodniczący Konferencji Episkopatu Biskupów Niemieckich z Augsburga oraz z Berlina, ten ostatni zresztą urodzony na tych ziemiach, a z nim Warmiacy, pielgrzymi z Niemiec, z wizytatorem apostołskim. Idąc dalej na zachód — pielgrzymi z Francji, z Compiègne, które łączy trwała przyjaźń z Olsztynem. I wreszcie z Kanady, z Toronto. Jest dla nas rzeczą bardzo wymowną i przejmującą, że w tej Mszy św. uczestniczyli liczni członkowie oddziału olsztyńskiego Związku Sybiraków, członkowie Związku byłych Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego oraz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, zwłaszcza z Wileńszczyzny, Ziemi Grodzieńskiej i z Wołynia.

Wyrażam podziękowanie przedstawicielom rządu, ministrom Rzeczypospolitej, jako też wojewodom z Olsztyna, Elbląga i Suwałk. Wyrażam nade wszystko moje podziękowanie wam wszystkim, tutaj zgromadzonym, temu wielkiemu zgromadzeniu warmińskiemu, temu wielkiemu zgromadzeniu eucharystycznemu z całej Warmii, ze wszystkich stron. Jest nawet coś w ukształtowaniu wizualnym tego zgromadzenia, co mówi o Warmii, bo zgromadzenie rozłożyło się na pagórkach, tak jak na pagórkach rozłożona jest i wasza ziemia warmińska pośród tyłu, tyłu jezior. Jakże wam dziękuję za tę intencję organizacyjną, za tyle troski, umiłowania, artyzmu włożonych w przygotowanie naszego spotkania. A to spotkanie ma dla mnie także szczególne znaczenie, bowiem mam dług wdzięczności wobec tej ziemi, która tyle razy, przez tyle lat udzielała mi schronienia, odpoczynku, dawała mi możliwość nabrania sił wewnętrznych i uspokojenia. To jest wielkie dobrodziejstwo tej ziemi, tych lasów, tych jezior, z którego korzystałem i które na pewno do dzisiaj jeszcze mi pomaga. Więc w imieniu tego, co było, i tego, co jest, dziękuję Warmii za papieża. Kiedyś już w dziejach kapituła warmińska wybrała na biskupa we Fromborku Eneasza Piccolomini, który tego wyboru wprawdzie nie przyjął, ponieważ został wybrany papieżem, jako Pius II. To jest wydarzenie z dalekiej przeszłości, które kiedyś przypominałem, nawiedzając Warmię jako biskup i kardynał z Krakowa. Tym razem natomiast stoi przed wami papież, który naprawdę bardzo wiele zawdzięcza Warmii, bardzo wiele zawdzięcza tej przyrodzie i bardzo wiele zawdzięcza ludziom tego kraju, bo przecież ludzie i przyroda idą razem.

Niech Bóg zachowa ten wielki skarbiec pięknej przyrody warmińskiej, pojezierza, lasów. Niech Bóg zachowa ten wielki skarbiec. Nie dajcie go nigdy w żaden sposób zniszczyć czy nawet uszkodzić, bo to jest wielkie dobrodziejstwo. I niech Bóg zachowa ludzi żyjących wśród tej przyrody. Niech zachowa ludzi, ich ciała i dusze, ich sereca i sumienia, niech im pozwoli żyć w prawdzie, bo takie jest powołanie człowieka: żyć w prawdzie! Teraz, udzielając błogosławieństwa na

zakończenie naszej eucharystycznej celebracji, pragnę tym błogosławieństwem również podziękować za wszystko dobro, którego, od waszego kraju, od waszego Kościoła i od mieszkańców tej ziemi doznałem w ciągu wszystkich lat mojego życia.





## PRZEMÓWIENIE W KONKATEDRZE ŚW. JAKUBA W OLSZTYNIE NA SPOTKANIU Z LAIKATEM KATOLICKIM

Ukochany Ojczy Święty,

Po uroczystym przedpołudniowym sprawowaniu Najświętszej Ofiary, w którym uczestniczyły tysiące wiernych, spotykasz się teraz z przedstawicielami katolików świeckich, przede wszystkim z diecezji warmińskiej, ale także z innych stron naszego kraju. Są tu także przedstawiciele różnych ruchów religijnych. Spotykasz się, Ojczy Święty, z tymi, którzy potraktowali poważnie Boże wezwanie do pracy w Jego wielkiej winnicy, jaką jest świat.

Nie potrzeba podkreślać, jak wielka i znaczna jest rola tych ludzi we współczesnym świecie i życiu Kościoła. Wiemy dobrze, iż wszędzie tam, gdzie nie dojdzie kapłan, w najróżniejszych dziedzinach i sytuacjach życiowych, tam trafi katolik świecki.

A najważniejsze jest świadectwo życia. Będąc w samym sercu świata, wśród wielorakich zdarzeń, sądów ludzkich, wymogów pracy, budowania życia społecznego i politycznego — wszędzie tam świecki katolik musi dać świadectwo prawdzie. Świadectwo wiary, nadziei i miłości. Jest to powołanie niepowtarzalne, urzeczywistniające się w samym środku świata.

Z racji chrztu św. mają ludzie świeccy pełny udział w kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie Jezusa Chrystusa. Głosząc w świecie Ewangelię, czynią to nie tylko słowem, ale czynem, całą codziennością, nieraz bardzo trudną, nastawioną jednak na rodzenie i pozostawianie dobra w drugim człowieku, na umacnianie miłości wzajemnej w wielorakich jej przejawach. I dążą do świętości, czerpiąc siły z życia sakramentalnego i nauki Kościoła.

Ludzie świeccy są dla Kościoła Chrystusowego prawdziwą pomocą przez modlitwę, udział w sakramentach i współpracę w różnych dziedzinach współczesnego, codziennego życia. Przez stały kontakt z laikatem dokonuje się w nas — kapłanach, biskupach — obustronne, wzajemne poszerzenie widzenia spraw świata i Chrystusowego Kościoła. Rodzą się nowe formy, ujęcia, inicjatywy, a także rozwiązania różnych spraw życia chrześcijańskiego w świecie nas otaczającym. Jest to współpraca bezcenna.

Doświadczam tego, Ojczy Święty, w mojej diecezji w całej pełni. Trwa tu, wśród ludzi świeckich, gorąca modlitwa, zwłaszcza modlitwa różańcowa i nocne adoracje w intencjach Kościoła i jego Najwyższego Pasterza. Żywe są tu rozmaite, współczesnego ruchu religijne, również takie, które ratują człowieka od jego

uzależnień alkoholowych czy narkotycznych. Ruchy, które nieustannie dążą do pogłębienia życia religijnego w zakresie osobistym i wspólnotowym. Sądzę, że wszystkie te ruchy, w tym kluby katolików, przenika świadomość, iż z prawdziwego związku z Chrystusem, z głębokiej wiary rodzi się wewnętrzna moc, rodzi się siła do przemiany świata w duchu ewangelicznej prawdy i miłości.

Jestem przekonany, iż ten obraz, wprawdzie wycinkowy, odzwierciedla w jakimś stopniu prawdę o zaangażowaniu ludzi świeckich w całą naszą Ojczyźnię.

Ojciec Święty, chcę Ci powiedzieć, że laikat, że świeccy katolicy tej diecezji są moją wielką pomocą i wielką radością. A nie tylko moją, bo i Pana naszego Jezusa Chrystusa.



**PRZEMÓWIENIE WYGŁOSZONE  
W KONKATEDRZE ŚW. JAKUBA W OLSZTYNIE  
PODZAS SPOTKANIA Z LAIKATEM KATOLICKIM**

Drodzy bracia i siostry!

1. **Przemawia do was święty Piotr Apostoł.** Cieszę się, że mogę być wobec was świadkiem jego słów. Słowa te mają w sobie szczególną moc prawdy. Można powiedzieć, że odzwierciedla się w nich to, co kiedyś Chrystus powiedział właśnie Piotrowi: „Ty jesteś Piotr (czyli Skala), i na tej skale **zbuduję mój Kościół**” (Mt 16,18). Słowa z Pierwszego Listu Apostoła Piotra zawierają podstawową prawdę o Kościele, o budowaniu Kościoła. Stale powracają one w liturgii. Stały się też kluczowym odniesieniem eklezjologii Soboru Watykańskiego II.

Właśnie te słowa, które tu dzisiaj zostały przypomniane.

2. **„Jesteście ludem Bogu na własność przeznaczonym”** — pisze apostoł — czyli „narodem świętym”, „wybranim plemieniem”. „Jesteście ludem Bożym, (...) jako ci, którzy dostąpili miłosierdzia” (por. 1P 2,9-10). Bóg „was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła” (tamże, w. 9). Jesteście więc **ludem Bożym dzięki zbawczej inicjatywie Boga samego: Ojca, Syna i Ducha Świętego.** Jesteście Bożym ludem przez tę miłość, jaką Ojciec przedwiecznie was umiłował w Chrystusie, swym jednorodnym Synu: jesteście ludem Bożym dlatego, że **ten Syn**, stawszy się człowiekiem, Synem Maryi Dziewicy, **odkupił was za cenę hańbiącej śmierci na krzyżu**, a z kolei uczynił uczestnikami swego zmartwychwstania: „nowego życia” w Duchu Świętym. Jesteście ludem Bożym **za sprawą tego Ducha Prawdy, Parakleta.** Został On wam dany przez miłość Bożą, która jako dar Ducha Świętego „rozlana jest w waszych sercach” (por. Rz 5,5).

Jesteście więc ludem Bożym z inicjatywy i daru Boga Żywego. Nie jest to właściwość, którą człowiek i społeczność ludzka dziedziczyliby w znaczeniu etnicznym z natury samej.

Nie podlega ona sprawdzianom empirycznej socjologii. Jest to owoc Emanuela, czyli Boga z nami. Jest to **rzeczywistość pojmowalna tylko w kategoriach łaski, Objawienia i wiary.**

3. Równocześnie zawiera się w tej rzeczywistości „lud Boży” to wszystko, co stanowi szczyt człowieczeństwa: **pełnia życia i powołania każdego i wszystkich.**

Przynależność do ludu Bożego urzeczywistnia się poprzez twórczy udział w misji i władzy samego Chrystusa. Mamy więc „głosić dzieła potęgi Tego, który nas wezwał” (por. 1P 2,9), **uczestnicząc w misji prorockiej Chrystusa**. Mamy jako „królewskie kapłaństwo” (por. tamże) uczestniczyć w **Jego kapłaństwie**: jedynym i niepowtarzalnym, jednocząc się w Jego ofierze, która jest ofiarą Krzyża i Eucharystii, a odnawia się stale przez kapłańską posługę ołtarza. Mamy wreszcie **na podobieństwo tego Króla**, którym jest Chrystus, **spełniać wieloraką służbę** dla odnowy całego doczesnego porządku wedle zbawczego zamysłu Boga samego — „służyć bowiem, to właśnie znaczy królować” (por. LG, 36).

Drodzy bracia i siostry! Trzeba, abyście często odczytywali i rozważali słowa apostoła Piotra w **kontekście nauki Soboru**, zwłaszcza zawartej w Konstytucji o Kościele, w Dekrecie o apostołstwie świeckich oraz we wszystkich innych dokumentach. Ta praca na ziemi polskiej rozpoczęła się przed dwudziestu pięciu laty (wraz z zakończeniem Soboru) i trwa. Odnowa Kościoła w duchu Vaticanum II jest zadaniem na miarę pokoleń.

4. Najpierw podziękujemy Bogu za ten ogrom **zaangażowania apostołskiego oraz odpowiedzialności za Kościół**, jaki przejawiali i przejawiają w Polsce katolicy świeccy. Wiara jest w naszym kraju realnie przekazywana milionom naszych dzieci i młodzieży.

Zasługa to przede wszystkim rodziców i krewnych tych dzieci. Bo przecież kapłan, katecheta czy katechetka niewiele dokona podczas lekcji religii, jeśli głównymi świadkami wiary, jej głównymi głosicielami nie będą rodzice i bliscy dziecka. Również stosunkowo wysoki poziom praktyk religijnych — na przykład fakt, że większość katolików polskich uczestniczy co niedziela we Mszy świętej — zawdzięczamy temu, że wiara nie przestała być u nas sprawą wspólną, zwłaszcza sprawą całej rodziny. Bardzo zresztą musimy strzec tego chrześcijańskiego charakteru naszych rodzin, bo przez świat idą dzisiaj prądy indywidualistyczne — i prądy te nie omijają Polski. Zmierzają one do ukształtowania takiego modelu stosunków rodzinnych, w których wiara staje się sprawą do tego stopnia prywatną, że niemal ukrywaną przed innymi członkami rodziny. Tym bardziej więc starajmy się w naszych rodzinach odnowić pamięć o słowach Chrystusa Pana: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).

Trzeba jeszcze podkreślić raczej wysoką **świadomość katolików w Polsce, że Kościół jest naszym wielkim dobrem społecznym**. Świadomość ta stanowiła jakby tarczę obronną, która na przestrzeni ostatniego półwiecza pomogła naszemu Kościołowi **przetrvwać, a nawet umocnić się i rozwijać**. Z tej świadomości pochodzi też wysoka ofiarność wiernych; duch ofiarności w każdej dziedzinie, także materialnej.

Być może świadomość, że Kościół jest naszym wielkim wspólnym dobrem, wystawiona jest obecnie na jakąś nową próbę.

Tu i ówdzie wyraża się, w sposób niejednokrotnie sugestywny, obawy i lęki oraz krytyki Kościoła, jakoby dążył do panowania i zagrażał uprawnionej autonomii różnych dziedzin życia publicznego i państwowego.

II Sobór Watykański uczy, że „Kościół, który z racji swego zadania i kompetencji w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną ani nie wiąże się

z żadnym systemem politycznym, jest zarazem znakiem i zabezpieczeniem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej. Wspólnota polityczna i Kościół są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne. Obydwie jednak wspólnoty, choć z różnego tytułu, służą powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi” (GS, 76).

**Kościół** pragnie więc uczestniczyć w życiu społeczeństw tylko **jako świadek Ewangelii**, tylko jako świadek Ewangelii i obce mu są dzisiaj dążenia do zawładnięcia jakąkolwiek dziedziną życia publicznego, która do niego nie należy.

Mówiąc o pozytywnych stronach zaangażowania katolików świeckich w życie Kościoła, chciałbym również **podziękować Bogu za tysiące i tysiące prawdziwych świadków wiary**, którzy są obecni w najrozmaitszych miejscach naszego życia społecznego. Bogu niech będą dzięki za te tysiące pielęgniarek i lekarzy, robotników i inżynierów, nauczycieli i ludzi kultury, za tysiące i setki tysięcy ludzi wykonujących różne zawody, którzy swoją pracę i swój stosunek do bliźnich starają się napędląć światłem wiary. Wszyscy ci chrześcijanie, **dla których miłość stanowi podstawowe prawo ich życia**, są szczególnie autentycznymi świadkami wiary.

**5. W okresie posoborowym podjęto u nas niemało wysiłków, mających na celu głębsze włączenie ludzi świeckich w życie Kościoła i w jego apostołstwo.** Wielokrotnie zwiększyła się liczba osób świeckich studiujących teologię, zorganizowano ponadto liczne kursy teologiczne dla świeckich. Absolwenci tych studiów i kursów dość licznie wspomagają kapłanów w nauczycielskim posłannictwie Kościoła.

Rozwinęło się w Kościele polskim **duszpasterstwo specjalistyczne i zawodowe**. Niejeden człowiek umocnił się dzięki temu w swojej wierze oraz odnalazł środowisko, które żyje naprawdę wiarą; niejeden mógł dzięki temu włączyć się w jakieś wspólne myślenie i działanie w duchu chrześcijańskim, to znaczy w myślenie i działanie przeniknięte wiarą i modlitwą.

Podobno duszpasterstwo specjalistyczne przeżywa dzisiaj pewien kryzys, ale kryzys ten może być także kryzysem wzrostu, może stanowić szansę odnalezienia się na nowo: porzucenia tego, co przestarzałe, a szukania tego, co lepsze i głębsze. Starajmy się, drodzy bracia i siostry, tę szansę rozpoznać i jej nie zmarnować.

Szczególnym znakiem czasu jest dzisiaj wzrastająca potrzeba przynależności do jakiejś wspólnoty. Zwłaszcza w wielkim mieście człowiek często czuje się dotkliwie samotny i jakby pozbawiony możliwości aktywnego współtworzenia życia społecznego, jakby przymuszony do bierności. **Wejście do autentycznej wspólnoty pomaga mu przełamać te braki i odnaleźć siebie poprzez głębsze bycie z innymi i dla innych.** Również Kościół polski wzbogacił się o wiele nowych wspólnot. Z pewnością mogłoby ich być więcej, ale już teraz — dzięki duchowi, jaki w nich panuje, a także dzięki ich różnorodności — **wspólnoty te kształtują nowy styl bycia katolikiem i nowy styl odpowiedzialności za Kościół i za wiarę:** styl, który cechuje radość wiary, czynny udział w życiu Kościoła, zaangażowanie apostołskie oraz głębsza wrażliwość charytatywna.

**6.** Można jednak zaryzykować twierdzenie, że dopóki ten nowy styl bycia członkiem Kościoła nie zstąpi do parafii (możliwie do każdej parafii), tak długo



większość wiernych nawet go nie zauważy. Mimo wszystkich wielkich osiągnięć, jakie tu wymienilem, sądzę, że Kościołowi polskiemu potrzeba odnowy, odnowy na miarę zbliżającego się trzeciego tysiąclecia wiary chrześcijańskiej. Klucz do tej odnowy leży zapewne w kształtowaniu nowego stylu bycia katolikiem. Wszystko, co dobre, starajmy się zachować, ale zarazem szukajmy tego, co lepsze i głębsze.

Cieszymy się zatem ze stosunkowo wysokiego poziomu praktyk religijnych, ale na tym nie poprzestawajmy. Starajmy się przełamywać konsumpcyjny i bierny styl, z jakim korzystamy z udzielanych nam przez Kościół darów duchowych. Fałszywy to obraz Kościoła, w którym duchowni zajmują się rozdzielaniem darów duchowych, do świeckich zaś należy tylko ich przyjmowanie. **W Kościele nie ma ani jednego takiego członka, którego Bóg nie chciałby uzdolnić do duchowego obdarzania innych.** Musimy tylko nauczyć się rozpoznawać te dary udzielane każdemu z nas po to, abyśmy mogli obdarzać innych i o dary te zabiegać.

**Należć do Kościoła, to znaczy tworzyć communio,** czyli wspólnotę osób wierzących w Chrystusa, które wzajemnie się obdarowują. Tu nie chodzi o to, ażeby między księżmi a świeckimi ukształtowały się jakieś stosunki partnerskie w złym tego słowa znaczeniu. Nie chodzi o to, żeby zamazywała się różnica między kapłanem a katolikiem świeckim. Chodzi o to, żebyśmy wszyscy i każdy z osobna odkrywali swoje charyzmaty stosownie do swego życiowego powołania. Chodzi o to, żeby **Kościół i każda parafia przemieniała się we wspólnotę braci i sióstr,** którzy razem podejmują czynną odpowiedzialność za Kościół i za sprawę Ewangelii.

Pragnę tu jeszcze zwrócić uwagę na sprawę niezmiernie ważną w obecnej polskiej sytuacji: odpowiedzialność za uczciwą informację w środkach społecznego przekazu.

Środki przekazu winny podejmować obronę wolności, ale także poszanowanie godności osoby, winny popierać autentyczną kulturę. Kultura jest wspólnym dobrem narodu, wyraża jego godność i wielkość i dlatego tak ogromnie jest to ważne. Społeczeństwo ma prawo być informowane w sposób uczciwy, zgodny z prawdą i godnością narodu. Prasa, film, radio, telewizja, teatr winny formować społeczeństwo, tworzyć i pielęgnować kulturę, która przyczyni się do jego postępu, a nie do jego osłabienia czy zniszczenia. Winny być przepojone Ewangelią, zbawczym słowem Chrystusa.

7. Obyście tylko, bracia i siostry, to, co przed chwilą powiedziałem, zechcieli zrozumieć w duchu prawdziwie chrześcijańskim. Całym skarbem wiary chrześcijańskiej jest Jezus Chrystus. Dopiero jeśli całym sercem przyłgniemy do Chrystusa, nasze czynne zaangażowanie w Kościół nie będzie pustym i nikomu niepotrzebnym aktywizmem. Apostoł Piotr pisze o tym tak: „Zbliżając się do Tego, który jest **żywym kamieniem, odrzuconym wprowadzie przez ludzi,** ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również niby **żywe kamienie** jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1P 2,4-5).

Żywy kamień. **Kamień węgielny** — Chrystus. Wiadomo, że został odrzucony przez ludzi w momencie Golgoty, ale właśnie przez Golgotę, przez Krzyż stał się

owym węgielnym kamieniem ludzkości, która buduje się jako nieogarniona w czasie i przestrzeni, kosmiczna **świątynia stworzenia dla Stwórcy**.

Jest wprawdzie **Chrystus odrzucany, odrzucany w ciągu całej historii**, w różnych pokoleniach i społeczeństwach, jako „znak sprzeciwu” (por. Łk 2,34) — a jednak trwa w tej historii. Trwa w dziejach, kształtując ich najgłębszy rdzeń i pion — ten właśnie **pion, poprzez który dzieje ludzkie** — mimo wszystkich odstępstw i negacji — **wznoszą się ku Bogu**: do tych wiecznych przeznaczeń, jakie człowiek i ludzkość ma w Bogu i tylko w Bogu.

Wznosi się na podobieństwo świętej budowli. My wszyscy jesteśmy wezwani, aby stawać się „żywymi kamieniami” tej budowli.

„**Żywe kamienie**”: wszyscy, którzy mają życie z Chrystusa. Wszyscy, którzy życiem, jakie jest w Chrystusie, obdarzają innych.

„Żywe kamienie” — biblijna definicja tego, co apostoł nazywa „ludem Bożym”, a Kościół naszych czasów ujmuje w nazwie „laikat” (od greckiego Laos — lud), albo też w wezwaniu do apostołstwa świeckich.

Drodzy bracia i siostry! Rozważyłem wspólnie z wami słowa świętego Piotra, w których wyraża się sam **apostolski zaczyn tego wezwania**.

I na tym kończę, chociaż wiem, że byłoby bardzo wiele problemów szczegółowych, które tutaj się narzucają, które się otwierają przed nami. Dodam tylko tyle, że z działalnością apostołstwa świeckich, zarówno przy Stolicy Apostolskiej jak i w Polsce, byłem ściśle związany przez wiele lat. Myślę, że dzisiaj są nowe możliwości, chyba potrzebna jest także wieloraka nowa inicjatywa. Niektóre dziedziny życia społecznego, o których wyraźnie mówi np. Konstytucja *Gaudium et spes* — *magna charta* duszpasterstwa i apostołstwa Kościoła, różne te dziedziny były przedtem właściwie przed Kościołem jako przed laikatem zamknięte. Najwyżej były koncesjonowane pewne grupy dla upozorowania, że Kościół ma wolność. Dzisiaj, sądząc po założeniach III Rzeczypospolitej, które wciąż jeszcze się tworzą, ale które już w swojej zasadniczej intencji zostały określone, te różne dziedziny powinny stanąć otworem przed Kościołem, w znaczeniu przed ludem Bożym, przed świeckimi. Dzisiaj powinna absolutnie zniknąć sytuacja getta, którą tak dobrze pamiętam z czasów, kiedy sam w Polsce byłem i jako biskup wśród Episkopatu Polski pracowałem, zwłaszcza ze świeckim. Ta sytuacja getta katolickiego.

Oczywiście, że wymaga to inicjatywy, trochę podobnie jak w życiu gospodarczym, podobnie także i w życiu duchowym. Jest tu potrzebna inicjatywa. Pan Jezus nawet czasem karci swoich uczniów, mówi i te słowa: „Synowie ciemności są roztrośniejsi w rodzaju swoim od synów światła” (por. Łk 16,8). Jest to równocześnie także i dla nas wezwanie, poniekąd nawet przygana. Potrzebna nam jest ta inicjatywa apostołska, wieloraka, w różnych dziedzinach, które przedtem były zamknięte, które dziś się powinny otworzyć, a które jeszcze wciąż, wydaje się, nie są dość ogarnięte przez Kościół jako lud Boży, przez Kościół jako świeckich.

Dziś życzę, aby te wszystkie sprawy, których tutaj nie dotknąłem w całej rozciągłości, zostały rozpoznane, dobrze rozpoznane i z Bożą pomocą rozwijane,

realizowane. W każdym razie ta wizja Kościoła, którą zostawił nam Sobór Watykański II, to jest wizja, która ogromną wagę przywiązuje do laikatu. Mało tego, były czasem głosy, iż stało się to z pewnym upośledzeniem kleru, duchowieństwa. Nie jest tak naprawdę, ale tak się czasem mówiło. Więc jest duża szansa dziejowa w Kościele wszędzie, w Kościele w Polsce również, ażeby ta *magna charta* ludu Bożego, jakim jest Sobór Watykański II w całości, a w szczególności niektóre dokumenty, żeby ona stała się przedmiotem intensywnej refleksji, a następnie wielorakich inicjatyw, które pozwolą wszystkim naszym braciom i siostrą świeckim, katolikom świeckim zrealizować tę Chrystusową parabolę o zaczynie: „Królestwo Boże podobne jest do zaczynu”.

Właśnie potrzebny jest ten zaczyn ewangeliczny w naszym narodowym życiu, w tym nowym życiu narodowym. Potrzebny jest ten zaczyn ewangeliczny, wieloraki. Ogromnie wiele go jest, ale jeszcze stwierdzamy, że są dziedziny, w których go brakuje. Może go brakuje na skutek czasów minionych, sytuacji, która stworzyła takie antywarunki, a może brakuje także i dlatego, żeśmy jeszcze nie otworzyli się w tych kierunkach.

Więc życzę z całego serca i dlategośmy się tu zebrali i o to się modlimy, ażeby ta parabola zaczynu ewangelicznego przyoblekała się coraz bardziej w rzeczywistość w polskim Kościele i w polskim społeczeństwie. Może nawet i w słabości, bo przecież i to jest prawda, to są słowa ewangeliczne, że doskonałość w słabości się kształtuje. W słabości. Są także i nasze polskie słabości. To również jest zadanie dla apostołstwa, to również jest wyzwanie dla Kościoła w tym podstawowym znaczeniu tego słowa, ludu Bożego, dla tych żywych kamieni, żywych i ożywiających. A zawsze opartych na kamieniu węgielnym, którym jest Chrystus.





*Fot. 1. Powitanie Ojca Świętego Jana Pawła II przez Biskupa Warmińskiego dr. Edmunda Piszcz na lotnisku w Olsztynie.*

*Fot. 2. Powitanie Ojca Świętego Jana Pawła II przez Rektora Seminarium Duchownego mgr. Kazimierza Torlą przy wejściu do „Hosianum”.*





Fot. 3. Ojciec Święty Jan Paweł II przemawia w Warmińskim Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie.

Fot. 4. Ojciec Święty Jan Paweł II poświęca nowy budynek Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie.







Fot. 5. Ojciec Święty Jan Paweł II przekazuje Warmińskiemu Seminarium Duchownemu pamiątkowy kielich mszalny.

Fot. 6. Biskup Warmiński dr Edmund Piszczyk prezentuje dar papieski.





*Fot. 7. Ks. mgr Kazimierz Torla, rektor „Hosiannum” dziękuje za poświęcenie.*

*Fot. 8. Ojciec Święty Jan Paweł II wśród chórzystów seminaryjnych.*





Fot. 9. Ojciec Święty Jan Paweł II gościem Warmińskiego Seminarium Duchownego, wprowadzany przez Biskupa Warmińskiego dr. Edmunda Piszcz.





*Fot. 10. Ojciec Święty Jan Paweł II w Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie.*

*Fot. 12. Koncelebransi w drodze do ołtarza papieskiego.*



*Fot. 11. Ojciec Święty Jan Paweł II pozdrawia wiernych przy stadionie w Olsztynie.*

*Fot. 13. Ojciec Święty Jan Paweł II pozdrawia współkoncelebransów - księży warmińskich.*





*Fot. 14. Msza św. papieska przy stadionie w Olsztynie.*

*Fot. 15. Okadzenie ukoronowanej figury Matki Boskiej Fatimskiej dla Elku.*





Fot. 16. Koncelebrowana msza św. na stadionie w Olsztynie, pod przewodnictwem Ojca Św. Jana Pawła II

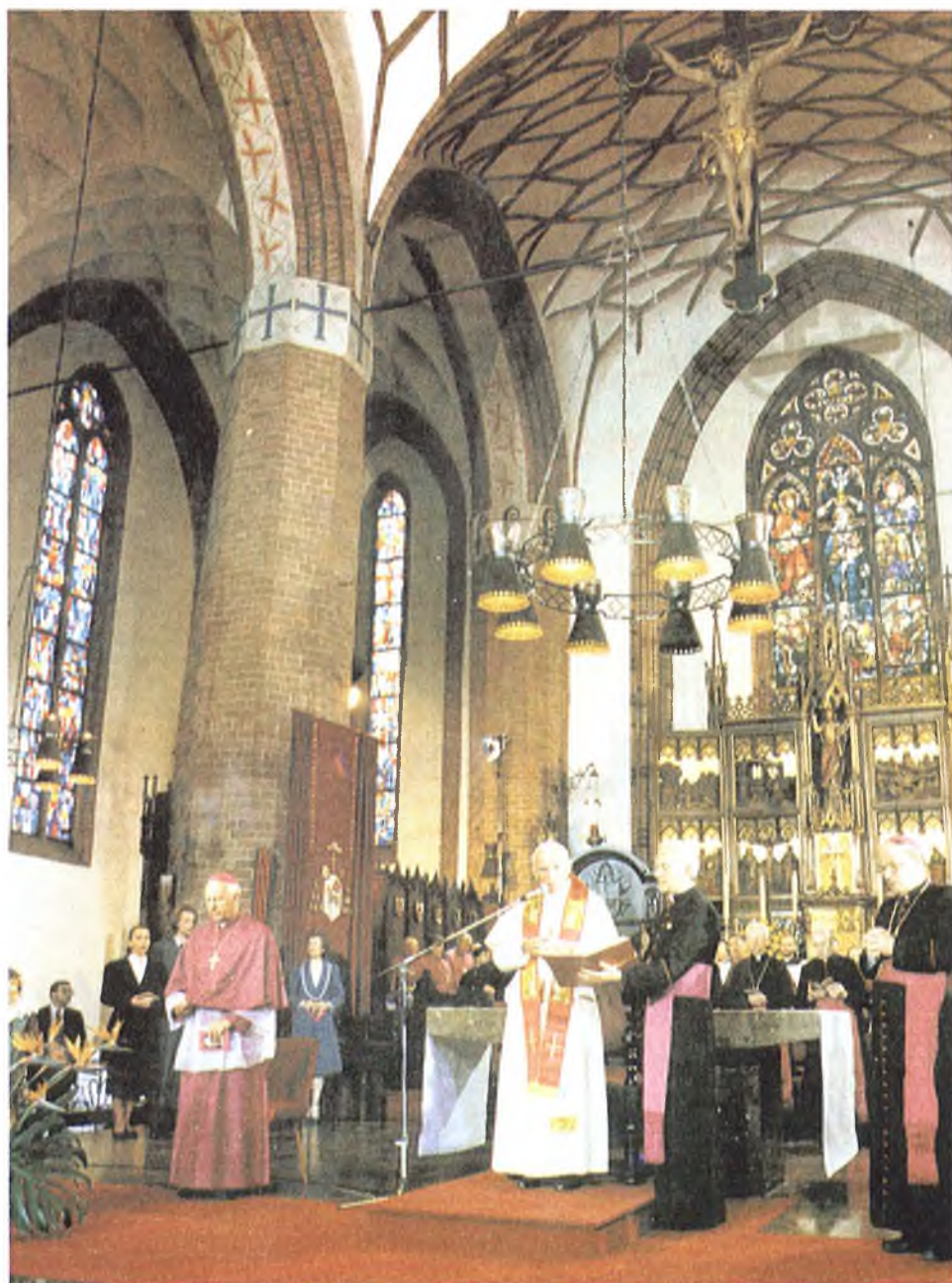




*Fot. 17. Ojciec Święty Jan Paweł II modli się w konkatedrze św. Jakuba, w kaplicy Najświętszego Sakramentu.*



*Fot. 18. Spotkanie z laikatem katolickim w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie.*



*Fot. 19. Ojciec Święty Jan Paweł II przemawia w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie na spotkaniu z laikatem katolickim.*





*Fot. 20. Ojciec Święty Jan Paweł II w otoczeniu Episkopatu Warmińskiego na lotnisku w Olsztynie.*

*Fot. 21. Ojciec św. Jan Paweł II żegnany przez Biskupa Warmińskiego dr. Edmunda Piszcza przed odlotem do Włocławka.*





*Fot. 22. Nowy gmach Seminarium Duchownego w Braniewie, poświęcony 23. sierpnia 1932 r. przez nuncjusza apostolskiego Cesare Orsenigo.*

*Fot. 23. Obecnie z budynku Seminarium Duchownego pozostały jedynie fragmenty.*







*Fot. 24. Gmach przy ul. Mariąńskiej 3 w Olsztynie – siedziba Wyższego Seminarium Duchownego „Hosiannum” w latach 1949-1962.*

*Fot. 25. W tym budynku, w Olsztynie, przy ul. Jagiellońskiej 57 studiowali alumni w latach 1952-1956.*





*Fot. 26. Olsztyn, Plac Generała Bema 2 – siedziba Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w latach 1962-1991.*

*Fot. 27. Olsztyn, ul. Kopernika 47 – drugi budynek Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w latach 1956-1993 i siedziba Biblioteki WSDMW „Hosianum”.*







*Fot. 28. Skrzydło kolegiaty w Dobrym Mieście, z którego korzystało Seminarium Duchowne „Hosianum” w latach 1981-1991.*

*Fot. 29. Widok dziedzińca i części zespołu kolegiackiego w Dobrym Mieście.*





*Fot. 30. Olsztyn-Redykajny .  
Nowo wybudowany gmach  
Wyższego Seminarium Duchownego  
Metropolii Warmińskiej  
„Hosianum”,  
poświęcony 5 czerwca 1991 roku  
przez Jana Pawła II.*



*Fot. 31. Główne wejście do budynku  
Seminarium Duchownego.*



*Fot. 32. Fragment wnętrza.*

## KAROL WOJTYŁA NA WARMII I MAZURACH

Treść: Wstęp. — 1. Kapłan. 2. Biskup. 3. Arcybiskup. 4. Kardynał. 5. Papież. — Zakończenie. — *Summarium*.

## WSTĘP

Diecezja warmińska w przededniu IV Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny, oczekuje przybycia Papieża na Warmię, przewidzianego w dniach 5 i 6 czerwca 1991 roku. Oczekiwanie na spotkanie łączy ze spojrzeniem w przeszłość, na wielokrotną obecność Karola Wojtyły w latach ubiegłych.

Diecezja warmińska obejmuje Pomorze Wschodnie. Na skutek układów w Jałcie i Poczdamie północna część diecezji, Sambia, należy do Federacji Rosyjskiej Wspólnoty Niepodległych Państw. W granicach Rzeczypospolitej pozostaje środkowa i południowa część diecezji, zwana popularnie Warmią i Mazurami. Przy czym rdzenną Warmię stanowią cztery dawniejsze powiaty: braniewski, lidzbarski, reszelski i olsztyński, pokrywające się z biskupstwem warmińskim. Powiaty zachodnie: elbląski, malborski, sztumski oraz kwidzyński stanowią Powiśle. Resztę nazywa się popularnie Mazurami, gdyż wspólną cechą ludności zamieszkującej te ziemie było wyznanie ewangelickie, w przeciwieństwie do katolickiej Świętej Warmii oraz do mieszanego wyznaniowo, ale bardzo katolickiego (przez przynależność do Polski w obrębie województwa malborskiego) Powiśla.

Rzadcami diecezji warmińskiej po wojnie byli w latach odwiedzin przez Karola Wojtyłę: biskup Tomasz Wilczyński (1956-1965), biskup Józef Drzazga (1965-1978), biskup Józef Glemp (1979-1981), biskup Jan Obląk (1981-1985), biskup Edmund Piszcz (od 1985 roku).

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowi przede wszystkim „Kalendarium życia Karola Wojtyły”, opracowane przez księdza Adama Bonieckiego MIC, wydane w Krakowie w 1983 roku<sup>1</sup>. Następnie pismo urzędowe diecezji warmińskiej, noszące w tym okresie nazwę: „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne”<sup>2</sup>. Wreszcie niestusznie chyba lekceważone i pominięte przez ks. A. Boniec-

<sup>1</sup> Cytuje: Kalendarium.

<sup>2</sup> Cytuje: WWD.



kiego zeszyty wyjazdów służbowych kierowcy Krakowskiej Kurii Metropolitalnej, pana Józefa Muchy. W końcu, zawodna niestety, pamięć ludzka.

Kolejne pobyty Karola Wojtyły na Warmii i Mazurach omówione zostaną według ich następstwa w czasie podzielonym na okresy życia kapłańskiego (do 1958 roku), biskupiego (1958-1963), arcybiskupiego (1964-1966), kardynalskiego (1967-1978) i wreszcie papieskiego (od 1978 roku).

## 1. KAPŁAN

**1-15 sierpnia 1957.** Spływ kajakowy rzekami Krutynią i Pisą na Mazurach, w grupie 18 osób.<sup>3</sup> Znaczenie tych i podobnych dni dla życia duchowego uczestników może ukazać proces beatyfikacyjny Sługi Bożego Jerzego Ciesielskiego.

**4-18 sierpnia 1958.** Spływ kajakowy rzekami Marózką i Łyną z Mielna do Bartąga i dalej przewóz pociągiem kajaków do Pasymia na tamtejszy szlak wodny. „W trakcie tej wyprawy oficjalna wiadomość o nominacji na biskupa pomocniczego w Krakowie.”<sup>4</sup> — Ksiądz Karol Wojtyła przed wyjazdem na spływ otrzymał pisemne zaproszenie do kardynała prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Zabrał więc lepszą sutannę, pozostawił u przyjaciela w Warszawie i rozpoczął spływ. W przeddzień wizyty u Prymasa rozstał się z grupą na Jeziorze Świętym i autostopem, samochodem ciężarowym dowożącym zaopatrzenie z Ostródy do sklepu w Kurkach udał się na stację PKP do Olsztyńka. Kierowcą był Stanisław Drażek z Olsztyńka, ojciec księdza prałata mgr. Józefa Drażka, proboszcza i dziekana w Szczytnie. Z Olsztyńka ks. K. Wojtyła pociągiem pośpiesznym przyjechał do Warszawy, włożył wizytową sutannę i udał się do rezydencji Prymasa Polski przy ul. Miodowej 17. Zastał w poczekalni trzech księży: Michała Bleharczycza z diecezji tarnowskiej, Józefa Drzazgę z diecezji lubelskiej i Wilhelma Plutę z diecezji katowickiej. Prymas prosił księży kolejno do siebie, wypuszczając z gabinetu innymi drzwiami do kaplicy. Po rozmowie z ostatnim wszedł sam do kaplicy, przyjął wyznanie wiary i przysięgę wierności Stolicy Apostolskiej, poczym sprowadził wszystkich na dół i ogłosił, że zostali mianowani biskupami: Michał Bleharczyk pomocniczym w Tarnowie, Józef Drzazga pomocniczym w Olsztynie, Karol Wojtyła pomocniczym w Krakowie, Wilhelm Pluta ordynariuszem w Gorzowie. Pierwszym odruchem biskupa nominata Karola Wojtyły był powrót na spływ kajakowy. Lecz list Prymasa do arcybiskupa metropolity Eugeniusza Baziaka, który na wygnaniu ze Lwowa sprawował obowiązki administratora apostolskiego archidiecezji krakowskiej, spowodował podróż do Krakowa. Arcybiskup ogromnie uradował się otrzymaną wiadomością. Na nieśmiałe słowa nominata, że ma prośbę, odpowiedział „W takim dniu niczego nie mogę odmówić”. Usłyszał wówczas pragnienie dokończenia spływu kajakowego. „Ależ proszę bardzo!” I biskup nominat Karol Wojtyła, zostawiając lepszą sutannę w Krakowie wrócił do Olsztyna, aby odszukać swoją grupę. Nie znalazłszy na dworcu, poszedł w kierunku najbliższego kościoła Serca Pana Jezusa i pozbawiony sutanny szukał

<sup>3</sup> Kalendarium, j.w., s. 146.

<sup>4</sup> Tamże, s. 159.

jakiegoś księdza. Zobaczył w konfesjonale księdza Ignacego Tokarczuka, obecnego biskupa przemyskiego, wówczas profesora Warmińskiego Seminarium Duchownego i duszpasterza akademickiego w Olsztynie. Do niczego się nie przyznając poprosił o pożyczenie sutanny, odprawił Mszę św. i ponownie poszedł na dworzec szukać grupy. W tym czasie przybył do Olsztyna biskup nominat Józef Drzazga, przywożąc wiadomość o pozostałych nominacjach. Ks. Ignacy Tokarczuk powiadomiony o nowym biskupie pomocniczym w Olsztynie zapytał przejęty: „Ta i jeszcze co?” Po wiadomości, że ksiądz Karol Wojtyła został mianowany biskupem pomocniczym w Krakowie, jeszcze bardziej przejęty powiedział: „Wojtyła? Ta on u mnie dzisiaj był! Ta i jeszcze będzie!”. Biskup nominat rzeczywiście przyszedł, przyjął zaproszenie na seminaryjny obiad i opowiedział wszystko po kolei. Na pytanie o plany na przyszłość odpowiedział: „Przede wszystkim odreagować!” Po obiedzie odszukał swoją grupę na dworcu w Olsztynie i dokończył spływ. Do nominacji przyznał się, zapytany wprost, tylko Słudze Bożemu Jerzemu Ciesielskiemu. Kończąc spływ grupa zakupiła w kiosku „Tygodnik Powszechny” i znalazła w nim wiadomość o nominacji wraz z życiorysem „Wujka”.

**Sierpień 1958.** Udział we wczasach filozoficznych KUL w Świętej Lipce na Mazurach. Dyskusje nad maszynopisem książki „Miłość i odpowiedzialność”.<sup>4a</sup> -

## 2. BISKUP

**28 września 1958.** Świecenia biskupie Karola Wojtyły w katedrze wawelskiej w Krakowie.

**25 lipca — 10 sierpnia 1959.** Spływ kajakowy z Ostródy do Iławy, kanałem Elbląskim do Miłomłyna, stamtąd do jeziora Jeziorak, jeziorem do Iławy, z 20 uczestnikami.

**20-22 sierpnia 1959.** Posiedzenie Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski w Olsztynie, w gmachu Warmińskiego Seminarium Duchownego przy ulicy Mariańskiej 3. Biskup Karol Wojtyła zabierał głos w dyskusji nad referatami. Przy podziale duszpasterstw stanowo-zawodowych otrzymał duszpasterstwo młodzieży męskiej i żeńskiej. W trzecim dniu wygłosił referat: „Charakterystyczne trudności i napięcia w dzisiejszym duszpasterstwie parafialnym”.<sup>5</sup> Podczas powyższego posiedzenia niemożliwe było połączenie się telefoniczne z Krakowem. Korespondencja do młodego Vetulaniego została wysłana telegraficznie.

**Lato 1963.** Spływ kajakowy na jeziorze Sasek Wielki i jeziorach okolicznych,<sup>6</sup> zapewne rzeką Sawicą, być może z Dźwierzut do Wielbarka.

<sup>4a</sup> Tamże, s. 159-160.

<sup>5</sup> Tamże, s. 172.

<sup>6</sup> Tamże, s. 204.



### 3. ARCYBISKUP

**13 stycznia 1964.** Nominacja na arcybiskupa metropolite krakowskiego.

**20 czerwca 1965.** Czynny udział w obchodzie XX-lecia organizacji polskiego życia katolickiego w diecezji warmińskiej. Ksiądz arcybiskup metropolita krakowski Karol Wojtyła wygłosił przemówienie<sup>7</sup> po połowej Mszy św., odprawionej w Olsztynie przez arcybiskupa metropolite wrocławskiego Bolesława Kominka, z homilią Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski. Arcybiskup Karol Wojtyła mówił:

„...Pomiędzy Krakowem a Warmią prowadził historyczny szlak. Był to szlak wiary i szlak kultury polskiej. Punktem wyjścia dla tego szlaku stał się przede wszystkim Uniwersytet Krakowski założony w roku 1364 przez króla Kazimierza Wielkiego, a potem odnowiony i rozbudowany przez jego wnuczkę, Sługę Bożą królową Jadwigę. Tamtędy z Krakowa na Warmię przeszli liczni biskupi, ale przed nimi wszystkimi pozwólcie, że wymienię wielkiego geniusza, którego wydał nasz naród. Przyszedł on z Warmii do Krakowa, Mikołaj Kopernik posłany przez swego stryjka biskupa Łukasza Waczenrode. I w Krakowie właśnie, u profesora Marcina Bylicy na Uniwersytecie Jagiellońskim, na przełomie XV i XVI stulecia studiował astronomię. Potem jeszcze studiował Kopernik na uniwersytecie w Bolonii prawo, w Rzymie medycynę, ale astronomię w Krakowie. Kiedy wrócił na Warmię, został kanonikiem warmińskim, to właśnie wówczas dał światu próbkę swego geniuszu, zarazem geniuszu polskiego, ogłaszając nowe poglądy, zatrzymał Słońce a puścił w ruch Ziemię. Nowa wizja kosmosu, dzięki jego wielkim odkryciom, pojawiła się w świadomości całej ludzkości. To geniusz Kopernika wyznaczył szlak pomiędzy Krakowem a Warmią. Ta astronomia XV-wieczna Uniwersytetu Krakowskiego zaowocowała tu, na Warmii, w dziele tego wielkiego, największego swojego ucznia, którym zresztą chlubi się nie tylko Uniwersytet Krakowski, ale także i uniwersytety włoskie, skoro u wniścia do prastarego uniwersytetu w Bolonii widnieją popiersia dwóch największych jego uczniów: Dantego i Kopernika. A oprócz tego na tym szlaku, który prowadził od Krakowa, przyszedli liczni biskupi, którzy byli uczniami Uniwersytetu Krakowskiego. Tędy szedł i Dantyszek, i Hozjusz, i Kromer; i potem bratanek króla Stefana Batorego, Andrzej kardynał Batory. A skądinąd dawała Warmia także Krakowowi niektórych biskupów, tak jak biskup Tylicki czy późniejszy kardynał Jan Olbracht Waza. ...

Jest jeszcze jeden wyraz tego. Od Krakowa ku Warmii szedł nie tylko promień nauki, którego źródłem był Uniwersytet Kazimierzowski, a potem Jagielloński. Od Krakowa do Warmii szła także wielka troska i wielka miłość. Najpełniejszym wyrazem tej troski i miłości była królowa Jadwiga. Ona po macierzyńsku patrzyła z Wawelu ku Bałtykowi, bo tutaj cierpiał lud. I chciała cierpienia tego ludu umniejszyć. A ta wielka troska macierzyńska królowej Jadwigi znalazła potem również uniwersalistyczny wyraz, wtedy, kiedy profesor Uniwersytetu Krakowskiego Paweł, syn Włodzimierza, Włodkowiec, na Soborze w Konstancji głosił swoje chwalebne tezy o wolności sumienia ludzkiego i prawach narodu. To Polska stała się w XV wieku pionierem tych wielkich praw osoby ludzkiej, które dzisiaj

<sup>7</sup> Tamże, s. 237.

z tak wielką siłą powtarza encyklika „Mystici Corporis”, czy też Jan XXIII w swej wiekopomnej encyklice „Pacem in terris”. To Polak, syn tego narodu, któremu w przyszłości tyle danym było ucierpieć, głosił na Soborze w Konstancji prawa narodów do życia, do wolności i przede wszystkim do duchowej niezależności, do życia własną prawdą. To syn naszego narodu upomniął się o Waszych praojców Warmiaków, ażeby na chrześcijaństwo nie byli nawracani mieczem, ale słowem Bożym. ...

A chciałem jeszcze na końcu powiedzieć kilka słów ku chwale Czcigodnej Kapituły Warmińskiej. Oto ma ona w swoim herbie tiarę papieską, a pochodzi to stąd, że w roku 1457, kiedy Kapituła Warmińska znajdowała się poza diecezją, z powodu łatwo zrozumiałych trudności, w Głogowie na Śląsku, obrała biskupem warmińskim słynnego humanistę, Eneasza Piccolomini, który pozostawał w bliskich stosunkach z ówczesnym biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnickim. Ten biskup elekt warmiński, zatwierdzony przez papieża Kaliksta III, został zamianowany w tymże roku kardynałem i zaraz po jego śmierci obrany papieżem jako Pius II. Byłby to więc jedyny biskup polski, który się przeniósł na Stolicę Apostolską. A biskup ten został wybrany przez Kapitułę Warmińską.”<sup>8</sup>

**18 czerwca 1966.** Wieczorem arcybiskup metropolita krakowski, Karol Wojtyła, odprawił Mszę świętą millenijną we współkatedrze warmińskiej św. Jakuba w Olsztynie. Kazanie wygłosił Stefan kardynał Wyszyński, prymas Polski.

**19 czerwca 1966.** Rano arcybiskup metropolita krakowski, kardynał Wojtyła, odprawił Mszę świętą i wygłosił kazanie w kościele parafialnym świętego Józefa w Olsztynie. W godzinach porannych udał się wraz z innymi członkami Episkopatu Polski do Fromborka, gdzie wziął udział w uroczystej Mszy świętej pontyfikalnej, odprawianej przez arcybiskupa metropolitę poznańskiego Antoniego Baraniaka SDB, w koncelebrze ośmiu biskupów polskich, z kazaniem Stefana Kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski.<sup>9</sup>

(Nazajutrz pod Liksajnamy, na trasie z Gdańska do Warszawy, ówczesny pułkownik, a obecny generał brygady, Konrad Straszewski, odebrał wracającemu prymasowi Polski obraz „wędrujący” Matki Boskiej Częstochowskiej, zapoczątkowując jego wieloletnie uwięzienie.)

#### 4. KARDYNAŁ

**26 czerwca 1967.** Powołanie do Kolegium Kardynalskiego.

**10 września 1967.** Udział w koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem w Gietrzwałdzie: celebra uroczystej sumy pontyfikalnej, z kaza-

<sup>8</sup> XX-lecie organizacji polskiego życia katolickiego w diecezji warmińskiej. Przemówienie J. E. Ks. arcybiskupa metropolity prof. Karola Wojtyły z Krakowa. *WWD*, 6 (1965), s. 20-22. — Mówiąc o papieżu Piusie II, Eneaszu Piccolominim, jako „jedynym biskupie polskim, który się przeniósł na Stolicę Apostolską”, arcybiskup Karol Wojtyła po ludzku nie mógł wiedzieć, że on sam będzie drugi. — *Kalendarium*, jw., s. 237.

<sup>9</sup> 966-1966. Sacrum Poloniae Millennium. Olsztyn — Frombork. 19-19 VI 1966. (mb) czyli Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Uroczyste obchody tysiąclecia chrztu Polski w diecezji warmińskiej, *WWD* 5 (1966), s. 185-203. — *Kalendarium*, jw., s. 256.

niem kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego.<sup>10</sup> — Biskup Józef Drzazga, ordynariusz diecezji warmińskiej powiedział: „Cieszymy się, że ofiarę Mszy św. koronacyjnej sprawować dziś będzie Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Karol Wojtyła, arcybiskup — metropolita krakowski, wielki czciciel NMP Gietrzwałdzkiej. Na progu swych nowych, wielkich zadań, jako mianowany niedawno członek Świętego Kolegium Kardynalskiego, pragnie Najdostojniejszy Ksiądz Kardynał, oddać siebie i swoje prace w szczególną opiekę Pani Gietrzwałdzkiej.”

**11 sierpnia 1968.** Udział w koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem w Świętej Lipce: celebra uroczystej Mszy św. pontyfikalnej, w asyście alumnów Warmińskiego Seminarium Duchownego, z kazaniem Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski. — Biskup Józef Drzazga, ordynariusz diecezji warmińskiej powiedział: „Witamy również najserdeczniej Jego Eminencję Księdza Kardynała Karola Wojtyła, metropolitę krakowskiego, wielkiego przyjaciela ludu Warmii i Mazur. Dziękujemy Waszej Eminencji za przybycie do Świętej Lipki z wawelskiej katedry, strażniczki Ducha narodu polskiego, miejsca wiecznego spoczynku polskich królów i duchowych przywódców narodu. Prosimy Eminencję, by zechciał sprawować dzisiejszą ofiarę Mszy świętej koronacyjnej, by modlił się z nami i za nas.”<sup>11</sup>

**17 kwietnia 1973.** Zapowiedziana wizyta u alumnów-żołnierzy, którzy założyli głódówkę w Bartoszycach, została odwołana. Alumni krakowscy prosili o załatwienie sprawy.<sup>12</sup> — Kardynał Karol Wojtyła prowadził wówczas w dniach od 15 do 18 kwietnia 1973 roku rekolekcje akademickie w krakowskim kościele NMP z Lourdes.<sup>13</sup>

**16 czerwca 1973.** Udział w 137 (powojennej) Konferencji Plenarnej Biskupów Polskich w Seminarium Misyjnym Towarzystwa Słowa Bożego (księży werbistów) w Pieniężnie i w uroczystej akademii 50-lecia werbistów w Polsce.<sup>14</sup>

**17 czerwca 1973.** Udział w 500-leciu urodzin Mikołaja Kopernika we Fromborku. Przewodnictwo w uroczystej koncelebrowanej sumie pontyfikalnej z kazaniem prymasa Polski, Stefana Kardynała Wyszyńskiego. — Odwiedziny alumnów, odbywających służbę wojskową w Bartoszycach. — Obecność na wieczornej uroczystości kopernikańskiej w Olsztynie (Msza św. prywatna).

**9-20 lipca 1973.** Samotny odpoczynek na jeziorze Jeziorak.<sup>15</sup> Ostatniego dnia odwiedziły u ks. Stanisława Grabowskiego, kapłana archidiecezji krakowskiej,

<sup>10</sup> Uroczystości Maryjne w Gietrzwałdzie 10 IX 1967. (sr) czyli ks. Stefan Ryłko CRL, Uroczystości Maryjne w Gietrzwałdzie, *WWD* (1968), s. 86-93. — Kalendarium, jw. s. 282.

<sup>11</sup> Uroczystości Maryjne w Świętej Lipce 11 VIII 1968. (mb) czyli ks. Marian Borzysocki w sk i: Uroczystości Maryjne w Świętej Lipce. *WWD* (1969), s. 1-29. — Kalendarium, j.w., s. 307.

<sup>12</sup> Wiadomość od ks. kanonika mgr. Adolfa Setlaka, obecnego dziekana w Bartoszycach, ówczesnego ojca duchownego alumnów-żołnierzy „najliczniejszego seminarium duchownego” w ówczesnej Polsce. Oparciem służy kronika duszpasterstwa alumnów-żołnierzy prowadzona przez siostry serafitki.

<sup>13</sup> Kalendarium, jw., s. 514-515.

<sup>14</sup> (ju-em) czyli ks. Jan Usiądek i ks. Emil Rzeszutek, Ogólnopolskie uroczystości kościelne we Fromborku i Olsztynie z racji 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. *WWD* (1973), s. 279-290. — Kalendarium, jw., s. 528. — Wiadomość o odwiedzinach alumnów-żołnierzy od ks. A. Setlaka i sióstr serafitek, jw.

<sup>15</sup> Kalendarium, jw., s. 530.



emeryta, mieszkającego nad brzegiem Jezioraka, na „Gizerku” (przysiółek Tynwałdu).

**21 czerwca 1975.** Odwiedziny alumnów odbywających służbę wojskową w Bartoszycach, w drodze do Pieniężna.<sup>16</sup>

**22 czerwca 1975.** Świecenia kapłańskie 10 ojców werbistów w Pieniężnie.<sup>17</sup>

**25 czerwca 1977.** Udział w IV Ogólnopolskim Kongresie Mariologicznym i Maryjnym w Olsztynie i Gietrzwałdzie. — Godzina 07.00, Msza św. koncelebrowana z homilią za ś.p. ks. Augustyna Weichsła i powierniczki objawień gietrzwałdzkich, we współkatedrze św. Jakuba w Olsztynie. — Godzina 09.00, obrady w kościele Serca Pana Jezusa w Olsztynie. — Rezolucja kongresu brzmiała: „IV Ogólnopolski Kongres Mariologiczny prosi Biskupa Warmińskiego, aby mocą zwyczajnego swego urzędu pasterskiego potwierdził 100-letni kult Matki Boskiej w Gietrzwałdzie i wiarygodność objawień, stojących u jego podstaw. Za odpowiedni dzień ogłoszenia tego dekretu IV Ogólnopolski Kongres Mariologiczny uważa centralne uroczystości Maryjne w Gietrzwałdzie 11 września 1977 roku.” — Słowo kardynała K. Wojtyły, jako przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski do spraw Nauki, na zakończenie kongresu. — Po południu poświęcenie stacji różańcowych w Gietrzwałdzie.<sup>18</sup>

**11 września 1977.** Udział w ogólnopolskich uroczystościach stulecia objawień Matki Boskiej w Gietrzwałdzie. — Biskup warmiński wypowiedział słowa powitania: „Najdostojniejszy Książę Prymas pragnął być dzisiaj z nami. Chciał wygłosić Słowo Boże, aby rozgrzać nasze serca miłością do Niepokalanej Dziewicy. Niestety stan zdrowia nie pozwolił Mu przybyć do nas. ... Przesyłamy Umiłowanemu Prymasowi Polski uczucia naszej wdzięczności, oddania i hołdu. Zapewniamy o naszej stałej pamięci w modlitwie. Życzymy rychłego powrotu do zdrowia. Błagamy Matkę Boską Gietrzwałdzką, aby wyjednała Mu siły na dalszą najdłuższą służbę Kościołowi świętemu. — Jesteśmy ogromnie wdzięczni Jego Eminencji Najdostojniejszemu Księdzu Kardynałowi Wojtyłe, metropolicie krakowskiemu, za obecność wśród nas. Całym sercem witamy i dziękujemy za trud przybycia do Gietrzwałdu, przewodniczenie dzisiejszej uroczystości i Słowo Boże, które Wasza Eminencja do nas wygłosi. — Przed dziesięciu laty, bezpośrednio po nominacji na członka Świętego Kolegium Kardynalskiego, sprawował Wasza Eminencja ofiarę Mszy św. w tym samym miejscu co dziś. Było to podczas koronacji obrazu Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej. Dziś dziękujemy Bogu za wszystkie łaski, jakie spłynęły na Kościół powszechny przez ręce Waszej Eminencji w ciągu dziesięciolecia pracy kardynalskiej. Niech Matka Najświętsza wyprasza nadal obfite błogosławieństwo we wszystkich trudach podejmowanych dla Świętego Kościoła Bożego.” — Tenże biskup warmiński przewodnicząc uroczystej koncelebrze pontyfikalnej, wypowiedział słowa: „Biorąc pod uwagę zgodność treści objawień gietrzwałdzkich z wiarą i moralnością, prawość powierniczek tych objawień oraz błogosławione skutki objawień gietrzwałdzkich w ciągu całego

<sup>16</sup> Wiadomość od ks. A. Setlaka i sióstr serafitek, jw.

<sup>17</sup> Kalendarium, jw., s. 646.

<sup>18</sup> VI Ogólnopolski Kongres Mariologiczny i Maryjny. Olsztyn-Gietrzwałd 24-26 VI 1977, WWD (1977), s. 227-247. — Kalendarium, jw., s. 755.

stulecia, na większą Chwałę Boga w Trójcy Świętej Jedyne go, Ojca, Syna i Ducha Świętego, na cześć Najświętszej Bogurodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej, mocą Naszego zwyczajnego Urzędu Pastorskiego w Świętym Diecezjalnym Kościele Warmińskim, niniejszym Dekretem **Zatwierdzamy Kult Objawień Matki Boskiej w Gietrzwałdzie jako nie sprzeciwiający się wierze i moralności chrześcijańskiej, oparty na faktach wiarygodnych, których charakter nadprzyrodzony i Boży nie da się wykluczyć.**" Kardynał metropolita krakowski Karol Wojtyła w homilii mszalnej mówił „o odpowiedzialności, wolności i szacunku dla słowa, będącego zewnętrznym przejawem wewnętrznych przekonań. Żadna władza nie może kępować człowieka w tym, co jest istotnym elementem jego ducha. Słowa Matki Najświętszej skierowane do dziewcząt polskich — Nie smućcie się, bo ja zawsze będę przy was — są nadal bardzo aktualne.” — Po południu odwiedziły alumnów odbywających służbę wojskową w Bartoszycach.<sup>19</sup>

**15 września 1978.** Kazanie na pogrzebie księdza biskupa warmińskiego dr. Józefa Drzazgi w Olsztynie. „Dłatego jest postacią historyczną, tak jak jego poprzednik, biskup Tomasz, tak i on, biskup Józef, wyznaczają bieg historii na tych ziemiach, bieg historii Kościoła, historii narodu, jedno idzie z drugim w parze. Przychodzą tutaj na tle tego przedziwnego dziedzictwa historii, która sięga nie tyle do czasów Grunwaldu, i nie tylko do czasów Grunwaldu, ale sięga także i do serca królowej Jadwigi i do deklaracji Pawła Włodkowica.” (...) „Odszedł biskup Józef. Matka Najświętsza zawołała go w dniu swojego Imienia, złożymy go tutaj w konkatedrze olsztyńskiej w dniu Matki Bożej Bolesnej, w dniu przeszycia Jej Serca pod Krzyżem. I to ma swoją wielką wymowę, bo przecież ten biskup to wiedział najlepiej, że jeśli ma podnosić Krzyż w tych czasach, jeżeli ma podnosić Krzyż w duszach Ludu Bożego, który mu Ojciec Niebieski powierzył, to może to czynić przez Maryję, przez Maryję, która stała pod Krzyżem, która tajemnicę Krzyża zna najlepiej, i która wie, jak owocuje Krzyż Jej Syna w zbawieniu świata, a równocześnie po macierzyńsku wie, jak to owocuje Krzyż Jej Syna w zbawieniu każdego człowieka, każdego z nas.”<sup>20</sup>

## 5. PAPIEŻ

**16 października 1978.** Karol Kardynał Wojtyła wybrany na papieża przyjął imię Jan Paweł II.<sup>21</sup>

**3 czerwca 1979.** Papież Jan Paweł II z balkonu domu Prymasa Polski w Gnieźnie powiedział młodzieży, że łodzi swej nie zostawił ani w Wadowicach,

<sup>19</sup> Ks. Emil R z e s z u t e k, Ogólnopolskie uroczystości stulecia objawień Matki Boskiej w Gietrzwałdzie, *WWD* 5 (1977) 289-294. — Biskup Józef D r z a z g a, Słowo Biskupa Warmińskiego 11 09 1977. Tamże, s. 284-286. — T e n z e, Dekret Biskupa Warmińskiego, zatwierdzający kult objawień Matki Boskiej w Gietrzwałdzie. Tamże, s. 287-288. — Kalendarium, jw., s. 776. — Wiadomość o odwiedzinach alumnów-żołnierzy od ks. A. Setlaka i siostr serafitek, jw.

<sup>20</sup> Ks. E. R z e s z u t e k, Uroczystości pogrzebowe księdza biskupa warmińskiego Józefa Drzazgi. *WWD* 6 (1978), 281-282, 284-288. — Kalendarium, jw. s. 828.

<sup>21</sup> Kalendarium, jw., s. 837.



ani w Krakowie, lecz w lasach, nad jeziorami. „Jeśli ktoś z was ten kajak znajdzie, może w nim jeździć do końca życia.”<sup>22</sup>

**19 grudnia 1987.** Podczas wizyty księdza biskupa warmińskiego Edmunda Piszczka „ad limina Apostolorum”, na słowa, że Warmia bardzo pragnie wizyty papieskiej, Jan Paweł II żywo odpowiedział: „Ja też chcę”.

**5-6 czerwca 1991.** Papieska wizyta Jana Pawła II na Warmii.

## ZAKOŃCZENIE

Warmia i Mazury w pięknie swej nieskażonej przyrody, w swych bolesnych dziejach zmagających religijnych i narodowych, były tłem dla wypoczynku, modlitwy, prac duszpasterskich Karola Wojtyły: kapłana, biskupa, arcybiskupa, kardynała, papieża. Kolejne obecności były stopniami oddania się Bogu przez Maryję.

### CAROLUS WOJTYŁA IN WARMIA ET MASURIA

#### SUMMARIUM

1-15 VIII 1957 excursio navicularis fluvii Krutynia et Pisa. 4-8 VIII 1958 excursio navicularis fluvii Marózka et Łyna lacubusque circa oppidum Pasym. Consensus canonicus cum electione in episcopum auxiliarem Archiepiscopi Metropolitae Cracoviensis. Etiam VIII 1958 participatio „Feriis Philosophorum Catholicae Universitatis Lublinensis” In Święta Lipka (Sacra Tilia). 28 IX 1958 Ordinatio Episcopalis. 25 VII–10 VIII 1959 excursio navicularis de Ostróda in Ilawa canali Elbingense. 20-22 VIII 1959 sessio Commissionis Episcoporum Poloniae pro re Pastoralis in Olsztyn. Tempore aestivo 1963 excursio navicularis in lacu Sasek Wielki, lacubusque adjacentibus, forte fluvio Sawica de Dźwierzuty in Wielbark. 13 I 1964 electio in Archiepiscopum Metropolitam Cracoviensem. 20 VI 1965 sermo in celebratione XX annorum administrationis Polonae in Dioecesi Warmiense. 18 VI 1966 Missa Milennii Christianitatis in ecclesia concathedrali penes Olsztyn. 19 VI 1966 Millennium Christianitatis in Frombork. 26 VI 1967 Sanctae Romanae Ecclesiae Presbyter Cardinalis. 10 IX 1967 Coronatio imaginis BMV in Gietrzwałd, celebratio Missae summae pontificalis. 11 VIII 1968 Coronatio imaginis BMV in Święta Lipka (Sacra Tilia), celebratio Missae summae pontificalis. 16 VI 1973 Conferentia Plenaria Episcoporum Poloniae in Pieniężno, Aureum Jubilaeum Societatis Verbi Divini ibidem. 17 VI 1973 Concelebratio Missae summae pontificalis occasione quingentenarii a nativitate Nicolai Coppernici, Canonici Warmiensis in Frombork. Visitatio alumnorum militum in Bartoszyce. Vespertina celebratio Coppernicana in Olsztyn. 9-20 VII 1973 feriae in lacu Jeziorak, visitatio sacerdotis emeriti Cracoviensis, Stanisłai Grabowski, in Gizerek. 21 VI 1975 visitatio alumnorum militum in Bartoszyce. 22 VI 1975 Ordinatio Sacerdotalis 10 patrum Societatis Verbi Divini in Pieniężno. 25 VI 1977 IV Congressus Mariologicus Polonorum in Olsztyn et Gietrzwałd. 11 IX 1977 Centenarium Apparitionum BMV in Gietrzwałd, homilia in Missa summa. 15 IX 1978 homilia in sepultura Episcopi Warmiensis Josephi Drzazga. 5-6 VI 1991 Summus Pontifex in Warmia.

<sup>22</sup> Cezary Gauryś, *Dziewięć dni w Polsce, Więź* 7-8 (1979), s. 114. — Ks. Jan Ożóg SJ, *Gaude Mater Polonia*, Kraków 1982, s. 59. — Henryk Woźniakowski: *Gniezno*, 3.06 niedziela *Zesłanie Ducha Św.*, *Tygodnik Powszechny* 24 (1979), s. 4. — Za pomoc bibliograficzną i kartograficzną składam serdeczne podziękowanie ks. profesorowi Marianowi Borzyszkowskiemu, dyrektorowi Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie.



**CZEŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY  
W ENCYKLYCE JANA PAWŁA II  
MATKA ODKUPICIELA**

T r e ś ć : Wstęp. — Przedmiot czci. Zakończenie. — *Summarium*.

**WSTĘP**

Między św. Augustynem i Grzegorzem Wielkim a św. Bernardem, w ciągu pięćsetlecia, dokonał się przełom w kulcie chrześcijańskim, niezauważalnie dla historii dogmatów i historii życia wewnętrznego.

J. A. Jungmann stwierdził, że liturgia rzymska w VIII wieku wyparła liturgię galijską, lecz uległa wpływom karolińskiej Frankonii i w wiekach X-XI powrotną falą uderzyła na Rzym. Dzięki temu liturgia rzymska przed Soborem Watykańskim II była liturgią rzymsko-frankońską.

Była ona nacechowana reakcją antyariańską, pochodzącą z Hiszpanii przedmauretańskiej, pozostającej od początku V wieku pod władzą ariańskich Wizygotów. Obrona przed arianizmem spowodowała zmianę doksologii *Gloria Patri per Filium in Spiritu Sancto* na: *Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto*, aby jasno wyznać Bóstwo Syna Bożego. Z obawy przed arianizmem zaczęło unikać zakończenia modlitw: *Per Dominum nostrum Jesum Christum Filium tuum*.

Po nawróceniu Wizygotów w 589 roku prąd antyariański w liturgii wzmocnił się. Wywarł wpływ na Galię, Irlandię, Szkocję, Anglosasów. Tą drogą wyznanie wiary nicejsko-konstantynopolitańskie z antyariańskiej Hiszpanii przez Irlandię i Szkocję przedostało się do Anglosasów, dalej do cesarstwa karolińskiego, a po 1014 roku do liturgii rzymskiej.

Pod wpływem antyarianizmu pobożność średniowieczna rozwijała cześć Trójcy Świętej. Niedziele z uroczystości Zmartwychwstania przemieniły się w święta Trójcy Przenajświętszej. W cesarstwie karolińskim od wieku X pierwsza niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego stała się uroczystością Trójcy Świętej (na cały Kościół rozszerzył ją dopiero papież Jan XXII w 1334 roku). Frankoński wkład w liturgie wyraził się w powstaniu modlitw do Trójcy Świętej i do poszczególnych Osób Boskich. We Francji trynitarny symbol wiary *Quicumque* wszedł do brewiarza na co dzień.

Ześrodkowanie się liturgii średniowiecznej na Bóstwie Chrystusa Pana usunęło w cień jego pośrednictwo. Dzięki temu człowiek grzeszny stanął wprost przed

Bogiem, Sędzią Sprawiedliwym. Powstały samooskarżenia się zarówno liturgiczne, jak i osobiste. Zaczęło się poszukiwanie zastępczych pośredników, rozrosło się nabożeństwo do Świętych Pańskich i cześć ich relikwii. Pierwiastek duchowo-sakramentalny Kościoła ustąpił pierwiastkowi hierarchicznemu.<sup>1</sup>

Najświętsza Maryja Panna w pierwotnej liturgii rzymskiej była czczona jako święta, przez naśladowanie. W liturgii rzymsko-frankońskiej natomiast czczona była jako pośredniczka, przez wzywanie.

Sobór Watykański II, znany jako koniec kontrreformacji, jest także końcem antyarianizmu w Kościele. Odnowa liturgii poszła w kierunku ukazania Chrystusa Pana jako jedyne go pośrednika między Bogiem a ludźmi w dziejach zbawienia, poprzez rok liturgiczny, podzielony na okres Bożego Narodzenia (tajemnica wcielenia), okres Wielkanocy (tajemnica odkupienia) i okres w ciągu roku, którego niedziele są pamiątką Zmartwychwstania. Pociągnęło to za sobą przywrócenie właściwego miejsca czci pośredników podporządkowanych Chrystusowi Panu: Maryi i Świętych Pańskich.<sup>2</sup> Papież Paweł VI wydał z tego powodu Adhortację Apostolską, broniąc Kościół od zarzutu umniejszenia nabożeństwa do Maryi.<sup>3</sup> Wreszcie Kongregacja Kultu Bożego wydała zbiór 46 maryjnych Mszy świętych, z własnymi czytaniem.<sup>4</sup>

O czci Najświętszej Maryi Panny mówi Sobór Watykański II w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*, w jej rozdziale VIII, poświęconym Błogosławionej Maryi Dziewicy, Bożej Rodzicielce, w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Paragraf 66 o kulcie Błogosławionej Dziewicy w Kościele stwierdza: *Zwłaszcza od czasu Soboru Efeskiego wzrastał przedziwnie kult Ludu Bożego dla Maryi, wyrażający się we czci i miłości, wzywaniu i naśladowaniu, zgodnie z proroczymi słowami Jej samej: Błogosławioną zwać mię będą wszystkie narody, albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest.*<sup>5</sup>

Zgodnie z Konstytucją Dogmatyczną *Lumen Gentium* nabożeństwo Maryjne wzrastało w Ludzie Bożym od Soboru Efeskiego w czterech kierunkach: czci, miłości, wzywania i naśladowania. Dogmatyczny rozbiór nabożeństwa Maryjnego wykazuje, że przedmiotem jego są cztery przywileje Maryi: Macierzyństwo, Dziewictwo, Pośrednictwo i Świętość. Maryi jako Matce Boga należy się cześć, jako Dziewicy miłość, jako Pośredniczce wzywanie, jako Świętej naśladowanie.<sup>6</sup>

<sup>1</sup> J. A. Jungmann SJ, *Mittelalterliche Frömmigkeit. Ihr Werden unter der Nachwirkung der christologischen Kämpfe*, *Geist und Leben* 41 (1968), s. 429-443. Wykład wygłoszony 12 września 1968 roku w Lund, Szwecja.

<sup>2</sup> Konstytucja o Liturgii Świętej *Sacrosanctum Concilium* z 4 grudnia 1963 roku.

<sup>3</sup> Paweł VI, Adhortacja Apostolska *Marialis Cultus* z 2 lutego 1974 roku.

<sup>4</sup> *Congregatio pro Cultu Divino*, *Collectio Missarum de Beata Maria Virgine*. Editio typica, Citta del Vaticano 1987, *Lectionarium pro Missis de Beata Maria Virgine*. Editio typica, Citta del Vaticano 1987.

<sup>5</sup> Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium* z 21 listopada 1964 roku.

<sup>6</sup> J. Wojtkowski, *Analysis historico-dogmaticae necessitas in cultus mariani typo detegendo. De Cultu Mariano Saeculo XVI*, *Acta Congressus Mariologici-Mariani Internationalis Caesar-Augustae anno 1979 celebrati*. Vol. II. *Studia indolis generalioris, de Maria in Concilio Tridentino*, in *Liturgia, in Arte Christiana*, Roma 1985, s. 64.



Papież Jan Paweł II w Encyklice o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła *Redemptoris Mater* z 25 marca 1987 roku<sup>7</sup> posuwa się o krok dalej, przyporządkowując w paragrafie 33 poszczególnym przywilejom Maryi właściwe im wizerunki. *Maryja bywa na nich przedstawiana jako tron Boży, niosący Pana i podający go ludziom (THEOTOKOS) lub jako droga, która wiedzie do Chrystusa i ukazuje Go (ODIGITRIA), lub jako modląca się Orędowniczka i znak obecności Bożej na drodze wiernych aż do dnia pańskiego (DEISIS), lub jako Opiekunka okrywająca ludy swym płaszczem (POKROV), czy to jako miłosierna i najczulsza Dziewica (ELEOUSA). Zwykle bywa przedstawiana wraz z Synem, Dzieciątkiem Jezus w ramionach: właśnie to odniesienie do Syna wstawia Matkę. Czasem obejmuje Go z czułością (GLYKOFILOUSA), kiedy indziej hieratyczna zdaje się być pogrążona w kontemplacji Tego, który jest Panem dziejów.*

Naśladowanie Maryi jest sprawdzianem maryjności eklezjotypicznej, a wzywaniem maryjności chrystotypicznej.<sup>8</sup>

## PRZEDMIOT CZCI

Rozbiór encykliki *Redemptoris Mater* w świetle powyższych zasad wykazuje następującą częstotliwość występowania motywów czci.

Dla papieża Jana Pawła II Maryja jest przede wszystkim Święta. Wyraża to łącznie 407 razy, a mianowicie mówi 287 razy o świętości Maryi, 64 razy o jej chwale, 30 razy o zdarzeniach jej świętego życia, 12 razy o wniebowzięciu, 7 razy o wybraniu przez Boga, 6 razy o niepokalanym poczęciu, 1 raz nazywa Maryję Oblubienicą Ducha Świętego. Odpowiedzią Ludu Bożego na Świętość jest naśladowanie Maryi.

Na drugim miejscu Maryja jest dla Jana Pawła II Bogarodzicą. Ten motyw kultu występuje 363 razy, z czego 138 razy Matka Boga, 132 razy Matka Chrystusa, 49 razy Towarzyszająca Chrystusowi, 44 razy Matka Odkupiciela. Na godność Bogarodzicy Lud Boży odpowiada czecią.

Na trzecim miejscu papież Jan Paweł II ukazuje Maryję jako Pośredniczkę: 311 razy, w tym Matka duchowa zawiera się 116 razy, Pośredniczka 83 razy, Matka Kościoła 63 razy, współdziałająca w dziele odkupienia 43 razy i Królowa 6 razy. Lud Boży odpowiada na przywilej Pośredniczki wzywaniem.

Wreszcie na czwartym i ostatnim miejscu pod względem częstości występowania znajduje się Maryja jako Dziewica: 73 razy, na co Lud Boży odpowiada miłością.

Encyklika Jana Pawła II *Redemptoris Mater* dająca pierwszeństwo naśladowaniu Świętej, przed wzywaniem Pośredniczki, nosi znamię maryjności eklezjotypicznej.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater* o Błogosławionej Dziewicy w życiu Pielgrzymującego Kościoła z 25 marca 1987 roku, *AAS* 79 (1987), s. 361-433, por. s. 405.

<sup>8</sup> Opinia ojca prof. dr. hab. Stanisława Celestyna Napiórkowskiego, dotąd nie publikowana.

## ZAKOŃCZENIE

Encyklika *Redemptoris Mater* stanowi dalszy krok w kierunku, nadanym pobożności maryjnej przez Konstytucję Dogmatyczną Soboru Watykańskiego II o Kościele *Lumen Gentium* oraz Ekshortację Apostolską papieża Pawła VI *Marialis Cultus* i *Collectio Missarum de Beata Maria Virgine*, przekładając naśladowanie świętości Maryi nad wzywaniem Jej pośrednictwa. Ukazuje to poniższa tablica porównawcza.<sup>9</sup>

Godność: Obraz: Kult:	Święta HODEGETRIA Naśladowanie	Pośredniczka DEISIS Wzywanie	Bogarodzica THEOTOKOS Cześć	Dziewica ELEOUSA Miłość
LG <sup>10</sup>	103	81	62	25
MC <sup>11</sup>	424	173	121	124
CM <sup>12</sup>	1444	1186	816	783
RM <sup>13</sup>	407	311	363	73
Razem:	2378	1751	1362	1005

Przewaga naśladowania nad wzywaniem jest bardzo znaczna.

Lud Boży w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa czcił Maryję, naśladowując Jej świętość, w drugim tysiącleciu wzywając Jej pośrednictwa. W trzecie tysiąclecie wchodzi w duchu naśladowania świętości Maryi, czyli w duchu maryjności eklezjotopicznej.

Jeżeli jednak połączyć godność Pośredniczki z jej podstawą, godnością Bogarodzicy, oraz godność Świętej z jej podstawą, godnością Dziewicy, oba nurty kultu maryjnego okażą się niemal równe.<sup>14</sup> W takim założeniu Kościoł w trzecie tysiąclecie wchodzi w równowadze naśladowania i wzywania, maryjności eklezjotopicznej i chrystotypicznej.

Jest to zgodne z tytułem VIII rozdziału Konstytucji Dogmatycznej o Kościele, Soboru Watykańskiego II, *Lumen Gentium*, który brzmi: *Błogosławiona Maryja Dziewica Boża Rodzicielka w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*.

<sup>9</sup> J. Wojtkowski, Il culto di Maria nella Chiesa Occidentale negli anni 1964-1987 alla luce dell'analisi storico-dogmatica della Costituzione *Lumen Gentium*, dell'Esortazione *Marialis Cultus* e dell'Enciclica *Redemptoris Mater*, *Miles Immaculatae* XXVII (1991), s. 180-191. T e n ż e, Joannis Pauli Papae II *Collectio Missarum de Beata Maria Virgine* in luce dogmatum historiae. Wykład na sekcji polskiej XI Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego w Huelva (Hiszpania) we wrześniu 1992 roku, oddany do druku w Aktach Kongresu.

<sup>10</sup> *Lumen Gentium*.

<sup>11</sup> *Marialis Cultus*.

<sup>12</sup> *Collectio Missarum de Beata Maria Virgine*.

<sup>13</sup> *Redemptoris Mater*.

<sup>14</sup> Cześć i wzywanie Bogarodzicy Pośredniczki: 1362 + 1725 = 3113, naśladowanie i miłość Świętej Dziewicy: 2378 + 1005 = 3383. Różnica 270 na korzyść naśladowania Maryi stanowi 4% motywów i może być pominięta.

BEATAE MARIAE VIRGINIS CULTUS  
IN LITTERIS ENCYCLICIS JOANNIS PAULI II  
*REDEMPTORIS MATER*

SUMMARIUM

Sequente tabula indoles cultus marialis in Litteris Encyclicis Joannis Pauli Papae II *Redemptoris mater* (RM) contenti, comparatur cum Constitutione Dogmatica Concilii Vaticani II de Ecclesia *Lumen Gentium* (LG), Exhortatione Apostolica Pauli Papae VI *Marialis Cultus* (MC) et *Collectione Missarum de Beata Maria Virgine* (CM) a Joanne Paulo II approbata.

Dignitas; Imago; Cultus;	Sancta HODEGETRIA Imitatio	Mediatrix DEISIS Invocatio	Deipara THEOTOKOS Veneratio	Virgo ELEOUSA Dilectio
LG	103	81	62	25
MC	424	173	121	124
CM	1444	1186	816	783
RM	407	311	363	73
SUMMA	2378	1751	1362	1005

Imitatio invocationi praevalet, ecclesiotypicus cultus marialis christotypicum superat. Primi millennii Christianitatis cultus marialis erat ecclesiotypicus, secundi millennii christotypicus, tertio instante millennio iterum ecclesiotypicus.





## CELEBRACJA LITURGII POD PRZEWODNICTWEM OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W OLSZTYNIE PODCZAS IV PIELGRZYMKI PAPIESKIEJ DO OJCZYZNY

Treść: Wstęp. — 1. Założenia pastoralne IV Pielgrzymki Papieskiej. 2. Przygotowanie liturgiczne do pielgrzymki papieskiej. 3. Celebracja Eucharystii pod przewodnictwem Ojca Świętego. 3.1.1. Formularz mszalny. 3.1.2. Modlitwy przewodniczenia. 3.1.3. Liturgia Słowa. 3.2. Dowlone ukształtowanie celebracji. 3.2.1. Pozdrowienie papieża i wprowadzenie w celebrację. 3.2.2. Homilia. 3.2.3. Modlitwa Powszechna. 3.2.4. Procesja z darami ofiarnymi. 3.2.5. Śpiewy. 3.2.6. Koronacja figury Matki Boskiej Fatimskiej. 3.2.7. Rekapitulacja celebracji i rozesłanie wiernych. 4. Celebracja liturgii nabożeństwa Słowa Bożego z udziałem katolickiego laikatu polskiego. 5. Poświęcenia i błogosławieństwa. 6. Modlitewne spotkania. — Zakończenie — *Sommario*.

### WSTĘP

Pielgrzymka to między innymi znak miłości człowieka ku Bogu i jest znakiem szczególnej obecności Boga w człowieku. W licznych religiach spotykamy się z tym aktem religijnym, wynikającym z przekonania, iż w pewnych miejscach Bóg jest bliżej swego ludu.

Od najdawniejszych czasów starożytne kodeksy Przymierza (jahwistyczny: Wj 34,18-23; elohistyczny: Wj 23,14-17) nakazywały wszystkim mężczyznom narodu wybranego stawić się trzy razy w ciągu roku przed Panem Bogiem Jahwe. Jezus także pielgrzymował (Łk 2,41), ale Chrystus zapowiada zburzenie świątyni (Mt 13,2), a Jego zmartwychwstanie koncentruje kult ludu Nowego Przymierza na Jego osobie, nowej świątyni, a nie na jakimś miejscu na ziemi (J 2,19-21; 4,21-23).

Pielgrzymka jest szukaniem Boga i spotkaniem z Nim na płaszczyźnie kultowej<sup>1</sup>. Niezlomnym pielgrzymem wieku XX stał się papież Jan Paweł II. Właściwie to każda podróż Jana Pawła II, czy to na terenie Italii czy świata, staje się pielgrzymką. Na trasie bowiem jego podróży znajdują się często sanktuaria oraz wszystkie ważniejsze miejsca z punktu widzenia religijnego. Jan Paweł II pielgrzymuje także do ludzi, którzy są przecież świątyniami Ducha Świętego (I Kor 6,19). Może szczególnym znakiem tego, że papież traktuje swoje podróże jako pielgrzymki, jest gest ucałowania ziemi.

Cele papieskich pielgrzymek oprócz nawiedzenia miejsc świętych to: umocnienie wiary, powtórna ewangelizacja, tchnięcie w lud Boży ducha apostołskiego,

<sup>1</sup> S. Croato, Pellegrinaggi, w: Enciclopedia della Bibbia, Torino-Leumann 1971, t. 5, kol. 618-622; A. George, Pielgrzymka, w: Słownik teologii biblijnej, Poznań-Warszawa 1973, s. 660-662.

a także korekta drogi życiowej, jeśli w Kościele lokalnym zachodzą pewne nieprawidłowości, przywrócenie czy wzmocnienie jedności, obrona pokrzywdzonych.

Każda pielgrzymka jest wydarzeniem na wskroś religijnym, aktem pobożności. Od innych form kultu różni ją dynamizm, jest celebracją żywą, niesie pośród zjawisk życia codziennego swoje święto wewnętrzne. Przesłanie misyjne pielgrzymki streszcza najprościej zdanie samego Chrystusa: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6). Ojciec Święty stwierdzenie to nie tylko wiele razy przypomina, ale przede wszystkim próbuje w świetle jego ukazać codzienność dzisiejszego człowieka, także i temu, któremu przychodzi żyć na polskiej ziemi. W tym świetle należy widzieć pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Poczynając od głośno oklaskiwanego zdania podczas I pielgrzymki w r. 1979 przypominającego, że „Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa”, poprzez uświadomienie w czasie II pielgrzymki w 1983 r. w dramatycznej sytuacji stanu wojennego prawdy o świętych i błogosławionych, ukazującym nam drogę do „zwyyczajstwa w dziejach człowieka, które odnosi Bóg. Ich wyniesienie do chwały ołtarzy pośród ziemi ojczystej jest znakiem tej mocy, która płynie od Chrystusa — Dobrego Pasterza”. Dopełnieniem zaś staje się stwierdzenie sformułowane wobec faktu dostrzegalnej frustracji wielu rodaków, iż drogą wyjścia z tego stanu rzeczy ducha «jest właśnie Ten, który „umiłował do końca»» (III pielgrzymka, 1987 r.). Wierzącym wówczas Jan Paweł II proponował coś więcej niż tylko złagodzenie konfliktów oraz usunięcie ich w zaprowadzeniu demokracji i jej umocnieniu, jakby dalszy ciąg demokracji, jej spełnienie, a więc Eucharystię, czyli Komunię. W życiu narodów i państw ta Komunia polegałaby nie tyle na dążeniu do kompromisu i konsensusu, co na dążeniu do wzajemnego ubogacenia się. Tym sposobem Eucharystia jest imieniem samego Syna Bożego, Jego dzisiejszym sposobem życia stałaby się — jak chce Sobór Watykański II — nie tylko centrum i źródłem kultu, lecz całej rzeczywistości. W toku trzeciej pielgrzymki frustracjom narodu polskiego przeciwstawił drogę Eucharystii, którą nazwał „Sakramentem sensu”.

IV Pielgrzymka Papińska do Ojczyzny przypadła na czas, kiedy Polacy doświadczali trudów wywalczonej wolności, kiedy nie umieli jako naród i społeczeństwo odnaleźć się w nowych warunkach politycznych i gospodarczych, kiedy rozmywały się i gasły idee solidarności, wzrastały nastroje antyklerykalne. Był to również czas, kiedy prawa stanowione przez ludzi wysuwano ponad prawo Boże, a prasa sprzyjała nastrojom nietolerancji i postawom konsumpcjonizmu.

## I. ZAŁOŻENIA PASTORALNE IV PIELGRZYMKI PAPIESKIEJ

Treść, idee i teologię IV Pielgrzymki Papińskiej wyznaczały między innymi: jasnogórska katecheza Jana Pawła II, która prowadziła do odkrywania istoty przemiany narodu, odrodzenie sumienia jego, u korzeni którego to procesu musi się znaleźć nawrócenie wewnętrzne człowieka. Założenia pastoralne pielgrzymki wytyczyły też pielgrzymki poprzednie, których kontynuacją miała być IV pielgrzymka. Dlatego też jako naczelny temat wysuwał się problem: „Prawo Boże

fundamentem odnowy”. Naród polski przeżywał okres posttotalitarnych przemian politycznych i gospodarczych, czas kształtowania się nowych form życia w wymiarze społecznym i państwowym. Nową Polskę ma znaczyć również nowy człowiek. To rodzi potrzebę nowej ewangelizacji, której fundamentem jest przypomnienie prawa Bożego zawartego w Dekalogu. Wymiar pastoralny pielgrzymki papieskiej orientowały też m.in. rocznica 200-lecia Konstytucji 3 Maja, co miałyby być okazją nauczania, iż naród nie udźwignie tego dziedzictwa, jeśli nie oprze się na fundamencie prawa Bożego. Kolejnym założeniem pastoralnym pielgrzymki była zapowiedź II Synodu plenarnego Kościoła katolickiego w Polsce, którego prace mają przygotować naród na 2000-lecie narodzin Chrystusa. Wreszcie budowanie porządku w naszym kraju będzie budowaniem nowego porządku w Europie. Ponieważ prawo Boże wyraża się najpełniej w Dekalogu, uwieńczonym największym przykazaniem miłości Boga i bliźniego, dlatego to właśnie Dekalog wyznaczył tematykę kolejnych stacji papieskiej pielgrzymki na polskiej ziemi. Przypomnienie praw zawartych w Dekalogu stało się przypomnieniem przymierza Boga ze swoim ludem, uświadamiając zarazem podstawowe normy chrześcijańskiej moralności, zarówno w wymiarze osoby, jak i życia społeczno-politycznego. W liście do rodaków przed pielgrzymką Papież pisał: „Niech nasze spotkanie będzie odpowiedzią na słowa św. Pawła, wybrane przez Episkopat jako myśl przewodnia pielgrzymki: „Bogu dziękujecie — ducha nie gaście” (1 Tes 5,18-19). Wezwanie to jest bardzo na czasie. Pragnę więc wspólnie z wami wypełniać je przez te dni, kiedy dane mi będzie przebywać na ziemi ojczystej i spełniać posługę wśród moich rodaków... Na obecnym etapie — pisał Papież — nieodzowna jest również taka wielka, ogólnospołeczna modlitwa, abyśmy umieli czynić dobry użytek z wolności i stopniowo odbudowali całe polskie życie w nowych warunkach, przewyciężając kryzysy społeczno-ekonomiczne, a także kryzysy moralne. Pragnę, aby moje przebywanie wśród was stało się czasem takiej właśnie, ogólnospołecznej modlitwy”<sup>2</sup>.

Przykazania Dekalogu były rozłożone na następujące stacje papieskiej pielgrzymki: 1 stacja (01.06.1991) Koszalin: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”; 2 stacja (02.06) Rzeszów: „Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno”; 3 stacja (03.06) Lubaczów: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”; 4 stacja (03.06) Kielce: „Czcij ojca swego i matkę swoją”; 5 stacja (04.06) Radom: „Nie zabijaj”; 6 stacja (05.06) Łomża „Nie cudzołóż”; 7 stacja (05.06) Białystok: „Nie kradnij”; 8 stacja (06.06) Olsztyn: „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu”; 9 stacja (07.06) Włocławek: „Nie będziesz pożądał żony bliźniego swego”; 10 stacja (07.06) Płock: „Ani żadnej rzeczy, która jego jest”; Warszawa, temat główny: „Prawo Boże w wymiarze życia społeczno-politycznego”.

Stacja pielgrzymki papieskiej na Warmii była poświęcona VIII przykazaniu Dekalogu. Biskup warmiński Edmund Piszcz jako temat przygotowania wiernych diecezji na spotkanie z Ojcem Świętym wybrał hasło: „Chrystus drogą, prawdą i życiem” (J 14,6), nawołując lud Boży w liście pasterskim, by każdy stawił sobie jak najczęściej pytanie: czy Chrystus jest dla mnie drogą, prawdą i życiem? Biskup

<sup>2</sup> List Ojca Świętego Jana Pawła II do rodaków przed pielgrzymką, Watykan, 21 maja 1991, *Kurenda Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie*, 23.V 6 (1991).



zachęcał wiernych: „Jego przykazania i Ewangelia winny być dla nas zobowiązującą drogą, którą w sposób pewny zdążamy do celu. Dzięki Jego prawdzie stajemy się autentycznie wolni. Posilając się eucharystycznym chlebem, żyjemy z Chrystusem na co dzień i tworzymy z Nim jedno życie”<sup>3</sup>.

## 2. PRZYGOTOWANIE LITURGICZNE DO PIELGRZYMKI PAPIESKIEJ

W ramach przygotowania liturgicznego do pielgrzymki papieskiej drukarnia watykańska wydała księgę zawierającą wszystkie obrzędy, jakim Ojciec Święty miał przewodniczyć w Ojczyźnie<sup>4</sup>. W diecezji warmińskiej dla ułatwienia wiernym udziału w liturgii, której miał przewodniczyć Papież, wydano bogato ilustrowaną broszurę do Mszy św. oraz do Nabożeństwa Słowa Bożego z udziałem polskiego laikatu<sup>5</sup>. Został też powołany przez biskupa warmińskiego odpowiedni komitet, którego stosowne sekcje były odpowiedzialne za przygotowanie liturgiczne, muzyczne, organizacje placu celebracji, konstrukcji ołtarza, służb porządkowych do usprawnienia udziału wiernych w liturgii pod przewodnictwem Ojca Świętego<sup>6</sup>. Do procesji z Ewangelią podczas pontyfikalnej Mszy św. został artystycznie wykonany ewangeliarz ze srebra, ozdobiony bursztynami bałtyckimi, z centralną postacią Chrystusa nauczającego<sup>7</sup>. Biskup warmiński ufundował także 100 ornatów białych z albami, które wykonane zostały w pracowni krawieckiej sióstr karmelitanek w Elblągu. Ołtarz i podium do celebracji liturgii Mszy św., przy stadionie sportowym *Stomil* został wykonany według projektu artystów plastyków olsztyńskich<sup>8</sup>. Centralnym elementem przestrzeni celebracyjnej był ołtarz, obok siedemnastometrowy krzyż i miejsce przewodniczenia liturgii papieskiej — katedra, którą wykonała Izba Rzemiosł w Olsztynie. Obok podium pomieszczono żagle, które symbolizowały krajobraz Warmii i Mazur. Rozgłośnia radia olsztyńskiego emitowała przez parę miesięcy systematycznie w niedziele i poniedziałki, komentarze biblijne do Ewangelii niedzielnych jako formę przygotowania wiernych diecezji do udziału w liturgii pielgrzymki papieskiej. Nadawała także programy z konferencjami na temat liturgii, śpiewu, etapów przygotowania pielgrzymki, historii regionu.

<sup>3</sup> List pasterski biskupa warmińskiego na przyjazd Ojca Świętego Jana Pawła II do Olsztyna, *IV Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, Biuletyn Oczekiwania Diecezji Warmińskiej* (= *BO*), 1990, nr 1,3.10, s. 1.

<sup>4</sup> Liturgia Czwartej Pielgrzymki Apostolskiej Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski. 1-9 czerwca 1991, Typografia Poliglotta Vaticana 1991 (= *LCzPP*).

<sup>5</sup> Liturgia Eucharystyczna sprawowana przez Ojca Św. Jana Pawła II w Olsztynie, Olsztyn 1991 (*LE* w Olsztynie) opracował. W. N o w a k, układ graf. J. G ó r n y, Liturgia Słowa Bożego celebrowana przez Ojca Świętego Jana Pawła II z udziałem katolickiego laikatu polskiego w konkatedrze warmińskiej św. Jakuba w Olsztynie 6.06.1991 r., oprac. W. N o w a k, układ graf. Jan G ó r n y, Olsztyn 1991 (= *LS* w Olsztynie).

<sup>6</sup> Komitet Organizacyjny Papieskiej Pielgrzymki na Warmię powołany przez Biskupa Warmińskiego. *BO* 1 (1990), nr 1, s. 4-5.

<sup>7</sup> Ewangeliarz został wykonany w pracowni jubilerskiej przez art. Irenę Rogę w Warszawie.

<sup>8</sup> Projekt ołtarza w parku miejskim w Olsztynie. Projektanci: art. plast. mgr Artur Niechthausner, art. plast. mgr Mirosław Smerek, art. plast. mgr Tadeusz Wójcik, AAWO.



### 3. CELEBRACJA EUCHARYSTII POD PRZEWODNICTWEM OJCA ŚWIĘTEGO

#### 3.1. Ukształtowanie celebracji

Na placu celebracji Eucharystii w blaskach pięknej słonecznej pogody, przed ołtarzem na tle błękitu nieba, zgromadziło się około 400.000 wiernych z diecezji warmińskiej, ale też z chełmińskiej i gdańskiej. Plac był w sposób naturalny ukształtowany pagórkowato — kaskadami opadającymi w kierunku ołtarza. Samo już ukształtowanie placu celebracyjnego (w słowie kończącym liturgię papieską) nasunęło Ojcu Świętemu skojarzenie z topografią Warmii. W oddali przed ołtarzem stanęło około czterystu kapłanów, diakonów, akolitów, świeckich szafarzy nadzwyczajnych z puszkami zawierającymi 150-200 komunikantów do konsekracji. W pobliżu ustawieni byli ministranci z odpowiednimi proporcami eucharystycznymi, którzy po wielkiej doksologii poprowadzili kapłanów do odpowiednich sektorów dla udzielania wiernym Komunii św. U zamknięcia placu celebracji zostały ustawione dwa samochody-tabernakula dla złożenia po Komunii św. reszty świętych postaci, a także dla przeprowadzenia puryfikacji naczyń liturgicznych. W pierwszym sektorze, tzw. zerowym, miejsca zajęli przedstawiciele władz, komitetu organizacyjnego pielgrzymki papieskiej, kapituły warmińskiej, bracia z Kościoła ewangelicko-augsburskiego, prawosławnego, polskokatolickiego, 100 osób mających przyjąć Komunię św. z rąk Ojca Świętego, świeccy wygłaszający intencje modlitwy powszechnej oraz niosący dary ofiarne.

Wierni na placu celebracji gromadzili się od wczesnych godzin porannych, chociaż Msza św. rozpoczęła się dopiero o godzinie 10.00. Dlatego też dla ukształtowania modlitewnej atmosfery wielkiego zgromadzenia warmińskiego od 5.30 rozpoczęło się nabożeństwo oczekiwania wypełnione śpiewami, modlitwami i recytacją poezji religijnej. Nabożeństwo oczekiwania, rozpoczął śpiew Godzinek ku czci NMP. Śpiewom przewodniczyły chóry parafialne, schola obrządku katolickiego, bizantyjsko-ukraińskiego. Poezję religijną A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Karola Wojtyły, poetki warmińskiej M. Zientary-Malewskiej recytowali aktorzy olsztyńskiego Teatru im. S. Jaracza.

Wjazd Papieża samochodem *papamobile* na plac celebracji, entuzjastycznie witanego, oznajmiła intrada powitalna młodzieżowej orkiestry dętej.

Połączone chóry odśpiewały najdawniejszy hymn narodowy: *Gaude Mater Polonia*, z kolei rozległ się z całego serca śpiew zgromadzenia liturgicznego: *Chrystus Wodzem, Chrystus Królem...* Orkiestra symfoniczna z Olsztyna wykonała podczas przejazdu Papieża do zakrystii: „Marsz pretorianów” z oratorium *Quo vadis*, F. Nowowiejskiego związanego z ziemią warmińską i jej tradycjami muzycznymi. W czasie przygotowywania się Ojca Świętego do Mszy św. zgromadzeni śpiewali: *Pod Twą obronę Ojczyzna na niebie...*, chóry akademickie zaś: *Tu es Petrus*<sup>9</sup>. Na procesję wejścia chóry akademickie odśpiewały pieśń J. Kochanowskiego: *Czego chcesz od nas Panie*, a chór WSD „Hosianum” antyfonę na wejście z Mszy o Najświętszej Eucharystii.

<sup>9</sup> LE w Olsztynie, s. 5.

Ojciec Święty w Olsztynie koncelebrował Mszę św. z kardynałami, arcybiskupami, biskupami, kapłanami diecezji warmińskiej, chełmińskiej, gośćmi z Niemiec, Hiszpanii i Italii. Ta Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem Biskupa Rzymu, Pasterza, Biskupa Powszechnego ukazywała w „sposób bardziej wyrazisty ów znak jedności kapłaństwa i Kościoła, który właściwy jest każdej koncelebrze” (OWMR 157)<sup>10</sup>.

### 3.1.1. Formularz mszalny

Stacja pielgrzymki papieskiej w Olsztynie przypadała na czwartek, który to dzień w tradycji liturgicznej Kościoła kiedyś kończył oktawę Bożego Ciała. Ten też взгляд zdecydował, że chociaż w odnowionej liturgii nie ma już oktawy, to ze względu na żywą pobożność eucharystyczną wybrano formularz Mszy o Eucharystii<sup>11</sup>. Teksty formularza podkreślają tajemnicę paschalną, która jest centrum całej historii zbawienia. Eucharystia, będąc znakiem miłości Boga do człowieka, buduje Kościół i tworzy prawdziwą więź z Chrystusem i braćmi (1 Kor 10,16-17). Z ofiary Chrystusa i z Jego Krwi przelanej dla naszego zbawienia rodzi się lud Nowego Przymierza, lud będący przedmiotem miłosierdzia Bożego, jedności, oczyszczenia z grzechów, żyjący sprawiedliwie. Odkupieńcza i oczyszczająca moc wypływająca z kapłaństwa Chrystusa tworzy wspólnotę ludzi ochrzczonych, „wspólnotę kapłańską”, poświęconą Bogu, by oddawać Mu należne duchowe ofiary (1 P 2,5,9). W formularzu wybranym do celebracji Mszy w Olsztynie w szczególności sposób ukazana była Eucharystia jako węzeł miłości i jedności z braćmi w Chrystusie<sup>12</sup>. Ten temat przewijał się najbardziej w modlitwach przewodniczenia.

### 3.1.2. Modlitwy przewodniczenia

Kolekta jest modlitwą, którą kapłan odmawia w imieniu zgromadzonych i dlatego należy do tzw. modlitw przewodniczenia. Kapłan, przewodniczący zebraniem, zastępuje Chrystusa, kieruje te modlitwy do Boga w imieniu całego świętego ludu i wszystkich obecnych. Przez odmawianie kolekty, za pośrednictwem słów kapłana, zanoszone są prośby do Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym.

Ojciec Święty sprawując Ofiarę Mszy św. w wielkim eucharystycznym zgromadzeniu warmińskim, w imieniu Chrystusa kierował modlitwę do Boga — od-

<sup>10</sup> Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, Poznań 1986 (OWMR). Mszę św. pod przewodnictwem Ojca Świętego koncelebrowali: kardynałowie: Prymas Polski. J. Glemp, metropolita krakowski F. Macharski, metropolita wrocławski H. Gulbinowicz, arcybiskup A. Sodano — sekretarz stanu, arcybiskup G. Battista Re, arcybiskup Berlina — G. Sterzyński; nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup J. Kowalezyk, 28 biskupów i 85 kapłanów diecezji warmińskiej, chełmińskiej, kapłanów gości z Niemiec.

<sup>11</sup> Mszał Rzymski dla diecezji polskich, Poznań 1986, s. 182; LCzPP, s. 86-89; LE w Olsztynie, s. 6 nn.

<sup>12</sup> A. G e r k e n, Teologia Eucharystii, Warszawa 1977, s. 43-50; J. D e c y k, Msze okolicznościowe i wotywnicze, w: Mszał księgą życia chrześcijańskiego, Poznań 1989, s. 200-201.

mawiając kolektę — o wzrost łaski wszystkich uczestniczących w obrzędzie eucharystycznym oraz prosił, aby ten sakrament złączył nas węzłem miłości<sup>13</sup>.

Modlitwa nad darami, która kończy przygotowanie darów ofiarnych, należy do modlitw przewodniczenia i jest kierowana do Boga w imieniu całego ludu świętego i wszystkich zgromadzonych przez kapłana, który zastępując Chrystusa, przewodniczy zgromadzeniu. Modlitwa ta ukazuje związek przygotowanych darów i ofiary z celebrowaną Eucharystią. Ojciec Święty podczas celebracji Eucharystii w zgromadzeniu warmińskim, wypowiadając tę modlitwę w imieniu Chrystusa, prosił Boga, aby odnawiając w tym zgromadzeniu pamiątkę naszego odkupienia Sakrament ten zjednoczył nas węzłem miłości<sup>14</sup>.

Zgodnie z tradycją liturgii rzymskiej modlitwę pokomunijną — modlitwę przewodniczenia — określa się jako orację błagalną, którą odmawia się, „aby odprawiane misterium przyniosło owoce” (OWMR 56). Ojciec Święty w warmińskim zgromadzeniu eucharystycznym, wygłaszając tę modlitwę w imieniu Chrystusa prosił, aby Bóg uświęcił te rzesze zebrane przez udział w uczcie eucharystycznej i sprawił, by Ciało i Krew Chrystusa umacniały nas w bratniej miłości<sup>15</sup>.

Modlitwa eucharystyczna, obok modlitwy dnia zwanej kolektą, modlitwy nad darami oraz modlitwy po Komunii, należy do modlitw przewodniczenia. Podczas gdy inne modlitwy zanoszone w imieniu wiernych poprzedza celebrans zwykłym wezwaniem „módlmy się”, prefacja, będąca wstępem modlitwy eucharystycznej, rozpoczyna się uroczystym dialogiem, mającym na celu zjednoczenie się wiernych z ich rzecznikiem przed Bogiem. Całą modlitwę eucharystyczną, modlitwę dziękczynienia i uświęcenia, stanowiącą ośrodek i szczyt sprawowania Eucharystii, znosi kapłan do Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa. Z Chrystusem obecnym w zgromadzeniu Jego uczniów lud Boży Warmii, Mazur i Powiśla przez posługę samego Namiestnika Chrystusa zjednoczył się słowami I Modlitwy eucharystycznej w: „głoszeniu wielkich dzieł Bożych i w akcie złożenia ofiary” (OWMR 54).

Do Stołu Pańskiego podczas tej Mszy św. przystąpiło około 70.000 osób, a sam Ojciec Święty udzielił jej 150 osobom, w tym posługującym alumnom i stu aktywnie włączonym w życie Kościoła lokalnego ludziom świeckim, których biskup warmiński wyróżnił osobistym zaproszeniem.

### 3.1.3. Liturgia słowa

Podczas liturgii słowa Bóg sam mówi do swego ludu, a lud odpowiada Bogu śpiewem psalmu (OWMR 34). W czytaniach, które wyjaśnia homilia, Bóg przemawia, objawia zgromadzeniu liturgicznemu tajemnicę odkupienia i zbawienia i podaje mu pokarm duchowy, a sam Chrystus przez swoje słowo obecny jest pośród wiernych.

Podczas celebracji Mszy św. w zgromadzeniu warmińskim pierwsze czytanie zostało wzięte z lekcjonarza mszy wotywnych o Najświętszym Sakramencie (1 Kor 11,23-26), mówiące o Eucharystii jako pamiątce misterium paschalnego Chrys-

<sup>13</sup> LCzPP, s. 86.

<sup>14</sup> Tamże, s. 89.

<sup>15</sup> Tamże.



tusa<sup>16</sup>. Jest to też tekst będący zapisem obrzędu sprawowania pamiątki Pana pokolenia pierwszych chrześcijan. Psalm responsoryjny (145/144), będący odpowiedzią zgromadzenia warmińskiego na usłyszane słowa Boże, mówił o pokarmie, którym Bóg karmi swój lud. Ewangelia została dobrana pod kątem hasła lokalnego pielgrzymki papieskiej do Olsztyna<sup>17</sup>: „Chrystus drogą, prawdą i życiem” (J 14,6). Ewangelia nawiązywała do owych znamienych słów z inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi... nie bójcie się! Chrystus wie, co nosi w swoim wnętrzu człowiek, On jeden to wie”. Lud Boży liturgicznego zgromadzenia warmińskiego łączył się ze słowem Bożym przez Wyznanie Wiary wobec Namiestnika Jezusa Chrystusa. Jest to myśl, która stanowi klucz do zrozumienia wszystkich kolejnych wypowiedzi papieskich.

### 3.2. Dowolne ukształtowanie celebracji

#### 3.2.1. Pozdrowienie Papieża i wprowadzenie w celebrację

Sprawowanie Eucharystii rozpoczyna się obrzędami i modlitwami wstępnymi, wprowadzającymi, które mają na celu przemianę wszystkich obecnych w jedno święte zgromadzenie liturgiczne, mające sprawować świętą czynność ofiarniczą (OWMR 24). Ojciec Święty po ucałowaniu i okadzeniu ołtarza, podczas śpiewu antyfony na wejście, pozdrowił zgromadzenie warmińskie formułą: „Miłość Boga Ojca...” zaczerpniętą z Mszału. Treść formuły jasno uwypukla fakt, iż pozdrowienie jest słowem adresowanym przez Boga do wiernych, a przez to zgromadzenie liturgiczne widziane jest w świetle wiary jako wspólnota, pośród której obecny jest Chrystus. Począwszy od pierwszego pozdrowienia aż do ostatniego, zgromadzenie wiernych trwa na modlitwie, słuchając słowa Bożego i odpowiadając na nie; tworzy szczególnie klimat, w którym obecny Chrystus uzdalnia do przyjęcia Jego zbawienia. W pozdrowieniu celebransa i odpowiedzi wiernych aktualizuje się misterium Kościoła zgromadzonego na sprawowaniu Pamiątki Pana. Ponadto odpowiedź zgromadzenia liturgicznego na pozdrowienie celebransa ujawnia charakter dialogalnej celebracji eucharystycznej; przez nią wierni manifestują świadomość obecności Chrystusa, w którego osobie celebrans sprawuje Najświętszą Ofiarę.

Po pozdrowieniu papieskim biskup warmiński przywitał Ojca Świętego i jednocześnie przedstawił zgromadzenie liturgiczne. Powitał w imieniu własnym i całego Kościoła warmińskiego, w imieniu pielgrzymów z diecezji chełmińskiej, gdańskiej, Warmiaków z Niemiec, Polaków z Litwy i Białorusi, w imieniu cierpiących i niepełnosprawnych, Piotra naszych trudnych czasów. Przedstawił także historię tej ziemi, którą uświęcił śmiercią męczeńską św. Wojciech, Maryja obrała sobie na niej miejsce dla czci Jej Syna w Świętej Lipce, Stoczku Warmińskim i Gietrzwałdzie. Ukazał też cierpienie oblicza tej ziemi warmińskiej, zwłaszcza w latach powojennych, latach przesiedleń i tułaczki jej mieszkańców. Tę mozaikę ludzi

<sup>16</sup> Lcektionarz mszalny, t. 7. Poznań 1976, s. 450; LCzPP s. 86-87; LE w Olsztynie, s. 11; W. Świerza wski, *Dynamiczna „Pamiętka” Pana. Eucharystyczna anamneza Misterium Paschalnego i jego egzystencjalna dynamika*, Kraków 1980, s. 217-222.

<sup>17</sup> List Pastorski Biskupa Warmińskiego... jw.



scalila praca duszpasterska Kościoła katolickiego, a także Kościoła ewangelicko-augsburskiego i prawosławnego. Ta wzmianka jeszcze bardziej uwiarygodniła też wymiar ekumeniczny tej celebracji. W zakończeniu pozdrowienia i wprowadzenia w celebrację biskup prosił Ojca Świętego o odprawienie Najświętszej Ofiary i błogosławieństwo apostołskie jako umocnienie w wierze na dalszą codzienność życia Świętej Warmii.<sup>18</sup>

### 3.2.2. Homilia

Homilia podczas Mszy św. poświęcona była ósmemu przykazaniu Bożemu: „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu”. Wychodząc od słów „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6), Papież mówił, że słowa wypowiedziane do apostołów Chrystus wypowiada do wszystkich — apostołowie bowiem i Kościół mieli te słowa zanieść do wszystkich ludzi i aż na krańce ziemi. Chrystus więc mówi do nas tu zgromadzonych i tych, którzy na tej ziemi warmińskiej i mazurskiej żyli kiedykolwiek przed nami i przyjdą po nas. Swoim zmartwychwstaniem Chrystus potwierdził to orędzie ewangelizacyjne. Dalej Papież mówił o prawdzie w życiu narodu, życiu ludzkim, a przede wszystkim w życiu publicznym. Jak jeszcze niedawno wolności słowa zagrażał cenzor, tak dziś na tę wolność czyhają inne zagrożenia, jak egocentryzm, kłamstwo, podstęp czy nawet nienawiść. Narzędziem przemocy mogą stać się także środki przekazu, jeżeli nie służą prawdzie. Papież nauczał: „Przed czterema laty mówiłem, że czeka nas praca nad pracą. Dziś czeka nas wielka praca nad mową, jaką się posługujemy. Nasze słowo musi być wolne, musi wyrażać naszą wewnętrzną wolność. Nie można stosować środków przemocy, ażeby człowiekowi narzucać jakieś tezy”. W wielkiej warmińskiej katechezie wolności głoszonej przez Jana Pawła II ta homilia może być zatytułowana: „Poza prawdą wolność nie jest wolnością. Jest pozorem. Jest nawet zniewoleniem”. Według warmińskiej katechezy papieskiej przykazanie ósme otwiera człowieka, otwiera ludzkie społeczeństwa na cały szereg różnych wymiarów egzystencjalnych. Człowiek egzystuje w pewien sposób w związku ze świadectwem, jakie przyjmuje i jakie otrzymuje<sup>19</sup>.

### 3.2.3. Modlitwa powszechna

Modlitwa wiernych to oficjalne błaganie zgromadzonego ludu Bożego, który wykonuje swój urząd kapłański ożywiony poczuciem wspólnoty i chrześcijańskiej miłości, zanoszą modły za Kościół i wszystkich ludzi (OWMR 45). W wezwaniach tej modlitwy wspólnota liturgiczna przedstawia Bogu swe potrzeby przez Chrystusa w jedności Ducha Świętego, akcentując ogólnokościelne intencje, z którymi łączy także swe problemy lokalne i indywidualne.

<sup>18</sup> Przemówienie ordynariusza warmińskiego bpa Edmunda Piszcza, *L'Osservatore Romano (OR)* 12 (1991) 5/132, s. 61.

<sup>19</sup> Wielka praca nad mową. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na stadionie „Stomilu” w Olsztynie, *OR*, jw. s. 57-60.

W celebracji warmińskiej pod przewodnictwem Ojca Świętego podczas modlitwy powszechnej intencje błagalne wygłaszali ludzie świeccy, przedstawiciele uczelni olsztyńskich, świata kultury, świata pracy. Modlono się wraz z Namiestnikiem Chrystusa za Kościół powszechny, aby ofiarnie rozdzielał dary Słowa Bożego i sakramentów świętych, by w ten sposób przyczyniał się skutecznie do odnowy moralnej dzisiejszego świata. Modlitwą obejmowano Biskupa Powszechnego, Biskupa Rzymu, aby jego troska o godność osoby ludzkiej przyczyniała się do budowy społeczeństwa opartego na fundamencie Bożego prawa. W tej modlitwie ludu kapłańskiego zanoszono modły za naszą Ojczyznę w tym jej momencie dziejowym, by budowała ład moralny na wartościach chrześcijańskich. Przedstawiono też Bogu prośbę za świat pracy Warmii, Mazur i Powiśla, aby ożywiony prawdą Ewangelii budował nową cywilizację miłości. Wreszcie modlono się za zgromadzonych na celebracji Eucharystii, aby darzyli życzliwością każdego człowieka, zachowując wiernie ósme przykazanie Dekalogu. W modlitwie kończącej Ojciec Święty prosił Boga, aby otoczył opieką wszystkie dzieci ziemi warmińskiej<sup>20</sup>.

#### 3.2.4. Procesja z darami ofiarnymi

W eucharystycznej Ofierze, która uobecnia misterium Ostatniej Wieczerzy i ofiary paschalnej, Chrystus jest pierwszorzędnym kapłanem i głównym darem ofiarnym. Jego wewnętrzna i zewnętrzna ofiara przebłagalna, dziękczynienie, uwielbienie i prośby uobecnia się w zgromadzeniu liturgicznym w sposób bezkrwawy w znakach chleba i wina, które stają się Jego Ciałem i Krwią. Chrystus jest we Mszy głównym Ofiarnikiem, ale nie jedynym. Msza bowiem jest też ofiarą Kościoła. Na znak tego niesie się w procesji z darami ofiarnymi chleb i wino.

W procesji z darami ofiarnymi warmińskiego zgromadzenia eucharystycznego niesiono do ołtarza następujące dary: rodzice tegorocznych neoprezbiterów nieśli chleb i wino do sprawowania Mszy św.; delegacja Zakonu NMP z Góry Karmel z Elbląga — puszkę z chlebem do Komunii św.; warmińscy katolicy z Niemiec — kielich z pateną i ornat; Krajowa Komisja NSZZ „Solidarność” Polskich Kolei Państwowych — puszkę do Eucharystii; delegacja wikariatu biskupiego w Elblągu — monstrancję, kielich, witraż św. Wojciecha; wierni obrządku bizantyjsko-ukraińskiego — trzy komplety szat liturgicznych; Olsztyński Ruch Papieskiego Nieustannego Różańca Świętego — księgę intencji błagalnych za Papieża; Olsztyński Związek Armii Krajowej — gobelin, który wykonała artystka B. Hulanička, z pierwszymi słowami przysięgi członków AK: „W imieniu Boga: ślubowaliśmy wierność Ojczyźnie naszej”; Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II — Studium Teologii dla Świeckich w Olsztynie — pejzaż artystki Krystyny Chromy przedstawiający Jezioro Święte, z którego ówczesny ks. prof. Karol Wojtyła 18.08.1958 r. został wezwany do Warszawy po nominację biskupią; Olsztyńskie Duszpasterstwo Bankowców — klaser numizmatyczny zawierający kolekcję okolicznościowych monet wydanych przez polską Mennicę Państwową po

<sup>20</sup> LCzPP s. 88-89; LE w Olsztynie, s. 14-16.

1945 r., m.in. monety z podobiznami Papieża Jana Pawła II, a także królów polskich; rosyjscy artyści z Kaliningradu — pejzaż przedstawiający katedrę królewiecką, wykonany na jedwabiu przez artystkę Nelli Smierniaginę.<sup>21</sup>

Procesja darów ofiarnych podczas celebracji warmińskiej na trasie pielgrzymki papieskiej w Olsztynie była czytelnym znakiem, że liturgia przygotowania darów ofiarnych jest wewnętrznie skierowana do ofiary, istotnie z nią związana i stanowi jakby pewnego rodzaju zapoczątkowanie naszej współofiary przez duchowe przygotowanie się do jej złożenia wraz z Ojcem Świętym. Znak tej współofiary pełną realizację i punkt kulminacyjny osiągnęła podczas celebracji w chwili przeistoczenia i w anemnezie — modlitwie ofiarniczej, którą odmawiał wraz z koncelebransami Ojciec Święty.

### 3.2.5. Śpiewy

Śpiew w liturgii jednoczy serca zgromadzenia, jest wyrazem świętowania ku czci Pana, który jest obecny w jego centrum. OWMR w artykule 19 mówi: „Apostoł wzywa wyznawców Chrystusa, którzy zbierają się w oczekiwaniu swego Pana, aby wspólnie śpiewali psalmy, hymny, pieśni duchowe (Kol 3,16). Śpiew bowiem jest znakiem radosnego wzruszenia serca (Dz 2,46). Należy przeto przywiązywać wielką wagę do śpiewu podczas obrzędów, uwzględniając możliwości każdego zgromadzenia”. Prawdą jest także, że czynność liturgiczna przybiera godniejszą postać, gdy służba Boża odbywa się uroczyście ze śpiewem przy udziale asysty i z czynnym udziałem wiernych (KL 113). Podczas IV pielgrzymki papieskiej celebrowana przez Ojca Świętego Msza św. miała na Warmii zasięg dotąd tu nie spotykany. Aklamacje i odpowiedzi wiernych na pozdrowienia i modlitwy Pasterza Kościoła powszechnego były znakiem czynnego uczestnictwa, który jasno wyraził się w całej wspólnotcie wiernych uczestniczących podczas

<sup>21</sup> Poza tymi darami, złożonymi podczas celebracji liturgii Mszy św. w procesji ofiarniczej, Ojcu Świętemu już prywatnie, gdyż było to niemożliwe w czasie liturgii z racji by nie przedłużać obrzędu, zostały złożone następujące dary: Wojewoda olsztyński R. Przedwojski w imieniu mieszkańców województwa olsztyńskiego: obraz Matki Bożej Bolesnej; WSD „Hosianum” jako wotum wdzięczności za jego poświęcenie: kopię obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej; Ośrodek Rehabilitacyjny dla Niewidomych: ornat i album; Izba Rzemieślnicza w Olsztynie: ceramiczny puchar; „Kormoran”: Miniatura fontanny w Olsztynie dłuta art. rzeźb. Balbiny Świtycz-Widackiej; siostry zakonne zgromadzeń żeńskich czynnych i zakonów klauzurowych diecezji warmińskiej: 5 kompletów szat liturgicznych i 18 kompletów bielizny kielichowej; Kolejarze Węzła PKP Elk: ornat; ks. Jan Łapin proboszcz budującego się kościoła pod wezwaniem Św. Rodziny w Olecku, książkę M. Kalamajskiej-Saeed Ostra Brama w Wilnie. Warszawa 1990; Zakon Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel w Elblągu: ornat koloru złotego, haftowany, wykonany przez siostry karmelitanki; Warmińscy katolicy z Niemiec: dwa ornaty; służba zdrowia z Działdowa: rzeźbę w drzewie „Pielgrzym”; Instytut Miłosierdzia Bożego w Olsztynie: obraz Miłosierdzia Bożego; Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe w Olsztynie: obraz Matki Bożej ze Stoczka Warmińskiego malowany na szkłe przez Dominika Nowinę-Konopkę; parafia św. Franciszka z Asyżu: gobelin z postacią swego patrona na tle budującego się kościoła; Warmińsko-Mazurski Związek Inwalidów Narządu Ruchu w Olsztynie: haftowany obraz Matki Boskiej przez Sabinę Krukowską, Ewę Karol i Teresę Skuza; Dzieci, rodzice i siostry salwatoriarki z Przedszkola Diecezjalnego w Olsztynie: ornat i kielich; Polacy z Wilna i Wileńszczyzny: Krzyż z drewna i kopia Wzgórza Giedymina z bursztynu.



liturgii Mszy św. Dobierając część Mszy św., które miały być śpiewane, pierwszeństwo przyznano tym, które posiadały większe znaczenie, a więc przede wszystkim te, które śpiewał celebrans i asystujący, a lud na nie odpowiadał. Śpiewy, które były wykonywane podczas liturgii eucharystycznej, można podzielić na dwie grupy; śpiewy stanowiące samoistną całość jak: *Panie zmiłuj się...* w układzie J. Pawlaka; *Chwała* w układzie W. Lewkowicza; *Święty* i *Baranku Boży* w układzie Pawlaka.

Drugą grupę stanowiły śpiewy: na wejście, na procesję z darami ofiarnymi, na Komunię oraz psalm responsoryjny, *Alleluja* także wykonany przez chór bizantyjsko-ukraiński i śpiewy na zakończenie.

W olsztyńskiej celebracji liturgii Mszy św. pod przewodnictwem Ojca Świętego w wykonywaniu śpiewów brało udział osiem chórów akademickich, cztery parafialne, schola obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, a śpiewom towarzyszyły dwie orkiestry: orkiestra symfoniczna Filharmonii Olsztyńskiej im. F. Nowowiejskiego; dęta orkiestra młodzieżowa Zespołu Szkół Zawodowych z Iławy<sup>22</sup>.

W śpiewach liturgicznych stałych części Mszy św. uczestniczyli wszyscy wierni zgromadzeni na placu celebracji, był to udział rzeczywiście spontaniczny i żywy. Wiernych włączono również w śpiew pieśni towarzyszących obrzędowi procesyjnym przez wybór pieśni znanych i zamieszczenie ich w książeczce przeznaczonej jako pomoc w łatwym udziale we Mszy św.<sup>23</sup>. Liturgiczne śpiewy procesyjne wykonywał chór seminaryjny i chóry akademickie, które ubogacały je jeszcze w zależności od trwania darów ofiarnych; *Adoramus Te* J. Perti i *Nieście chwałę* M. Gomółki na procesję komunijną. Na dziękczynienie m.in. orkiestra symfoniczna wykonała *Arie na strunie G: Suita D-dur* J. S. Bacha, co wniosło przepiękny nastrój modlitewny, pełny wdzięczności Bogu Ojcu za Jezusa Chrystusa. Na zakończenie celebracji Mszy św. potężnie zabrzmiał śpiew w wykonaniu chórów akademickich: *Alleluja, Amen* z oratorium F. G. Haendla, *Juda Machabeusz*, a także podczas pożegnania Ojca Świętego śpiew ludu warmińskiego: *My chcemy Boga*. Śpiew podczas celebracji wiernych i chórów nadał uroczysty charakter liturgii Mszy św., tchnął jedną duszę i serce w potężną rzeszę zgromadzenia eucharystycznego Warmii, Mazur i Powiśla. Ponadto udzielił zgromadzeniu świadomości świętowania obecności Pana, w którego imieniu Jego Namiestnik przewodniczył modlitwie i łamaniu chleba, umacniając naszą wiarę.

Należy dodać, że w szczególności też sposób zabrzmiał w zgromadzeniu liturgicznym śpiew scholi bizantyjsko-ukraińskiej: *Alleluja*, gdy Ojciec Święty Księgą Ewangelii, po jej odczytaniu przez diakona, udzielał błogosławieństwa zebranych.

### 3.2.6. Koronacja figury Matki Boskiej Fatimskiej

Po homilii Ojciec Święty poświęcił koronę dla figury Matki Boskiej Fatimskiej z parafii św. Wojciecha z Ełku, cieszącej się tam wielkim kultem lokalnym.

Maryja jest Matką Syna Bożego i Króla mesjańskiego. Jest doskonałą uczennicą Pańską, która idąc drogami wiary, strzegła słowa Bożego, podtrzymując zjed-

<sup>22</sup> LE w Olsztynie, s. 4.

<sup>23</sup> Tamże, s. 5, 16, 28-30, 34-36.



noczenie z Synem aż do Krzyża, trwając na modlitwie z Kościołem, w znakomity sposób zaasfaltowała na „koronę chwały”, na „koronę sprawiedliwości” i „koronę życia” obiecaną uczniom Chrystusa<sup>24</sup>. Znakiem tak rozumianego kultu należnego Maryi było nałożenie korony po jej poświęceniu na skroń Matki Boskiej Fatimskiej przez Ojca Świętego w towarzystwie biskupa lokalnego w wielkim zgromadzeniu eucharystycznym Kościoła warmińskiego<sup>25</sup>.

### 3.2.7. Rekapitulacja celebracji i rozesłanie wiernych

Przed udzieleniem błogosławieństwa apostołskiemu Ojciec Święty raz jeszcze przemówił do rzesz zgromadzonych na placu celebracyjnym. Dziękował uczestnikom celebracji: gościom z Kanady, Niemiec, Litwy, Białorusi, Francji, przedstawicielom rządu. Papież m.in. powiedział: „Wyrażam podziękowanie... wielkiemu zgromadzeniu warmińskiemu, temu zgromadzeniu eucharystycznemu z całej Warmii. Jest nawet coś w ukształtowaniu wizualnym tego zgromadzenia, co mówi o Warmii, bo zgromadzenie rozłożyło się na pagórkach, tak jak na pagórkach rozłożona jest i wasza ziemia warmińska. Jakże wam dziękuję za tę intuicję organizacyjną, za tyle umiłowania, artyzmu włożonych w przygotowanie naszego spotkania”. Papież dziękował Warmii za wielkich ludzi, których ta ziemia wychowała, a przede wszystkim za Papieża, który z krainą jezior, Świętą Warmią był szczególnie związany, z tym wielkim skarbem pięknej przyrody warmińskiej<sup>26</sup>.

## 4. CELEBRACJA LITURGII NABOŻEŃSTWA SŁOWA BOŻEGO Z UDZIAŁEM KATOLICKIEGO LAIKATU POLSKIEGO

Nabożeństwo słowa Bożego wywodzi się z liturgii słowa we Mszy św., z niej czerpie swój początek-genezę i strukturę. Jest obrzędem liturgicznym, którego centrum stanowi głoszenie słowa Bożego, sprawowanym jako obrzęd samodzielny. Polega na czytaniu fragmentów Pisma św., na ich przyjęciu w wierze, na odnowieniu Przymierza (Wj 24,7). Tak rozumianą liturgię słowa poprzedza wstęp, po czym następują czytania biblijne, rozważanie usłyszanych słów i śpiew psalmu, homilia i wreszcie modlitwa, którą z zasady najpierw wypowiadają w postaci litanijnej zgromadzeni wierni, a potem ujmuje ją w końcowej formule przewodniczący liturgii. Sobór Watykański II zaleca bardzo (Kl 35 § 4) odprawianie nabożeństwa słowa Bożego szczególnie w odpowiednich okolicznościach.

Ze względu na rozwiniętą działalność katolickiego laikatu w diecezji warmińskiej, w której istnieją liczne ośrodki studiów dla świeckich, m.in. Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie, Elblągu, Ełku, Ostródzie, Braniewie, Pieniężnie i Kwidzynie, Stolica Apostolska uznała za stosowne, aby podczas

<sup>24</sup> Ordo coronandi Imaginem Beatae Mariae Virginis, *Notitiae*, 178-179 (1981) nr 5-6, s. 248, art. 5.

<sup>25</sup> LE w Olsztynie, s. 14; Bp J. Wysocki, Zwiastun fatimski, *Martyria-Ducha nie gości*, 1 (1991), s. 1, 3; tamże, s. 3: Korona dla Matki Bożej Fatimskiej. Koronę dla figury wykonał artysta złotnik mgr Jerzy Biezanowski z Krakowa.

<sup>26</sup> Słowo przed końcowym błogosławieństwem: Papież dziękuję Warmii, *OR*, jw., s. 60-61.

IV pielgrzymki papieskiej do Ojczyzny urządzić w Olsztynie spotkanie katolickiego laikatu polskiego z Ojcem Świętym. Spotkanie to miało charakter celebracji nabożeństwa słowa Bożego i odbyło się we współkatedrze warmińskiej św. Jakuba w Olsztynie dnia 06.06 o godz. 15.20. Po powitaniu liturgicznym Ojca Świętego w drzwiach katedry przez Kapitułę Warmińską przy śpiewie: *Tu es petrus* odbył się ingres Piotra naszych czasów entuzjastycznie witanego przez uczestników spotkania z całej Polski, jak i przedstawicieli diecezji<sup>27</sup>. Po nawiedzeniu Najświętszego Sakramentu i modlitwie przed obrazem Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej, której obraz umieszczono na tę okazję w kaplicy przechowywania Najświętszego Sakramentu, Ojciec Święty przewodniczył celebracji Liturgii Słowa<sup>28</sup>. Po pozdrowieniu biskup warmiński Edmund Piszcz wygłosił słowa powitania Papieża. Biskup przedstawiając Ojcu Świętemu zgromadzonych powiedział, że ci ludzie, mając udział z racji chrztu w kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie Chrystusa, głoszą w świecie Ewangelię nie tylko słowem, ale i czynem. Dynamizm ruchów religijnych w Kościele polskim zmierza nie tylko do doskonalenia siebie, ale także śmiało wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniom współczesnego człowieka, a szczególnie w jego zagrożeniach. Z kolei Ojciec Święty modlił się nad zgromadzonymi, aby Bóg, który dał światu Ewangelię, wspierał swoich wiernych, którzy żyją w świecie by pełni gorliwości chrześcijańskiej, wypełniając doczesne obowiązki, budowali Królestwo Boże na ziemi<sup>29</sup>. Na liturgię słowa złożyły się dwa czytania: pierwsze wzięte z listu św. Piotra (1 P 2,4-5.9-10), w którym autor natchniony wskazuje na podstawy aktywności świeckich w Kościele, gdyż są narodem świętym, „ludem Bogu na własność przeznaczonym”. Perykopę odczytał aktor teatru olsztyńskiego. Psalm (100/99 1-2.3-4b-5ab), który odśpiewała absolwentka Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II wzywał do dawania świadectwa o Bogu, gdyż jest dobry, do służenia Panu z weselem, ponieważ do Niego należymy. Ewangelia (Mt 5,33-37) nawiązywała do VIII przykazania Dekalogu: „Nie będziesz fałszywie przysięgał”.

Z kolei Ojciec Święty wygłosił homilię. Komentatorzy papieskiej pielgrzymki do Ojczyzny stwierdzali, że Papież wygłosił w Olsztynie najważniejszą ze swoich dotychczasowych homilii. Przemówienie wygłoszone do laikatu w katedrze warmińskiej rzeczywiście jest zwięzłym traktatem o powołaniu świeckich w Kościele w kontekście aktualnej sytuacji w Polsce. Papież wyjaśniał, że „w Kościele nie ma ani jednego takiego człowieka, członka, którego Bóg nie chciałby uzdolnić do duchowego obdarzania innych” — to podstawowa teza tej katechezy dla świeckich katolików. Należać do Kościoła, tzn. tworzyć *communio*, czyli wspólnotę wierzących w Chrystusa, którzy się wzajemnie obdarowują. Wszyscy i każdy z osobna ma odkrywać swoje charyzmaty stosownie do powołania życiowego. Papież wymieniał cały szereg dziedzin życia, w których potrzebna jest obecność „świadków wiary” szczególnie w środkach przekazu. Nowa sytuacja w Polsce wymaga nowego stylu bycia katolikiem. Jednak to zaangażowanie nie może być „pustym i nikomu niepotrzebnym aktywizmem. Dopiero — i tylko — przyłgnięcie do Chrystusa

<sup>27</sup> LS w Olsztynie, s. 4; LCzPP s. 90.

<sup>28</sup> LCzPP s. 90-94.

<sup>29</sup> Tamże, s. 91; także, Mszał Rzymski... jw., s. 135 nr 19, kolekta Mszy za świeckich.

decyduje o autentyczności tego zaangażowania. Wizja Kościoła, którą zostawił nam Sobór Watykański II, to wizja — mówił papież, która ogromną wagę przywiązuje do laikatu”. Ojciec Święty wyjaśniał, że nie jest prawdą, jakoby Kościół dążył do panowania i zagrażał uprawnionej autonomii różnych dziedzin życia publicznego i państwowego. Kościół chce uczestniczyć w życiu społeczności jako świadek Ewangelii, i tylko jako świadek. Słowa: „Koniec z sytuacją katolickiego getta”<sup>30</sup> zabrzmiały w katedrze warmińskiej jak wyzwanie rzucone społeczeństwu polskiemu.

Po homilii papieskiej odbyła się modlitwa powszechna, której intencje błagalne wygłaszali przedstawiciele laikatu. Modlono się więc za Kościół, aby był środowiskiem prawdziwego wzrostu i owocowania słowa Bożego w służbie człowiekowi. Za Ojca Świętego, aby umacniał swoich braci w wierze; za Polskę, naszą Ojczyznę, aby troska o życie codzienne nie zagłuszała w narodzie głodu Boga; za rodziny chrześcijańskie, aby stanęły na straży świętości życia; wreszcie za zgromadzonych z Namiestnikiem Chrystusowym o budowanie ładu moralnego i społecznego opartego na prawie Bożym. Na wszystkie wezwania błagalne zgromadzeni zgodnie z myślą przewodnią tego spotkania modlitewnego prosili: „Panie, który jesteś naszą drogą pamiętaj o swoim Kościele”. Po czym wraz z Ojcem Świętym śpiewali Modlitwę Pańską i na zakończenie Namiestnik Chrystusa udzielił zgromadzonym błogosławieństwa apostołskiego.

Celebracja nabożeństwa słowa Bożego z udziałem katolickiego laikatu polskiego pod przewodnictwem Ojca Świętego w 600-letniej katedrze warmińskiej, która pięknem swojej architektury gotyckiej opromieniła modlitewne spotkanie, była wydarzeniem historycznym. Polski laikat katolicki, szukając dróg w nowej rzeczywistości wyzwolonego narodu z totalitaryzmu i zniewolenia, tu otrzymał drogowskaz w kierunku budowy nowego oblicza narodu i miejsca Kościoła w sercu ludzi tej ziemi, ziemi polskiej.

## 5. POŚWIĘCENIA I BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

Błogosławieństwa są znakami świętymi (KL 60). Ukazują i kształtują w świetle wiary życie poszczególnych ludzi i całych wspólnot. Kościół ustanowił liczne formy błogosławieństw, którymi wzywa ludzi do chwaleń Boga, pozyskuje ich do wypraszania Jego opieki, zachęca do zasługiwania świętością życia na Jego miłosierdzie, zanoszą modlitwę dla wyproszenia Jego dobrodziejstw, aby to, o co proszą, szczęśliwy owoc osiągnęło<sup>31</sup>. Teksty liturgiczne błogosławieństw głoszą prawdę o zależności człowieka od Boga — jako Stwórcy i jako Zbawiciela; mówią o Bożej Opatrzności ujawniającej się w licznych darach natury oraz wydarzeniach

<sup>30</sup> Spotkanie z przedstawicielami polskiego laikatu w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie: „Kościół jest naszym wspólnym dobrem”, *OR*, jw., s. 62-65.

<sup>31</sup> De benedictionibus. *Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instaura tum instauratorem auctoritate Ioannis Pauli II promulgatum*. Typis Polyglottis Vaticanis 1984, s. 11; *Benedictiones, in vita Ecclesiae*; M. S o d i, *Benedizione*, w: *Nuovo Dizionario di Liturgia*, oprac. D. Sartore i A.M. Triacca. Ed. 2. Torino 1984, s. 165-173.



historycznych. A ponieważ dalej człowiek je kształtuje, dlatego liturgia błogosławieństw docenia twórczość ludzką i odnosi wszystko ostatecznie do Boga, aby Bogu za wszystko dziękować, wielbić Go i Jego o pomoc prosić (KDK 37).

Pierwszą czynnością liturgiczną Namiestnika Chrystusowego po przybyciu do Olsztyna było poświęcenie budynku Wyższego Warmińskiego Seminarium Duchownego *Hosianum*<sup>32</sup>. Warmińskie Seminarium Duchowne jest najstarszym w Polsce. Założył je w 1565 r. w Braniewie Sługa Boży Stanisław kardynał Hozjusz. Istniało ono tam do końca II wojny światowej. Nowoczesny budynek wzniesiony w 1932 r. za rządów biskupa Maksymiliana Kallera został zniszczony w 1945 r. Po wojnie w roku 1949 seminarium wznowiło swoją działalność w Olsztynie. Do dziś mieściło się ono w trzech budynkach w różnych miejscach miasta i diecezji. Po blisko 30-letnim zmaganiu się z władzami komunistycznymi uzyskano wreszcie pozwolenie w 1988 r. na budowę nowego budynku poza Olsztynem w Redykajnach.

Obrzędu poświęcenia nowo wzniesionego budynku dokonał Ojciec Święty dnia 5 czerwca wieczorem po przyjeździe z Białegostoku, w prowizorycznej kaplicy. W modlitwie poświęcenia Papież prosił Boga, aby wejrzał na Kościół warmiński, który wybudował nowe seminarium, a teraz zgromadził się w wierze wokół Następcy św. Piotra, i sprawił, aby ci, których chce ustanowić zwiastunami Ewangelii i sługami ołtarza, mogli przez łaskę Ducha Świętego dobrze przygotować się do godnego wypełniania przyszłych zadań. Błagał też Boga, aby wkraczających w mury tego domu alumnów umocnił w powołaniu, zachował od niebezpieczeństwa i nauczył rozumienia słowa Bożego i służby<sup>33</sup>. Po czym na znak poświęcenia tego „Serca Świętej Warmii” Bogu, świeconą wodą pokropił budynek.

Ten akt liturgiczny o wymiarze historycznym urasta do rangi zadania i obowiązku. Jest zadaniem Kościoła lokalnego troska o należyte przygotowanie przyszłych kapłanów, a dla alumnów obowiązkiem takiego uformowania swoich serc i umysłów, by sprostać oczekiwaniom ludu Bożego.

W Warmińskim Seminarium Papież poświęcił także figurę Matki Boskiej Fatimskiej dla kościoła w Siemkach w parafii Święta Lipka; także kopie obrazu Matki Boskiej Świętolipskiej dla budującego się klasztoru klauzurowego sióstr karmelitanek w Olsztynie i obrazu Matki Pokoju ze Stoczka Warmińskiego.

Podczas Mszy św. na placu przy stadionie sportowym *Stomil* Ojciec Święty poświęcił 60 kamieni węgielnych pod budowę nowych kościołów w diecezji warmińskiej, jakie będą wznoszone w najbliższych latach<sup>34</sup>. Również w tym

<sup>32</sup> LCzPP, s. 84-85. Por. także, Poświęcenie budynku wyższego seminarium diecezji warmińskiej, *OR*, jw., s. 55.

<sup>33</sup> LCzPP, s. 84, Modlitwa poświęcenia.

<sup>34</sup> Zostały poświęcone kamienie węgielne m.in. dla następujących kościołów w budowie i nowo erygowanych parafii przez Biskupa Warmińskiego od 1 lipca 1989 r.: Elk — Chrystusa Sługi; tamże, św. Jana Apostoła; tamże, — Najśw. Maryi Panny Królowej Apostołów; tamże, — św. Tomasza Apostoła; Hawa — św. Brata Alberta; Kętrzyn — św. Brata Alberta; Łęgajny — św. Maksymiliana Maria Kolbe; Malbork — bł. Urszuli Ledóchowskiej; Napiwoda — NMP Królowej Polski; Nidzica-Zatorze — Miłosierdzia Bożego; Nowa Wieś Elcka — św. Józefa; Pasłęk — bł. Jerzego Matulewicza; Węgorzewo — Dobrego Pasterza; Ostróda — św. Franciszka z Asyżu; Elbląg — Świętej Trójcy; Sorkwity — św. Brata Alberta; Olsztyn-Nagórki — Miłosierdzia Bożego; Nida — Trójcy Świętej; Bartoszyce — św. Brata Alberta; Elbląg — bł. Franciszki Siedliskiej; Kwidzyn — św. Brata Alberta;



samym obrzędzie Ojciec Święty poświęcił kamień węgielny pod budowę szpitala imienia Jana Pawła II w Bartoszycach, w którym nie będzie się dokonywać aborcji, a także kamień węgielny pod budowę sanktuarium św. Wojciecha, w związku z obchodami 1000-lecia śmierci (1997) Apostoła tych ziem. W zakrystii ołtarza połowego Papież przed Mszą św. poświęcił kopię obrazu Matki Pokoju ze Stoczka Warmińskiego dla kościoła w Orzeszach na Białorusi.

Te pobłogosławione przedmioty kultu, rzeczy i miejsca będą zmaterializowaną pamięcią, że podczas IV pielgrzymki do Ojczyzny Piotr naszych czasów nawiedził Świętą Warmię, aby umocnić wiarę swych braci.

## 6. MODLITEWNE SPOTKANIA

Podczas pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Świętego Kościoła lokalnego diecezji warmińskiej miały miejsce modlitewne spotkania z wieloma grupami, które nabierają znaczenia symbolu.

Rano 6 czerwca o godz. 8.15 Ojciec Święty odwiedził szpital dziecięcy w Olsztynie i spotkał się ze służbą zdrowia. Papież w szpitalu nawiedzał pokoje dzieci przykutych cierpieniem do łóżka szpitalnego, kładł na nie ręce, całował i błogosławił. Modlił się w ich intencji w kaplicy szpitalnej. W przemówieniu do 20.000 zebranych na placu przed szpitalem lekarzy, pielęgniarek, rodziców chorych dzieci Papież powiedział, że cierpienie nie jest karą za grzechy, ani nie jest odpowiedzią Boga na zło człowieka. Można je rozumieć tylko i wyłącznie w świetle Bożej miłości, która jest ostatecznym sensem wszystkiego, co na tym świecie istnieje. Nauczał dalej Papież, że dziecko jest pięknem ludzkiego bytowania, dzieci są nam potrzebne jako przewodnicy do Boga. A dzieci chore są szczególnie piękne, to piękno miłości samarytańskiej, która wyraża się w trosce o chore dziecko. Ojciec Święty piękno bliskiej swemu sercu Warmii połączył z pięknem człowieka cierpiącego i pięknem posługi ludziom cierpiącym. Papież zapewnił chorych i cierpiących, że modli się codziennie za nich w najbardziej przejmującym momencie Mszy św., kiedy przybliży się Komunia św.

Papież 6 czerwca spotkał się z dziećmi Czarnobyli zgromadzonymi przed katedrą warmińską, udając się na spotkanie z laikatem polskim. Podchodził do nich, pełnych łez i wzruszenia, podawał dłoń i błogosławił je.

Te spotkania modlitewne były katechezą, że spośród Kościoła są chorzy i cierpiący i oni są tą uprzywilejowaną częścią Oblubienicy Chrystusa.

Na trasie przejazdu panoramicznym samochodem „papamobile” z lotniska sportowego na Dajtkach do seminarium w Redykajnach, w dniu przyjazdu do

---

Bystry — bł. Jadwigi Królowej; Olecko-Siejnik — Świętej Rodziny; Pisz-Wschód — Matki Boskiej Ostrobramskiej; Olsztyn-Kortowo — św. Franciszka z Asyżu; Olsztyn-Pieczewo — bł. Franciszki Siedliskiej; Olsztyn — NMP Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia; Bemowo Piskie — NMP Królowej Polski; Mikołajki — św. Mikołaja; Grabowo — bł. Teresy Ledóchowskiej; Węgorzewo — Matki Boskiej Fatimskiej; Mrągowo — św. Rafała Kalinowskiego; Szczytno — św. Alberta Chmielowskiego; Szczytno-Podborek — Świętego Krzyża; Mrągowo — Matki Boskiej Saletyńskiej; Giżycko — św. Kazimierza; tamże, św. Anny; Olsztyn-Zielona Góra — św. Anny; Goldap — św. Józefa; Elk — bł. Karoliny.

Olsztyna, na przestrzeni 10 km czekał modlący się na różańcu lud Boży Warmii wiwatujący na cześć Dostojnego Gościa miasta Olsztyna. Papież setki razy kreślił znak krzyża nad miastem i jego mieszkańcami, udzielając błogostawieństwa.

## ZAKOŃCZENIE

Czwarta pielgrzymka papieska do Ojczyzny odbyła się pod hasłem biblijnym: „Bogu dziękujcie — ducha nie gaście” (Tes 5,18-19). Różniła się od poprzednich treścią, ale także Polska, którą odwiedził Papież, była już inna. Ta inność i nowość to zasługa poprzednich trzech wizyt papieskich. IV pielgrzymka papieska do kraju demokratycznego, wyzwolonego z totalitaryzmu wniosła nowe impulsy do budowy oblicza tej ziemi przez otwarcie się na prawo Boże i Chrystusa. Wybór miejsc odwiedzanych przez Papieża wskazywał, że Namiestnik Chrystusa widzi w odnowie moralnej, religijnej, społecznej i wolnościowej w Polsce zaczął do rechryścianizacji Europy Wschodniej, a szczególnie Związku Radzieckiego, z którego tysiące wiernych mimo trudności przybyło na spotkanie z Ojcem Świętym w Lubaczowie, Rzeszowie, Przemyślu, Łomży, Białymstoku i Olsztynie.

Papież przypomniał narodowi polskiemu przykazania Dekalogu w kolejnych stacjach swej pielgrzymki. Te spotkania nie miały już wymiaru politycznego, ale wybitnie religijny. Były to spotkania modlitewne, pełne zadumy nad sprawą Bożą w dziejach każdego Polaka, w życiu narodu i Ojczyzny, były rachunkiem sumienia milionów ludzi nad ładem Bożym w życiu społecznym kraju wyzwolonego z totalitaryzmu i przymusowej ateizacji.

Na trasie papieskiej pielgrzymki znalazła się też Święta Warmia, Święty Kościół warmiński, w którego troski, zmagania i radości Ojciec Święty wniósł nową reewangelizację, tchnął ducha apostołskiego do budowania nowej cywilizacji miłości. Po raz pierwszy lud Warmii, Mazur i Powiśla tak licznie zgromadził się na Mszy św. celebrowanej pod przewodnictwem Piotra naszych czasów Jana Pawła II. Było w tej celebracji liturgii zawarte przesłanie, że Kościół lokalny jest wtedy Kościołem Chrystusa, gdy gromadzi się na sprawowanie Pamiątki Pana w jedności z Biskupem Rzymu. Było to wielkie święto Kościoła warmińskiego, który otworzył się na Chrystusa w postudze papieskiej. W katechezie na temat VIII przykazania Dekalogu Papież w Olsztynie wskazał potrzebę „wielkiej pracy narodowej nad mową”. Słowo ludzkie jest i powinno być — powiedział Ojciec Święty — narzędziem prawdy. W wielkiej papieskiej katechezie wolności głoszonej podczas tej pielgrzymki przez Jana Pawła II, tę katechezę olsztyńską można by zatytułować: „Poza prawdą wolność nie jest wolnością”, jest pozorem, jest nawet zniewoleniem.

Celebracja liturgii Mszy św. pod przewodnictwem Papieża z punktu widzenia pastoralnego niosła przesłanie, jak należy się przygotować do każdej Mszy niedzielnej w lokalnym Kościele — parafii, jak ją należy celebrować wspólnie, by stała się rzeczywiście „szczytem i źródłem życia chrześcijańskiego (KL 9.-10). Uczyła uniwersalizmu, jednocząc w jej celebrowaniu Polaków, Niemców, Litwinów, Białorusinów i wielu innych. Niosła przede wszystkim przesłanie, że Eucharystia jest węzłem miłości bratniej.

Celebracja Liturgii Słowa Bożego z udziałem katolickiego laikatu polskiego w katedrze warmińskiej uświadamiała potrzebę kultywowania takich nabożeństw w duszpasterstwie i miejsca słowa Bożego dla odnowienia przymierza z Bogiem. Homilia wygłoszona podczas celebracji tego nabożeństwa stała się papieską promocją katolickiego laikatu w Polsce. Papież mówił: „Fałszywy to obraz Kościoła, w którym duchowni zajmują się rozdzielaniem darów duchowych, do świeckich zaś należy tylko ich przyjmowanie. W Kościele nie ma ani jednego członka, którego Bóg nie chciałby uzdolnić do duchowego obdarzania innych”. Wskazał także w kontekście przemian, jakie zaszły i zachodzą w Polsce, że: „Kościół jest naszym wielkim wspólnym dobrem społecznym”. Wspólnota polityczna i Kościół są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne. Obydwe, chociaż z różnego tytułu, służą tej samej społeczności i temu samemu człowiekowi. Kościół nie chce panować, chce służyć. Słowa pozorne, takie jak „klerykalizm” czy „antyklerykalizm”, często przesłaniają zasadniczy dylemat, przed którym stoi Europa: „wolność, do której nas Chrystus wyzwolił, czy wolność od Chrystusa”.

Celebracja liturgii poświęcenia nowego gmachu seminarium uświadomiła, jak ważnym w życiu Kościoła lokalnego jest troska o poprawne kształtowanie powołań kapłańskich, ich formacja w należytych warunkach i obowiązek właściwego przygotowania kandydatów do posługi kapłańskiej.

Modlitwne spotkania Ojca Świętego z chorymi to katecheza o miejscu w życiu Kościoła ludzi cierpiących i samarytańskiej odpowiedzialności całej społeczności za nich.

Pielgrzymka papieska, celebracja jej liturgii na Warmii, była starannie przygotowana. Złożyła się na to dzieło praca ogromnej rzeszy ludzi dobrej woli, co też ukształtowało nowe więzi eklezjalne poszczególnych środowisk, uczyło, czym jest Kościół, tchnęło ducha apostołskiego w życie świeckich i duchownych. W społeczeństwie warmińskim, które w minionym okresie totalitaryzmu poddawane było szykanom dyskryminacji wolności religijnej, pielgrzymka papieska uformowała nowe podstawy więzi eklezjalnej, otworzyła zaufanie wzajemne do siebie mieszkańców tej ziemi.

Każde spotkanie z Papieżem było poprzedzone wielogodzinnym bezpośrednim przygotowaniem, czuwaniem modlitwonym, zarówno na placu Mszy św. jak i w katedrze przed celebracją Liturgii Słowa Bożego, czy w szpitalu dziecięcym, jak również na trasach przejazdu. Pielgrzymka, a szczególnie celebracja jej liturgii, udzieliła społeczeństwu warmińskiemu poczucie świętowania obecności Pana wśród swego ludu przez posługę Piotra naszych czasów. Zbudziła nadzieję pośród trudów brzasku wolności kraju w budowaniu demokracji, budowaniu egzystencji godnej człowieka. Toteż nauczanie papieskie podczas IV pielgrzymki powinno się stać inspiracją do pracy duszpasterskiej diecezji warmińskiej przygotowującej się do obchodów 750 rocznicy jej istnienia, do 1000-lecia śmierci św. Wojciecha, do obchodu jubileuszu 2000-lecia narodzin Chrystusa.



## CELEBRAZIONE DELLA SANTA LITURGIA PRESIDUTA DAL SANTO PADRE GIOVANNI PAOLO II A OLSZTYN DURANTE IV PELLEGRINAGGIO DEL PAPA IN POLONIA

### SOMMARIO

Durante IV Pellegrinaggio del Santo Padre Giovanni Paolo II nella sua Patria, la Diocesi di Warmia ha avuto l'onore a ricevere Pietro dei nostri tempi a Olsztyn il giorno cinque e sei di giugno 1991. Il Pellegrinaggio del Papa Giovanni Paolo II alla Santa Chiesa locale di Warmia si è concentrato sulle celebrazioni liturgiche della benedizione del Seminario Maggiore di Warmia chiamato „Hosianum” a Olsztyn-Redykajny, della Santa Messa concelebrata sulla piazza presso allo stadio „Stomil” a Olsztyn, della Liturgia della Parola di Dio con la partecipazione dei rappresentanti dei laici cattolici polacchi nella concattedrale di Warmia — san Giacomo a Olsztyn. Durante pellegrinaggio il Santo Padre ha benedetto 60 pietre per le nuove chiese nella Diocesi di Warmia, due immagini della Madre della Pace — Madonna dal Santuario di Stoczek Warmiński — da quali una è designata alla chiesa di Orzesze in Russia, un'altra immagine della Madonna di Święta Lipka, una statua della Madonna di Fatima designata alla cappella di Siemki. Il Santo Padre ha incoronato anche la statua della Madonna di Fatima da Elk, durante la Messa centrale. Per la Santa Messa celebrata dal Santo Padre sono venuti circa 400 mila dei fedeli, l'Episcopato Polacco, numerosi vescovi da Germania, dalla Spagna, dalla Italia, dal Rito Bizantino-Ucraino, 120 dei sacerdoti — concelebranti, 400 sacerdoti per Santa Comunione, numerosi pellegrini da Germania, Lituania, Bielorussia, Canada, Stati Uniti ed anche i bambini-ragazzi di Czarnobyl. Il filo conduttore della omelia papale era VIII comandamento del Decalogo. Il Papa chiedeva la nostra attenzione il nostro lavoro: sulla parola. L'omelia durante della Liturgia della Parola di Dio alla chiesa concattedrale indirizzata al laicato cattolico era un vero trattato sulla vocazione dei laici nella Chiesa nel contesto della situazione attuale in Polonia.

Il Pellegrinaggio del Papa a Olsztyn è stato definito il più grande avvenimento nella storia 750 anni della Diocesi di Warmia. Si può dire che la Chiesa locale di Warmia si è aperta sulla nuova evangelizzazione e sulla costruzione della nuova civilizzazione dell'amore.



## KIERUNKI SPOŁECZNEGO NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Treść: Wstęp. — I. Godność i prawa człowieka. II. Podstawowe zasady etyczno-społeczne. III. Praca ludzka. IV. Kultura. V. Solidarność ogólnoswiatowa. — Zakończenie. — *Inhaltsangabe*.

## WSTĘP

Ojciec Święty Jan Paweł II napisał, że w nauczaniu społecznym pragnie być kontynuatorem dziedzictwa Jana XXIII, Pawła VI i Soboru Watykańskiego II (RH 2-4). Bowiern „ciągłość i odnowa stanowią dowód nieprzemijającej wartości nauczania Kościoła” (SRS 3). Znajdują one wyraz z jednej strony w doktrynie społecznej, stanowiącej pogłębioną i uaktualnioną refleksję teologiczną nad rzeczywistością społeczną *sub luce* Ewangelii (GS 46, 50, 63), a z drugiej w etycznej ocenie ciągle zmieniających się sytuacji ludzi i społeczeństw (SRS 3).

Jak wiadomo, Jan Paweł II ogłosił pięć encyklik dotyczących problematyki społecznej, z których trzy (*Laborem exercens*, 1981, *Sollicitudo rei socialis*, 1987 i *Centesimus annus*, 1991) stanowią klasyczne dokumenty społeczne oraz dwie (*Redemptor hominis*, 1979 i *Dives in misericordia*, 1980) zawierają wyraźne akcenty społeczne. Ponadto wygłosił w wielu krajach i przy różnych okazjach liczne przemówienia i homilie o dużym znaczeniu społecznym. Spośród nich na szczególną uwagę zasługują: orędzia na Światowy Dzień Pokoju, orędzie do biskupów w Puebli (28 I 1979), orędzie do ONZ w Nowym Jorku (2 X 1979), przemówienie w siedzibie UNESCO w Paryżu (2 VI 1980) oraz przemówienie na 68. Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy (15 VI 1982). Doniosłą wartość dla naświetlenia problemów społecznych mają też dokumenty pastoralne, jak *Catehesi tradendae* (1979) i *Familiaris consortio* (1981).

Na szczególną uwagę zasługuje stwierdzenie, że „nauczanie i upowszechnianie nauki społecznej wchodzi w zakres ewangelizacyjnej misji Kościoła” (SRS 41). Misję w tym zakresie Ojciec Święty wiąże z funkcją profetyczno-krytyczną, choć krytyka nie jest celem Kościoła. „Właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył swemu Kościołowi, nie ma charakteru politycznego, gospodarczego czy społecznego: cel bowiem, jaki Chrystus nakreślił Kościołowi, ma charakter religijny” (GS 42). Posłannictwo Kościoła w świecie jest więc wyższe. Jeśli pełni funkcję profetyczno-krytyczną, to traktuje ją jako piętnowanie zła, krzywdy i niesprawied-

liwości społecznej oraz jako wnoszenie wkładu w tworzenie właściwego ładu społecznego i w budowanie pokoju światowego. Kościół nie wchodzi przy tym w techniczne rozwiązania problemów społecznych (SRS 41). Nie proponuje systemów i programów politycznych czy gospodarczych, co oznacza, że społeczne nauczanie Kościoła nie jest „trzecią drogą” pomiędzy „liberalnym kapitalizmem a marksistowskim kolektywizmem” (SRS 41). Koncentruje się na tym, jak kształtowana jest przez różne systemy rzeczywistość społeczna i czy umożliwiają one całemu człowiekowi i każdemu człowiekowi” (PP 14) realizację powołania doczesnego, a zarazem transcendentnego. Jest jasne, że społeczne nauczanie Kościoła jest ponadsystemowe, ponadideologiczne i nie alternatywne w stosunku do innych rozwiązań. Stanowisko to wielokrotnie i dobitnie wyraził Jan Paweł II.

Należy podkreślić, że Jan Paweł II odznacza się wyjątkową aktywnością w dziedzinie społecznego nauczania. Co więcej, nauczanie to charakteryzuje się nie tylko częstotliwością zabierania głosu na tematy społeczne, ale także głębią, zaangażowaniem i daniem osobistego świadectwa. W Częstochowie na plenarnej Konferencji Episkopatu Polski powiedział: „Nie należy się wstydzić — jak to często niestety bywa — nauki społecznej Kościoła. To ona jest środkiem zawstydzenia innych” (5 IV 1979). Wiąże się to ze „społecznym wymiarem wiary” katolików w życiu osobistym i społecznym.

Zainteresowanie Ojca Świętego społecznym nauczaniem jest szerokie i obejmuje wiele kierunków. Wśród nich do najważniejszych należą: godność i prawa człowieka, podstawowe zasady etyczno-społeczne, praca ludzka, kultura oraz solidarność ogólnoświatowa.

## I. GODNOŚĆ i PRAWA CZŁOWIEKA

Wysoka godność człowieka znajdowała się zawsze w centrum uwagi społecznego nauczania Kościoła. Wskazywano na nią zarówno w płaszczyźnie przyrodzonej, jak i nadprzyrodzonej. W pierwszej z nich człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, został wyposażony w rozum, wolną wolę i sumienie. W drugiej zaś człowiek, odkupiony przez Chrystusa, został powołany do synostwa Bożego i do zbawienia. Godności tej nikt nie może go pozbawić ani on sam nie może się jej zrzec (PT 4-10).

Jan Paweł II poświęca wiele uwagi nauczaniu Kościoła o godności człowieka, zwłaszcza w płaszczyźnie nadprzyrodzonej. W enc. *Redemptor hominis* pisze: „Odkupiciel człowieka Jezus Chrystus jest ośrodkiem wszechświata i historii” i zaraz dodaje: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (1 (J3,16), DM 6). Ojciec Święty kładzie nacisk na dzieło zbawienia oraz na człowieka odkupionego i odnowionego w Chrystusie. Zbawiciel ofiarował się za człowieka, związał się z nim, okazał mu swą miłość. Odkupienie, „owa wstrząsająca tajemnica miłości” (RH 9), niejako powtarza i pogłębia tajemnicę stworzenia, przez co stanowi najgłębszy fundament i gwarancję godności człowieka.

Godność człowieka stanowi źródło i uzasadnienie nienaruszalnych praw człowieka. W nauczaniu społecznym Leona XIII i Piusa XI genezy i argumentacji praw człowieka dopatrywano się głównie w prawie naturalnym w ujęciu tomistycznym. W tej tradycji prawa te rozumiano jako uprawnienia płynące z prawa naturalnego.<sup>1</sup> W późniejszym nauczaniu społecznym, począwszy od Piusa XII, coraz częściej akcentowano godność człowieka. M.in. Paweł VI w orędziu skierowanym do ONZ z okazji 25 rocznicy ogłoszenia tej deklaracji, wyraził się następująco: „Godność, którą przyznaje się wszystkim istotom ludzkim, ich równość i braterstwo stanowią podstawę praw człowieka”<sup>2</sup>. Godność ta jednak jest rozmaicie rozumiana, zwykle jako godność przyrodzona „istoty ludzkiej”<sup>3</sup>. Ukazując najgłębszy jej fundament, Kościół wskazuje jednocześnie na ostateczne źródło i wszechstronne uzasadnienie praw człowieka.

Mając na uwadze wysoką godność człowieka i związane z nią prawa człowieka, Ojciec Święty Jan Paweł II poświęca im wiele uwagi w społecznym nauczaniu. Papież widzi w nich „znak czasu” oraz podstawowe kryterium oceny ideologii społecznych, systemów politycznych i programów działania. Co więcej, jako pierwszy sformułował „zasadę praw człowieka”, wyrażając się następująco: „Tak więc zasada praw człowieka sięga głęboko w dziedzinę wielorako rozumianej sprawiedliwości społecznej i staje się podstawowym jej sprawdzianem w życiu organizmów politycznych” (RH 17).

W stosunku do uprzednich wypowiedzi papieży dotyczących praw człowieka, Jan Paweł II sformułował najszerszy ich katalog. Akcentowane przez Ojca Świętego prawa można podzielić na trzy grupy:

1. Prawa ludzi pracy: prawo do zatrudnienia; prawo do sprawiedliwej płacy nie tylko na poziomie minimum egzystencji, ale zabezpieczającej pracownika i jego rodzinę; prawo do ochrony przed wyzyskiem, m.in. zabezpieczające przed takimi elementami wyzysku jak brak bezpieczeństwa pracy oraz brak zapewnienia warunków zdrowia i życia robotników oraz ich rodzin; prawo do współwłasności środków pracy, udziału w zarządzaniu i w zyskach przedsiębiorstwa; prawo do zrzeszania się w związki zawodowe i do strajku; prawo do zatrudnienia wszystkich uzdolnionych do tego podmiotów, m.in. młodzieży; prawa rolników; prawa ludzi niepełnosprawnych; prawa emigrantów.

2. Klasyczne prawa wolnościowe: prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, stanowiące sprawdzian właściwego traktowania człowieka w każdym systemie politycznym.

3. Prawa osoby ludzkiej (aspekt indywidualny i społeczny): prawo do wolnego wyboru stanu i do swobody życia rodzinnego; prawo do narodzenia się oraz do życia i bezpieczeństwa osobistego; prawo do wyżywienia, odzienia, mieszkania,

<sup>1</sup> Por. Th. Herr, *Johannes Paul II und die Menschenrechte — Neue Wege der katholischen Soziallehre?* Köln 1982, s. 7-10; A. Rauscher, *Prawa człowieka w nauczaniu Jana Pawła II* (tłum. A. M. Cieśla). W: *Kościół w służbie człowieka* (red. W. Turck i J. Mariński). Olsztyn 1990 s. 79-93; H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka — pojęcie, historia. Chrześcijańskie w świecie* 3-4 (1978), s. 13-48.

<sup>2</sup> *Chrześcijańskie w świecie* 2 (1974), s. 83.

<sup>3</sup> Godność człowieka znajduje się także u podstaw Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ uchwalonej 10 XII 1948; Paktów Obywatelskich i Politycznych oraz Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, uchwalonych 19 XII 1966.



opieki zdrowotnej, odpoczynku i rozrywki; prawo do wykształcenia i udziału w dobrach kultury; prawo do narodowości i do miejsca zamieszkania; prawo do uczestnictwa w życiu politycznym; prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego państwa; prawo do życia w nieskażonym środowisku; prawo do życia w pokoju<sup>4</sup>.

Przedstawiony katalog praw może być jeszcze uzupełniany w dalszym społecznym nauczaniu Ojca Świętego w miarę jak będą się w świecie pojawiać nowe znaki czasu, wymagające reakcji Kościoła.

## II. PODSTAWOWE ZASADY ETYCZNO-SPOŁECZNE

Nie jest łatwo sporządzić zestaw podstawowych zasad etyczno-społecznych z uwagi na ciągle zmieniające się warunki społeczno-ekonomiczne i polityczne. Wiadomo, że zasady etyczno-społeczne nie podlegają zmianie, ale zarazem są one w różnym stopniu akcentowane w społecznym nauczaniu Kościoła. Papież Jan Paweł II opiera swoje społeczne nauczanie przede wszystkim na dwóch podstawowych zasadach etyczno-społecznych, mianowicie na pomocniczości i solidarności.

„Pomocniczość” w społecznym nauczaniu Kościoła ma inne znaczenie niż w języku potocznym. Pomagać oznacza przede wszystkim nie niszczyć autonomii, inicjatywy i odpowiedzialności „od dołu” oraz uzupełniać, pobudzać, koordynować „od góry”. Punktem wyjścia i dojścia wszelkiej działalności społecznej jest człowiek. Na niego powinny być zorientowane wszystkie „twory” społeczne. Wyraża się to w zasadach stanowiących aspekt zasady pomocniczości, np. prymatu człowieka i praw człowieka. Obok tego zasada pomocniczości jest stosowana jako „prawo mniejszych społeczności”<sup>5</sup> w stosunku do większych, tak w państwie jak i w społeczności ludzkości.

Jan Paweł II, obok omawianej powyżej zasady praw człowieka, akcentuje zasadę prymatu osoby ludzkiej. „Człowiek jest pierwszą drogą — pisze Papież — po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła” (RH 14). Kościół bowiem „myśli o człowieku” i „wierzy w człowieka” (LE 1;4). Podstawą tego zaufania do człowieka jest jego szczególna godność. Dzięki niej jest on zawsze celem, zaś wszystko inne środkiem (LE 5,7,12,13,23). Prymat osoby ludzkiej ujawnia się w szczególny sposób na tle procesu pracy. Człowiek jest panem ziemi i to panowanie ma potwierdzać przez pracę. Jak podkreśla Ojciec Święty, „Człowiek dlatego ma czynić sobie ziemię poddaną, ma nad nią panować, ponieważ jako «obraz Boga», jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowanego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie” (LE 6, także 4). Dlatego też człowiek nadaje pracy wartość. Z podmiotowego punktu widzenia każda praca jest jednakowa, bo jest wykonywana przez człowieka.

<sup>4</sup> Wymienione prawa zostały zebrane z różnych dokumentów społecznych Jana Pawła II. Najwięcej uwagi poświęcił im w enc. *Laborem exercens*.

<sup>5</sup> Por. O. v. Nell-Breuning, *Baugesetze der Gesellschaft. Gegenseitige Verantwortung-Hilfreicher Beistand*, Freiburg i. B. 1969, s. 115, 126.



Będąc „celem pracy” (LE 6), nie może być traktowany jako środek, co ma miejsce w systemach opartych na materialistycznej i niepełnej koncepcji człowieka. „Praca jest dla człowieka — podkreśla Jan Paweł II — a nie człowiek dla pracy” (LE 6).

W swoim społecznym nauczaniu Jan Paweł II akcentuje także wspomniane prawo mniejszych społeczności, zwłaszcza w płaszczyźnie państwowej. Szczególnie doniosłe znaczenie ma zwrócenie uwagi na tzw. „struktury pośrednie” (LE 14). Jak wiadomo, rekonstrukcja tych struktur w czasach nowożytnych i współczesnych była jednym z podstawowych postulatów społecznego nauczania Kościoła. Przez te struktury rozumie się mniejsze i większe społeczności występujące pomiędzy jednostką ludzką a państwem. Chodzi o społeczności terenowe, zawodowe i tzw. wolne. Bez nich życie w państwie zamienia się w „koszary”, zagrożona jest godność i prawa człowieka. Ojciec Święty ujmuje struktury pośrednie dość szeroko — „o celach gospodarczych, społecznych, kulturalnych” i zwraca uwagę na ich „rzeczywistą autonomię w stosunku do władz publicznych” (LE 14). W katolickiej nauce społecznej określa się to następująco: „Społeczeństwo winno rozwijać swoją działalność tak daleko, jak to jest możliwe, państwo zaś tak daleko, jak to jest konieczne”<sup>6</sup>.

Omówione powyżej zasady wskazują jakby na jeden kierunek działania społecznego, który można określić jako „branie”, „roszczenie”, „żądanie” („mnie się należy”), z uwagi na prymat człowieka w prawdziwym humanistycznym porządku społecznym. Drugi kierunek tego działania jest również ważny, bo ukazuje konieczność „dawania”, „wkładu”, „partycypacji”. Chodzi o przyczynianie się jednostek ludzkich do rozwoju dobra wspólnego społeczności oraz społeczności mniejszych do rozwoju społeczności większych. Życie społeczne w swej istocie polega na „dawaniu i braniu”<sup>7</sup>. Nie można tylko wysuwać roszczeń wobec różnych społeczności, zwłaszcza wobec państwa, lecz trzeba wcześniej dokonać rzetelnego wkładu w rozwój dobra wspólnego. Ten właśnie aspekt życia społecznego wyraża zasada solidarności.

Jan Paweł II poświęca wiele uwagi zasadzie solidarności, wskazując m.in. na potrzebę kooperacji jednostek i grup społecznych dla dobra wspólnego państwa (LE 14), konieczność pomnażania tego dobra (LE 20), budowania społecznego ładu moralnego w państwie i w świecie (LE 17). Papież wzywa do tworzenia tego ładu władze publiczne, organizacje społeczne i międzynarodowe.

Charakterystyczne jest, że Ojciec Święty w myśl zasady solidarności przeciwstawia się egoizmowi grupowemu czy klasowemu, który prowadzi do przedkładania interesów własnych nad interesy wspólne i ogólne (LE 20). Prawdziwe dobro wspólne musi i powinno być „sprawiedliwym dobrem wspólnym” (LE 20), bo dzisiaj polega ono przede wszystkim na poszanowaniu praw człowieka (PT 60). Na tym tle interesujące jest rozróżnienie pomiędzy „upaństwowieniem” a „uspołecznieniem”. Pierwsze polega na przejęciu środków produkcji przez państwo, a w konsekwencji na uprzywilejowaniu pewnej grupy ludzi, którzy na skutek

<sup>6</sup> Por. J. M e s s n e r, *Das Naturrecht. Handbuch der Gesellschaftsethik, Staatsethik und Wirtschaftsethik*. Wyd. 4, Innsbruck — Wien 1960, s. 260; także A. R a u s c h e r, *Personalität. Solidarität. Subsidiarität*. Köln 1975, s. 40.

<sup>7</sup> R a u s c h e r, *op. cit.*, s. 17.

sprawowania władzy w społeczeństwie uważają siebie za jedyne dysponenta tych środków. Jest to wyrazem egoizmu i despotyzmu. Drugie zaś polega na zabezpieczeniu podmiotowości całego społeczeństwa, „to znaczy, gdy każdy na podstawie swej pracy będzie mógł uważać siebie równocześnie za współgospodarza wielkiego warsztatu pracy, przy którym pracuje wraz ze wszystkimi” (LE 14). Ojciec Święty wraca do tej myśli w enc. *Sollicitudo rei socialis*, gdy pisze: „żadna grupa społeczna, na przykład partia, nie ma prawa uzurpować sobie roli jedyne go przewodnika, niesie to bowiem z sobą, podobnie jak w przypadku każdego totalizmu, niszczenie prawdziwej podmiotowości społeczeństwa oraz ludzi — obywateli” (15).

Troską Papieża jest, aby budowano takie społeczeństwo, w którym podstawowe znaczenie ma człowiek, ale człowiek zarazem „przyporządkowany wymogom wspólnego dobra” (LE 10). Dlatego też w nauczaniu społecznym akcentuje zarówno zasadę pomocniczości, jak i zasadę solidarności.

### III. PRACA LUDZKA

Nowością społecznego nauczania Jana Pawła II jest laboryzm, czyli kierunek przyznający pierwszeństwo pracy przed kapitałem. Poprzednie encykliki społeczne papieży nigdy nie optowały za jednym z tych czynników, lecz stawiały je na równi. Jeszcze papież Leon XIII pisał, że „ani kapitał bez pracy i bez kapitału praca nie może istnieć” (RN 15). Późniejsze encykliki społeczne potwierdziły to stanowisko, a już od Soboru Watykańskiego II coraz wyraźniej akcentuje się pierwszeństwo pracy przed kapitałem. Tak np. w Konstytucji soborowej *Gaudium et spes* podkreślono: „Praca ludzka, która polega na tworzeniu i wymianie nowych dóbr lub na świadczeniu usług gospodarczych, góruje nad innymi elementami życia gospodarczego, ponieważ te mają jedynie charakter narzędzi” (67). Ojciec Święty Jan Paweł II rozwinął tę myśl i ostatecznie rozstrzygnął, że nie ma antynomii pomiędzy pracą a kapitałem, a co więcej, że praca ma pierwszeństwo przed kapitałem. „Praca ludzka — pisze Papież — stanowi klucz i to chyba najbardziej istotny klucz do rozwiązania kwestii społecznej” (LE 3).

Jan Paweł II zdemaskował zęcnie podtrzymywany w praktyce społecznej rozdźwięk między kapitałem a pracą. Kapitał zyskiwał, a praca traciła na znaczeniu. W *Laborem exercens* Papież podkreśla: „Rozbicie tego spójnego obrazu, w którym jest ściśle zachowana zasada prymatu nad rzeczą, zostało dokonane w myśli ludzkiej czasem po długim okresie ukrytego rozwijania się w życiu praktycznym; dokonane zaś w ten sposób, że praca została oddzielona od kapitału i przeciwstawiona kapitałowi, a kapitał pracy, jakby dwie anonimowe siły, dwa czynniki produkcji zestawione ze sobą w tej samej perspektywie ekonomicznej. W takim stawianiu sprawy zawierał się podstawowy błąd, który można nazwać błędem ekonomizmu, jeśli się weźmie pod uwagę pracę w kategoriach celowości wyłącznie ekonomicznej. Można również i trzeba nazwać ten podstawowy błąd myślenia błędem materializmu” (LE 13). Błędy, o których pisze Ojciec Święty,

polegały na faktycznym przyznawaniu pierwszeństwa środków produkcji w kształtowaniu procesów produkcji, a tym samym na poddaństwie pracy i ludzi pracy.

Ekonomizm wystąpił w kapitalizmie, materializm w socjalizmie (komunizmie). Kapitalizm, mimo że promował pracę ludzką, nie przyczynił się do jej wyzwolenia, lecz przeciwnie; przyczynił się do jej zniewolenia. Znalazło to wyraz w zależności pracy od rozwoju nauki i techniki oraz od pieniądza. Wymienione elementy spowodowały degradację człowieka i samej pracy. Prymat myślenia ekonomicznego i technicznego sprawia, że praca ludzka traktowana jest jako towar, a człowiek jako siła robocza. Z kolei socjalizm stanął na stanowisku, że kolektywizacja stosunków własności automatycznie rozwiąże problem właściwego spojrzenia na pracę. Kapitalizm niewiele osiągnął, a socjalizm jeszcze mniej, jeśli chodzi o personalistyczny wymiar pracy. W systemie sterowanym centralnie decyzje gospodarcze podejmowane są przez grupę ludzi, która działa anonimowo i nieodpowiedzialnie. Znalazło to odbicie w uprzywilejowaniu rządzących i zniewoleniu szerokich mas ludności. Te ostatnie były traktowane nie jako podmiot, lecz jako narzędzie kapitału państwowego.

Mając na uwadze upowszechnioną praktykę społeczną, Jan Paweł II postawił odwrotną zasadę — pierwszeństwo pracy przed własnością i kapitałem. Co więcej, dużo uwagi poświęcił personalistycznemu, czyli podmiotowemu wymiarowi pracy ludzkiej. Człowiek spełnia się m.in. przez pracę, jednakże potrzeba pracy jest u niego wcześniejsza niż potrzeby materialne, zaspokojone przez owoce pracy. Potrzeba ta zakotwiczona jest w rozumnej naturze człowieka stworzonego na obraz Boży. „Czyńcie sobie ziemię poddaną” — to orędzie „ewangelii pracy” (LE 6,7). Oznacza to, że ludzie powinni czynić użytek ze swego rozumu w stosunku do świata, udoskonalać go i czynić bardziej ludzkim, czemu powinna towarzyszyć miłość do Stwórcy i miłość do przyrody.

Jan Paweł II jako pierwszy położył nacisk na duchowość pracy ludzkiej<sup>8</sup>. Praca wiąże się z uciążliwością, a gdy ponadto zniewala, prowadzi do degradacji człowieka. Współcześnie, mimo postępu ekonomiczno-technicznego i doskonalenia metod pracy, uciążliwość ta nie maleje. Dlatego Papież domaga się koncentracji wysiłków twórczych w zakresie techniki i organizacji pracy dla ochrony człowieka pracy. Nie znaczy to, że uciążliwość pracy zostanie całkowicie zlikwidowana. Znaczący to tylko tyle, że powinna być ona zmniejszona, by praca dawała ludziom satysfakcję i radość. Chrześcijaństwo, łącząc pracę z modlitwą i ukazując sens pracy, dążyło zawsze do jej umiłowania. Pracę traktuje m.in. jako środek doskonalenia osobowego. Jednym z czynników tego doskonalenia jest wyrzeczenie, cierpienie, ofiara, które są próbą, sprawdzianem i miarą miłości. Ojciec Święty podkreśla, że praca jako współdziałanie ze Stwórcą nie tylko przyczynia się do wzrostu godności ludzkiej, ale także do osiągnięcia ludzkiej i chrześcijańskiej dojrzałości. Nie może być ona traktowana jako przekleństwo, lecz powinna być powołaniem człowieka, zawierającym element pierwotnego błogosławieństwa Bożego. Poprzez trud zespolony z pracą stanowi ona zapowiedź zmartwychwstania (LE 27).

<sup>8</sup> Por. L. Schneider, *Praca i zmartwychwstanie* (tłum. B. Widła), Warszawa 1990, *passim*.



W nauczaniu społecznym Jana Pawła II praca ludzka stanowi jedno z centralnych zagadnień, związanych ze sprawiedliwością społeczną, tak w skali krajowej jak i ogólnościatowej.

#### IV. KULTURA

Zasługą Jana Pawła II jest położenie nacisku na kulturę — dziedzinę niedocenioną we wcześniejszym nauczaniu społecznym Kościoła. Przedtem najczęściej uwagi poświęcił jej Sobór Watykański II w Konstytucji *Gaudium et spes* (53-62). Ojciec Święty rozwija i ubogaca soborową problematykę kultury.

„Czym jest kultura?” — pyta Papież i zaraz odpowiada: „Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy — i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem ducha: myśli, woli, serca. I równocześnie człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Pozostaje ona na służbie wspólnego dobra — i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot. Kultura jest przede wszystkim dobrem wspólnym narodu” (Gnieszno, 3 VI 1979). W wypowiedzi tej na szczególną uwagę zasługują dwie rzeczywistości: człowiek i dobro wspólne.

Arystotelesowsko-tomistyczna teza głosi, że człowiek jest istotą społeczną. Oznacza to, że dzięki zdolnościom i potrzebom ugruntowanym w jego naturze dąży on do życia społecznego, czyli do zawiązywania różnego rodzaju więzi społecznych (mniejsze i większe społeczności) oraz do wytwarzania różnego rodzaju wartości (materialnych i duchowych). Inaczej mówiąc, człowiek wraz z innymi ludźmi tworzy struktury społeczne i tworzy kulturę, stanowiącą podstawowe dobro wspólne, np. rodziny, narodu, społeczności ludzkości. Wszystko to, co człowiek urzeczywistnia wraz z innymi, ma charakter służebny, to jest nie ma celu w sobie, lecz w osobie. W tym sensie można powiedzieć, że człowiek jest twórcą kultury, a zarazem „największym dziełem kultury”<sup>9</sup>. Trzeba dodać, że kultura nie jest wyłączną własnością jednostki, lecz należy do różnych społeczności, czyli należy do dobra wspólnego tych społeczności. Papież najbardziej eksponuje kultury narodowe, w tym mniejszości narodowych, ale można też mówić o kulturze uniwersalnej.

Jako wytwór człowieka w społecznej kooperacji kultura jest wspólnym osiągnięciem. Rzuca na to podział: kultura materialna i duchowa. Ojciec Święty zauważa, że jeśli ten podział jest słuszny „zależnie od charakteru i treści wytworów, w których się ona przejawia, to równocześnie należy stwierdzić, że z jednej strony dzieła kultury materialnej świadczą zawsze o jakimś „uduchowieniu” materii, o poddaniu tworzywa materialnego energiom ludzkiego ducha, inteligencji woli — z drugiej zaś strony dzieła kultury duchowej świadczą na odwrót o swoistej „materializacji” ducha i tego, co duchowe. Oba te ciągi wytworów zdają się w dziełach kultury być równie pierwotne i równie odwieczne” (Przemówienie w siedzibie UNESCO 2 VI 1980). Papież nie wydaje się eksponować podziału na

<sup>9</sup> Ks. K. Wojtyła, *Aby Chrystus się nami posługiwał*, Kraków 1979, s. 458.



kulturę materialną (wartości materialne) i duchową (wartości duchowe). Kultura stworzona wspólnie już przez to samo ma w jakimś sensie duchowy charakter.

Niemniej Jan Paweł II zwraca uwagę na dysproporcje, jakie występują pomiędzy rozwojem kultury materialnej i duchowej. Posłużył się przy tym Marcelowskim rozróżnieniem na „mieć” i „być”. „Mieć” kojarzy się zwykle z wytwarzaniem wartości materialnych, ich posiadaniem i używaniem, zaś „być” z człowiekiem, jego rozwojem i uszlachetnieniem. „Kultura — powiada Papież — pozostaje zawsze w istotnym i koniecznym związku z tym, czym (raczej: kim) człowiek „jest”, natomiast związek jej z tym, co człowiek „ma” (posiada), jest nie tylko wtórny, ale i całkowicie względny. Wszystko, co człowiek „ma” (posiada), o tyle jest ważne dla kultury, o tyle jest kulturotwórcze, o ile człowiek poprzez to, co posiada, może równocześnie pełniej „być” jako człowiek, pełniej stawać się człowiekiem we wszystkich właściwych dla człowieczeństwach wymiarach swego bytowania” (jw., 2 VI 1980). Ojcu Świętemu chodzi o integralną wizję kultury uwzględniającej obydwa wymienione aspekty oraz o pełną koncepcję człowieka. Współczesny rozwój nauki i techniki przyczynia się do jednostronnego tworzenia kultury zorientowanej na materialistyczną koncepcję człowieka, co świadczy o jej „głębokim kryzysie” (Fryburg 13 VI 1984). Papież przypomina, że człowiek nie zacieśnia się do profanum, do świata „z tej strony”, bo ma do zrealizowania także transcendentne cele. Kultura — powiada Papież — jest nie tylko wyrazem doczesnego aspektu ludzkiego życia, ale również pomocą w osiągnięciu życia wiecznego” (Delhi 2 II 1986). A gdzie indziej podkreśla Jan Paweł II, „Trzeba się przekonać do pierwszeństwa etyki przed techniką, prymatu osoby w stosunku do rzeczy, wyższości ducha nad materią” (przemówienie w siedzibie UNESCO 2 VI 1980). To przekonanie powinno być kształtowane w procesie wychowania, które jest pierwszym i podstawowym zadaniem każdej kultury.

Ojciec Święty zwraca uwagę na fakt pluralizmu kulturowego w świecie. Wśród wielu kultur są i takie, w których chrześcijaństwo nie zapuściło jeszcze korzeni. Niemniej „Kościół szanuje wszystkie kultury i żadnej z nich nie narzuca swojej wiary w Jezusa Chrystusa, zachęca jedynie wszystkich ludzi dobrej woli do popierania prawdziwej cywilizacji miłości, opartej na ewangelicznych wartościach braterstwa, sprawiedliwości i godności dla wszystkich” (przemówienie do członków Papieskiej Rady Kultury, 16 I 1985). Każda kultura lokalna, regionalna czy narodowa zawiera oryginalne wartości, które służą ludziom i wspólnotom. Niektóre z tych wartości mają charakter bardziej uniwersalny. Papież z naciskiem podkreśla, że: „Kultura bez wartości uniwersalnych nie jest prawdziwą kulturą” (Buenos Aires, 12 IV 1987). Dzięki nim poszczególne kultury przenikają się wzajemnie i wzbogacają. Dlatego kultury powinny być otwarte na dialog, który „pozwała ludziom obcować ze sobą jako członkom jednej rodziny ludzkiej w całym bogactwie ich różnych kultur i doświadczeń historycznych” (Orędzie na XI Światowy Dzień Pokoju, 1 I 1986).

Celem społecznego nauczania Jana Pawła II w dziedzinie kultury jest „ewangelizacja kultur” i tworzenie „cywilizacji miłości”, o czym tak często mówił Paweł VI (np. przemówienie na zakończenie Roku Świętego, 25 XII 1975). Ewangelizacja kultur ma podwójne odniesienie: w stosunku do środowisk kulturalnych znajdujących się poza zasięgiem wiary chrześcijańskiej oraz w stosunku do środowisk

tradycyjnie chrześcijańskich, które są obojętne wobec Ewangelii lub wręcz odwróciły się od niej (Rzym, 16 I 1985). W tym, drugim przypadku chodzi o nową ewangelizację kultur". Papież niejednokrotnie stawia pytanie: w jaki sposób Kościół może dotrzeć do jednych i drugich środowisk z postannictwem ewangelicznym? Jeśli chodzi o tworzenie cywilizacji miłości, to Ojciec Święty odnosi ją do całego świata. „Ów ludzki świat nie może stawać się bardziej ludzkim, jeśli nie wprowadzimy w wieloraki zakres stosunków międzyludzkich, a także stosunków społecznych, wraz ze sprawiedliwością owej „miłości miłosiernej”, która stanowi mesjańskie orędzie Ewangelii” (DM 14).

Zaangażowanie Jana Pawła II w kulturę ma duże znaczenie dla przyszłości świata. Od tego bowiem, jak będą kształtować się kultury partykularne oraz kultura uniwersalna, zależy integralny rozwój człowieka i solidarny rozwój ludzkości.

## V. SOLIDARNOŚĆ OGÓLNOŚWIATOWA

Jan Paweł II zaangażowany jest w budowanie solidarności w świecie. Niektórzy publicyści i przedstawiciele katolickiej nauki społecznej wyrażali nawet opinię, że Papież posługuje się nazwą „solidarność” od powstałego w Polsce związku zawodowego, a ponadto swoje encykliki społeczne pisze z perspektywy polskiej i dla Polaków<sup>10</sup>.

Otóż problematyka solidarności w społecznym nauczaniu Jana Pawła II ma szersze, ogólnoludzkie znaczenie. Oprócz wspomnianej poprzednio zasady solidarności, często akcentowanej w nauczaniu społecznym Kościoła, Papież interesuje się solidarnością jako faktem społecznym, klasowym i ogólnościowym.

Solidarność jako fakt klasowy to wspólne działanie pewnych kręgów ludzi znajdujących się w podobnej sytuacji dla przezwyciężenia nieprawidłowości, niesprawiedliwości, krzywdy. Tak rozumiana solidarność miała miejsce w początkowym okresie rozwoju przemysłu i powstania klasy proletariatu, co zrodziło „kwestię robotniczą” określaną także jako „kwestię proletariacką” (LE 8). Papież pisze, że ta właśnie kwestia „stała się źródłem słusznej reakcji społecznej, wyzwoliła wielki zryw solidarności pomiędzy ludźmi pracy, a przede wszystkim pomiędzy pracownikami przemysłu” (jw. 8). Ten „wielki zryw solidarności” to wezwanie do wspólnego działania dla zmiany warunków pracy, obrony robotników, ochrony przed wyzyskiem, niesprawiedliwością i krzywdą „wołającą o pomstę do nieba” (jw. 8); krótko mówiąc, to wezwanie do walki o społeczne prawa robotników. Od tego czasu zmieniła się sytuacja. Nastąpiło większe uświadomienie praw ludzi pracy, powstały skryształizowane „fronty” solidarności, np. związki zawodowe oraz systemy społeczne działające na korzyść ludzi pracy. Niemniej papież pisze: „Trzeba... w dalszym ciągu stawiać sobie pytanie związane z podmiotem pracy i warunkami jego egzystencji (jw. 8), mając na uwadze występującą w różnych krajach pauperyzację i proletaryzację, jeśli nie całych społeczeństw, to przynajmniej niektórych warstw i kategorii społecznych. W dal-

<sup>10</sup> Podaję za: L. R o o s, *Laborem exercens — Sinn und Sozialgestalt der menschlichen Arbeit*, Köln 1982, s. 3.

szym ciągu potrzebna jest „solidarność ludzi pracy” oraz „solidarność z ludźmi pracy”.

Solidarnością jako faktem ogólnoswiatowym Ojciec Święty zajął się szczególnie w enc. *Sollicitudo rei socialis*, ogłoszonej na dwudziestolecie enc. Pawła VI *Populorum progressio* (1967), która dotyczyła m.in. solidarnego rozwoju ludzkości, zwłaszcza krajów Trzeciego Świata. Jan Paweł II podkreśla, że nadzieje na solidarny rozwój, żywe jeszcze przed dwudziestu laty, dzisiaj wydają się dalekie od urzeczywistnienia (SRS 12). Wówczas bowiem istniał pewien optymizm co do zmniejszenia bez nadmiernych wysiłków dysproporcji pomiędzy krajami rozwiniętymi i krajami rozwijającymi się. Optymizm ten ustępuje z uwagi na pogarszającą się sytuację w różnych regionach świata. Papież poświęca o wiele więcej miejsca negatywnym niż pozytywnym wskaźnikom rozwoju.

Do negatywnych wskaźników Ojciec Święty zalicza; utrzymanie się, a nawet pogłębienie przedziału pomiędzy bogatą Północą i biednym Południem; nie rozwiązywanie do końca problemów Wschód – Zachód; kryzys mieszkaniowy; bezrobocie lub niepełne zatrudnienie (SRS 14, 15, 17, 20, 21, 23)

Do pozytywnych wskaźników Papież zalicza: wzrost uświadomienia własnej godności i godności innych ludzi; przekonanie o radykalnej współzależności, a w konsekwencji solidarności, wynikające ze wspólnego przeznaczenia i losu wszystkich ludzi; poszanowanie życia — od obrony życia nienarodzonych do odrzucenia eutanazji; pogłębiająca się świadomość ograniczoności dostępnych zasobów naturalnych, potrzeby poszanowania środowiska naturalnego oraz uwzględnienia integralności i rytmów przyrody przy programowaniu rozwoju (SRS 26).

Poszukując perspektyw prawdziwego rozwoju, Jan Paweł II wskazuje przede wszystkim na konieczność przewyciężenia wąskiej wizji dzisiejszego świata, ukształtowanej przez jednostronną, ekonomiczną koncepcję rozwoju. Jak się okazało, koncepcja ta nie tylko nie przyczyniła się do wyzwolenia człowieka i narodów, ale doprowadziła do jeszcze większego zniewolenia (SRS 46). Prawdziwy rozwój nie może polegać na zwykłym gromadzeniu bogactw czy na możliwości korzystania w większym stopniu z dóbr i usług, jeśli osiąga się to kosztem niedorozwoju wielu ludzi i narodów (SRS 9). Dlatego konieczne jest przyjęcie szerszej koncepcji rozwoju uwzględniającej „wymiar kulturowy, transcendentny i religijny człowieka i społeczeństwa” (SRS 46). Krótko mówiąc, Ojciec Święty opowiada się za autentycznym, integralnym i solidarnym pojęciem rozwoju, bo tylko takie rozumienie rozwoju może przyczynić się do zapewnienia pokoju światowego. Papież Paweł VI głosił hasło — „Pokój dziełem sprawiedliwości” (PP 76), a Jan Paweł II — „Pokój owocem solidarności” (SRS 39).

Jak widać z powyższego, Ojciec Święty głęboko jest zaangażowany w tworzenie solidarności, tak w płaszczyźnie krajowej jak i międzynarodowej. Szczególnie koncentruje się na drugiej z tych płaszczyzn z uwagi na zagrożenie pokoju światowego. Dodać trzeba, że współcześnie ujawnia się jeszcze inne zagrożenie dla solidarności i pokoju światowego, mianowicie rosnący przedział między państwami, niezależnie od położenia geograficznego i rozwoju gospodarczego, w postaci przyspieszonego rozwoju dzięki zastosowaniu nowoczesnej techniki. Wskazuje to na fakt, że tradycyjne podziały w świecie będą miały mniejsze znaczenie niż nowy podział państw mający swe źródło w osiągnięciach nauki i techniki.



## ZAKOŃCZENIE

Przedstawione powyżej w ogólnym zarysie podstawowe kierunki społecznego nauczania Jana Pawła II wskazują na szerokość zainteresowania katolicką nauką społeczną, która ma duże znaczenie w dzisiejszym świecie. Umożliwia ona z jednej strony ukazanie zła, krzywdy i niesprawiedliwości społecznej, a z drugiej konieczność kształtowania właściwego ładu we wszystkich dziedzinach ludzkiej aktywności i pokoju światowego. Trzeba dodać, że problemy dzisiejszego świata mają nie tylko charakter strukturalny, ale przede wszystkim moralny. Dlatego wzrasta autorytet i rola Kościoła w ich rozwiązywaniu. Ojciec Święty świadomy jest tego „znaku czasu”. Stąd kontynuuje i merytorycznie rozwija nauczanie społeczne Kościoła, mając zawsze na uwadze człowieka, jego rozwój i realizację celów życiowych. Człowiek znajduje się u podstaw wszystkich struktur społecznych, w tym także międzynarodowych i wszelkich wartości tworzonych przez ludzi w społecznej kooperacji, bo sam człowiek jest najwyższą wartością.

### DIE RICHTUNGEN DER GESELLSCHAFTLICHEN LEHRE VON JOHANNES PAUL II.

#### ZUSAMMENFASSUNG

Johannes Paul II. schrieb, da er im Sinne der gesellschaftlichen Lehre der Fortsetzer des Erbes von Johannes XXIII., Paul VI. und des II. Vatikanischen Konzils (RH 2-4) sein möchte. Wie sich gezeigt hat, ist der Papst nicht nur der Fortsetzer, sondern er hat auch breit diese Lehre entwickelt. Man kann dies in fünf Hauptrichtungen zusammenfassen, und zwar:

Die Würde und die Rechte des Menschen, indem Johannes Paul II. an die traditionelle Lehre der Kirche anknüpft vertieft er sie, indem er auf die übernatürliche Würde des in Christus erlösten und erneuerten Menschen hinweist. Diese Würde ist die Quelle der unantastbaren Rechte des Menschen. Der Papst legte in bisherigen gesellschaftlichen Lehren der Kirche den breitesten Katalog der Rechte des Menschen dar.

Die ethisch-gesellschaftlichen Grundprinzipien; unter ihnen akzentiert Johannes Paul II. besonders das Prinzip des Vorrangs der menschlichen Person und der Rechte des Menschen sowie das Prinzip der Solidarität. Beide behandelt er als Grundlage für den Aufbau einer personalistischen und humanistischen gesellschaftlichen Ordnung auf Landes- und gesamt menschlicher Ebene.

Die menschliche Arbeit. Nach Johannes Paul II. ist sie der wichtigste Schlüssel zur Lösung der gesellschaftlichen Frage. Er demaskiert die Antinomie des Kapitals und der Arbeit, die in der Praxis des gesellschaftlichen Lebens auftritt, indem er der Arbeit den Vorrang vor dem Kapital gibt. Auf diese Weise führte er eine neue Richtung bei der Lösung der gesellschaftlichen Frage, Labourismus genannt, ein.

Kultur. Johannes Paul II. entwickelte die im gesellschaftlichen Lehren der Kirche vernachlässigte Problematik der Kultur. Er wies auf die Notwendigkeit ihrer integralen Entwicklung, eine neuen Evangelisierung der Kultur und der Schaffung einer Zivilisation der Liebe im Gegensatz zu einer Zivilisation des Todes hin.

Klassen- und allgemeinemenschliche Solidarität. Die Solidarität behandelt er als Tatsache, die zuerst im Landesmaßstab sich zeigte und später Weltausma annahm. Nach dem Papst setzt die Solidarität Weltfrieden voraus: der Frieden ist ein Werk der Solidarität (SRS 39).



## ANTROPOCENTRYZM W NAUCZANIU JANA PAWŁA II PODSTAWY i KONSEKWENCJE

Treść: 1. Antropocentryzm — chwila zadumy. 2. Postawa antropocentryczna Jana Pawła II. 3. Człowiek wobec Boga. 4. Człowiek wobec samego siebie. 5. Człowiek wobec ludzi. 6. Człowiek wobec świata i swoich wytworów. — Zakończenie. — *Resumé*.

### 1. ANTROPOCENTRYZM — CHWILA ZADUMY

Wychodząc od samej treści pojęcia „antropocentryzm”, wypada postawić zasadnicze pytania, a mianowicie: Kto koncentruje uwagę na człowieku? Czy dokonuje tego sam człowiek? Do jakiego stopnia skupia uwagę na człowieku, czy całkowicie, nie widząc poza nim nic bardziej wartościowego? Czy może czyni to z uwzględnieniem pewnych określonych uwarunkowań?

Otóż gdy uwagę na człowieku koncentruje sam człowiek, czyniąc z siebie niejako najwyższą wartość, wówczas odrzuca tym samym inne wartości, przede wszystkim zaś odrzuca Boga, a w Jego miejsce wstawia siebie. Jest to wtedy antropocentryzm ateistyczny. Jeżeli natomiast uwagę na człowieku koncentruje ktoś inny niż on sam, mamy prawo zapytać: kto to taki? Albowiem oprócz człowieka nie ma na świecie innej istoty rozumnej, która zdolna byłaby tego typu czynność aksjologiczną wykonać. Nie ulega więc kwestii, że taką osobą może być tylko Bóg. On bowiem jest bytem najdoskonalszym we wszystkich nieskończonych wymiarach i ma prawo kierować swoją uwagę, na kogo chce. Ma też prawo przedmiot swoich zainteresowań odpowiednio oceniać. Bóg jest Stwórcą, a człowiek jest stworzeniem i z tego tytułu uprawnione są wszelkie relacje Boga do człowieka. W takim układzie będzie to antropocentryzm teistyczny.

W jednym ze słowników teologicznych pod hasłem „antropocentryzm” czytamy takie wyjaśnienie: „Antropocentryzm to każdy pogląd i praktyczna postawa, które uznają «człowieka za miarę wszystkich rzeczy» i stosownie do tego, odrzucają miłość do Boga, ukierunkowują człowieka na samego siebie i czynią go więźniem uzurpowanej autonomii (...) Antropocentryzm i teocentryzm (jedno i drugie właściwie rozumiane) nie są sobie wzajemnie naprawdę przeciwstawne”<sup>1</sup>.

W myśl tego wyjaśnienia trzeba zauważyć, że antropocentryzm nie musi występować tylko w wersji ateistycznej, bo może być też teistyczny. Zachodzi to

<sup>1</sup> Karl Rahner i Herbert Vorgrimler, Mały Słownik Teologiczny, przeł. Tadeusz Mieczkowski i Paweł Pachciarek, Warszawa 1987, s. 14.

w przypadku, gdy człowiek traktuje siebie jako stworzenie Boże i wszystkie swoje wartości oraz działania relacjonuje do Boga. Wtedy można powiedzieć, że antropocentryzm rodzi się i wypływa poniekąd z teocentryzmu.

Kiedy przystępujemy do dalszych analiz, wypada stwierdzić, że właśnie antropocentryzm teistyczny stanowi nieodłączny klimat wszystkich odniesień Boga do człowieka w całych dziejach zbawienia<sup>2</sup>. A. Zuberbier wskazuje na ten antropocentryczny charakter Bożego Objawienia: „Struktura samego Objawienia posiada charakter antropocentryczny. Bóg objawia się człowiekowi ze względu na niego, jako jego Zbawiciel, a tym samym objawiając się — objawia nie tylko siebie, lecz daje poznać człowiekowi, kim jest on sam”<sup>3</sup>. Bóg stworzył człowieka. Nie musiał, lecz chciał. Uczynił to z miłości. Bóg chciał człowieka dla niego samego, jak to wielokrotnie eksponuje w swoich dokumentach Jan Paweł II<sup>4</sup>. Dla człowieka powołał Bóg do istnienia świat, aby człowiek z niego korzystał i nim rządził.

W Starym Testamencie Bóg rozmawiał, wyjaśniał, karmił, głosił prawdę o Sobie i o człowieku ludziom wybranym, aby ją dalej przekazywali. Bóg stosował metodę dialogu w kontakcie z człowiekiem i zechciał przyjąć pozycję partnera w tym dialogu. Podobnie czynił w Nowym Testamencie — przez Syna: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna”<sup>5</sup>. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał...”<sup>6</sup>. Ewidentny Boży antropocentryzm zjawiał się w posłannictwie Jezusa Chrystusa. On bowiem przyjął postać ludzką i ludzkie warunki życia, przebywał z ludźmi, przemawiał, ale też rozmawiał, czynił znaki, uformował grono apostołów, a swoją misję uwiarygodnił przez mękę na krzyżu i zmartwychwstanie. W końcu wydał polecenie ważne po wszystkie czasy: „Idźcie na cały świat i głosźcie Ewangelię...”<sup>7</sup>.

Rozważając relację Boga do człowieka, trzeba jednak ciągle pamiętać, iż Bóg nie wyczerpuje swojej boskiej natury w antropocentrycznym zbawczym działaniu. Bóg w swojej nieskończonej potędze i wszechmocy ukazuje człowiekowi tylko drobną część, poniekąd „wycinek” swojego *esse subsistens*. Antropocentryzm Boga stanowi przejaw Jego szczególnej miłości do swego rozumnego stworzenia.

Współczesny posoborowy rozwój teologii wykazuje tendencje do wyjścia z pozycji czysto doktrynalno-deklaratywnych w kierunku przystosowanego udostępniania treści biblijnych dzisiejszemu człowiekowi. Stąd wiele uwagi poświęca się rozumieniu współczesnej kultury, języka, poziomu świadomości, wiedzy i potrzeb ludzi. Teologia chce bowiem zgodnie ze swoim zadaniem skutecznie nauczać oraz inspirować do dawania chrześcijańskiego świadectwa<sup>8</sup>. W takich dążeniach antropocentryzm teistyczny wyraźnie dochodzi do głosu.

<sup>2</sup> Może wypada tutaj wyrazić wątpliwość, czy antropocentryzm teistyczny jest właściwą nazwą dla relacji Boga do człowieka. Chyba słuszniej byłoby nazwać go po prostu antropocentryzmem Boga.

<sup>3</sup> A. Zuberbier, Antropocentryzm, w: Słownik Teologiczny, cz. 1, Katowice 1985, s. 27.

<sup>4</sup> Por. MD\*7, 8 oraz RH 13 i in.

<sup>5</sup> Hbr 1, 1-2.

<sup>6</sup> J 2, 16.

<sup>7</sup> Mk 15, 16.

<sup>8</sup> Por. A. Zuberbier, Kierunki rozwoju współczesnej teologii, w: W kierunku chrześcijańskiej kultury, Warszawa 1978, s. 44 nn.

Warto jeszcze wspomnieć, że w łonie teologii Wschodu i Zachodu występuje już na przestrzeni wieków zainteresowanie antropologią w korelacji z teologią. Pisze na ten temat R. Rogowski, między innymi: „Jeżeli Zachód wychodząc od człowieka i przyjmując metodę wstępującą, uprawiał antropologię Boga, to Wschód stosując metodę zstępującą i wychodząc od Boga tworzył teologię człowieka”. Oraz: „Jeżeli w stworzeniu człowiek uczestniczy w naturze Bożej, to we Wcieleniu Bóg uczestniczy w naturze ludzkiej”<sup>9</sup>. Powyższe sformułowania pozwalają dostrzec istnienie antropologii teistycznej oraz teologii antropologicznej, ponieważ w tajemnicy Wcielenia oba te wątki — boski i ludzki — z woli Boga wzajemnie się przenikają.

Z drugiej jednak strony nie można stracić z oczu, że spotykamy się dzisiaj (i nie tylko dzisiaj) z tym drugim, antropocentryzmem laickim, który programowo odrzuca Boga, a priorytet daje człowiekowi w jego przesadnie wyimaginowanych prawach i osiągnięciach. Taki antropocentryzm stawia przed człowiekiem czysto ziemskie cele i w konsekwencji buduje kulturę antropocentryczną w wydaniu ateistycznym. Taki antropocentryzm, jak pisze J. Maritain, jest humanizmem, który odrzucił Wcielenie<sup>10</sup>, które jest podstawową prawdą chrześcijaństwa.

## 2. POSTAWA ANTROPOCENTRYCZNA JANA PAWŁA II

Ojciec św. Jan Paweł II ujawnia w swoich dokumentach, przemówieniach oraz podczas pielgrzymek do wielu krajów i kontynentów postawę przekonaniową i duszpasterską, którą można określić jako antropocentryzm teistyczny. Na tle zarysowanych kierunków rozwoju teologii, zwłaszcza współczesnej, oraz wymogów dzisiejszej kultury, trzeba z uznaniem stwierdzić, że papież uzbrojony w rzetelną wiedzę filozoficzną i teologiczną tkwi mocno w naszym niespokojnym „dzisiaj” oraz wychodzi ze swoim antropocentryzmem naprzeciw oczekiwaniom, choć nie zawsze wyraźnie artykułowanym, współczesnego świata. Co więcej, można z całym przekonaniem stwierdzić, że jego antropocentryzm stanowi adekwatną odpowiedź na aktualne znaki czasu, a nawet jest właśnie jednym z tych znaków czasu.

Antropocentryzm Jana Pawła II nie polega tylko na afirmowaniu wyższości strukturalno-bytowej osoby ludzkiej nad innymi stworzeniami, choć wiele uwagi poświęca godności człowieka. Nie jest to także prezentowanie jego wyeksponowanej jednostronnie autonomii. Ojciec św. widzi i ukazuje człowieka wielowymiarowo — w jego relacjach do Boga (przede wszystkim), do ludzi, do świata przyrody, do współczesnych przemian ekonomiczno-społecznych oraz do siebie samego.

Jan Paweł II stara się dostrzec człowieka, podobnie jak w całej pełni ujmuje go Bóg — z wielkim szacunkiem i miłością. Jako głęboki myśliciel, filozof-etyk i personalista, Ojciec św. wnika i analizuje teksty biblijne, usiłując wydobyć z nich zawartą tam naukę o człowieku. Jak zauważa I. Dec: „Zapatrzonej w myśl objawioną nie zrezygnował jednak Papież z filozoficznej prawdy o człowieku. Tę

<sup>9</sup> R. Rogowski, *Teologia człowieka w chrześcijańskiej myśli bizantyńsko-słowiańskiej*, w: *Teologia w Polsce. Biuletyn informacyjny sekcji dogmatycznej teologów polskich*, Lublin 19 (1989), s. 3 i 5.

<sup>10</sup> Por. J. Maritain, *Religia i kultura*, Poznań 1937, s. 25.



prawdę umiejętnie i bardzo dyskretnie potrafi wplatać w teologiczną wizję człowieka”<sup>11</sup>.

Antropocentryzm Jana Pawła II można też określić jako „humanizm chrystocentryczny”. Jest to bowiem antropocentryzm szczególnego rodzaju, bo ukazując cały los człowieka jako związany nierozdzielnie z Bogiem Stwórcą i Bogiem Odkupicielem<sup>12</sup>.

W wypowiedziach papieża, zarówno w dokumentach jak też w bezpośrednich sformułowaniach słownych, człowiek nie występuje nigdy w uogólnieniu, *in abstracto*. Nie jest to jakieś nieokreślone indywiduum, jeden z wielu anonimowych desygnatów zakresu *homo sapiens*. Człowiek, o którym każdorazowo mówi Jan Paweł II, do którego zwraca się bezpośrednio czy pośrednio, stanowi zawsze konkretne „ty”. Jest to poszczególna osoba ludzka, obdarzona nie tylko wspólnotą z innymi ludzką rozumną naturą, lecz ta jedyna, niepowtarzalna jednostka ludzka z całym bogactwem jej osobistych właściwości i przeżyć, występująca tu i teraz jako podmiot odpowiedzialny za każdy swój czyn. Tak pisze Ojciec św.: „... to jest właśnie człowiek «każdy», najbardziej «konkretny» i najbardziej «realny» człowiek w całej pełni tajemnicy, która stała się jego udziałem w Jezusie Chrystusie”<sup>13</sup>.

Podczas swoich misyjnych pielgrzymek po świecie Ojciec św. nie żałuje czasu, aby przeciskając się wśród tłumów ludzi, wychodzących na jego spotkanie, każdemu spojrzeć w oczy, każdemu podać rękę, a nawet wysłuchać jego słów. Chce być, o ile to możliwe, dla każdego dostępny. Dostrzega człowieka młodego, starego, chorego, zdrowego, a także upośledzonego.

Ojciec św. widzi człowieka w jego zróżnicowanej płci. Człowiek jest przecież zawsze albo mężczyzną, albo kobietą z właściwą każdemu godnością osoby ludzkiej i odrębnym powołaniem. W wielu swoich wypowiedziach papież to podkreśla: „Człowiek jest osobą, w równej mierze mężczyzną i kobietą”<sup>14</sup>. „Stwórca powierza «panowanie» nad ziemią rodzajowi ludzkiemu, wszystkim ludziom, wszystkim mężczyznom i wszystkim kobietom”<sup>15</sup>. Albo jeszcze: „Ojcowie soborowi podejmując apel Chrystusa, wezwali wszystkich świeckich, mężczyzn i kobiety do pracy w Jego winnicy”<sup>16</sup>.

### 3. CZŁOWIEK WOBEC BOGA

Fundamentem, a zarazem punktem wyjścia papieskiej nauki o człowieku jest fakt stworzenia: „... objawiona prawda o człowieku jako «obrazie i podobieństwie Boga» stanowi niezmienną podstawę całej chrześcijańskiej antropologii” — stwierdza Jan Paweł II<sup>17</sup>. W rozważaniach o strukturze osobowej i zadaniach człowieka

<sup>11</sup> I. D e c, Elementy antropologiczne w enc. Jana Pawła II *Laborem exercens*, w: Powołany do pracy — Komentarz, Wrocław 1983, s. 282.

<sup>12</sup> Por. J. M a j k a, Katolicka nauka społeczna, Rzym 1987, s. 370.

<sup>13</sup> RH 13.

<sup>14</sup> MD 6.

<sup>15</sup> MD 6.

<sup>16</sup> ChL. 2.

<sup>17</sup> MD 6.



wychodzi od biblijnego «początku» i często w różnych dokumentach do niego nawiązuje.

Jan Paweł II pragnie ukazać bytowe źródło ludzkiej integracji osobowej zawarte w nierozzerwalnie splecionym z sobą poczuciu godności, moralności i religijności. Poczucie to tkwi głęboko w sposób wrodzony w duszy każdego człowieka jako takiego: „W obrazie i podobieństwie Bożym, które rodzaj ludzki nosi w sobie «od początku», tkwi fundament całego ethosu ludzkiego”<sup>18</sup>.

Człowiek ujawnia też swoje podobieństwo do Boga przez wykonywanie pracy. Przez pracę bowiem uczestniczy w dziele samego Stwórcy<sup>19</sup>.

W tajemnicy Odkupienia człowiek zostaje „na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo!”<sup>20</sup>. Dopiero Chrystus ukazuje człowiekowi jego wielką godność i wartość osobową „skoro zasłużył na takiego i tak potężnego Odkupiciela”<sup>21</sup>. Tego odkupienia dokonuje Zbawiciel przez decyzję zejścia na świat z misją wyzwolenia człowieka od grzechu<sup>22</sup>.

Jan Paweł II szczególnie mocno akcentuje osobistą więź każdego człowieka z Chrystusem. „Każdy w tej tajemnicy z Chrystusem się zjednoczył”<sup>23</sup>. Człowiek jest przecież jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego. W tym fakcie kryje się głęboka i niewypowiedziana miłość Boga do człowieka, co Papież przypomina wiele razy, powołując się na słowa Vaticanum II<sup>24</sup>.

Dzięki uświęcającemu działaniu Ducha Świętego dojrzewa i rozwija się w człowieku życie wewnętrzne, życie z Bogiem ukryte w duszy. Człowiek otwiera się stopniowo na Boga i z kolei nabiera wrażliwości na odbieranie Bożego posłania wobec niego. W ten sposób człowiek staje się mieszkaniem całej Trójcy Świętej<sup>25</sup>. Duch Święty czyni człowieka żywą świątynią Boga. „Dzięki udzielaniu się Boga duch ludzki, który «zna to, co ludzkie», spotyka się z «Duchem, który przenika głębokości Boże»”<sup>26</sup>. W takim właśnie ujęciu, w takiej optyce antropologiczno-teologicznej Ojciec św. rozważa oraz przybliża nam niepojęte dzieło miłości Boga do człowieka zawarte w stworzeniu, odkupieniu i uświęceniu.

Ale człowiek stoi też w centrum uwagi Kościoła: „... człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swego posłannictwa”<sup>27</sup>. Dlatego Kościół współczesny musi ciągle z wielką troską śledzić sytuację człowieka w świecie, jego troski, jego lęki, jego zagrożenia, jego możliwości<sup>28</sup>.

<sup>18</sup> MD 7.

<sup>19</sup> Por. LE 4 i 25.

<sup>20</sup> RH 10.

<sup>21</sup> RH 10.

<sup>22</sup> Por. RH 8.

<sup>23</sup> RH 13.

<sup>24</sup> Por. GS 24, RH 13, MD 7.

<sup>25</sup> Por. DV 58.

<sup>26</sup> DV 58.

<sup>27</sup> RH 14, por. DV 60.

<sup>28</sup> Por. RH 14 i LE 24.

## 4. CZŁOWIEK WOBEC SAMEGO SIEBIE

Łaska chrztu św. i udział w Mistycznym Ciele Chrystusa na podobieństwo trwania latorośli w krzewie winnym uświadamiają nieustannie każdemu człowiekowi jego tożsamość, jego dziecięctwo Boże, jego związek z Chrystusem. W Chrystusie dopiero człowiek może poznać samego siebie. „Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca (...), musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa”<sup>29</sup>.

Żeby jeszcze lepiej ukazać to zbliżenie do Chrystusa oraz jego egzystencjalną konieczność, Jan Paweł II stwierdza: „Musi niejako w Niego wejść z sobą samym”<sup>30</sup>. Mocne te słowa odślaniają poniekąd część tajemnicy, a w każdym razie pozwalają jakby na nowo na nią spojrzeć. Nie wystarczy bowiem „wejść w siebie”, rozważać tylko w sobie, niejako na osobisty użytek, swoje wzloty i upadki, przeprowadzać refleksje tylko „nad sobą”. Trzeba właśnie „wejść w Niego z sobą samym”. On jest przecież bliżej każdego z nas niż my jesteśmy sami w sobie. On jest bardziej w nas niż my jesteśmy panami siebie. Jeżeli chcemy spotkać się z sobą w swoim wnętrzu, to niewątpliwie uczynimy to najlepiej i najpełniej właśnie w Nim i z Nim. On bowiem jest w nas ze swoim stworzeniem, odkupieniem i uświęceniem. On (...) „objawia człowieka samemu człowiekowi”<sup>31</sup>. On jest Człowiekiem doskonałym, który przywrócił każdemu z nas podobieństwo Boże<sup>32</sup>.

We wprowadzeniu do enc. *Laborem exercens* Jan Paweł II czyni element pracy osobistą wartością i zadaniem życiowym człowieka. Stwierdza, że praca stanowi powołanie! Nikt przecież nie spełnia tak szaczonej czynności, jaką jest praca, tylko człowiek. Oprócz człowieka nikt nie jest do tego zdolny<sup>33</sup>. Praca stanowi wyróżnik bytowy człowieka w relacji do innych stworzeń. A posiadanie zdolności do pracy powinno go skłaniać do zadumy nad swoją bytową doskonałością.

Człowiek jest grzeszny. Lecz ta grzeszność prowadzi go do wnikięcia w samego siebie, do uznania swego grzechu i do pojednania z Bogiem. Ojciec św. zwraca tutaj uwagę na antropologiczne ujęcie grzechu jako prawdy o człowieku i powołuje się przy tym na list św. Jana: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy...”<sup>34</sup>.

Dwa wymiary powołania kobiecego, jakimi są macierzyństwo i dziewictwo, Jan Paweł rozważa w perspektywie antropologicznej jako dwa rodzaje spełniania się kobiecej osobowości. Wskazuje równocześnie, że te dwie drogi życiowe współistnieją w Maryi, Matce Bożej. Refleksja nad powołaniem Matki Chrystusa i Matki naszej pozwala każdej kobiecie zastanowić się nad sobą i nad swoim, osobistym powołaniem.<sup>35</sup>

W adhortacji apostoelskiej *Christifideles laici* papież pobudza każdego ze świeckich do „odkrywania własnego powołania”, czyli do wnikania w siebie, w swoje zdolności i możliwości, w swoje życie w obliczu Chrystusa. Skłania go do

<sup>29</sup> RH 10.

<sup>30</sup> RH 10.

<sup>31</sup> RH 8.

<sup>32</sup> RH 8.

<sup>33</sup> Por. LE 1.

<sup>34</sup> Por. RP 13.

<sup>35</sup> Por. MD 17.

uświadomienia sobie, że „To On mnie wzywa, mnie posyła do pracy w swojej winnicy”<sup>36</sup>. Powołanie jest sprawą bardzo osobistą, indywidualną i wymaga samokontroli, szacunku i odpowiedzialności. Darem powołania nie są wyróżnieni tylko nieliczni, lecz każdy z nas ma jakieś powołanie, które trzeba odkryć<sup>37</sup>.

Niepokoje i przemiany, jakim podlega współczesny świat, wpływają także na poszczególnego człowieka i kształtują jego osobowość. Jan Paweł II, kiedy omawia problemy ogólnoswiatowe, nie traci przy tym z oczu konkretnego człowieka, który ma w nich swój udział, swoją część. Jest ich twórcą albo odbiorcą. Papież zaznacza, że wielorakie zagrożenia, jakie przeżywa współczesność, pochodzą niestety głównie „ze strony wytworów samego człowieka”<sup>38</sup>.

## 5. CZŁOWIEK WOBEC LUDZI

W kontekście społecznym utrzymane są wszystkie dokumenty i wypowiedzi papieskie, w stopniu i zakresie zależnym od poruszanej tematyki czy aspektu. Najwyraźniej występuje to w encyklikach *Laborem exercens* i *Sollicitudo rei socialis*. Takim węzłem korelującym sprawy społeczne jest praca. Ona bowiem ze swej natury stwarza rozmaite układy międzypersonalne. „Praca jest dobrem człowieka — dobrem jego człowieczeństwa (...) przez pracę człowiek (...) bardziej staje się człowiekiem”<sup>39</sup>. Praca pozwala na egzystencję podstawowych grup społecznych, jakimi są rodzina i naród. Praca też umożliwia kształtowanie narodu jako historyczno-kulturalnego dobra wspólnego poszczególnych jednostek i rodzin jakie do niego należą<sup>40</sup>. Personalny charakter pracy jest wyraźnie eksponowany w obu encyklikach.

Jan Paweł II, kiedy prezentuje fakty i sytuacje świata współczesnego oraz ocenia je w świetle teologii, podkreśla przy tym, że celem i zadaniem działań społecznych jest rozwój całego człowieka i każdego człowieka. „Prawdziwy rozwój na miarę wymogów właściwych istocie ludzkiej, mężczyźnie czy kobiecie (...) zakłada (...) żywą świadomość wartości praw wszystkich i każdego z osobna”<sup>41</sup>.

Rozważając sprawy międzynarodowe, papież ma ciągle na uwadze pojedynczego człowieka, jego godność i jego prawa. Perspektywicznie wskazuje na rozwój skierowany ku przyszłości, ale nie tylko rozwój ekonomiczny, lecz taki, któryby obejmował także inne dziedziny życia, a zwłaszcza taki, który by pozwalał każdemu coraz bardziej umacniać w sobie wymiar moralny<sup>42</sup>.

Szczególnym procesem społecznym uwyraźnionym przez Jana Pawła II jest inkulturacja Ewangelii. Szczegółowo omawia ten temat w encyklice poświęconej apostołom Słowian, Cyrylowi i Metodemu. Trud wcielania w życie narodów słowiańskich prawdy ewangelicznej, uprzystępniania jej kulturze i mentalności Słowian, ukazany jest na przykładzie pionierskiej działalności misyjnej świętych

<sup>36</sup> ChL 58.

<sup>37</sup> Por. tamże.

<sup>38</sup> Por. RH 15; LE 7; SRS 14-21.

<sup>39</sup> LE 9.

<sup>40</sup> Por. LE 10.

<sup>41</sup> SRS 33.

<sup>42</sup> Por. SRS 29 i 33.



Braci słuńskich. Oni to, wychodząc z kultury bizantyńskiej, w której zostali wychowani, chcieli przekazywać Ewangelię obcym sobie kulturowo ludom. Stąd podjęli uciążliwą pracę nad przyswojeniem sobie języka słowiańskiego oraz kultury słowiańskiej. Chcąc zaś wspólnie z ewangelizowanymi ludami chwalić Boga w ich własnym języku, ułożyli nowy alfabet (cyrylica) i przetłumaczyli księgi liturgiczne na język słowiański<sup>43</sup>.

## 6. CZŁOWIEK WOBEC ŚWIATA I SWOICH WYTWORÓW

Człowiek jako współtworzenie z innymi bytami powołanymi do istnienia przez Boga Stwórcę ma ich używać, ale także ma pomagać w ich rozwoju i pomnażaniu. Swoją zarząd nad światem powinien wykonywać zgodnie z wolą Boga. To ona wyznacza granice kompetencjom ludzkim. Wola Boga wyraża się w prawie naturalnym i w prawie moralnym, których człowiek ma przestrzegać. Przekraczanie granicy tych praw, nadużywanie stworzeń a także nadużywanie wytworów pracy ludzkiej, czyli używanie niezgodne i ich naturą i przeznaczeniem neguje podobieństwo Boże w człowieku, zaciera w nim obraz Boży i jest grzeszne oraz karygodne<sup>44</sup>.

Zdobywcze materialne, gromadzenie dóbr wszelkiego rodzaju nie daje człowiekowi szczęścia, jakiego pragnie. Przeciwnie, przyczynia się raczej do jego zniewolenia, do ulegania rzeczom. Człowiek, który bezmyślnie a nieraz rozmyślnie, stawia rzeczy materialne wyżej w hierarchii wartości niż to co ludzkie i to co boskie, ulega deprawacji w swojej ludzkiej godności. Nie kieruje się bowiem „zmysłem moralnym” i nie dba o „prawdziwe dobro rodzaju ludzkiego”. Jest to niekontrolowane poddawanie się prawu konsumpcji, co stawia człowieka na pozycji „mieć” z rezygnacją z pozycji „być” człowiekiem<sup>45</sup>.

Ojciec św. wskazuje konsekwencje perwersyjnego wykorzystywania dóbr przyrody, co obraca się przeciwko człowiekowi: „... wówczas natura buntuje się przeciw człowiekowi i nie uznaje go za swego «pana», gdyż zaćmił on w sobie obraz Boży”<sup>46</sup>. W planie Bożym człowiek wezwany jest do rozwoju, do pracy nad doskonaleniem siebie i swego ziemskiego bytowania. W Chrystusie zaś Bóg chciał „przez Niego znów pojednać wszystko z sobą”<sup>47</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Antropocentryzm Jana Pawła II stanowi kontynuację takiego spojrzenia na świat i na człowieka, jakie ujawnia nam Bóg. Skupienie uwagi i miłości na człowieku podejmowane przez Boga dociera do nas różnymi drogami i występuje na różnych płaszczyznach naszego poznawczego odbioru. Obserwujemy świat stworzony i wnikamy w nasze bogate życie wewnętrzne. Korzystamy z nauk o człowieku, przyrodniczych, humanistycznych i filozoficznych. Zagłębiając się

<sup>43</sup> Por. całą enc. *Slavorum apostoli*.

<sup>44</sup> Por. SRS 29.

<sup>45</sup> Por. SRS 28.

<sup>46</sup> SRS 30.

<sup>47</sup> SRS 31.



w treść Słowa objawionego. Konfrontujemy Boże plany odnośnie człowieka ze współczesnymi zagrożeniami, jakie on sam wnosi w świat i życie przyszłych pokoleń. Ambitne zamierzenia, lecz również agresywne i nieobliczalne w skutkach dążenie do wszechwładzy niszczy bogactwo przyrody i boleśnie rani ludzką godność. Człowiek dąży do postępu, ale pozbawionego wymiaru etyczno-religijnego. Teologia dzisiejsza, świadoma swojej misji służenia człowiekowi w drodze do Boga, usiłuje intensywnie i ciągle na nowo zgłębiać zawartość treściową Dobrej Nowiny i uaktualniać ją dla potrzeb obecnego pokolenia.

Jan Paweł II, przyjmując orientację i postawę antropocentryzmu, stara się ukazywać współczesnemu człowiekowi jego miejsce w myśli i miłości Boga, jego miejsce w Kościele oraz jego zadania we współczesnym świecie. Zaleca mu przy tym refleksje nad sobą samym oraz pobudza do zadumy nad swoją ludzką godnością i wspaniale pomyślaną, zaplanowaną strukturą osobową.

Na zakończenie wypada jeszcze zaznaczyć, że opracowanie niniejsze miało na celu ukazać i wyjaśnić antropocentryczny punkt widzenia Jana Pawła II jako cechę podstawową i charakterystyczną jego nauczania. Odniesienia do dokumentów papieskich spełniały rolę wskazywania wątków priorytetowych poruszanego tematu, nie zaś wyczerpujących analiz.

#### ANTROPOCENTRISME DANS L'ENSEIGNEMENT DE JEAN PAUL II FONDEMENTS ET CONSÉQUENCES

##### RÉSUMÉ

On peut en général distinguer deux genres de l'anthropocentrisme. C'est: 1 — Quand l'homme lui-même se met au sommet de toute la créature et rejette Dieu. C'est l'anthropocentrisme athée. 2 — Quand l'homme accepte la position de Dieu, qui se fait partenaire dans le dialogue avec l'homme. C'est l'anthropocentrisme théiste.

L'homme est «du commencement» l'image et ressemblance de Dieu. Comme tel le voit Jean Paul II et analyse sa structure existentielle et sa vocation. Le Pape ne présente pas un homme quelconque, mais pour Lui c'est toujours un homme concret, une personne avec ses propres traits caractéristiques. C'est un homme, une femme, un jeune, un vieux, un sain, un malade ou handicapé.

Jean Paul II considère l'homme dans ses diverses relations — envers Dieu, envers soi-même, envers la société, envers le monde naturel et les œuvres humaines.

Dans les documents particuliers du Pape on peut suivre les déclarations et les exemples qui expliquent son anthropocentrisme.



## PRAWO DO ŻYCIA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Treść: Wstęp. — I. Wartość życia i konieczność jego ochrony. II. Prawo dziecka poczętego do życia. III. Obowiązek troski o każde poczęte życie. IV. Obowiązek troski o życie ludzi chorych i starych. V. Wnioski. — *Zusammenfassung.*

## WSTĘP

Współcześni coraz bardziej zwracają uwagę na prawa człowieka, na prawa należne każdej osobie ludzkiej<sup>1</sup>. Wśród wielu praw człowieka bezsprzecznie najważniejszym i najbardziej podstawowym jest prawo do życia. „Prawo człowieka do życia było zawsze uznawane za pierwsze i fundamentalne prawo, za korzeń i źródło każdego innego prawa”<sup>2</sup>. Niestety, nie zawsze jest ono konsekwentnie uznawane i przestrzegane. Świadczą o tym dalej prowadzone wojny, lekkomyślne narażanie tysięcy ludzi na śmierć, a także przeprowadzane na dużą skalę uśmiercanie dzieci nie narodzonych, eufemicznie nazywane przerywaniem ciąży. Ostatnio pojawia się jeszcze inna forma zamachu na życie ludzkie: eutanazja.

W nauce Kościoła życie ludzkie niezmiennie uznawane jest za najwyższą wartość ziemską i wielki dar Boży. Wobec narastających zagrożeń dla życia ludzkiego często na ten temat wypowiada się Ojciec św. Jan Paweł II. Opublikowano już około 100 wypowiedzi tego niezmordowanego Papieża na temat wartości życia ludzkiego i obowiązku jego ochrony: poczynając od dziecka poczętego, a kończąc na ludziach chorych, starych i upośledzonych<sup>3</sup>. Sprawy te Jan

<sup>1</sup> Nie są one tożsame z tzw. prawami obywatela, gdyż te ostatnie są przyznawane przez władze poszczególnych państw swoim obywatelom. Zaś prawa człowieka są przyrodzone i niezależne od nadania przez jakąkolwiek władzę. Tych praw należy przede wszystkim bronić, gdyż nie wszystkie władze państwowe chcą je uznawać. Dlatego też bardziej potrzebny jest urząd rzecznika praw człowieka niż praw obywatela.

<sup>2</sup> J a n P a w e ł I I, Do uczestników Kongresu Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Lekarzy Katolickich (3.10.1982), w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II, Città del Vaticano 1980, t. V, 3, s. 669.* (Dalej będę używał skrótów: IGP, t./); Zob. J a n P a w e ł I I, O cierpieniu. Wypowiedzi Ojca Świętego do chorych i pracowników służby zdrowia (1978-1982). Warszawa 1985, s. 241. (Dalej będę używał skrótów: O cierpieniu, I) Ponieważ prawie wszystkie cytowane wypowiedzi pochodzą od Jana Pawła II, dlatego dalej przy jego wypowiedziach nie będę wyraźnie wskazywał autora. Natomiast inni autorzy będą wyraźnie podawani.

<sup>3</sup> Teksty te zawarte są w znanych dokumentach papieskich oraz w wielu rozproszonych wypowiedziach Jana Pawła II. Są one publikowane w *Acta Apostolicae Sedis*, Typis Polyglottis

Paweł II porusza przede wszystkim w przemówieniach do lekarzy, położnych i innych pracowników służby zdrowia, a także przemawiając do prawników, dziennikarzy, rodziców, młodzieży i samych chorych.

W celu jak najwierniejszego zaprezentowania wypowiedzi Papieża na te ściśle prawne tematy przedstawionych zostanie wiele dosłownych jego wypowiedzi. Umożliwi to zauważenie ścisłości, precyzji i konsekwencji jego wypowiedzi. Najpierw przedstawione zostaną odpowiednio uporządkowane wypowiedzi Jana Pawła II w kilku podstawowych kwestiach związanych z ochroną życia ludzkiego, a potem wyprowadzone zostaną odpowiednie wnioski.

## 1. WARTOŚĆ ŻYCIA I KONIECZNOŚĆ JEGO OCHRONY

Człowiek jest jedynym stworzeniem Bożym, którego Bóg zechciał dla niego samego, a więc ze względu na jego szczególną wartość<sup>4</sup>. Tę prawdę Ojciec św. wielokrotnie powtarza i objaśnia, że „w całym widzialnym świecie stworzeń jest to wartość jedyna, nieporównywalna. (...) Życie ludzkie jest święte. Człowiek, jako istota obdarzona inteligencją i wolną wolą, otrzymuje prawo do życia od samego Boga, którego jest obrazem, nie zaś od rodziców, społeczeństwa lub władzy ludzkiej. A zatem tylko Bóg może dysponować tym szczególnym darem. (...) Człowiek więc otrzymuje życie jako dar, lecz dar, którego nie jest panem; dlatego też nie może decydować według własnej woli ani o swoim życiu, ani o życiu innych. Stary Testament formułuje tę konkluzję w jednym z przykazań Dekalogu: «Nie będziesz zabijał» (Wyj 20,13)»<sup>5</sup>.

Życie jest wartością fundamentalną i nienaruszalnym prawem człowieka. Prawa tego nie może znieść ani zmienić „żadna jednostka, żadna grupa, władza ani państwo”, gdyż wynika ono z prawa naturalnego, pochodzącego od samego Boga<sup>6</sup>. Jest ono niezastąpioną podstawą wszystkich innych praw człowieka oraz warunkiem prawidłowego stanowienia i przestrzegania prawa. „Powszechnie, skądinąd słuszne, wystąpienia w obronie ludzkich praw, takich jak na przykład prawo do opieki lekarskiej, do dachu nad głową, do założenia rodziny i do kultury, są fałszywe i złudne, jeśli nie stają się z największą determinacją w obronie prawa do

Vaticanis 70 1978 — w specjalnych seriach wydawniczych i pozycjach książkowych poświęconych nauczaniu Jana Pawła II, a także w licznych czasopismach polskich i zagranicznych. Do najważniejszych należą: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II. Città del Vaticano* 1: 1978; Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, Warszawa-Poznań 1978; *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1980 (dalej będę używał skrótu: *ORpol.*). Bogatą bibliografię wypowiedzi Jana Pawła II z lat 1978-1987 na temat życia ludzkiego zamieszcza kwartalnik *Ethos* nr 5, z 1989 roku na str. 229-235.

<sup>4</sup> *Discorso del Santo Padre ai partecipanti alla V Conferenza Internazionale promossa dal Pontificio Consiglio della Pastorale per gli Operatori Sanitari*, 15-17 novembre 1990, n. 2, Città del Vaticano 1990, s. 4; Zob. *GS* 12 i 24.

<sup>5</sup> Na straży daru i błogosławieństwa. Do uczestniczek zjazdu położnych (26.01.1980), *ORpol.* 3 (1980), s. 19; Zob. *IGP*, t. III, 1, s. 191-193; Tamże, t. VIII, 2, s. 933-936 (Przem. z 12.10.1985); Tamże, t. IX, 2, s. 1124-1125 (Przem. z 19.10.1986).

<sup>6</sup> *ChL*, 38; Zob. J. R a t z i n g e r, *Życie — fundamentalną wartością i nienaruszalnym prawem człowieka*, *Ethos* 1 (1989), s. 17-24.



życia, będącego pierwszym i podstawowym prawem osoby ludzkiej oraz warunkiem wszystkich innych praw. Kościół nigdy nie skapitulował w obliczu wszelkiego rodzaju gwałtu, nieustannie zadawanego przysługującemu każdej osobie ludzkiej prawu do życia, tak przez poszczególne jednostki, jak przez samą władzę. Prawo to przysługuje istocie ludzkiej we wszystkich fazach jej rozwoju, od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, i we wszelkich warunkach, a więc niezależnie od tego, czy jest zdrowa czy chora, w pełni sprawna czy upośledzona, bogata czy biedna<sup>7</sup>.

Ojciec św. często podkreśla świętość życia na każdym jego etapie. „Od momentu poczęcia, poprzez wszystkie kolejne stadia, życie ludzkie jest święte, ponieważ stworzone jest na obraz i podobieństwo Boga. Życie ludzkie jest bezcenne, ponieważ jest darem Boga, którego miłość nie ma granic. A kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze”<sup>8</sup>. Świętość życia ludzkiego każe „uznawać wartość wszystkich jego etapów. Jest to kwestia konsekwencji i sprawiedliwości. Nie można bowiem doceniać życia starszego człowieka, jeśli nie ceni się naprawdę życia dziecka od samego momentu jego poczęcia. (...) Trzeba zatem stwierdzić stanowczo za deklaracją Kongregacji Doktryny Wiary o eutanazji z dnia 5 maja 1980 roku, że nic i nikt nie może upoważnić do zabijania niewinnej istoty ludzkiej: czy byłaby ona płodem, czy embrionem, dzieckiem, czy dorosłym, starcem, nieuleczalnie chorym czy konającym. (...) Chodzi tu o istotne naruszenie prawa Bożego, o obrazę godności osoby ludzkiej, o zbrodnię przeciwko życiu, o zamach przeciw człowieczeństwu”<sup>9</sup>.

Naruszenie prawa do życia, zniszczenie choćby dopiero rozpoczętego życia ludzkiego, a więc złamanie tego Bożego nakazu, obowiązującego wszystkich niezależnie od przekonań, jest wielką krzywdą wyrządzoną konkretnej osobie i całej społeczności. Ojciec św. upomina i wzywa: „Kiedy łamie się prawo osoby do życia, zadaje się cios w samo serce porządku moralnego i prawnego, który ma na celu zagwarantowanie nienaruszalnych dóbr człowieka. Kościół broni prawa do życia nie tylko ze względu na szacunek dla majestatu Boga, pierwszego dawcy wszelkiego życia, lecz również ze względu na szacunek dla podstawowego dobra człowieka. (...) Każdemu człowiekowi zlecony zostaje poważny obowiązek, mający na celu dobro społeczne: chodzi o to, by zaakceptować życie, bronić go i sprzyjać jego rozwojowi. Zaakceptować życie jako nieoceniony skarb, który ubogaca całą rodzinę ludzką, dając jej w imieniu Boga nowe wezwanie do nadziei. Bronić życia, zwłaszcza bezbronnych i chorych, przeciwstawiając się wszelkim próbom, które by chciały je upokorzyć, zniewolić, zniszczyć. Sprzyjać rozwojowi życia...”<sup>10</sup>.

Wartość życia i rangę troski o życie podkreśla Ojciec św. częstymi odwiedzinami szpitali i rozmowami z pracownikami służby zdrowia. Wskazuje na źródła godności ich pracy oraz przypomina obowiązujące ich normy. Przypomina „przysięgę Hipokratesa” i podobną do niej w treści Deklarację Genewską przyjętą

<sup>7</sup> ChL 38.

<sup>8</sup> Homilia do rodzin (19.02.1081), AAS 73, (1981), s. 364-365. Zob. Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II. Antologia wypowiedzi, Kraków 1985, s. 42-43 (dalej będę używał skrótu: Dziecko).

<sup>9</sup> Orędzie z 22.07.1982 na Światową Konferencję na temat starzenia się ludności (Wiedź 26.07.82), AAS 74 (1982), s. 1174. Zob. O cierpieniu, I, s. 228.

<sup>10</sup> W obronie daru życia, IGP, t. III, 1, s. 301-302. Zob. Dziecko, s. 37-38.

w 1948 r. przez Światowe Stowarzyszenie Lekarzy. Według tej ostatniej lekarz zobowiązuje się: „Będę wykonywał swój zawód świadomie i godnie. Zdrowie pacjenta będzie dla mnie najwyższym celem. (...) Zachowam najgłębszy szacunek dla życia ludzkiego od samego momentu poczęcia”<sup>11</sup>. Oddanie się bez reszty sprawie ochrony życia i zdrowia zasługuje na wdzięczność i szacunek. Zaś „plami się poważnym przestępstwem i naraża się na surowy, bezapelacyjny wyrok sumienia ten, kto odważa się na jakikolwiek zamach przeciwko życiu”<sup>12</sup>.

Prawdę o wielkiej godności życia ludzkiego winien uszanować każdy człowiek. Szacunek dla życia drugiego człowieka, zwłaszcza słabego i bezbronnego, jest bowiem najlepszym sprawdzianem naszego człowieczeństwa. Zadaniem lekarzy, pielęgniarek, farmaceutów i wszystkich pracowników służby zdrowia, rodziców, duszpasterzy i wychowawców jest dawanie świadectwa tej nadzwyczajnej godności życia ludzkiego, a w razie potrzeby ochrona każdego życia przed zagrożeniem lub zniszczeniem<sup>13</sup>. Wierzącemu powinno przychodzić to łatwiej, „gdyż potrafi zobaczyć w każdym człowieku brata (por. Mt 23,8), z którym Chrystus utożsamia się do tego stopnia, że co czyni się człowiekowi, czyni się Jemu samemu (Mt 25,40 i 45)”<sup>14</sup>. W przemówieniu do Stowarzyszenia Katolickich Lekarzy Włoskich Ojciec św. zaznaczył, że w należyтым wypełnianiu obowiązków powinna umacniać ich świadomość, że mają niezastąpiony udział w ochronie dzieła Bożego — jakim jest każde życie — i że każdy chory, to cierpiące ciało Chrystusa<sup>15</sup>.

W przemówieniu do innych lekarzy Ojciec św. przestrzega, aby w badaniach naukowych i w praktyce lekarskiej nie przekraczać nienaruszalnej granicy, jaką jest szacunek dla każdej osoby i ochrona jej prawa do życia<sup>16</sup>. Nie można podejmować eksperymentów medycznych (także farmakologicznych) naruszających godność osoby ludzkiej lub „osobowe prawo jednostki do życia fizycznego i duchowego, do integralności psychicznej i funkcjonalnej”<sup>17</sup>. Tak badania jak i leczenie winny być regulowane normami opartymi na poszanowaniu godności osoby.

<sup>11</sup> Poświęcenie się bez zastrzeżeń obronie zdrowia i życia ludzkiego (przem. z 20.12.1981), NP, t. IV, 2, s. 517-518. Zob. O cierpieniu, I, s. 186.

<sup>12</sup> Tamże, s. 518.

<sup>13</sup> Siamo tutti chiamati a difendere la vita i suoi fondamentali valori (13.12.1986), IGP, t. IX, 2, s. 1944-1946; Etyczny i duchowy wymiar zawodu farmaceuty (3.11.1990), *ORpol.* 10-11 (1990), s. 18.

<sup>14</sup> Na straży daru... jw. (przyp. 5).

<sup>15</sup> Przemówienie do członków Stowarzyszenia Katolickich Lekarzy Włoskich (27.04.1980), IGP, t. III, 1, s. 1006. Zob. O cierpieniu, I, s. 88.

<sup>16</sup> By chronić ctoś zawodu lekarskiego (28.06.1984), *ORpol.* 7 (1984), s. 13. Papież wzywa do aktywnego przełamywania kryzysu tożsamości lekarskiej. Bowiem „istnieje poważne niebezpieczeństwo, że ten zawód, który powstał i rozwijał się jako służba człowiekowi cierpiącemu, pod wpływem różnych ideologii zbieczy ze swej drogi i zostanie użyty na szkodę człowieka. Tam, gdzie od zawodu lekarskiego oczekuje się niszczenia poczętego życia; gdzie wykorzystuje się go do eliminowania człowieka umierającego; gdzie pozwala, by posługiwano się nim do działań sprzecznych z planem Stwórcy...”.

<sup>17</sup> Do uczestników Kongresów Medycyny i Chirurgii (27.10.1980), IGP, t. III, 2, s. 1007-1010. Zob. O cierpieniu, I, s. 112-114; L'insegnamento della Chiesa in campo biomedico difende la dignità e i diritti fondamentali della persona (14.09.1987), w: IGP, t. X, 2, s. 500-507; Scienza medica e diritto in difesa dell'integrità della persona (5.12.1987), tamże, s. 1294-1296.

## II. PRAWO DZIECKA POCZĘTEGO DO ŻYCIA

Przytoczone wyżej wypowiedzi Jana Pawła II o konieczności ochrony życia ludzkiego odnoszą się także do każdego poczętego dziecka. Jednak w wielu sytuacjach papież mówi *expressis verbis* o dzieciach poczętych i o należnym im prawie do życia. „Człowiekiem jest również nie narodzone dziecko; co więcej, Chrystus w sposób uprzywilejowany utożsamia się z najmniejszymi (por. Mt 25,40); jak więc można nie widzieć szczególnej Jego obecności w istocie ludzkiej jeszcze nie narodzonej, spośród wszystkich istot prawdziwie najmniejszej, najslabszej, pozbawionej jakiegokolwiek środka obrony, nawet głosu, która nie może protestować przeciw ciosom godzącym w jej najbardziej podstawowe prawa”<sup>18</sup>.

Kościół zawsze występował i występuje w obronie praw dziecka, choć tego terminu dawniej nie używał w sposób wyraźny<sup>19</sup>. Zawsze widział w dziecku nie przedmiot do wykorzystania, do zaspokajania ambicji dorosłych, lecz „podmiot niezbywalnych praw, rodzącą się osobowość, która winna się rozwinąć. Osobowość mającą wartość samą w sobie i szczególne przeznaczenie. (...) Można więc mówić o prawach dziecka, poczynawszy od poczęcia, a mianowicie o prawie do życia, bowiem doświadczenie wskazuje w coraz większym stopniu, iż dziecku potrzebna byłaby specjalna ochrona, faktyczna i prawna, jeszcze przed urodzeniem”<sup>20</sup>.

Ogłoszony przez Jana Pawła II Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje kary kościelne za zabójstwo człowieka; zaś za spowodowanie przerwania ciąży lub przyczynienie się do tego faktu nakłada wyjątkowo dotkliwą karę ekskomunikacji wiążącej mocą samego prawa oraz kary dodatkowe<sup>21</sup>. Zatem kobieta decydująca się na przerwanie ciąży, lekarz lub ktokolwiek inny dokonujący tej zbrodni, osoby nakłaniające do tego lub pomagające, popadają w tę karę automatycznie, z chwilą popełnienia wymienionego przestępstwa.

Prawo dziecka poczętego do życia jest niezależne od przekonań rodziców i społeczeństwa. Tego prawa nie można odmawiać w żadnej sytuacji ani pozbawiać dla jakichkolwiek innych wartości. „Będziemy więc występować za każdym razem, gdy życie ludzkie jest zagrożone. Gdy atakuje się świętość życia przed urodzeniem, wystąpimy i będziemy głosić, że nikt nie ma prawa niszczyć nie narodzonego życia”<sup>22</sup>.

Żadna władza i żadne prawo nie mogą zezwalać na zabijanie poczętych istnień ludzkich ani zmuszać do współdziałania w tym procederze: „Nie istnieje żadne ludzkie zarządzenie, które uprawniałoby do czynu tak niegodziwego, tym bardziej takie, które by do tego zmuszało kogokolwiek. Prawo czerpie swoją moc wiążącą z funkcji, która — zgodnie z prawem Boskim — przebiega w służbie wspólnego dobra; ono zaś jest takim na tyle, na ile ochrania dobro osoby. Wobec prawa, które jest sprzeczne z dobrem osoby ludzkiej, które wyrzeka się człowieka samego w sobie, znosząc prawo do życia, chrześcijanin, pomny słów św. Piotra Apostoła

<sup>18</sup> Na straży daru... jw. (przyp. 5).

<sup>19</sup> FC 26 i 30.

<sup>20</sup> Przemówienie do dziennikarzy europejskich (Watykan — 13.01.1976. Zob. Dziecko, s. 90-91.

<sup>21</sup> Kan. 1397-1398 oraz kan. 1041, n. 3 i kan. 1044, I, n. 3. Zob. R. S z t y c h m i l e r, Obowiązek ochrony życia dziecka poczętego, *Chrześcijanin w świecie* 6 (1989), s. 34-44.

<sup>22</sup> Noi celebriamo la vita (7.10.1979), IGP, t. II, 2, s. 700-704. Zob. Dziecko, s. 50.



w obliczu sanhedrynu: «Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi» (Dz 5,29), nie może postąpić inaczej, niż wyrazić, w sposób kulturalny, stanowczy sprzeciw»<sup>23</sup>.

Rozpowszechnienie postaw konsumpcyjnych i utylitarnych przyczyniło się do legalizacji aborcji i wprowadzania eutanazji. Co gorsze, w niektórych krajach przerywanie ciąży finansuje się z funduszy społecznych. Ojciec św. stwierdza, że państwo finansujące sztuczne poronienia współuczestniczy w skazywaniu niewinnych istot ludzkich na karę śmierci i w wykonywaniu tych wyroków<sup>24</sup>. Tego rodzaju przestępstw i nadużyć nie da się pokonać siłami pojedynczych osób dobrej woli czy nawet całej służby zdrowia, bez pomocy sprawiedliwego prawa<sup>25</sup>. Dlatego wyraża on radość z faktu, że Senat Rzeczypospolitej Polskiej podjął inicjatywę uchylecia ustawy proaborcyjnej z 1956 roku i zastąpienia jej ustawą o prawnej ochronie dziecka poczętego. „Ustawa godząca w życie nie narodzonych nosi na sobie znamiona ustroju totalitarnego. Została wprowadzona, a właściwie narzucona społeczeństwu. Dziś chodzi o to, ażeby od tej tragicznej spuścizny się uwolnić. Żeby zabezpieczyć prawo do życia każdego człowieka, a w szczególności tego, któremu to zabezpieczenie i opieka, również ze strony prawa państwowego, najbardziej są potrzebne. (...) Jest to pierwszy krok na drodze do przewyciężenia złego dziedzictwa, obciążonego piętnem materialistycznego totalitaryzmu”<sup>26</sup>.

Wobec przedstawicieli całego świata uczestniczących w Zgromadzeniu Ogólnym NZ Ojciec św. stwierdził, że dzieci, to „zadatek przyszłości każdej ziemskiej ojczyzny. Żaden kraj na świecie, żaden system polityczny nie może myśleć o swojej przyszłości inaczej, jak tylko poprzez wizję tych nowych pokoleń, które przejmą od swoich rodziców wielorakie dziedzictwo wartości, zadań i dążeń zarówno własnego narodu jak też całej rodziny ludzkiej. Troska o dziecko, jeszcze przed jego narodzeniem, od pierwszej chwili poczęcia, a z kolei w latach dziecięcych i młodzieńczych, jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka”<sup>27</sup>.

### III. OBOWIĄZEK TROSKI O KAŻDE POCZĘTE ŻYCIE

Ponieważ każdemu dziecku przysługuje niezbywalne prawo do życia, a w wielu sytuacjach jest ono nie tylko naruszane, lecz bezkarnie gwałcone, Ojciec św. zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o podejmowanie działań na rzecz ochrony każdego życia, zwłaszcza na rzecz każdego życia poczętego, a jeszcze nie urodzonego. Zwraca się o to przede wszystkim do rodziców, wychowawców, pracowników służby zdrowia, szczególnie do lekarzy i położnych, a także do młodzieży oraz do osób sprawujących władzę polityczną i gospodarczą<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> Do uczestniczek zjazdu położnych, jw. (przyp. 50).

<sup>24</sup> Do członków Mowimento per la vita (25.01.1986), IGP, t. IX, 1, s. 190-192.

<sup>25</sup> Do Stowarzyszenia Włoskich Prawników Katolickich (5.12.1987), IGP, t. X, 3, s. 1295-1296.

<sup>26</sup> Ustawa, która godzi w ład moralny wszystkich (3.10.1990), *ORpol.* 10-11 (1990), s. 24.

<sup>27</sup> Godność osoby ludzkiej fundamentem sprawiedliwości i pokoju (przein. w ONZ, 2.10.1979), w: Jan Paweł II w Irlandii i Stanach Zjednoczonych, Warszawa 1981, s. 117n.

<sup>28</sup> ChL 38.



Przemawiając do lekarzy z okazji zjazdu Światowego Towarzystwa Lekarskiego, powiedział: „Brak szacunku wobec życia ludzkiego, nietraktowanie jego obrony i ratowania jako obowiązku, zwłaszcza gdy nie ma ono jeszcze głosu, by upominać się o swe prawa, nie jest kwestią wiary lub niewiary. Oby wszyscy lekarze umieli dochować wierności przysiędze Hipokratesa, składanej podczas promocji lekarskiej”<sup>29</sup>.

Dokładniejsze wskazania dał Ojciec św. w przemówieniu do uczestniczek zjazdu położnych: „Do was należy troskliwe czuwanie nad tajemniczym i godnym podziwu procesem, który przebiega w łonie matki, procesem powstawania życia, czuwanie nad jego prawidłowym rozwojem i przyjęcie przychodzącego na świat życia. Jesteście więc stróżami ludzkiego życia, które odnawia świat. (...) Waszym zadaniem jest dawanie świadectwa wobec wszystkich, szacunku i poważania, które nosicie w waszych sercach dla ludzkiego życia; macie w razie potrzeby stawać z zapalem w jego obronie; odrzucać jakąkolwiek współpracę zmierzającą wprost do jego unicestwienia. (...) Wasze zadanie nie ogranicza się tylko do funkcji, jak byśmy powiedzieli, negatywnej. Obejmuje ono obowiązki pozytywne o dużym znaczeniu. To przed wami stoi zadanie utwierdzania w duszy rodziców radości i pragnienia nowego życia, które rozwinęło się z ich miłości, to wy macie dać im chrześcijańską wizję, swoją postawą pokazując, że dziecko rozwijające się w łonie matki jest darem i błogosławieństwem Boga (por. Ps 126,3; 127,3); wy macie stać blisko matki, by umacniać odporność na ewentualne sugestie płynące ze słabości ludzkiej i do was w końcu należy poświęcenie się z całą troskliwością temu, by dziecko urodziło się zdrowo i szczęśliwie”<sup>30</sup>.

Podczas wizyt w szpitalach Jana Paweł II zwraca się w omawianej sprawie do wszystkich pracowników służby zdrowia i do tych, którzy z nimi się stykają. „Pierwszym przykazaniem — obowiązującym kierownictwo i pracowników służby zdrowia — jest obrona i pielęgnowanie życia od pierwszego momentu poczęcia i przeciwstawianie się jego niszczeniu. W tym świetle ukazuje się wysoka wartość wyboru tych, którzy poświęcili się służbie życia, odmawiają, zgodnie z własnym sumieniem, swego udziału w niszczeniu go. Wszystkim tym pragnę wyrazić mój szacunek i zachętę do wytrwania w tym ludzkim i chrześcijańskim zaangażowaniu. Żaden człowiek, wierzący czy niewierzący, nie może nie wierzyć w życie i nie odczuwać powinności bronięcia go, ochrony, szczególnie gdy nie ma ono nawet głosu, aby upomnieć się o swoje prawa. Jeśli taka świadomość i takie orędzie pochodzi od was, chorzy, lekarze, pielęgniarze, kapelani, siostry, ochotnicy, krewni chorych, to z konieczności staje się ono wiarygodne, gdyż nie odwołuje się do abstrakcyjnych sformułowań, ale do waszego osobistego i codziennego doświadczenia”<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> Podstawy deontologii lekarskiej. Przemówienie do uczestników zjazdu Światowego Towarzystwa Lekarskiego (Wenecja, 29.10.1983), *ORpol*, 10 (1983), s. 22.

<sup>30</sup> Na straży daru... jw. (przyp. 5).

<sup>31</sup> Wspólnota lekarska powinna bronić życia i nie zgadzać się, aby było niszczone i przerwane (3.07.1983), IGP, t. VI, 2, s. 25. Zob. Jan Paweł II, O cierpieniu. Wypowiedzi Ojca Świętego do chorych i pracowników służby zdrowia, Niepokalanów 1988, cz. II (1982-1984), s. 109 (dalej będę używał skrótu: „O cierpieniu, II”); Podobnie podczas wizyty w szpitalu położniczym w Melbourne (28.11.1986), *ORpol*, 3 (1987), s. 25; Doniosłe świadectwo tego typu dał prezydent R. Reagan: „Teraz przeto ja, Ronald Reagan, Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, na podstawie autorytetu przypadającego mi

W innych przemówieniach Ojciec św. bardziej rozwinął myśl, aby w imię wolności sumienia lekarze i inni pracownicy służby zdrowia mogli odmawiać współdziałania w działaniach zmierzających do uśmiercenia dziecka poczętego lub jakiegokolwiek innego człowieka. Papież czyni swoim ich żądanie, aby uznano, „że są sługami życia, nigdy zaś nosicielami śmierci, następnie żądanie całkowitego i pełnego respektowania w ustawodawstwie i w praktyce wolności sumienia, rozumianej jako zasadnicze prawo osoby, która nie może być przymuszana do działania wbrew własnemu sumieniu i której nie powinno się stawiać przeszkód w postępowaniu zgodnym z tym sumieniem”<sup>32</sup>. Ojciec św. często wyraża uznanie wszystkim, którzy występują w obronie życia dzieci poczętych; tym, którzy pomagają rodzinom i matkom znajdującym się w szczególnie trudnych warunkach oraz tym, którzy czasem za cenę szykan, utraty pracy lub możliwości awansowania, odmawiają wykonywania sztucznych poronień. Papież dziękuje tym, którzy bronią „życia we wszystkich jego fazach, od momentu poczęcia. Pragnę wyrazić uznanie za waszą stanowczą postawę wobec przerywania ciąży. Przerywanie ciąży jest zabijaniem istoty niewinnej i musi być przez społeczeństwo potępione. Także słowa uznania wyrażam dla waszych wysiłków na rzecz matek niezamężnych, którym proponujecie rozwiązanie alternatywne, zamiast przerywania ciąży. W tym wszystkim jesteście odbiciem dobroci ludzkiej i miłości Bożej Jezusa Chrystusa i Jego Matki”<sup>33</sup>.

Jan Paweł II tak często wzywa do obrony każdego poczętego życia, gdyż jest świadom, że jest to nie tylko sprawdzian naszego człowieczeństwa, ale także warunek przetrwania ludzkości<sup>34</sup>. Ludzie nie szanujący dzisiaj życia na jednym etapie, jutro mogą już nie szanować go także na innym etapie.

Wobec szerzących się błędnych poglądów i praktyk w tej dziedzinie Ojciec św. wzywa do odważnego mówienia prawdy o wartości każdego życia, o zasadach godnego przekazywania życia oraz o nienaruszalnym prawie każdego człowieka do życia: od poczęcia do naturalnej śmierci<sup>35</sup>. Ze szczególnym apelem zwraca się do młodzieży: „Pomóście budować społeczeństwo nowe, w którym życie ludzkie byłoby szanowane, chronione, otaczane opieką od chwili poczęcia i na wszystkich

---

z mocy Konstytucji oraz prawa Stanów Zjednoczonych, niniejszym proklamuję i deklaruje niezbywalne człowieczeństwo każdego Amerykanina od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz także proklamuję, decyduję i deklaruje, że zadbam o to, aby Konstytucja oraz prawa Stanów Zjednoczonych były wiernie egzekwowane dla ochrony amerykańskich nie narodzonych dzieci”. J. Reagan, Proklamacja Narodowego Dnia Świętości Życia Ludzkiego, *Ethos* 2: 1 (1989), s. 67.

<sup>32</sup> Do włoskich lekarzy katolickich (28.12.1978), NP. I, s. 204-205; Przemówienie z 4.12.1988, *Dolentium Hominum*. Eglise et sante dans le monde, (Citta del Vaticano) 11 (1989), s. 27-29. W Polsce od lat znani lekarze odmawiają wykonywania aborcji. Jesienią 1990 roku Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej wydał orzeczenie potwierdzające prawo pracowników służby zdrowia, powołujących się na racje moralne, do odmowy wykonywania przerywania ciąży czy innych form uśmiercania ludzi.

<sup>33</sup> Do święceń i organizacji kobiet katolickich (14.02.1982), IGP, t. V, I, s. 429 n. Zob. Dziecko, jw. s. 43.

<sup>34</sup> Do młodzieży, ludzi starszych i niepełnosprawnych (18.09.1984), IGP, t. VII, 2, s. 605-611; W obronie życia poczętego (8.09. 1985), w: Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II, t. 2, Citta del Vaticano 1986, s. 447-448.

<sup>35</sup> Odwaga mówienia prawdy. Do uczestników seminarium Międzynarodowej Federacji Ruchów w obronie prawa do życia (1.03.1986), *ORpol.* 3 (1986), s. 3.

dalszych etapach! Niech zostanie wysłuchany jęk tylu niewinnych istot przedwcześnie zgładzonych!”<sup>36</sup>.

#### IV. OBOWIĄZEK TROSKI O ŻYCIE LUDZI CHORYCH I STARYCH

Życie ludzkie najbardziej zagrożone jest w fazie początkowej i końcowej, gdy jest jeszcze słabe i gdy jest już słabe. Dlatego tak często Jan Paweł II wypowiada się także na temat godności życia ludzi starych lub chorych, na temat należnych im praw, ochrony i pomocy. „Współczesne społeczeństwo — poczynając od swej podstawowej komórki, jaką jest rodzina — liczy i liczyć będzie coraz więcej ludzi wycofanych z życia zawodowego, ludzi starszych. Jak zasymiluje ono ten poszerzający się przedział życia, czy zapewni miejsce starszym, okazując im konieczną pomoc i szacunek i korzystając zarazem z wartości, jakie reprezentuje wiek dojrzały w niestałym świecie gonącym za nowością i zatracającym czasami sens i smak życia?”<sup>37</sup>.

Człowiek stary lub chory zasługuje na szczególny szacunek. „Starość jest czymś cziogodnym w Kościele i w społeczeństwie i zasługuje na największy szacunek. Już Stary Testament poucza: «Przed siwizną wstaniesz, będziesz szanował oblicze starca, w ten sposób okażesz bojaźń Bożą» (Kpł 19,32). (...) Przykazanie z Synaju: «Czuj ojca swego i matkę swoją» zachowuje całą swą moc. Wiadomo, że nasz materialistyczny i hedonistyczny świat chce często was, drodzy starsi, odsunąć i że często staje się wobec problemu samotności, braku zrozumienia. Jest to cierpienie tym większe, jeśli spotyka was od własnych dzieci czy krewnych. Wielu ludzi nie rozumie tego, że nie można oceniać życia i jego spraw jedynie na podstawie kryterium ekonomicznego czy kryterium skuteczności. W ten sposób dehumanizują się stosunki między ludźmi, zubaża się rodzina i społeczeństwo»<sup>38</sup>.

Ojciec św. domaga się zabezpieczenia dla ludzi starszych godnego życia. Pomimo postępu naukowego, społecznego i pogoni za dobrobytem, dalej istnieją choroby i cierpienia. „Z tej tragicznej a trwałej sprzeczności rodzi się niebezpieczeństwo odsuwania człowieka cierpiącego poza margines, gdyż choroba to ciężar, zmartwienie i kłopot. Niekiedy chory nie jest traktowany jak osoba. Opieka nad chorymi staje się zawodem. Toteż wy jesteście powołani do tego, by humanizować chorobę, by traktować chorego jako Boże stworzenie i jako brata Chrystusa”<sup>39</sup>. Ludzie starsi mogą wbrew pozorom wnieść wiele cennych wartości w życie rodzinne i społeczne. Właściwe zharmonizowanie ich możliwości i zadań może dać satysfakcję im samym i wiele pożytku dla ich otoczenia<sup>40</sup>.

Jan Paweł II zwraca się nie tylko do ludzi starych, lecz często także do chorych dzieci. One pobudzają go do odwiedzania ich i okazywania im szczególnej miłości,

<sup>36</sup> Spotkanie z młodzieżą (21.05.1983), IGP, t. V, 2, s. 1793-1795. Zob. Dziecko, jw., s. 51.

<sup>37</sup> Przemówienie do ludzi starszych (4.10.1982), IGP, V, 3, s. 682. Zob. O cierpieniu, I, s. 250.

<sup>38</sup> Przemówienie do osób trzeciego wieku (8.11.1982), IGP, t. V, 3, s. 1213. Zob. O cierpieniu, I, s. 254-255; Podobnie w przemówieniu z 19.11.1980, IGP, t. III, 2, s. 1365-1374. Zob. O cierpieniu, I, s. 122-127.

<sup>39</sup> Przemówienie do Braci Szpitalnych św. Jana Bożego (17.12.1982), IGP, t. V, 3, s. 1625. Zob. O cierpieniu, I, s. 260.

<sup>40</sup> FC 27.



której tak bardzo potrzebują. Apeluje o to, aby rodzice, krewni, lekarze i cały personel medyczny okazywał im codziennie jak najwięcej życzliwości, uczucia i opieki. „Proszę ich, aby wykonując swą pracę, zawsze mieli w pamięci słowa Pana Jezusa: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25,40)”<sup>41</sup>.

W swojej posłudze i nauczaniu Ojciec św. wskazuje wiele form pomocy i okazywania troskliwości ludziom chorym i starym. Przede wszystkim należy zaspokajać ich potrzebę bezpieczeństwa i serdeczności. Należy pokonywać mentalność materialistyczną i utylitarystyczną i nie dopuszczać do spychania ludzi starszych na margines życia<sup>42</sup>. Współczesne społeczeństwo powinno „uznać moralne, uczuciowe i religijne wartości obecne w duchu i w sercach ludzi starszych i włączać je w naszą cywilizację, która cierpi przecież na dysproporcje między technicznym a etycznym poziomem rozwoju. Ludziom starszym ciężko żyć w świecie nieświadomym wymiarów duchowych. Sami przestają się cenić, gdy widzą, że najważniejszą rzeczą jest dochód, a wartości osobowe są zapoznawane i lekceważone, taki klimat nie sprzyja rozkwitowi i duchowej płodności starszego wieku i skłania do zamykania się w sobie, rodzi poczucie nieprzydatności, a wreszcie rozpacz”<sup>43</sup>.

Papież wskazuje, że ludzie starzy często sami mogą sobie pomagać, aby nie tracić sensu życia. „Jesteś samotny, odwiedź tego, który bardziej samotny od ciebie!”<sup>44</sup>. Jednak sami nie zawsze mogą sobie pomóc. Często mają oni świadomość, że ich życie „wisi na włosku” i dlatego wrażliwi są na każdy objaw życzliwości lub bezdusznosci, na każde umocnienie lub podcięcie ich życia duchowego lub fizycznego. Ojciec św. stwierdza, że różne środowiska powinny wspierać ludzi starych i chorych. Do szczególnej troski o ich życie zobowiązane są ich rodziny. Najbliższa rodzina, ale także krewni, przyjaciele, sąsiedzi, duszpasterze i służba zdrowia winni pomagać „osobom starszym odrzucić nieufność, wydobyć się z osamotnienia, rezygnacji, a stać się w to miejsce rozdawcami mądrości, świadkami nadziei i propagatorami miłości”<sup>45</sup>. Ważne zadanie w tym względzie mają także pracownicy środków masowego przekazu<sup>46</sup>.

W trosce o godne życie ludzi chorych i starych ogromne zadanie do spełniania mają duszpasterze i ich pomocnicy. Ojciec św. wielokrotnie dziękuje im za gorliwą posługę<sup>47</sup>. Podkreśla szczególną ważność stałego księdza kapelana w każdym szpitalu i konieczność kaplicy z Najświętszym Sakramentem, gdzie chorzy mogą

<sup>41</sup> Do dzieci w szpitalu dziecięcym w San Jose — Kostaryka (3.03.1983), *ORpol.* 3 (1983), s. 22; Podobnie w przemówieniu z 13.02.1982, IGP, t. v, 1, s. 395-397. Zob. O cierpieniu, I, s. 195.

<sup>42</sup> Przemówienie z 4.10, 20.10 (do małżonków) i 8.11.1982, IGP, t. V, 3, s. 682, 857-861 i 1213-1215. Zob. O cierpieniu, t. I, s. 250, 253 i 255.

<sup>43</sup> Orędzie na światową konferencję na temat starzenia się ludności, jw. (przyp. 9), s. 1175. Zob. O cierpieniu, t. I, s. 230.

<sup>44</sup> Przemówienie do ludzi starszych w Monachium (19.11.1980), IGP, t. III, 2, s. 1371. Zob. O cierpieniu, I, s. 125.

<sup>45</sup> Orędzie na XVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (10.05.1982), IGP, t. V, 2, s. 1477. Zob. O cierpieniu, I, s. 211; Podobnie też w przemówieniach do chorych z 4.02.1985 i z 12.05.1988, IGP, t. VIII, 1, s. 400-405 i t. XI, 2, s. 1335-1338.

<sup>46</sup> Orędzie... jw., s. 1477-1480. Zob. O cierpieniu, I, s. 211-213.

<sup>47</sup> Przemówienie z 19.11.1982, IGP, t. III, 2, s. 1366; Przemówienie z 1.06.1982, IGP, t. V, 2, s. 2045; Zob. O cierpieniu, I, s. 121 i 221.



o każdej porze się modlić i gdzie regularnie odprawiana jest Msza św.<sup>48</sup>. Wskazuje także możliwości powierzania ludziom starszym pewnych zadań w duszpasterstwie<sup>49</sup>. Pięknym wyrazem troski Kościoła o życie duchowe chorych jest organizowanie przywożenia ich na Msze św., pielgrzymki lub inne spotkania<sup>50</sup>.

Życie ludzi chorych i starych, zwłaszcza życie fizyczne, w dużym stopniu zależą od obowiązkowości, troskliwości i miłości personelu medycznego. Papież apeluje o większą humanizację obsługi medycznej pacjentów, o nawiązywanie z nimi nie tylko kontaktów czysto zawodowych, lecz także o kontakt osobowy, o ludzką solidarność i życzliwość, o podejmowanie uczciwych rozmów z chorymi i o dodawanie im otuchy. Zachęca pracowników lecznictwa do takiej postawy, aby szpital był nie tylko miejscem cierpienia i leczenia, lecz także miejscem braterskiego spotkania, aby miał charakter rodzinny i przyjacielski, aby mogły w nim kwitnąć cnoty dobroci, cierpliwości, ludzkiej i chrześcijańskiej miłości<sup>51</sup>.

Ojciec św. wykazuje, że troska o życie chorego łączy ludzi różnych grup i zawodów, którzy chcą służyć człowiekowi. Aby osoby nie atomizować i właściwie rozumieć, konieczna jest ich współpraca. „Niezbędne jest współdziałanie lekarzy i duszpasterza, ponieważ jednym ich obiektem jest człowiek: widziany w swojej godności dziecka Bożego i brata, który na równi z nami potrzebuje pomocy i pociechy”<sup>52</sup>.

Jan Paweł II apeluje, aby jak najwięcej osób włączyło się w pomoc ludziom chorym i starym, aby oni mogli i chcieli swoje życie godnie kontynuować. Do takich dobrowolnie podejmowanych działań wzywa fachowych pracowników lecznictwa, duchownych, siostry zakonne i młodzież<sup>53</sup>. To wezwanie Papież popiera swoimi czynami i takim oto uzasadnieniem: „Jezus pragnie, aby z cierpienia i wokół cierpienia rosła miłość, solidarność miłości, to znaczy suma całego dobra, jakie jest możliwe w naszym ludzkim świecie. Dobra, które nigdy nie ginie. Papież, który chce być sługą tej miłości, całuje czoło i ręce wszystkich ludzi przyczyniających się do obecności owej miłości i do jej wzrostu w naszym świecie. Rzeczywiście bowiem wie on i wierzy, że w ten sposób całuje ręce i czoło samego Chrystusa, mistycznie obecnego w tych, którzy cierpią, i w tych, którzy z miłością służą cierpiącym”<sup>54</sup>.

Ludzie chorzy, starzy i upośledzeni wymagają naszej solidarności i naszej miłości bliźniego; czasem ogromnej, bo posuniętej aż do ostateczności. „Dopiero wtedy, gdy chorzy nie są już zdolni do zauważania okazywanej im pomocy i kiedy już nie mogą przyjmować jej z wdzięcznością, okazuje się, jak dalece nasza miłość

<sup>48</sup> Przemówienie z 13.02.1982, IGP, t. V, 1, s. 395-397; Przemówienie z 1.06.1982, jw.; Zob. O cierpieniu, I, s. 196 i 221.

<sup>49</sup> Przemówienie z 8.11.1982, IGP, t. V, 3, s. 1214-1215. Zob. O cierpieniu, I, s. 256.

<sup>50</sup> Przemówienie do pielgrzymki Włoskiej Unii Przewozu Chorych do Lourdes z 27.03.1982, IGP, t. V, 1, s. 1017-1019; Przemówienie z 1.06.1982, IGP, t. V, 2, s. 2045; Zob. O cierpieniu, I, s. 202, 221.

<sup>51</sup> Przemówienie do uczestników II Międzynarodowej Konferencji o metodach terapii w onkologii (25.02.1982), IGP, t. V, 1, s. 696-699. Zob. O cierpieniu, I, s. 198-199; Przemówienie z 21.10.1982, O cierpieniu, I, s. 257-258.

<sup>52</sup> Do uczestników XV Międzynarodowego Kongresu Federacji Stowarzyszeń Lekarzy Katolickich (3.10.1982), IGP, t. V, 3, s. 669. Zob. O cierpieniu, I, s. 247.

<sup>53</sup> Przemówienie z 4.06.1979, IGP, t. II, 1, s. 1423-1424. Zob. O cierpieniu, I, s. 37.

<sup>54</sup> Podczas Mszy św. dla chorych (11.02.1979), IGP, t. II, 1, s. 389. Zob. O cierpieniu, I, s. 26.

służebna wymaga zaparcia się siebie i gotowości do poświęceń”<sup>55</sup>. W sytuacjach krańcowych chory nie może, a czasem nie chce przyjąć pomocy.

Może się zdarzyć, że ktoś ciężko chory załamie się psychicznie i będzie prosił o skrócenie jego życia. Do takiego błędnego wniosku może dojść także ktoś z otoczenia chorego. Wypowiedzi Jana Pawła II przytoczone w pierwszej części artykułu dają jednoznaczną odpowiedź na takie pokusy: życie ludzkie jest święte i żaden człowiek nie ma prawa go odebrać. Nawet na usilne prośby chorego lub kogoś bliskiego nie wolno nikogo pozbawić życia. W niektórych wypowiedziach papież wprost mówi o eutanazji. Stwierdza wyraźnie, że eutanazja jest sprzeczna z naturą, a więc z prawem Bożym, że jest to rezygnacja z wiedzy, sumienia i z miłości<sup>56</sup>. Eutanazja jest ciężkim i niebezpiecznym grzechem, gdyż rodzi zagrożenie dla moralności społecznej; sumienie lekarza lub innego sprawcy uśmiercenia staje się wypaczone<sup>57</sup>. W każdym przypadku, należy bronić życia i przeciwstawiać się próbie jego niszczenia czy eliminowania<sup>58</sup>.

Jednak każdy człowiek musi umrzeć. Potrzebne jest więc realne spojrzenie na śmierć; spojrzenie chrześcijańskie, bez zbytecznego lęku, a pełne powagi i ufności<sup>59</sup>. Jan Paweł II omawia chrześcijańską wizję śmierci, podkreśla potrzebę godnej śmierci i znaczenie odpowiedniego do niej podejścia. „Niezmiernie ważna jest dziś sprawa zachowania w chwili śmierci godności ludzkiej oraz chrześcijańskiej koncepcji życia i ich ochrony przed technicyzmem, który niesie w sobie ryzyko nadużycia. Śmierć należy do ludzkiego horyzontu i nadaje mu prawdziwy i tajemniczy wymiar. Trzeba, aby świat współczesny, zwłaszcza na Zachodzie, nauczył się włączać śmierć w życie ludzkie. Któż nie będzie życzył swoim bliskim i pragnął dla samego siebie przyjęcia tego ostatniego aktu życia ziemskiego z godnością i pokojem, co na pewno możliwe jest dla wierzących? (...) Sposób, w jaki cywilizacja traktuje starość i śmierć, te konstytutywne elementy życia, oraz sposób, w jaki pomaga starszym przeżywać śmierć, jest decydującym kryterium jej szacunku dla człowieka”<sup>60</sup>.

## V. WNIOSKI

Przytoczone i omówione najważniejsze wypowiedzi Jana Pawła II świadczą wymownie, że prawo do życia jest jednym z głównych tematów jego nauczania. Liczne jego wypowiedzi na temat wartości życia ludzkiego i wynikającej stąd

<sup>55</sup> Spotkanie z osobami starszymi, chorymi i ułomnymi w Wiedniu (11.09.1983), IGP, t. VI, 2, s. 467 n. Zob. O cierpieniu, II, s. 121.

<sup>56</sup> Do uczestników Kongresu Włoskiego Towarzystwa Anestezjologów (4.10.1984), IGP, t. VII, 2, s. 748-752; Do uczestników studium na temat prelekucemii ludzkiej (15.11.1985); tamże, t. VIII, 2, s. 1262-1266.

<sup>57</sup> Aborto, eutanasia e manipolazioni genetiche — gravi pericoli di deviazione per il medico (28.06.1984), IGP, t. VII, 1, s. 1980-1985.

<sup>58</sup> W obronie daru życia (3.02.1980), IGP, t. III, 1, s. 300-302. Zob. Dziecko, s. 37-38.

<sup>59</sup> Przemówienie z 20.12.1982, IGP, t. V, 3, s. 1653-1659. Zob. O cierpieniu, I, s. 266.

<sup>60</sup> Orędzie na Światową Konferencję na temat starzenia się ludności (22.07.1982), AAS 74 (1982), s. 1174-1175. Zob. O cierpieniu, I, s. 228-229.

konieczności jego ochrony, na temat prawa każdego poczętego dziecka do życia i odpowiadającego mu obowiązku troski o to życie, jak również obowiązku troski o życie chorych i starszych, świadczą o wielkim znaczeniu tych zagadnień dla życia Kościoła i współczesnego świata. Wypowiedzi te zawarte zostały w adhortacjach apostołskich *Familiaris consortio* i *Christifideles laici*, w orędziach papieskich oraz w licznych przemówieniach i homiliach wygłaszanych przy różnych okazjach w samym Rzymie lub w czasie podróży apostołskich.

Chociaż tylko nieliczne z tych wypowiedzi kierowane były do prawników, to w większości zawierają one wyraźne określenie uprawnień i obowiązków związanych z prawem do życia. W niektórych wypowiedziach zawarte są także wskazania, rady i sugestie.

Ze wszystkich tych wypowiedzi wyłović można wiele refleksji ogólnych na temat wartości życia ludzkiego. Jest ono największym darem Bożym i tylko Bóg jest jego Panem. Człowiek, chociaż przyczynia się do powstania życia, nie może go nikomu i nigdy odebrać. Prawo do życia jest prawem niezbywalnym i nienaruszalnym. Nie wolno więc odebrać życia ani sobie samemu, ani innej osobie. Żadna władza i żadne państwo nie mają prawa zezwalać na zabijanie. Prawo do życia jest prawem fundamentalnym. Każdy sprawiedliwy porządek prawny, ochrona wszystkich innych praw człowieka, winny więc opierać się na poszanowaniu prawa jednostki do życia.

To niezbywalne prawo do życia powinno być respektowane przez wszystkich, niezależnie od poglądów i przekonań. Dotyczy to tych, którzy stanowią lub stosują prawo, którzy formują świadomość społeczną poprzez środki masowego przekazu, a nade wszystko pracowników lecznictwa, którzy zgodnie ze swoim powołaniem powinni zawsze bronić życia i nigdy nie przyczyniać się do jego niszczenia.

Zdecydowanie najwięcej uwagi poświęca Jan Paweł II tym etapom życia ludzkiego, w których jest ono najslabsze i najbardziej zagrożone: życie w okresie prenatalnym oraz w czasie choroby lub starości.

Każde dziecko od chwili poczęcia jest człowiekiem i osobą. Tak samo jak inni posiada więc niezbywalne i nienaruszalne prawo do życia. Ponieważ w okresie życia płodowego jest ono wyjątkowo bezbronne, jego prawo do życia winno być w sposób szczególny chronione. Życie ludzkie jest święte od chwili poczęcia i dlatego winno być prawnie chronione jako najwyższa wartość. Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje sankcje karne za pozbawienie człowieka życia, a za świadomie spowodowane sztuczne poronienie przewiduje karę wyjątkowo dotkliwą. Prawo zezwalające na usuwanie ciąży jest sprzeczne z podstawowym prawem do życia i dlatego można i należy mu się przeciwstawić. Należy odmawiać współdziałania w przerywaniu ciąży i dążyć do zmiany niesprawiedliwego prawa. Niedopuszczalne jest także finansowanie aborcji z funduszy społecznych.

Do wszystkich ludzi dobrej woli, a zwłaszcza do pracowników lecznictwa, do rodziców i młodzieży zwraca się Ojciec św. o podejmowanie wszelkich możliwych działań na rzecz ochrony życia dzieci poczętych. Troska ta winna się przejawiać na płaszczyźnie ustawodawstwa, w codziennej praktyce placówek służby zdrowia i w życiu całego społeczeństwa. Troska o życie to nie tylko powstrzymanie się od uśmiercania dzieci poczętych, lecz także pomoc rodzinom i matkom przygotowującym się do urodzenia dziecka, a zwłaszcza znajdującym się w trudnej sytuacji



życiowej. Niezależnie od poglądów każdy ucziwy człowiek winien występować w obronie każdego poczętego życia ludzkiego.

Drugą kategorią osób, których życie jest zagrożone, są ludzie starsi i chorzy. Obowiązek troski o ich życie spoczywa szczególnie na ich najbliższej rodzinie, krewnych, pracownikach lecznictwa i na duszpasterzach. Wszyscy zainteresowani winni współpracować ze sobą i w taki sposób pomagać starszym i chorym, aby ich życie mogło godnie się rozwijać. Często warunkiem przeżycia tych ludzi jest stworzenie wokół nich życzliwej atmosfery. Papież wyraźnie piętnuje eutanazję, jako zjawisko przeciwne prawu naturalnemu i niezbywalnemu prawu do życia. Apeluje też o zabezpieczenie godnych warunków umierania.

Stosunek do życia ludzkiego, respektowanie prawa do życia w każdej sytuacji, zwłaszcza dzieci poczętych oraz starców i ludzi nieuleczalnie chorych, jest miernikiem człowieczeństwa całego społeczeństwa i poszczególnych osób. Jan Paweł II jawi się więc jako człowiek największego formatu.

#### DAS RECHT AUF LEBEN IN DER LEHRE VON JOHANNES PAUL II.

##### ZUSAMMENFASSUNG

In etwa 100 Ansprachen von Johannes Paul II. über das Recht auf Leben sind verschiedene wichtige Probleme angesprochen worden. Die wichtigsten sind: das Wert des Lebens und Notwendigkeit seines Schutzes, das Recht des empfangenen Kindes auf das Leben, die Verpflichtung der Sorge um jedes empfangene Leben und die Verpflichtung der Sorge um das Leben der kranken und alten Menschen. Sehr interessant und präzise sind die Ansprachen des Papstes und ihre Konsequenzen.



## WYCHOWANIE DO POSZANOWANIA ŻYCIA DZIECI NIE NARODZONYCH W ŚWIETLE NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Treść: Wstęp. — 1. Wychowanie do poszanowania życia w rodzinie. 2. Kościół a wychowanie do poszanowania życia. 3. Państwo a wychowanie do poszanowania życia. — *Zusammenfassung.*

### WSTĘP

Problemy związane z zachowaniem prawa do życia dzieci nie narodzonych stały się w naszych czasach szczególnie drażliwe. Wydawałoby się, że wraz z rozwojem nauki powinien wzrastać szacunek dla człowieka i jego istnienia, tymczasem życie ludzkie przestaje się liczyć. Doszło do przeciwstawienia stanowiska Kościoła i państwa. Kościół zawsze bronił prawa do życia każdego człowieka, nawet tego najmniejszego. Natomiast trwała ingerencja władzy państwowej w życie ludzkie, poprzez ustawę o dopuszczalności przerywania ciąży, zwiększyła groźbę braku szacunku dla życia jednostki. Coraz częściej obserwujemy, że nawet rodzina wierząca nie próbuje szukać oparcia w Kościele, ale deklaruje swą akceptację dla zabijania nie narodzonych dzieci i dla różnych eksperymentów na płodach ludzkich, łącznie z zapłodnieniami poza ustrojem kobiety.

Ojciec święty Jan Paweł II zajmuje zdecydowane stanowisko w obronie praw człowieka, a wśród nich prawa do życia, które jest podstawą wszystkich praw. Działa on poprzez wydawanie dokumentów (np. *Familiaris consortio*, *Donum vitae*), nauczanie, podejmując tę tematykę podczas każdej swojej pielgrzymki. Prostuje sumienia, tłumaczy, uczy, wyjaśnia, stawiając jednocześnie zdecydowany sprzeciw dla zabijania poczętych istot ludzkich. Swoim autorytetem pragnie uświadomić ludzkości prawdziwy wymiar człowieczeństwa — istoty nie narodzonej również.

Ludzie świeccy są obecnie poddawani mocniej naciskom płynącym ze środków przekazu, które narzucają laicki sposób myślenia i i wartościowania, ucząc tym samym niewłaściwych ocen moralnych i wykrzywiając chrześcijańskie sumienia. Dlatego istnieje pilna potrzeba ukształtowania prawdziwego obrazu człowieka, odkłamania prawdy o antykoncepcji, przerywaniu ciąży i próbach sztucznego hodowania człowieka. Obowiązek właściwego wychowania do poszanowania życia ciąży na rodzinie, Kościele i państwie i wymaga współdziałania wymienionych instytucji.

## 1. WYCHOWANIE DO POSZANOWANIA ŻYCIA W RODZINIE

Z aktu stwórczego wynika, że człowiek jest osobą posiadającą niezwykle godność, zaś każde życie ludzkie ma wielką wartość. Ta obiektywna i faktyczna wartość życia człowieka czyni zobowiązującymi nasze działania na rzecz obrony praw niewinnego człowieka.

Podstawową komórką, na jakiej spoczywa obowiązek wychowania dla poszanowania życia ludzkiego, jak i przykładem takiego poszanowania, powinna być rodzina. Każdy człowiek jest moralnie zobowiązany stać na straży poczętego życia. Należałoby więc rozpocząć od eliminacji przyczyn przerywania ciąży, czyli zwalczać postawy egoistyczne w rodzinie, podkreślać sens i wartość ofiarności oraz wierności małżeńskiej, propagować konieczność zachowania czystości przedmałżeńskiej i małżeńskiej oraz budować właściwy system wartości, w którym bogactwo materialne nie może być przedkładane nad życie człowieka. Właśnie rodzina ma szczególnie obowiązek wpajania czci i szacunku dla każdego życia ludzkiego, budowania świadomości, że dziecko jest radosnym darem miłości, jest jej nadzieją i więzią.

Ojciec św. z wielkim naciskiem przypomina, że zabijanie poczętego życia jest niedopuszczalnym środkiem planowania rodziny<sup>1</sup>. Bóg powierzył rodzicom sprawę przekazywania i obrony życia, tymczasem miliony bezbronnych i niewinnych istnień ludzkich zostało zniszczonych w łonach matek<sup>2</sup>.

Dziecko w łonie matki jest bezbronne wobec agresji na jego życie, domaga się więc wyjątkowej troski, zabezpieczającej mu prawo do życia. Bóg powierzył tę troskę najbliższemu z bliźnich — matce. I nikt nie ma prawa wywierać na nią jakiegokolwiek presji, by odstąpiła od swego posłannictwa. Byłoby to niegodne człowieka.

Jan Paweł II prosi i modli się o to, aby rodzina dawała życie, aby była wierna świętemu prawu życia. Naruszając prawo człowieka do życia w momencie, w którym się ono poczyną, godzi się, choć pośrednio, w cały ład moralny, który zabezpiecza nienaruszalne dobra człowieka. Pierwszym wśród tych dóbr jest życie.

Poczęte nowe życie powinno być przyjęte przez małżonków z miłością i zaakceptowane, choćby powstało wbrew ich planom. Dziecku potrzebna jest rodzina — tak matka, jak i ojciec. Należy więc utwierdzać w rodzinach radość i pragnienie nowego życia. Jest to obowiązek każdego z nas — stać blisko matki, aby nie uległa pokusie i sugestiom płynącym z ludzkiej słabości<sup>3</sup>. A przede wszystkim jest to obowiązek męża i ojca jej dziecka.

Ojciec św. w orędziu do narodu filipińskiego prosi o zachowanie głębokiego szacunku dla rodziny, o ochronę nierozzerwalności węzła małżeńskiego. Nawołuje do zachowania prawa do życia nie narodzonych oraz obronę wzniosłej godności macierzyństwa<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Jan Paweł II, O małżeństwie i rodzinie 1978-1982. Wybór: A. Wiczczyński, T. Żeleźnik. Przekł. *L'Osservatore Romano* (wyd. polskie) T. Żeleźnik. Oprac. J. Sobiepan. Warszawa 1983, s. 122.

<sup>2</sup> Tamże, s. 188.

<sup>3</sup> Tamże, s. 119.

<sup>4</sup> Tamże, s. 134.

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. IV, Warszawa 1982, s. 313.

Przerywanie ciąży jest terroryzmem popełnianym na dziecku przez jego najbliższych. Przyczyną wrogości wobec życia jest brak Boga w sercach rodziców, w sercach ludzi, hedonizm, wygodnictwo, negatywna ocena społeczna rodzin wielodzietnych. Dlatego też trzeba zrobić wszystko, aby przywrócić naszym rodzinom, społeczeństwu właściwy system wartości. Wynika stąd zadanie apostołstwa nie tylko dla kapłanów, ale przede wszystkim dla ludzi świeckich.

Zalegalizowanie przez Sejm PRL przerywania ciąży doprowadziło do wyzbycia się szacunku i odpowiedzialności za życie ludzkie. Konsekwencją tego jest również brak szacunku dla samego aktu płciowego<sup>6</sup>. Człowiek współczesny chce przekreślić porządek Boży. Domaga się nieograniczonych praw do satysfakcji płciowych, bez żadnych praw dla poczętego przy tym potomstwa. Nie można jednak uważać za spontaniczną miłość czynu, za który własne dziecko działających ma zapłacić życiem.

Obserwacja potwierdza opinię, że brakuje naszemu społeczeństwu kultury współżycia seksualnego. Człowiek zapomina o właściwych wymiarach swojej płciowości. Zdolność seksualna człowieka została ograniczona do zniewolenia doznaniem seksualnym. Traktuje życie seksualne, jakby było ono czysto biologicznie zdeterminowaną czynnością człowieka. Ono nie stanowi gestu wyrażającego miłość, ale stało się zaspokojeniem potrzeby. Zwolennicy przerywania ciąży odrzucają stwórczą siłę aktu płciowego. Nie doceniają w nim ani świętości, ani daru Boga, wręcz przeciwnie: dar ten niszczą brutalnie w imię własnej przyjemności cielesnej, którą stawiają ponad wszystko<sup>7</sup>.

Wychowanie seksualne powinno być prowadzone we właściwych wymiarach i we właściwym kierunku. Należy jest uświadomienie, że pierwszą funkcją aktu płciowego jest również prokreacja, a nie tylko świadczenie miłości. Powinno być zdrowe, rozsądne i świadome planowanie rodziny. Sztuczne poronienie nigdy nie może stać się środkiem antykoncepcyjnym, a ograniczenie poczęć należy sprowadzić do jedynej — naturalnej metody regulacji poczęć. Należy przekazywać zdrową naukę. Wzajemne okłamywanie się nie ukształtuje sumień w prawidłowych wymiarach. Rodzinie należy się uświadomienie możliwości ograniczania poczęć, nie uwłaczające człowieczeństwu pary małżeńskiej<sup>8</sup>. O tych problemach mówił Jan Paweł II m.in. w Bamenda<sup>9</sup>.

Istnieje problem przygotowania narzeczonych do małżeństwa od strony metod planowania rodziny, aby odbywało się ono świadomie i rozumnie. Ograniczenie poczęć jest dopuszczalne. Niekiedy wręcz konieczne, wzięwszy pod uwagę warunki mieszkaniowe, zasoby materialne, zdrowie małżonków, choroby obciążające lub dziedziczne. Musi to być jednak planowanie zdrowe i rozsądne, a kilkoro dzieci powinno być normalnym zjawiskiem w rodzinie.

Jan Paweł II w Onitszy zwracał się do wiernych: „Kochajcie wasze dzieci, jak Maryja i Józef kochali, strzegli i wychowywali Jezusa”<sup>10</sup>. Konieczna jest „rehabili-

<sup>6</sup> Jan Paweł II, O małżeństwie, jw., s. 139.

<sup>7</sup> K. Wiśniewska-Roszkowska, *Erotyka a religia*, Koszalin 1983, s. 72.

<sup>8</sup> P. Chauchard, *Życie seksualne*, Warszawa 1973, s. 10.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, Homilia w Bamenda 12 VIII 1985, *L'Osservatore Romano*. Wyd. polskie 9 (1985), s. 9.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, O małżeństwie, jw., 189.



tacja” macierzyństwa i umożliwienie rodzicom naprawdę wolnej drogi w wychowaniu potomstwa, zgodnie z ich wolą.

Ojciec św. zwraca się do wszystkich ludzi, aby czynili wszystko, żeby każde dziecko było od początku chciane i oczekiwane oraz przeżywane jako wartość szczególna, jedyna i niepowtarzalna. Jako ktoś pożyteczny, ważny i ogromnie cenny.

Jan Paweł II przypomina również o tym, że każde poczęte dziecko ma ojca, który ponosi taką samą odpowiedzialność za to życie, najpierw poczęte w łonie kobiety, a potem wydane na świat. Nakaz Boga — nie opuszczaj małżonki, mów również: przyjmij życie w niej poczęte! Życie poczęte za twoją sprawą. Nie pozwól go zniszczyć. Tak dyktować ma sumienie, zarówno kobiety, jak i mężczyzny. Głos sumień ludzkich jest jednoznaczny. Sprawą rodziców jest, aby sumienia swego nie pozwolili zagłuszyć, a sprawą pozostałych, aby tego sumienia nie zagłuszać<sup>11</sup>.

Dobro moralne owocuje dopiero w miłości. Wszystko, co przekreśla miłość, jest złe i grzeszne. Takim jest właśnie aborcja. Matka przekreśla miłość do dziecka i miłość dziecka zapominając o tym, że macierzyństwa nie przekreśla się bezkarnie.

W wielu umysłach istnieje zróżnicowanie, że zabicie człowieka jest morderstwem, a przerywanie ciąży — nie. Nie możemy jednak pomniejszać wartości pewnej kategorii ludzkiego życia, życia nie narodzonych, nie pomniejszając równocześnie wartości ludzkiego życia w ogóle. Jeśli rodzice odmawiają swemu dziecku prawa do życia, nie licząc się z własnym sumieniem, to czy będą na tyle odpowiedzialni, aby spełnić wymagania i prawa wobec dzieci żyjących?

Musimy pamiętać o tym, że obrażamy własną godność ludzką, gdy nie szanujemy jej w innym człowieku. Nie przyznając pewnych praw innym, odmawiamy ich także sobie. Nie przyjmując pewnych obowiązków w stosunku do innych ludzi, zwalniamy ich od takiej postawy w stosunku do nas samych<sup>12</sup>. Prawa ludzkie wywodzą się z prawa Bożego, z prawa Boga nad człowiekiem i jego wolnością, wynikającą z wolności Bożej, czyli prawa te wywodzą się z prawa naturalnego. Z faktem praw łączy się fakt obowiązków, jakie człowiek zaciąga wobec Boga i w konsekwencji wobec świata, gdyż bez obowiązków nie może być mowy o prawach<sup>13</sup>. Rodzice powinni zdać sobie sprawę z tego, że wobec swoich dzieci mają nie tylko prawa, ale i obowiązki. W każdej rodzinie powinna panować atmosfera dla poszanowania życia, a każde dziecko powinno być przyjęte i wychowane jako dar Boży. Dlatego też konieczne jest wychowanie ludzkości w kierunku, aby dziecko nie było dla rodziny przekleństwem, ale radością<sup>14</sup>. Aby rodzina, w której jest kilkoro dzieci, nie była wyśmiewana i szykanowana.

Konieczne jest, aby nareszcie zaczęto doceniać wartość dziecka. Zło, jakim jest przerywanie ciąży, nie tylko trzeba wykluczyć z własnego życia, ale mu zapobiegać. Trzeba odkryć w każdym dziecku wartość i dobro nie tylko dla rodziny, ale i dla społeczeństwa, narodu, Kościoła.

Pałacą potrzebą jest zaistnienie dobrych, zdrowych, kochających rodzin — na

<sup>11</sup> Tamże, s. 168.

<sup>12</sup> Ks. J. M a j k a, *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982, s. 149.

<sup>13</sup> Bp L. K a c z m a r e k, *Godność i prawa człowieka w nauczaniu Jana Pawła II, Chrześcijańin w świecie* 101 (1981), s. 9.

<sup>14</sup> W Starym Testamencie brak dzieci był traktowany jako Boże przekleństwo.



wzór Świętej Rodziny z Nazaretu. Rodzin wyrosłych na czystości przedmałżeńskiej, zachowujących czystość małżeńską, podejmujących konsekwencje płynące z sakramentu małżeństwa, traktujących macierzyństwo i ojcostwo jako powołanie. Rodziny dające świadectwo szacunku dla człowieka i jego praw niech będą wzorem dla przyszłych pokoleń, a pokolenia współczesne niech prowadzą na drogę prawdy.

## 2. KOŚCIÓŁ A WYCHOWANIE DO POSZANOWANIA ŻYCIA

Kościół zawsze stał na straży poszanowania ludzkiego życia, a w obecnych czasach szczególnie broni człowieka przed tym wszystkim, co mogłoby go zniszczyć lub pozbawić godności. Kościół zawsze utrzymywał, że nawet słabe i cierpiące życie ludzkie jest wspaniałym darem Bożej dobroci i miłości<sup>15</sup>. Dziś również staje odważnie w obronie godności człowieka i jego prawa do życia, przez co wypełnia swoje zadanie, które jest obowiązkiem. Nawołuje do zajęcia postawy w obronie życia i jego godności, dbając jednocześnie o odpowiednią formację duchową, religijną i moralną swoich wiernych. Kościół nawołuje do przewyciężania swojego egoizmu, który utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia właściwe traktowanie drugiego człowieka<sup>16</sup>. Wymaganiom moralnym można sprostać wtedy, jeżeli człowiek zwiąże się ze źródłem tych wymagań, czyli z Bogiem. Jak w takim razie wytłumaczyć fakt, że przerwać ciąży dokonują kobiety wierzące i praktykujące katolicy oraz lekarze — wierzący i praktykujący katolicy? Można przypuszczać, że wychowanie przez różne środki i czynniki spoza Kościoła daje takie właśnie efekty. Hołduje się moralności „na każdą okazję”. Uważa się, że Bóg jest tylko w kościele i tam należy zachowywać się inaczej, inaczej zaś w domu, inaczej w pracy, inaczej na ulicy. Ludzie zatracili ten jedyny dla swego sumienia wzorzec — Chrystusa. Prawidłowo ukształtowane sumienie jest właściwą kategorią prawa moralnego. Ono potrafi wtedy prawidłowo ocenić sztuczne poronienie. Do prawidłowego kształtowania sumień ciągle nawołuje Ojciec św.<sup>17</sup>. Podkreśla on, że liczbę potomstwa winno wyznaczyć sumienie i osobowa odpowiedzialność rodziców przed Bogiem. Ateizacja doprowadzi do upadku moralności i dalej do samozagłady świata.

Kościół pracuje nad prawidłowym kształtowaniem sumień ludzkich i kryteriów wartości. Trzeba tylko tę naukę przyjąć do swego umysłu i serca.

Problem zabijania nie narodzonych dzieci od dawna zajmował myśl Jana Pawła II, wcześniej kardynała, biskupa. On też w chwili obecnej odważnie, publicznie głosi prawdziwą naukę Kościoła. Stoi na straży każdego poczętego życia, gdyż jest ono osobą ludzką od momentu swego zaistnienia.

Zadaniem nie tylko Kościoła jest takie kształtowanie sumień ludzkich, aby każdy z nas czuł się odpowiedzialny za każde dziecko, od chwili jego poczęcia. W Kościele osoba ludzka znajduje nie tylko uznanie, ale przede wszystkim otwartą,

<sup>15</sup> FC 30.

<sup>16</sup> E. Ryszk a, Ks. A. Szafr ański, Teologiczne i personalistyczne zasady planowania rodziny i regulacji poczęć, w: Ks. A. Szafr ański i (Red. opr. zbior.), *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, Lublin 1985, s. 320.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *O małżeństwie*, jw., s. 106.

czynną i harmonijną obronę swoich podstawowych praw. Kościół broni człowieka i jego godności przede wszystkim przez ukazywanie dróg ich poznania<sup>18</sup>. Konieczne staje się odzyskanie powszechnej świadomości prymatu wartości moralnych, które są wartościami osoby ludzkiej jako takiej. Czasy dzisiejsze domagają się uświadomienia sobie ostatecznego celu życia i jego podstawowych wartości, co ma doprowadzić do odnowy społeczeństwa<sup>19</sup>.

Kościół broni i zawsze będzie bronił życia, godności człowieka, jego praw. W związku z tym niekiedy chrześcijaństwo odbierane jest jako religia pełna zakazów, które trzeba odrzucić w imię wolności człowieka. Jest to oczywiście wolność źle pojęta, gdyż wolność nie jest wolnością absolutną. Wolna wola to władza konkretnej i jednostkowej natury ludzkiej, władza osoby, dzięki której staje się ona moralnie dobra lub zła. Człowiek jest kształtowany przez dobro moralne, a deformowany przez zło. Prawda o dobru jest treścią normy etycznej, która nie jest wyrazem głosu opinii, ale prawdą obiektywną, objawioną<sup>20</sup>. Wola człowieka musi być zgodna z wolą Bożą. Przerwanie ciąży jest wielkim złem moralnym, jest morderstwem i nigdy nie będzie zgodne z wolą Bożą. Osoba ludzka nie może stać się przedmiotem czyjegoś działania. Bliźniego należy widzieć przez pryzmat miłości. Wtedy będziemy mu świadczyć tylko dobro. W dobru nie możemy uczestniczyć samoistnie. Aby się nim radować, należy je dzielić z innymi. Aborcja nie jest dobrem, a więc udział w niej nie może być przyczyną radości. Nie jest dobrem, gdyż sprzeciwia się woli Bożej, a człowiek realizuje dobro moralne jedynie wypełniając wolę Bożą<sup>21</sup>.

Kościół nie nakazuje wielodzietności, lecz postuluje właściwą liczbę dzieci, bo rodzicielstwo to nie tylko spłodzenie i urodzenie, ale także prawidłowe wychowanie. Rodzina nie może traktować dziecka jak ciężaru. Konieczne jest przebudowanie świadomości, formowanie i ugruntowanie zdrowej opinii co do zła moralnego przerywania ciąży. Moralność nie może być w złej służbie. Jedynie zasady moralne oparte na prawie Bożym są nieomyłne i godne zaufania.

Trzeba mówić prawdę, byśmy nie zapłacili bytem narodu. Jest nam potrzebna cywilizacja miłości, nie nienawiści. Bóg musi wrócić do naszych serc i domów. Kościół służy narodowi, dlatego przypomina i walczy o życie i zawsze będzie głosił niedopuszczalność sztucznych metod regulacji poczęć i urodzin, będzie zawsze opowiadał się za życiem, jak to robił od początku swego istnienia<sup>22</sup>.

Aby naprawić zło, trzeba rozwijać poradnie służące humanizacji życia płciowego. Konieczne jest wychowanie do miłości, zrozumienie, kim jest osoba ludzka. Należałoby też stworzyć grupy ludzi dobrej woli, których zadaniem byłoby próbować pomóc kobietom i dziewczynom w ciąży, które czują się za słabe, aby o własnych siłach sprostać zaczynającemu się macierzyństwu. Te grupy powinny mieć możliwość ogłaszania o swoim istnieniu. Konieczne jest podjęcie wysiłku do walki o ludzkie prawa, o usunięcie wszelkiej dyskryminacji, o poprawę moralnego

<sup>18</sup> Ks. J. Kowalski, Ks. D. Sikorski, Ks. G. Ślęzak, *Poznać człowieka w Chrystusie*. Jan Paweł II o godności ludzkiej, Częstochowa 1983, s. 87.

<sup>19</sup> FC 8.

<sup>20</sup> Kard. K. Wojtyła, *Aby Chrystus się nami posługiwał*. Kraków 1979, s. 428.

<sup>21</sup> S. Olejnik, *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Warszawa 1985, s. 17.

<sup>22</sup> List Episkopatu Polski o godności życia ludzkiego, *Przewodnik Katolicki* 47 (1984), s. 1.

klimatu społeczeństwa, okazanie sprzeciwu wobec rozwiązłości i hedonizmu. Jest to praca bardzo trudna, ale Jan Paweł II zachęca do praktykowania cnoty męstwa. Posiędzie ją człowiek, który zechce narazić się na niebezpieczeństwo, znieść przykrości dla słusznej sprawy w imię prawdy i sprawiedliwości. Aby dawać świadectwo, trzeba znaleźć odwagę do przekroczenia bariery lęku, przekroczyć niejako samego siebie. Trzeba mieć odwagę podjąć ryzyko nowej sytuacji, że będzie się źle widzianym, że można narazić się na różne konsekwencje, krzywdy, degradacje, straty materialne, może prześladowanie. Ale „nie lękajcie się” (Mt 14,27). Dla słusznej sprawy, dla prawdy i sprawiedliwości, trzeba umieć „dać duszę” (J 15,13)<sup>23</sup>.

Wkład chrześcijaństwa w kulturę świata stanowi ukazanie pełnego wymiaru życia oraz nadanie mu kategorii nie podlegającej ludzkiemu prawodawstwu, bo sięgającej w wieczność. Chrześcijaństwo jest po prostu religią życia: wyznaje Boga Żywego, Zmartwychwstałego Chrystusa, który odkupił świat, aby ludzie „mieli życie”. Dlatego też Kościół toczy bój o każde poczęte życie, głosi filozofię i teologię życia, formułuje podstawowe prawa, dążąc do wcielania ich w konkretny dzień codziennego. Nauczanie Kościoła polega na obudzeniu w człowieku woli życia, obudzeniu świadomości, że każdy człowiek żyje wiecznie, na umiłowaniu życia i duszy nieśmiertelnej, na szacunku do życia własnego i innych, gdyż są oni również dziećmi Bożymi. Kościół dąży do stałego polepszania warunków bytu, aby „rodzina stała się kotłowską życia, a nie śmierci”, „naród miał zdrową ambicję przyrostu naturalnego”, „państwo postawę obrony każdego życia”.

Kościół w Polsce czynnie włącza się w walkę o każde nie narodzone życie ludzkie poprzez tworzenie domów samotnych matek, fundacje różnego rodzaju, formację służby zdrowia, organizując dla niej rekolekcje, zakładając duszpasterstwa oraz poprzez działalność ruchów na rzecz obrony życia.

### 3. PAŃSTWO A WYCHOWANIE DO POSZANOWANIA ŻYCIA

Plaga przerywania ciąży, antykoncepcja, utrwalanie się mentalności przeciwnej poczęciu nowego życia, rozwiązłość seksualna — tak przedstawia się obraz współczesnego świata. Słaba wiara i nikła znajomość jej zasad, łącznie z propagandą różnych sprzecznych często doktryn etycznych, wywołują w społeczeństwie chaos poglądów.

W wielu krajach dąży się do jak największego ograniczania liczebności rodziny. Wytworzono negatywne społecznie postawy, które wielodzietność utożsamiają z niskim poziomem kulturalnym<sup>24</sup>. Model rodziny 2+1 lub 2+2 doprowadzi do katastrofy ludnościowej. W Polsce demografowie wyliczają, że około 2000 r. co piąty Polak będzie miał co najmniej 80 lat.

Ks. prymas Wyszyński podkreślał, że w naszym kraju jest „wykonywany z przedziwną konsekwencją” program zastępowania małżeńskiej moralności chrześcijańskiej propozycjami „życia ułatwionego”, kryjącymi się za hasłami wolności człowieka i jego prawa do wyłącznie indywidualnego decydowania o własnym-

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. II, Warszawa 1982, s. 45.

<sup>24</sup> B. Adamczyk, *Uwarunkowania postaw wobec przerywania ciąży, Chryścjanin w świecie* 110 (1982), s. 79.



losie. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że zagrożenie wartości moralnych jest zawsze dla dobra wspólnego większym złem niż jakakolwiek ekonomiczna czy demograficzna szkoda<sup>25</sup>.

Zadaniem państwa powinna być przede wszystkim ochrona praw człowieka, a więc stwarzanie takich warunków, by każdy człowiek mógł w pełni korzystać z wszystkich przysługujących mu praw<sup>26</sup>.

Państwo wypełnia swą misję wobec człowieka i jego godności oraz wobec społeczności, w której on żyje, gdy samo respektuje podstawowe i niezbywalne jego prawa, i gdy stoi na straży ich poszanowania<sup>27</sup>. Musi jednak pamiętać o tym, że podstawą normatywną praw człowieka jest prawo naturalne, co zabezpiecza ich powszechność, niezbywalność i nienaruszalność. Przysługują one każdemu człowiekowi, choćby nawet nie potrafił w pełni z nich korzystać. Oznacza to również, że człowiek nie może tych praw się zrzec. Państwo, nawet na drodze ustawowej, nie może uchylić, ograniczyć ani zmienić praw człowieka.

Zachowanie prawa Bożego jest jedyną szansą rozwoju człowieka i społeczeństwa<sup>28</sup>. Prawo nie może podważać godności człowieka. Z usunięciem idei Boga traci swe znaczenie prawo natury. Stąd już bardzo blisko do negacji sprawiedliwości, która wyrasta z Bożego i naturalnego prawa. Prawo naturalne i zgodne z nim prawo pozytywne wprowadzają w ludzkie stosunki ład, który ogranicza tendencje egoistyczne, zapewniając przez to prawidłowy rozwój jednostki i społeczności<sup>29</sup>.

Ustawa o przerywaniu ciąży powoduje trudne do opisu spustoszenie moralne zarówno wśród społeczeństwa, jak i w środowisku ginekologicznym. Ustawa ukształtowała zakłamaną postawę w stosunku do poczętego życia, wyzwała postawy bezinteresownej agresji wobec nie narodzonego dziecka. Zaskakująca okazuje się niekonsekwencja etyki lekarskiej<sup>30</sup>. Środowisko polskich ginekologów uległo głębokiej demoralizacji. Jest to już po części wynik wadliwego wychowania w okresie studiów, które dają w jakimś stopniu wiedzę zawodową, natomiast nie kształtują prawidłowych postaw moralnych, etycznych.

Jan Paweł II apeluje do służby zdrowia, aby w imię prawdy śmiało i otwarcie, nie zważając na drwiny i ataki, występowała w obronie życia<sup>31</sup>.

Zawód lekarza jest misją i powołaniem. Lekarze z natury winni być uznani obrońcami życia, a nie nosicielami śmierci. Sumienie lekarza jest szczególnym wyrazem sumienia moralnego, odzywiającego się w każdym człowieku<sup>32</sup>. Zabijając człowieka, lekarz sprzeniewierza się sensowi i powołaniu swego zawodu, a jego czyn nabiera szczególnej niegodziwości i zasługuje na wyjątkowo silną dezaprobatę moralną<sup>33</sup>. Medycyna musi być podporządkowana człowiekowi i jego

<sup>25</sup> Deklaracja o przerywaniu ciąży. Święta Kongregacja do Spraw Wiary, Watykan 1974, nr 18.

<sup>26</sup> H. Waśkiewicz, Prawa człowieka a prawo rodziny, *Chrześcijańin w świecie* 139 (1985), s. 44.

<sup>27</sup> Ks. J. Kowalski, D. Sikorski, Ks. G. Ślęzak, Poznań, jw., s. 94.

<sup>28</sup> Bp K. Majdański: Wspólnota życia i miłości. Zarys teologii małżeństwa i rodziny. Poznań-Warszawa 1983, s. 100.

<sup>29</sup> W. Granat: Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej. Poznań 1985, s. 409.

<sup>30</sup> Jan Paweł II: O małżeństwie, jw., s. 134.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Jan Paweł II: Wolność sumienia i obrona życia, *Chrześcijańin w świecie* 1979 nr 77-78, s. 230.

<sup>33</sup> S. Olejnik: W kręgu, jw., s. 263.



prawdziwemu dobru. Jako nauka stosowana zawsze powinna sprzymierzać się z sumieniem<sup>34</sup>.

Każdy człowiek ma prawo do własnego umierania i ma prawo w tym momencie oczekiwać solidarności i pomocy<sup>34</sup>. Śmierć jest sprawą zbyt poważną, by pozostawiać ją lekarzom. Również pozostawienie jej prawnikom byłoby nieuzasadnione, a nawet niebezpieczne<sup>35</sup>.

W ustawie o przerywaniu ciąży przedmiotem ochrony prawnej jest interes, a raczej życzenie, fantazja, kaprys konkretnej kobiety. Ale prawo nie może chronić interesów jednostki, nie podporządkowując ich celom ogólnospołecznym. Prawo jest sposobem oddziaływania na społeczeństwo tak jak wychowanie, środki społecznego przekazu czy formy sprawowania władzy.

Legalizację przerywania ciąży, czy jest to w zamierzeniu ustawodawcy, czy nie, ludzie zawsze będą odbierać jako aprobatę, a co najmniej przyzwolenie<sup>36</sup>.

Ojciec św. Jan Paweł II zwraca uwagę, że współczesna nauka prawa odwołuje się tylko do rozumu ludzkiego jako źródła wszelkiego prawodawstwa i zastanawia się, czy prawa wydane przez człowieka obowiązują innych ludzi w sumieniu dlatego, że są wydane przez człowieka. Skąd człowiek ma taką moc nad sumieniem innych ludzi<sup>37</sup>.

Każde tzw. prawo, które daje komukolwiek możliwość dysponowania życiem ludzkim i przesądza o nim, jest bezprawiem. Natomiast czyn, który zmierza do zniszczenia życia lub przekreśla prawo człowieka do życia — jest zbrodnią. Życie człowieka niewinnego jest nietykalne, a nie ma człowieka bardziej niewinnego jak nie narodzone dziecko. To „prawo” dysponowania życiem ludzkim Sejm PRL przyznał matce i lekarzowi. Jest to szczególnie tragiczny paradoks. Wszak miejsce „pod sercem” matki ma być najbezpieczniejszym miejscem dla człowieka.

Ustawa o przerywaniu ciąży dyskryminuje osobę ludzką. Jest antyhumanitarna. Ktoś uzurpuje sobie prawo do klasyfikowania ludzi na mających prawo do życia i tego prawa pozbawionych. Jest to ideologia śmiertcionośna<sup>38</sup>. Wielkie niebezpieczeństwo akceptacji przerywania ciąży przez ustawodawstwo tkwi również w tym, że stwierdzenie prawnej niekaralności przerywania ciąży może być odbierane w społeczeństwie jako stwierdzenie, że jest to postępowanie moralnie godziwe<sup>39</sup>.

Odbieranie życia dzieciom nie narodzonym jest groźnym niebezpieczeństwem, podważającym w istotny sposób nie tylko byt rodziny, ale i całego narodu. Grzech naruszania prawa naturalnego zemści się na człowieku. Jego konsekwencją będzie naród skarłaty moralnie, a biologicznie wymierający. Naród nie szanujący życia jest narodem samobójczym<sup>40</sup>.

<sup>34</sup> J. B o g u s z (Red. opr. zbior.), *Chorzy w stanach terminalnych a etyka zawodowa w medycynie*. Bydgoszcz 1985, s. 31.

<sup>35</sup> Tamże, s. 37.

<sup>36</sup> G. A n g e l i n i, J. A u b e r t, F. B ö c k l e i i n n i, *Perspektywy i problemy teologii moralnej*. Warszawa 1982, s. 152.

<sup>37</sup> K. W o j t y ł a, *Elementarz etyczny*, Lublin 1983, s. 50.

<sup>38</sup> Bp St. S m o ł e Ń s k i, *Przerywanie ciąży jako problem moralny*, w: *Specjalistyczne aspekty problemu przerywania ciąży*. Ogólnopolska Sesja Naukowa Lekarzy i Teologów w Krakowie 8-9 II 1975, Kraków 1975, s. 91.

<sup>39</sup> Tamże, s. 95.

<sup>40</sup> H. P r z e c i s z e w s k a, *Małżeństwo i rodzina. Aktualność myśli społecznej Kard. St. Wyszyńskiego*, *Chrześcijańin w świecie* 136-137 (1985), s. 35.

Człowiek nie może poprawiać Boga. Łamanie przykazania świadczy źle nie o przykazaniu, lecz o ludziach i ujawnia konieczność nawrócenia.

Czy chcemy tego, czy nie, musimy uznać, że każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia, do poznania świata, doświadczenia swych sił i osiągnięcia celu, który mu wyznaczył Bóg<sup>41</sup>. Nie ma żadnego autorytetu ludzkiego, żadnych wskazań, które by usprawiedliwiały zniszczenie ludzkiego życia, ani takich kryteriów, na podstawie których jedne dzieci można by kwalifikować do życia, a inne do śmierci<sup>42</sup>.

Pozytywną decyzję co do urodzenia każdego poczętego dziecka powinni podejmować sami rodzice. Powinna to być decyzja nie zdeterminowana przez krytyczne warunki mieszkaniowe, materialne lub psychologiczną presję niechętniej dziecku opinii społecznej i lansowanych modeli konsumpcji.

Należałoby rozwinąć wszelkie formy pomocy dla kobiet przeżywających w samotności pierwsze miesiące swego macierzyństwa. Prowadzić wychowanie do odpowiedzialnego rodzicielstwa, do odpowiedzialnego uczestnictwa w przekazywaniu życia, uczyć dzieci i młodzież rozumienia ludzkiej godności. Należy wpajać społeczeństwu prawidłowe zasady porządku moralnego, uczyć go czci i szacunku oraz życzliwości i opieki dla kobiety ciężarnej<sup>43</sup>. Aby uzdrowić naród, należy odrzucić zgubny model rodziny małodziejnej. Państwo powinno stworzyć rodzinie normalne warunki rozwoju.

Dla dobra rodziny, dla dobra narodu, dla dobra ludzkości konieczne jest wychowanie młodego pokolenia w prawidłowym systemie wartości. Naród jest rodziną rodzin. Jaka jest rodzina domowa, taki będzie naród. Jeśli rodzina będzie zwarta, pozytywnie nastawiona do życia w niej poczętego, pełna szacunku, to i naród będzie zwarty, żywy, a w takiej ojczyźnie człowiek będzie szanowany. Jeżeli natomiast rodzina będzie rozbita, małżonkowie niewierni, to i naród będzie rozbity i niewierny obowiązkowi względem ojczyzny<sup>44</sup>. Tam, gdzie przestaje się cenić choćby najmniejszego człowieka, nie będzie się też cenić dorosłych obywateli. Dlatego tak ważnym jest prawidłowe kształtowanie życia rodzinnego.

Prawo i środki ukształtowania opinii publicznej muszą służyć obronie życia nie narodzonych. Należy przywrócić szacunek macierzyństwu, kształtować świadomość, iż życie powstające już w chwili poczęcia jest życiem człowieka.

Przerywanie ciąży jest zabójstwem niewinnego człowieka i nie może ono być usprawiedliwione warunkami rodzinnymi, swobodą seksualną czy koniecznością ograniczenia liczby urodzeń lub innymi względami. Prawodawstwo państwowe powinno przyczyniać się do zapewnienia humanitarnych warunków narodzenia każdego dziecka. Na Kościele ciąży obowiązek prawidłowego kształtowania sumień ludzkich. Wszyscy wymienieni winni jednomyślnie współdziałać na rzecz poszanowania życia każdego człowieka od momentu poczęcia do jego śmierci naturalnej. Rodzina, która jest pierwszym wychowawcą swoich dzieci, powinna mieć możliwość korzystania z opieki, tak ze strony Kościoła jak i państwa oraz z pełnym zaufaniem móc odnosić się do tych instytucji.

<sup>41</sup> Tamże, s. 37.

<sup>42</sup> Jan Paweł II: O małżeństwie, jw., s. 123.

<sup>43</sup> K. Wiśniewska-Roszkowska, Erotyka, jw., s. 79.

<sup>44</sup> H. Przeciszewska, Małżeństwo, jw., s. 36.

ERZIEHUNG ZUR ACHTUNG DES LEBENS VON UNGEBORENEN KINDERN  
IM LICHT DER LEHRE DES PAPSTES JOHANNES PAUL II.

## ZUSAMMENFASSUNG

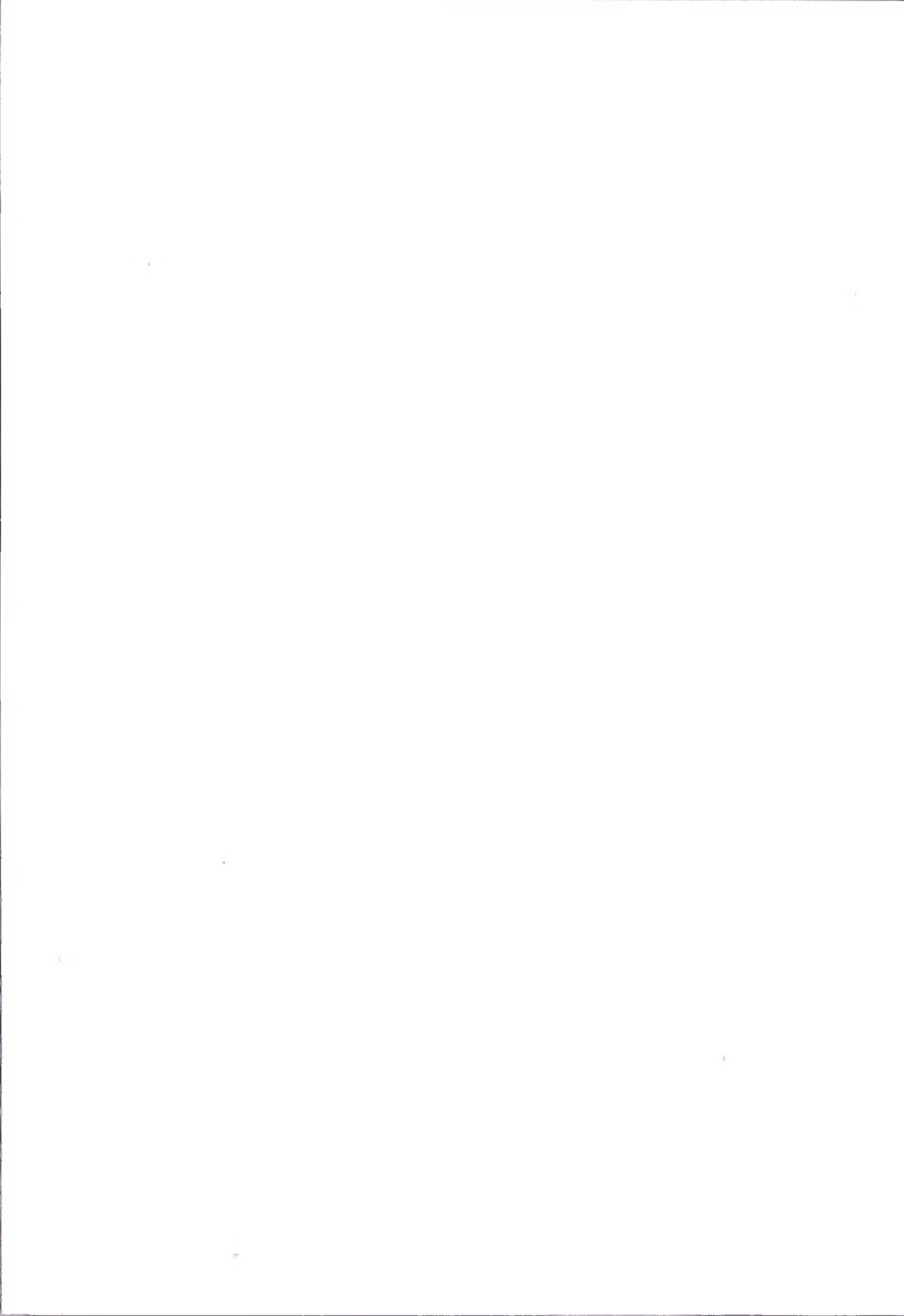
Die Probleme, das Recht auf Leben ungeborener Kinder zu bewahren, sind heutzutage besonders schmerzlich geworden. Es ist dahingekommen, daß Staat und Kirche auf den verschiedenen Standpunkten stehen. Der Heilige Vater, als das Kirchenoberhaupt, ist an der Verteidigung der Menschenrechte sowie an dem Recht auf Leben entschlossen beteiligt. Die Pflicht, in der Achtung für Leben zu erziehen, soll jedoch von Familie, Kirche und Staat getragen werden, und braucht eine Mitwirkung dieser Institutionen dafür.

Familien müssen so beeinflußt werden, daß sie ihre Existenz auf eheliche und mütterliche Liebe stützen. Familien sollen die Konsequenzen wahrnehmen, die aus der Ehe folgen und müssen für nachfolgende Generationen ein richtiges Wertensystem tragen.

Kirche verteidigt immer menschliches Leben und jetzt, für die geistige, moralische Formation der Gläubigen sorgend, macht so weiter.

Die Kirche hilft außerdem, der Kirche Heime für ledige Mütter bauen; verschiedene Stiftungen, die für die Verteidigung Lebens tätig sind, funktionieren auf Anregung.

Der Staat hat die Aufgabe, Rechte eines jeden Menschen zu schützen, er soll aber sich auf die natürlichen Gesetze stützen. Jedes sogenannte Gesetz, das eine Möglichkeit gibt über ein menschliches Leben zu verfügen, ist sinnlos. Damit Familie richtig existiert, muß der Staat die richtigen Umstände für das Leben arrangieren.





## WYCHOWANIE DO ISTOTNYCH WARTOŚCI ŻYCIA LUDZKIEGO W ŚWIETLE ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ *FAMILIARIS CONSORTIO*

Treść: 1. Wychowanie do wolności. 2. Wychowanie do miłości. — *Zusammenfassung.*

Jan Paweł II stwierdza w *Familiaris consortio*, że rodzina ma być „szkołą bogatszego człowieczeństwa”<sup>1</sup>. Wychowanie zaś określa jako pomoc dzieciom „w ich ludzkim i chrześcijańskim wzrastaniu”<sup>2</sup> w celu doprowadzenia ich „do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej”<sup>3</sup>. Mówiąc o wychowaniu do istotnych wartości życia ludzkiego, Ojciec Św. zwraca uwagę na postawy kształtowane przez rodzinę. Zostaną one omówione w dalszej części rozważań.

### 1. WYCHOWANIE DO WOLNOŚCI

Wolność to nie tylko zespół określonych warunków zewnętrznych, w których człowiek żyje. Można bowiem pozostać wewnętrznie wolnym nawet w warunkach zewnętrznego zniewolenia. Wolność to przede wszystkim wewnętrzny akt związany z dokonywaniem takich wyborów, dzięki którym pogłębia on swe człowieczeństwo. Konstytucja soborowa *Gaudium et spes* określa wolność człowieka, jako zdolność rozeznania prawdziwej wartości i pójścia świadomie w zaangażowany sposób za wartościami<sup>4</sup>. Tak rozumiana wolność jest czymś zupełnie innym od wolności rozumianej jako wyzwolenie od ograniczeń dyktowanych przez zasady moralne czy obowiązki. Prawdziwa wolność kieruje się miłością i chęcią służenia innym. Jedynie wartości moralne zapewniają osobie ludzkiej warunki rozwoju. Wybór między istnieniem człowieka w sposób godny a jego degradowaniem się, staczeniem się poniżej człowieczeństwa zależy od postawy moralnej. Sens istnienia człowieka tkwi w kierowaniu się ku podstawowym wartościom etycznym. Osłabienie norm moralnych prowadzi do przyjmowania postaw konsumpcyjnych, zagubienia się i poczucia braku sensu życia. Ich wynikiem jest między innymi szerzenie się narkomanii, rozpowszechnianie się terroryzmu.

---

<sup>1</sup> FC 21.

<sup>2</sup> Tamże 38.

<sup>3</sup> Tamże 2.

<sup>4</sup> GS 17.

Aspiracje współczesnego człowieka ogniskują się w sferze materialnej. Wybór taki wymuszany jest przez istotę współczesnego świata, a nie przez swobodną decyzję. Wartości materialne nie zapewniają człowiekowi poczucia szczęścia. Ludzie stają się coraz bardziej zamożni, lecz wcale przez to nie są bardziej szczęśliwi i duchowo dojrzałsi. Praca może uczynić z ludzi niewolników. Postęp może uczynić z ludzi niewolników. Postęp może posłużyć zniszczeniu świata. Powodzenie może owocować zarozumiałstwem, pieniądze zaś i bogactwo chciwością i brakiem litości. W tych wszystkich przypadkach zatracamy Boga i bliźniego.

Wśród wartości, jakie rodzice powinni kształtować w dzieciach, na pierwszym miejscu adhortacja wymienia postawę właściwej wolności wobec dóbr materialnych. Wychowanie winno zmierzać do akcentowania godności człowieka, a nie dóbr materialnych, gdyż „więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada” — przypomina Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym<sup>5</sup>.

Młody człowiek staje często przed alternatywą: być czy mieć? Niestety, często zwycięża „mieć” i to nie bez winy starszych. W wieku dojrzewania potęguje się dążenie do przyjemności, łatwizny, wygodnictwa. Wychowanie do wolności polega na wprowadzeniu w pracę samowychowawczą, w pracę nad sobą. Trzeba wychowywać się do wolności. Tego wychowania potrzebuje każdy człowiek przez całe życie. Wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać.

Wychowawcy winni rozbudzać w dzieciach przekonanie do wartości moralno-religijnych i dawać im przeżycie radości płynącej z urzeczywistnienia tych wartości. Woli dziecka nie można łamać. Konieczne jest natomiast pokierowanie nią, aby nie stała się samowolą, która jest zaprzeczeniem wolności.

Dziecko należy wprowadzać do samodzielności w myśleniu, chceniu, moralnych rozstrzygnięciach i do panowania nad samym sobą<sup>6</sup>. Ogromną rolę w procesie samowychowania odgrywa systematyczne korzystanie z sakramentu pokuty i pełny udział w Eucharystii. Obecnie w Polsce formacji duchowej sprzyja coraz większa liczba małych wspólnot. Praca w tych grupach to modlitwa, czytanie i rozważanie Pisma świętego, refleksja nad Słowem Bożym, nad własnym życiem. Konfrontacja swego postępowania z wymaganiami Ewangelii<sup>7</sup>. Ważną rzeczą jest kształtowanie personalistycznego stosunku do Boga. Grzech to nie utrata czegoś, ale wyrzucenie z serca Kogoś — miłującego Boga.

W czasach współczesnych, kiedy istnieje niebezpieczeństwo zmaterializowania dążeń ludzkich, a nawet odstępstwa od wiary i zaparcia się Boga dla obfitszego kawałka chleba, ta orientacja w wychowaniu na „być” a nie „mieć” jest szczególnie potrzebna.

Kościół broni i zawsze będzie bronił godności człowieka. W związku z tym chrześcijaństwo bywa często odbierane jako religia pełna zakazów, które trzeba odrzucić w imię wolności człowieka. Jest to oczywiście wolność źle pojęta. Wola człowieka musi być zgodna z wolą Bożą. Człowiek realizuje dobro moralne jedynie

<sup>5</sup> GS 35.

<sup>6</sup> H. Geiger, H. Donat, Co wyrośnię z naszych dzieci, Warszawa 1979, s. 22-23.

<sup>7</sup> Ks. J. Mariański, Małe grupy szansą apostołstwa świeckich, *Homo Dei* 1 (1986), s. 42.

wypełniając wolę Bożą<sup>8</sup>. Nie licząc się z prawem naturalnym, z mądrością Stwórcy, z Jego planem, nigdy nie osiągniemy doskonałości osobowej, pełnego człowieczeństwa. Jedynie zasady moralne oparte na prawie Bożym są nieomyłne i godne zaufania.

Ofiarowana przez Boga wolność jest podstawową cechą człowieczeństwa. Bóg stworzył człowieka wolnym do tego stopnia, że może on Boga przyjąć lub odrzucić. Nieposzanowanie prawa do wolności, zwłaszcza wolności sumienia i przekonań, jest występowaniem przeciwko samemu Stwórcy. Każda osoba ludzka ma prawo do wolności w jej różnych aspektach, a więc wolności myśli, sumienia, religii<sup>9</sup>.

Mamy obowiązek upominania się o nią tam, gdzie jest niesłusznie ograniczana. Często sami jesteśmy winni naszemu zniewoleniu, gdy ze strachu lub wygodnictwa akceptujemy zło. Nie mamy wtedy prawa tego zła piętnować, bo sami stajemy się jego twórcami i pomagamy je zalegalizować. Chrześcijanin nie jest niewolniczo posłuszny prawu. Tak zachowuje się niewolnik posłuszny ze strachu przed karą. Człowiek wolny nie pyta, co muszę zrobić, ale co mogę zrobić. Wolność chrześcijańska nie oznacza jednak samowoli. Postępowanie bez ograniczeń czyni również z człowieka niewolnika. Ten, który robi zawsze to, co chce, jest wolny pozornie. Właściwie jest uzależniony, ponieważ obawia się utracić wolność. Uwolnić człowieka może jedynie Bóg, który nie obawia się utraty wolności.

„Wolność nie polega na wolności czynienia czegokolwiek, jest ona wolnością ku Dobru, w którym jedynie znajduje się Szczęście”<sup>10</sup>. Chrystus przyszedł nas wyzwolić, byśmy mogli rozpoznać wartość Bożego wezwania jako wartość największą i byli zdolni świadomie i ofiarnie zaangażować się w pójściu za tym wezwaniem. W kazaniu na górze Chrystus wymaga, byśmy byli „ubodzy duchem” (Mt 5,3), to znaczy odznaczali się duchową niezależnością od posiadania. Przy czym nie chodzi o to, byśmy utrudniali sobie życie. Bóg nie żąda od nas tego co trudne, lecz tego co dobre, chociaż również i wtedy, gdy jest to trudne.

Wychowywać do wolności to znaczy kształtować zdolność działania w sposób odpowiedzialny, zgodny z przekonaniem bez względu na naciski z zewnątrz oraz własne popędy i pożądaniami. Bóg obdarzył człowieka rozumem i wolną wolą, dzięki czemu może on sam decydować o wyborze zawodu, stanu, światopoglądu. Musi wybierać nie tylko w tych ważnych sprawach, ale również i w sprawach błażych. Być człowiekiem wolnym to potrafić wyzwolić się od przymusów wewnętrznych i nacisków zewnętrznych, to myśleć, mówić i działać zgodnie ze swoim sumieniem. Konieczne staje się więc odzyskanie powszechnej świadomości prymatu wartości moralnych. Czasy dzisiejsze domagają się uświadomienia sobie ostatecznego celu życia i jego podstawowych wartości, co ma doprowadzić do odnowy społeczeństwa<sup>11</sup>. Kościół pracuje nad prawidłowym kształtowaniem sumień ludzkich i kryteriów wartości. Trzeba tylko tą nauką się przejąć i przyjąć ją do swego umysłu i serca.

<sup>8</sup> S. Oj en i k, *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Warszawa 1985, s. 17.

<sup>9</sup> PT 14.

<sup>10</sup> Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu, Poznań 1986, nr 26.

<sup>11</sup> FC 8.



## 2. WYCHOWANIE DO MIŁOŚCI

Największą bolączką dzisiejszych czasów jest brak miłości. Coraz bardziej panoszy się w świecie i w Polsce egoizm. Ludzie żyjący w pośpiechu, zatroskani o własne sprawy, tracą wrażliwość na otoczenie. Jest to postawa przeciwna zasadom wiary i prawu przyrodzonemu. Człowiek ze swej natury jest skierowany ku innym. Istnieje nie tylko dla siebie. Musi żyć, pracować i poświęcać się dla innych. Niesienie pomocy daje siłę i radość. Bóg stworzył człowieka do miłości, która rozwija się i przejawia niesieniem pomocy i służbą. Człowiek „nie może odnaleźć siebie inaczej, jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie samego” — przypomina Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym<sup>12</sup>.

Wychowanie do miłości rozpoczyna się w chwili poczęcia. Dzieci nie chciane, przyjmowane z rezygnacją czy niechęcią, są najczęściej w stosunku do innych uczuciowo obojętne. Bowiem tylko człowiek kochany potrafi kochać.

Większość chuliganów czy tak zwanej „złotej młodzieży” przesiadujących w zadymionych kawiarniach to dzieci z rodzin, w których zabrakło miłości; z rodzin rozbitych albo takich, w których rodzice zajęci własnymi sprawami nie mieli czasu dla dziecka.

Miłość jest nastawieniem na czynienie dobra innym. Tym jest bogatsza, im bardziej ofiarna. Takimi jesteśmy ludźmi, jaką jest nasza miłość. Wybitny psycholog E. Fromm pisze: „Najbardziej zasadniczym rodzajem miłości... jest miłość braterska. Przez określenie to rozumiem poczucie odpowiedzialności, troskę o kogoś, poszanowanie, poznanie każdej ludzkiej istoty oraz chęć ułatwienia jej życia... Miłość zaczyna się rozwijać dopiero wówczas, gdy kochamy tych, którzy nie mogą się nam na nic przydać”<sup>13</sup>.

Prawdziwa miłość odznacza się dążeniem do niesienia pomocy drugiej osobie. Jest bezinteresowna, życzliwa, biorąca na siebie odpowiedzialność za drugiego człowieka, gotowa do ofiary, przebacząca. Taka miłość nie jest czymś gotowym. Trzeba ją w sobie wypracować. Jest ona darem Boga, ale i dziełem człowieka, który poprzez modlitwę, przyjmowanie sakramentów św. i pracę nad sobą tłumi uczucia niechęci i wrogości, a rozwija w sobie życzliwość dla drugiego człowieka.

„Życie polskie — przypominają biskupi polscy — należy uleczyć z nienawiści, która jest posiewem szatana i stoi w zupełnym przeciwieństwie do nauki chrześcijańskiej. W życiu prywatnym i społecznym nienawiść jest siłą rozsadzającą i niszczącą, którą się katolikowi posługiwać nie wolno... Naczelnym prawem Chrystusowym jest miłość wzajemna, która nikomu ani żadnej sprawie nie szkodzi, a nawet ludzi różnych zaopatrywań zbliża i prowadzi do zgody. Hasłom nienawiści i zemsty przeciwstawiać należy naukę sprawiedliwości i miłości bliźniego”<sup>14</sup>.

Miłość wzrasta w miarę, jak wzrasta i doskonali się sam człowiek. Od miłości nic i nikt nie może nas zdyspensować. Nie ma takich racji, które usprawiedliwiłyby brak miłości bliźniego. Być chrześcijaninem to kochać. Uczeń Jezusa nie może

<sup>12</sup> GS 24.

<sup>13</sup> E. F r o m m, O sztuce miłości, Warszawa 1973, s. 60-61.

<sup>14</sup> Wielkopostny list pasterski Episkopatu Polski, O panowanie ducha Bożego w Polsce, w: Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paryż 1975, s. 34.



zadowolnić się tym, że nie czyni nic złego, lecz musi czynić dobro, jakiego chce dla siebie, miłować bezinteresownie, niczego w zamian nie oczekując. Prawdziwa miłość jest głębokim źródłem radości, siły i szczęścia.

Szkolą miłości jest rodzina. W niej dziecko uczy się prawdziwej miłości, wyzwalającej z egoizmu i skierowanej ku innym ludziom, a przez nich ku Bogu. Niezastąpioną rolę w wychowaniu do miłości odgrywa przykład rodziców. Dzieci naśladowują ich postępowanie, uczą się dostrzegania potrzeb innych. W pełnej, prawidłowo funkcjonującej rodzinie dziecko rozwija w sobie życzliwość, sympatię, współczucie nie tylko w stosunku do swoich najbliższych, ale do każdego spotkanego człowieka<sup>15</sup>. Jan Paweł II przypomina w *Familiaris consortio*, że „należy wyrabiać w dziecku poczucie prawdziwej miłości jako postawy szczerzej troski i bezinteresownej służby wobec drugich, a zwłaszcza najbiedniejszych i potrzebujących”<sup>16</sup>.

W każdym człowieku powinniśmy dostrzec brata. Dziś zaś, zamiast poczucia braterstwa dla drugiego człowieka, zaczyna przeważać uczucie wrogości, zagrożenia, podejrzliwości.

W zetknięciu się z drugim człowiekiem zamiast postawy „co mogę mu dać”, przeważa postawa „co mogę od niego wziąć”. Jest to cecha konsumizmu, który powoduje zamykanie się człowieka wobec wartości duchowych, a przekształcając się w egoizm, staje się źródłem wielorakiego zła. Kształtowanie potrzeby wrażliwości na ludzkie cierpienie oraz otwieranie się na potrzeby bliźnich jest wołaniem naszych czasów. Ludzkość świadoma nieskuteczności paragrafów potrzebuje i pragnie miłości. Świat wyczuwa w niej jedyny swój ratunek. Punktem wyjścia do realizacji przykazania miłości są słowa Chrystusa: „Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili i wy im czyńcie” (Mt 7,12).

Miłość bliźniego jest znakiem prawdziwego chrześcijaństwa. Bliźniego winniśmy traktować jak samego siebie. Kościół katolicki głosi miłość Boga i ludzi, tylko nie zawsze i nie wszyscy chcą ją świadczyć. Chrystus powiedział: „po tym poznają, że jesteście uczniami moimi, jeżeli miłość mieć będziecie jedni ku drugim” (J 13,35).

Musimy sobie uświadomić, że jesteśmy po to, by służyć innym. To jest nasze powołanie. Nie możemy bezpośrednio służyć Bogu, możemy Mu służyć w innych.

„Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Mamy innym pomagać i ułatwiać im życie. W każdym człowieku chcemy dostrzec brata, którego Bóg umiłował bez względu na to, kim jest. Sam fakt człowieczeństwa czyni już istotę ludzką godną miłości. Całe nasze chrześcijańskie życie musi być ciągłym posługiwaniem drugiemu. Tego nauczył nas Chrystus, gdy powiedział: „Ojczy, oto idę, aby pełnić wolę Twoją” (Hbr 10,7). Cel chrześcijańskiego życia to ciągła przemiana ku temu co dobre, pełne sensu, a więc ku miłości.

W zakresie wychowania do miłości wchodzi również wychowanie seksualne. Czasy współczesne cechuje eksplozja seksu, której towarzyszy bardzo niska kultura współżycia. Nastąpiło przewartościowanie — popęd płciowy rządzi rozumem, a nie

<sup>15</sup> M. Jakubiec, Rola rodziny w kształtowaniu sumienia dziecka, w: F. Adamski (Red. oprac. zbiorowego), Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej, Kraków 1982, s. 292.

<sup>16</sup> FC 37.

rozum popędem. Życie seksualne sprowadza się do zaspokojenia potrzeby. Wytwarza się mentalność przeciwna poczuciu nowego życia. Zabójcy nie narodzonych niszczą brutalnie dar Boga w imię własnej przyjemności cielesnej, którą stawiają ponad wszystko<sup>17</sup>. Propaganda bazuje na słabości wewnętrznej człowieka. Człowiek woli rozwiązania wygodne niż trudne. Wykorzystując egoizm i wygodnictwo, środki masowego przekazu fałszują sens i treść życia seksualnego.

„Popęd płciowy, pozostawiony sobie samemu sprowadza się do «genitalności» i dąży do wzięcia w posiadanie drugiego szukając bezpośrednio osobistego zadowolenia”<sup>18</sup>... Czyni to człowieka niewolnikiem namiętności. Propagandziści próbują wmówić, że polskie rodziny nie powinny mieć dzieci, bo nie ma warunków do ich przyjęcia. Wychowanie seksualne ogranicza się do zabezpieczenia przed ciążą i chorobami wenerycznymi, a w przypadku ciąży do zabijania dzieci. Ograniczenie poczęć jest dopuszczalne, niekiedy wręcz konieczne, wzięwszy pod uwagę warunki mieszkaniowe, materialne czy zdrowotne małżonków. Musi to być jednak planowanie zdrowe i rozsądne, a kilkoro dzieci powinno być normalnym zjawiskiem w rodzinie. Ograniczenie poczęć należy sprowadzić do jedynej — naturalnej metody regulacji poczęć. Małżonkom należy się uświadomienie możliwości ograniczenia poczęć nie uwłaczające człowieczeństwu<sup>19</sup>.

Uodparniajmy się na fałszywą propagandę. Prawdziwy postęp to coś więcej niż to, co powszechnie przyjmowane, modne. Opanowanie, praca nad sobą dają hart ducha i ciała i prowadzą do prawdziwej moralności oraz zapewniają szczęście w życiu.

W obliczu kultury, która „banalizuje” płciowość ludzką, papież Jan Paweł II przywiązuje dużą wagę do wychowania seksualnego. W adhortacji *Familiaris consortio* zaznacza, że płciowość jest bogactwem całej osoby — ciała, uczuć i duszy, dlatego rodzice mają obowiązek podnosić kulturę życia płciowego, aby przygotować dzieci do dojrzałości w miłości<sup>20</sup>.

Wychowanie ma doprowadzić do znajomości zasad moralnych. Z nimi należy łączyć wychowanie seksualne i sprzeciwiać się wszelkim informacjom oderwanym od tych zasad.

„Kościół — mówi Jan Paweł II w *Familiaris consortio* — stanowczo sprzeciwia się pewnej, często rozpowszechnianej formie informowania o życiu seksualnym w oderwaniu od zasad moralnych, która nie jest niczym innym jak wprowadzeniem do doświadczenia przyjemności i bodźcem skłaniającym — już w latach niewinności do utraty pogody ducha, otwierając drogę do zepsucia”<sup>21</sup>.

Pomimo ostrych ataków na naukę Kościoła katolickiego jedynie ona jest wychowawczo wartościowa. Tylko zdrowe wychowanie seksualne dzieci, przystosowujące do pięknej miłości małżeńskiej, połączonej z szacunkiem dla czystości, może uzdrowić sytuację w tej dziedzinie życia.

„Dzieci — przypomina soborowa Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim

<sup>17</sup> K. Wiśniewska-Roszkowska, *Erotyka a religia*, Koszalin 1983, s. 72.

<sup>18</sup> Wytłumaczenie wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości 39, Poznań 1984.

<sup>19</sup> P. Chaucard, *Życie seksualne*, Warszawa 1979, s. 10.

<sup>20</sup> FC 37.

<sup>21</sup> Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim I, w: Sobór Watykański II, jw.

— powinny otrzymać pozytywne i roztropne wychowanie seksualne, dostosowane do ich wieku”<sup>22</sup>.

Pytania dzieci na temat płci często wywołują wśród rodziców panikę. Unikanie odpowiedzi lub dawanie nieprawdziwych wyjaśnień nie zaspokoi naturalnej ciekawości dziecka. Zacznie ono tylko uważać sprawy płci za zakazane i szukać odpowiedzi na własną rękę. Zawsze trzeba prawdziwie odpowiadać na pytania dziecka. Mówić tyle i w taki sposób, by stosownie do wieku potrafiło zrozumieć<sup>23</sup>.

Należy mówić prawdę, aby nie stracić zaufania. Prawda o poczęciu i narodzinach człowieka nie jest ani brzydka, ani zła i nie trzeba jej przed dziećmi ukrywać. Gdy potrafimy ją przedstawić jako wypełnienie Bożego planu, ustrzeżemy się przed patrzaniem na nią wyłącznie pod kątem zmysłowym i cielesnym. Same rozmowy, choćby prowadzone z talentem, nie wystarczą, jeżeli w życiu rodzinnym nie będzie potwierdzenia tych teorii<sup>24</sup>. Matka swoim zachowaniem i prostotą winna w córce kształtować uczuciowość i wrażliwość ducha ofiary i poczucie kobiecej godności. Ojciec powinien być wzorem sprawiedliwości, konsekwencji w postępowaniu. Kimś, kto zapewnia bezpieczeństwo i wyrabia u syna instynkt opiekuńczy. Gdy dziecko zrozumie, że musi postępować po ludzku, to i swoje życie seksualne zorganizuje po ludzku, opierając je na rozumie i uregulowaniu popędów, czyli na prawdziwej miłości. Ale dokonać tego może tylko ono samo. Nakazy, zakazy ani pilnowanie nie pomogą. Z domu rodzinnego dziecko powinno wynieść przekonanie o wartości prawdziwej miłości. Niestety, wiele polskich rodzin goni za łatwą przyjemnością, wygodą, zyskiem, pytając jednocześnie, jak ustrzec dzieci przed zepsuciem i zapewnić im szczęście.

Skutecznie wychowywać dzieci, to rozwijać w nich krytycyzm wobec narzucającej się niemoralności, aby nie bały się zachować inaczej niż wszyscy, bo człowiekiem zostaje się dopiero od tego czasu, gdy w słusznej sprawie potrafi się powiedzieć „nie”, gdy wszyscy mówią „tak” oraz „tak”, gdy wszyscy mówią „nie”. Inaczej jest się zaledwie popychadłem ludzi i mody. Decydująca jest też życiowa postawa rodziców oraz przykład życia z Bogiem. Gdzie jest Bóg na pierwszym miejscu, tam wszystko jest na swoim miejscu. Obecność Boga w życiu zapewnia jego ład. Wiara dostarcza wartości duchowych i moralnych. Nadaje znaczenie naszemu życiu i zapewnia prawdziwe szczęście. Pomaga pokonać wszelkie trudności i przeciwności.

Rezultatem wychowania seksualnego winno być panowanie nad sobą oraz zdolność do bezinteresownego daru z siebie, czyli do prawdziwej, ofiarnej miłości. „Prawdziwa miłość, jak mówią Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości, czyni zdolnym do otwarcia się na drugiego człowieka w imię szlachetnej pomocy, jest darem z siebie samego czynionym drugiemu dla jego dobra: umie uszanować osobowość i wolność drugiego: nie jest egoistyczna, nie szuka samego siebie w drugim, jest ofiarna, nie władcza”<sup>25</sup>.

Prawdziwa miłość ukierunkowuje i podnosi płciowość ludzką. Przyczyną miernych efektów wychowania seksualnego nie jest brak informacji, ale brak

<sup>22</sup> Tamże, 21.

<sup>23</sup> H. G e i g e r, H. D o n a t, jw., s. 109-110.

<sup>24</sup> Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości, 50.

<sup>25</sup> Tamże, 94.



zdolności i chęci panowania nad sobą. Życie w czystości i miłości „staje się możliwe tylko mocą zbawczą pochodzącą od Chrystusa”.<sup>26</sup> Motywy panowania nad sobą i ofiarnego otwarcia się na drugich znajdujemy w nauce Chrystusa oraz mocy modlitwy, sakramentu pojednania i Eucharystii<sup>27</sup>. Wychowanie seksualne należy ujmować w powiązaniu z pełną formacją osoby. Popęd gatunkowy został przez Boga włączony do miłości Boga i ludzi. Tylko taka miłość zapewnia szczęście małżeńskie i rodzinne, właściwe ludziom wierzącym w Chrystusa.

ERZIEHUNG IM HINBLICK AUF DIE WESENTLICHEN WERTE  
DES MENSCHLICHEN LEBENS IM LICHT  
DER PÄPSTLICHEN ADHORTATION *FAMILIARIS CONSORTIO*

ZUSAMMENFASSUNG

Diese Arbeit bildet einen Versuch, das in dem apostolischen Papstschreiben *Familiaris consortio* von Johannes Paul II. enthaltene Erziehungsproblem zu analysieren. Das erste und wichtigste Erziehungsmilieu für jeden Menschen ist seine Familie. Der Heilige Vater lehrt uns, daß die Familie „eine Schule der tieferen Menschlichkeit“ werden soll. Er bezeichnet die Erziehung als Beistand für Kinder in ihren „menschlichen und christlichen Reife“ zu führen. Unter den Werten, die die Eltern ihren Kindern vermitteln sollen, nennt das Papstschreiben als wichtigste die richtige Einstellung gegenüber materiellen Werten. Heutzutage ist es besonders wichtig das Bewußtsein „sein“ statt „haben“ zu bilden.

Liebe ist ebenfalls in dem menschlichen Leben wichtig. Ein Kind zu empfangen soll bereits der Beginn der Erziehung zur Liebe sein. Sogenannte „ungewollte“ Kinder werden häufig lieblos behandelt. Nur ein geliebtes und erwartetes Kind kann geliebt werden.

---

<sup>26</sup> Tamże, 35.

<sup>27</sup> Tamże, 45.



## PUBLIKACJE Z OKAZJI WIZYTY OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W OLSZTYNIE

Wizyta Ojca św. Jana Pawła II w Olsztynie zaowocowała również poprzez wydawnictwa i publikacje, które należałoby odnotować i pokrótce omówić.

Dwie pierwsze podejmują problem szerszy, mianowicie dzieje regionu, jego kultury i zabytków. Opatrzona dodatkową obwolutą, w jakiejś mierze także nawiązywały do pamiętnej wizyty Jana Pawła II w Olsztynie 5 i 6 czerwca 1991 r.

1. *Kościół na Warmii, Mazurach i Powiślu. — Kirchen in Ermland, Masuren und Weichselland. — Churches in Warmia, Mazury and Powiśle.* Tekst Andrzej R z e m p o ł u c h. Zdjęcia Waclaw Kapusto. Przekład w języku niemieckim Krystyna Biniek, w języku angielskim Andrzej Dramiński. Olsztyn Wydawnictwo Offer 1991 s. 64. Druk: Zakłady Graficzne im. KEN w Bydgoszczy. Cena 37 000 zł. ISBN 83-85273-01-8.

Książka ta ukazała się w połowie 1991 roku na zlecenie miejscowego Domu Książki. Opatrzona obwolutą z napisem: *Czwarta Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Olsztyn 5-6 czerwca 1991 r.*

Tekst i zdjęcia zostały poprzedzone słowem wstępnym biskupa warmińskiego dr. Edmunda Piszczka, w którym zwraca uwagę na zbliżające się 750-lecie chrystianizacji diecezji i powstałe od tego czasu kościoły w różnych okresach i stylach. Kościoły te wyrażały wiarę w Boga i miłość ówczesnego człowieka do Chrystusa. Biskup warmiński życzy czytelnikom książki, aby poznawanie i zwiedzanie pięknych kościołów diecezji warmińskiej „także pobudziło do głębszej refleksji na temat wiary i tego miejsca, w którym Bóg spotyka się z człowiekiem, a człowiek z Bogiem” (s. 3).

Słowo wstępne biskupa warmińskiego wydrukowano również po niemiecku i angielsku, opuszczając jednak ważny podpis: Edmund Piszcz.

Autorem tekstu książki, wprowadzenia i opisów jest historyk sztuki mgr Andrzej Rzempoluch.

Opisy kościołów są rzeczowe, zawierają najważniejsze informacje co do budowy kościoła i wartości artystycznej wyposażenia jego wnętrza. Informacje mogłyby być obszerniejsze, tym bardziej że na każdej stronie pozostało sporo wolnego miejsca. Warto odnotować znamienne stwierdzenie autora: „Jednak, gdy się ogląda

dawne kościoły protestanckie, zajęte po 1945 r. przez katolików, należy zwrócić uwagę na fakt, że niemal cała warstwa obrazowa w tych obiektach nadal związana jest z tamtym wyznaniem, a tylko zasadnicze akcenty organizacji wnętrza świątyni i przywieszzone z ojcowizny przedmioty kultu jednoznacznie określają obecnych właścicieli” (s. 5). Stwierdzenie to jest ważne, gdyż czasem słyszy się głosy obwiniające katolików na Mazurach o działania destruktywne.

W omawianej książce zaprezentowano kościoły z następujących miejscowości: Olsztyn, Barczewo, Święta Lipka, Kętrzyn, Bartoszyce, Stoczek Klasztorny, Lidzbark Warmiński, Dobre Miasto, Orneta, Krosno, Braniewo, Frombork, Pasłęk, Elbląg, Malbork, Kwidzyn, Morąg, Giętrwałd. A więc na 18 prezentowanych miejscowości aż 11 świątyń pochodzi z Warmii, pozostałe z Powiśla i Mazur.

Jakie były kryteria doboru? Najprawdopodobniej historyczno-artystyczne, co potwierdza poczesne miejsce Warmii w tym względzie wobec sąsiedztwa. Wydaje się jednak, iż wśród kościołów Powiśla i Mazur można by odnaleźć jeszcze sporo wspaniałości.

Jakość zdjęć ogólnie dobra, chociaż można byłoby kryteria doboru podwyższyć. Odnosi się niekiedy wrażenie, iż opublikowano te zdjęcia, którymi akurat dysponowano. Na uwagę zasługują zdjęcia z lotu ptaka, rzadko prezentowane. Niedosyt sprawia brak zewnętrznego ujęcia kościoła św. Katarzyny w Braniewie. Zdjęcia katedry we Fromborku, również na okładce, można było zastąpić lepszymi, bez zbędnych rusztowań budowlanych. Przy Olsztynie, biorąc pod uwagę kolejność opisów, winno być najpierw zdjęcie współkatedry od zewnątrz, a potem wnętrza.

Można by wyrazić pewne życzenie odnośnie układu graficznego poszczególnych stron. Zastosowanie pionowych szpalt, dobre w gazecie, nie wyszło na korzyść książki. Tu, gdy ma się tyle wolnej przestrzeni na stronie, można by z powodzeniem pozwolić sobie na układ poziomy i to nawet z nieco większą czcionką.

Publikacja dobra i potrzebna. Przy wznowieniach warto ją uzupełnić i ulepszyć.

2. Wiesław Białkowski: *Olsztyn lädt ein*. Olsztyn 1991, s. 46. Druk: Pracownia Poligraficzna M. Gardzielewskiego.

Autor Wiesław Białkowski rozpoczyna opis Olsztyna od podania położenia, dziejów miasta, zwłaszcza okresu „po wyzwoleniu” (s. 9–11). Z kolei informuje, co warto zwiedzić w Olsztynie, zatrzymując się szerzej przy Starym Mieście, a szczególnie przy zamku, muzeum, „katedrze”, Wysokiej Bramie. Autor opisuje centrum miasta, zwracając uwagę na ratusz, na kuranty jego wieży, kino „Kopernik”, „Dom Polski”, pomnik wdzięczności dla Armii Czerwonej, architekturę secesyjną, planetarium, obserwatorium astronomiczne, halę sportowo-widowiskową. W dziale „Nowy Olsztyn” autor prezentuje osiedla mieszkaniowe, fabrykę opon, Akademię Rolniczo-Techniczną. Kończy omówieniem terenów wypoczynkowych Olsztyna, do których zalicza jez. Ukiel i park leśny.

Broszura adresowana wyraźnie do turysty niemieckiego, ale chyba z ówczesnej NRD. Autor zaprezentował popularny opis Olsztyna. Sporo w nim uproszczeń,

przeplatających się ze zdaniem na temat wszelakich osiągnięć w okresie ostatniego czterdziestolecia. Odnosi się wrażenie, iż tekst był pisany przed 1989 r.

W broszurze znalazło się 35 zdjęć z Olsztyna, wykonanych przez R. Czerwińskiego, K. Dąbrowskiego, A. Stachurskiego. Jakość zdjęć różna. Niektóre można zaliczyć do staroci, inne do już publikowanych.

Broszurę drukowała Pracownia Poligraficzna Marka Gardzielewskiego w Unieście k. Olsztyna. Druk ogólnie dobry. Rażą nierówne odstępki między wierszami. Autorem opracowania graficznego był Mieczysław Romańczuk.

Do przeczytania broszury zachęcił mnie nadruk na stronie tytułowej: *IV Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski* oraz mapa z miastami, które odwiedzał Papież, bez Częstochowy. Byłem ciekaw, czy jest to tylko akcent reklamowy, czy też ma jakieś odbicie w prezentowanej treści.

Problematyki religijnej i kościelnej autor w zasadzie nie podejmuje. Owszem są trzy zdjęcia kościoła św. Jakuba, określanego przez autora jako „katedra”, zamiast współkatedra. Autor poświęca kościołowi św. Jakuba 18 wierszy (s. 24), traktujących wyłącznie w aspekcie architektury i wystroju artystycznego wnętrza. O innych kościołach Olsztyna, o katolickiej przeszłości i teraźniejszości Warmii i Olsztyna ani słowa. Sądzę, że wydawca mógł śmiało zrezygnować z reklamy papieskiej. A wydawcami były Centrum Informacji Turystycznej, Oddział w Olsztynie, oraz Miejski Wydział Kultury i Sztuki. Wydział Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w Olsztynie. Wydawców podano tylko w przekładzie na język niemiecki, z błędami ortograficznymi.

3. Ks. Ireneusz B r u s k i: *Przybywam do Was. Jan Paweł II w Olsztynie 5-6 VI 1991*. Olsztyn. Wydawnictwo „Pojezierze” 1991, s. 80. Druk: Zakład Poligraficzny „Spręcograf”. ISBN 83-7002-436-X.

Książka składa się ze wstępu, trzech rozdziałów oraz działu informacji. We wstępie autor prezentuje myśl przewodnią wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Polsce *Bogu dziękujecie — Ducha nie gościście*, omawia treść poszczególnych rozdziałów, dziękuje wydawcom i oddaje swą publikację w ręce czytelników — uczestników IV Pielgrzymki Papieskiej.

W rozdziale pierwszym *Nasz Gość* autor podaje zestaw najważniejszych dat i wydarzeń z życia kardynała Karola Wojtyły, informuje bardzo krótko o poprzednich pielgrzymkach papieskich do Polski. W dziale *Czekamy na Ciebie Ojciec Święty* drukuje fragmenty listu pasterskiego biskupa Edmunda Piszczka z okazji przyjazdu Ojca św. Jana Pawła II do Olsztyna oraz wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa.

W rozdziale drugim *Nasz Dom* autor podaje krótkie informacje o diecezji warmińskiej, jej dziejach i stanie obecnym. Cenne są tu niektóre dane statystyczne. Do tego dochodzi zarys historii Warmińskiego Seminarium Duchownego do 1991 roku.

Rozdział trzeci *Spotkanie* podaje program IV Pielgrzymki Papieskiej do Polski w dniach od 1 do 9 czerwca 1991 r., a także szczegółowy plan pobytu Jana Pawła II w Olsztynie w dniach 5 i 6 czerwca, opatrzone dobrymi mapkami szkicowymi tras



przejazdowych Dostojnego Gościa. W rozdziale tym znalazły się także życiorysy nowych błogosławionych polskich, mianowicie Józefa Sebastiana Pelczara, Bolesławy Lament i Rafała Melchiora Chylińskiego.

Książka została wzbogacona *Informacjami dodatkowymi* w postaci adresów kościołów i kaplic katolickich Olsztyna i okolicy, a także innych wyznań. Ponadto podano adresy parkingów samochodowych w Olsztynie dla pielgrzymów przybywających na spotkanie z Ojcem św. Całość kończy bibliografia.

Na okładkach zewnętrznych, barwnych, zaprezentowano portret Ojca św. Jana Pawła II oraz projekt ołtarza papieskiego w Olsztynie. Wewnętrzne strony okładek podają plan terenu przy stadionie *Stomil* w Olsztynie, gdzie Ojciec św. odprawił mszę św. oraz informację o wystawie filatelistycznej.

Książka została zaadresowana do pielgrzyma zdążającego na uroczystości papieskie do Olsztyna. Napisana została prosto i popularnie, może aż zbyt nadto. Z tego względu pominięte zostały niektóre informacje istotne, a podano sporo drugorzędnych, oczywistych. Mimo tych braków wydaje się, że książka spełniła swoją rolę, którą była informacja dla pielgrzyma. Wydana została na krótko przed przyjazdem Ojca św. do Olsztyna i zdążyła dotrzeć na czas do czytelnika.

4. *Kurier Olsztyński. Przegląd Wiadomości Miejskich*. Nr 1. Olsztyn 5-6 czerwca 1991 s. 10. Wydano nakładem Rady Miejskiej w Olsztynie.

Pomijam w zasadzie prasę olsztyńską i jej relacje na temat przygotowań i przebiegu samej wizyty papieskiej, gdyż jest to odrębny temat. Tu chciałbym jednak zaprezentować *Kurier Olsztyński* nr 1, gdyż ta jednodniówka została wydana z racji specjalnej, jaką była wizyta Ojca św. Jana Pawła II w Olsztynie.

Stopka redakcyjna informuje, iż redaktorem prowadzącym był Ryszard Ustyjańczuk, a w skład kolegium redakcyjnego wchodził: Józef Grzegorzczak, Lech Kryszalowicz, Jerzy Uścińowicz, Ryszard Ustyjańczuk. Redaktorem technicznym była Halina Piotrowska, a zdjęcia wykonał Eugeniusz Rudzki. *Kurier* został wydany staraniem Rady Miejskiej w Olsztynie. Redakcja dziękuje za pomoc przy wydaniu pisma Wydziałowi Duszpasterskiemu Kurii Biskupiej w Olsztynie oraz Związkowi Polskich Artystów Plastyków w Olsztynie.

*Kurier Olsztyński* składa się z artykułów poświęconych osobie papieża Jana Pawła II i jego zbliżającej się wizycie w Olsztynie, problematyce ogólnomiejskiej i anonsów reklamowych. Stronę tytułową otwiera wypowiedź Jerzego Bukowskiego, prezydenta Olsztyna, *Gdy będę miał zaszczyt witać*. Zdobi ją również portret Ojca św. Jana Pawła II. Na uwagę zasługują artykuły Marii Grzegorzczak *Blżej nadziei niż strachu* oraz Michała Zimnickiego *Chciałbym zobaczyć ludzi*. Inne informacje dotyczą wakacyjnych pobytów kardynała Karola Wojtyły na Mazurach i Warmii, zamachu na Jego życie 13 maja 1981 r., przygotowań do wizyty papieskiej w Olsztynie, Seminarium Duchownego *Hosianum*, wspólkatydy św. Jakuba i tras przejazdu Jana Pawła II po Olsztynie uzupełnionych czytelną mapką. Sporo drobnych informacji podano o Instytucie Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie, najszerzej na s. 2 przez Dorotę Wardowską. Pozostałe materiały dotyczą spraw ogólnomiejskich, trochę historii miasta, nieco



teraźniejszości i przyszłości. Warto odnotować wywiady z Romanem Kuczyńskim, przewodniczącym Rady Miejskiej i Jerzym Bukowskim, prezydentem miasta. Barwne strony okładkowe robią na czytelniku dobre wrażenie.

Jednodniówka w jakimś zakresie spełniła swój cel, zarówno w odniesieniu do wizyty papieskiej, jak i do spraw ogólnomiejskich. Czytelnik jednak odnosi wrażenie, iż przygotowywano ją w pośpiechu, stąd też wiele drobnych usterek. Można ich było uniknąć przy małym zastanowieniu się. Najmocniej jednak na *Kurierze Olsztyńskim* zaciążyły pewne dziennikarskie nawyki do szukania sensacji. Można było podać więcej rzeczowej informacji, tak potrzebnych dla wielotysięcznych rzesz pielgrzymów, przybywających do Olsztyna na spotkanie z Janem Pawłem II.

5. *Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Świętego Kościoła lokalnego Diecezji Warmińskiej. „Chrystus — drogą, prawdą i życiem”* (J 14,6). Olsztyn 5-6 VI 1991 s. 40. Druk: Diecezjalny Zakład Poligraficzny w Olsztynie.

Książeczka ta, którą opracował ks. dr Władysław Nowak, w układzie graficznym ks. dr. Jana Górnego, posiada kilka tytułów. Obok wyżej podanego na stronie tytułowej, barwna okładka zewnętrzna w partii górnej informuje, iż jest to *Liturgia Eucharystyczna sprawowana przez Ojca Św. Jana Pawła II w Olsztynie*, a w części dolnej: *Warmia, Powiśle i Mazury na spotkaniu z Janem Pawłem II 6 czerwca 1991 r. godz. 10<sup>00</sup>*.

Omawiana książeczka zawiera głównie teksty liturgiczne modlitw i pieśni ze mszy św. koncelebrowanej w Olsztynie pod przewodnictwem Ojca św. Jana Pawła II (s. 5-37). Ponadto wydrukowano w niej program IV Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski i plan pobytu Ojca św. w Olsztynie (s. 2), wykaz zespołów chóralnych i muzycznych, uświetniających uroczystą mszę św. papieską (s. 4), plan terenów przy stadionie *Stomil*, gdzie odbyły się uroczystości, krótkie życiorysy Sług Bożych: Stanisława Hozjusza, Reginy Protmann i Józefa Englinga wraz z modlitwami (s. 38 n.), oraz program XII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Olsztynie, zawierający wykaz imprez kulturalnych towarzyszących wizycie Ojca św. Jana Pawła II (s. 40).

Całość została wzbogacona barwnymi ilustracjami. Pięć prezentuje zdjęcia z *MISSALE SECUNDUM DIOECESIM WARMIENSEM*. Mszał ten, wydany staraniem biskupa warmińskiego Łukasza Waczenrode, wydrukował Fryderyk Ruch de Dambach w 1497 r. w Strasburgu. Inkunabuł znajduje się w zbiorach Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Ponadto książeczka zawiera ilustracje z portretem Jan Pawła II na okładce zewnętrznej oraz zdjęcia katedry we Fromborku, całostronicowe, i w mniejszych formatach kościoła św. Jakuba, określonego tu jako „katedra”, budynków seminaryjnych w Olsztynie-Redykajnach, Szpitala Dziecięcego i terenów przy stadionie *Stomil*. Niestety, poza zdjęciem współkatedry, jakoś pozostałych jest niska. Są to zdjęcia amatorskie, a na dodatek zdjęcie katedry we Fromborku jest ustawione krzywo i ukazuje wejście główne przesłonięte rusztowaniami.

6. *Liturgia Słowa Bożego, celebrowana przez Ojca Świętego Jana Pawła II z udziałem katolickiego laikatu polskiego w Konkatedrze Warmińskiej św. Jakuba w Olsztynie 06.06.1991 r. godz. 15<sup>20</sup>*. B. m. i r. w. (Olsztyn 1991) s. 16. Druk: Diecezjalny Zakład Poligraficzny w Olsztynie.

Autorem opracowania jest ks. dr Władysław Nowak, a układu graficznego ks. dr Jan Górny. Tytuł odpowiada treści książeczki. Zawiera ona teksty liturgicznego powitania Ojca św. Jana Pawła II u progu współkatedry (s. 3-4), nabożeństwa Słowa Bożego (s. 5-11) oraz błogosławieństwa apostołskiego (s. 11-15). Okładkę zewnętrzną zdobi barwna ilustracja Ojca św. Jana Pawła II, na wewnętrznych stronach znajdują się zdjęcia cudownego obrazu Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej oraz współkatedry św. Jakuba w Olsztynie.

7. *Jan Paweł II w Olsztynie 5-6 czerwca 1991. „... imieniu tego co było i tego co jest, dziękuję Warmii za papieża”*. Redakcja książki ks. Jan G ó r n y. Olsztyn. Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne i Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej 1991, s. 24 i 57 il. Druk: Diecezjalny Zakład Poligraficzny w Olsztynie.

Książkę otwiera słowo wstępne biskupa warmińskiego dr. Edmunda Piszczka pod tytułem *Wielki Dzień Olsztyna* (s. 3 n). Biskup dokonuje krótkiego przeglądu wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Olsztynie. Zwraca uwagę na wartości papieskiego przesłania, mianowicie prawdę, wolność oraz miejsce i perspektywy człowieka w Kościele. Biskup wyraża nadzieję, „że słowa, jakie Jan Paweł II do nas skierował, ...zrodzą w nas określone owoce dobra, prawdy i miłości, owoce tak niezbędne w naszym indywidualnym i społecznym życiu” (s. 4).

Książka składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza publikuje przemówienia z wizyty Ojca św. w Olsztynie, mianowicie słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Szpitalu Dziecięcym, podczas mszy św. przy stadionie oraz na spotkaniu z laikatem katolickim we współkatedrze św. Jakuba w Olsztynie. Z przemówień biskupa warmińskiego książka zawiera słowo powitalne na rozpoczęcie mszy św. w Olsztynie.

Druga część książki prezentuje 57 barwnych zdjęć z pobytu Ojca św. Jana Pawła II w Olsztynie, od powitania na lotnisku, poprzez poświęcenie Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie-Redykajnach, wizytę w Szpitalu Dziecięcym, mszę św. przy stadionie, spotkanie z laikatem w kościele św. Jakuba, aż po pożegnanie przed odlotem do Włocławka. Zdjęcia wykonali: M. Matczak, W. Łączyński, M. Fertner, K. i R. Rzepecki.

8. *Jan Paweł II w Olsztynie. Warmia, Powiśle i Mazury na spotkaniach z Janem Pawłem II. Olsztyn 5-6 06 1991.*

Video-film zrealizowany na zamówienie Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Olsztynie.

Scenariusz i konsultacja: ks. Jan G ó r n y. Zdjęcia: Waldemar K o l s i c k i, Jerzy O l a k, Tomasz R a d z i e m s k i.

Realizacja i montaż: Krzysztof W o ł o c z k o.

Produkcja: Studio Telewizji Kasetowej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie.

Wideo-film z pobytu Ojca św. Jana Pawła II w Olsztynie jest kroniką i zapisem pamiętnych wydarzeń i uroczystości z 5 i 6 czerwca 1991 r. Kasetę podaje jego tytuły jako *Jan Paweł II w Olsztynie. Warmia, Powiśle i Mazury na spotkaniach z Janem Pawłem II, Olsztyn 5-6 06 1991*. Sam film nosi tytuł inny, mianowicie *Jan Paweł II w Olsztynie z podziałem na 5.06.1991 oraz 6.06.1991*.

Film rozpoczyna się od krótkich ujęć z Olsztyna, udekorowanego i oczekującego na przybycie Ojca św. Jana Pawła II, po czym pokazuje powitanie papieża na lotnisku w Olsztynie-Dajtkach. Z kolei następuje przejazd ulicami miasta do Seminarium Duchownego przy ul. Hozjusza, powitanie Ojca św. Jana Pawła II przez rektora ks. Kazimierza Torłę, przywitanie papieża z alumnami i poświęcenie budynku. Kolejny dzień wizyty papieskiej ukazuje spotkanie z dziećmi chorymi i służbą zdrowia przed Szpitalem Dziecięcym w Olsztynie, a następnie mszę św. przy stadionie *Stomil*. Końcowa partia filmu prezentuje spotkanie z laikatem i nabożeństwo słowa Bożego we współkatedrze św. Jakuba w Olsztynie. Film kończy się na ul. Staszica odjazdem Ojca św. Jana Pawła na lotnisko.

Film stara się wiernie oddać przebieg oficjalnych spotkań z Ojcem św. Janem Pawłem II w Olsztynie. Oczywiście można dyskutować nad montażem całości. Nie jest to prosta sprawa, gdy dwudniową wizytę trzeba zmieścić w 150 minutach filmu. Szkoda jednak, że nie pokazano błogosławieństwa chorych dzieci w samym szpitalu. Najszerszej, i słusznie, potraktowano mszę św. przy stadionie, homilię i przemówienia papieża. Zadowala również spotkanie z laikatem we współkatedrze. Osobiście wolalbym zobaczyć i pożegnanie Ojca św. Jana Pawła na lotnisku, przed odlotem do Włocławka, zamiast przydługich scen przed wejściem do współkatedry św. Jakuba.

9. *IV Pielgrzymka Jana Pawła do Ojczyzny 01.06 — 09.06.1991 r.* Redakcja książki ks. Jan G ó r n y. Olsztyn: Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej b.r.w. (1991) s. 272. Druk: Diecezjalny Zakład Poligraficzny w Olsztynie.

Książka rozpoczyna się słowem wstępnym biskupa warmińskiego *Bogu dziękujcie — Ducha nie gaście*.

Książka zawiera zbiór wszystkich przemówień i homilii Ojca św. Jana Pawła II, jakie wygłosił w czasie swej IV Pielgrzymki do Polski. Do tego dochodzą przemówienia biskupów ordynariuszy tych diecezji, które papież nawiedzał, a więc: Koszalin, Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Kielce, Radom, Łomża, Olsztyn, Włocławek, Płock, Warszawa. W książce wydrukowano również przemówienia powitalne prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Wałęsy oraz prymasa Polski. J. Em.



Józefa kardynała Glempa. Na szczególną uwagę zasługuje wydrukowanie pełnych tekstów przemówień Jana Pawła II, jakie w Warszawie wygłosił podczas spotkań z władzami państwowymi, z korpusem dyplomatycznym, z ludźmi kultury i nauki. Wśród przemówień nie zabrakło tekstów mów powitalnych ze spotkań ekumenicznych w katedrze prawosławnej w Białymstoku i zborze ewangelicko-augsburskim w Warszawie, czy też ze społecznością żydowską.

Teksty przemówień zostały wzbogacone dokumentacją fotograficzną. Książka zawiera 78 stron barwnych ilustracji.

W omawianej książce znalazły się też materiały z wizyty papieskiej w Olsztynie. Wydrukowano wszystkie przemówienia papieża Jana Pawła II, również przy poświęceniu Seminarium Duchownego, jak i biskupa warmińskiego Edmunda Piszczka. Olsztyńską część pielgrzymki papieskiej uzupełnia 20 stron ilustracji.

Końcowe strony książki (s. 267-270) zawierają program IV Pielgrzymki Ojca św. Jana Pawła II do Polski.

Książka jest cennym wydawnictwem i pamiątką wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Polsce w 1991. Ma pewne braki, które utrudniają korzystanie z niej. Brak przede wszystkim dokładnego spisu treści drukowanych przemówień. To, co znajduje się ćwiartce strony 272, nie jest w stanie tej ważnej dla czytelnika pozycji zastąpić. Mam też zastrzeżenia do zastosowanej oprawy książki. Klej na grzbiecie nie wytrzymuje nawet jednego przeczytania, kartki wypadają z całości.

10. *Spotkanie Jana Pawła II z młodzieżą świata. Jasna Góra 14-16 VIII 1991 r.*  
Opracowanie redakcyjne ks. Jan G ó r n y. Olsztyn — Jasna Góra: Wydział  
Duszpasterski Kurii Biskupiej — Wydawnictwo Zakonu Paulinów b.r.w.  
(1991) s. 104. Druk: Diecezjalny Zakład Poligraficzny w Olsztynie.

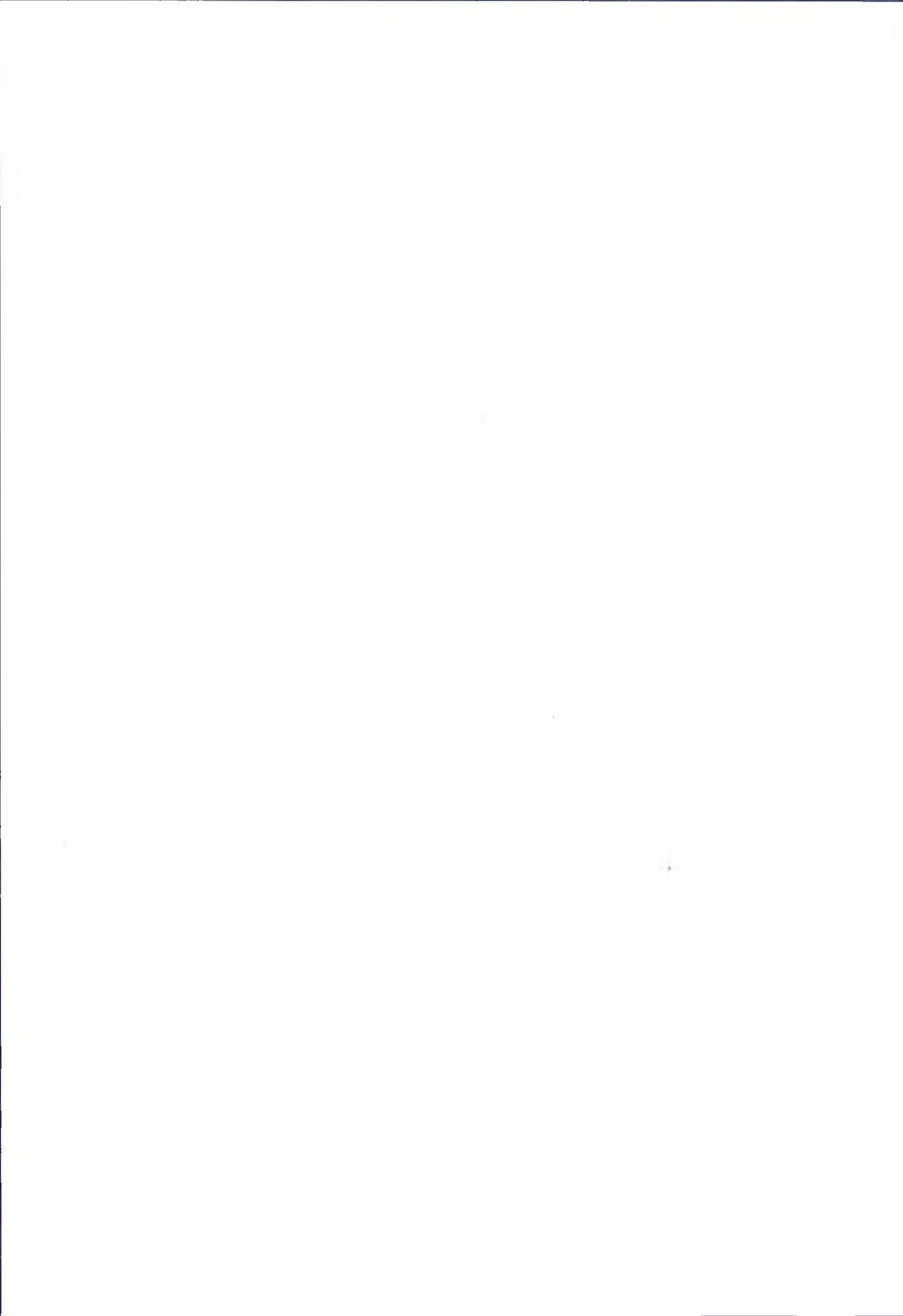
Książkę otwiera słowo wstępne biskupa warmińskiego dr. Edmunda Piszczka, który wychodzi ze słów św. Pawła *Otrzymaliście Ducha przybrania za synów* (Rz 8,15) i motywu spotkania młodzieży na Jasnej Górze. Zwraca uwagę na wyjątkowy charakter VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie, w której uczestniczyły rzesze młodzieży z postkomunistycznego Wschodu. Przypomina, iż Ojciec św. Jan Paweł II w dniach od 13 do 16 sierpnia odbywał drugą część IV Pielgrzymki do Ojczyzny. Przed przybyciem do Częstochowy odwiedził Kraków i Wadowice, głosząc Słowo Boże, poświęcając instytucje i kościoły, błogosławiąc wiernemu ludowi. Biskup Edmund Piszcz w swoim słowie wstępnym akcentuje ścisły związek synostwa Bożego ze zobowiązaniem wobec Boga i ludzi, a idei spotkania w duchu i prawdzie z obecnością i miłością.

Pierwsza część książki, zatytułowana „Obchody VI Światowego Dnia Młodzieży” (s. 7-23) informuje o poprzednich spotkaniach, szerzej natomiast o wizycie Ojca św. na Jasnej Górze w dniach od 14 do 16 sierpnia. Rozdział ten zawiera również informacje o spotkaniu Jana Pawła II z Radą Miejską Częstochowy, z uczestnikami Kongresu Teologów Europy Środkowo-Wschodniej, z poświęcenia Seminarium Duchownego w Częstochowie i pożegnania z młodzieżą na Jasnej Górze. Nie wiadomo, kto był autorem tych opisów.



Druga część książki, zatytułowana „14 sierpnia — środa”, „15 sierpnia — czwartek” i „16 sierpnia — piątek” (s. 23-101) podaje tekst homilii i przemówień Ojca św. Jana Pawła II, biskupów, przedstawicieli młodzieży i duchowieństwa. W tej części mieści się również 48 stron barwnych ilustracji, wykonanych przez Arturo Mari.

Książka jako dokument jest bardzo cenna. Zawiera wszystkie homilie i przemówienia wygłoszone na Jasnej Górze. Całość robi jednak wrażenie oficjalnego dokumentu, który był przygotowywany z wysokości wałów klasztornych, a nie z dołu placu jasnogórskiego i ulic Częstochowy. To samo stwierdzenie można odnieść do prezentowanych w książce ilustracji. Nie czuje się w książce tłumy, ani różnorodności grup młodzieży z wielu krajów Europy i świata, młodzieżowego entuzjazmu i modlitwy.



## SŁUŻBA ZDROWIA

## BIBLIOGRAFIA WYPOWIEDZI JANA PAWŁA II (1978-1988)

Istnieje wiele grup, zawodów, organizacji społecznych, do których Ojciec Święty kieruje specjalne przemówienia, zarówno podczas publicznych zgromadzeń jak i w trakcie audiencji prywatnych. Jedną z tych grup są pracownicy służby zdrowia.

Sprawą szczególnie ważną dla Jana Pawła II i całego Kościoła jest dokonanie organizacyjnej analizy coraz bardziej złożonych problemów, z jakimi na co dzień muszą się stykać pracownicy służby zdrowia, w kontekście zaangażowanej współpracy między poszczególnymi grupami i różnymi typami działalności. W obecnym czasie istnieje wiele organizacji, które pozwalają chrześcijaninowi włączać się bezpośrednio w pracę w ramach służby zdrowia. Oprócz i obok zgromadzeń i instytutów zakonnych posiadających własne społeczne struktury sanitarne, istnieją organizacje lekarzy katolickich, stowarzyszenia personelu paramedycznego, pielęgniarek, farmaceutów, wolontariuszy, organizacje diecezjalne i międzydiecezjalne zajmujące się problemami medycyny i zdrowia. Do nich Jan Paweł II kieruje słowa pasterskiej troski, wskazując na potrzebę formacji etyczno-religijnej chrześcijańskich pracowników służby zdrowia na całym świecie, z uwzględnieniem różnorodnych sytuacji i specyficznych problemów, jakim muszą sprostać w wykonywaniu swej pracy, w perspektywie chrześcijańskiej koncepcji prawdziwego dobra człowieka.

Zamieszczona poniżej bibliografia zawiera wypowiedzi skierowane do pracowników służby zdrowia. Jako podstawę chronologicznego układu wybrano *Insegnamenti di Giovanni Paolo II* z uwagi na podstawowy, źródłowy charakter tej edycji.

Polskim odpowiednikiem tego dzieła jest: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*. Wykorzystano ponadto zbiór przemówień wygłoszonych do chorych i pracowników służby zdrowia *O cierpieniu* oraz teksty przemówień z kwartalnika *Dolentium Hominum*.

Zakres czasowy bibliografii obejmuje lata 1978—1988 i jest uzależniony jedynie względami formalnymi opublikowania poszczególnych tomów *Insegnamenti* i kwartalnika *Dolentium Hominum*.

Bibliografia tekstów źródłowych dotycząca służby zdrowia, może się okazać przydatna zarówno w pracach redakcyjnych, jak i duszpasterskich.

1978

1 Wolność sumienia i obrona życia. Przemówienie do członków Stowarzyszenia Katolickich Lekarzy Włoskich, 28.12., NP I, s. 202—205; toż: Libertá di coscienza e difesa della vita, IGP I, s. 435—440.

1979

2 Obraz Chrystusa w dziecku, które cierpi. W Szpitalu Dzieciątka Jezus, 7.01., OC 1, s. 19—20; toż: L'immagine di Cristo nell'infanzia che soffre, IGP II, 1, s. 27—28.

3 Krzyż przemiana cierpienie ludzkie. W czasie apelu jasnogórskiego, 4.06., Jan Paweł II w Polsce. Przemówienia, reportaże, sprawozdania. Poznań 1982, s. 100—104; toż: La croce trasfigura la sofferenza umana, IGP II, 1, s. 1423—1424.

4 Przemówienie do chorych, 9.06., Jan Paweł II w Polsce... s. 236—239.

5 Lekarz, jak każdy człowiek, jest współpracownikiem Boga. Do członków Włoskiego Stowarzyszenia Techników Ortopedów, 19.11., OC 1, s. 56—59; toż: Il medico, come ogni uomo, e collaboratore di Dio, IGP II, 2, s. 1204—1207.

6 Jan Paweł II w Szpitalu św. Ducha przynosi nadzieję cierpiącym, 23.12., OC 1, s. 63—67.

1980

7 Na straży daru i błogosławieństwa. Do uczestniczek zjazdu położnych, 26.01., OR 3 (1980), s. 19; toż: Voi siete le custodi della vita umana, IGP III, 1, s. 191—195.

8 Przemówienie do uczennic szkoły położnych z polikliniki Umberto I w Rzymie, 30.01., OC 1, s. 73—74; toż: IGP III, 1, s. 224.

9 Na krzyżu Bóg radykalnie zmienił znaczenie cierpienia. Przemówienie w ośrodku opieki Piccolo Casa della Providenza, 13.04., NP III, 1, s. 360—363; toż: Nella croce Dio ha capovolto il significato della sofferenza, IGP III, 1, s. 870—876.

10 Przemówienie do członków Stowarzyszenia Katolickich Lekarzy Włoskich, 27.04., OC 1, s. 87—88; toż: Il saluto ai medici cattolici italiani, IGP III, 1, s. 1005—1006.

11 W waszym nieszczęściu Bóg was kocha. Przemówienie w leprozorium w Adzopé, 12.05., NP III, 1, s. 588—589; toż: Visita al lebbrosario di Adzopé, IGP III, 1, s. 1344—1346.

12 Deklaracja o eutanazji, 26.06., NP III, 1, s. 821—826; toż: Sacra Congregatio pro Doctrina Fidei, Declaratio de eutanasia, IGP III, 1, s. 1851—1860.

13 Proszę was o drogocenną pomoc. Przemówienie do trędowatych w Marituba, 8.07., NP III, 2, s. 104—108; toż: La croce della sofferenza é fonte di grazia e di salvezza, IGP III, 2.

14 Osoba, nie wiedza, jest miarę i kryterium wszelkiego działania ludzkiego. Do uczestników Kongresów Medycyny i Chirurgii, 27.10., NP III, 2, s. 534—537;



toż: La persona, non la scienza, é misura e criterio di ogni manifestazione umana, IGP III, 2, s. 1005—1010.

15 Przemówienie w czasie audiencji generalnej do członków Katolickiego Stowarzyszenia Operatorów Sanitarnych, 5.11., OC 1, s. 116; IGP III, 2, s. 1027.

16 Solidarność ludzka i poszukiwania naukowe dla zwyciężenia cierpienia i odosobnienia. Do Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń do Walki z Trądem, 13.12., NP III, 2, s. 835—837; toż: Solidarietà umana e ricerca scientifica per vincere sofferenza e isolamento, IGP III, 2, s. 1680—1683.

17 Przemówienie w czasie audiencji generalnej do członków Włoskiej Federacji Optyków i Optometrów, 14.12., NP III, 2, s. 839; toż: IGP III, 2, s. 1687—1689.

18 Wspólnota kościelna ożywa przez ofiarę tych, którzy cierpią. Przemówienie w Szpitalu św. Jakuba, 21.12., NP III, 2, s. 867—870; toż: La comunione ecclesiale trae alimento dai sacrifici di coloro che soffrono, IGP III, 2, s. 1744—1749.

## 1981

19 Popierać w pełni człowieka. Do Międzynarodowej Konferencji w sprawie ludzi głuchych, 29.01., NP IV, 1, s. 93—94; toż: Promuovere integralmente l'uomo abbattendo ogni degradante barriera, IGP IV, 1, s. 187—189.

20 Bądźcie zawsze sługami życia, a nigdy narzędziami śmierci. Do personelu Szpitala Bonifratrów, 5.04., NP IV, 1, s. 429—431; toż: Siate sempre ministri della vita non mai strumenti di morte, IGP IV, 1, s. 893—898.

21 W najsłabszym i najbardziej bezbronnym człowieku, najwyższa godność osoby. Do wspólnoty bonifratrów, 5.04., NP IV, 1, s. 432—434; toż: Nel più debole ed indifeso degli uomini la superiore dignità della persona, IGP IV, 1, s. 899—901.

22 Przemówienie do członków Międzynarodowej Unii Ginekologów i Położnych, 22.04., NP IV, 1, s. 475; toż: IGP IV, 1, s. 992.

23 La sofferenza alimenta la grazia della redenzione (Cierpienie wspomaga łaskę zbawienia). Pozdrowienie wspólnoty Polikliniki Gemelli, 14.08., IGP IV, 2, s. 80—82.

24 Il ringraziamento ai medici che lo hanno curato (Podziękowanie lekarzom za troskę). Przemówienie na audiencji dla lekarzy kliniki Agostino Gemelli, 3.11., IGP IV, 2, s. 541—543; toż: NP IV, 2, s. 233—234.

25 List do Matki Teresy z Kalkuty z okazji nadania jej doktoratu *honoris causa*, 10.12., OC 1, s. 182—184; toż: IGP IV, 2, s. 901—903.

26 Poświęcenie się bez zastrzeżeń obronie zdrowia i życia ludzkiego. Przemówienie w Szpitalu Królowej Małgorzaty, 20.12., NP IV, 2, s. 516—518; toż: Dedizione senza riserve alla difesa della salute e della vita umana, IGP IV, 2, s. 1177—1181.

## 1982

27 Il significato cristiano della sofferenza e della vecchiaia (Chrześcijańskie znaczenie cierpienia i starości). Do chorych i ludzi starszych, 13.02., IGP V, 1, s. 395—397.

28 Umanizzate la medicina amando i malati (Humanizujcie medycynę, kochając chorych). Do uczestników II Międzynarodowego Kursu-Konferencji „Radiodiagnostyka i metody terapii w onkologii”, 25.02., OC 1, s. 188—200; toż: IGP V, 1, s. 696—699.

29 Nell’assistenza agli handicappati offrite un segno di comunione (W towarzystwie upośledzonych przekażcie znak wspólnoty). Przemówienie w Szpitalu Św. Józefa w Edynburgu, 1.06., OC 1, s. 239—240; toż: IGP V, 2, s. 2044—2046.

30 Con quest’opera di carità voi testimoniate la fede (Przez te dzieła miłosierdzia świadczycie o wierze). Do personelu i chorych Opera della Provvidenza di s. Antonio, 12.09., IGP V, 3, s. 407—409.

31 Medycyna w służbie życia i człowieka. Do uczestników Kongresu Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Lekarzy Katolickich i Kongresu Stowarzyszenia Włoskich Lekarzy Katolickich, 3.10., OR 11—12 (1982), s. 5, 7; toż: IGP V, 3, s. 669—677.

32 Umanizzare gli ambienti ospedalieri dovere ed impegno di quanti vi operano (Należy humanizować środowisko szpitalne...). W szpitalu miejskim w Palermo, 12.11., IGP V, 3, s. 1375—1377.

33 Zasady moralne diagnostyki i terapii prenatalnej. Przemówienie do uczestników Kongresu Movimento per la vita, 3.12., OR 11—12 (1982), s. 27; toż: Il progresso scientifico non può prescindere della dignità del trascende destino dell’uomo, IGP V, 3, s. 1509—1513.

34 Umanizzate l’opera ospedaliera (Humanizujcie pracę szpitalną), 17.12., IGP V, 3, s. 1624—1627.

35 Il valore dell’accoglienza e della sofferenza (Wartość gościnnego przyjęcia i cierpienia). Do kierownictwa Casa di cura Villa Betania, 19.12., IGP V, 3, s. 1648—1652.

36 Przemówienie w czasie audiencji generalnej do uczestników Międzynarodowego Kongresu Gerontologii i Geriatrii, 20.10., OC 1, s. 259—261; toż: IGP V, 3, s. 869—870.

## 1983

37 Con le vostre sofferenze siate uniti al dolore redentivo di Cristo (Z waszym cierpieniem bądźcie zjednoczeni z odkupieńczym bólem Chrystusa). Przemówienie podczas wizyty w szpitalu dziecięcym, 3.03., OR 3 (1983), s. 22; toż: IGP VI, 1, s. 535—536.

38 Valore e significato della sofferenza nel disegno provvidente di Dio (Wartość i znaczenie cierpienia w planie opatrności Bożej). Przemówienie w Szpitalu Chrystusa Króla, 10.04., OC 2, s. 89—92; toż: IGP VI, 1, s. 924—927.

39 Do uczestników Kursu-Kongresu Medycznego Umanizzazione della Medicina, 27.04., OC 2, s. 95; toż: IGP VI, 1, s. 1080.

40 Scienza e coscienza presupposti irrinunciabili di una efficace medicina dei disastri (Wiedza i świadomość niezbywalne założenie skuteczności lekarskiej w kryzysach). Do uczestników Światowego Kongresu Medycznego, 28.05., OC 2, s. 98—100; toż: IGP VI, 1, s. 1382—1385.

41 Una comunità sanitaria deve difendere la vita e non consentire che sia abbattuta e stroncata (Wspólnota lekarska powinna bronić życia i nie zgadzać się, aby było niszczone i przerwane). Przemówienie w Szpitalu św. Kamila, 3.07., OC 2, s. 106—110; toż: IGP VI, 2, s. 20—26.

42 La sofferenza cosciente accettata con fede e offerta ci rende operatori di Cristo (Cierpienie świadomie przyjęte z wiarą i ofiarowane uczyni was współpracownikami Chrystusa). Przemówienie do chorych w Lourdes, 15.08., OR 7—8 (1984), s. 11; toż: IGP VI, 2, s. 240—243.

43 Guardate alla vostra sofferenza alla luce della fede cristiana (Spójrzcie na wasze cierpienie w świetle wiary chrześcijańskiej). Do chorych w Anzio, 3.09., IGP VI, 2, s. 355—357.

44 La croce di chi soffre é parte della croce di Cristo (Krzyż tego, kto cierpi, jest częścią krzyża Chrystusa). Do chorych upośledzonych i starszych, 11.09., IGP VI, 2, s. 467—471.

45 La vostra opera di soccorso diventi occasione di promozione umana (Wasza działalność pomocnicza staje się okazją awansu ludzkiego), 24.09., IGP VI, 2, s. 636—639.

46 Podstawy deontologii lekarskiej. Przemówienie do uczestników zjazdu Światowego Towarzystwa Lekarskiego, 29.10., OR 10 (1983), s. 22; toż: Arbitratia e ingiusta la manipolazione genetica che riduce la vita del'uomo ad un oggetto, IGP VI, 2, s. 917—923.

## 1984

47 Gesù chiamo beatitudini ciò che la chiama sventura (Jezus nazywa błogosławieństwem to, co wy nazywacie nieszczęściem). Homilia w leprozorium Sorok, 4.05., IGP VII, 1, s. 1239—1242.

48 *Salvifici doloris*. List Apostolski o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia, 11.02., w: Jubileuszowy Rok Odkupienia, Watykan 1985 s. 65—111, p. 29, 30; toż: IGP VII, 1, s. 279—359.

49 La scienza che serve la verità dispone alla rivelazione di Dio (Wiedza, która służy prawdzie odpowiada Bożemu objawieniu. Homilia z okazji 25. rocznicy śmierci A. Gemelli, 28.06., OR 7 (1984), s. 12; toż: IGP VII, 1, s. 1973—1979.

50 By chronić etos zawodu lekarskiego. Przemówienie do profesorów i studentów Wydziału Medycznego Polikliniki Gemelli, 28.06., OR 7 (1984), s. 13; toż: Aborto, eutanasia e manipolazioni genetriche — gravi pericoli di deviazione per il medico, IGP VII, 1, s. 1980—1985.

51 Aby życie mieli i obficie mieli. Podczas wizyty w Centrum Rehabilitacji Francios Charon, 10.09., OR 9 (1984), s. 10; toż: La vita della persona handicappata v'è rispettata fin dal concepimento, IGP VII, 2, s. 396—403.

52 Eutanazja i sztuczne poronienia są przeciw naturze. Do uczestników Kongresu Włoskiego Towarzystwa Anestezjologicznego, 4.10., Eutanasia e aborto sono contro natura, IGP VII, 2, s. 748—752.

53 Vengo come pastore ed amico per dirvi il grande affetto che la Chiesa nature



per voi (Przychodzę jako pasterz i przyjaciel, ażeby powiedzieć Wam o wielkim uczuciu, jakie Kościół żywi dla was), 14.09., IGP VII, s. 511—512.

54 Rispettare l'etica in campo sanitario (Respektować etykę na polu medycyny), 27.11., IGP VII, 2, s. 1314—1315.

55 Sopportando il dolore testimoniate la vostra docilità al volere di Dio (Dźwigając ból, dawajcie świadectwo waszego posłuszeństwa wobec woli Boga). Do obłożnie chorych w Villa s. Pietro, 23.12., IGP VII, 2, s. 1647—1650.

## 1985

56 Il mondo della sofferenza invoco il mondo dell'amore umana (Świat cierpienia woła o świat miłości ludzkiej). Do chorych i ludzi starszych, 4.02., IGP VIII, 1, s. 400—405.

57 Motu proprio „Dolentium Hominum” ustanawiające Papieską Komisję Duszpasterstwa Pracowników Służby Zdrowia, 11.02., *OR* 2 (1985), s. 24; toż: Lettera Apostolica in forma di Motu Proprio con cui é costituita la Pontificia Commissione per la Pastorale degli Operatori Sanitari, IGP VIII, 1, s. 468—476.

58 Nowa instytucja papieska. Homilia do chorych, 11.02., *OR* 2 (1985), s. 21, 24; toż: La Beata Virgine di Lourdes santifichi il vostro dolore, IGP VIII, 1, s. 477—480.

59 Riceveremo da Dio ciò che avremo donato al nostro fratello sofferente (Otrzymamy od Boga to, co damy naszemu cierpiącemu bratu). Do personelu medycznego, 23.03., IGP VIII, 1, s. 697—700.

60 Dovete sempre testimoniare il valore vero di ogni vita (Powinniście zawsze świadczyć o prawdziwej wartości każdego życia). Homilia do chorych i upośledzonych, 13.05., IGP VIII, 1, s. 1303—1309.

61 Portate il tesoro della redenzione nel mondo minacciato dal peccato (Nieście skarb odkupienia do świata zagrożonego przez grzech). Przemówienie do chorych, 15.05., *OR* (1985) nr nadzwyczajny I, s. 20—21; toż: IGP VIII, 1, s. 1366—1371.

62 La vita umana é sacra ed intoccabile (Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne). Do uczestników zjazdu włoskiego Movimento per la vita, 12.10., IGP VIII, 2, s. 933—936.

63 Il ricorso all'eutanasia é abdicazione della scienza (Uciekanie się do eutanazji oznacza rezygnację z wiedzy). Do uczestników studium na temat preleukemii ludzkiej, 15.10., IGP VIII, 2, s. 1262—1266.

64 L'umanizzazione della medicina al di sopra di ogni interesse (Humanizacja medycyny jest ponad wszelką korzyścią). Przemówienie do szpitali katolickich na całym świecie, 30.12., IGP VIII, 2, s. 1645—1649.

## 1986

65 Odwaga mówienia prawdy. Przemówienie do uczestników Seminarium Międzynarodowej Federacji Ruchów w Obronie Prawa do Życia, 1.03., *OR*



3 (1986), s. 3; toż: Chi si schiera in favore della vita difende la verità di Dio sull'uomo, IGP IX, 1, s. 562—564.

66 Ogni ammalato é degno di rispetto e di amore (Każdy chory jest godny szacunku i miłości). Przemówienie w kaplicy szpitala San Carlo w Nancy, 16.03., IGP IX, 1, s. 721—725.

67 La dimensione etica e religiosa della ricerca e della pratica medica (Wymiar etyczny i religijny badań i praktyki medycznej). Do uczestników kongresu na temat leczenia raka, 26.04., IGP IX, 1, s. 1152—1153.

68 Rispetto assoluto della persona umana per essere collaboratori di vita (Absolutny szacunek dla osoby ludzkiej, aby stać się współtwórcą życia). Do przedstawicieli Związku Zawodowego Aptekarzy Włoskich, 26.04., IGP IX, 1, s. 1148—1151.

69 Rilanciare il senso della sacralità della vita (Przywrócić poczucie świętości życia). Do przedstawicieli Movimento per la vita, 19.10., IGP IX, 1, s. 1124—1125.

70 Aiutare l'uomo a vedere la meraviglia della Creazione significa aiutarlo a scoprire in essa il suo Autore (Wspomaganie człowieka w zobaczeniu cudów stworzenia oznacza pomaganie mu w odkrywaniu w nim jego twórcy). Do Kongresu Okulistów, 5.05., IGP IX, 1, s. 1243—1248.

71 Davanti a voi il mondo riscopre il senso della vita e il dono di se (Przed wami świat na nowo odkrywa sens życia i daru z siebie). Podczas spotkania z cierpiącymi w katedrze w Lyonie. 5.10., IGP IX, 2, s. 845—849.

72 Maria primo e inarrivabile modello del volontariato e della misericordia (Maryja pierwszym i niezrównanym przykładem dobrowolnej służby i miłosierdzia). Do chorych i wolontariuszy, 19.10., IGP IX, 2, s. 1106—1111.

73 Rilanciare il senso della sacralità della vita (Przywrócić sens sakralności życia), 19.10., IGP IX, 2, s. 1124—1125.

74 Una cultura che vede l'uomo farsi padrone dell'uomo costituisce una minaccia per il futuro dell'umanità (Kultura, która uważa, że człowiek jest panem człowieka, stanowi zagrożenie dla przyszłości ludzkości). Podczas audiencji dla Stowarzyszenia Katolickiego Służby Zdrowia, 24.10., IGP IX, 2, s. 1170—1173.

75 Nell'uso e nella sperimentazione delle medicine é necessario un codice morale rigoroso (W praktyce i eksperymentach medycznych jest konieczne bardzo rygorystyczne przestrzeganie kodeksu moralnego), 24.10., IGP IX, 2, s. 1181—1186.

76 Mądrość i etyka — granice nauki. Do uczestników plenarnego posiedzenia Papieskiej Akademii Nauk, 28.10., OR 2 (1987), s. 10, 30; toż: La frontiera della scienza interpellano sempre più la responsabilita dell'uomo, IGP IX, 2, s. 1274—1285.

77 Facio apello al mondo della medicina: nulla sia fatto contro la vita (Apeluję do świata medycyny: niech nic się nie dzieje przeciwko życiu). Podczas wizyty w szpitalu położniczym w Melbourne, 28.11., OR 8 (1987) nr 3, s. 25; toż: IGP IX, 2, s. 1274—1236.

1987

78 I principii etici e morali guidino la ricerca scientifica (Zasady etyczno-moralne niech kierują badaniami naukowymi). Do uczestników Kongresu Chirurgów, 19.02., IGP X, 1, s. 373—377.

79 Il cristiano ha la gioia di sapere che sulla Croce ogni Sofferenza acquista un valore redentore (Chrześcijanin ma radość poznania, że na krzyżu każde cierpienie nabiera wartości odkupieńczej). Podczas spotkania z chorymi w Cordobie, 8.04., IGP X, 1, s. 1152—1156.

80 Chrystus na posłudze ludzi cierpiących. Do chorych i służby zdrowia w Gdańsku, 12.06., Libreria Editrice Vaticana 1987 s. 161—166; toż: Aumentano le malattie, diminuiscono i mezzi, IGP X, 2, s. 2159—2165.

81 Zbawienie owocem miłości. Przemówienie radiowe do chorych, 14.06., Libreria Editrice Vaticana 1987, s. 232—235; toż: Il misterio di Dio-Trinità opera nella storia dell'uomo e del mondo, IGP X, 2, s. 2223—2227.

82 L'insegnamento della Chiesa in campo biomedico difende la dignità e i diritti fondamentali della persone (Nauczanie Kościoła w dziedzinie nauk biomedycznych stoi na straży godności i fundamentalnych praw osoby). Do organizacji służby zdrowia Convention Centre, 14.09., IGP X, 3, s. 500—507.

83 Umanizzare la medicina é difendere e promuovere la vita e la sua dignità (Humanizowanie medycyny oznacza ochronę i rozwój życia oraz jego godności). Do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Komisję Duszpasterstwa Służby Zdrowia, 12.11., IGP X, 3, s. 1084—1089.

84 Scienza medica e diritto in difesa dell'integrità della persona (Wiedza medyczna i prawo w obronie integralności osoby). Do członków Związku Włoskich Prawników Katolickich, 5.12., IGP X, 3, s. 1294—1296.

1988

85 Proclamare e propugnare i diritti sacrosanti alla vita e alla salute (Głosić i ochraniać święte prawa dla życia i zdrowia). Do współpracowników świeckich Zakonu Szpitalnego Bonifratrów, 18.03., IGP XI, 1, s. 664—666.

86 Son venuto qui per rendere omaggio a chi soffre e a chi fa carico della sofferenza altrui (Przyszedłem tutaj, aby oddać hold temu, kto cierpi i temu, kto dźwiga cierpienie drugiego). Między chorymi z Salvator Mundi, 20.03., IGP XI, 1, s. 685—689.

87 L'accettazione amorosa della volontà di Dio arricchisce la prova che state affrontando (Miłosne przyjęcie woli Bożej ubogaca doświadczenie, z którym się zetknęliście). Do chorych i personelu medycznego Città della carità, 17.04., IGP XI, 1, s. 967—969.

88 É un diritto e un dovere proteggere la salute (Ochrona zdrowia jest prawem i obowiązkiem). Do grupy lekarzy z Cardarelli di Napoli, 23.04., IGP XI, 1, s. 1015—1016.

89 Di fronte al dolore crescono la solidarietà e l'amore (Wobec bólu wzrasta

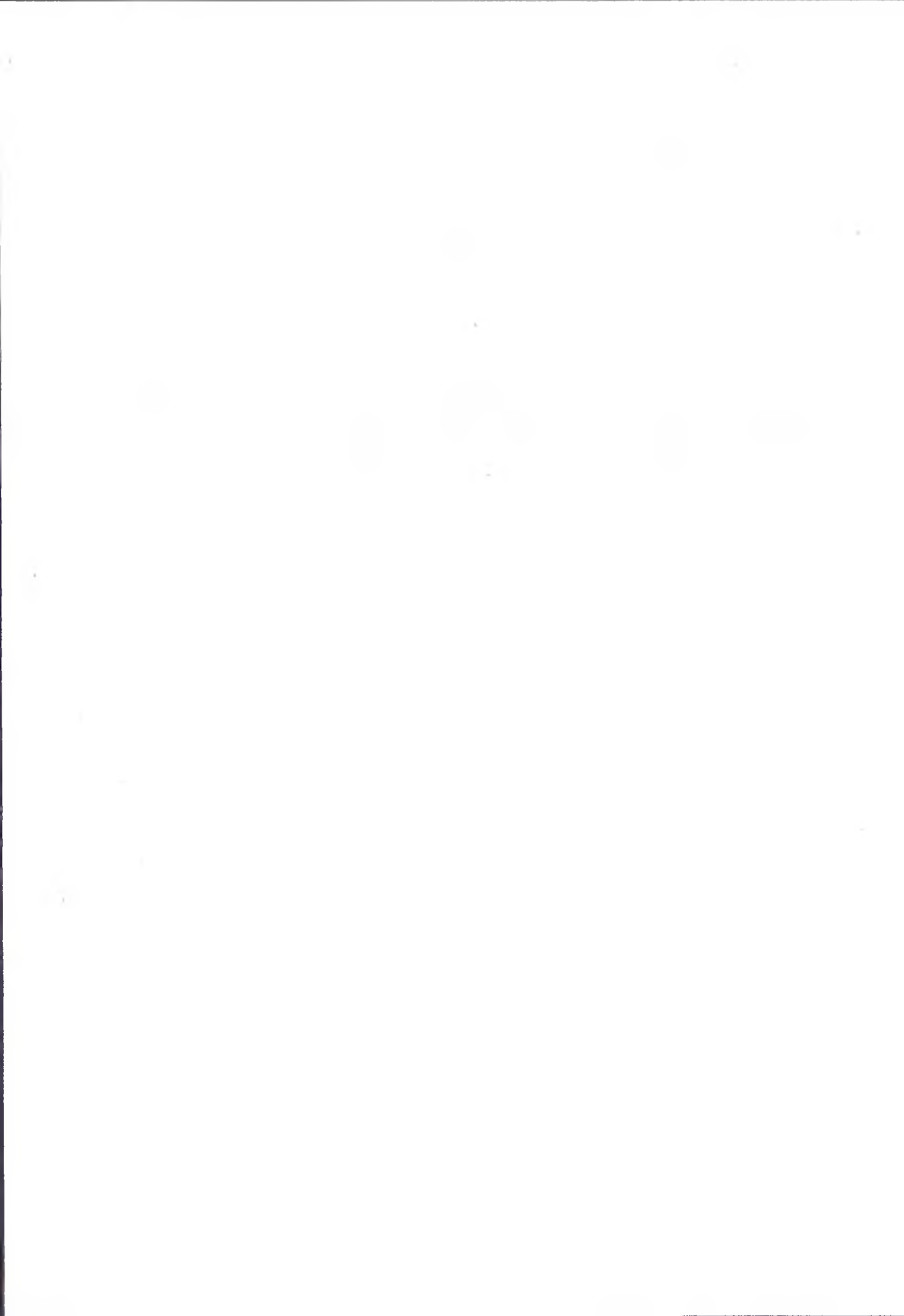
solidarność i miłość). Do chorych i starszych zebranych w katedrze Sucre, 12.05., IGP XI, 2, s. 1335—1338.

90 Continuate nell'opera di buoni Samaritani (Przedłużajcie dzieła dobrego samarytanina), 6.06., IGP XI, 2, s. 1866.

91 Sauvegardes la dignité de la personne âgée (Brońcie godności osoby starszej). Przemówienie na Międzynarodowej Konferencji Długości i Jakości Życia, 8.11., *DH* 10 (1989), s. 6—8.

92 Serviteurs des malades dans la fidélité au charisme (Posługujący chorym w wierności charyzmatowi). Do Kapituły Generalnej Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego, 25.11., *DH* 11 (1989), s. 26—27.

93 Science et conscience au service de la vie depuis son début jusqu'a son terme naturel (Wiedza i sumienie w służbie życiu od jego początku do naturalnego końca). Do chorych i personelu medycznego Szpitala św. Eugenii, 4.12, *DH* 11 (1989), s. 27—29.





## KALENDARIUM BUDYNKÓW WARMIŃSKIEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO w BRANIEWIE i OLSZTYNIE 1565-1961\*

### I. BRANIEWO

- 21.08.1565 — Dekret erekcyjny Seminarium Duchownego w Braniewie, przewidujący wykorzystanie budynków klasztoru jezuitów — dawnego franciszkańskiego (rozebrane w XIX wieku).
- 25.11.1567 — Faktyczne otwarcie Seminarium Duchownego w Braniewie, w domu bractwa kapłańskiego przy placu kościelnym św. Katarzyny.
- po 1622 — Przejęcie na własność w drodze wykupu domu bractwa kapłańskiego dla Seminarium Duchownego.
- 1626–1635 — Budynek seminaryjny, zajęty przez wojska szwedzkie, uległ poważnemu nadwężeniu.
- 1651–1652 — Rozbórka pierwszego budynku seminaryjnego i budowa nowego, dwupiętrowego (mur pruski), później powiększonego skrzydłem od strony pałacu biskupiego. (pałac biskupi rozebrano w 1961 roku).
- 1774 — Zanotowano zły stan budynku seminaryjnego.
- 15.08.1779 — Magistrat Braniewa zarządził natychmiastową ewakuację budynku seminaryjnego, grożącego w każdej chwili ruiną.
- 18.10.1800 — Pius VII przekazuje diecezji warmińskiej *Kamienny Dom*, położony przy ul. Kolegialnej koło rynku braniewskiego, nową siedzibę Warmińskiego Seminarium Duchownego. (*Kamienny Dom* był XV-wieczną kamienicą mieszczańską. W 1614 roku przekazany

---

\* Serwis na rozmowy w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie, dnia 9 maja 1961 roku o godzinie 9.00. Rozmawiał ksiądz biskup dr Józef Drzazga, rektor Warmińskiego Seminarium Duchownego.

Wiadomości o budynkach w Braniewie zaczerpnięte zostały z piśmiennictwa niemieckiego. J. B e n d e r, Geschichte der philosophischen und theologischen Studien in Ermland, Braunsberg 1868; B r a u n, Geschichte des Königlichen Gymnasiums zu Braunsberg während seines dreihundertjährigen Bestehens, Braunsberg 1865, E. B r a c h v o g e l, Das Priesterseminar in Braunsberg. Festschrift zur Weihfeier des neuen Priesterseminars am 23. August 1932. Braunsberg 1932.

Wiadomości o budynkach w Olsztynie oparte są na dokumentach przechowywanych w archiwum Warmińskiego Seminarium Duchownego oraz Warmińskiego Archiwum Diecezjalnego, także opublikowanych w *Wiadomościach Urzędowych Warmińskiej Diecezji* w latach 1946—1947 oraz *Warmińskich Wiadomościach Diecezjalnych* w latach 1948—1961.

- jezuitom, stał się siedzibą Papieskiego Seminarium Misyjnego w Braniewie, erygowanego w 1578 roku; *Kamienny Dom* przebudowano w latach 1692–1694). Wymiary: fasada 11,5 m, ściana boczna 30 m, tylna fasada 17,5 m, cztery kondygnacje.
- 1845 — Zakup budynku *Wagi Miejskiej* w Braniewie i przebudowa na bibliotekę seminaryjną. Wymiary: 27 m×11 m.
- 29.08.1890 — Zakup budynku na filię seminarium. Wymiary: 14 m×10 m. Zarówno *Filia* jak i *Biblioteka* położone były po drugiej stronie ulicy Kolegialnej.
- 1931 — Sprzedaż *Filii* miastu, pod budowę hali gimnastycznej dla gimnazjum braniewskiego (Subregens i Ojciec Duchowny zamieszkali na mieście w wynajętych mieszkaniach; klerycy zacieśnieni mieszkali po sześciu w pokoju).
- 1931/1932 — Budowa nowego gmachu Warmińskiego Seminarium Duchownego w Braniewie przy Szosie Fromborskiej. Długość fasady 70 m, dwa boczne skrzydła, trzy kondygnacje.
- 23.08.1932 — Poświęcenie nowego gmachu seminarium.
- 01.1945 — *Brandkommando*, czyli oddział podpalający wycofujących się wojsk niemieckich, niszczy *Kamienny Dom* i *Nowe Seminarium*, jak również *Bibliotekę* w Braniewie.
- 1960 — Rozbiórka na cegłę *Nowego Seminarium*, częściowy przemiał na kruszywo gruzowe cegieł *Kamiennego Domu* (Mury *Nowego Seminarium* burzono za pomocą czołgu. Krzyż stojący nad kaplicą, obalony wraz ze ścianą na ziemię, roztrzaskał się. Błachę miedzianą, którą był pokryty, rozebrano na złom metali kolorowych. Cegłę z rozbiórki wywieziono transportem wagonowym. Pozostały fundamenty, pokryte miążkim gruzem. — KAMIENNY DOM w części parterowej stoi, w niektórych miejscach odgruzowany, w innych przykryty wielometrową warstwą gruzów).

## 2. OLSZTYN

- 08.1945 — Ksiądz biskup warmiński Maksymilian Kaller zamierza umieścić Warmińskie Seminarium Duchowne w Olsztynie, w budynku szkolnym przy ulicy Pieniężnego 3.\*
- 19.03.1946 — Przekazanie diecezji warmińskiej przez prezydenta miasta Olsztyna gmachu przy ulicy Mariańskiej 3.
- 15.08.1947 — Erekcja Małego Seminarium w Olsztynie, ul. Mariańska 3.
- 1948/1949 — Otwarcie oddziałów Małego Seminarium: w Ornece na *Górze Świętego Andrzeja* oraz w Elblągu.
- 1949/1950 — Otwarcie oddziału Małego Seminarium we Fromborku, w budynku sanatoryjnym należącym do Kościoła.

\* Uzupełnienie serwisu oparte na odręcznej zapisce przechowywanej w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, sygnatura AB, K. 9.

- 17.10.1949 — Wskrzeszenie Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie przy ulicy Mariańskiej 3.
- 2–3.8.1950 — Uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie o wypowiedzeniu dzierżawy budynku przy ulicy Mariańskiej 3 z dniem 19 marca 1951 roku.
- 11.12.1950 — Powiadomienie o uchyleniu powyższej uchwały w części dotyczącej terminu dzierżawy.
- 1950/1951 — Objęcie przez Małe Seminarium budynku przy ulicy Jagiellońskiej 57 w Olsztynie.
- 1951/1952 — Przeniesienie starszych kursów do budynku przy ul. Jagiellońskiej 57 w Olsztynie.
- 20.11.1951 — Spisanie *protokołu zdawczo-odbiorczego*, czyli umowy o wzajemnym przekazaniu w bezpłatne użytkowanie na okres 10 lat (z możliwością dalszego przedłużenia): diecezja warmińska oddaje Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej *Górze Świętego Andrzeja* w Orneccie; Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie oddaje diecezji warmińskiej gmach przy ulicy Mariańskiej 3.
- 04.12.1951 — Początek starań o zgodę na rozbudowę gmachu przy ulicy Mariańskiej 3.
- 02.07.1952 — Likwidacja Małego Seminarium we Fromborku i przekazanie na Państwowy Szpital Psychiatryczny.
- 1952/1953 — Umieszczenie kursu I w budynku przy ulicy Jagiellońskiej 57, a kursu wstępnego w części odbudowanej byłej plebanii Parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Olsztynie, ulica Kopernika 46a.
- 1955/1956 — Zakończenie odbudowy plebanii parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Olsztynie przy ulicy Kopernika 46a i przeniesienie do niej kursu I.
- 1955 — Zabranie opróżnionej części budynku przy ulicy Jagiellońskiej 57 dla *Filharmonii Olsztyńskiej* i internatu Szkoły Muzycznej.
- 1956/1957 — Propozycja zwrotu diecezji warmińskiej *Góry Świętego Andrzeja* w Orneccie (?)  
— Propozycja przeniesienia stolicy diecezji z powrotem do Fromborka (?)
- 11.07.1957 — Zgoda Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego na budowę nowego gmachu Seminarium Duchownego w Olsztynie.
- 17.07.1957 — Zgoda na lokalizację szczegółową nowego gmachu seminaryjnego.
- 01.08.1957 — Zlecenie Stowarzyszeniu Architektów Polskich rozpisania konkursu na projekt nowego gmachu seminaryjnego.
- 07.02.1958 — Włączenie nowego gmachu seminaryjnego do planu budownictwa sakralnego na rok 1958 przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie.
- 12.03.1958 — Zakup 3 ha, 40 a, 85 m<sup>2</sup> ziemi.

- 18.11.1958 — Odmowa ze strony Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie sprzedaży i zamiany ziemi państwowej.
- 17.02.1959 — Propozycja odbudowy Nowego Seminarium w Braniewie (?)  
— Obietnica załatwienia sprawy terenu pod budowę nowego gmachu seminaryjnego w Olsztynie.
- po 20.4.59 — Próby ściągania czynszu dzierżawnego za budynek przy ulicy Mariańskiej 3.
- 05.07.1960 — Wypowiedzenie dzierżawy budynku przy ulicy Mariańskiej nr 3 z dniem 20 listopada 1961 roku.
- 27.07.1960 — Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie, Wydział II Cywilny, orzekający niesłusność żądania czynszu, między innymi za użytkowanie budynku przy ulicy Mariańskiej 3.
- 06.10.1960 — Kuria Biskupia zgłasza do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie swe zainteresowanie dalszym użytkowaniem gmachu przy ulicy Mariańskiej 3.
- 30.12.1960 — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie jako termin przeprowadzenia rozmów wyznacza II kwartał 1961 r.
- 05.05.1961 — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie proponuje przeprowadzenie rozmów dnia 9 maja 1961 roku, godzina 9:00.

AEDIFICIORUM SEMINARIJ WARMIENSIS BRUNSBURGAE ET OLSZTYNII  
KALENDARIUM 1565—1961

SUMMARIUM

Seminarium Warmiense domiciliatum est Brunsburgae annis: 1567—1651 domu Confraternitatis Sacerdotalis; 1652—1799 domu propria, loco prioris aedificata; 1800—1932 Domu Lapidea, 1845—1945 etiam Libra Civitatis, ac 1890—1931 Filia; 1932—1944 Novo Seminario.

In Olsztyn translatum commorabatur annis: 1949—1962 Domu pro Senibus, Via Mariana 3; 1951—1955 Domu Paroeciali S. Joseph, Via Jagellonum 57; 1955 et deinceps Domu Paroeciali Sacratissimi Cordis Jesu, Via Copernici 46 a.



## BUDOWA SEMINARIUM DUCHOWNEGO w BRANIEWIE w 1932 ROKU

Treść: Wstęp. — 1. Geneza budowy nowego obiektu seminaryjnego. 2. Projekty budowy seminarium oraz gromadzenie środków na ten cel. 3. Realizacja budowy seminarium i jego wyposażenie. 4. Uroczystość poświęcenia nowego Seminarium Duchownego w Braniewie. — Zakończenie. — Źródła. *Zusammenfassung*.

### WSTĘP

W listopadzie 1967 roku Warmińskie Seminarium Duchowne *Hosianum* w Olsztynie obchodziło jubileusz 400-lecia swojego istnienia. Podczas okolicznościowej sesji naukowej wygłoszono referaty poświęcone początkom Seminarium Duchownego w Braniewie, ambicjom naukowym tego ośrodka intelektualnego i jego wpływie na świadomość narodową mieszkańców Warmii.

Olsztyński jubileusz pomyślany był jako uczczenie czterechsetnej rocznicy tego wielkiego wydarzenia w dziejach Kościoła na Warmii i w Polsce, jakim było założenie i powstanie pierwszego Seminarium Duchownego w Braniewie.

Znany badacz dziejów Kościoła na Warmii, biskup Jan Obląk, zwrócił uwagę na fakt, iż „Seminarium Duchowne w Braniewie, podobnie jak Kolegium Jezuickie, *Collegium Hosianum* i Alumnat Papieski, nie posiadają dotąd wyczerpujących monografii, a jedynie mniejsze lub większe publikacje, nieraz przestarzałe”<sup>1</sup>. Szereg opracowań naukowych, opartych o miejscowe i zagraniczne materiały archiwalne, wygłoszonych w trakcie wyżej wspomnianej sesji naukowej<sup>2</sup>, wypełniło w jakiejś mierze tę lukę i przybliżyło współczesnym genezę i rozwój Seminarium Duchownego w Braniewie.

Rok 1991 dla lokalnego Kościoła warmińskiego ma wymiar historyczny z uwagi na przyjazd do Olsztyna Ojca Świętego Jana Pawła II i planowane papieskie poświęcenie nowego gmachu starodawnego Warmińskiego Seminarium Duchownego, która to budowa jest kontynuacją tradycji mającej swój początek w XVI wieku.

Taki sam trud włączenia się w czterechsetną tradycję Seminarium Duchownego na Warmii podjęli nasi poprzednicy, budując nowoczesny budynek Seminarium

<sup>1</sup> Jan Obląk, O początkach Kolegium Jezuickiego i Seminarium Duchownego w Braniewie, *Studia Warmińskie* 5 (1968), s. 5.

<sup>2</sup> Tamże.

Duchownego w Braniewie w 1932 roku. Celem niniejszego opracowania jest rekonstrukcja faktów historycznych związanych z budową Seminarium Duchownego w Braniewie w 1932 roku.

## 1. GENEZA BUDOWY NOWEGO OBIEKTU SEMINARYJNEGO

Pierwszą siedzibą Seminarium Duchownego diecezji warmińskiej było Braniewo. Miasto położone kilka kilometrów powyżej ujścia rzeki Pasłęki do Zalewu Wiślanego, niegdyś pierwsza stolica Warmii i rezydencja biskupów, należące do rodziny miast hanzeatyckich, w roku 1932 liczyło 14 610 mieszkańców, było siedzibą powiatu i przebiegał przez nie szlak kolejowy Malbork – Królewiec. W Niemczech w owym czasie było znane jako najmniejsze miasto uniwersyteckie z racji istniejącej tam Państwowej Akademii z wydziałem filozoficzno-teologicznym, wyrosłej na gruncie *Collegium Hosianum* erygowanego w roku 1565 przez kardynała Stanisława Hozjusza<sup>3</sup>.

Symbolem miasta była jego najpiękniejsza budowla świecka, stare Seminarium Duchowne, wysoko wznoszący się *Steinhaus* (Dom Kamienny), biorący swą nazwę od sposobu budowania go z kamienia, o którym wspomina się już w roku 1465. W postaci przedwojennej Dom Kamienny w Braniewie został zbudowany między 1691 a 1694 rokiem. Rozbudowany w stylu kolegiów jezuickich, wznosił się czterema kondygnacjami w północno-zachodniej części rynku staromiejskiego, bezpośrednio przy akademii, dominując nad zespołem budowlanym, składającym się z tych dwóch gmachów, a także z przylegającego gimnazjum wraz z jego kościołem.

Fronton Domu Kamiennego zdobiły następujące elementy: wysunięta altana z fundatorską tablicą pamiątkową, ozdobny portal będący przykładem przechodzenia na Warmii stylu renesansowego we wczesny barok (z około 1590 roku), stylizowane na wzór antyku pilastry, gzyms wieńcowy i emfaticzny szczyt o spłaszczonej ślimacznicy. Ze swą przytulną kaplicą, wyposażoną już w nowszych czasach dzięki niestrudzonemu kolekcjonerowi, rektorowi prałatowi Brachvogelowi w piękną, barokową nadbudowę ołtarza pochodzącą z kościoła w Sątupach, w wartościowe rzeźby z późnego gotyku i baroku i w stare wartościowe obrazy; dalej ze swą salą jadalną o renesansowym portalu, o stiukowym plafonie i przyozdobioną portretami biskupów warmińskich i dawnych rektorów, ze swymi korytarzami o sklepieniach klasztornych, z kopią Matki Bożej Świętolińskiej umieszczoną w korytarzu na pierwszym piętrze, z pokojami dla alumnów dochodzącymi aż na czwarte piętro, seminarium braniewskie mieszczące się w Domu Kamiennym przez setki lat było starym i czcigodnym przybytkiem dla wielu pokoleń kapłańskich, gdzie dokonywała się ich formacja ascetyczna i duszpasterska<sup>4</sup>.

Od początku XX wieku liczba alumnów w seminarium braniewskim

<sup>3</sup> Ernst D u b o w y, Der Neubau des Priesterseminars in Braunsberg, *Allensteiner Volksblatt*, Dienstag, 23. August 1932.

<sup>4</sup> Tamże.

oscylowała między 40–70. Warunki lokalowe w Domu Kamiennym zupełnie odpowiadały tej liczbie kleryków. Gdy w 1925 roku przemianowano Królewską Akademię w Braniewie na Państwową Akademię, obok alumnów warmińskich rozpoczęli w niej studia filozoficzno-teologiczne również klerycy z nowo utworzonej diecezji gdańskiej. W 1932 roku do kleryków z Warmii i Gdańska dołączyli alumni z Wolnej Prałatury Piłskiej, którzy do tej pory studiowali w ośrodku filozoficzno-teologicznym u jezuitów w St. Georgen, niedaleko Frankfurtu nad Menem. Wszyscy klerycy zamieszkali oczywiście w Domu Kamiennym. Celem zgromadzenia alumnów z trzech diecezji w jednym ośrodku formacyjnym w Braniewie było, jak się wydaje, ujednoczenie duszpasterskiej formacji przyszłego kleru katolickiego w północno-wschodniej części Niemiec, co miało duże znaczenie z uwagi na kontekst społeczny i narodowościowy tych trzech diecezji.

W ten sposób w roku 1932 stan alumnów w seminarium braniewskim podwyższył się do 107, mianowicie: 67 Warmiaków, 17 Gdańszczan i 23 z Pogranicza. W sposób oczywisty ta liczba kleryków przerastała możliwości Domu Kamiennego. Jak bardzo pogorszyły się warunki życia i studiów w Seminarium braniewskim na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, ilustruje pisemny raport Naczelnego Prezydenta Prowincji Wschodniopruskiej w Królewcu do Przedstawicielstwa Wschodniopruskiego przy Ministerstwie Rzeszy i Państwa w Berlinie, datowany 24 lipca 1929 roku: „... Już od dłuższego czasu istnieje uzasadnione życzenie, aby uzyskać wystarczające i odpowiednie pomieszczenia dla przyszłych katolickich księży, studiujących na akademii w Braniewie. Studenci podczas swego studium, trwającego 10 semestrów, otrzymują w Seminarium Duchowym za niewielką opłatą mieszkanie i wyżywienie. W wyniku wielokrotnych oględzin i inspekcji należy stwierdzić, że warunki mieszkaniowe i naukowe są wyjątkowo niedostateczne i nie odpowiadają najskromniejszym wymagom. Studenci słończeni są aż do siedmiu w jednym pokoju, w którym muszą spać i studiować, a nawet przebywać w razie zachorowania. Uwagę, że warunki panujące w Seminarium odstraszały studentów od wyboru Akademii Braniewskiej jako miejsca studiów, uważam za całkowicie uzasadnioną. Wprost niemożliwą rzeczą dla Kurii Biskupiej we Fromborku jest zwerbowanie kandydatów do stanu kapłańskiego z katolickich kręgów niemieckich z terenów oddzielonych od Rzeszy i z krajów nadbałtyckich. Pozostawiające wiele do życzenia warunki i urzędzenia w Seminarium Duchowym, uniemożliwiają wprost nawiązanie dobrych kontaktów i stosunków pomiędzy katolikami mieszkającymi w Rzeszy a katolikami mieszkającymi w oddzielonej od Rzeszy Prowincji Wschodniopruskiej.”<sup>5</sup>

## 2. PROJEKTY BUDOWY SEMINARIUM ORAZ GROMADZENIE ŚRODKÓW NA TEN CEL

Już za czasów biskupa warmińskiego Błudaua postanowiono zbudować nowy gmach seminarium. Zebrany na ten cel kapitał obrócony został jednak na pożyczkę wojenną i stał się ofiarą inflacji.

<sup>5</sup> Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin, Archivist. 12/14, Film: Priesterseminar Braunsberg.



Równocześnie z planami władz kościelnych dotyczącymi budowy nowego obiektu seminarium korespondowały zamierzenia władz cywilnych Prowincji Wschodniopruskiej w Królewcu. Zachowana wymiana pism urzędowych naczelnego prezydenta Prowincji Wschodniopruskiej w Królewcu z władzami ministerialnymi w Berlinie ujawnia, iż już w 1929 roku istniał następujący projekt uzgodniony z Kurią Biskupią we Fromborku.

Wobec ciągle zwiększającej się ilości młodzieży pragnącej pobierać naukę w zakresie szkoły średniej możliwości lokalowe w Państwowym Gimnazjum w Braniewie stały się niewystarczające. Jak wykazała lustracja przeprowadzona 9 czerwca 1929 roku przez radcę ministerialnego dra Hubricha, rozbudowa i przebudowa obecnego gimnazjum pochłonęłaby co najmniej 800 000 RM, a brak pomieszczeń nie byłby mimo to w sposób zadowalający rozwiązany. Ponadto, przebudowa gimnazjum wymagałaby zburzenia kościoła gimnazjalnego i pobudowania go ponownie na innym miejscu, albo też rozebrania hali sportowej. Z tych racji zaplanowano budowę zupełnie nowego gimnazjum, którego koszt przewidywano na 1 200 000 RM. Według opinii Kurii Biskupiej we Fromborku obecne Państwowe Gimnazjum w Braniewie po odpowiedniej adaptacji nadaje się na umieszczenie w nim Seminarium Duchownego. W zamian za nabycie obiektu gimnazjalnego kuria zaproponowała władzom świeckim ekwiwalent w postaci Domu Kamiennego oraz znajdujących się naprzeciw gmachu bibliotecznego jak również budynku mieszkalnego. Po przeprowadzce Seminarium Duchownego do Państwowego Gimnazjum Dom Kamienny zostałby zwolniony i mógłby pomieścić planowane Warmińskie Muzeum Regionalne. Od dłuższego czasu Warmińskie Stowarzyszenie Historyczno-Archeologiczne poszukiwało odpowiedniego pomieszczenia dla żmudnie gromadzonych wartościowych zbiorów. Spora część bezcennych eksponatów umieszczona była z konieczności we Fromborku. Ze względów technicznych niemożliwa była więc ekspozycja na dużą skalę. Przeniesienie zbiorów do Braniewa i urządzenie Muzeum Regionalnego w Domu Kamiennym miałoby dodatkowo tę zaletę, że mogłoby służyć celom dydaktycznym, będąc dostępne dla młodzieży szkół podstawowych, gimnazjum oraz studentów<sup>6</sup>.

Przedstawiony wyżej projekt wszedł we wstępną fazę realizacji, na co wskazuje fakt wpłacenia z budżetu państwa za rok 1929 pierwszej raty na rozpoczęcie budowy nowego gimnazjum w Braniewie. Nadto w ministerstwie finansów rozważano możliwość wpłacenia dalszej raty w roku budżetowym 1930. Niespodziewanie Przedstawicielstwo Wschodniopruskie przy Ministerstwie Rzeszy i Państwa w Berlinie pismem poufnym powiadomiło naczelnego prezydenta dra Stehra, że „ze względu na bardzo zły stan finansów w Prusach, wstrzymane zostały wszelkie nowe budowy państwowe, nawet te najpilniejsze”<sup>7</sup>.

W tym samym czasie pojawiły się spekulacje pochodzące z kręgów katolickiej partii *Centrum* o możliwości przeniesienia Akademii Braniewskiej na Uniwersytet w Królewcu i powołaniu tamże wydziału teologii katolickiej. Gdyby w niedalekiej przyszłości ta propozycja doszła do skutku, gimnazjum można by przenieść do pomieszczeń akademii, a Muzeum Regionalne zajęłoby budynek po Seminarium Duchownym.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tamże.



Śmierć biskupa warmińskiego Augustyna Bludaua w dniu 9 lutego 1930 roku spowodowała, że rozstrzygnięcie wariantu budowy Seminarium Duchownego zostało odłożone do decyzji nowego rządu diecezji.

Tymczasem ze strony władz centralnych w Berlinie nadeszła 16 czerwca 1930 roku ostateczna decyzja odnośnie gimnazjum w Braniewie:

„Pan minister finansów odrzucił definitywnie plan budowy nowego Gimnazjum w Braniewie i przedłożył równocześnie plany jego przebudowy. Powodem tej decyzji są względy oszczędnościowe, wynoszące około pół miliona marek. Poza tym Gimnazjum pod względem przestrzeni jest bardzo korzystnie usytuowane. W takiej sytuacji zamiary przekazania Domu Kamiennego na cele Warmińskiego Muzeum Regionalnego byłyby tylko wówczas aktualne, gdyby Kuria Biskupia zdecydowała się na wybudowanie nowego Seminarium Duchownego. Ministerstwo Kultury uważa to za bardzo pożądane i dające się zrealizować. Prawdopodobnie poprosi się Pana, Panie Naczelnny Prezydencie, w odpowiednim czasie, a więc przypuszczalnie po nominacji nowego biskupa, aby Pan wszczął pertraktacje na temat budowy nowego Seminarium Duchownego”<sup>8</sup>.

Gdy projekt umieszczenia Seminarium Duchownego na terenie Gimnazjum Państwowego stał się definitywnie nieaktualny, pozostało tylko jedno wyjście, mianowicie budowa nowego Seminarium Duchownego.

Nowy biskup warmiński Maksymilian Kaller już 2 stycznia 1931 roku przekazał władzom administracyjnym w Królewcu plany budowy i finansowania seminarium zamykające się ostateczną sumą 700 000 RM. Pertraktacje władz świeckich z biskupem spowodowały ponowne przebadanie i uproszczenie planów, co przyczyniło się do znacznego obniżenia kosztów budowy. Ostateczny kosztorys budowy seminarium wyrażał się w następujących sumach:

plac budowy	— 20 000 RM
zebrany kapitał na budowę	— 80 000 RM
kredyt	— 200 000 RM
inne dotacje	— 50 000 RM
pomoc dla Prus Wschodnich, tzw. Osthilfe	— 200 000 RM
<b>Razem:</b>	<b>550 000 RM</b>

Warto nadmienić, iż pertraktacje biskupa Kallera z Królewcem dotyczyły dotacji w wysokości 300 000 RM w ramach tzw. Osthilfe, która w zamierzeniu władz niemieckich miała służyć zarówno ewangelickim jak i katolickim inwestycjom podejmowanym w Prusach Wschodnich. Ostatecznie w ramach tej państwowej pomocy na budowę seminarium przyznano 200 000 RM.

### 3. REALIZACJA BUDOWY SEMINARIUM i JEGO WYPOSAŻENIE

Mimo trudnych czasów i panującego kryzysu gospodarczego z wiarą przystąpiono do budowy seminarium. W pierwszym rządzie udało się w bardzo

<sup>8</sup> Tamże.

korzystny sposób nabyć plac pod budowę o powierzchni około 16 mórg, usytuowany przy szosie do Fromborka, w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala miejskiego. Budowa seminarium powierzona została rodowitemu Warmiakowi, diecezjalnemu radcy budowlanemu diecezji warmińskiej i paderbornieńskiej, radcy budowlanemu Rzeszy w spoczynku, panu Kurtowi Maternowi z Paderborn, który remontował tamtejszą katedrę i zbudował już kilka kościołów.

Projekt budowy nowego seminarium sporządzony został przez Materna jeszcze za życia biskupa Augustyna Bludaua. Ze względu na niedostatek i panujący kryzys gospodarczy, kierując się racjami oszczędnościowymi, polecono Maternowi znaczne uproszczenie i modyfikację pierwotnego planu. Przede wszystkim zrezygnowano z początkowo zaplanowanego dachu dwuspadowego i obniżono wyższe kondygnacje. Mimo to ogromny i harmonijnie wzniesiony gmach robił wrażenie monumentalne, zarówno w założeniu, jak i w wykonaniu. Cechą charakterystyczną tej budowli był realizm i prostota. Seminarium było oddalone od głównej szosy na około 50 metrów, tak że nie było zbyt narażone na zgiełk i hałas uliczny. W połączeniu ze szpitalem seminarium stwarzało przyjemny dla oka kompleks budowlany. Gmach seminaryjny bazujący na kształcie podkowy składał się z głównego budynku o długości 72 m, z frontonem na południe i z przylegających dwóch skrzydeł, lewego i prawego po stronie wschodniej i zachodniej.

W skrzydle zachodnim mieściła się kaplica. Jego długość, mierzona od budynku głównego w kierunku północnym, wynosiła 20,38 m. Odległość od fasady do zewnętrznego muru obszernej zakrystii wynosiła 31,24 m. Odpowiednie długości dla nieco dłuższego skrzydła wschodniego wynosiły 23,54 m i 34,40 m. Taki plan usytuowania miał tę zaletę, że każde pomieszczenie miało dosyć słońca i światła. Wysokość budowli wynosiła ok. 14,5 m, a cała zabudowana powierzchnia miała 1332,42 metrów kwadratowych. Poza piwnicą cały budynek posiadał trzy kondygnacje. W suterenie mieściły się: kotłownia centralnego ogrzewania, pralnia, chłodnia i 10 łazienek dla alumnów. Na wysoki parter prowadziły zarówno z przedniej jak i z tylnej części (od ogrodu) duże odsłonięte schody. Westybul zdobił herb biskupa warmińskiego Maksymiliana Kallera z dewizą: *Caritas Christi urget me*. Klatka schodowa oświetlona naturalnym światłem prowadziła przez wszystkie kondygnacje.

Na parterze znalazły swoje pomieszczenie: sala jadalna, sala rekreacyjna, podręczna biblioteka wraz z pracownią oraz dwie sale wykładowe, z których ta większa posiadała ołtarz ze starego seminarium i służyła do ćwiczeń liturgicznych. Audytoria posiadały mniejsze wymiary, ponieważ służyły jedynie do ćwiczeń pastoralnych. Wykłady filozoficzne i teologiczne (wśród nich część dyscyplin pastoralnych) odbywały się w akademii. Na marginesie warto tutaj zauważyć, iż wraz z wprowadzeniem się do nowego Seminarium Duchownego został istotnie zreformowany układ studiów, gdyż całą formację seminaryjną przedłużono z 10 do 12 semestrów.

Biblioteka seminaryjna, obejmująca w tym czasie 27 500 tomów, posiadająca wiele cennych unikatów (co zostało potwierdzone w nowym katalogu pruskich bibliotek państwowych), mieściła się do tej pory w osobnym budynku przy Kamiennym Domu. Ponieważ była administrowana przez bibliotekę Państwowej Akademii, nie została przejęta przez nowe seminarium, lecz miała być umieszczona

na trzecim piętrze Domu Kamiennego. W suterenie zachodniego skrzydła znajdowała się hala gimnastyczna, która mogła być wykorzystywana równocześnie jako aula. Pomieszczenie to mierzyło 15,49 m długości, 9,11 m szerokości i 5 m wysokości. Uroczysty charakter temu pomieszczeniu nadawały wąskie, wysokie okna, oraz herb papieski z maksymą *Pax Christi in regno Christi* na ścianie północnej oraz niemiecki orzeł Rzeszy na ścianie południowej, a także kasetonowy sufit z pięknie dobranymi barwami granatu i złota.

Ponad halą sportową-aulą wznosiła się obszerna i wysoka kaplica, na zewnątrz zaznaczona sygnaturką i krzyżem. Wymiary kaplicy były następujące: długość wraz z chórem 15,49 m, szerokość 9,11 m i wysokość 7 metrów. Cały wystrój kaplicy, będącej punktem centralnym i sanktuarium Seminarium Duchownego, który miał służyć jako wzorzec estetycznego wychowania przyszłego kleru, zaprojektowany i wykonany został po długich naradach i wymianie opinii przez pierwszorzędných artystów.

Obraz wnętrza jako całości sprawiał przyjemny widok zarówno swoją architekturą, proporcjami jak i głównym wyposażeniem. Składały się na to: wysoka i szeroka absyda otwierająca się szerokim łukiem do głównej nawy, ołtarz główny wraz z jego obramowaniem, które zwęża się stopniowo ku górze i jego główna część — mensa stanowiąca podstawę dla umieszczonego nad nią malowidła ściennego; wreszcie dwie nisze po obu stronach absydy otwarte ku głównemu ołtarzowi, w których stały boczne ołtarze o umyślnie zmniejszonych wymiarach, dalej nawa główna, której boczne ściany przerywane były rytmicznie wąskimi wysokimi oknami, empora, na której umieszczone były organy, a pod którą wbudowany był konfesjonał, a nad wszystkim kasetonowy strop. Przyjemne wrażenie kaplicy potęgowane było odpowiednio dobranymi kolorami: główna nawa w tonacji kości słoniowej z uwagi na bardzo kolorowe witraże, ciepła ochra uwydatniała absydę i dwie boczne nisze; purpurowa czerwień w kasetonach sufitu oraz szary, cementowy kolor belek poprzecznych i złoty kolor belek podłużnych.

Odpowiednio harmonijnie dostosowane były kolory wystroju: delikatny róż mens ołtarzowych z rochlickiego porfiru z kamieniołomów saksońskich, do tego czerwony marmur w predellach, mosiężne tabernakulum, wykonane w zakładzie złotniczym Józefa Fuchsa w Paderborn oraz szlachetne drewno — bubinga (*Bubingaholz*) w bogato rzeźbionych balaskach, wykonanych w Warsztatach Sztuki Chrześcijańskiej w Gelsenkirchen.

W tematach malowideł przewijała się wspólna idea scen apostołskich, typowa dla kaplic seminaryjnych. Fresk nad ołtarzem głównym przedstawiał Zesłanie Ducha Świętego, któremu dedykowana była kaplica seminaryjna. We fresku tym przedstawiona była także druga patronka, Najświętsza Maryja Panna. W prawym bocznym ołtarzu na obrazie olejnym przedstawione było rozesłanie apostołów, które artysta połączył z kazaniem na Górze. Oba malowidła wykonał artysta malarz akademicki Bernd Terhorst z Elten w Dolnej Nadrenii. W lewym bocznym ołtarzu znajdowała się kopia Ostatniej Wieczerzy Marcina Feuersteina, wykonana przez artystę malarza akademickiego Benedykta Müllera, w stylu staroreligijnym. Bardzo nowoczesne, zarówno w rysunku jak i technice, były witraże, która zaprojektował profesor Fritz Burmann z Akademii Sztuk Pięknych w Królewcu, a których wykonawcą był Otto Peter z Paderborn. Witraże przedstawiały świętych: Józefa,



Piotra, Andrzeja, Bonifacego, Wojciecha i Alojzego. W mniejszym oknie poniżej empony organowej było popiersie błogosławionego Andrzeja Boboli, który przebywał w starym Seminarium Duchownym w Braniewie i który jako misjonarz wśród rosyjskich braci odłączonych odnosił wielkie sukcesy apostołskie, lecz w 1657 roku w Janowie został okrutnie na śmierć zamęczony. Organy seminaryjne pochodziły ze znanej pracowni mistrza Brunona Göbla z Królewca.

Wyższe kondygnacje głównego budynku oraz skrzydła wschodniego przeznaczone były na pokoje mieszkalne dla alumnów. W sumie było 60 pokoi jednoosobowych ( $2,88 \times 4,00 = 11,50 \text{ m}^2$ ), 18 dwuosobowych i 1 trzyosobowy. Dochodziły do tego jeszcze na różnych kondygnacjach: rozmównice, pokoje gościnne, pokoje dla chorych i pomieszczenia muzyczne. Było tam również obszerne mieszkanie dla woźnego, furta i lokum dla urządzeń telefonicznych. Na pierwszej, górnej kondygnacji znajdowało się wejście prowadzące na wieżyczkę.

Trzy jednakowe mieszkania składające się z przedpokoju, gabinetu pracy, pokoju gościnnego i sypialni, przeznaczone dla regensa, subregensa i ojca duchownego, znajdowały się w narożnikach gmachu seminaryjnego, które były nieco wyższe od budynku głównego.

Pokoje mieszkalne dla 5 sióstr zakonnych (katarzynek) oraz dla personelu, a także pomieszczenia gospodarcze, usytuowane były na parterze wschodniego skrzydła.

Wnętrze gmachu cechowała oszczędna prostota, gdyż budowla była wznoszona w ciężkim czasie kryzysu gospodarczego. Cała przestrzeń domu została maksymalnie wykorzystana. Pokoje kleryckie były nieduże, lecz funkcjonalne. Również umeblowanie pokoi było proste, z uwagi na kompletne zużycie, urządzenia wnętrza starego seminarium nie nadawały się do przeniesienia do nowego budynku. W porównaniu więc z innymi nowszymi seminariami niemieckimi, jak na przykład w Dillingen, Bamberg, Paderborn czy Limburg, seminarium braniewskie było bezpretensjonalne i pełne prostoty.

Ozdoba wnętrz w salach i korytarzach ograniczała się do nielicznych, lecz wykwintnych dzieł sztuki. Były wśród nich rzeźby i obrazy przeniesione z Domu Kamiennego, a mianowicie: gotycka figura Madonny z Dzieciątkiem, św. Jerzy z ok. 1500 roku, Pieta mniej więcej z tego samego okresu, barokowy Zmartwychwstały Zbawiciel z Sętop, a także stare obrazy i malowidła pochodzące od Kapituły Katedralnej, ze zbiorów mieszczących się w wieży kopernikańskiej i z Warmińskiego Muzeum we Fromborku, oddane w depozyt nowemu seminarium.

Również na zewnątrz uwidoczniła się skromność i prostota budowli seminaryjnej. Z pierwotnie zaplanowanej głównej ściany frontowej z cegły trzeba było ze względów oszczędnościowych zrezygnować i zdecydować się na proste otynkowanie. Struktura parteru urozmaicona była wystającymi filarami, które spełniały zarazem funkcje konstrukcyjne i dekoracyjne. Jediną ozdobą głównego frontonu gmachu była wystająca i spoczywająca na kolumnach część budowy, będąca zarazem głównym ozdobnym wejściem do budynku, wykonanym z czerwonego, sztucznego kamienia. Nadto zdobił budynek herb diecezji warmińskiej, którym był Baranek Boży z chorągiewką, wykonany z rochlickiego porfiru, umieszczony pod gzymsem nad głównym wejściem oraz wznoszący się wysoko (2,60 m) miedzią pokryty krzyż.



Zaletą estetyczną fasady seminarium była symetria i subtelna prostota linii, uwydatniona ponadto doborem jasnych, pastelowych kolorów. Otynkowanie stanowiła wapienna zaprawa murarska o żółtawym zabarwieniu, co silnie kontrastowało z ciemną czerwieńią parteru. Tym samym ogromna płaszczyzna frontonu podzielona została na dwie nierówne, poziome części, co jeszcze bardziej podkreślał układ okien: wysokich i wąskich na parterze, a niskich i szerokich na wyższych kondygnacjach. Wszystkie te szczegóły architektoniczne rozluźniały wygląd zewnętrzny i sprawiały, że gmach tracił swój klockowaty kształt, tym bardziej że dach jego był płaski. Monotonność całej bryły przerywały dwa wyżej wyciągnięte narożniki oraz sygnaturka.

Również ogród seminaryjny o powierzchni ok. 14 mórg, zaprojektowany przez architekta ogrodowego Schneidera z Królewca, dopasowany został do architektonicznej całości gmachu. Założenie ogrodu przewidywało w swym układzie drzewa owocowe i skwery z różami. W ogrodzie mieściła się także pergola, której zwieńczeniem była figura Matki Boskiej. W obrębie ogrodu było także boisko sportowe (150×70 m) i mały plac tenisowy (40×20 m). Na końcu skrzydła, w którym mieściła się kaplica, pod samą zakrytą była altana z otwartymi arkadami. Budynki gospodarcze w ogrodzie były tak usytuowane, że nie psuły wrażenia całości<sup>9</sup>.

Kalendarium budowy seminarium miało następujący przebieg: 7 lipca 1931 roku biskup warmiński Maksymilian Kaller w niewielkim gronie osób towarzyszących na placu przyszłej budowy dokonał „pierwszego wykopu szpadlem”. Już 20 lipca po ukończeniu całego wykopu pod fundamenty została uroczyście wmurowana pierwsza cegła. Dzięki sprzyjającej pogodzie prace budowlane posuwały się szybko naprzód i już 10 października zawisła nad gmachem wiecha. W stanie surowym budynek był gotów jeszcze przed nadejściem zimy. W następnych miesiącach wykonano prace wewnętrzne i wykończeniowe. Przy budowie seminarium zatrudnionych było 100 robotników, pochodzących przeważnie z Braniewa. Przy zakładaniu ogrodu pracowała brygada ochotniczej służby pracy.

Godzien najwyższego uznania był trud głównego architekta Kurta Materna z Paderborn, miejscowego architekta Kuhnigka z Braniewa jak również kierownika budowy i wykonawcy wszelkich robót ziemnych, stolarskich i innych pana Restetzkiego. Po niespełna 14 miesiącach budowy 23 sierpnia 1932 roku mogło nastąpić uroczyste poświęcenie nowego Seminarium Duchownego w Braniewie.

#### 4. UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA NOWEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO W BRANIEWIE

22 sierpnia na dworcu kolejowym w Braniewie biskup warmiński Maksymilian Kaller w towarzystwie wikariusza generalnego prałata dra Marquardta, biskupa gdańskiego Aleksandra hrabiego O'Rourke oraz administratora Prałatury Piłskiej prałata dra Franza Hartza powitał przybyłego berlińskim pociągiem pospiesznym nuncjusza apostolskiego w Berlinie arcybiskupa Cezarego Orsenigo.

<sup>9</sup> Dubowy, jw.

Głównym celem wizyty nuncjusza papieskiego w Braniewie było poświęcenie ukończonego już nowego gmachu seminarium położonego przy ulicy Fromborskiej, ale także przy tej okazji nuncjusz Orsenigo miał przeprowadzić objazd najważniejszych miejsc sakralnych na Warmii.

Uroczystość poświęcenia nowego seminarium odbyła się nazajutrz, 23 sierpnia, przy udziale wyżej wymienionych dostojników kościelnych, Kapituły Katedralnej z Fromborka, wszystkich dziekanów diecezji warmińskiej, Senatu Akademii Braniewskiej, wysokich przedstawicieli władz państwowych z Królewca, Kwidzyna i Braniewa, lokalnych posłów do parlamentu berlińskiego oraz licznych duchownych i świeckich, a także alumnów i przełożonych seminarium.

Bezpośrednio po przybyciu do nowego seminarium nuncjusz Orsenigo dokonał poświęcenia domu, po czym przystąpił do benedykcji kaplicy seminaryjnej. W tym czasie chór alumnów wykonał śpiewy poświęceniowe według przewidzianego na tę okoliczność rytuału.

Zaraz po benedykcji biskup Maksymilian Kaller wobec obecnego nuncjusza apostolskiego odprawił w kaplicy seminaryjnej pierwszą uroczystą mszę pontyfikalną, podczas której, po Ewangelii, wygłosił również podniosłe kazanie. Wspominał, że Warmia już od dawna czekała na ten uroczysty dzień. Nieprzychylnie czasy stały jednak wszystkim dotychczasowym wysiłkom na przeszkodzie. Dopiero w obecnym czasie Opatrzność pozwoliła ideę budowy nowego seminarium przekształcić w czyn. Kaplica seminaryjna została poświęcona Duchowi Świętemu, dlatego też głównym tematem kazania był wpływ Ducha Świętego na życie kapłana. Zarówno całe jestestwo jak i cała działalność kapłana jest owocem Ducha Świętego. Kapłan, będąc dziełem i narzędziem Boga, staje wśród ludzi: rozkazuje grzechom, by ustąpiły, rozkazuje siłom piekielnym, by się oddaliły, rozkazuje niebu — co należy wymawiać z największą pokorą — tak, kapłan rozkazuje niebu i Synowi Bożemu, aby się zbliżył. Ta moc kapłana pochodzi bez reszty od Boga. Kapłan nie działa sam z siebie, lecz Duch Boży działa w nim, razem z nim i przez niego. Jest nosicielem i pośrednikiem Ducha Świętego *ex officio*. Łaskę Ducha Świętego wnosi do serc ludzkich, gdy udziela sakramentów świętych. Nasze parafie, wszystkich ludzi, świat cały ma napętnić Duchem Świętym. Tymczasem świat współczesny wydaje się być rozległym cmentarzyskiem bez Ducha Świętego. Dlatego podobnie jak do proroka Ezechiela mówi i do nas Bóg: „Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana! Tak mówi Pan Bóg: oto ja wam daję ducha po to, abyście się stały żywe”. Tutaj, w tym domu seminaryjnym Duch Święty niech będzie niekwestionowanym Panem. Alumni tego Seminarium winni wypraszać łaski Ducha Świętego, by umocnieni tutaj Jego łaską, mogli później do serc ludzkich wrzucać płonącą pochodnię Bożej prawdy i miłości.

Na zakończenie pierwszej uroczystej mszy świętej w nowej kaplicy seminaryjnej nuncjusz Orsenigo udzielił wszystkim apostolskiego błogosławieństwa, po czym wszyscy odśpiewali pieśń — Ciebie Boże chwalimy. Po skończonym nabożeństwie uczestnicy tej uroczystości zgromadzili się w auli seminarium na okolicznościową akademię, którą rozpoczął mową powitalną biskup Maksymilian Kaller. Najpierw wyraził wdzięczność Bogu, że pozwolił wykończyć ten dom, w którym kształcić się będą przyszłe pokolenia kleru warmińskiego, a także alumni z diecezji gdańskiej i prałatury pilskiej. Podziękował wszystkim przybyłym

gościom wyróżniając w szczególności sposób nuncjusza apostolskiego. Gorące podziękowanie złożył biskup Kaller przedstawicielom władz świeckich za wydatną pomoc materialną, której państwo udzieliło diecezji warmińskiej przy budowie nowego seminarium. Podkreślił rolę duchowieństwa warmińskiego oraz wiernych świeckich, którzy hojną ofiarą wspierali to wspaniałe dzieło tak, iż mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, w przeciągu jednego roku wybudowano nowe seminarium. Swoją przemową zakończył biskup bardzo uroczystym adresem na cześć Ojca Świętego, Piusa XI i prezydenta Rzeszy niemieckiej Hindenburga.

Nuncjusz apostolski Cezary Orsenigo, odpowiadając na słowa biskupa Kallera, wskazał na wielowiekową tradycję ścisłej jedności Warmii z Rzymem. Wyrazem żywej miłości Kościoła w diecezji warmińskiej są liczne i wspaniałe kościoły. Właściwej wartości te piękne świątynie nabierają dzięki dobrym kapłanom, ci zaś są owocem odpowiedniej pracy seminariów duchownych. Idea zakładania w diecezjach seminariów duchownych podjęta została na Soborze Trydenckim, przed około 400 laty. Właśnie biskup warmiński kardynał Hozjusz był pierwszym, który przekształcił tę ideę w czyn i dał jej realną postać na dalekiej północy, w Braniewie. Odtąd jest ona konsekwentnie realizowana w całym Kościele. W imieniu Ojca Świętego nuncjusz wyraził wielką radość z inicjatywy budowy tego seminarium w Braniewie, które dzięki niestrudżonym zabiegom biskupa warmińskiego, dzięki dobrowolnym składkom Kapituły Katedralnej, duchowieństwa, rządu i całego społeczeństwa doczekała się szczęśliwego swego ukończenia.

Po przemówieniach gratulacyjnych przedstawiceli władz państwowych oraz innych dostojnych gości regens seminarium Ernst Dubowy zapewnił, że tradycje starego Kamiennego Domu będą nadal podtrzymywane, a sentencja: *Deo et Ecclesiae, Patriae et Scientiae* pozostanie nadal hasłem i zawołaniem seminarium.

## ZAKOŃCZENIE

Nowe Seminarium Duchowne zbudowane przy ulicy Fromborskiej przewyższało swą monumentalnością wszystkie świeckie budowle Braniewa, stało się symbolem miasta, widoczne było z daleka, zarówno od strony łąd jak i Zalewu. Było także chlubną kartą świadczącą o ofiarności duchowieństwa i wiernych na Warmii. Kler diecezji, która wśród 1 883 000 wiernych innych wyznań miała tylko 340 000 katolików i 352 księży, zebrał na budowę zakładu, w którym mieli kształcić się przyszli kapłani, 130 000 marek.

Słusznie więc historyk warmiński Brachvogel, w Księdze Pamiątkowej wydanej z okazji poświęcenia nowego Seminarium Duchownego przez nuncjusza apostolskiego Orsenigo, jako motto użył następujących słów:

*Bonum episcopus facit bonum seminarium,  
bonum seminarium facit bonum clerum  
bonus clerus facit bonum populum.*

(J. M. Sailer)



## ŹRÓDŁA

1. Wymiana pism urzędowych pomiędzy naczelnym prezydentem Prowincji Wschodniopruskiej w Królewcu drem Stehrem a władzami ministerialnymi w Berlinie. (Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin, Archivstr. 12/14).
2. *Ermländisches Kirchenblatt*, nr 23 28 VIII 1932.
3. *Allensteiner Volksblatt*, 24 VIII 1932.
4. Festschrift zu Weihefeier des neuen Priesterseminar am 23 August 1932, Braunsberg 1932.

## DER BAU DES BRAUNSBERGER PRIESTERSEMINARS IM JAHRE 1932

## ZUSAMMENFASSUNG

Im Hinblick auf den Besuch des Heiligen Vaters, Papst Johannes Paulus II in Olsztyn war das Jahr 1991 für die lokale Kirche Ermlands von überaus großer Bedeutung. Als Wohnungsresidenz diente während dieser Zeit dem hohen Gast das neue Priesterseminar in Olsztyn, mit dessen Bau erst in den letzten drei Jahren begonnen wurde, das aber in seiner geschichtlichen Tradition auf mehr als 400 Jahre zurückblicken kann.

Dieselbe mühevoll Arbeit, die mit einem solchen Bauvorhaben stets einhergeht, haben unsere seminarischen Vorgänger bereits im Jahre 1932 unternommen; allerdings in Braunsberg, wo sie für die damaligen Bedürfnisse ein sehr neuzeitliches Priesterseminar errichteten.

Dieser Artikel ist der Wiedergabe der historischen Realien und Tatsachen geweiht, die in jenen Jahren mit dem Bau des neuen Priesterseminars in enger Beziehung gestanden haben. Der Autor setzt sich zunächst mit der Genese sowie mit den örtlichen und politischen Verhältnissen auseinander, die im Endergebnis zum Bau dieses neuzeitlichen Priesterseminars führten. Anschließend analysiert er die Bauprojekte, kommt auf die Beschaffung und Sicherstellung der finanziellen Mittel für das große Bauvorhaben zu sprechen und beschreibt ferner die Realisierung des Bauplanes sowie die komplette Ausstattung des Seminargebäudes. Zum Schluß schildert der Verfasser dieses Artikels die Feierlichkeiten, die im Zusammenhang mit der Einweihung des neuen Priesterseminars durch den Apostolischen Nuntius Cesare Orsenigo stattgefunden haben.



## HISTORIA BUDOWY NOWEGO OBIEKTU SEMINARIUM DUCHOWNEGO W OLSZTYNIE

Treść: 1. Lata 1946—1958. 2. Lata 1980—1991. Wykaz skrótów wykorzystanych źródeł.  
*Summary.*

### 1. LATA 1946—1958

Sprawa budowy nowych obiektów Seminarium Duchownego diecezji warmińskiej nosi piętno burzliwej historii. Charakterystyczna i burzliwa jest już historia zmagania Kościoła warmińskiego w tym względzie w okresie po drugiej wojnie światowej.

Do zakończenia wojny od chwili założenia w 1565 r. Warmińskie Seminarium Duchowne miało swoją siedzibę w Braniewie. Na skutek działań wojennych w 1945 r. pomieszczenia seminarium w Braniewie zostały zniszczone, a po wojnie doszczętnie rozebrane. 19 marca 1946 r. na mocy pisma prezydenta miasta Olsztyna diecezja warmińska otrzymała w użytkowanie *Wilhelm Victoria Haus* znajdujący się w Olsztynie przy ul. Mariańskiej 3<sup>1</sup>. Tam znalazła pomieszczenie organizująca się Kuria Biskupia, *Caritas* i Seminarium Niższe. Tam też rozpoczęło swą pracę Wyższe Seminarium Duchowne w dniu 17.X.1949 r. Już jednak 29 sierpnia 1950 r. Miejska Rada Narodowa w Olsztynie przesyła wymówienie korzystania z domu przy ul. Mariańskiej 3, ale w grudniu tego samego roku decyzję szczęśliwie wycofano<sup>2</sup>. 20.XI.1951 r. w biurze Prezydium Wojewódzkiej Rady

<sup>1</sup> ASDwO\*, BI — Protokół z dn. 20.XI.51.

\* Wykaz skrótów wykorzystanych źródeł:

ASDwO	— Akta Seminarium Duchownego w Olsztynie.
BI	— Teczka seminaryjna 1946—58.
BII	— Teczka seminaryjna 1980.
BIII	— Teczka seminaryjna 1981.
BIV	— Teczka seminaryjna 1982.
BV	— Teczka seminaryjna 1983.
BVI	— Teczka seminaryjna 1984.
BVII	— Teczka seminaryjna 1985.
BVIII	— Teczka seminaryjna 1986.
BIX	— Teczka seminaryjna 1987.
BX	— Teczka seminaryjna 1988.
BXI	— Teczka seminaryjna 1989.
BXII	— Teczka seminaryjna 1990.
BXIII	— Teczka seminaryjna 1991.

<sup>2</sup> ASDwO, BI — Kronika ks. J. Łapota.

Narodowej w Olsztynie spisano protokół zdawczo-odbiorczy, na mocy którego diecezja warmińska reprezentowana przez wikariusza kapitulnego ks. Wojciecha Zinka przejęła formalnie w zarząd i użytkowanie na okres 10 lat wspomniany obiekt przy ul. Mariańskiej 3<sup>3</sup>. Był to jednak ekwiwalent za przekazanie w zarząd i użytkowanie władz świeckich, także na 10 lat, obiektów kościelnych w Ornecie przy ul. Braniewskiej, zwanych „Górką św. Andrzeja”<sup>4</sup>. W decyzji tej formalnie uzgodnionej i podjętej ze strony Kościoła w dobrej wierze, ukryte było jednak niebezpieczeństwo, które miało zostać ujawnione w niedługim czasie.

Choć w listopadzie 1950 r. urzędy Kurii Biskupiej zostały przeniesione z budynku przy ul. Mariańskiej, a w lipcu 1952 r. zlikwidowano Niższe Seminarium Duchowne diecezjalne i zakonne, nad budynkiem przy ul. Mariańskiej ciążyło fatum dzierżawy, które w tych czasach było wyjątkowo niebezpieczne dla instytucji kościelnych.

Mimo iż budynek wyglądał okazale, korzystano też z budynku parafialnego przy ul. Jagiellońskiej, a po opuszczeniu tego budynku, od 1955 roku kurs pierwszy seminarium zajmował wyremontowany przez Kurię Biskupią dom parafialny przy ul. Kopernika 46<sup>5</sup>.

Biskup Tomasz Wilczyński, obejmując diecezję w grudniu 1956 r., za szczególnie ważne zadanie uważał budowę gmachu dla seminarium. 17.VII.1957 r. otrzymał nawet od Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej „Zaświadczenie lokalizacyjne” wyrażające zgodę na lokalizację szczegółową na budowę gmachu seminarium, na terenie przy ul. Barczewskiego<sup>6</sup>. Zaświadczenie owo nie było jednak równoznaczne z zezwoleniem na budowę. Przy ul. Barczewskiego seminarium było w posiadaniu 3,5 ha ziemi przydzielonej Kurii Biskupiej przez prezydenta miasta Olsztyna 19.III.1946 r., co 20.XI.1951 r. zostało objęte wcześniej wspomnianą umową dzierżawną na 10 lat jako ekwiwalent za obiekty kurialne w Ornecie<sup>7</sup>.

Gdy jednak zwrócono się do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej o przydzielenie na własność działki przy ul. Barczewskiego, napotkano na trudności, jak się później okaże, nieprzezwycięzalne<sup>8</sup>. Działo się tak, mimo iż 7 lutego 1958 r. Urząd Wojewódzki udzielił zezwolenia na budowę nowych obiektów seminarium<sup>9</sup>.

Kuria Biskupia kieruje prośbę do Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa o udzielenie zezwolenia na nabycie gruntów przyległych do gruntu dzierżawionego przez seminarium, od właścicieli: Augusta Schaffrina (3,5 ha) i Norberta Cydzika (2 ha)<sup>10</sup> i pismem z dnia 28.II.1958 r. Kuria Biskupia otrzymuje zezwolenie na kupno tych działek ziemi<sup>11</sup>.

W międzyczasie rozpisany przez Stowarzyszenie Architektów Polskich konkurs uwieńczony został pozytywnym wynikiem. Zaszeregowanie wstępne opracowania

<sup>3</sup> ASDwO, BI — Protokół z dn. 20.XI.1951.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> ASDwO, BI — Kronika ks. J. Łapota.

<sup>6</sup> ASDwO, BI — Pismo Prezydium Woj. Rady Narodowej, nr 2329/57.

<sup>7</sup> ASDwO, BI — Protokół z dn. 20.XI.1951.

<sup>8</sup> ASDwO, BI — Pismo Kurii Biskupiej z dn. 16.I.1958.

<sup>9</sup> ASDwO, BI — Pismo Urzędu Woj. z dn. 7.II.1958.

<sup>10</sup> ASDwO, BI — Pismo Kurii Biskupiej, z dn. 25.II.1958.

<sup>11</sup> ASDwO, BI — Pismo Woj. Rady Narodowej, RU-12-32/3/58.

dokumentacji technicznej mającego powstać obiektu wskazywało na następujące planowane wielkości projektowe:

- budynek główny 35.000 m<sup>3</sup>
- budynek pomocniczy 2.000 m<sup>3</sup>
- kaplica zewnętrzna 4.000 m<sup>3</sup> <sup>12</sup>.

Rozmowa przeprowadzona w Ministerstwie Wyznań Religijnych przez prokuratora seminarium ks. Stefana Brzykcy w dniu 14.VI.1958 r. w sprawie nabycia na własność 3,5 ha ziemi dzierżawionej przez Kurię Biskupią mocą umowy z dnia 20.XI.1951 r. pogrzebała nadzieję na budowę seminarium.

Przedstawiciel kurii i seminarium dowiedział się wówczas bowiem wyraźnie, że Kościół rzymskokatolicki na Ziemiach Zachodnich posiada dobra ponemieckie, które przeszły na własność państwa. Nadto Kościół rzymskokatolicki nie jest osobą prawną<sup>13</sup>.

17.XI.1958 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego w Olsztynie powiadomił Kurię Biskupią o zmianie granic lokalizacji dla nowego seminarium w związku ze „zmianami planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego”. Równocześnie unieważniono poprzedni załącznik do lokalizacji<sup>14</sup>.

Tak więc sprawa budowy gmachu seminarium upadła wobec braku prawa do terenu.

## 2. LATA 1980—1991

Zgodnie z uprzednio założonym planem i postanowieniem władz świeckich jeszcze z r. 1951, przesiedlono seminarium z gmachu przy ul. Mariańskiej 3 do gmachu przy pl. Bema 2 w Olsztynie.

W ten sposób Warmińskie Seminarium Duchowne rozlokowane było w trzech obiektach, w różnych odstępach czasu remontowanych i zasiedlanych. Od 5 lipca 1955 r. w odnowionym gmachu przy ul. Kopernika 46a, od 1962 r. w budynku przy pl. Bema 2, od r. 1982 w odbudowanych fragmentach ruin kolegiackich w Dobrym Mieście.

Od początku lat osiemdziesiątych jeszcze raz wzmożono wysiłki w celu zdobycia zezwolenia na budowę nowego obiektu seminarium. Otuchy dodał dość znacznie zmieniający się klimat polityczno-społeczny w Polsce. 17 września 1980 r. na dorocznym zjeździe rektorów polskich seminariów duchownych w Olsztynie, jego uczestnicy, rektorzy z całej Polski, wystosowali do wojewody olsztyńskiego Sergiusza Rubczewskiego petycję w sprawie zezwolenia na budowę nowych obiektów seminarium<sup>15</sup>. Ówczesny rektor seminarium ks. Władysław Turek otrzymał w odpowiedzi informację, że sprawa będzie rozpatrywana łącznie z planem budownictwa sakralnego i kościelnego Kurii Biskupiej w Olsztynie na rok 1981<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> ASDwO, BI — Pismo projektanta, p. inż. J. Sienkowskiego, z dn. 24.VII.1958.

<sup>13</sup> ASDwO, BI — Zapis rozmowy w Ministerstwie Wyznań Rel., z dn. 14.VI.1958.

<sup>14</sup> ASDwO, BI — Pismo Woj. Rady Narodowej, UMR-01/451/57.

<sup>15</sup> ASDwO, BII — Pismo Rektorów z dn. 17.IX.1980.

<sup>16</sup> ASDwO, BII — Pismo Wydziału do Spraw Wyznań, WZ 6850/3/80.

25.II.1981 r. Rektorat otrzymał kopię listu skierowanego do wojewody olsztyńskiego przez Zarząd *Solidarności* w Gdańsku, podpisanego przez Lecha Wałęsę, przewodniczącego NSZZ *Solidarność*. Zawarte tam było ponaglące poparcie dla sprawy budowy z powołaniem się na petycję rektorów seminariów polskich i memoriał biskupa warmińskiego<sup>17</sup>.

Lech Wałęsa i Rektorat seminarium otrzymali na powyższe odpowiedź o enigmatycznej treści od wojewody olsztyńskiego datowaną 5 marca 1981 r. stwierdzającą, że sprawę budowy nowego gmachu seminarium w Olsztynie wojewoda omówił z ks. bp. Józefem Glempem, ordynariuszem warmińskim. Ksiądz bp „wobec innych, pilnych potrzeb Kościoła zgodził się, że budowa seminarium nie jest problemem najpilniejszym. Wobec tego sprawa budowy seminarium jest otwarta”<sup>18</sup> i będzie rozpatrzona w terminie późniejszym.

Po objęciu rządów przez wikariusza kapitulnego ks. bp. Jana Obłąka, wojewoda olsztyński znowu przyrzekł uwzględnić w planie budownictwa sakralnego na rok 1982 sprawę seminarium<sup>19</sup>. W oparciu o to rektor seminarium już we wrześniu 1981 r. prosił Urząd Architekta Miejskiego w Olsztynie o wskazanie terenu i wydanie tzw. informacji<sup>20</sup>. Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego i Nadzoru Urbanistycznego, z upoważnienia wojewody pismem skierowanym do naczelnika gminy Jonkowo z dnia 18.XI.1981 r. informuje, że według opracowania Architekta Miejskiego budowa seminarium może być zrealizowana w rejonie wsi Redykajny w obrębie gminy Jonkowo<sup>21</sup>. Informacja o terenie naczelnika gminy Jonkowo została udzielona pismem z dnia 4.XII.1981 r.<sup>22</sup>.

Po uzgodnieniu warunków sprzedaży gruntów z właścicielami działek składających się na planowany teren budowy a potem kupnie tych działek<sup>23</sup>, seminarium wystąpiło do Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Olsztynie z pismem dotyczącym wydania tzw. decyzji koordynacyjnej, dotyczącej warunków realizacji infrastruktury związanej z projektowaną budową<sup>24</sup>. Na co otrzymano odpowiedź z załączonymi w niej warunkami, a mianowicie:

- należy wybudować kolektor sanitarny,
- należy wybudować kolektor deszczowy,
- wybudować kotłownię dla całego regionu,
- wybudować drogę do osiedla,
- wybudować stację uzdatniania wody.

Poinformowano też, że pierwsze trzy pozycje warunków nie znajdują się w planie inwestycyjnym 1981—1985. Proponowano wybudować np. oba kolektory we własnym zakresie. Także we własnym zakresie proponowano rozwiązać kotłownię. Droga i sieć wodociągowa miały być realizowane przez Urząd Miasta po roku 1983. Nie przewidywano budowy stacji uzdatniania wody<sup>25</sup>.

<sup>17</sup> ASDwO, BIII — Pismo Zarządu *Solidarności*, z dn. 25.II.1981.

<sup>18</sup> ASDwO, BIII — Pismo Wojewody, kopia z dn. 5.III.1981, WZ 6850/281.

<sup>19</sup> ASDwO, BIII — Pismo Wojewody, z dn. 28.VII.1981, WZ 6844/17/81.

<sup>20</sup> ASDwO, BIII — Pismo Rektoratu, z dn. 22.IX.1981.

<sup>21</sup> ASDwO, BIII — Pismo Woj. Biura Planowania, BPRw-8332/Jon/6/81.

<sup>22</sup> ASDwO, BIII — Pismo Naczelnika Gminy Jonkowo, Znak 8331/14/81.

<sup>23</sup> ASDwO, BV — Teren nadano aktem notarialnym: Repertorium ANr 2579/83. Repertorium ANr 2586/83; Repertorium ANr 7266/83, Repertorium ANr 7272/83.

<sup>24</sup> ASDwO, BIV — Pismo Rektoratu z dn. 6.II.1982.

<sup>25</sup> ASDwO, BIV — Pismo Woj. Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli, PK 28/82.



22 marca 1982 r. decyzją wojewody, Biuro Geodezji i Terenów Rolnych w Olsztynie, na podstawie wniosku naczelnika gminy Jonkowo, otrzymało zezwolenie na przeznaczenie na cele nierolnicze i nieleśne gruntów rolnych i leśnych przeznaczonych pod budowę<sup>26</sup>. Protokołem uzgodnień dotyczącym planu budownictwa sakralnego i kościelnego Kurii Biskupiej w Olsztynie, podpisanym przez wojewodę olsztyńskiego i wikariusza kapitulnego ks. bpa Jana Obląka, budowę seminarium zaplanowano na lata 1982—1985<sup>27</sup>. Dnia 3 kwietnia 1982 r. dekretem wikariusza kapitulnego, ks. bp Jan Obląk postanowił budowę Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie-Redykajnach w planie inwestycyjnym 1982—1985<sup>28</sup>.

Dłuższy czas dokonywano starań o pozytywną opinię co do warunków technicznych zaplanowanej budowy na wyznaczonym terenie. Odnosiło się to do takich instytucji jak: Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Zakładów Energetycznych, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji, Zakładów Gazownictwa. Pozytywne decyzje tych instytucji były konieczne do otrzymania następnej decyzji o tzw. ustaleniu miejsca i warunków realizacji inwestycji. Pismem z dnia 8.VII.1982 r. Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego zdecydowało o przeznaczeniu pod budowę terenu nie większego niż 5,0 ha<sup>29</sup>. Wobec wcześniej planowanego terenu o wielkości ok. 10 ha, biskup warmiński zareagował na taką decyzję, argumentując rzeczywistymi potrzebami i zróżnicowaniem poziomu terenu oraz jego ukształtowaniem.<sup>30</sup>

Naczelnik gminy Jonkowo w dniu 18.I.1983 r. wydał decyzję ustalającą miejsce i warunki realizacji zamierzeń „polegających na budowie budynków seminaryjnych”. Ustalił też warunki realizacji inwestycji, między innymi dopuszczalną wysokość zabudowy do trzech kondygnacji.<sup>31</sup>

Rozpoczęły się intensywne przygotowania do budowy kierowane już przez nowego rektora seminarium ks. bpa Wojciecha Zięmbę, przy współpracy prokuratora seminaryjnego ks. Maksymiliana Falka. W międzyczasie rozpisano konkurs na koncepcję architektoniczno-urbanistyczną nowego obiektu. Trzy zespoły przygotowały projekt koncepcji.

6.X.1983 r. zebrało się grono oceniające powstałe koncepcje, przy udziale p. inż. Leszka Klajnerta, projektanta Seminarium Duchownego w Warszawie. Jako zleceniodawca występował rektor seminarium w Olsztynie ks. bp Wojciech Ziemia. Po fachowej ocenie trzech koncepcji przez specjalistów wybrano, zdaniem oceniających, koncepcję najlepszą. Była to koncepcja, której autorami okazali się (po ujawnieniu znaczenia symboli) inż. Jerzy Piekarski oraz inż. Rafał Jacaszek. Po dyskusji nad zwycięską koncepcją zlecono jej autorom popracowanie nad większą zwartością układu zabudowy i zmniejszeniem zbyt wydłużonych ciągów komunikacyjnych. Zastrzeżenia te, obok zaleceń pomniejszenia kubatury niektórych obiektów, znalazły się też w treści oceny koncepcji dokonanej przez Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego. Wybrany projekt koncepcyjny bowiem prze-

<sup>26</sup> ASDwO, BIV — Pismo Woj. Biura Geodezji i Terenów Rolnych, Znak WBG-OT-4410/68/82.

<sup>27</sup> ASDwO, BIV — Protokół uzgodnień, kopia z dn. 26.III.1982.

<sup>28</sup> ASDwO, BIV — Dekret Wikariusza Kapitulnego, Nr 692/82.

<sup>29</sup> ASDwO, BIV — Pismo Woj. Urzędu, Znak BPRw-8332/Jon/6/81-82.

<sup>30</sup> ASDwO, BIV — Pismo bpa Warmińskiego, Nr 1967/82.

<sup>31</sup> ASDwO, BV — Pismo Naczelnika Gminy Jonkowo, Nr 8331/83.

dłożono odpowiednim instytucjom decyzyjnym władz terenowych. A oto zestawienie powierzchni użytkowych przyjętego planu koncepcyjnego:

rektorat	961 m <sup>2</sup>
biblioteka	1.449 m <sup>2</sup>
zespół dydaktyczny	2.233 m <sup>2</sup>
zespół centralny (kaplica, refektarz, holl)	858 m <sup>2</sup>
część kuchenna	595 m <sup>2</sup>
pralnia	195 m <sup>2</sup>
mieszkania sióstr	504 m <sup>2</sup>
internat	5.231 m <sup>2</sup>
zespół do ćwiczeń fiz.	1.729 m <sup>2</sup>
kotłownia	380 m <sup>2</sup>
zespół gospodarczy	190 m <sup>2</sup>
Razem	około 15.320 m <sup>2</sup>

15 listopada 1983 r., już po wyrażonej zgodzie naczelnika gminy Jonkowo na przemieszczenie na cele nierolnicze i nieleśne ok. 3,5 ha gruntów przeznaczonych pod budowę seminarium, Wojewódzki Urząd Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich poinformował znowu inwestora, że seminarium jest zobowiązane do partycypacji w kosztach uzbrojenia komunalnego, jak: w budowaniu drogi dojazdowej, w budowaniu kolektora sanitarnego H, w budowaniu oczyszczalni ścieków, w budowaniu kolektora deszczowego, w budowaniu ujęcia i stacji uzdatniania wody, w budowaniu wodociągu, linii energetycznej, linii telekomunikacyjnej<sup>32</sup>.

Po rozmowie przeprowadzonej przez rektora seminarium z wojewodą olsztyńskim w dniu 4.I.1984 r. w sprawie budowy zorientowano się jednak, że atmosfera wokół budowy zaczyna być coraz bardziej niejasna. Wyczuwano to już po treści otrzymanego pisma z Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego z dnia 13.XII.1983 r.<sup>33</sup>. Podejrzanie wyglądało naliczanie zobowiązań finansowych z tytułu zmiany przeznaczenia gruntów a także zakres partycypacji w kosztach uzbrojenia terenu. Znacząca była też niemożność otrzymania zezwolenia na uruchomienie pracowni projektowej przy seminarium na użytek budowy<sup>34</sup>, chociaż Ministerstwo Administracji i Gospodarki Przestrzennej potwierdziło zasadność istnienia takiej pracowni<sup>35</sup>.

Po wymianie licznych pism 11.X.1984 r. inwestor przesłał skompletowaną, z wymaganymi uzupełnieniami, pełną dokumentację z planem realizacyjnym do zatwierdzenia odpowiednim władzom<sup>36</sup>. 13.XI.1984 r. Naczelnik gminy Jonkowo informuje, że plan nie nadaje się do zatwierdzenia z uwagi na brak rozwiązań elewacji od strony połud.-wschodniej, brak inwentaryzacji zieleni wysokiej, zasilenie obiektu w energię elektryczną nie do przyjęcia, brak rozpoznania spraw

<sup>32</sup> ASDwO, BV — Pismo Woj. Urzędu Rozbudowy, PP-646/83.

<sup>33</sup> ASDwO, BV — Pismo, Znak BPRw-8332/Jon/6/81-83.

<sup>34</sup> ASDwO, BVI — Pismo Woj. Urzędu Planowania, L.dz. UAN-8386/21/84.

<sup>35</sup> ASDwO, BVI — Pismo, Znak UA-6/DP-58/84.

<sup>36</sup> ASDwO, BVI — Pismo do Architekta Woj., L.dz. B. 48/84.

telekomunikacji, brak decyzji koordynacyjnej itd. Wreszcie poproszono inwestora o odbiór dokumentacji<sup>37</sup>.

Nawiasem wspominając, na życzenie Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich uległy pewnej korekcie dane o wielkościach powierzchni użytkowej obiektu i w fazie planu realizacyjnego przedstawiały się następująco:

powierzchnia działki	5 ha 10.58 m <sup>2</sup>
rektorat	962,79 m <sup>2</sup>
biblioteka	911,77 m <sup>2</sup>
zespół dydaktyczny	2694,71 m <sup>2</sup>
zespół centralny	1763,4 m <sup>2</sup>
akademiki	5577,64 m <sup>2</sup>
mieszkania siostr	888,04 m <sup>2</sup>
zespół gospodarczy	926,96 m <sup>2</sup>
zespół sportowy	1604,31 m <sup>2</sup>
<hr/> Razem powierzchnia użytkowa	<hr/> 15.970,98 m <sup>2</sup>
kubatura	74.243 m <sup>3</sup>

W ramach płynności nastrojów w dniu 15.XI.1984 r. wojewoda olsztyński wydał decyzję koordynacyjną nr 33/84 w sprawie budowy budynków Seminarium Duchownego w osiedlu Redykajny w Olsztynie. Wojewoda postanawia i przyjmuje do wiadomości, iż inwestorem przedsięwzięcia inwestycyjnego zwanego „budowa Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie-Redykajnach jest Warmińskie Seminarium Duchowne”. Jednocześnie wojewoda stawia poważne warunki i zobowiązania partycypacyjne. Partycypacja ta polegać ma na wykonaniu własnym kosztem i staraniem inwestora kolektora deszczowego, kompleksu sanitarnego, stacji uzdatniania wody i gazociągu magistralnego<sup>38</sup>. W odwołaniu do ministra administracji i gospodarki przestrzennej rektor seminarium zwracał uwagę na bezzasadność takich zobowiązań wobec niebrania pod uwagę inwestycji towarzyszących<sup>39</sup>.

Wojewoda olsztyński z kolei pismem skierowanym do ministra administracji i gospodarki przestrzennej gen. dyw. Włodzimierza Oliwy uzasadnia jeszcze raz właściwość swej decyzji i bezzasadność opornej postawy inwestora. Seminarium winno jego zdaniem wziąć na siebie obowiązek uzbrojenia terenu w rejonie planowanej budowy<sup>40</sup>.

Wobec wprowadzenia inwestora w sytuację takiej niemożności jednoznacznie odebrano zezwolenie na utworzenie pracowni projektowej przy seminarium<sup>41</sup>.

Tymczasem wniosek inwestora o zatwierdzenie planu realizacyjnego pozostawał bez odpowiedzi. Na przeszkodzie stanęła dodatkowo sprawa rozwiązań telekomunikacyjnych<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> ASDwO, BVI — Pismo, Znak 8334/11/84.

<sup>38</sup> ASDwO, BVI — Decyzja koordynacyjna Nr 33/84.

<sup>39</sup> ASDwO, BVI — Pismo Rektoratu, L.dz. B64/84.

<sup>40</sup> ASDwO, BVI — Pismo Wojewody Olsztyńskiego, PP-1069/84.

<sup>41</sup> ASDwO, BVI — Decyzja Urzędu Woj., Nr 8/84, Znak UAN-8386/21/84.

<sup>42</sup> ASDwO, BVI — Pismo Urzędu Woj., Znak UAN-R-8332/Jon/84.



Ministerstwo Administracji i Gospodarki Przestrzennej pismem z dnia 4.II.1985 r. pouczyło autora decyzji koordynacyjnej nr 33/84, że przepisy, na jakich się oparł w jej konstruowaniu, są już nieaktualne i że od 20 lipca 1983 r. ustawa o systemie rad narodowych i samorządzie terytorialnym reguluje przepisy w tej materii preferując wzajemne umowy zainteresowanych stron<sup>43</sup>.

W tym samym czasie naczelnik gminy Jonkowo wydał postanowienie o zawieszeniu postępowania w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego na budowę budynków Seminarium, gdyż inwestor uchyla się od partycypacji w kosztach<sup>44</sup>.

Dopiero po rozmowie rektora seminarium z wojewodą odbytej w dniu 18.II.1985 r. ten ostani uznał, że sprawa decyzji koordynacyjnej winna być traktowana odrębnie od sprawy planu realizacyjnego. Plan realizacyjny może być zatwierdzony<sup>45</sup>.

Tu doświadczone następną niekonsekwencją. Urząd Wojewódzki w dniu 28.II.1985 r. poprzez instytucję Architekta Wojewódzkiego, orzeka utrzymanie w mocy zaskarżone postanowienie naczelnika gminy Jonkowo, powołując się znowu na sprawę partycypacji w kosztach budowy infrastruktury<sup>46</sup>. Uszytywnione i pewne siebie stanowisko władz terenowych ujawniło się jeszcze bardziej na początku marca 1985 r., gdy Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji przesała do Inwestora egzemplarz zaproponowanej jednostronnie Umowy Nr PK/85 „zawartej w dniu 6 marca 1985 r. pomiędzy Warmińskim Seminarium Duchownym a Wojewódzką Dyrekcją Inwestycji w Olsztynie, w której seminarium zobowiązuje się do”:

- wykonania własnym kosztem kolektora deszczowego IV wraz ze zbiornikiem retencyjnym,
- zbudowania kolektora sanitarnego H,
- zbudowania stacji uzdatniania wody,
- wybudowania gazociągu magistralnego,
- wykonania własnym kosztem sieci i urządzeń elektrycznych i telekomunikacyjnych<sup>47</sup>.

Natychmiast skierowano odwołanie od takiej propozycji-umowy do wojewody olsztyńskiego, wobec ewidentnie planowanych innych inwestycji w okolicy Redykaj, zwłaszcza osiedla mieszkaniowego. Wojewoda olsztyński zaś powiadomił, że stanowisko w powyższej sprawie pozostaje nie zmienione<sup>48</sup>.

W interwencjach odwoławczych skierowano wyjaśnienia i zażalenia do przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, do ministra administracji i gospodarki przestrzennej w Warszawie<sup>49</sup>. Wreszcie Sekretariat Episkopatu w osobie arcybp. Bronisława Dąbrowskiego zasugerował skierowanie sprawy do Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu<sup>50</sup>. W kilku zaledwie dniach odpowiednie

<sup>43</sup> ASDwO, BVII — Pismo Ministerstwa Administracji, Znak PI-1/2/9/10/85 do Urzędu Woj. w Olsztynie.

<sup>44</sup> ASDwO, BVII — Pismo Naczelnika Gminy Jonkowo, Znak 8334/84-85.

<sup>45</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu, L.dz. 36/85.

<sup>46</sup> ASDwO, BVII — Pismo Urzędu Woj., Znak-UAN R-8332/Jon/7/84/85.

<sup>47</sup> ASDwO, BVII — Pismo Woj. Dyrekcji Inwestycji, Nr PK-9/85.

<sup>48</sup> ASDwO, BVII — Pismo Wojewody Olsztyńskiego, Znak PK-147/85.

<sup>49</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu z dn. 9.V i 13.V.1985.

<sup>50</sup> ASDwO, BVII — Notatka Wikariusza Gen. bpa J. Wojtkowskiego, z dn. 10.VI.1985.



pismo dotyczące zawilej historii starań o budowę olsztyńskiego seminarium znalazło się we wspomnianej komisji<sup>51</sup>.

Postawę władz miejscowych w omawianym przedmiocie charakteryzuje także fakt, iż we wzmiankowanym właśnie okresie Departament Planowania i Inwestycji przy Ministrze Administracji i Gospodarki Przestrzennej znowu zwrócił uwagę władzom lokalnym w Olsztynie, że założenia techniczno-ekonomiczne realizowane przez osoby fizyczne bądź prawne nie podlegają zatwierdzeniu przez władze terenowe, a umowa w sprawie wzajemnych świadczeń w zakresie budowy winna być uprzednio starannie przez obie strony negocjowana<sup>52</sup>. Przypomniano o powyższym naczelnikowi gminy Jonkowo, który zawiesił postępowanie w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego a także wojewodzie olsztyńskiemu i Urzędowi Wojewódzkiemu<sup>53</sup>. 31 sierpnia 1985 r. naczelnik gminy Jonkowo postanawia wznowić postępowanie w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego na budowę, z nowymi jednak warunkami związanymi z planem budowy etapowej<sup>54</sup>.

Ponowna rozmowa inwestora w Urzędzie Wojewódzkim we wrześniu 1985 r. ujawniła wyraźne manipulacje władz miejscowych w sprawie pozwolenia na budowę nowego seminarium w Olsztynie. 1.X.1985 r. znowu skierowano list w sprawie budowy do sekretarza Episkopatu, przedstawiając oznaki wyraźnego i metodycznego uporu władz terenowych w sprawie<sup>55</sup>.

Potwierdzenie słuszności tego zabiegu ujawniło się w stanowisku władz miejscowych w omawianym przedmiocie podczas rozmowy inwestora w Urzędzie Wojewódzkim w dniach od 7.X. do 14.X.1985 r. Po negocjacjach komisji seminaryjnej z przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego w sprawie warunków partycypacji seminarium w budowie infrastruktury, okazało się że zabrakło maszynistki do przepisania tekstu umowy wynegocjowanej<sup>56</sup>. Skłoniło to seminarium do skierowania pism w sprawie do arcybp. Luigi Poggi<sup>57</sup>, arcybp. Bronisława Dąbrowskiego<sup>58</sup>, wreszcie zażalenia do Urzędu Wojewódzkiego na bezczynność naczelnika gminy Jonkowo<sup>59</sup>. Niestety, tym razem także Ministerstwo Administracji i Gospodarki Przestrzennej poparło stanowisko władz terenowych<sup>60</sup>. Ministerstwo zaś Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej po otrzymaniu kolejnej skargi na opieszałość w działaniu Urzędu Wojewódzkiego w sprawie podpisania umowy o partycypacji seminarium w kosztach uzbrojenia, prosi tym razem Wojewodę o podjęcie niezbędnych kroków w celu zapewnienia właściwego przebiegu postępowania administracyjnego w omawianej sprawie<sup>61</sup>.

22 marca 1986 r. administrator apostolski bp Edmund Piszcz skierował serdeczną prośbę do wojewody olsztyńskiego o spowodowanie:

<sup>51</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu do Komisji Wspólnej, L.dz. 1533/85.

<sup>52</sup> ASDwO, BVII — Kopia pisma Departamentu Planowania do Urzędu Woj. Znak PI/087-K-1/85.

<sup>53</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu z dn. 1.VIII.85, L.dz. B 10/85.

<sup>54</sup> ASDwO, BVII — Pismo Naczelnika Gminy Jonkowo, Nr 8334/84-85.

<sup>55</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu, L.dz. 374/85.

<sup>56</sup> ASDwO, BVII — Notatka z rozmów spisana dnia 15.X.1985.

<sup>57</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu, L.dz. 393/85.

<sup>58</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu, L.dz. 392/85.

<sup>59</sup> ASDwO, BVII — Pismo Rektoratu, z dn. 22.X.1985.

<sup>60</sup> ASDwO, BVII — Pismo Ministra Administracji, Znak UAN 8/LK-87/85.

<sup>61</sup> Tamże.

- podpisania umowy o partycypacji seminarium w kosztach budowy infrastruktury terenu,
- zatwierdzenie przez naczelnika gminy Jonkowo projektu realizacyjnego złożonego 11.X.1984 r.,
- zezwolenie przez naczelnika gminy Jonkowo na rozpoczęcie prac budowlanych.<sup>62</sup>

Odpowiadając na powyższe pismo administratora apostolskiego, Urząd Wojewódzki Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej informuje, że nie może być spełniona prośba dotycząca budowy, gdyż deklarowana opłata partycypacyjna, uzgodniona dwustronnie w październiku 1985 r. w wysokości 70 milionów zł, jest stanowczo za niska, a szanse na uzbrojenie terenu z nakładów państwowych eliminuje plan inwestycyjny woj. olsztyńskiego na lata 1986—1990<sup>63</sup>.

Jeszcze wyraźniej Urząd Wojewódzki ujął to w piśmie do Kurii Biskupiej z dn. 25.VI.1986 r., stanowiąc:

- budowa seminarium nie może być rozpoczęta bez kompleksowego i docelowego rozwiązania infrastruktury technicznej osiedla Redykajny
- położenie Redykajny w pobliżu jezior wyklucza możliwość realizacji zastępczej infrastruktury technicznej<sup>64</sup>.

Seminarium bowiem skłonne już było wybudować własną oczyszczalnię ścieków.

Mimo wszystko w międzyczasie gromadzono materiały budowlane w zakresie możliwości finansowych seminarium. Czuwał nad tym ks. Maksymilian Falk, prokurator seminaryjny.

Administrator apost. bp Edmund Piszcz podjął następną próbę rozwiązania tej, wyjątkowo w naszej diecezji zakłętej sprawy. Skierował mianowicie list do przewodniczącego Rady Państwa gen. Wojciecha Jaruzelskiego, przedstawiając mu kolejne zabiegi seminarium w zakresie starań o pozwolenie na budowę i stanowisko władz lokalnych<sup>65</sup>. Ks. arcybp. Bronisław Dąbrowski, sekretarz Episkopatu zastosował zaś pismo do ministra, kierownika Urzędu do Spraw Wyznań.

20 listopada 1987 roku w Rektoracie Seminarium Duchownego przy pl. Bema 2 odbyła się rozmowa na temat budowy z ministrem, kierownikiem Urzędu do Spraw Wyznań, Władysławem Lorancem. Ministrowi towarzyszył Kierownik do Spraw Wyznań w Olsztynie p. Stanisław Szadkowski. Ze strony seminarium uczestniczył ks. bp Edmund Piszcz oraz rektor seminarium ks. Kazimierz Torla. W rozmowie przedstawiono historię trudności związanych z budową. Pan minister miał okazję zwiedzenia pomieszczeń seminaryjnych, a także pokojów studenckich. Stwierdził też na placu stan przygotowań do budowy. W ślad za tym, 23.XI.1987 r. ks. bp Edmund Piszcz skierował do wojewody olsztyńskiego kolejną prośbę o wydanie decyzji na rozpoczęcie budowy wskazując, że przeprowadzone rozmowy z ministrem wyakcentowały jedną sprawę do rozwiązania, sprawę naszego udziału w kosztach budowy infrastruktury<sup>66</sup>.

<sup>62</sup> ASDwO, BVII — Pismo Administratora Apostolskiego, Nr 717/86.

<sup>63</sup> ASDwO, BVIII — Pismo Urzędu Woj., Znak GKM VII.8030-3/6/86.

<sup>64</sup> ASDwO, BVIII — Pismo Urzędu Woj., Znak GKM VII.8030-3/86.

<sup>65</sup> ASDwO, BIX — List Administratora Apostolskiego, Nr 81/87/Ord.

<sup>66</sup> Tamże.

Nadmienić należy, że wbrew uprzednim stanowczym informacjom władz lokalnych, iż uzbrojenie terenu w dzielnicy Redykajny nie mieści się w planach inwestycyjnych woj. olsztyńskiego na lata 1986–1990, w czerwcu 1987 r. rozpoczęto budowę spornych kolektorów. 9.I.1988 r. wojewoda olsztyński przesłał poprzez Wojewódzki Urząd do Spraw Wyznań projekt umowy partycypacyjnej opiewającej na 200 mln wkładu seminarium w koszta partycypacyjne. Wysokość kwoty była w rażącej sprzeczności z wyjaśnieniami strony rządowej z dnia 13.VI.1987 r. stanowiącymi, że jednostki kościelne ponoszą tzw. opłatę adiacencką, której podstawą jest art. 48 Ustawy z 29.VI.1985 r. o gospodarce gruntami i uwłaszczeniu<sup>67</sup> oraz wydane rozporządzenie Rady Ministrów z 18.XII.1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania zasad wysokości udziału w kosztach budowy urządzeń komunalnych, energetycznych i gazowych<sup>68</sup> oraz, że art. 43 Ustawy z dn. 12.VII.1984 r. o planowaniu przestrzennym nie dotyczy inwestycji kościelnych<sup>69</sup>.

W rozmowie ks. bp. Edmunda Piszczka z wojewodą olsztyńskim 20.III.1988 r. ten ostatni, usłyszawszy o tzw. opłatach adiacenckich, stwierdził, że jest to luka prawna, która wg jego informacji ma być wkrótce uzupełniona i budowie kościelne będą podlegać pełnej opłacie. 25.IV.1988 r. rektor seminarium skierował do wojewody następne pismo wnosząc o wydanie zezwolenia na budowę nowych obiektów seminarium w Redykajnach<sup>70</sup>.

Wojewoda olsztyński, powołując się na wcześniejsze ustalenia z bpem Edmundem Piszczką, wyraził zgodę na rozpoczęcie prac przygotowawczych przy budowie seminarium nadmienając, że pozwolenie na budowę w formie decyzji administracyjnej wydane zostanie po dopełnieniu formalności dotyczących projektu planu realizacyjnego.

Tego samego dnia 29.IV.1988 r. między wojewodą olsztyńskim reprezentowanym przez wicewojewodę Henryka Baranowskiego i dyrektora Urzędu ds. Wyznań Stanisława Szadkowskiego a Warmińskim Seminarium Duchownym reprezentowanym przez ks. bp. Wojciecha Zięmbę i rektora seminarium ks. Kazimierza Torłę, zawarto umowę Nr PK 15/88 w sprawie udziału seminarium w kosztach budowy infrastruktury komunalnej osiedla Redykajny w Olsztynie. W paragrafie 3 podpisanej przez wszystkich czterech reprezentantów własnych instytucji ustalono partycypację seminarium w kosztach uzbrojenia komunalnego osiedla w wysokości 150 mln zł, płatnych w trzech ratach po 50 mln zł w odstępach rocznych<sup>71</sup>.

Pełnomocnikiem inwestora do spraw budowy został mianowany ks. Jan Krzysztof Lebdowicz już 26.V.1988 r.

30 maja 1988 r. Urząd Wojewódzki wydał wreszcie tak długo oczekiwaną decyzję Nr III, zatwierdzającą plan realizacyjny na budowę<sup>72</sup>. Odtąd sprawy potoczyły się dość szybko.

<sup>67</sup> ASDwO, BIX — *Dziennik Ustaw*, Nr 22, poz. 99.

<sup>68</sup> ASDwO, BIX — Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 18.XII.1985.

<sup>69</sup> ASDwO, BIX — *Dziennik Ustaw*, nr 35, poz. 185.

<sup>70</sup> ASDwO, BX — Pismo Rektoratu, L.dz. 38/89.

<sup>71</sup> ASDwO, BX — Umowa Nr PK 15/88 z dn. 29.IV.1988.

<sup>72</sup> ASDwO, BX — Urząd Woj., Decyzja Nr III z dn. 30.V.1988.



Na ewentualne próby zwłoki w postępowaniu administracyjnym inwestor przypomniał wojewodzie, że podpisanie umowy koordynacyjnej nałożyło na strony sygnatariuszy umowy obowiązki i prawa oraz że żadna ze spraw nie powinna być załatwiana bez zbędnej zwłoki. Na co zresztą dyrektor Wydziału ds. Wyznań odpowiadał, iż budowa została rozpoczęta bez zezwolenia i jest bezkarnie kontynuowana. 17.VI.1988 r. na placu budowy rozpoczęto makroniwelację, a już 27.VI wykop pod akademik I. 14.VII tegoż roku położono pierwszą cegłę stanu „0”. Wykończenie stanu zerowego nastąpiło już 10.IX.1988 r. Prawdą jest też, że 10.XI.1988 r. zakończono kładzenie murów pierwszego piętra akademika I.

Duże tempo i solidne wykonanie robót narzucił p. inż. mgr Józef Stefan Zieliński, który półtora miesiąca wcześniej został zaangażowany do kierowania pracami budowlanymi, choć formalne powołanie na kierownika budowy nastąpiło 1.VII.1988 r. Zdezorientowane władze administracyjne 14.IX.1988 r. wydały decyzję nr IV zezwalającą na budowę pierwszego etapu, domu akademickiego<sup>73</sup>.

Pracownicy biura projektowego przy seminarium, pracujący w zwolnionym tempie, proporcjonalnym zresztą do tempa wydawanych decyzji administracyjnych władz miejscowych, nie potrafili znaleźć się w nowym rytmie pracy i poddać obowiązkom w zakresie projektowania. Musiało to doprowadzić do rozwiązania biura projektowego a nawet odejścia od realizacji dotychczasowej koncepcji budowy, opracowanej przez to biuro, z wyjątkiem dwóch kondygnacji naziemnych akademika. Na taki zresztą fragment gotowy był plan techniczny. Akademik I: powierzchnia całkowita 2.200 m<sup>2</sup>; kubatura 10.000 m<sup>3</sup>; ilość pokoi 60; zasiedlenie 112 studentów i 2 wychowawców.

Rozwiązanie biura projektowego było równoznaczne z rozwiązaniem umów o pracę z inż. Rafałem Jacaszkiem, inż. Jerzym Piekarskim i inż. Bohdanem Brodowskim<sup>74</sup>.

W tej sytuacji sprawa budowy znalazła się znowu w trudnej sytuacji i to ze strony inwestora. 10.XI.1988 r. przerwane zostały roboty budowlane. Na szczęście nadchodziła zima. Czas do marca 1989 r. poświęcono intensywnej zwózce materiałów budowlanych, jednocześnie poszukiwano pilnie nowych projektantów. Poszukiwanie zostało uwieńczone sukcesem, znaleziono bowiem projektanta w Krakowie. Zgodę wyraził prof. dr hab. Aleksander Bohm z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zdecydowano się na zmianę koncepcji 2.V.1989 r., architekt dostarczył już nową koncepcję planowanej inwestycji 9.V.1989 r. Zdecydowano, iż ewentualne uzupełnienia koncepcji, za zgodą i po konsultacjach z projektantem, z racji poważnej odległości z Olsztyna do Krakowa, dokona na miejscu Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego z Olsztyna. Tej też instytucji zlecono wykonanie projektów technicznych.

W międzyczasie z powodzeniem budowano kotłownię wg planu projektantów olsztyńskich i wiedzy technicznej p. inż. J.S. Zielińskiego: powierzchnia całkowita 500 m<sup>2</sup>; kubatura 3700 m<sup>3</sup>; moc 4×900 KW = 3600 KW. Kotły wyposażone w ruszt ruchomy. Kotłownia na miał z możliwością zainstalowania gazu. Stacja transformatorowa, pow. całk. 100 m<sup>2</sup>. Transformator, 630 KVA.

<sup>73</sup> ASDwO, BX — Urząd Woj. Decyzja Nr IV, z dn. 14.IX.1988.

<sup>74</sup> ASDwO, BX — Decyzja Rektora, z dn. 12.XI.1988.



29.VI uzgodniono z Biurem Projektów Budownictwa Wiejskiego zasady projektowania. 15.VIII rozpoczęto wykopy, a następnie zalewanie fundamentów pod część dydaktyczno-żywniową:

powierzchnia całkowita 3900 m<sup>2</sup>

kubatura 14000 m<sup>3</sup>

a. część dydaktyczna

audytorium 96 miejsc

sala konferencyjna 24 miejsca

pokój konferencyjny 50 m<sup>2</sup>

pokój profesorski 40 m<sup>2</sup>

sale wykładowe (4) 230 m<sup>2</sup>

pokoje muzyczne (4) 80 m<sup>2</sup>

b. część żywniowa

kuchnia z zapleczem (wydajność 350 obiadów dziennie) ok. 800 m<sup>2</sup>

jadalnia dla studentów 270 miejsc

jadalnia dla profesorów 50 miejsc

magazyny 500 m<sup>2</sup>

c. część mieszkalna dla siostr

ilość pokoi 7

ilość łazienek 5

kaplica

We wrześniu 1989 r. całkowicie zakończono uzbrojenie terenu, co było kosztownym i nie małym przedsięwzięciem, także ze względu na ukształtowanie terenu. Zimą 1989/90 prowadzono prace wykończeniowe w akademiku oraz w miarę sprzyjającej pogody postępowano z budową dalszego ciągu skrzydła strony połudn.-wschodniej, mianowicie: auli, rektoratu, części administracyjnej, przychodni.

Aula, rektorat, część administracyjna, przychodnie — powierzchnia całkowita 2000 m<sup>2</sup>, kubatura 10 000 m<sup>3</sup>.

Aula: powierzchnia użytkowa 332 m<sup>2</sup>; ilość miejsc 300.

Rektorat: mieszkanie, sekretariaty (3), rozmównice (3), portiernia (2).

Przychodnia: gabinet stomatologiczny 16 m<sup>2</sup>; gabinet internistyczny 12 m<sup>2</sup>; gabinet higieniczny 16 m<sup>2</sup>; pokoje chorych 4 = 8 łóżek.

Mieszkania funkcyjne: 3 mieszkania dwupokojowe, 1 jednopokojowe.

Ze spraw personalnych należy nadmienić, że w miejsce ks. Cyryla Klimowicza, który zdecydował się objąć parafię na Białorusi, etat kierownika placu budowy zajął ks. Ludwik Kaniuga.

We wrześniu i październiku 1990 r. wykończono część dróg i parkingów od strony połudn.-wschodniej.

20.XI tegoż roku zakończono mury skomplikowanej technicznie auli i pokryto część rektorsko-administracyjną. Dopiero w kwietniu 1991 r. zakończono dach nad aulą. W maju 1991 r. zakończono prace przy drogach i parkingu, kładąc ostatnią wierzchnią warstwę asfaltu. Zakończono gradzenie całego terenu<sup>75</sup>. Od wiosny 1991 r. kontynuowano też prace przy łączniku pomiędzy częścią dydaktyczno-

<sup>75</sup> ASDwO, BXI — Akty notarialne: Repertorium A 2950/90 z dn. 1.VIII.1990, Repertorium A 4340/90 z dn. 30.III.90, Repertorium A 1686/88 z dn. 13.X.1988.

-żywieniową a akademikiem I, wiązało się to bowiem z rozpoczęto budową kaplicy, która stanowić ma centralny punkt całej budowli.

Kaplica-łącznik: powierzchnia całkowita 1800 m<sup>2</sup>; kubatura 9200 m<sup>3</sup>; powierzchnia użytkowa 1300 m<sup>2</sup>; w tym kaplica: parter 350 m<sup>2</sup>; chór i schody 140 m<sup>2</sup>.

Warto nadmienić, że w zamian za spłacenie trzeciej raty kosztów partycypacyjnych zbudowano stację uzdatniania wody.

Dużą pomocą w finansowaniu tak rozległej budowy wykonywanej w stosunkowo krótkim czasie była sprzedaż gmachu przy pl. Bema 2. Nabywca, Zakład Ubezpieczeń *Westa-Life*, akt notarialny z Seminarium Duchownym podpisał 23.I.1991 r.<sup>76</sup>. Budynek oddano do użytku kontrahentowi w połowie czerwca 1991 r. W ten sposób po 29 latach użytkowania tzw. głównego gmachu seminarium przy pl. Bema 2 obiekt zmienił właściciela.

Na koniec maja 1991 r. stan budowy obiektów seminarium przedstawiał się następująco:

- uzbrojono teren,
- wybudowano i uruchomiono kotłownię ze stacją trafo,
- wybudowano i oddano do użytku akademik,
- wybudowano i w dużym stopniu oddano do użytku część dydaktyczno-żywieniową z funkcjonującą kuchnią,
- wykończono część rektorsko-administracyjną,
- zrobiono drogi asfaltowe z parkingami,
- ogrodzono, uformowano i zazieleniono teren; oświetlono posesję,
- rozpoczęto budowę kaplicy.

Od początku budowy wszelkie prace, z wyjątkiem projektowych i wymagających specjalnych zamówień u fachowców, wykonuje się systemem gospodarczym, przy zatrudnieniu średnio ok. 25 pracowników stałych i ok. 25 pracowników sezonowych. Instalacje centralnego ogrzewania, instalacje elektryczne, wentylacje wykonało Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych w Ostródzie. Drogi asfaltowe i parkingi wykonał Rejon Dróg Publicznych w Olsztynie.

Dużą pomoc stanowili uczniowie-praktykanci Zespołu Szkół Budowlanych w Olsztynie.

Niemal systematycznie, z krótkimi przerwami, ale włącznie z wakacjami, przy budowie pracowali studenci seminarium. Zaś w miesiącach kwiecień i maj 1991 r. wiele prac нефachowych, głównie porządkowych, ale bardzo ważnych i koniecznych, wykonali ochotnicy z poszczególnych dekanatów, nasi diecezjanie.

W wiosennych miesiącach roku 1991 zrozumiałym i mocnym impulsem do wzmożonego wysiłku przy budowie była wcześniej znana decyzja o planowanym przybyciu Ojca św. Jana Pawła II na Warmię i do Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie-Redykajnach, w ramach Jego IV Pielgrzymki do Ojczyzny. Ojciec św. z okazji pobytu w seminarium miał też dokonać poświęcenia powstałych nowych obiektów seminarium i tutaj miał spędzić noc przed dalszym pielgrzymowaniem.

Wszystko to odbyło się zgodnie z planem 5 i 6 czerwca 1991 r. Ojciec św. dokonał aktu poświęcenia w asyście ordynariusza diecezji ks. bpa Edmunda

<sup>76</sup> ASDwO, BXIII — Akt notarialny, Repertorium A Nr 901/1991 z dn. 23.I.1991.

Piszczą, jego biskupów pomocniczych, kardynałów i biskupów — gości, księży profesorów, alumnów, budowniczych, licznych gości zagranicznych i polskich.

Na marmurowej tablicy przy głównym wejściu do gmachu seminarium widnieje napis:

Założył Kard. Stanisław Hozjusz w 1565 r.  
 WARMIŃSKIE WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE  
 Poświęcił Papież Jan Paweł II 5.VI.1991 r.  
 z okazji Pielgrzymki na Warmię  
 Obiekt zbudowany w latach 1988—

Nie ma daty zakończenia budowy. Na wybudowanie czekają jeszcze: skrzydło biblioteczne z salami wykładowymi i mieszkaniami, akademik II, sala gimnastyczna, dokończenie kaplicy, wyposażenie auli. Przedstawiony wyżej stan budowy odnosi się do przełomu sierpnia i września 1991 r.

Rok akademicki 1991/92 zainaugurował nowy rektor Seminarium Duchownego *Hosianum* ks. Emil Rzeszutek w nowych pomieszczeniach uczelni, które zasiedlili i przejęli do użytku uczniowie roczników od I do IV.

Nieco ponad 25 lat temu kardynał Stefan Wyszyński życzył z okazji 400-lecia *Hosianum*, by jego „zasługi dla Kościoła i Narodu były należycie docenione i by mogło ujrzeć lepsze dni”.

#### THE HISTORY OF RAISING OF THE NEW STRUCTURE OF THE THEOLOGICAL SEMINARY IN OLSZTYN

##### SUMMARY

From the foundation to the end of the World War II the Varmian Theological Seminary had its seat in Braniewo. The war operations destroyed the structure of the Seminary. In 1946 the Varmian diocese obtained the right to use the edifice at 3 Mariańska Street in Olsztyn.

Bishop Tomasz Wilezyński considered it his special task to build a new structure for the Seminary. It was not an easy task to do if we take into consideration the political situation in Poland. In the negotiations on the construction of the structure of the Seminary the contemporary authorities were always the winner. According to their decision, in 1962 the Seminary was moved to the building at 2 Bema Square, where some of the students were put. The younger age groups occupied the house at 46 Kopernika Street, and later also in a wing of the collegiate church in Dobre Miasto.

After difficult negotiations, which started in 1980, and interventions with central authorities, in the climate of uncompromising attitude of the local authorities, but also in the circumstances of the changing political climate in Poland, the permission for the construction was obtained in 1988.

The construction was begun immediately, in the suburb of Olsztyn (Redykajny), so on 5th June, 1991 Pope John Paul II could consecrate the Seminary which was then completed in about 65%, and in which students were already living.





**ABSOLWENCI WARMIŃSKIEGO WYŻSZEGO SEMINARIUM  
DUCHOWNEGO „HOSIANUM” W OLSZTYNIE  
W LATACH 1949/50 – 1993/94**

1. **Ks. Stanisław Kałucki**, ur. 05.08.1917 w Muszynie (d. tarnowska), wyśw. 04.03.1950 r. Lublin (bp Piotr Kałwa), zm. 17.04.1994
2. **Ks. Zbigniew Grosman**, ur. 21.02.1922 w Łodzi (d. łódzka), wyśw. 07 05 1950 Łomża (bp Czesław Falkowski)
3. **Ks. Tadeusz Jan Borkowski**, ur. 27.01.1922 w Oszmianach (d. wileńska), wyśw. 25 06 1950 Lublin (bp Piotr Kałwa)
4. **Ks. Julian Andrzej WOJTKOWSKI**, ur. 31.01.1927 w Poznaniu (d. poznańska), wyśw. 25.06.1950 Lublin (bp Piotr Kałwa), kons. bp. 22.08.1969
5. **Ks. Wenancjusz Maćkowiak**, ur. 18.05.1926 w Świącichowie (d. poznańska), wyśw. 17.09.1950 Pelplin (bp Kazimierz Kowalski), zm. 23.07.1991
6. **Ks. Mieczysław Józefczyk**, ur. 15.05.1928 w Woli Miechowskiej (d. przemyska), wyśw. 23.12.1950 Płock (bp Tadeusz Zakrzewski)
7. **Ks. Władysław Surowiec**, ur. 01.11.1917 w Krańniku Lub. (d. lubelska), wyśw. 24.03.1951 Płock (bp Tadeusz Zakrzewski)
8. **Ks. Julian Kryś**, ur. 29.08.1920 w Pońcu (d. poznańska), wyśw. 24.06.1951 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski), zm. 28.03.1965
9. **Ks. Edward Pietkiewicz**, ur. 24.08.1920 w Cudzeniszkach (d. wileńska), wyśw. 24.06.1951 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski), zm. 26.09.1989
10. **Ks. Edmund Koźmiński**, ur. 15.09.1912 w Gniewkowie (d. gnieźnieńska), wyśw. 21.10.1951 Warszawa (bp Zygmunt Choromański), zm. 07.12.1978
11. **Ks. Ewaryst Brunon Grizer**, ur. 04.03.1917 we Włodzimierzu (Rosja), wyśw. 15.06.1952 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski)
12. **Ks. Tadeusz Hernoga**, ur. 05.12.1925 w Bronowie (d. sandomierska), wyśw. 15.06.1952 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski)
13. **Ks. Stanisław Ignatowicz**, ur. 18.07.1917 w Prolejkach (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1952 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski)
14. **Ks. Stefan Nyc**, ur. 24.08.1926 w Pruszkowie (d. warszawska), wyśw. 15.06.1952 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski)
15. **Ks. Kazimierz Pacewicz**, ur. 18.05.1922 w Sopoćkiniach (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1952 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski)
16. **Ks. Edmund Szuba**, ur. 16.04.1913 w Wyszkwie (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1952 Olsztyn (bp Stefan Wyszynski), zm. 21.02.1959
17. **Ks. Mieczysław Czujak**, ur. 01.01.1922 w Poświętnym (d. płocka), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszynski), zm. 27.05.1981

18. **Ks. Stanisław Gadomski**, ur. 02.01.1923 w Babino-Grzybkach (d. płocka), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński)
19. **Ks. Lucjan Antoni Gellert**, ur. 22.11.1927 w Leśniewie (d. chełmińska), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. St. Wyszyński)
20. **Ks. Kazimierz Olszewski**, ur. 05.08.1928 w Nowym Mieście Lub. (d. chełmińska), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. St. Wyszyński)
21. **Ks. Henryk Kurach**, ur. 18.10.1927 w Lipinach (d. siedlecka), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński), zm. 03.05.1991
22. **Ks. Bolesław Pętlicki**, ur. 27.03.1922 w Długich (d. płocka), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński)
23. **Ks. Józef Witold Postrach**, ur. 04.08.1924 w Marymontach (d. wileńska), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński)
24. **Ks. Jan Rećko**, ur. 13.02.1921 w Lewkach (d. wileńska), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński)
25. **Ks. Jan Rodziewicz**, ur. 08.03.1928 w Turmontach (d. wileńska), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński), zm. 10.11.1970
26. **Ks. Florian Ruta**, ur. 30.09.1924 w Białośliwie (d. gnieźnieńska), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński), zm. 08.03.1991
27. **Ks. Marian Stanisławski**, ur. 23.02.1927 w Rozwadowie (d. przemyska), wyśw. 31.05.1953 Olsztyn (kard. Stefan Wyszyński)
28. **Ks. Jan Bernacki**, ur. 22.06.1928 w Dąbrówce (d. sandomierska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)
29. **Ks. Henryk Czajczyk**, ur. 25.03.1928 w Mordach (d. siedlecka), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)
30. **Ks. Józef Henryk Gronkowski**, ur. 20.06.1923 w Piotrowicach (d. sandomierska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski), zm. 22.11.1982
31. **Ks. Adam Hryniewicki**, ur. 20.08.1928 w Hryniewicach Małych (d. siedlecka), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski), zm. 22.09.1958
32. **Ks. Wacław Dominik Kubecki**, ur. 04.08.1928 w Jeżowie (d. łódzka), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)
33. **Ks. Zygfryd Walenty Liedmann**, ur. 20.02.1928 w Zieleńcu (d. warmińska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)
34. **Ks. Marian Henryk Mazerski**, ur. 01.06.1928 w Starej Rozdrance (d. wileńska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski), zm. 06.01.1977
35. **Ks. Tadeusz Pawluk**, ur. 11.09.1928 w Horodle (d. lubelska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)
36. **Ks. Rajmund Alojzy Siudziński**, ur. 10.06.1928 w Toruniu (d. chełmińska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)
37. **Ks. Józef Bogdan Sojka**, ur. 19.03.1922 w Gnieźnie (d. gnieźnieńska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski), zm. 17.08.1992
38. **Ks. Wiesław Jan Terez**, ur. 03.10.1926 w Wilnie (d. wileńska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski), zm. 23.12.1992
39. **Ks. Kazimierz Wasielewski**, ur. 22.08.1925 w Osiach (d. chełmińska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)

40. **Ks. Mieczysław Wegnerowski**, ur. 02.10.1924 w Murzynie (d. gnieźnieńska), wyśw. 30.05.1954 Olsztyn (bp Antoni Pawłowski)
41. **Ks. Tadeusz Michał Świerszcz**, ur. 26.04.1930 w Warszawie (d. warszawska), wyśw. 29.06.1954 Pieniężno (bp Franciszek Jedwabski)
42. **Ks. Stanisław Żurakowski**, ur. 13.08.1928 w Kiwercach (d. wileńska), wyśw. 29.06.1954 Pieniężno (bp Franciszek Jedwabski)
43. **Ks. Jan Molitoris**, ur. 19.02.1920 w Kocwinie (d. krakowska), wyśw. 19.09.1954 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 05.09.1987
44. **Ks. Jan Grądzki**, ur. 04.06.1930 w Małej Złejwi (d. chełmińska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 12.02.1985
45. **Ks. Marian Kękuś**, ur. 17.05.1930 w Piaskach Wielkich (d. krakowska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
46. **Ks. Antoni Julian Kurowski**, ur. 16.04.1930 w Gackach (d. chełmińska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
47. **Ks. Józef Litwin**, ur. 12.10.1930 w Podborze (d. tarnowska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 01.06.1974
48. **Ks. Marian Maćkowiak**, ur. 15.01.1928 w Sytkach (d. drohiczyńska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
49. **Ks. Wacław Karol Magdziarz**, ur. 15.09.1929 w Bydgoszczy (d. gnieźnieńska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 09.07.1975
50. **Ks. Franciszek Malinowski**, ur. 25.11.1923 w Botylach Mściborskich (d. wileńska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 06.06.1992
51. **Ks. Stanisław Mrozik**, ur. 01.11.1930 w Tuszowie Narodowym (d. tarnowska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
52. **Ks. Zbigniew Zdzisław Nowak**, ur. 10.04.1929 w Zarzędce (d. siedlecka), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
53. **Ks. Józef Pietruszka**, ur. 14.06.1929 w Piaskach Wielkich (d. krakowska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
54. **Ks. Benedykt Siedlewski**, ur. 27.08.1925 w Kiścieszkach (d. poznańska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
55. **Ks. Zenon Szczęsny Szerle**, ur. 05.06.1930 w Tczewie (d. chełmińska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
56. **Ks. Kazimierz Antoni Włodarczyk**, ur. 09.10.1928 w Bachorzewie (d. gnieźnieńska), wyśw. 05.06.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 30.03.1992
57. **Ks. Wiesław Jan Ościłowski**, ur. 26.06.1931 w Ostrołęce (d. łomżyńska), wyśw. 29.06.1955 Siedlce (bp Ignacy Świrski), zm. 01.07.1981
58. **Ks. Bronisław Kuculis**, ur. 11.09.1928 w Szlinokiemiach (d. łomżyńska), wyśw. 24.09.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
59. **Ks. Władysław Józef Przybyliński**, ur. 15.02.1930 w Piaskach (d. gnieźnieńska), wyśw. 24.09.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 29.04.1994
60. **Ks. Bogdan Ryszard Rusinowski**, ur. 10.11.1930 w Górze-Szkoty (d. warszawska), wyśw. 24.09.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
61. **Ks. Zdzisław Franciszek Świniarski**, ur. 08.05.1929 w Płońnicy (d. chełmińska), wyśw. 24.09.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)



62. **Ks. Kazimierz Stanisław Łącki**, ur. 08.12.1931 w Pilźnie (d. tarnowska), wyśw. 18.12.1955 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
63. **Ks. Stefan Tadeusz Adameczyk**, ur. 13.08.1931 w Sierżanach (d. kielecka), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
64. **Ks. Antoni Alojzy Czapiewski**, ur. 19.06.1932 w Kaliskach (d. chełmińska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
65. **Ks. Władysław Dusza**, ur. 01.01.1932 w Winiarach (d. kielecka), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
66. **Ks. Arno Józef Hauburg**, ur. 07.09.1929 w Sztumie (d. warmińska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
67. **Ks. Mieczysław Stanisław Idźkowski**, ur. 23.08.1930 w Truskolasach-Olszynie (d. łomżyńska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
68. **Ks. Adolf Jan Jaszczyk**, ur. 10.08.1931 w Sułkowie Polnym (d. plocka), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
69. **Ks. Stanisław Karwowski**, ur. 30.10.1931 w Plutach (d. łomżyńska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
70. **Ks. Stanisław Antoni Klich**, ur. 14.01.1932 w Pierzchnie (d. tarnowska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
71. **Ks. Tadeusz Kościuszko**, ur. 17.12.1932 w Białymstoku (d. białostocka), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn, (bp Marian Jankowski), zm. 16.03.1985
72. **Ks. Anastazy Józef Kubica**, ur. 23.02.1933 w Gieraltowicach (d. katowicka), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 04.12.1984
73. **Ks. Józef Kulesza**, ur. 04.10.1931 w Kuleszach (d. wileńska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 21.11.1983
74. **Ks. Paweł Liedmann**, ur. 20.01.1931 w Zieleńcu (d. warmińska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 28.11.1989
75. **Ks. Jan Litwin**, ur. 22.03.1932 w Podborze-Podlesiu (d. tarnowska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
76. **Ks. Mieczysław Stanisław Maciejewski**, ur. 27.06.1931 w Jeleniu (d. chełmińska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
77. **Ks. Henryk Maj**, ur. 25.06.1930 w Winiarach (d. kielecka), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 04.09.1982
78. **Ks. Teodor Majkowicz**, ur. 06.01.1932 w Rzepedzi (d. przemyska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
79. **Ks. Jan Antoni Malinowski**, ur. 09.06.1931 w Brzezinach Bełż. (d. lwowska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
80. **Ks. Józef Mańkowski**, ur. 20.01.1933 w Bychawie (d. lubelska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
81. **Ks. Jan Marciniak**, ur. 15.02.1929 w Zarudzie (d. lwowska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
82. **Ks. Stanisław Antoni Nowak**, ur. 31.03.1929 w Woli Pierowej (d. wrocławska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
83. **Ks. Henryk Ostrowski**, ur. 19.01.1932 w Turówce (d. łomżyńska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
84. **Ks. Tadeusz Polkowski**, ur. 11.01.1930 w Supach (d. łomżyńska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)



85. **Ks. Alfred Puzio**, ur. 22.12.1930 w Zamościskach (d. łucka), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
86. **Ks. Daniel Romanowski**, ur. 29.11.1931 w Czechowiznie (d. wileńska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski), zm. 30.10.1972
87. **Ks. Władysław Rudnicki**, ur. 09.11.1930 w Zabieliu (d. łomżyńska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
88. **Ks. Benon Antoni Schirmer**, ur. 01.01.1932 w Starym Bojanowie (d. poznańska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
89. **Ks. Aleksander Tomasz Smędzik**, ur. 21.09.1930 w Małej Wsi (d. częstochowska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
90. **Ks. Aleksy Zygmunt Staszewski**, ur. 11.01.1927 w Gębicach (d. poznańska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
91. **Ks. Józef Walski**, ur. 06.06.1931 w Babickach (d. tarnowska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
92. **Ks. Stefan Winiecki**, ur. 31.08.1931 w Gębcu (d. poznańska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
93. **Ks. Julian Żolnierkiewicz**, ur. 23.05.1931 w Odcedzie (d. pińska), wyśw. 24.06.1956 Olsztyn (bp Marian Jankowski)
94. **Ks. Jan Nigbor**, ur. 04.03.1932 w Różnowicach (d. tarnowska), wyśw. 19.08.1956 Pieniężno (bp Marian Jankowski)
95. **Ks. Zygmunt Iwicki**, ur. 23.04.1930 w Lubiewie (d. chełmińska), wyśw. 25.07.1956 Gdańsk-Oliwa (bp Franciszek Korszyński dla diecezji gdańskiej)
96. **Ks. Kazimierz Józef Kaluta**, ur. 09.03.1930 w Jacowlanach (d. wileńska), wyśw. 20.01.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 23.03.1992
97. **Ks. Alfred Szczepkowski**, ur. 22.11.1930 w Szemplinie (d. płocka), wyśw. 20.01.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
98. **Ks. Bogdan Binkowski**, ur. 01.01.1929 w Olszamowicach (d. łódzka), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
99. **Ks. Edward Chrzanowski**, ur. 11.05.1930 w Karolinowie (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
100. **Ks. Piotr Gawrosz**, ur. 29.06.1930 w Wereskowie (d. wileńska), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 16.12.1961
101. **Ks. Józef Jurgiel**, ur. 22.02.1928 w Szepietowie-Żaki (d. białostocka), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 24.10.1986
102. **Ks. Kazimierz Narodzonek**, ur. 01.05.1931 w Lidzbarku Pom. (d. chełmińska), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
103. **Ks. Wincenty Niedośpał**, ur. 12.01.1931 w Mszanie Górnej (d. krakowska), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 03.11.1975
104. **Ks. Mieczysław Pykało**, ur. 27.11.1931 w Lachowie (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
105. **Ks. Jan Żolnierkiewicz**, ur. 01.03.1933 w Odcedzie (d. pińska), wyśw. 15.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
106. **Ks. Jan Ryszard Jankowski**, ur. 08.03.1932 w Szylinach (d. wileńska), wyśw. 16.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
107. **Ks. Eugeniusz Rumbuć**, ur. 20.09.1930 w Gierdoniach (d. wileńska), wyśw. 16.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)

108. **Ks. Karol Święcki**, ur. 15.10.1933 w Osuchowej Nowej (d. płocka), wyśw. 16.06.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
109. **Ks. Jan Paweł Magdziarz**, ur. 19.06.1934 w Bydgoszczy (d. gnieźnieńska), wyśw. 07.07.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
110. **Ks. Jan Tadeusz Stelmach**, ur. 24.06.1934 w Pierzchnie (d. przemyska), wyśw. 07.07.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
111. **Ks. Aleksander Józef Jasikowski**, ur. 22.11.1934 w Ryglicach (d. tarnowska), wyśw. 24.09.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
112. **Ks. Hubert Meik**, ur. 06.08.1933 w Pluskach (d. warmińska), wyśw. 24.09.1957 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
113. **Ks. Witold Józef Borzym**, ur. 09.07.1933 w Pokrytkach (d. płocka), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
114. **Ks. Romuald Czajewski**, ur. 27.02.1933 w Budnych (d. łomżyńska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
115. **Ks. Józef Kazimierz Drażek**, ur. 19.03.1934 w Goczałkach (d. chełmińska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
116. **Ks. Maksymilian Robert Falk**, ur. 29.04.1930 w Gdyni (d. chełmińska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
117. **Ks. Józef Jaśkiewicz**, ur. 21.08.1934 w Krzywólce (d. łomżyńska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
118. **Ks. Jan Kipiel**, ur. 22.10.1931 w Bobowej (d. tarnowska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 01.04.1984
119. **Ks. Wojciech Kruk**, ur. 06.08.1933 w Poniatowej (d. płocka), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
120. **Ks. Kazimierz Stanisław Krzyżaniak**, ur. 24.09.1932 w Bydgoszczy (d. gnieźnieńska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
121. **Ks. Jakub Kurzeja**, ur. 02.01.1934 w Popowicach (d. tarnowska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
122. **Ks. Zygmunt Lubiński**, ur. 19.02.1935 w Łowinku (d. chełmińska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
123. **Ks. Anicet Murawski**, ur. 22.01.1935 w Garnabudzi (d. wołkowyska — Litwa), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
124. **Ks. Tadeusz Piszczatowski**, ur. 25.03.1932 w Piszczatach (d. łomżyńska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
125. **Ks. Władysław Franciszek Piwowski**, ur. 01.01.1929 w Mokrzychach (d. tarnowska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
126. **Ks. Władysław Sudziński**, ur. 19.06.1933 w Mazankach (d. chełmińska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
127. **Ks. Jan Suwała**, ur. 30.10.1933 w Tczewie (d. sandomierska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
128. **Ks. Władysław Turek**, ur. 11.04.1933 w Naszacowicach (d. tarnowska), wyśw. 02.02.1958 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
129. **Ks. Eugeniusz Bukowski**, ur. 27.06.1935 w Dobrzyniu n. Drwęcą (d. płocka), wyśw. 22.06.1958 Stare Juchy (bp Tomasz Wilczyński)
130. **Ks. Bronisław Antoni Magdziarz**, ur. 17.06.1935 w Bydgoszczy (d. gnieźnieńska), wyśw. 22.06.1958 Stare Juchy (bp Tomasz Wilczyński)

131. **Ks. Hubert Nokelski**, ur. 28.03.1935 w Gdańsku (d. gdańska), wyśw. dla diecezji gdańskiej Gdańsk 16.03.1958 (bp Edmund Nowicki)
132. **Ks. Marian Surma**, ur. 03.09.1932 w Krosinie (d. poznańska), wyśw. 18.01.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 27.09.1995
133. **Ks. Marian Borzyszkowski**, ur. 31.08.1936 w Zblewie (d. chełmińska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
134. **Ks. Roman Bodański**, ur. 14.04.1935 w Brześciu n. Bugiem (d. pińska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
135. **Ks. Jerzy Jan Burzik**, ur. 28.03.1933 w Popowie (d. łomżyńska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
136. **Ks. Marian Dubicki**, ur. 29.05.1934 w Gdyni (d. chełmińska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
137. **Ks. Edward Piotr Ewczyński**, ur. 20.07.1936 w Wąbrzeźnie (d. chełmińska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
138. **Ks. Gerard Antoni Kowalski**, ur. 18.03.1935 w Brodnicy (d. chełmińska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
139. **Ks. Adam Maciag**, ur. 05.06.1933 w Wielmoży (d. kielecka), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 22.08.1995
140. **Ks. Mieczysław Jan Szabla**, ur. 06.05.1935 w Gaboni (d. tarnowska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
141. **Ks. Alojzy Szorc**, ur. 06.10.1935 w Chojnowie (d. łomżyńska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
142. **Ks. Lucjan Edmund Szostakowski**, ur. 11.07.1932 w Kolnie (d. łomżyńska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
143. **Ks. Tadeusz Truszkowski**, ur. 14.01.1933 w Cedrach (d. łomżyńska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
144. **Ks. Janusz Wysocki**, ur. 08.02.1934 w Troszynie (d. łomżyńska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
145. **Ks. Franciszek Zdrodowski**, ur. 15.11.1933 w Gąsówce-Skawkach (d. łomżyńska), wyśw. 24.05.1959 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
146. **Ks. Franciszek Bokuniewicz**, ur. 09.10.1934 w Szczodrochach (d. łomżyńska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
147. **Ks. Eugeniusz Edmund Brach**, ur. 22.08.1936 w Nosku (d. chełmińska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
148. **Ks. Józef Mieczysław Czajkowski**, ur. 02.10.1934 w Trąbinie (d. płocka), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
149. **Ks. Władysław Gołyński**, ur. 08.05.1930 w Lignowach (d. chełmińska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 30.01.1987
150. **Ks. Józef Jan Hajduk**, ur. 02.12.1936 w Gliniku Mariampolskim (d. tarnowska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
151. **Ks. Józef Kasperowicz**, ur. 07.11.1935 w Nowej Wsi (d. wileńska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 13.02.1979
152. **Ks. Wojciech Matys**, ur. 27.06.1937 w Oignies (Francja), wyśw. dla diecezji gdańskiej
153. **Ks. Stefan Nowak**, ur. 15.08.1937 w Sikorzycach (d. tarnowska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)



154. **Ks. Jerzy Antoni Podolecki**, ur. 23.03.1936 w Smorgoniach (d. wileńska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 08.04.1987
155. **Ks. Stanisław Michał Pozorski**, ur. 18.09.1934 w Dunajkach (d. chełmińska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 28.12.1982
156. **Ks. Bogusław Jerzy Sochacki**, ur. 28.01.1937 w Nowym Mieście Lub. (d. chełmińska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
157. **Ks. Piotr Starzec**, ur. 05.10.1936 w Cmolasie (d. tarnowska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
158. **Ks. Józef Świechowski**, ur. 11.11.1937 w Podegrodziu (d. tarnowska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
159. **Ks. Stanisław Julian Wszolek**, ur. 11.07.1937 w Binarowie (d. tarnowska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 11.08.1961
160. **Ks. Edmund Przekop**, ur. 17.11.1937 w Woznawsi (d. łomżyńska), wyśw. 22.05.1960 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
161. **Ks. Edward Antoni Burczyk**, ur. 03.10.1934 w Wysinie (d. chełmińska), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
162. **Ks. Jan Ciborowski**, ur. 14.04.1935 w Pomianach (d. łomżyńska), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
163. **Ks. Tadeusz Władysław Graniczka**, ur. 29.05.1937 w Chorzelowie (d. tarnowska), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
164. **Ks. Marian Kaim**, ur. 01.02.1936 w Słopicach (d. tarnowska), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
165. **Ks. Czesław Orzoł**, ur. 21.07.1929 w Ziomkach (d. płocka), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 31.12.1981
166. **Ks. Leon Szadkowski**, ur. 14.03.1929 w Ćwiklinku (d. płocka), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
167. **Ks. Franciszek Zajdel**, ur. 09.08.1933 w Gietkowie (d. warmińska), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
168. **Ks. Kazimierz Załęski**, ur. 15.03.1936 w Żebrach-Perosach (d. płocka), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
169. **Ks. Jerzy Ząbek**, ur. 20.01.1936 w Magnuszewie Dużym (d. płocka), wyśw. 09.04.1961 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
170. **Ks. Kazimierz Andrzejczak**, ur. 30.09.1937 w Szulmierzu (d. płocka), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
171. **Ks. Stanisław Bąk**, ur. 14.02.1936 w Olszynchach (d. tarnowska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
172. **Ks. Mieczysław Bębenek**, ur. 25.02.1939 w Leszczynie (d. tarnowska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
173. **Ks. Jan Władysław Boksa**, ur. 24.05.1937 w Nowo-Polu (d. tarnowska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
174. **Ks. Marian Buciński**, ur. 15.08.1936 w Strzemieczna-Wiosny (d. warszawska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
175. **Ks. Jan Czajkowski**, ur. 29.10.1937 w Siedliskach (d. płocka), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)



176. **Ks. Waldemar Piotr Dylewski**, ur. 26.11.1938 w Barszczach (d. łomżyńska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
177. **Ks. Robert Dzikowski**, ur. 02.09.1936 w Boiskach Starych (d. lubelska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
178. **Ks. Bogdan Zdzisław Grzankowski**, ur. 05.01.1939 w Zelgnie (d. chełmińska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 08.05.1977
179. **Ks. Bronisław Jamróż**, ur. 08.06.1937 w Mechowcu (d. tarnowska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
180. **Ks. Henryk Kacperski**, ur. 29.01.1936 w Nasielsku (d. płocka), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
181. **Ks. Ryszard Marian Klik**, ur. 23.03.1937 w Sławkowie (d. płocka), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 04.09.1992
182. **Ks. Edward Wiktor Kłos**, ur. 22.01.1938 w Skórczu (d. płocka), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 26.10.1985
183. **Ks. Józef KOWALCZYK**, ur. 28.08.1938 w Jadownikach Mokrych (d. tarnowska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), kons. bp. 19.10.1989
184. **Ks. Edward Michoń**, ur. 17.03.1939 w Łuszczowie (d. lubelska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
185. **Ks. Józef Misiak**, ur. 18.07.1937 w Radziwiu (d. płocka), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
186. **Ks. Jan Oleksy**, ur. 15.05.1937 w Borzęcinie (d. tarnowska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
187. **Ks. Hubert Poschmann**, ur. 15.09.1934 w Jarotach (d. warmińska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
188. **Ks. Benedykt Przeracki**, ur. 22.02.1937 w Radoszkach (d. chełmińska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
189. **Ks. Adolf Setlak**, ur. 31.10.1938 w Duląbce (d. przemyska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
190. **Ks. Marian Antoni Żochowski**, ur. 16.01.1938 w Żochach-Nowych (d. łomżyńska), wyśw. 14.01.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
191. **Ks. Eugeniusz Józef Izdepski**, ur. 04.03.1936 w Miranach (d. warmińska), wyśw. 21.01.1962 Postolin (bp Józef Drzazga)
192. **Ks. Edmund Stanisław Załęski**, ur. 03.01.1937 w Żebrach-Stawkach (d. łomżyńska), wyśw. 17.02.1962 Olsztyn (bp Jan Obląk)
193. **Ks. Stanisław Józef Biały**, ur. 27.11.1936 w Warcelach Starych (d. łomżyńska), wyśw. 18.02.1962 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
194. **Ks. Piotr Bibik**, ur. 26.05.1937 w Uglach (d. pińska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
195. **Ks. Wojciech Borkowski**, ur. 08.06.1937 w Nowej Puszczy (d. wileńska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
196. **Ks. Janusz Stanisław Budyn**, ur. 25.01.1938 w Zakopanem (d. krakowska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
197. **Ks. Józef Michał Dziwik**, ur. 30.08.1938 w Ulanicy (d. przemyska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)

198. **Ks. Roman Władysław Frączek**, ur. 05.06.1933 w Nowym Sączu (d. tarnowska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
199. **Ks. Czesław Giza**, ur. 14.10.1934 w Kątach (d. lubelska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
200. **Ks. Jan Giza**, ur. 09.04.1938 w Młynem (d. tarnowska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 26.09.1981
201. **Ks. Krzysztof Gubernat**, ur. 29.05.1938 w Zgłobieniu k. Rzeszowa (d. przemyska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 11.03.1994
202. **Ks. Józef Stanisław Kata**, ur. 02.05.1936 w Libiszowie (d. sandomierska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
203. **Ks. Stanisław Kowalski**, ur. 02.01.1938 w Bracjowicach (d. lubelska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
204. **Ks. Zbigniew Ostrowski**, ur. 20.07.1937 w Brannej (d. lwowska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
205. **Ks. Józef Rataj**, ur. 19.07.1936 w Gawłowie (d. tarnowska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
206. **Ks. Kazimierz Słaby**, ur. 29.05.1938 w Tuczempach (d. przemyska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
207. **Ks. Aleksander Walczyk**, ur. 17.04.1937 w Godowie (d. lubelska), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
208. **Ks. Edward Zakrzewski**, ur. 13.10.1938 w Popielzynie Dolnym (d. płocka), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
209. **Ks. Zygmunt Załęski**, ur. 01.01.1932 w Długolece (d. płocka), wyśw. 22.09.1962 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
210. **Ks. Stanisław Baranowski**, ur. 04.01.1940 w Posopowie (d. wileńska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
211. **Ks. Józef Bielawski**, ur. 22.03.1939 w Przytułach-Kolonia (d. łomżyńska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
212. **Ks. Stanisław Bielawski**, ur. 08.05.1939 we Włostowicach (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
213. **Ks. Stanisław Gajewski**, ur. 16.01.1940 w Zielonej (d. płocka), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
214. **Ks. Tadeusz Gaśawski**, ur. 15.02.1940 w Radłowie (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 20.12.1990
215. **Ks. Franciszek Marian Gryboś**, ur. 12.05.1939 w Kwiatonowicach (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
216. **Ks. Stanisław Guła**, ur. 08.05.1940 w Woli Wadowskiej (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
217. **Ks. Tadeusz Mieczysław Hajkowski**, ur. 09.06.1935 w Ciecchankach (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
218. **Ks. Władysław Jancyz**, ur. 20.09.1935 w Maniowych (d. krakowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
219. **Ks. Henryk Franciszek Kondraciuk**, ur. 04.06.1939 w Ossowej (d. podlaska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)

220. **Ks. Kazimierz Kordeczka**, ur. 20.12.1939 w Tymbarku (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
221. **Ks. Hieronim Eugeniusz Kozuń**, ur. 08.12.1935 w Niedrzewicy Dużej (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
222. **Ks. Tadeusz Mazur**, ur. 17.06.1939 w Wygnance (d. podlaska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 16.08.1983
223. **Ks. Jan Stanisław Osiński**, ur. 25.02.1940 w Ciotczy (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
224. **Ks. Władysław Ostrowski**, ur. 28.08.1939 w Elżbiecie (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
225. **Ks. Franciszek Paško**, ur. 04.02.1938 w Olimpowie (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
226. **Ks. Marian Próchniak**, ur. 25.10.1938 w Chrzachowie (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
227. **Ks. Wincenty Władysław Putko**, ur. 30.05.1937 w Iwkowej (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 17.11.1984
228. **Ks. Tadeusz Stefan Ruciński**, ur. 05.12.1940 w Zieluniu (d. plocka), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
229. **Ks. Arkadiusz Cyryl Rzodkiewicz**, ur. 18.03.1937 w Piastowie (d. plocka), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
230. **Ks. Franciszek Starzec**, ur. 06.04.1939 w Kolbuszowej Górnej (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
231. **Ks. Władysław Strycharz**, ur. 16.09.1940 w Wadowicach Górnych (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
232. **Ks. Mieczysław Józef Śmiałek**, ur. 03.06.1937 w Niskowej (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
233. **Ks. Jan Tambor**, ur. 23.02.1939 w Dubie (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
234. **Ks. Stanisław Urban**, ur. 25.02.1939 w Białobrzegach (d. przemyska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
235. **Ks. Jan Usiądek**, ur. 22.06.1939 w Mosakach (d. plocka), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
236. **Ks. Dyzma Franciszek Wyrostek**, ur. 19.08.1940 w Izbiey (d. lubelska), wyśw. 02.06.1963 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
237. **Ks. Edward Huszcza**, ur. 20.02.1939 w Macinkach (d. wileńska), 02.06.1963 Wojciechy (bp Józef Drzazga)
238. **Ks. Wiesław Jan Bednaruk**, ur. 20.01.1938 w Starejwsi (d. sandomierska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
239. **Ks. Kazimierz Dubowski**, ur. 11.10.1937 w Nurwiańcach (d. wileńska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
240. **Ks. Józef Gromek**, ur. 21.02.1935 w Majdanie Wielkim (d. lubelska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
241. **Ks. Janusz Szczepan Koniec**, ur. 02.08.1940 w Hutkowie (d. lubelska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)



242. **Ks. Wojciech Kosno**, ur. 11.08.1939 w Lipskach (d. sandomierska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
243. **Ks. Jan Kupidura**, ur. 07.12.1935 w Grzmucinie (d. sandomierska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
244. **Ks. January Kuśmierczyk**, ur. 07.09.1939 w Annopolu (d. lubelska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 08.06.1980
245. **Ks. Stanisław Józef Kwarcieński**, ur. 18.10.1940 w Bobowej (d. tarnowska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
246. **Ks. Franciszek Lebida**, ur. 19.08.1937 w Woli Wadowskiej (d. tarnowska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
247. **Ks. Edmund Szczepan Łagód**, ur. 02.04.1938 w Wolicach (d. lubelska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
248. **Ks. Stanisław Magolewski**, ur. 13.11.1938 w Chełmie (d. chełmińska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
249. **Ks. Zenon Murawski**, ur. 22.10.1939 w Gurnabudzi (Litwa), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 02.04.1991
250. **Ks. Władysław Nowak**, ur. 14.02.1940 w Raniżowie (d. przemyska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
251. **Ks. Stanisław Anastazy Pawłowski**, ur. 27.02.1934 w Chełmży (d. chełmińska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 08.07.1989
252. **Ks. Czesław Piłkowski**, ur. 29.04.1938 w Kamieniu (d. płocka), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 19.03.1989
253. **Ks. Aleksander Połęcz**, ur. 16.12.1935 w Olchowej (d. tarnowska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
254. **Ks. Jerzy Stanisław Sekulski**, ur. 04.08.1940 w Rudniku n. Sanem (d. przemyska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
255. **Ks. Ryszard Szczerba**, ur. 11.09.1939 w Płocochowie (d. płocka), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
256. **Ks. Wiesław Szymankiewicz**, ur. 23.03.1937 w Bielach (d. płocka), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
257. **Ks. Kazimierz Torla**, ur. 04.03.1940 w Stróży (d. przemyska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
258. **Ks. Wiesław Mikołaj Więcek**, ur. 06.12.1938 w Chrzanowie (d. krakowska), wyśw. 21.06.1964 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
259. **Ks. Walenty Bykowski**, ur. 04.08.1939 w Strapieliszkach (d. wileńska), wyśw. 21.06.1964 Ostróda (bp Jan Obląk)
260. **Ks. Paweł Stanisław Justyński**, ur. 30.07.1941 w Czadzieli (d. pińska), wyśw. 21.06.1964 Elbląg (bp Józef Drzazga), zm. 18.07.1973
261. **Ks. Emil Rzesutek**, ur. 29.10.1940 w Ostrowach Tuszowskich (d. tarnowska), wyśw. 28.06.1964 Kolbuszowa (bp Jan Obląk)
262. **Ks. Adam Józef Tylutki**, ur. 21.11.1938 w Kolbuszowej Górnej (d. tarnowska), wyśw. 28.06.1964 Kolbuszowa (bp Jan Obląk)
263. **Ks. Edward Woliński**, ur. 16.02.1941 w Zagrodach (d. lubelska), wyśw. 20.09.1964 Giżycko (bp Jan Obląk)



264. **Ks. Wawrzyniec Banaszek**, ur. 15.03.1941 w Hucie (d. lubelska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
265. **Ks. Stanisław Chępa**, ur. 26.10.1939 w Kawęczynie Sędziszowskim (d. tarnowska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), zm. 15.08.1983
266. **Ks. Henryk Cimochocki**, ur. 13.10.1933 w Szczuczynie (d. łomżyńska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
267. **Ks. Antoni Marian Dąbski**, ur. 04.06.1940 w Kolonii Turkowickiej (d. lubelska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
268. **Ks. Czesław Dręzek**, ur. 17.07.1938 w Dręzkach (d. łomżyńska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
269. **Ks. Henryk Kamiński**, ur. 29.09.1941 w Rożentalu (d. chełmińska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
270. **Ks. Edward Koperwas**, ur. 03.01.1937 w Wieprzowie (d. lubelska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
271. **Ks. Józef Kowalewski**, ur. 01.01.1941 w Bobulinowie (d. wileńska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
272. **Ks. Mieczysław Kozik**, ur. 21.09.1940 w Wólce Ponikiewskiej (d. lubelska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
273. **Ks. Bogdan Jan Lesiński**, ur. 12.06.1939 w Toruniu-Stawkach (d. gnieźnieńska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
274. **Ks. Gerard Jan Łążyński**, ur. 04.01.1938 w Byszwałdzie (d. chełmińska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
275. **Ks. Stanisław Rogowski**, ur. 10.02.1940 w Wiźnie (d. łomżyńska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
276. **Ks. Stanisław Tabaka**, ur. 06.10.1938 w Jastrzębce (d. płocka), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
277. **Ks. Zbigniew Stanisław Urbanek**, ur. 04.09.1939 w Ropczycach (d. tarnowska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński)
278. **Ks. Józef WYSOCKI**, ur. 17.10.1940 w Jartyporach (d. podlaska), wyśw. 13.06.1965 Olsztyn (bp Tomasz Wilczyński), kons. bp. 29.04.1989
279. **Ks. Henryk Madej**, ur. 08.02.1940 w Mokrelipie (d. lubelska), wyśw. 02.06.1965 Elbląg (bp Jan Obląk)
280. **Ks. Józef Adameczyk**, ur. 15.06.1937 w Kopcu (d. sandomierska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
281. **Ks. Jerzy Wojciech Brzeszczyński**, ur. 15.05.1940 w Piławie (d. warmińska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
282. **Ks. Eryk Knobel**, ur. 20.10.1938 w Lamkówku (d. warmińska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
283. **Ks. Władysław Pyrczak**, ur. 20.03.1939 w Radawie (d. przemyska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
284. **Ks. Henryk Władysław Rolka**, ur. 22.10.1930 w Wydmusach (d. łomżyńska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk), zm. 25.01.1993
285. **Ks. Tadeusz Józef Rudziński**, ur. 15.03.1939 w Grzebsku (d. płocka), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)

286. **Ks. Mieczysław Rurka**, ur. 27.04.1941 w Ponikowej Małej (d. płocka), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
287. **Ks. Bronisław Stanisław Siekierski**, ur. 06.01.1936 w Niegoszowicach (d. krakowska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
288. **Ks. Stanisław Zdzisław Stańczuk**, ur. 11.04.1942 w Drewnowie-Gołyniu (d. łomżyńska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk), zm. 11.02.1982
289. **Ks. Andrzej Walicki**, ur. 02.08.1942 w Sawiczach (d. wileńska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk), zm. 09.09.1980
290. **Ks. Romuald Jakub Weksler-Waszkinel**, ur. 28.02.1943 w Święcianach (d. wileńska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
291. **Ks. Henryk Wołyniec**, ur. 19.01.1936 w Nowogródku (d. pińska), wyśw. 19.06.1966 Frombork (bp Jan Obląk)
292. **Ks. Zdzisław Stanik**, ur. 29.04.1937 w Płochocinie (d. warszawska), wyśw. 17.12.1966 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
293. **Ks. Marian Jaśkowski**, ur. 29.07.1937 w Zagrodach (d. lubelska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga), zm. 25.06.1984
294. **Ks. Stanisław Adam Kiesz**, ur. 29.08.1942 w Tereszpolu (d. lubelska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga), zm. 20.01.1987
295. **Ks. Adam Benedykt Kłoda**, ur. 24.10.1943 w Werynie (d. tarnowska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
296. **Ks. Kazimierz Jan Lenart**, ur. 11.03.1940 w Zakrzówku (d. lubelska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
297. **Ks. Mikołaj Michał Leszczyc-Grabianka**, ur. 22.08.1943 w Kazimierzy Wielkiej (d. kielecka), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
298. **Ks. Edward Szymański**, ur. 04.04.1940 w Małowidzu (d. płocka), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
299. **Ks. Bronisław Trzciański**, ur. 17.07.1942 w Dąbrowach (d. łomżyńska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
300. **Ks. Roman Antoni Wesołowski**, ur. 20.01.1940 w Majdanach (d. lubelska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga), zm. 16.09.1987
301. **Ks. Wojciech ZIEMBA**, ur. 15.10.1941 w Wampierzowie (d. tarnowska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga), kons. bp. 04.07.1982
302. **Ks. Mieczysław Jan Żuchnik**, ur. 08.08.1943 w Radowcu Dużym (d. lubelska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
303. **Ks. Mieczysław Szczęsnowicz**, ur. 02.12.1939 w Szczęsnowiczach (d. wileńska), wyśw. 18.06.1967 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
304. **Ks. Ryszard Lewczak**, ur. 14.07.1943 w Guzówce (d. lubelska), wyśw. 21.06.1967 Malbork (bp Jan Obląk)
305. **Ks. Ludwik Jan Nadolski**, ur. 25.08.1943 w Ciechanówku (d. chełmińska), wyśw. 21.06.1967 Malbork (bp Jan Obląk)
306. **Ks. Marian Szczęsny**, ur. 20.10.1941 w Szczebrze (d. łomżyńska), wyśw. 21.06.1967 Straduny (bp Jan Obląk)
307. **Ks. Bolesław Ejdyś**, ur. 03.09.1935 w Zalesiu (d. łomżyńska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
308. **Ks. Antoni Faliński**, ur. 08.06.1942 w Smolnikach (d. łomżyńska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)

309. **Ks. Henryk Frączkowski**, ur. 21.10.1934 w Malechach (d. płocka), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
310. **Ks. Jan Górny**, ur. 23.06.1943 w Popowie Toruńskim (d. chełmińska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
311. **Ks. Zygmunt Klimczuk**, ur. 04.09.1943 w Parchaczu (d. lwowska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
312. **Ks. Bogusław Kossakowski**, ur. 05.05.1943 w Kossakach (d. łomżyńska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
313. **Ks. Apolinary Kukliński**, ur. 15.01.1943 w Kościłach (d. łomżyńska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
314. **Ks. Ryszard Edward Łapieś**, ur. 03.04.1939 w Wiskenicy (d. warszawska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
315. **Ks. Norbert Mania**, ur. 21.03.1943 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
316. **Ks. Stanisław Parfięńczyk**, ur. 01.08.1945 w Siemaszkowszczyźnie (d. wileńska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
317. **Ks. Jerzy Henryk Szymerowski**, ur. 26.06.1942 w Letnim Dworze (d. chełmińska), wyśw. 23.06.1968 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
318. **Ks. Jan Halberda**, ur. 28.04.1943 w Chrostowej (d. tarnowska), wyśw. 25.06.1968 Chrostowa (bp Jan Obląk)
319. **Ks. Janusz Andrzej Kozłowski**, ur. 28.01.1943 w Nasielsku (d. płocka), wyśw. 22.06.1969 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
320. **Ks. Stanisław Krupski**, ur. 26.05.1942 w Piekarach (d. sandomierska), wyśw. 22.06.1969 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
321. **Ks. Henryk Stanisław Rawski**, ur. 10.01.1941 w Powsinku (d. warszawska), wyśw. 22.06.1969 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
322. **Ks. Marian Sinkiewicz**, ur. 10.10.1944 w Wilnie (d. wileńska), wyśw. 22.06.1969 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
323. **Ks. Czesław Antoni Zielenkiewicz**, ur. 02.07.1935 w Leśnych Mularzach (d. wileńska), wyśw. 22.06.1969 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
324. **Ks. Tadeusz Kazimierz Brandys**, ur. 02.03.1936 w Zabrzegu (d. katowicka), wyśw. 14.06.1970 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
325. **Ks. Ingo Michał Czaja**, ur. 18.09.1940 w Gdańsku-Oliwie (d. gdańska), wyśw. 14.06.1970 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
326. **Ks. Stanisław Jędrzejczyk**, ur. 08.08.1937 w Dąbrowach (d. łomżyńska), wyśw. 14.06.1970 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
327. **Ks. Henryk Kempka**, ur. 31.10.1943 w Jabłonowie (d. chełmińska), wyśw. 14.06.1970 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
328. **Ks. Paweł Kurach**, ur. 25.01.1944 we Władysławowie (d. podlaska), wyśw. 14.06.1970 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
329. **Ks. Artur Józef Szymanek**, ur. 25.08.1944 w Baranowie (d. lubelska), wyśw. 14.06.1970 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
330. **Kazimierz Mieczysław Siwik**, ur. 02.01.1946 w Czerwonem (d. łomżyńska), wyśw. 14.06.1970 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
331. **Ks. Edward Grabarek**, ur. 05.08.1946 w Malborku (d. warmińska), wyśw. 19.06.1971 Malbork (bp Jan Obląk)



332. **Ks. Jan Graszek**, ur. 04.05.1946 w Szczepankowie (d. chełmińska), wyśw. 19.06.1971 Malbork (bp Jan Obłąk), zm. 06.12.1990
333. **Ks. Tadeusz Pietruszka**, ur. 31.10.1946 w Malborku (d. warmińska), wyśw. 19.06.1971 Malbork (bp Jan Obłąk)
334. **Ks. Hubert Golks**, ur. 14.11.1944 w Tomaszkwie (d. warmińska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
335. **Ks. Alfons Karpiesiuk**, ur. 21.07.1946 w Miastku (d. gorzowska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
336. **Ks. Tadeusz Kask**, ur. 14.09.1945 w Zdziwoju (d. plocka), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga), zm. 21.04.1994 r.
337. **Ks. Jan Kurzątkowski**, ur. 06.08.1947 w Mazewie (d. łomżyńska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
338. **Ks. Kazimierz Lewandowicz**, ur. 04.03.1946 w Katowicach (d. katowicka), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
339. **Ks. Franciszek Stosik**, ur. 14.12.1942 w Osowie (d. chełmińska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
340. **Ks. Bernard Szafryński**, ur. 21.04.1943 w Rukławkach (d. warmińska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
341. **Ks. Walenty Szymański**, ur. 23.01.1947 w Górkach (d. warszawska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
342. **Ks. Józef Turek**, ur. 18.09.1946 w Naszacowicach (d. tarnowska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
343. **Ks. Wincenty Stanisław Zalewski**, ur. 21.03.1945 w Winnych Chrolach (d. pińska), wyśw. 20.06.1971 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
344. **Ks. Stanisław Borowiecki**, ur. 25.07.1948 w Napiwodzie (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
345. **Ks. Robert Dziewiatowski**, ur. 06.06.1945 w Litowszczyźnie (d. wileńska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
346. **Jerzy Górski**, ur. 06.03.1940 w Doliwach (d. łomżyńska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
347. **Ks. Mirosław Franciszek Hulecki**, ur. 19.06.1948 we Lwówku Śląskim (d. wrocławska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
348. **Ks. Hubert Emil Klingenberg**, ur. 06.05.1937 w Sztumskiej Wsi (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
349. **Ks. Andrzej Marcei Lesiński**, ur. 16.01.1947 w Toruniu (d. gnieźnieńska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
350. **Ks. Maciej Józef Maciejewski**, ur. 18.03.1947 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
351. **Ks. Andrzej Antoni Majnusz**, ur. 25.11.1944 w Siemianowicach Śląskich (d. katowicka), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
352. **Ks. Marian Otap**, ur. 08.09.1945 w Bielsku Podlaskim (d. podlaska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
353. **Ks. Wiesław Gerard Rodzewicz**, ur. 16.10.1948 w Wężówce (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
354. **Ks. Marian Kazimierz Salomon**, ur. 04.03.1948 w Cimochach (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)



355. **Ks. Kazimierz Sawostianik**, ur. 23.10.1946 w Talkowcach (d. wileńska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
356. **Ks. Ryszard Juliusz Szychmiller**, ur. 12.04.1948 w Nowej Wsi (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
357. **Ks. Wiesław Stanisław Świdziński**, ur. 28.03.1948 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
358. **Ks. Władysław Urbanowicz**, ur. 16.09.1948 w Dwórznie (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
359. **Ks. Jerzy Wojciechowski**, ur. 02.07.1947 w Olecku (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
360. **Ks. Romuald Franciszek Zapadka**, ur. 17.09.1948 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 04.06.1972 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
361. **Ks. Henryk Darasewicz**, ur. 21.08.1948 w Jurandowie (d. warmińska), wyśw. 27.05.1973 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
362. **Ks. Jan Kiesz**, ur. 16.01.1949 w Tereszpolu (d. lubelska), wyśw. 27.05.1973 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
363. **Ks. Marian Piotrowski**, ur. 02.08.1947 w Barczewie (d. warmińska), wyśw. 27.05.1973 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
364. **Ks. Jerzy Romański**, ur. 16.07.1941 w Stryjewie (d. warmińska), wyśw. 27.05.1973 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
365. **Ks. Edward Wiszowaty**, ur. 12.09.1949 w Olecku (d. warmińska), wyśw. 27.05.1973 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
366. **Ks. Marek Wyszynski**, ur. 25.02.1947 we Wrocławiu (d. wrocławska), wyśw. 27.05.1973 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
367. **Ks. Roman Chudzik**, ur. 21.07.1949 w Olszewce (d. płocka), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
368. **Ks. Jan Cymbała**, ur. 28.08.1949 w Jarczowie (d. lubelska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
369. **Ks. Zygmunt Galoch**, ur. 25.10.1950 w Górowie Iław. (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
370. **Ks. Antoni Górzyński**, ur. 11.06.1949 w Jędrzychowie (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
371. **Ks. Paweł Grochowski**, ur. 14.01.1949 w Perklicach (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
372. **Ks. Jacek JEZIERSKI**, ur. 23.12.1949 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga), kons. bp. 05.03.1994
373. **Ks. Jan Jerzy Katola**, ur. 15.05.1950 we Franknowie (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
374. **Ks. Stanisław Kozakiewicz**, ur. 31.03.1950 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
375. **Ks. Edward Langa**, ur. 09.04.1949 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
376. **Ks. Zdzisław Mazur**, ur. 17.05.1950 w Widaczowie (d. przemyska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
377. **Ks. Władysław Wesołowski**, ur. 01.05.1949 w Lubachowie (d. warmińska), wyśw. 16.06.1974 Olsztyn (bp Józef Drzazga)

378. **Ks. Władysław Hnatzuk**, ur. 01.05.1947 w Wołkowi (d. przemyska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
379. **Ks. Wacław Karawaj**, ur. 15.11.1947 w Urciszkach (d. wileńska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
380. **Ks. Lech Waldemar Kozikowski**, ur. 09.11.1951 w Ełku (d. warmińska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
381. **Ks. Adam Henryk Olszewski**, ur. 18.08.1951 w Nowym Mieście Lub. (d. chełmińska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
382. **Ks. Zenon Pniewski**, ur. 18.01.1951 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga), zm. 23.03.1988
383. **Ks. Aleksander Sieńkowski**, ur. 03.12.1946 we Wronowie (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
384. **Ks. Jan Wiśniewski**, ur. 27.05.1951 w Straszewie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
385. **Ks. Adam Henryk Zadłużny**, ur. 17.09.1951 w Miłakowie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
386. **Ks. Stanisław Zinkiewicz**, ur. 28.02.1951 w Gudnikach (d. warmińska), wyśw. 15.06.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
387. **Ks. Janusz Kocoń**, ur. 15.03.1949 w Głucholazach (d. opolska), wyśw. 21.12.1975 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
388. **Ks. Teodor Bałtruszewicz**, ur. 09.11.1948 w Kojrach (d. wileńska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
389. **Ks. Eugeniusz Bartusik**, ur. 26.10.1950 w Rzepnikach Suchych (d. tarnowska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
390. **Ks. Henryk Stanisław Brywczyński**, ur. 04.06.1950 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
391. **Ks. Jan Chrapowicki**, ur. 02.01.1951 w Gąskach (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
392. **Ks. Kazimierz Jargas**, ur. 28.06.1949 w Łękach Górnych (d. tarnowska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga), zm. 24.09.1982
393. **Ks. Mieczysław Jarząbek**, ur. 01.01.1950 w Glinkach (d. łomżyńska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
394. **Ks. Antoni Ryszard Kondrat**, ur. 13.06.1951 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
395. **Ks. Józef Kusiej**, ur. 07.01.1950 w Żdźdźanej (d. lubelska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
396. **Ks. Lech Czesław Lachowicz**, ur. 20.07.1952 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
397. **Ks. Zdzisław Lachowicz**, ur. 30.05.1944 w Poddębicach (d. wrocławska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
398. **Ks. Tadeusz Piotr Lewdarowicz**, ur. 09.05.1951 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
399. **Ks. Jerzy Rożentalski**, ur. 28.03.1951 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
400. **Ks. Norbert Steffen**, ur. 02.10.1943 w Trękusie (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)

401. **Ks. Tadeusz Szamatowicz**, ur. 20.03.1949 w Kownianach (d. wileńska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
402. **Ks. Andrzej Szocik**, ur. 21.01.1949 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
403. **Ks. Ryszard Szramka**, ur. 07.10.1944 w Sugajence (d. chełmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
404. **Ks. Ireneusz Trochimowicz**, ur. 25.09.1939 w Wólce-Folwarku (d. łomżyńska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
405. **Ks. Roman Żendarski**, ur. 10.07.1951 w Lasecznie (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
406. **Ks. Kazimierz Zuchowski**, ur. 04.10.1951 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 20.06.1976 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
407. **Ks. Tadeusz Alicki**, ur. 31.01.1951 w Kiełnibrzydzu (d. wileńska), wyśw. 07.04.1977 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
408. **Ks. Józef Waldemar Gawrylczyk**, ur. 11.03.1951 w Zaściankach (d. warmińska), wyśw. 07.04.1977 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
409. **Ks. Edward Goliński**, ur. 27.02.1952 w Górach (d. warmińska), wyśw. 07.04.1977 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
410. **Ks. Zdzisław Stanisław Grabowski**, ur. 03.11.1952 w Liplasie (d. krakowska), wyśw. 07.04.1977 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
411. **Ks. Kazimierz Zygmunt Pączkowski**, ur. 15.06.1952 w Sztumie (d. warmińska), wyśw. 07.04.1977 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
412. **Ks. Gerard Paweł Śliwka**, ur. 25.10.1942 w Wietrzychowie (d. warmińska), wyśw. 07.04.1977 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
413. **Ks. Janusz Jerzy Chmielewski**, ur. 26.05.1951 w Pizzu (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
414. **Ks. Stefan Adam Ewertowski**, ur. 16.12.1951 w Malborku (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
415. **Ks. Józef Grażul**, ur. 13.07.1941 w Stawburach (d. wileńska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
416. **Ks. Lucjan Husak**, ur. 01.05.1952 w Malborku (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
417. **Ks. Stanisław Jasiński**, ur. 28.09.1949 w Paszynie (d. tarnowska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
418. **Ks. Wiesław Jerzy Kropiewnicki**, ur. 30.03.1953 w Pizzu (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
419. **Ks. Marek Kubecki**, ur. 27.06.1952 w Brzezinach (d. łódzka), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
420. **Ks. Romuald Mężyński**, ur. 11.10.1946 w Wilnie (d. wileńska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
421. **Ks. Antoni Myjak**, ur. 18.02.1953 w Gołkowicach Dolnych (d. tarnowska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
422. **Ks. Józef Spisak**, ur. 22.01.1952 w Sobolowie (d. tarnowska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
423. **Ks. Marian Jan Szewczyk**, ur. 12.05.1952 w Orzyszu (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)



424. **Ks. Krzysztof Szymański**, ur. 05.10.1952 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
425. **Ks. Adam Śniechowski**, ur. 22.01.1950 w Giżycku (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
426. **Ks. Lech Wasilewski**, ur. 03.06.1953 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
427. **Ks. Marian Roman Żbikowski**, ur. 03.02.1953 we Frednowych (d. warmińska), wyśw. 23.03.1978 Olsztyn (bp Józef Drzazga)
428. **Ks. Bernard Antonowicz**, ur. 01.09.1945 w Ciemnowie (d. płocka), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
429. **Ks. Antoni Bałtruszewicz**, ur. 20.10.1952 w Kojrach (d. wileńska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
430. **Ks. Janusz Stanisław Chachulski**, ur. 08.10.1953 w Przasnyszu (d. płocka), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
431. **Ks. Lech Ciężczyk**, ur. 02.01.1954 w Godowie (d. lubelska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
432. **Ks. Hubert Paweł Chodyna**, ur. 15.01.1955 w Radostowie (d. warmińska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
433. **Ks. Cezary Cybulski**, ur. 28.03.1954 w Blankach (d. warmińska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
434. **Ks. Stanisław Gadzina**, ur. 27.04.1953 w Żegocinie (d. tarnowska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
435. **Ks. Stanisław Walerian Ławrynowicz**, ur. 27.11.1952 w Giżycku (d. warmińska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
436. **Ks. Stanisław Pietkiewicz**, ur. 08.05.1953 w Tczewie (d. chełmińska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
437. **Ks. Edward Rakowski**, ur. 06.11.1950 w Krzepicach (d. częstochowska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
438. **Ks. Cyprian Rogowski**, ur. 24.07.1953 w Bieżuniu (d. płocka), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
439. **Ks. Józef Romanowski**, ur. 02.09.1954 w Gołdapi (d. warmińska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
440. **Ks. Kazimierz Suchecki**, ur. 05.04.1948 w Małym Myszyńcu (d. łomżyńska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
441. **Ks. Kazimierz Szarkowicz**, ur. 13.02.1952 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
442. **Ks. Andrzej Michał Świech**, ur. 17.06.1953 w Moszczenicy (d. łódzka), wyśw. 17.06.1979 Olsztyn (bp Józef Glemp)
443. **Ks. Mieczysław Józef Brzóška**, ur. 31.03.1955 w Iławie (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
444. **Ks. Janusz Izydor Gutkowski**, ur. 13.02.1953 w Gliwicach (d. opolska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
445. **Ks. Jan Guzowski**, ur. 19.10.1955 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
446. **Ks. Rajmund Jodko**, ur. 31.08.1956 w Pozezdrzu (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)



447. **Ks. Jerzy Kijkowski**, ur. 16.04.1954 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
448. **Ks. Cyryl Klimowicz**, ur. 05.11.1952 w Amanheldach (Kazachstan), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
449. **Ks. Jan Krzysztof Lebdowicz**, ur. 09.12.1954 w Piwnicznej (d. tarnowska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
450. **Ks. Andrzej Lietz**, ur. 26.03.1955 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
451. **Ks. Ryszard Lichota**, ur. 10.08.1955 w Orzyszu (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
452. **Ks. Józef Majka**, ur. 06.03.1955 w Krzywej (d. tarnowska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp), zm. 08.08.1992
453. **Ks. Zenon Ogórek**, ur. 19.12.1955 w Gołdapi (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
454. **Ks. Henryk Piątkowski**, ur. 19.08.1952 w Kosówce (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
455. **Ks. Adam Ratusiński**, ur. 16.11.1955 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp), zm. 20.02.1988
456. **Ks. Adam Rynkowski**, ur. 01.08.1954 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 08.06.1980 Olsztyn (bp Józef Glemp)
457. **Ks. Andrzej Jan Antonowicz**, ur. 25.11.1953 w Siemiatyczach (d. drohiczyńska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
458. **Ks. Mieczysław Franciszek Banek**, ur. 03.07.1951 w Młynem (d. tarnowska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
459. **Ks. Tadeusz Bugaj**, ur. 17.06.1952 w Nidzicy (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
460. **Ks. Sebastian Haras**, ur. 16.11.1951 w Koninie (d. krakowska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
461. **Ks. Marian Glinkowski**, ur. 02.05.1955 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
462. **Ks. Zbigniew Kobrzeniecki**, ur. 01.06.1955 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
463. **Ks. Ryszard Kotowski**, ur. 12.08.1954 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
464. **Ks. Leszek Franciszek Kuczyński**, ur. 14.11.1955 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
465. **Ks. Wiesław Latecki**, ur. 03.10.1955 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
466. **Ks. Kazimierz Oziewicz**, ur. 18.11.1954 w Radziejewie (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
467. **Ks. Jan Paszulewicz**, ur. 10.08.1950 w Pastęku (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
468. **Ks. Andrzej Pluta**, ur. 05.09.1953 w Dębicy (d. tarnowska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
469. **Ks. Marek Kazimierz Stefański**, ur. 20.11.1955 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)

470. **Ks. Jarosław Sznitowski**, ur. 24.04.1957 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
471. **Ks. Ireneusz Szymkiewicz**, ur. 07.11.1945 w Gnieździskach (d. kielecka), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
472. **Ks. Stanisław Tkacz**, ur. 06.07.1956 w Ukcie (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
473. **Ks. Stanisław Tokarz**, ur. 12.04.1946 w Boguszy (d. tarnowska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
474. **Ks. Andrzej Wanago**, ur. 10.12.1955 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
475. **Ks. Roman Wiśniowiecki**, ur. 05.04.1952 w Działdowie (d. chełmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
476. **Ks. Krzysztof Wojciechowski**, ur. 17.05.1956 w Dobrym Mieście (d. warmińska), wyśw. 02.02.1981 Olsztyn (bp Józef Glemp)
477. **Ks. Ryszard Andrukiewicz**, ur. 06.11.1956 w Gubinie (d. gorzowska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
478. **Ks. Zbigniew Bzdak**, ur. 01.04.1956 w Zgorzelcu (d. wrocławska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
479. **Ks. Czesław Dadura**, ur. 25.11.1956 w Olecku (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
480. **Ks. Andrzej Gajewski**, ur. 23.04.1954 w Chorzewie (d. częstochowska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
481. **Ks. Ryszard Grzegószko**, ur. 20.11.1952 w Bogatyni (d. wrocławska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
482. **Ks. Andrzej Kapuściński**, ur. 01.09.1957 w Olecku (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
483. **Ks. Jan Karbowski**, ur. 22.07.1957 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
484. **Ks. Jan Kowalski**, ur. 29.01.1956 w Gdańsku (d. gdańska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
485. **Ks. Andrzej Kuna**, ur. 02.04.1956 w Łodzi (d. łódzka), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
486. **Ks. Ryszard Łukaszewicz**, ur. 15.05.1957 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
487. **Ks. Bogdan Wiktor Matysiak**, ur. 21.07.1951 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
488. **Ks. Andrzej Osiecki**, ur. 23.01.1955 w Warszawie (d. Warszawska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
489. **Ks. Jan Pietrzyk**, ur. 21.05.1956 we Wronkach (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
490. **Ks. Tadeusz Płoski**, ur. 09.03.1956 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
491. **Ks. Eugeniusz Subocz**, ur. 10.10.1956 w Reszlu (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)
492. **Ks. Krzysztof Szarowicz**, ur. 01.07.1957 w Orzyszu (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obląk)

493. **Ks. Zbigniew Szumiel**, ur. 26.02.1956 w Drygajach (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
494. **Ks. Zdzisław Zawada**, ur. 30.07.1957 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
495. **Ks. Roman Żółtański**, ur. 25.04.1951 w Rakowcu (d. warmińska), wyśw. 06.06.1982 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
496. **Ks. Zdzisław Bieg**, ur. 13.03.1958 w Mozgowie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
497. **Ks. Adam Czarcziński**, ur. 15.11.1950 w Strzeszewie (d. płocka), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
498. **Ks. Zygmunt Górski**, ur. 11.04.1958 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
499. **Ks. Leon Juchniewicz**, ur. 16.01.1956 w Stańkowszczyźnie (d. wileńska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
500. **Ks. Andrzej Kopiczko**, ur. 29.11.1958 w Rutkach Nowych (d. łomżyńska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
501. **Ks. Aleksander Korczak**, ur. 28.08.1958 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
502. **Ks. Lech Krótkiewicz**, ur. 19.10.1957 w Ukcie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
503. **Ks. Jerzy Malewicki**, ur. 14.04.1956 w Indurze (d. wileńska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
504. **Ks. Piotr Mikłusz**, ur. 04.08.1956 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
505. **Ks. Piotr Szejewski**, ur. 27.09.1958 w Dzierzgoniu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
506. **Ks. Michał Tunkiewicz**, ur. 01.07.1958 w Wilnie (d. wileńska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
507. **Ks. Bogdan Zalewski**, ur. 20.10.1955 w Morażu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
508. **Ks. Jacek Zieliński**, ur. 27.07.1958 w Starym Sączu (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
509. **Ks. Krzysztof Kazimierz Zielski**, ur. 19.09.1958 w Łukcie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1983 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
510. **Ks. Janusz Oleszkiewicz**, ur. 21.11.1957 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 30.10.1983 Karolewo (bp Jan Obłąk)
511. **Ks. Ryszard Dębski**, ur. 23.03.1956 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
512. **Ks. Andrzej Drożdżał**, ur. 06.01.1958 w Baniach Mazurskich (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
513. **Ks. Lech Norbert Janowicz**, ur. 06.06.1958 w Ełku (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
514. **Ks. Andrzej Józwik**, ur. 03.03.1958 w Siedlcach (d. podlaska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obłąk)
515. **Ks. Ludwik Wojciech Kaniuga**, ur. 09.04.1957 w Jezioranach (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obłąk)



516. **Ks. Krzysztof Kierbedź**, ur. 14.04.1960 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
517. **Ks. Klemens Janusz Litwin**, ur. 07.05.1959 w Biskupcu (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
518. **Ks. Jan Edmund Łapin**, ur. 02.05.1958 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
519. **Ks. Stanisław Sylwester Majewski**, ur. 17.12.1959 w Dąbrówce (d. tarnowska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
520. **Ks. Józef Midura**, ur. 09.03.1959 w Wadowicach Górnych (d. tarnowska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
521. **Ks. Edward Molitorys**, ur. 31.08.1958 w Kocwinie (d. krakowska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
522. **Ks. Grzegorz Neumann**, ur. 25.09.1959 w Działdowie (d. chełmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
523. **Ks. Leszek Tadeusz Nowak**, ur. 24.07.1959 w Karasiu (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
524. **Ks. Marek Kazimierz Paszkowski**, ur. 04.03.1959 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
525. **Ks. Jerzy Pecold**, ur. 21.02.1957 w Pasłęku (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
526. **Ks. Sławomir Henryk Pokorniecki**, ur. 05.11.1959 w Kwidzynie (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
527. **Ks. Sławomir Ropiak**, ur. 25.07.1959 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
528. **Ks. Albin Stankiewicz**, ur. 09.11.1959 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
529. **Ks. Jerzy Szlamkowski**, ur. 11.05.1957 w Suszu (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
530. **Ks. Wiesław Śliwczyński**, ur. 13.05.1957 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
531. **Ks. Jacek Zatorski**, ur. 22.09.1957 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
532. **Ks. Andrzej Sławomir Zieliński**, ur. 05.11.1959 w Szczuczynie (d. łomżyńska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
533. **Ks. Andrzej Żychowski**, ur. 23.03.1956 w Piszcu (d. warmińska), wyśw. 17.06.1984 Olsztyn (bp Jan Obląk)
534. **Ks. Leszek Rutkowski**, ur. 13.04.1957 w Ornece (d. warmińska), wyśw. 06.10.1984 Braniewo (bp Wojciech Ziemia)
535. **Ks. Wiesław Roman Badura**, ur. 28.02.1960 w Tomaszowie Lub. (d. lubelska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
536. **Ks. Jerzy Balcer**, ur. 26.09.1960 w Gołdapi (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
537. **Ks. Andrzej Bawirsz**, ur. 20.06.1959 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
538. **Ks. Krzysztof Bors**, ur. 24.07.1960 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)



539. **Ks. Kazimierz Dacewicz**, ur. 11.08.1958 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
540. **Ks. Marian Florek**, ur. 15.01.1960 w Gaboniu (d. tarnowska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
541. **Ks. Stanisław Gajewski**, ur. 24.09.1958 w Grzybowie (d. tarnowska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
542. **Ks. Sławomir Gaładzun**, ur. 05.02.1960 w Prabutach (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
543. **Ks. Zbigniew Gołębiwski**, ur. 01.05.1960 w Ryniu (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
544. **Ks. Stanisław Gorgoń**, ur. 20.07.1957 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
545. **Ks. Wiesław Górski**, ur. 23.03.1959 w Szczuczynie (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
546. **Ks. Józef Stanisław Gruszkiewicz**, ur. 19.12.1958 w Olsztynku (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
547. **Ks. Jerzy Karwat**, ur. 10.05.1959 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
548. **Ks. Marek Izidor Kępa**, ur. 21.02.1958 w Skrzyszewie (d. tarnowska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
549. **Ks. Marian Kielbasa**, ur. 15.03.1958 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
550. **Ks. Józef Piotr Kołodziej**, ur. 18.10.1958 w Nowym Sączu (d. tarnowska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
551. **Ks. Wiktor Kraujutowicz**, ur. 10.07.1960 w Żytkiejmach (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
552. **Ks. Andrzej Tadeusz Krużycki**, ur. 20.09.1957 w Starym Polu (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
553. **Ks. Wojciech Kulak**, ur. 20.07.1960 w Olecku (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
554. **Ks. Marek Mocarski**, ur. 25.10.1960 w Radziłowie (d. łomżyńska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
555. **Ks. Jan Mucha**, ur. 12.02.1959 w Górowie Haw. (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
556. **Ks. Jacek Neumann**, ur. 07.09.1960 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
557. **Ks. Witold Hieronim Palewski**, ur. 28.10.1959 w Brzostkach (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
558. **Ks. Mirosław Zdzisław Rudoman**, ur. 28.11.1960 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
559. **Ks. Stanisław Sienicki**, ur. 19.05.1959 w Piszcu (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
560. **Ks. Jan Bronisław Sindrewicz**, ur. 01.09.1960 w Morągu (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
561. **Ks. Władysław Roman Szmul**, ur. 09.08.1959 w Biskupcu (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)

562. **Ks. Andrzej Wysocki**, ur. 28.04.1959 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
563. **Ks. Jerzy Żochowski**, ur. 23.01.1960 w Gubinie (d. gorzowska), wyśw. 15.06.1985 Olsztyn (bp Jan Obląk)
564. **Ks. Henryk Bogusz**, ur. 21.12.1961 w Tarławkach (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
565. **Ks. Ireneusz Stanisław Bruski**, ur. 29.01.1961 w Sztumie (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
566. **Ks. Jan Gosiewski**, ur. 28.06.1957 w Rutkach (d. łomżyńska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
567. **Ks. Kazimierz Józef Gryboś**, ur. 01.03.1960 w Gorlicach (d. tarnowska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
568. **Ks. Andrzej Ireneusz Hafiruk**, ur. 15.04.1960 w Morażu (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
569. **Ks. Janusz Kawęcki**, ur. 06.02.1959 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
570. **Ks. Janusz Kilian**, ur. 16.01.1962 w Sztumie (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
571. **Ks. Stefan Antoni Królik**, ur. 13.06.1961 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
572. **Ks. Piotr Krzywulski**, ur. 24.03.1961 w Jegłowniku (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
573. **Ks. Zbigniew Kulesz**, ur. 06.10.1961 w Elku (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
574. **Ks. Zdzisław Milewicz**, ur. 25.09.1961 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
575. **Ks. Jerzy Pawełczyk**, ur. 11.07.1959 w Sierakowicach (d. chełmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
576. **Ks. Edward Julian Ryszowski**, ur. 16.03.1960 w Barcianach (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
577. **Ks. Marek Stabrawa**, ur. 09.03.1958 w Kamionce Wielkiej (d. tarnowska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
578. **Ks. Mirosław Sułek**, ur. 13.04.1961 w Puławach (d. lubelska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
579. **Ks. Piotr Paweł Świtajski**, ur. 28.06.1958 w Toruniu (d. chełmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
580. **Ks. Mieczysław Tereszewski**, ur. 25.04.1961 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
581. **Ks. Janusz Wieszczyński**, ur. 04.03.1961 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
582. **Ks. Stanisław Jan Żytko**, ur. 29.07.1959 w Warpunach (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
583. **Ks. Zdzisław Józef Żywica**, ur. 01.05.1961 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 14.06.1986 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
584. **Ks. Stanisław Adamowicz**, ur. 02.06.1962 w Miłomłynie (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)

585. **Ks. Waldemar Franciszek Barnak**, ur. 04.10.1961 w Kawęczynie (d. tarnowska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
586. **Ks. Krzysztof Brzozowski**, ur. 27.08.1960 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
587. **Ks. Arkadiusz Stanisław Chojnacki**, ur. 10.10.1962 w Nebrowie Wielkim (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
588. **Ks. Zbigniew Józef Ciapała**, ur. 04.01.1962 w Przysietnicy (d. tarnowska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
589. **Ks. Andrzej Gajewski**, ur. 21.11.1959 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
590. **Ks. Roman Mieczysław Gałęzowski**, ur. 12.02.1962 w Ornecie (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
591. **Ks. Ryszard Grabowski**, ur. 22.09.1961 w Giżycku (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
592. **Ks. Krzysztof Husak**, ur. 11.06.1962 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
593. **Ks. Jan Janusz Jarosz**, ur. 25.11.1962 w Jezioranach (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
594. **Ks. Ireneusz Witold Klimkowski**, ur. 24.07.1962 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
595. **Ks. Lech Jan Kosakowski**, ur. 21.01.1961 w Piszcu (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
596. **Ks. Zdzisław Krajza**, ur. 10.06.1961 w Rozogach (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
597. **Ks. Czesław Król**, ur. 17.09.1960 w Podegrodziu (d. tarnowska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
598. **Ks. Zdzisław Kunicki**, ur. 07.11.1962 w Nidzicy (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
599. **Ks. Marian Stanisław Matuszek**, ur. 02.09.1960 w Rudawie (d. krakowska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
600. **Ks. Marian Józef Midura**, ur. 26.03.1961 w Mielcu (d. tarnowska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
601. **Ks. Mirosław Sylwester Mścichowski**, ur. 29.10.1961 w Starych Juchach (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
602. **Ks. Ignacy Julian Najmowicz**, ur. 12.02.1962 w Dobrym Mieście (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
603. **Ks. Andrzej Nowak**, ur. 14.04.1962 w Nidzicy (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
604. **Ks. Paweł Stanisław Ostrowski**, ur. 12.09.1962 w Malborku (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
605. **Ks. Jerzy Owsianka**, ur. 08.09.1960 w Podegrodziu (d. tarnowska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
606. **Ks. Czesław Piotr Pachalko**, ur. 03.06.1962 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
607. **Ks. Ryszard Grzegorz Półtorak**, ur. 26.05.1961 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)



608. **Ks. Ireneusz Paweł Ropiak**, ur. 09.02.1963 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
609. **Ks. Mirosław Andrzej Sorbaj**, ur. 22.12.1962 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
610. **Ks. Jan Szymko**, ur. 05.05.1962 w Gołdapi (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
611. **Ks. Marek Święch**, ur. 13.03.1960 w Brzesku (d. tarnowska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
612. **Ks. Antoni Jerzy Wojtowitz**, ur. 10.05.1959 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
613. **Ks. Andrzej Zienkiewicz**, ur. 24.05.1961 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 30.05.1987 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
614. **Ks. Mirosław Kalinowski**, ur. 14.07.1962 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 09.06.1987 Lublin (Ojciec Święty Jan Pawł II)
615. **Ks. Jan Adaszczyk**, ur. 21.08.1963 w Olecku (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
616. **Ks. Andrzej Amielawski**, ur. 12.02.1958 w Giżycku (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
617. **Ks. Bolesław Bieniek**, ur. 17.01.1963 w Zabrzeziu (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
618. **Ks. Wojciech Borowski**, ur. 15.11.1962 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
619. **Ks. Adam Bryk**, ur. 01.06.1962 w Zamościu (d. Lubelska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
620. **Ks. Krzysztof Brzostek**, ur. 18.02.1962 w Piszcu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
621. **Ks. Ludwik Butkiewicz**, ur. 07.09.1963 w Biskupcu Resz. (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
622. **Ks. Jerzy Czachowski**, ur. 08.02.1962 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
623. **Ks. Dariusz Dąbek**, ur. 29.04.1963 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
624. **Ks. Jarosław Dąbrowski**, ur. 30.01.1963 w Gołdapi (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
625. **Ks. Jerzy Drobiński**, ur. 10.10.1964 w Augustowie (d. łomżyńska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
626. **Ks. Ryszard Gwiżdowski**, ur. 01.04.1958 w Giżycku (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
627. **Ks. Andrzej Kilanowski**, ur. 16.12.1963 w Działdowie (d. chełmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
628. **Ks. Władysław Kuras**, ur. 01.01.1963 w Roztoce (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
629. **Ks. Andrzej Orłowski**, ur. 28.02.1963 w Wąsoszu (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
630. **Ks. Wiesław Paradowski**, ur. 06.06.1962 w Kwidzynie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)



631. **Ks. Dariusz Paszkowski**, ur. 25.03.1965 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
632. **Jarosław Pierzgałski**, ur. 26.12.1963 w Słupsku (d. koszalińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
633. **Ks. Sławomir Piniaha**, ur. 20.02.1962 w Wydminach (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
634. **Ks. Sylwester Progorowicz**, ur. 26.09.1961 w Dydni-Obarzymie (d. przemyska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
635. **Ks. Jan Roslan**, ur. 27.05.1955 w Snopkach k. Piza (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
636. **Ks. Andrzej Starczewski**, ur. 10.11.1963 w Malborku (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
637. **Ks. Jarema Sekulski**, ur. 26.06.1963 w Lidzbarku Welskim (d. chełmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
638. **Ks. Leon Szot**, ur. 14.02.1963 w Mielcu (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
639. **Ks. Jan Szygiel**, ur. 13.03.1962 w Morągu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
640. **Ks. Józef Tabaka**, ur. 06.09.1962 w Pasłęku (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
641. **Ks. Piotr Tuniewicz**, ur. 28.05.1963 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
642. **Ks. Jarosław Wiszowaty**, ur. 29.07.1961 w Mrągowie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
643. **Ks. Leszek Wojton**, ur. 04.02.1960 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
644. **Ks. Jan Zalewski**, ur. 27.01.1962 w Łukcie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1988 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
645. **Ks. Tomasz Baliński**, ur. 17.02.1964 w Olecku (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
646. **Ks. Andrzej Bryg**, ur. 21.08.1962 w Tarnowie (d. tarnowska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
647. **Ks. Roman Cichocki**, ur. 06.01.1964 w Olsztynku (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
648. **Ks. Andrzej Domański**, ur. 06.02.1964 w Pasłęku (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
649. **Ks. Andrzej Gazda**, ur. 05.04.1963 w Pogroździu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
650. **Ks. Krzysztof Gieglis**, ur. 13.04.1964 w Ełku (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
651. **Ks. Krzysztof Józefczyk**, ur. 11.07.1963 w Hławie (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
652. **Ks. Robert Kaniowski**, ur. 12.05.1964 w Morągu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
653. **Ks. Leszek Kruszyński**, ur. 31.03.1956 w Kwidzynie (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)

654. **Ks. Jerzy Kupeć**, ur. 17.11.1959 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz), zm. 10.11.1993
655. **Ks. Aleksander Piotr Lewandowski**, ur. 22.02.1963 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
656. **Ks. Piotr Jarosław Łuński**, ur. 15.01.1964 w Bartoszczech (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
657. **Ks. Zenon Markielanis**, ur. 05.03.1963 w Kowalach Oleckich (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
658. **Ks. Jarosław Tomasz Michalski**, ur. 01.06.1964 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz), zm. 20.08.1995
659. **Ks. Bogdan Mieszcznowicz**, ur. 22.01.1963 w Bartoszczech (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz), zm. 20.08.1995
660. **Ks. Ryszard Bogusław Milewski**, ur. 10.06.1962 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
661. **Ks. Marcei Ogar**, ur. 14.02.1963 w Biadolinach Radłowskich (d. tarnowska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
662. **Ks. Janusz Sławomir Piaskowski**, ur. 19.08.1963 w Piszcu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
663. **Ks. Jerzy Piątkowski**, ur. 19.05.1960 w Prostkach (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
664. **Ks. Mirosław Stanisław Pyzio**, ur. 02.09.1964 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
665. **Ks. Krzysztof Sarzała**, ur. 09.09.1964 w Morągu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
666. **Ks. Sławomir Kazimierz Szelański**, ur. 02.06.1964 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
667. **Ks. Mariusz Szram**, ur. 16.02.1965 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
668. **Ks. Grzegorz Wąsowski**, ur. 13.02.1964 w Korszach (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
669. **Ks. Jerzy Artur Woliński**, ur. 09.08.1963 w Piszcu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
670. **Ks. Wojciech Bogdan Zawadzki**, ur. 18.03.1964 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 10.06.1989 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
671. **Ks. Krzysztof Banacki**, ur. 19.06.1962 w Lubawie (d. chełmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
672. **Ks. Krzysztof Brodzik**, ur. 26.03.1963 w Małszewku (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
673. **Ks. Jerzy Dariusz Cholewiński**, ur. 04.09.1964 w Płocku (d. płocka) wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
674. **Ks. Tomasz Dariusz Daukszewicz**, ur. 24.12.1965 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
675. **Ks. Krzysztof Jabłoński**, ur. 24.09.1963 w Nidzicy (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
676. **Ks. Stanisław Waldemar Józwiak**, ur. 19.04.1961 w Wydminach (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)

677. **Ks. Marek Karczewski**, ur. 13.11.1965 w Sztumie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
678. **Ks. Krzysztof Kobylski**, ur. 25.07.1965 w Biskupcu Pom. (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
679. **Ks. Zenon Kołodyński**, ur. 02.03.1963 w Biskupcu Reszelkim (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
680. **Ks. Roman Kramek**, ur. 03.08.1962 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
681. **Ks. Zbigniew Kazimierz Łobaczewski**, ur. 20.09.1958 w Dobrym Mieście (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
682. **Ks. Tomasz Łojek**, ur. 19.01.1963 w Rudniku n. Sanem (d. przemyska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
683. **Ks. Józef Miciński**, ur. 04.12.1965 w Mrągowie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
684. **Ks. Jarosław Antoni Mierzejewski**, ur. 13.06.1962 w Gołdapi (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
685. **Ks. Kazimierz Migacz**, ur. 15.09.1954 w Niskowej (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
686. **Ks. Leszek Wiktor Niedźwiedź**, ur. 28.02.1960 w Kiertynach Małych (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
687. **Ks. Jan Stanisław Ostrowski**, ur. 09.04.1965 w Mrągowie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
688. **Ks. Tadeusz Parada**, ur. 26.11.1957 w Rynie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
689. **Ks. Piotr Sulewski**, ur. 10.09.1965 w Piszcu (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
690. **Ks. Roman Szewczyk**, ur. 30.03.1964 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
691. **Ks. Jerzy Szorc**, ur. 30.04.1963 w Kalinowie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
692. **Ks. Krzysztof Witwicki**, ur. 14.07.1965 w Piwnicznej (d. tarnowska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
693. **Ks. Marek Andrzej Zmudziński**, ur. 18.06.1963 w Hławie (d. warmińska), wyśw. 02.06.1990 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
694. **Ks. Tadeusz Grzegorz Korosteński**, ur. 25.05.1963 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 01.09.1990 Bisztynek (bp Wojciech Ziemba)
695. **Ks. Józef Ignacy Leonowicz**, ur. 19.03.1961 w Bisztyнку (d. warmińska), wyśw. 01.09.1990 Bisztynek (bp Wojciech Ziemba)
696. **Ks. Jacek Andrzej Bacewicz**, ur. 30.06.1966 w Węgorzewie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
697. **Ks. Norbert Andrzej Bujanowski**, ur. 05.03.1964 w Mrągowie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
698. **Ks. Kazimierz Grabowski**, ur. 12.05.1965 w Dobrym Mieście (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
699. **Ks. Remigiusz Klimkowski**, ur. 07.05.1966 w Górowie Hław. (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)



700. **Ks. Leszek Kuriata**, ur. 25.12.1965 w Barcianach (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
701. **Ks. Mirosław Marek Lango**, ur. 09.03.1965 w Dobrym Mieście (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
702. **Ks. Dariusz Leśniak**, ur. 10.05.1963 w Krakowie (d. krakowska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
703. **Ks. Wiesław Franciszek Lipka**, ur. 11.05.1964 w Tarnogrodzie (d. lubelska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
704. **Ks. Roman Lompa**, ur. 01.08.1965 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
705. **Ks. Sławomir Małkowski**, ur. 08.07.1965 w Wielbarku (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
706. **Ks. Jarosław Miller**, ur. 26.01.1967 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
707. **Ks. Grzegorz Mocarski**, ur. 23.03.1965 w Kętrzynie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
708. **Ks. Tomasz Stanisław Mogielnicki**, ur. 26.09.1962 w Zamościu (d. lubelska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
709. **Ks. Janusz Ostrowski**, ur. 16.11.1964 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
710. **Ks. Eugeniusz Potoniec**, ur. 05.01.1966 w Młynczyskach (d. tarnowska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
711. **Andrzej Kazimierz Preuss**, ur. 28.06.1966 w Sztumie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
712. **Ks. Grzegorz Puchalski**, ur. 30.05.1966 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
713. **Ks. Piotr Robert Sroga**, ur. 28.12.1966 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
714. **Ks. Arkadiusz Śnigier**, ur. 21.07.1965 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
715. **Ks. Adam Turek**, ur. 23.05.1967 w Gliwicach (d. opolska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
716. **Ks. Julian Wangin**, ur. 24.05.1966 w Elblągu (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
717. **Ks. Marek Jakub Witkowski**, ur. 05.08.1966 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
718. **Ks. Stanisław Krzysztof Włodarczyk**, ur. 06.07.1965 w Limanowej (d. tarnowska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
719. **Ks. Piotr Wszelaki**, ur. 08.06.1964 w Hawie (d. warmińska), wyśw. 25.05.1991 Olsztyn (bp Edmund Piszcz)
720. **Ks. Mirosław Baranowski**, ur. 25.11.1966 w Wydminach (d. ełcka), wyśw. 13.06.1992 Elk (bp Wojciech Ziemba)
721. **Ks. Krzysztof Bielawny**, ur. 20.01.1967 w Mrągowie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
722. **Ks. Tomasz Browarek**, ur. 27.06.1967 w Morągu (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)



723. **Ks. Juliusz Czapiewski**, ur. 02.09.1967 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
724. **Ks. Jerzy Galiński**, ur. 28.01.1962 w Hawie (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Elł (bp Wojciech Ziemba)
725. **Ks. Tomasz Gańko**, ur. 12.05.1967 w Kwidzynie (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
726. **Ks. Grzegorz Górski**, ur. 03.08.1966 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
727. **Ks. Dariusz Juszcak**, ur. 09.07.1966 w Sztumie (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
728. **Ks. Marek Kotapka**, ur. 26.04.1964 w Radłowie (d. tarnowska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
729. **Ks. Krzysztof Kuleszo**, ur. 21.02.1967 w Reszlu (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
730. **Ks. Grzegorz Kurnatowski**, ur. 09.05.1967 w Giżycku (d. ełcka), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
731. **Ks. Ireneusz Kuźmicki**, ur. 05.08.1966 w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
732. **Ks. Wojciech Łazowski**, ur. 12.09.1967 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
733. **Ks. Mirosław Masztelerek**, ur. 22.12.1966 w Morągu (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
734. **Ks. Witold Moszczyński**, ur. 28.08.1965 w Szkotowie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
735. **Ks. Wiesław Musiał**, ur. 30.06.1967 w Dąbrównie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
736. **Ks. Jerzy Olechnowicz**, ur. 29.05.1964 w Ornece (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
737. **Ks. Wiesław Pátkiewicz**, ur. 24.01.1966 w Szczytnie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
738. **Ks. Józef Plis**, ur. 17.12.1965 w Kolbuszowej (d. tarnowska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
739. **Ks. Janusz Rybuba**, ur. 19.12.1965 w Nowej Sarzynie (d. przemyska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
740. **Ks. Stanisław Sito**, ur. 27.12.1965 w Mielcu (d. tarnowska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
741. **Ks. Jarosław Smulski**, ur. 06.01.1966 w Pasłęku (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
742. **Ks. Jan Solis**, ur. 03.04.1966 w Rudzienicach (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
743. **Ks. Józef Stroński**, ur. 23.02.1966 w Lipnicy Murowanej (d. tarnowska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
744. **Ks. Sławomir Szatkowski**, ur. 12.08.1965 w Lidzbarku Warm. (d. warmińska) wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
745. **Ks. Andrzej Trejnowski**, ur. 17.09.1966 w Olecku (d. ełcka), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)

746. **Ks. Janusz Urbańczyk**, ur. 19.05.1967 w Kraszewie (d. elbląska), wyśw. 13.06.1992 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
747. **Ks. Jerzy Jan Waresiak**, ur. 18.06.1966 w Jabłonce (d. krakowska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
748. **Ks. Marek Wilk**, ur. 15.02.1965 w Olsztynku (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
749. **Ks. Jerzy Andrzej Zajączkowski**, ur. 26.05.1964 w Ostródzie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
750. **Ks. Zbigniew Żabiński**, ur. 21.03.1967 w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 13.06.1992 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
751. **Ks. Piotr Władysław Bryk**, ur. 07.03.1967 r. w Zamościu (d. zamojska), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
752. **Ks. Marek Choromański**, ur. 20.12.1966 r. w Jonkowie-Skarbowie (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
753. **Ks. Wojciech Marek Ciarkowski**, ur. 21.05.1964 r. w Drobinie (d. płocka), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
754. **Ks. Krzysztof Ciołek**, ur. 28.02.1967 r. w Korszach (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
755. **Ks. Leszek Dereń**, ur. 14.12.1965 r. w Wadowicach Dolnych (d. tarnowska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
756. **Ks. Mariusz Kazimierz Falk**, ur. 22.08.1967 r. w Czersku (d. pelplińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
757. **Ks. Adam Gembarski**, ur. 05.01.1966 r. w Toruniu (d. toruńska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
758. **Ks. Andrzej Golon**, ur. 03.03.1967 r. w Rozogach (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
759. **Ks. Jarosław Kielb**, ur. 05.10.1964 r. w Malborku (d. elbląska), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
760. **Ks. Leonard Jan Klimek**, ur. 20.09.1963 r. w Brzeźnicy (d. tarnowska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
761. **Ks. Jerzy Julian Mazur**, ur. 23.04.1967 r. w Dębicy (d. tarnowska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
762. **Ks. Mirosław Bernard Mazur**, ur. 08.04.1967 r. w Dębicy (d. tarnowska), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
763. **Ks. Zbigniew Meja**, ur. 06.04.1968 w Giżycku (d. etcka), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
764. **Ks. Andrzej Migrała**, ur. 03.11.1967 r. w Ornecie (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
765. **Ks. Leszek Morawski**, ur. 07.11.1966 r. w Reszlu (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
766. **Ks. Dariusz Janusz Pawlus**, ur. 15.11.1966 r. w Oświęcimiu (d. bielsko-żywiecka), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
767. **Ks. Mariusz Zbigniew Pietrzykowski**, ur. 17.03.1967 r. w Elblągu (d. elbląska), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
768. **Ks. Dariusz Piórowski**, ur. 30.05.1967 r. w Lipinie (d. włocławska), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)

769. **Ks. Piotr Mariusz Podolak**, ur. 27.10.1968 w Dąbrównie (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
770. **Ks. Marek Proszek**, ur. 14.07.1967 r. w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
771. **Ks. Wojciech Puszcz**, ur. 15.09.1967 r. w Braniewie (d. warmińska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
772. **Ks. Wiesław Szabla**, ur. 12.12.1967 r. w Łososinie Dolnej (d. tarnowska), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
773. **Ks. Zbigniew Szafrąński**, ur. 14.07.1966 r. w Nowym Dworze Gdańskim (d. elbląska), wyśw. 05.06.1993 Elbląg (bp Andrzej Śliwiński)
774. **Ks. Stanisław Zarzycki**, ur. 10.11.1962 r. w Oleśnicy (d. wrocławska), wyśw. 05.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
775. **Ks. Andrzej Adameczyk**, ur. 10.07.1969 r. w Pasłęku (d. elbląska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
776. **Ks. Zbigniew Grzegorz Błaszowski**, ur. 26.05.1964 r. w Nowym Mieście Lubawskim (d. toruńska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
777. **Ks. Andrzej Chędoszko**, ur. 06.09.1969 r. w Reszlu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1993 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
778. **Ks. Andrzej Ciućkowski**, ur. 15.05.1967 r. w Dobrym Mieście (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
779. **Ks. Piotr Dernowski**, ur. 07.01.1969 r. w Reszlu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
780. **Ks. Piotr Duksa**, ur. 05.08.1967 r. w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
781. **Ks. Leszek Galica**, ur. 22.02.1968 r. w Mielcu (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
782. **Ks. Tomasz Garwoliński**, ur. 27.03.1969 r. w Bartoszycach (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
783. **Ks. Marek Gbiorezyk**, ur. 10.03.1970 r. w Reszlu (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
784. **Ks. Leszek Józef Gulmantowicz**, ur. 31.10.1967 r. w Giżycku (d. elcka), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
785. **Ks. Andrzej Maciołek**, ur. 23.07.1957 r. w Koszalinie (d. koszalińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
786. **Ks. Andrzej Stanisław Midura**, ur. 15.02.1967 w Mielcu (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
787. **Ks. Leszek Muzyka**, ur. 21.09.1966 r. w Górowie Iławeckim (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
788. **Ks. Adam Stefan Ornatek**, ur. 21.10.1968 r. w Lidzbarku Warm. (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
789. **Eugeniusz Pipała**, ur. 02.01.1968 r. w Nowej Dębie (d. rzeszowska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
790. **Ks. Wojciech Serafin**, ur. 21.01.1968 r. w Nowej Dębie (d. rzeszowska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
791. **Ks. Zbigniew Stępiak**, ur. 22.03.1968 r. w Giżycku (d. elcka), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)

792. **Ks. Tomasz Szalanda**, ur. 04.03.1970 r. w Nidzicy (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
793. **Ks. Lucjan Świto**, ur. 07.01.1969 r. w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
794. **Ks. Jacek Maciej Wojtkowski**, ur. 01.10.1969 r. w Olsztynie (d. warmińska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)
795. **Ks. Wiesław Zagórowski**, ur. 27.09.1967 r. w Nowym Sączu (d. tarnowska), wyśw. 11.06.1994 Olsztyn (arcybp Edmund Piszcz)



## WSZECHŚWIAT CZASOWO NIESKOŃCZONY I STWORZONY

## WPROWADZENIE

W swej długiej historii zagadnienie czasowej skończoności czy też nieskończoności Wszechświata było prawie zawsze łączone z problematyką światopoglądową. W praktyce przejawiało się to najczęściej w próbach wykorzystania tego zagadnienia do rozstrzygnięcia sporu materializmu z dualizmem<sup>1</sup>. Zwolennicy dualizmu starali się wykazywać obecność czasowego początku w dziejach Wszechświata i na tej postawie konstruować argumentację za istnieniem Boga<sup>2</sup>. Przedstawiciele natomiast materializmu widzieli zgodność swojego stanowiska jedynie z tezą o czasowej nieskończoności Wszechświata. Odrzucali więc zdecydowanie możliwości Wszechświata skończonego argumentując, że tylko Kosmos, bez czasowego początku i końca, może być rzeczywistością samoistną, niestworzoną i niezniszczalną<sup>3</sup>.

Bliższe jednak analizy przytaczanych w tym względzie racji nie wydają się prowadzić do tak jednoznacznych stwierdzeń. Przede wszystkim nie udało się znaleźć rozstrzygających argumentów za czasową skończonością czy też nieskończonością Wszechświata<sup>4</sup>. Ponadto istnieje szereg ukrytych lub milcząco przyjmowanych założeń warunkujących wzajemne związki materializmu z tezą

<sup>1</sup> W dyskusjach światopoglądowych opozycja ta wydaje się być bardziej adekwatną niż klasyczna opozycja materializm-idealizm przytaczana przez marksistów. Stanowisko chrześcijańskie jest dualizmem a nie idealizmem. Ponadto materializm jest jednym z postaci monizmu. Por. np.: K. Ajdukiewicz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa 1983, s. 114—160; A.B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 1976, s. 57—69.

<sup>2</sup> Istnieje szereg opracowań z zakresu filozofii Boga omawiających tego rodzaju argumentację. Należą tu m.in. Ks. W. Granał, *Teodycea. Istnienie Boga i Jego natura*, Lublin 1968, s. 255—261; Ks. K. Kłósa, *Z zagadnień filozoficznego poznania Boga*, t. 1, Kraków 1979, s. 111—490; S. Muratorc, „Bóg” w nowych kosmologiach, *Przegląd Powszechny* 3 (1995), s. 316—328.

<sup>3</sup> Por. np.: W. Krajewski, *O wieczności materii i jej ruchu*, Warszawa 1956; L. Bażenow, K. Morozow, M. Słucki, *Filozofia nauk przyrodniczych*, Warszawa 1968, s. 274—286; S. Butryn, *Główne zagadnienia ontologii materialistyczno-dialektycznej*, Warszawa 1988, s. 183—224.

<sup>4</sup> Por. np.: J. Życiński, *Teoria kreacjonistycznej genezy Wszechświata wobec problemu uniwersalności prawa zachowania energii*, w: K. Kłósa (red.), *Z zagadnień filozofii przyrodzawstwa i filozofii przyrody*, t. 1, Warszawa 1976, s. 81—106; M. Heller, J. Życiński, *Wszechświat i filozofia. Szkice z filozofii i historii nauki*, Kraków 1890, s. 209—236.

podważenia roli, jaką powszechnie przypisywano zagadnieniu czasowej skończoności czy też nieskończoności Wszechświata w sporze między materializmem a dualizmem. Istotą bowiem tego sporu jest pytanie: co jest pierwsze, samoistne i niezależne — duch czy materia<sup>5</sup>. Aspekt natomiast czasowy jest ważny o tyle tylko, o ile wnosi jakiś widoczny wkład w rozstrzygnięcie tego sporu.

Całość więc toczonych w tym względzie dyskusji skupia się z jednej strony na przytaczanej argumentacji za czasową skończonością lub nieskończonością Wszechświata. Z drugiej zaś strony rozważane są logiczne związki tych prawd z podstawowymi tezami materializmu lub dualizmu, a więc z problematyką światopoglądową. Zadaniem podjętych rozważań jest więc włączenie się w toczoną dyskusję, chociaż w wyrażnie ograniczonym zakresie. Nie chodzi w nich bowiem o bezpośrednie spory światopoglądowe lub przytaczaną argumentację przez którąś ze stron. Cele są znacznie skromniejsze. Chodzi w nich jedynie o pokazanie, że prawda o czasowej nieskończoności Wszechświata nie posiada wyrażnie jednoznacznego wydźwięku światopoglądowego. Oznacza to, że nie pozostaje ona w ścisłych związkach logicznych z określonym stanowiskiem światopoglądowym. W sporze więc materializmu z dualizmem prawda ta nie może służyć jako rozstrzygający argument na korzyść stanowiska pierwszego. W praktyce sprowadza się to do okazania, że pozostaje ona w stosunkowo luźnych związkach logicznych z podstawowymi tezami materializmu. Nie jest ona ani logiczną konsekwencją tych tez, ani ich przesłanką. Nie wyklucza też Wszechświata stworzonego, gdyż wbrew utartemu przekonaniu możliwy jest również Wszechświat czasowo nieskończony i równocześnie stworzony. W konsekwencji nie ma zasadnych podstaw logicznych, by w argumentacjach materialistycznych odwoływać się do problematyki czasowej nieskończoności Wszechświata.

Sama więc próba krytycznego przeanalizowania stosowanego w tym względzie przez materialistów rozumowania wydaje się wystarczającą racją do podjęcia tego rodzaju rozważań. Człowiek z reguły nie przechodzi obojętnie wobec kwestii światopoglądowych. Stąd pojawienie się ich w kontekście innych prawd budzić musi zrozumiałe zainteresowanie. W odniesieniu do czasowej nieskończoności Wszechświata istnieje jeszcze dodatkowa racja podjęcia tego rodzaju analiz. Wokół prawdy tej wytworzyło się wiele uproszczeń, nieścisłości i jednostronnych interpretacji. Odsłonięcie więc całej złożoności tej problematyki winno z jednej strony pozwolić na bardziej adekwatną jej ocenę, z drugiej zaś powstrzymać od wyprowadzania zbyt pochopnych wniosków światopoglądowych.

Tak postawione zadania niniejszego artykułu wyznaczają w sposób jednoznaczny jego wewnętrzną strukturę. Najpierw zostanie przebadana logiczna zasadność łączenia prawdy o czasowej nieskończoności Wszechświata z podstawowymi tezami materializmu. Dopelnieniem zaś tych analiz będą dyskusje nad możliwością zaistnienia aktu stwórczego w nieskończonej przeszłości. Całość zakończona zostanie krótkim podsumowaniem.

<sup>5</sup> Por. np.: S. S a r n o w s k i, O tzw. zasadniczym zagadnieniu filozofii, w: J. L i p i e c (red.), Nauka i światopogląd, Kraków 1979, s. 32—39.

## MATERIALIZM A CZASOWA NIESKOŃCZONOŚĆ WSZECHŚWIATA

Jest rzeczą zrozumiałą, że materializm we wszystkich swych postaciach, w tym głównie marksistowskiej, opowiadał się zawsze za Wszechświatem bez początku czasowego. Nie ma on innej możliwości. Przyjęcie bowiem takiego początku nie może wchodzić tu w grę, gdyż wymagałoby uznania istnienia Boga, a to pozostaje w oczywistej sprzeczności z podstawowymi tezami materializmu. W konsekwencji utarło się dosyć powszechnie przekonanie, że czasową skończoność Wszechświata należy wiązać z kreacjonizmem, a jego nieskończoność tylko i wyłącznie z materializmem<sup>6</sup>.

Chcąc sprawdzić zasadność tych przekonań, zwłaszcza ostatniego, należy w miarę dokładnie rozważyć wszystkie aspekty powiązań tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata z podstawowymi twierdzeniami materializmu. Chodzić tu będzie o szczegółowe przeanalizowanie pytań, na ile teza o czasowej nieskończoności Wszechświata stanowić może z jednej strony logiczną konsekwencję stanowiska materialistycznego, a z drugiej być dla niego przesłanką.

W przekonaniu materialistów, zwłaszcza starszej generacji, uznanie materii za jedyny rodzaj bytu prowadzi z koniecznością logiczną do tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata. Innymi słowy, teza ta musi być logiczną konsekwencją uprzednio przyjętego stanowiska o niestworzonności i samoistności materii<sup>7</sup>.

Szczegółowe jednak analizy przytaczanego w tym względzie przez materialistów toku rozumowania odsłaniają znaczną jego złożoność i wyraźną nieoczywistość końcowego wniosku.

Zgodnie z podstawową tezą materializmu Wszechświat jest niestworzony i niezniszczalny, a więc samoistny i niezależny od jakiegokolwiek czynnika zewnętrznego. W konsekwencji, jak podkreślają zwolennicy materializmu, nie może on posiadać w swym istnieniu ani momentu początkowego, ani końcowego. Musi zatem swym trwaniem „wypełniać” cały istniejący czas, a więc musi być tym samym nieskończony w czasie<sup>8</sup>.

Przedstawiony tok rozumowania wydaje się na pierwszy rzut oka zupełnie poprawny i nie budzący zastrzeżeń. Bardziej jednak wnikliwa jego analiza odsłania szereg ukrytych założeń. Okazuje się bowiem, że wniosek końcowy jest słuszny tylko przy założeniu, że nieograniczoność Wszechświata w czasie jest tożsama z jego nieskończonością. To zaś, jak wiadomo, stwierdza tzw. arystotelesowska definicja nieskończoności. Określa ona nieskończoność jako nieograniczoność, a więc niemożliwość dotarcia do granicy, brzegu, kresu<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Por. np.: J. Such, Podstawowe założenia materializmu a współczesna fizyka, w: J. Lipiec (red.), *Nauka a światopogląd*, Kraków 1979, s. 54—59; ks. K. Klósa, *Z zagadnień filozoficznego poznania Boga*, jw., s. 111—119; ks. S. Kowalczyk, *Filozofia Boga*, Lublin 1980, s. 185—196.

<sup>7</sup> Por. np.: W. Kozłowski, *O dowodach istnienia Boga*, Warszawa 1963, s. 67—125; Z. Kawecki, *W kręgu konfrontacji światopoglądowych*, Warszawa 1986, s. 132—147.

<sup>8</sup> Por. np.: S.T. Mejluchin, *O filozofskim pojmowaniu nieskończoności przestrzeni i wremieni*, w: *Filozofskie problemy teorii тяготения Einsteina i relatywistycznej kosmologii*, Kijew 1965, s. 5, 292; Z. Augustynek, *Własności czasu*, Warszawa 1970, s. 121—122.

<sup>9</sup> Por.: M. Lubański, *Arystotelesowskie i bolzanowskie pojęcie nieskończoności*, *Roczniki Filozoficzne* 19 (1971), z. 3, s. 85; E. Zieliński, *Nieskończoność bytu Bożego w filozofii Jana Dunsza Szkota*, Lublin 1980, s. 19—30.



Słuszność zatem przekonania, że podstawowe tezy materializmu prowadzą z logiczną koniecznością do twierdzenia o czasowej nieskończoności Wszechświata, jest uwarunkowana przyjęciem arystotelesowskiej definicji nieskończoności. Bez tak określonej nieskończoności nie byłoby podstaw do uznawania Wszechświata nieograniczonego jako równocześnie nieskończonego w czasie. Powstaje więc pytanie, na ile uzasadniona i adekwatna jest ta definicja.

Rozwój rachunku nieskończonościowego, geometrii nieeuklidesowych, teorii mnogości oraz szereg innych faktów z zakresu matematyki i fizyki wskazują, że istotnie nie jest to definicja w pełni poprawna. Mogą bowiem istnieć przestrzenie nieograniczone, a równocześnie skończone, czego przykładem jest chociażby powierzchnia trójwymiarowej kuli o skończonym promieniu<sup>10</sup>.

Powstaje więc pytanie, dlaczego w ogóle definicja taka została sformułowana i powszechnie przyjmowana przez tak długi okres czasu. Z perspektywy historycznej widać, że utożsamianie nieskończoności z nieograniczonością było prostym następstwem panującej powszechnie geometrii euklidesowej. Z braku bowiem alternatywy nie uświadamiano sobie wyraźnie, by poza odległością, przestrzeń mogła być charakteryzowana również innymi własnościami. Zerowa krzywizna oraz najprostszą z możliwych postaci metryki przestrzeni euklidesowej powodowały, że właśnie odległość jawiła się jako podstawowa charakterystyka tej przestrzeni. Rozumiano ją w sensie rozciągłości, a więc jako pewną ilość „poukładanych” obok siebie jednostek odległości zawartych pomiędzy oddalonymi od siebie punktami. W konsekwencji, przestrzeń euklidesowa nabierała charakteru czysto ilościowego. Zatem mówienie o nieskończoności tej przestrzeni oznaczało tym samym mówienie o nieskończonej ilości „poukładanych obok siebie” jednostek. To z kolei sugerowało możliwość ciągłego dodawania do już istniejącej odległości nowych jednostek, a więc brak jakiegokolwiek granicy w tym dodawaniu. Stąd już jeden krok do utożsamiania nieskończoności tej przestrzeni z jej nieograniczonością, rozumianą jako brak kresu w przedłużaniu odległości<sup>11</sup>.

Powstanie geometrii nieeuklidesowych oraz tzw. programu z Erlangen bardzo wyraźnie uświadomiło, że przestrzeń jest charakteryzowana nie tylko za pomocą własności ilościowych, ale i cech jakościowych. Jest opisywana nie tylko za pomocą odległości, ale i innych tzw. „wewnętrznych” własności geometrycznych. W przypadku geometrii reimanowskich są to w pierwszym rzędzie krzywizna, kształt metryki oraz jej sygnatura. Niemetryczne natomiast przestrzenie w ogóle nie bazują na pojęciu odległości, lecz są charakteryzowane zupełnie innymi własnościami, takimi, jak np. ciągłość, konforemność czy afiniczność.

Równocześnie zostało okazane, że w ramach przestrzeni metrycznych nie funkcjonuje pojęcie brzegu, granicy czy kresu. Są to raczej własności przestrzeni topologicznej określane za pomocą funkcjonującego w ramach topologii pojęcia

<sup>10</sup> Por. W. R i n d l e r, *Essential Relativity. Special, General and Cosmological*, New York 1969, s. 135.

<sup>11</sup> Por.: G. I. N a a n, *Poniatie bieskoniecznosti w matematikie i kosmologii*, w: W. W. K a z i u - t i n s k i j i i n n i (red.), *Bieskoniecznost i Wselennaja*, Moskwa 1969, s. 39—49; M. L u b a ņ s k i, *Zagadnienie nieskończoności we współczesnej filozofii przyrodoznawstwa*, w: K. K l ó s a k (red.), *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, t. 1, Warszawa 1976, s. 20.



ograniczenia zbioru<sup>12</sup>. Nie mogą więc być one wykorzystywane do określania nieskończoności łączonej zazwyczaj z ilościową, a więc metryczną charakterystyką przestrzeni. Nie można zatem bez żadnych ograniczeń i dodatkowych założeń utożsamiać nieskończoności przestrzeni z jej nieograniczonością. Ostatnia bowiem własność rozumiana jako brak granicy jest topologiczną charakterystyką przestrzeni. Pierwsza natomiast, mówiąca o nieskończonej ilości jednostek odległości, jest własnością metryczną<sup>13</sup>.

W odniesieniu zatem do dyskutowanego tu zagadnienia powiązań czasowej nieskończoności Wszechświata z tezami materializmu oddzielenie nieograniczoności od nieskończoności prowadzić musi do istotnych w tym względzie konsekwencji. Oznacza bowiem, że Wszechświat nie posiadający w swych dziejach momentów krańcowych, tj. początku i końca, nie musi być z konieczności Wszechświatem czasowo nieskończonym. Zatem nie ma podstaw do twierdzenia, że teza o czasowej nieskończoności Wszechświata wyklucza z logiczną koniecznością możliwość jego skończoności czasowej.

Widać więc, że w następstwie ścisłego rozgraniczenia pojęć metrycznych i topologicznych nastąpiło wyraźnie oddzielenie od siebie nieskończoności od nieograniczoności. Nie ma więc logicznej sprzeczności między skończonością przestrzeni i jej nieograniczonością<sup>14</sup>. W konsekwencji nie ma też ścisłych powiązań logicznych czasowej nieskończoności Wszechświata z jego niestworzonością.

W tym duchu wypowiadają się niektórzy polscy zwolennicy stanowiska materialistycznego. Jan Such, rozważając kwestie światopoglądowe związane z czasowym trwaniem Wszechświata, wprowadza rozróżnienie na tzw. problem genetycznej nieskończoności Wszechświata i problem jego genetycznej nieograniczoności. Problem pierwszy formułuje w pytanie: czy świat trwa skończoną, czy też nieskończoną ilość jednostek czasowych? Drugi natomiast sprowadza do pytania: czy wśród momentów czasowych tworzących dzieje Wszechświata dają się wyróżnić momenty brzegowe, graniczne, zwane momentem pierwszym lub początkowym świata i momentem ostatnim lub końcowym? Utożsamiając dodatkowo wieczność Wszechświata z jego genetyczną nieograniczonością, utrzymuje, że „świat jest wieczny, tzn. genetycznie nieograniczony, gdyż nie posiada ani pierwszej, ani ostatniej chwili swojego istnienia, aczkolwiek — być może jego czasowe trwanie jest skończone (jest nieograniczony, chociaż nie wiemy, czy jest nieskończony)”<sup>15</sup>. Pogodzenie zatem w ramach geometrii skończoności z nieograniczonością przestrzeni pozwoliło na rozluźnienie tradycyjnych więzów czasowej nieskończoności Wszechświata z materializmem.

Do podobnych wniosków dochodzi Zdzisław Augustynek w oparciu o bardziej systematyczne i całościowe rozważania nad naturą i własnościami czasu. Traktując

<sup>12</sup> Patrz: M. L u b a Ń s k i, Zagadnienie relacji zachodzących między współczesną teorią przestrzeni a kosmologia filozoficzna, I, w: K. K ł ó s a k (red.) Z Zagadnień filozofii przyrodznawstwa i filozofii przyrody, t. 2, Warszawa 1979, s. 133—171.

<sup>13</sup> Por. G. I. N a a n, jw., s. 30—44.

<sup>14</sup> Por. W. M e j b a u m, Kłopoty z początkiem świata, Warszawa 1962, s. 156.

<sup>15</sup> J. S u c h, Światopoglądowe znaczenie osiągnięć współczesnej fizyki i kosmologii, „Prace Naukowe Instytutu Nauk Ekonomicznych i Społecznych Politechniki Poznańskiej, Seria Filozoficzna” 5 (1977), s. 111—112.

czas jako pewien zbiór momentów uporządkowanych według relacji „wcześniej — później” przypisuje mu szereg własności topologicznych i metrycznych. Chodzi tu o takie własności, jak jednowymiarowość, spójność, nierozgałęzionaść, zwartość lub niezwartość oraz posiadanie metryki. Zakładając, że realnemu czasowi przysługują z natury pierwsze trzy własności, autor sprowadził problem jego skończoności lub nieskończoności do pytania, czy posiada on momenty krańcowe, czy też ich nie posiada, oraz czy jest zbiorem ograniczonym, czy też nie. Teoretycznie istnieją cztery możliwe odpowiedzi na powyższe pytanie: czas jest zbiorem nieograniczonym bez punktów krańcowych i ograniczony lub z tymi punktami. W konsekwencji otrzymuje się następujące modele czasu: model czasu—prostej, model czasu—półprostej ograniczonej od przeszłości lub przyszłości, model czasu—odcinka obustronnie domkniętego, model czasu—odcinka jednostronnie domkniętego i odcinka otwartego, a więc bez punktów krańcowych oraz model czasu—okręgu. Z tych różnorodnych modeli czasu nieskończonymi są jedynie modele prostej i półprostych. Pozostałe natomiast, tj. odcinkami z punktami lub bez punktów krańcowych oraz okręgu, są modelami skończonymi. Widać więc, że mimo iż czas posiada jakiś moment krańcowy, może być równocześnie nieskończony, a z drugiej strony może nie posiadać momentów krańcowych i być skończony.

W toku dalszych analiz autor zastanawia się, które z powyższych modeli czasu mogą być przyjęte przez materialistę. Klasyki materializmu przyjmowali jedynie model czasu—prostej, tj. czasu nieskończonego i bez momentów krańcowych. Ponieważ dla materializmu istotne jest tylko to, by dzieje Wszechświata nie posiadały momentów krańcowych, zwłaszcza momentu początkowego, więc zgodne z podstawową jego tezą o niestworzonności Wszechświata mogą być również modele czasu—okręgu, a nawet odcinka otwartego. Dwie ostatnie możliwości, jak widać, stwierdzają skończoność czasu. Dla materialisty mniej zatem jest ważne, czy trwaniu czasowemu Wszechświata przysługuje skończona czy też nieskończona ilość momentów czasowych<sup>16</sup>.

Potwierdzeniem tego byłby również fakt, że matematycznie jest możliwe „upakowanie” w modelu czasu—odcinka otwartego, np. zawartego między punktami  $-1$  i  $+1$  nieskończonej liczby momentów czasowych. Warunek braku momentów krańcowych byłby spełniony, gdyby punkty zamykające odcinek  $-1$  i  $+1$  były nieosiągalne. Matematyka dostarcza właściwie nieskończonej liczby ciągów liczb spełniających te własności. Przykładem może tu być ciąg o postaci

$$\dots, -n/n+1, \dots, -1/2, 0, 1/2, \dots, +n/n+1$$

Przedłużając ten ciąg w obie strony, możemy uzyskać nieskończoną liczbę elementów tego ciągu, nie osiągając ani punktu  $-1$ , ani punktu  $+1$ . Teoretycznie więc można przyjąć taką możliwość, by złożony z nieskończonej ilości momentów czasowych Wszechświat „wypełniał” swym trwaniem skończony interwał czasowy nie posiadający w dodatku momentów krańcowych. O brak takich właśnie momentów krańcowych chodzi w materializmie. Trudno jednak wyobrazić sobie, jaki sens fizyczny miałoby mieć „zmieszczenie się” w skończonym odcinku cza-

<sup>16</sup> Patrz. Z. Augustynek, *iw.*, s. 111—122; M. Heller, *Własności czasu według Z. Augustynka*, *Analecta Cracoviensia* 3 (1971), s. 117—123.

su nieskończonej liczby jego momentów bez osiągnięcia punktów krańcowych. Niemniej, z punktu często teoretycznego nic nie stoi na przeszkodzie, by materializm łączyć również z czasową skończonością Wszechświata<sup>17</sup>.

Pośrednio do takiego samego wniosku prowadzić może fakt, że model czasu—półprostej jest przez materialistów zdecydowanie odrzucany, mimo że, jak było to już zaznaczone, czas w takim modelu jest nieskończony od strony, od której prosta nie posiada momentu krańcowego. Ważniejszy jest bowiem dla materialisty fakt, by Wszechświat w swym trwaniu nie posiadał momentów krańcowych, niż by swymi dziejami obejmował nieskończony przedział czasowy. Stąd możliwość przyjęcia modelu czasu—okręgu i odcinka obustronnie otwartego, a odrzucenie modelu czasu—półprostej<sup>18</sup>.

Drugim, obok arystotelesowskiej definicji nieskończoności, istotnym założeniem tkwiącym u podstaw prezentowanego przez materialistów toku rozumowania o logicznym wynikaniu tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata ze stwierdzenia jego niestworzoneości zdaje się być newtonowska koncepcja czasu absolutnego. Tylko bowiem tak rozumiany czas jest ze swojej natury czasem nieskończonym. Jeżeli więc Wszechświat w swym trwaniu w całości go „wypełnia”, to jest również czasowo nieskończony.

Wiadomo jednak, że w świetle współczesnej fizyki koncepcja czasu absolutnego jest zastępowana tzw. relacyjną koncepcją czasu, według której czas istnieje o tyle tylko, o ile istnieje Wszechświat. Jeżeli nie było Wszechświata, nie było też czasu. Na jakiej więc podstawie, w przypadku relacyjnej koncepcji czasu, można stwierdzić, że „wypełnienie” przez Wszechświat wszystkich momentów czasowych oznacza tym samym jego czasową nieskończoność. „Wszystko” w tym przypadku wcale nie musi oznaczać „nieskończenie długo”. Zgodnie bowiem z relacyjną koncepcją czasu jego skończone przedziały nie są sprzeczne w sobie, a więc mogą istnieć i tym bardziej muszą być w całości „wypełniane” trwaniem Wszechświata. Nie ma bowiem czasu poza zmianami. Może więc istnieć sytuacja „wypełniania” przez Wszechświat skończonego przedziału czasowego.

Jeżeli zatem stwierdza się, że to „wypełnianie” przez Wszechświat wszystkich momentów czasowych oznacza tym samym jego czasową nieskończoność, to można to uczynić tylko na podstawie uprzedniego założenia, że „wypełniany” przedział czasowy jest nieskończony. Najprościej jest to uczynić na gruncie koncepcji czasu absolutnego, gdyż absolutność takiego czasu wymaga ze swojej istoty również jego nieskończoności. W przeciwnym razie jego interwał byłby skończony, a więc byłby zbiorem metrycznie ograniczonym, co przeczyłoby jego absolutności.

Nieco odwrotny sposób argumentacji za czasową nieskończonością Wszechświata jest proponowany w oparciu o relacyjną koncepcję czasu. Zgodnie z tą koncepcją czas nie istnieje poza zmianami. Można więc powiedzieć, że Wszechświat istniał zawsze, gdyż nie było dnia, w którym by nie istniał. Stąd musi być czasowo nieskończony. Nie jest to jednak słuszne rozumowanie, gdyż mówiąc „od zawsze”, można mieć na myśli dwie możliwości: albo „od zawsze” oznacza

<sup>17</sup> Por. W. Mejbaur, jw., dz. cyt., s. 157.

<sup>18</sup> Patrz: Z. Augustynek, jw., s. 122.



nieskończenie dawno, jeśli czas istnieje nieskończenie długo, albo czas zaistniał razem z powstaniem świata, ale od tej pory upłynął — znany lub nieznan, jednak skończony — interwał czasowy<sup>19</sup>.

Ponadto nie do przyjęcia jest twierdzenie zwolenników czasowej nieskończoności Wszechświata, że w świetle relacyjnej koncepcji czasu pojęcie czasowego początku jest logicznie sprzeczne. Początek taki — argumentuje się — musiałby oznaczać, że czas został stworzony. To zaś wymagałoby istnienia jakiegoś innego czasu. Mielibyśmy do czynienia z sytuacją, że „był czas, kiedy nie było czasu”. Zatem czas nie może mieć początku, lecz musi istnieć nieskończenie długo<sup>20</sup>.

Argumentacja ta, jeżeli już coś wykazuje, to jedynie to, że nie byłoby „miejsca” na akt stwórczy, o ile ten akt byłby pojmowany jako dokonujący się w czasie. Rzeczywiście, jeżeli nie było jeszcze czasu, a akt stwórczy musiał dokonać się w czasie, to nie było logicznej i fizycznej możliwości jego zajścia. Zatem tylko przy bardzo ograniczonym pojmowaniu aktu stwórczego stwarzanie czasu jest logicznie niemożliwe.

Nie widać natomiast, w jaki sposób relacyjna koncepcja czasu miałaby prowadzić do logicznej sprzeczności pojęcia początku czasu. W świetle bowiem tej koncepcji możliwe jest pojawienie się absolutnie pierwszego zdarzenia w dziejach Wszechświata, stanowiącego równocześnie pierwszy moment czasowy tych dziejów i nazwanego początkiem czasu. Trudno tu mówić o logicznej sprzeczności, jeśli zważy się, że do istoty czasu należy uporządkowanie jego momentów według relacji „wcześniejszy — później”<sup>21</sup>. Momenty te odpowiadają poszczególnym zdarzeniom uporządkowanym względem siebie właśnie według wspomnianej relacji. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by w szeregu tak zestawionych zdarzeń znalazło się zdarzenie absolutnie pierwsze, a z nim i moment absolutnie pierwszy nazywany początkiem czasu<sup>22</sup>. Inna kwestia to sposób zaistnienia takiego absolutnie pierwszego zdarzenia. Wiąże się to z pojmowaniem aktu stwórczego, o czym później.

Przeprowadzone zatem analizy w dosyć wyraźny sposób wskazują, że monizm materialistyczny nie musi wcale prowadzić z logiczną koniecznością do tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata. Można być materialistą i równocześnie przyjmować, przynajmniej teoretycznie, czasową nieskończoność Wszechświata<sup>23</sup>. Nie widać więc dostatecznej racji, by czasową nieskończoność Wszechświata traktować jako logiczną konsekwencję podstawowych tez materializmu. Z tej samej racji nie ma podstaw do tego, by tezie o czasowej nieskończoności przypisywać wydzźwięk światopoglądowy.

Dla całości obrazu należy jeszcze odpowiedzieć na pytanie, czy twierdzenie o czasowej nieskończoności Wszechświata nie stanowi przesłanki dla podstawowych tez materializmu. Rzeczywiście, niektórzy zwolennicy tego stanowiska uważają, że wychodząc z tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata, można dojść drogą rozumowania do podstawowych twierdzeń monizmu materialistycz-

<sup>19</sup> Por. J. H i b n e r, O rozstrzygalności dwóch nierozstrzygalnych kontrowersji, Kraków 1987, s. 107.

<sup>20</sup> Por. J. S u c h, Światopoglądowe, jw., s. 114.

<sup>21</sup> Por. np. Z. A u g u s t y n e k, Natura czasu, Warszawa 1975, s. 40—41.

<sup>22</sup> Por. ks. K. K l ó s a k, Z zagadnień filozoficznego poznania Boga, jw., s. 116.

<sup>23</sup> Por. W. M e j b a u m, jw., s. 156; Z. A u g u s t y n e k, jw., s. 122.



nego. Jeśli bowiem — rozumują — Wszechświat jest czasowo nieskończony, to musi swym trwaniem „wypełnić” nieskończony przedział czasowy. W konsekwencji nie może on zawierać w swoich dziejach momentów krańcowych, to jest pierwszego i ostatniego. Nie jest więc w swym trwaniu ograniczony ani od strony przeszłości, ani przyszłości. Brak momentu absolutnie pierwszego oznacza tym samym, że Wszechświat nie miał początku czasowego. W jego więc dziejach nie było momentu, w którym mogłoby dokonać się jego stworzenie. Wszystkie bowiem momenty nieskończonego przedziały czasowego „wypełnia” istniejący Wszechświat. Nie ma więc w dziejach Wszechświata „miejsca” na akt stwórczy. Przyjęcie takiego momentu stanowiłoby ograniczenie tych dziejów od strony przeszłości. To jednak jest niedozwolone, gdyż Wszechświat ma być czasowo nieskończony. Ponadto, dokonanie aktu stwórczego wymaga — jak sądzą materialści — by Stwórca, jako Pierwsza Przyczyna, poprzedzał w czasie zaistnienie Wszechświata. Jest to jednak niemożliwe, gdyż wszystkie momenty czasowe „wypełnione” są trwaniem Wszechświata. Nie może więc istnieć ani moment, w którym dokonałby się akt stwórczy, ani tym bardziej „zajmowane” przez Stwórcę momenty „poprzedzające” ten akt. W konsekwencji Wszechświat czasowo nieskończony nie może być stworzony. Bóg, o ile istnieje, nie poprzedza w czasie Wszechświata i nie wpływa na jego dzieje. Wszechświat jest więc samoistny, niestworzony i niezależny od jakiegokolwiek czynnika zewnętrznego. Nie ma więc potrzeby przyjmowania istnienia Boga, gdyż Wszechświat tłumaczy się w zupełności sam przez siebie. Materia jest więc jedynym realnie i obiektywnie istniejącym bytem, a stanowisko materialistyczne jest jedynie możliwym do przyjęcia stanowiskiem filozoficznym<sup>24</sup>.

Przyjrzyjmy się jednak bliżej poprawności przedstawionego toku rozumowania. Stwierdzenie, że czasowo nieskończony Wszechświat nie posiada momentów krańcowych, jest poprawne, jak było to już podkreślane, przy założeniu słuszności klasycznej definicji nieskończoności. Wiadomo jednak, że nieskończoności i nieograniczoności, to dwa różne pojęcia, których nie można ze sobą utożsamiać, o czym była mowa wcześniej.

Ponadto nie można „a priori” wykluczyć momentów krańcowych nieskończenie od siebie oddalonych. Wszechświat byłby więc nieskończony w sensie nieskończonej odległości jego punktów krańcowych przy równoczesnym ich posiadaniu. Trudno jednak, jak się wydaje, na serio traktować taką możliwość nawet w płaszczyźnie czysto teoretycznej.

Utrzymywanie zatem, że czasowa nieskończoność Wszechświata wskazuje na brak w dziejach tego Wszechświata momentów krańcowych, jest opowiedzeniem się za jednym z możliwych modeli czasu nieskończonego, tj. modelem czasu-prostej. Odrzuca się natomiast modele czasu-półprostych, które są również nieskończone, ale posiadają ograniczenie od strony przeszłości lub przyszłości.

Nie ma więc, jak widać, jednoznacznego przejścia od tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata do stwierdzenia, że nie posiada on również momentów krańcowych, a zwłaszcza momentu początkowego.

Znacznie jednak więcej zastrzeżeń budzi następny krok w przytoczonym

<sup>24</sup> Por. np. S. Butryn, *iw.*, s. 198—200.

rozumowaniu. Stwierdzenie, że brak w dziejach Wszechświata momentu absolutnie pierwszego wyklucza zaistnienie aktu stwórczego, jest znacznym uproszczeniem problemu. Przede wszystkim u podstaw takiego rozumowania tkwi założenie o czasowym charakterze aktu stwórczego. Tak rozumiany akt musiałby zostać dokonany jednorazowo w absolutnie pierwszym momencie dziejów Wszechświata. Tym samym rozpoczynałby te dzieje. Ponadto, działanie stwórcze, na wzór związku przyczynowo-skutkowego, musiałoby poprzedzać w czasie zaistnienie swojego skutku, tj. zaistnienie Wszechświata. Nastąpiłoby ono po zadziałaniu aktu stwórczego. W konsekwencji Stwórca winien poprzedzać w czasie Wszechświat.

Rzeczywiście przyjęcie tego założenia pozwala na wspomniany wniosek, chociaż nie bez pewnych zastrzeżeń. W istocie, przypisanie aktowi stwórczemu charakteru czasowego wyłącza ten akt z dziejów Wszechświata. Dzieje te „wypełniają” bowiem wszystkie możliwe momenty czasowe i nie ma w nich „miejsca” na dokonanie stworzenia Wszechświata. Akt stwórczy jako poprzedzający w czasie swój skutek musiał „rozpocząć” swoje działanie przed pojawieniem się Wszechświata. Dopiero po jego zadziałaniu Wszechświat zaistniał. Ponieważ z drugiej strony, czasowo nieskończony Wszechświat „obejmuje” swym trwaniem nieskończony przedział czasowy, faktycznie nie ma „miejsca” na zadziałanie aktu stwórczego. Wszechświat zatem nie może być stworzony.

Powstają jednak w związku z tym dwa podstawowe pytania. Pierwsze z nich to, czy „zajmowane” przez Wszechświat momenty czasowe są rzeczywiście wszystkimi możliwymi do „zajęcia” momentami czasu. Z teorii zbiorów nieskończonych wiadomo bowiem, że istnieją różne rodzaje nieskończoności<sup>25</sup>. Zatem czasowa nieskończoność Wszechświata nie musi oznaczać, że zostały „zajęte” przez Wszechświat wszystkie momenty czasowe. Jeśli jednak przyjmiemy relacyjną koncepcję czasu, to wątpliwość ta zostaje usunięta. Nie ma bowiem według tej koncepcji momentów czasowych pozostających poza dziejami Wszechświata.

„Wypełnianie” więc przez Wszechświat wszystkich momentów nieskończonego czasu wymaga założenia o przeliczalności nieskończonych zbiorów momentów czasowych i zdarzeń tworzących dzieje Wszechświata. W najprostszy sposób zadość temu wymogowi czyni relacyjna koncepcja czasu ściśle łącząca czas ze zmianami. Bez tego założenia nie byłoby pewności, czy istotnie nawet czasowo nieskończony Wszechświat „wypełnia” swym trwaniem nieskończony zbiór momentów czasowych. W konsekwencji nie można byłoby przyjąć w dziejach Wszechświata braku „miejsca” na akt stwórczy.

Drugim, znacznie ważniejszym pytaniem jest kwestia czasowego charakteru aktu stwórczego. Odkładając szczegółowe dyskusje w tym względzie do następnego paragrafu, należy zaznaczyć, że zrównanie akty stwórczego ze zwykłym związkiem przyczynowo-skutkowym, a więc przypisanie mu charakteru czasowego, jest zasadne jedynie w świetle materializmu. Stanowisko bowiem dualistyczne optuje za pozaczasowym charakterem aktu stwórczego. Jeśli rzeczy tak się mają, to w przytoczonym przez materialistów toku rozumowania jawi się widmo błędnego koła. Czasowy charakter aktu stwórczego jest warunkiem koniecznym, by można było odrzucić stworzenie Wszechświata. Z kolei istnienie aktu stwórczego

<sup>25</sup> Por. M. L u b a Ń s k i, *iw.*, s. 16–46.

o takim charakterze jest możliwe tylko w przypadku słuszności materializmu. Zatem bez uprzedniego rozstrzygnięcia sporu materializmu z dualizmem nie będzie można jednoznacznie orzec o czasowym czy pozaczasowym charakterze aktu stwórczego. W konsekwencji nie ma podstaw do twierdzenia, że w czasowo nieskończonym Wszechświecie „wypełniającym” wszystkie momenty czasowe nie może mieć miejsca akt stwórczy. Materializm nie musi więc być logicznym następstwem czasowej nieskończoności Wszechświata.

Fakt ten razem z poprzednim stwierdzeniem, że materializm nie prowadzi z konieczności do nieskończonego w czasie Wszechświata, świadczą o stosunkowo luźnych związkach tych dwóch tez. Zadaniem dalszych rozważań będzie jeszcze większe zrelatywizowanie owych związków przez okazanie możliwości Wszechświata czasowo nieskończonego i równocześnie stworzonego.

### CZY MOŻLIWY JEST WSZECHŚWIAT CZASOWO NIESKOŃCZONY I RÓWNOCZEŚNIE STWORZONY?

Stosunkowo luźne związki tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata z materializmem nie oznaczają jeszcze, że prawda ta utraciła całkowicie wydźwięk światopoglądowy. Gdyby bowiem okazało się, że Wszechświat nieskończony w czasie i równocześnie stworzony jest logicznie sprzeczny, to mimo wcześniejszych ustaleń oznaczałoby to powrót do ścisłych powiązań czasowej nieskończoności Wszechświata z materializmem. Chcąc zatem rozstrzygnąć tę kwestię, należy przeanalizować możliwość stworzenia Wszechświata w nieskończonej przeszłości.

Materializm, jak wiadomo, nie dopuszcza w ogóle idei stworzenia. Tym bardziej nie widzi on takiej możliwości w przypadku Wszechświata czasowo nieskończonego. Jeśli zaś mówi o stworzeniu, to tylko w sensie zwykłych związków przyczynowo-skutkowych, dla których element czasowy stanowi ich cechę konstytutywną. Zatem pytanie o możliwości stworzenia Wszechświata w nieskończonej przeszłości sprowadza się w istocie do pytania o pozaczasowy charakter aktu stwórczego. Gdyby bowiem ten ostatni nie posiadał wymiaru czasowego, a więc był dokonywany poza czasem, to nic nie stałoby na przeszkodzie, aby mógł zostać dokonany w nieskończonej przeszłości. Święty Tomasz z Akwinu dodaje tutaj jeszcze dwa pytania. Czy stworzenie Wszechświata w nieskończonej przeszłości nie stoi w sprzeczności z naturą samego Stwórcy i naturą bytu stworzonego?<sup>26</sup>

Pozostawiając na boku ostateczne rozstrzygnięcie sporu materializmu z dualizmem, pytamy jedynie o zgodność pozytywnych odpowiedzi na powyższe pytania z całością chrześcijańskiej doktryny filozoficzno-teologicznej. W szczególności chodzi o pytanie, czy teoretyczna możliwość stworzenia Wszechświata w nieskończonej przeszłości jest zgodna z chrześcijańską nauką o Bogu Stwórcy, naturze stworzeń i istocie aktu stwórczego.

Odpowiedzi na te pytania starał się udzielić już św. Tomasz, wskazując w polemice z augustynistami i awerroistami na możliwość Wszechświata stworzonego i równocześnie nieskończonego w czasie<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> Cont. Gent., II, 32—37; J. T u r e k, Tomaszowe ujęcie czasowej nieskończoności Wszechświata w świetle współczesnej kosmologii, *Roczniki Filozoficzne* 34 (1986), z. 3, s. 104—113.



Możliwość ta w odniesieniu do Boga Stwórcy sprowadza się od stwierdzenia, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby mógł On dokonać stworzenia Wszechświata w nieskończonej przeszłości. Istnieje bowiem wiecznie i jest wszechmocny oraz wolny. Jest więc w stanie stwarzać wtedy, kiedy chce, a więc również w nieskończonej przeszłości. Niemożliwość taka ograniczałaby zarówno jego wszechmoc jak i wolność. Bóg nie mogący stworzyć Wszechświata wtedy, kiedy chciałby, byłby w jakiś sposób determinowany przez czynnik względem Niego zewnętrzny. Oznaczałoby to podporządkowanie Boga innemu bytowi, co jest sprzeczne z Jego naturą. Bóg jest ze swej istoty niezależny od wszelkiego bytu zarówno w istnieniu jak i działaniu. W nim samym tkwi zasada Jego działania. Stąd jedyną racją podjęcia przez Boga aktu stwórczego względem Wszechświata jest Jego wola. Od niej zależy jedynie, jak długie jest trwanie Wszechświata. Zatem od strony Boga nie stoi na przeszkodzie, aby akt stwórczy mógł dokonać się w nieskończonej przeszłości<sup>28</sup>.

Również od strony bytów stworzonych nie widać przeszkód, by mogły być stworzone w nieskończonej przeszłości. Jako byty przygodne swoje istnienie otrzymują z zewnątrz. Ponieważ nie istnieją jeszcze, to w żaden sposób nie mogą wyznaczać „momentu” otrzymania tego istnienia. Zależy to całkowicie od Stwórcy, który, jak było wspomniane, jest w stanie udzielić takiego istnienia w nieskończoności czasowej. Zatem również od strony bytów stworzonych nic nie stoi na przeszkodzie, aby były one powołane do istnienia w nieskończoności<sup>29</sup>.

Od strony natomiast natury aktu stwórczego możliwość dokonania stworzenia w nieskończonej przeszłości sprowadza się do pytania o pozaczasowy charakter tego aktu. Odpowiedź na to pytanie jest uzależniona od tego, czy ten pozaczasowy charakter aktu stwórczego daje się pogodzić z całością nauczania chrześcijańskiego o stworzeniu. Chodzi głównie o chrześcijańskie pojmowanie istoty aktu stwórczego, jego stosunku do związków przyczynowo-skutkowych, a także jego relacje do Boga.

Zasadnicze zręby odpowiedzi na te pytania znajdują się już w nauczaniu św. Tomasza z Akwinu. Przede wszystkim podkreślał on, że jedynie Bóg może być Stworzycielem świata. Pojęcie stwarzającego stworzenia jest logicznie sprzeczne. Jak może stworzenie powołać się do istnienia, jeśli samo nie istniało? Do natury bowiem stworzenia należy otrzymanie istnienia od Stwórcy. Władza stwórcza nie da się pogodzić z właściwościami stworzeń. One działają bowiem tylko na mocy uprzednio otrzymanego istnienia. Stwarzanie jest więc działaniem właściwym jedynie Bogu. Ponieważ zaś jako czysty akt Bóg istnieje i działa poza czasem, więc i akt stwórczy winien dokonywać się poza czasem. W tym kontekście trudno byłoby zrozumieć zachodzenia aktu stwórczego w jakimś określonym momencie czasowym, a więc przypisywanie mu charakteru czasowego tak, jak to czynią materialści<sup>30</sup>.

W ramach filozofii i teologii chrześcijańskiej bardzo mocno podkreśla się

<sup>27</sup> Patrz: E. Gilson, *Tomizm*, Warszawa 1960, s. 218—220.

<sup>28</sup> *Cont. Gent.*, II, 32.

<sup>29</sup> *Cont. Gent.*, II, 33.

<sup>30</sup> Por. E.L. Mascall, *Teologia chrześcijańska a nauki przyrodnicze*, Warszawa 1969, s. 141—143.



odmienność aktu stwórczego od wszelkiego rodzaju zmian o charakterze przyczynowo-skutkowym. Jest on, jak mówi Ojciec święty Jan Paweł II, czymś jedynym i głęboko tajemniczym. Prawda o nim jest w pełni i wyraźnie ukazana jedynie w Objawieniu. Wyraża on szczególną formę zależności świata od Boga. W tym znaczeniu jest to prawda wiary<sup>31</sup>.

W swej podstawowej treści prawda o stworzeniu świata wyraża myśl, że wszystko, co istnieje poza Bogiem, zostało przez niego powołane do istnienia. Akt stwórczy jest więc przejściem bytu stwarzanego z nicości do istnienia. Termin z „nicości” służy do wyrażenia myśli, że mocą wszechmocnego Boga pojawił się byt przygodny, który nie został utworzony z uprzednio istniejącego tworzywa. Znaczy to, że przed dokonaniem dzieła stworzenia nie było żadnej materii ani czasu. Zatem nicość nie oznacza żadnej przyczyny materialnej, z której miałby być wydobyty świat. Nicość jako niebyt nie może być ani przedmiotem, ani tworzywem, z którego miałoby coś powstawać. Partykuła „z” oznacza więc jedynie porządek pomiędzy dwoma terminami zmiany, a mianowicie terminem „przed” oznaczającego stan, gdy rzeczy jeszcze nie było, a terminem „teraz” — gdy ona już jest. Bóg stworzył bowiem świat z nicości nie w tym znaczeniu, że go wydobył z nicości pojętej jako rodzaj odwiecznie istniejącej materii, ale w tym znaczeniu, że po nicości pojawił się byt. „Stworzyć z nicości” znaczy więc po prostu „nie stworzyć z czegoś”. A zatem to wyrażenie nie tylko nie oznacza, że na początku stworzenia istniała jakaś materia, ale wręcz przeciwnie — oznacza, że nie ma podstaw by sobie cokolwiek w tym rodzaju wyobrażać.

Widać stąd, co zresztą bardzo mocno podkreślał św. Tomasz, że akt stwórczy nie jest w ogóle zmianą w ścisłym tego słowa znaczeniu, chociaż niekiedy wygodniej jest posługiwać się tym terminem. W każdej zmianie jest punkt wyjścia, przejście i kres. Każda zmiana jest procesem czegoś, co jako takie istnieje w możliwości. Przedmioty końcowe zmiany podpadają pod ten sam porządek, należąc do tego samego rodzaju lub uczestnicząc w jednej możliwości materii. Tam, gdzie zabraknie takiego punktu wyjścia, po prostu nie można zastosować pojęcia zmiany.

Uwaga to odnosi się przede wszystkim do aktu stwórczego. W stworzeniu jest tylko rzecz, która pojawiła się w sposób momentalny. Przed stworzeniem nie ma niczego, nie ma żadnej możliwości, która mogłaby przyjąć akt. Bez stworzenia nie ma nic, dzięki niemu zaś coś istnieje. W konsekwencji akt stwórczy nie spełnia koniecznych warunków, za pomocą których określa się zmianę. Nie jest więc i nie może być zmianą. Z tej racji nie wiadomo, jak go sobie wyobrażać. Zawsze jesteśmy narażeni na traktowanie go jako zmianę, gdyż inaczej nie umiemy go ująć. Chcąc jednak ograniczyć te skojarzenia i nie wdawać się w żadne próby wyobrażania aktu stwórczego, zwłaszcza na wzór zmian o charakterze przyczynowo-skutkowym, przyjmuje się, że chodzi przede wszystkim o całkowitą i bezwarunkową zależność stworzenia od Stwórcy. Nie można więc pod groźbą błędu mówić o akcie stwórczym w kategoriach działań skończonych, bardziej odpowiadających naszemu umysłowi ograniczonemu i uzależnionemu od zmysłów<sup>32</sup>.

Ta wyjątkowość i osobliwość aktu stwórczego wyróżniająca go od wszelkiego rodzaju zmian przejawia się również w tym, że dokonuje się on natychmiast.

<sup>31</sup> Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciele*, Città del Vaticano 1987, s. 230

<sup>32</sup> E. Gilson, *iw.*, s. 180.

W przeciwieństwie do zmiany nie jest rozciągnięty w czasie, czyli nie jest procesem przechodzenia od możliwości do aktu. Nie można go też traktować jako czegoś poprzedzającego w czasie pojawienie się skutku. Między istnieniem i nieistnieniem nie ma żadnego pośrednika. Albo coś istnieje, albo go nie ma. Zatem w stworzeniu „stawanie się” i „bycie” jest tym samym. Termin „stawanie się” jest użyty w odniesieniu do stworzenia w sensie niewłaściwym. Powszechnie znaczy on następstwo, a w stworzeniu żadnego następstwa nie ma i nie może być. Tym bardziej nie można mówić, jak czynią to zwolennicy przyczynowego traktowania aktu stwórczego, że akt ten poprzedza w czasie pojawienie się bytu stworzonego. Wszelkie opóźnienie pojawienia się stworzenia po zadziałaniu aktu stwórczego wskazywałby na jakiś opór, bezwład w Bożym działaniu, co pozostawałoby w wyraźnej sprzeczności z Jego wszechmocą<sup>33</sup>.

Akt stwórczy nie może poprzedzać w czasie pojawienia się stworzenia również dlatego, że w świetle powszechnie akceptowanej relacyjnej koncepcji czasu przed tym aktem czasu jeszcze nie było. Jeśli zatem miał on miejsce w dziejach Wszechświata, to nie mógł dokonać się w czasie. Przypisywanie więc aktowi stwórczemu charakteru czasowego jest sprowadzeniem go do poziomu przyczynowo-skutkowego i tym samym pozbawieniem swoistej oryginalności przekraczającej ramy materializmu.

Widać więc, że zagadnienie stworzenia jest ze swojej istoty zagadnieniem zależności egzystencjalnej, a nie problemem powiązań czasowych. Czynniki czasowe nie należą do istoty aktu stwórczego. Dla aktu tego jest obojętne, „kiedy” miał on miejsce, w skończonej czy też nieskończonej przeszłości. Istotne jest tylko, aby była całkowita i bezwzględna zależność egzystencjalna stworzenia od Stwórcy<sup>34</sup>.

Niejako dalszym potwierdzeniem tej prawdy jest fakt, że chrześcijańska teologia pojmuje akt stwórczy nie tylko jako jednorazowy akt w przeszłości, dzięki któremu świat został powołany z nicości do istnienia, ale również jako ustawiczne podtrzymywanie i zachowanie świata w istnieniu przez Boga i to tak długo jak będzie On tego chciał. Znowu czynnik czasowy nie jest tu istotny<sup>35</sup>.

W świetle zatem powyższych rozważań pozaczasowy charakter aktu stwórczego jest nie tylko możliwy i niesprzeczny z filozofią i teologią chrześcijańską, ale nawet konieczny. Tego domaga się wszechmoc Boga i Jego pozaczasowe istnienie.

Widać więc, że nie ma żadnych obiekcji ani od strony stwarzającego Boga, ani od strony stworzeń, ani też od strony aktu stwórczego by stworzenie Wszechświata dokonało się w nieskończonej przeszłości. Możliwy jest zatem Wszechświat czasowo nieskończony i równocześnie stworzony. Przyjmując więc czasową nieskończoność Wszechświata, nie możemy jednoznacznie rozstrzygnąć, czy został on stworzony, czy też nie. Teoretycznie obydwie możliwości są do przyjęcia. Która z nich została zrealizowana w odniesieniu do naszego Wszechświata, jest przedmiotem dyskusji światopoglądowych. Święty Tomasz mówi, że rozumem jesteśmy w stanie wykazać istnienie Boga, ale nie możemy rozstrzygnąć, czy Wszechświat miał początek czasowy, czy też go nie miał. Z pomocą nam dopiero

<sup>33</sup> Por. B.K. Wais, *Kosmologia*, Warszawa 1907, s. 109—111; A.K.F. Dougherty, *Cosmology. An Introduction to the Thomistic Philosophy of Nature*, New York 1956, s. 148—149.

<sup>34</sup> Ks. W. Granał, *Bóg Stwórca. Aniołowie — Człowiek*, Lublin 1961, s. 14.

<sup>35</sup> E.L. Mascall, *iw.*, s. 141.

Boże Objawienie, które stwierdza że na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Wszechświat miał więc swój czasowy początek, tzn. rozpoczął swoje istnienie w skończonej przeszłości. Ponieważ zgodnie z relacyjną koncepcją czasu „przed” aktem stwórczym czas nie istniał, lecz pojawił się razem ze światem, więc mówi się, iż Wszechświat został stworzony z czasem, a nie w czasie<sup>36</sup>.

Okazanie możliwości aktu stwórczego w nieskończonej przeszłości świadczy bardzo wyraźnie, że teza o czasowej nieskończoności Wszechświata traci swój wydzwięk światopoglądowy. Brak jej sprzeczności z prawdą o stworzeniu świata wskazuje, że nie musi pozostawać w koniecznych związkach logicznych z podstawowymi tezami materializmu. Rozstrzygnięcie zatem światopoglądowych należy szukać poza zagadnieniem czasowej nieskończoności Wszechświata.

Podobnie przedstawia się również sytuacja w przypadku wzajemnego utożsamiania lub wyraźnego odzielania czasowej nieskończoności i wieczności. Materializm, uznając zmieniającą się materię za jedyny rodzaj bytu, jest zmuszony przypisać całej istniejącej rzeczywistości czasowej charakter bytowania<sup>37</sup>. Poza czasem nie istnieje żaden inny byt, co wyklucza, przy założeniu relacyjnej koncepcji czasu, możliwość istnienia bytu niezmiennego. Ponieważ materia w swym bytowaniu czasowym winna być nieskończona, więc cechę tę nazywa się również wiecznością. W tym zatem kontekście wieczność jest synonimem czasowej nieskończoności. Nie oznacza więc braku jakiegokolwiek ruchu, zmian, ale właśnie wszechogarniającą zmienność stanowiącą formę bytowania materii. Jest więc sposobem wyrażania czasowego charakteru materii, akcentującym ustawiczną jej zmienność i dynamizm. Podkreśla więc twórczą stronę aspektu czasowego. To zatem co wieczne, nie może istnieć poza czasem, poza dokonującymi się zmianami lecz w nich samych. Stąd tożsamość czasowej nieskończoności i wieczności<sup>38</sup>.

Według natomiast filozofii dualistycznej przyjmując obok rzeczywistości zmiennej istnienie również bytu niezmiennego i pozaczasowego wieczność nie może być utożsamiana z czasową nieskończonością. Nie może być ona pojmowana jako nieskończona suma momentów czasowych. Czas i wieczność to różne kategorie określania odmiennych sposobów bytowania. Św. Tomasz definiuje za Boecjuszem wieczność jako „całe naraz i doskonale posiadanie życia bez ograniczeń”<sup>39</sup>, co wskazuje na najdoskonalsze, niezmiennie i w pełni aktywne istnienie. Wyklucza więc ona jakąkolwiek zmianę, akcentując tym samym istnienie całe naraz. Taki sposób istnienia może przysługiwać tylko Bogu i dlatego mówimy o Nim, że jest wieczny. Nie można więc nieskończonemu bytowaniu przypisać cechy wieczności, tak jak nie można powiedzieć o bycie niezmiennym, że istnieje w czasie. Są to bowiem zupełnie odmienne porządki bytowania, którym winny odpowiadać również odmienne sposoby określania<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> Ks. W. Granat, *ju.*, s. 55—62.

<sup>37</sup> T. J. Jaroszewski (red.), *Filozofia marksistowska. Podręcznik akademicki do przedmiotu: Podstawy marksistowsko-leninowskiej filozofii i socjologii*, Warszawa 1975, s. 218.

<sup>38</sup> J. F. Askin, *Wriemnia i wiecznost' Woprosy Filosofii* 6 (1963), s. 53—62.

<sup>39</sup> Tenże, *K' obosnowaniu idei wiecznosti Wielennoj*, w: *Filosofskie problemy*, *ju.*, s. 297—301.

<sup>40</sup> Por. J. Turek, *ju.*, s. 111—113.



Wszelkie więc utożsamianie czasowej nieskończoności z wiecznością zakłada, że istnieje tylko jeden rodzaj bytu, któremu winien odpowiadać jeden tylko sposób wyrażania jego istnienia. Oddzielanie zaś tych dwóch pojęć zakłada istnienie obok bytu zmiennego również niezmiennego, pozaczasowego, któremu winien przysługiwać odmienny sposób określania. To zaś stanowi istotę sporu materializmu z dualizmem, który trzeba wcześniej rozstrzygnąć, ażeby można było zasadnie utożsamiać lub oddzielać te dwa pojęcia.

## ZAKOŃCZENIE

Zgodnie z przyjętym celem artykuł nie podejmował bezpośrednich dyskusji światopoglądowych. Nie wchodził więc w istotę sporu materializmu z dualizmem i tym samym nie próbował rozstrzygnąć go na korzyść którejś ze stron. Nie stawiał również pytania o to, czy aktualnie istniejący Wszechświat jest czasowo skończony czy też nieskończony. Rozważania były więc prowadzone głównie w sferze teoretycznych możliwości, a więc bez ostatecznych rozstrzygnięć w odniesieniu do realnego Wszechświata. Chodziło w nich jedynie o pokazanie, że teza o czasowej nieskończoności Wszechświata nie posiada jednoznacznego wydźwięku światopoglądowego.

Przeprowadzone analizy wykazały, iż rzeczywiście tak jest. Odsłoniły bowiem ogromną złożoność związków czasowej nieskończoności Wszechświata z problematyką światopoglądową. Wbrew powszechnym opiniom ukazały one brak jednoznacznych powiązań logicznych czasowej nieskończoności Wszechświata z podstawowymi tezami materializmu. Te ostatnie nie stanowią bowiem ani bezpośredniej konsekwencji przekonania o czasowej nieskończoności Wszechświata, ani jego logicznej przesłanki. Aby tak było, trzeba przyjąć dodatkowe założenia dotyczące np. aristotelesowskiej definicji nieskończoności bądź też czasowego charakteru aktu stwórczego.

Okazało się również, że istnieją teoretyczne możliwości pogodzenia stanowisk, które często traktowane były jako wzajemnie się wykluczające. Tak dzieje się z czasową skończonością Wszechświata i materializmem oraz kreacjonizmem i czasową nieskończonością.

Nie oznacza to jednak, że istnieje pełna symetria powiązań czasowej nieskończoności Wszechświata z materializmem i dualizmem. Okazuje się bowiem, że bliższe związki przysługują materializmowi. Po założeniu między innymi czasowego charakteru aktu stwórczego jawi się on jako logiczna konsekwencja tezy o czasowej nieskończoności Wszechświata. Takich powiązań nie posiada dualizm. Jego związki z czasową nieskończonością Wszechświata mają jedynie charakter możliwości i nie wykluczają tezy przeciwnej.

Tłumaczyłoby to fakt powszechnego łączenia prawdy o czasowej nieskończoności Wszechświata właśnie z materializmem, a nie dualizmem. Nie oznacza to jednak, że związki te są na tyle bliskie, by dawały podstawę dla jednoznacznych wniosków światopoglądowych. Konieczna jest więc większa ostrożność w wyprowadzaniu tych wniosków, by nie narazić się na zarzut zbytniego upraszczania lub zniekształcania problematyki.



## TEMPORAL INFINITY AND CREATIVNESS OF THE UNIVERSE

## SUMMARY

The article discusses the contribution of the problem of temporal finiteness or infinity of the Universe to the materialism-dualism controversy.

It is shown that there are not explicit logical connections of the temporal infinity of the Universe with the essential theses of the materialism. These latter are neither conclusions nor premises of the temporal infinity of the Universe. It is necessary to accept additional assumptions concerning the classical definition of the infinity or temporal character of the creative act.

It is also shown that both temporal infinity and created Universe is possible.



**INSTYTUT KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ IM. JANA PAWŁA II  
— STUDIUM TEOLOGII DLA ŚWIECKICH W OLSZTYNIE.  
ZARYS DZIAŁALNOŚCI W LATACH 1979–1990**

Treść: Wstęp. — 1. Studia. 2. Formacja duchowo-apostolska. 3. Działalność kulturalna.  
— Załączniki. Résumé.

WSTĘP

Apostolska działalność świeckich w Kościele nie jest nowością. Liczne świadectwa tej działalności znaleźć można na kartach historii, a nawet już w księgach Nowego Testamentu. Aktywny udział świeckich w życiu wspólnoty ludzi wierzących sprawił, że po wielu latach współpracy świeckich z hierarchią kościelną apostołat laikatu autorytetem swoim poparł Sobór Watykański II.

Paweł VI mówił, że „Kościołowi potrzebne są jednostki i wspólnoty świadome własnej odpowiedzialności za wcielanie i przekazywanie światu ducha, jak to zamierzył Sobór”<sup>1</sup>. Jednak „apostolstwo może być w pełni skuteczne jedynie pod warunkiem wielostronnego i pełnego przygotowania”<sup>2</sup>. Takiego przygotowania, „aby rozwijała się zdolność podziwiania, wnikania w głąb, kontemplacji i urabiania sobie sądu osobistego oraz zdolności kształcenia umysłu religijnego, moralnego i społecznego”<sup>3</sup>.

W latach siedemdziesiątych odbywały się w parafiach olsztyńskich wykłady z zakresu filozofii chrześcijańskiej i teologii. Cieszyły się one dużym powodzeniem. Biorąc pod uwagę ten fakt, a także potrzeby duszpasterskie diecezji oraz wskazania Konstytucji Apostolskiej Jana Pawła II *Sapientia christiana, ówczesny* biskup warmiński, ks. dr Józef Glemp, wydał 20.IX.1979 r. dekret o ustanowieniu Diecezjalnego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II, który „będzie starał się systematycznie pogłębiać wiedzę i kulturę religijną oraz udzielać pomocy przy formowaniu osobowości chrześcijańskiej u słuchaczy na terenie Diecezji Warmińskiej”<sup>4</sup>. „Mając na uwadze sprawne działanie” instytutu, dekretem z dnia 8.X.1979 r. funkcję dyrektora powierzył ks. dr. hab. Marianowi Borzyszkowskiemu<sup>5</sup>. (Por. załącznik 1).

<sup>1</sup> Paweł VI, Z okazji 25 rocznicy wydania Konstytucji Apostolskiej *Provida Mater Ecclesia*, w: Instytuty świeckie w wypowiedziach magisterium Kościoła, Roma 1975, s. 60.

<sup>2</sup> DA 28.

<sup>3</sup> GS 59.

<sup>4</sup> Dekret J.E. ks. bp. dr. Józefa Glempa z dnia 20 IX 1979 r.

<sup>5</sup> Dekret J.E. ks. bp. dr. Józefa Glempa z dnia 8 X 1979 r.



Instytut Kultury Chrześcijańskiej nosi imię Jana Pawła II. Został założony w kilka miesięcy po pamiętnej pielgrzymce Ojca Świętego do Polski, jako trwały pomnik polskich serc i ludzkiego intelektu. Prośby Ojca Świętego, jego wezwanie wypowiedziane w Warszawie na Placu Zwycięstwa: „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”<sup>6</sup>, okazały się nadzwyczaj owocne.

Od początku istnienia instytutu opiekę nad nim sprawuje Warmińskie Seminarium Duchowne „Hosianum”. Służy mu pomocą przez wykłady swoich profesorów, bibliotekę, sale wykładowe. Pomocą służy także parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, udostępniając na wykłady sale katechetyczne i kościół na inauguracyjne msze św. oraz inne uroczystości. Władzą zwierzchnią jest biskup warmiński, a instytutem kieruje mianowany przez biskupa dyrektor oraz Rada Naukowa, w skład której wchodzi wykładowcy ze stopniem doktora i z wyższymi stopniami naukowymi. Instytut Kultury Chrześcijańskiej wchodzi w skład Instytutu Teologicznego Historyczno-Pastoralnego, który z kolei posiada umowę o współpracy naukowej z Papieską Akademią Teologiczną w Krakowie. Umowa została zatwierdzona przez Kongregację do Spraw Nauczania Katolickiego 20.X.1980 r.<sup>7</sup>

Powołanie Instytutu było decyzją ważną dla Kościoła katolickiego na Warmii. Była to także decyzja odważna zważywszy, że podjęta w szczególnej sytuacji społeczno-politycznej, która takim przedsięwzięciom Kościoła raczej nie sprzyjała. Dlatego radośnie brzmiały słowa dyrektora instytutu wypowiedziane na pierwszej inauguracji roku akademickiego w dniu 29.XI.1979 r.: „Dziś można powiedzieć, że instytut ten działa. Z jego wykładów i zajęć korzysta prawie 60 osób”<sup>8</sup>.

Pierwsze wykłady odbywały się w kościele oo. bernardynów. Dokładna liczba słuchaczy na tych pierwszych zajęciach jest teraz trudna do ustalenia. Z uwagi na „sytuację” nie prowadzono bowiem szczegółowej dokumentacji, by uczestników nie narażać na nieprzyjemności i szykany ze strony „władz”. Dalsze lata pracy dowiodły, że obawy te nie były bezzasadne. Z perspektywy ponad 10-letniej widać także, że daleko ważniejszy od liczb był wtedy zapał ludzi do zgłębiania Bożych tajemnic. Po pewnym czasie zajęcia zostały przeniesione z kościoła oo. bernardynów do czytelni Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum”. Z gościnności biblioteki i życzliwości jej pracowników studenci instytutu korzystają do dzisiaj.

Konstytucja Duszpasterska o Kościele w Świecie Współczesnym mówi, że człowiek może pracując wznosić się do poznania dobra i prawdy<sup>9</sup>. Stosownie do postanowień tej konstytucji zamierzeniem instytutu było starać się o to, „aby wśród swoich słuchaczy kształtować zmysł religijny i moralny, a równocześnie rozwijać ich postawę apostołskiego chrześcijaństwa”<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Jan P a w e l II, Homilia Ojca Świętego wygłoszona na Placu Zwycięstwa, w: *Pielgrzymka do Ojczyzny. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Warszawa 1981, s. 50.

<sup>7</sup> Statut Diecezjalnego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II. Projekt. 18 VIII 1982 r. Maszynopis.

<sup>8</sup> Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Przemówienie na inauguracji roku akademickiego 29 XI 1979 r. Maszynopis.

<sup>9</sup> GS 57.

<sup>10</sup> Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Przemówienie, jw.

W 1981 r., po dwóch latach doświadczeń ze Studium Teologii dla Świeckich, można było już sformułować pewne wnioski. Stwierdzić można było przede wszystkim, że istniało ogromne zainteresowanie wiedzą teologiczną, zwłaszcza ze strony młodej inteligencji. Niezależnie od tego, jakie były motywy tego zainteresowania w poszczególnych przypadkach, ważne było „pragnienie ludzi za pogłębionym życiem religijnym”<sup>11</sup>. Ta potrzeba i to zainteresowanie teologią ze strony świeckich wiernych oznaczało zadanie stojące przed duchowieństwem, a zwłaszcza przed profesorami. Zadanie niełatwe, przysparzające obowiązków, zabierające wolny czas, tak każdemu potrzebny. „Ten dodatkowy obowiązek w postaci wykładów w Studium Teologii dla Świeckich, to właśnie typowa praca dla przyszłości Kościoła nad nową, świadomą i ambitną generacją”<sup>12</sup>.

Rok akademicki 1981/82 inaugurowano 8 listopada 1981 r. mszą św., modlitwami zanoszonymi do Boga o pomoc w pracy i w nauce, o światło wiary i wiedzy. Nowy rok studiów rozpoczynano w zmienionych warunkach, już jako składowa część Instytutu Teologicznego Historyczno-Pastoralnego, powołanego do życia dekretem ks. bpa dr. Józefa Glempa, ówczesnego biskupa warmińskiego, z dnia 31.III.1981 r. Od 1981 r. program studiów realizowano w Olsztynie i Elblągu jako studium trzyletnie oraz jako studium pięcioletnie w Olsztynie.

Studium Teologii dla Świeckich przeznaczone było w założeniach dla osób pracujących zawodowo, legitymujących się świadectwem dojrzałości lub dyplomem ukończenia studiów wyższych. Trzyletnie Studium Teologii dla Świeckich dostępne było w praktyce jedynie dla mieszkańców Olsztyna i ludzi z pobliskich miejscowości. Studium Teologii dla Świeckich pięcioletnie stwarzało szansę podjęcia nauki przez osoby z całej diecezji, a także z diecezji sąsiednich. Z chwilą powołania studium pięcioletniego wyraźnie zmalało zainteresowanie Studium Trzyletnim Teologii dla Świeckich w Olsztynie. Istniało ono do 1986 r., jednakże w 1990 r., po reorganizacji, wznowiło działalność.

Statut instytutu określał jego cel jako „systematyczne pogłębianie wiedzy i kultury religijnej u jego słuchaczy, a także pomoc w formowaniu ich osobowości chrześcijańskiej, przygotowanie do pomocy w pracy apostołskiej Kościoła, rozwijanie inicjatyw w zakresie kultury chrześcijańskiej”<sup>13</sup>. Założone cele instytut stara się osiągnąć, prowadząc działalność w trzech płaszczyznach: 1. Studia, 2. Formacja duchowo-apostołska, 3. Działalność kulturalna.

## 1. STUDIA

W Instytucie Kultury Chrześcijańskiej nie obowiązują egzaminy wstępne, a warunki przyjęcia na studia określone są w specjalnych komunikatach. Doskonałym kryterium weryfikacji studentów jest poziom wykładów i wymagania na egzaminach. Dlatego indeks otrzymują słuchacze dopiero po zdaniu egzaminów pierwszego semestru. Do czasu otrzymania indeksu studenci posługują się „kartą

<sup>11</sup> Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Przemówienie na inauguracji roku akademickiego 8 XI 1981 r. Maszynopis.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Statut Diecezjalnego Instytutu, jw.

indeksową”<sup>14</sup>. W Studium Teologii dla Świeckich nie przewiduje się miejsca dla tzw. „wolnych słuchaczy”.

Dyplom ukończenia studiów:

- uprawnia do ubiegania się o misję kanoniczną do nauczania dzieci w wieku szkolnym;
- zwalnia z obowiązku katechizacji przed sakramentem chrztu i przed sakramentem małżeństwa;
- dyplom studium pięcioletniego, połączony z uzyskaniem stopnia magistra teologii upoważnia do podjęcia pracy w instytucjach kościelnych, w których wymagane są wyższe studia teologiczne.

Na studiach trzyletnich wykłady obejmują 100 godzin rocznie. Oprócz tego jeden raz w miesiącu odbywają się seminaria. Ich tematyka obejmuje analizę wypowiedzi i przemówień Ojca Świętego, zagadnienia życia wewnętrznego, problematykę apostołstwa świeckich. Absolwenci studium trzyletniego mogą ubiegać się o przyjęcie na drugi rok w studium pięcioletnim.

Na studiach 5-letnich zajęcia obejmują 300 godzin wykładowych rocznie. Wykłady kończą się egzaminami, a ćwiczenia zaliczeniami i wpisaniem do indeksu. By sprostać wymaganiom Stolicy Apostolskiej, opracowano bardzo starannie program studiów (por. załącznik 2).

W pracach dyplomowych bardzo często podejmowane są tematy, których źródła sięgają do nauczania i wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II. Dotychczas ponad 1/3 prac magisterskich dotyczyła nauczania Jana Pawła II<sup>15</sup>. Niejednokrotnie też studenci wykorzystują i włączają do pisanych przez siebie prac wiedzę wyniesioną ze świeckich szkół i uczelni oraz doświadczenie zdobyte w zakładach pracy.

Wykładowcy reprezentują różne środowiska i stany. W instytucie wykładają profesorowie seminariów duchownych, pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, księża diecezjalni, zakonnicy, osoby świeckie. W ciągu 11 lat w instytucie wykladało 78 osób, w tym: 6 profesorów i doktorów habilitowanych, 32 doktorów, 33 licencjatów i magistrów (por. załącznik 3). Część z nich prowadzi w dalszym ciągu wykłady, seminaria, ćwiczenia, niektórzy przeszli do pracy w innych placówkach, objęli inne obowiązki. Kilku profesorów z ogromnych smutkiem pożegnano na zawsze:

— ks. dr Jerzy P o d o l e c k i, ur. 23.III.1936 r., zm. 8.IV.1987 r. Był wykładowcą prawa kanonicznego.

— Ks. Konrad S a r w a, ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, ur. 8.III.1920 r., zm. 21.VII. 1987 r. Wykladał teologię duchowości w Seminarium Warmińskim „Hosianum”, a począwszy od roku akademickiego 1981/82 — także w Studium Teologii dla Świeckich. W 1983 r. Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne wydało jego skrypt przeznaczony dla świeckich interesujących się problemami duchowości *Teologia życia wewnętrznego*. Do dzisiaj stanowi on dla studentów instytutu cenną pomoc. W 1985 r. ks. Konrad Sarwa prowadził dla studentów instytutu doroczne

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Księga protokołów z posiedzeń Rady Naukowej Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie.



rekolacje w Dobrym Mieście. „Cechowała go pogoda ducha, cierpliwość, łagodność, wielka skromność”<sup>16</sup>.

— Ks. dr Zenon P n i e w s k i, ur. 18.I.1951 r., zm. 23.III.1988 r. Od 1984 r. był w instytucie wykładowcą teologii moralnej. Prowadził także w tym zakresie seminarium magisterskie. Pięciu absolwentów pisało pod jego kierunkiem prace magisterskie.

Słuchaczami instytutu mogą być osoby z wykształceniem średnim lub wyższym do 45 roku życia<sup>17</sup>. Studenci pochodzą z różnych środowisk, posiadają różne zawody i poziomy wykształcenia. Wśród studentów są maturzyści, absolwenci wyższych uczelni, lekarze, inżynierowie, nauczyciele, pielęgniarki, technicy, gospodynie domowe i pracownicy naukowci. Wszyscy wspólnie uczestniczą w zajęciach, razem przeżywają kolokwia i egzaminy. Nie wszystkim studentom udaje się dotrzeć do końca. Poziom studiów i system, w jakim odbywa się kształcenie, wymagają dużego zaangażowania, systematyczności, dyscypliny. Tylko najbardziej konsekwentni słuchacze otrzymują dyplomy.

W pięć lat po utworzeniu instytutu, 18.XI.1984 r., J.E. Józef kardynał Glemp, prymas Polski oraz J.E. biskup warmiński Jan Obląk, biskupi pomocniczy: Julian Wojtkowski i Wojciech Ziemia, spotkali się w Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Olsztynie z profesorami i studentami. Pomimo trwających wykładów niedziela ta była dla instytutu dniem prawdziwie Pańskim<sup>18</sup>. Wdzięczni za zainicjowanie studiów teologicznych dla świeckich i dumni z dynamicznego rozwoju instytutu studenci przedstawiali swoje osiągnięcia, rozmawiali o radościach i kłopotach, prosili też o wsparcie starań instytutu o prawo nadawania tytułu magistra teologii.

Wyrażając swoje uznanie dla zaangażowania studentów i rozwoju instytutu, Ksiądz Prymas zwrócił uwagę na to, że poznać teologię, to nie znaczy przyswoić sobie pewien zakres wiadomości. Poznać teologię, to znaczy „wglębić się w Pismo św. i umieć teologią modlić się”<sup>19</sup>.

Modlitwy, praca, troska i zaangażowanie sprawiły, że w 1985 r. nadeszła z Rzymu radosna wiadomość: „... Święta Kongregacja do Spraw Nauczania Katolickiego niniejszym dekretem postanawia i ogłasza, że Studium Teologii dla Świeckich położone w Olsztynie afiliuje do Wydziału Teologicznego tejże Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na okres pięciu lat, tytułem próby, udzielając wydziałowi władzy nadawania stopnia magisterium św. Teologii...”<sup>20</sup>. W dniu 27 maja 1986 r. tytuły takie uzyskało jedenastu pierwszych absolwentów. Kiedy w październiku 1989 r. obchodzono uroczyste 10-lecie instytutu, absolutoria posiadało już 91 osób, w tym tytuły magistra teologii — 39. W dniu 29.IV.1991 r. dalszych 21 osób złożyło egzaminy magisterskie.

<sup>16</sup> Śp. ks. Konrad Sarwa, *Posłaniec Warmiński*, 23 (1987).

<sup>17</sup> Statut Diecezjalnego Instytutu, jw.

<sup>18</sup> Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Przemówienie na powitanie J.E. ks. kardynała Józefa Glempla 18 XI 1984. Maszynopis.

<sup>19</sup> Ks. kard. Józef G l e m p, Przemówienie na spotkaniu w instytucie 18 XI 1984 r.

<sup>20</sup> Dekret o afiliacji, 5 IX 1985 r.

## 2. FORMACJA DUCHOWO-APOSTOLSKA

Bardzo wiele miejsca instytut poświęca zdobywaniu wiedzy. Nauka i egzaminy nie są jednak wyłączną płaszczyzną działalności. Równoległe ze zdobywaniem wiedzy prowadzona jest formacja religijna. Kardynał Stefan Wyszyński mówił, że chociażby człowiek zorganizował sobie życie nie wiadomo jak wspaniale, to było i w dalszym ciągu pozostanie prawdą, że „sens życia i jego poziom zależy od rozwoju duchowego”<sup>21</sup>.

Początkowo program formacyjny obejmował modlitwy i wspólną mszę św. Z czasem został on rozszerzony i wzbogacony tak, aby pełniej można było przeżywać poszczególne okresy roku liturgicznego. U progu Adwentu studenci zbierają się na Adwentowym Dniu Skupienia, aby w ciszy biblioteki, na modlitwie i rozważaniach rozpocząć przygotowania do świętowania Tajemnicy Bożego Narodzenia. Prowadzi je w wyznaczone, wolne od zajęć niedziele Ojciec Duchowny Instytutu, ks. dr Jacek Jezierski. Program Adwentowych Dni Skupienia ma charakter stały i obejmuje zawsze mszę św., nauki, modlitwy i rozważania, adorację. Zawsze też jest okazja do spowiedzi św. Oprócz części religijnej, bardzo zawsze starannie przygotowanej, jest to też okazja do spotkania się w instytutowej wspólnotcie, do wysłuchania referatu, do obejrzenia dobrego filmu religijnego<sup>22</sup>.

Długą tradycję mają na tej uczelni „opłatki”. Od początku jej istnienia tuż przed Świętami Bożego Narodzenia „profesorowie i studenci gromadzą się wokół wigilijnego stołu, by rozważyć prawdy wiary o Narodzeniu Chrystusa Pana, by obdarzać się wzajemnie życzeniami nadziei, miłości i pokoju”<sup>23</sup>. Spotkania te odbywają się w sobotnie wieczory, mają zawsze bardzo uroczysty charakter i bogatą część artystyczną. Niekiedy opłatkowe spotkania uczelnianej społeczności zaszczycają swoją obecnością dostojnicy kościoła diecezji warmińskiej. Absolwenci instytutu bardzo często, wspominają jeden „opłatek”, który szczególnie utkwił im w pamięci. Było to 12.XII.1981 r., ciche, skromne, spokojne spotkanie. Następnego dnia, w niedzielę 13.XII.1981 r., mimo ogłoszenia stanu wojennego, I rok studium pięcioletniego spotkał się ponownie na zajęciach. Kilku słuchaczy było internowanych, jedna skazana wyrokiem sądu na więzienie. Szereg osób poddano przesłuchaniom i rewizji. Przez cały czas trwania stanu wojennego instytut prowadził jednak normalne zajęcia.

Od 1981 r. organizowane są w instytucie wspólne spotkania noworoczne. Początkowo był to wyznaczony wcześniej dzień w styczniu nowego roku. Później były to jednodniowe spotkania w ostatnim dniu kończącego się roku lub w Nowy Rok. Od 1984 r. Dni Skupienia Noworoczne przybrały charakter nocnego czuwania. Kulminacyjnym punktem jest zawsze msza św. o północy, a potem radosne spotkanie przy kawie. W programie Noworocznych Dni Skupienia jest zawsze czuwanie, adoracja, referaty i spotkania, filmy religijne. Dużym powodzeniem

<sup>21</sup> Ks. kard. Stefan Wyszyński, *Ku pełni człowieczeństwa*, w: *Z gniazda orląt*. — Wybór przemówień, kazań i konferencji dla młodzieży, Rzym 1972, s. 156.

<sup>22</sup> Programy Adwentowych Dni Skupienia dla studentów instytutu.

<sup>23</sup> Ks. Marian Borzyszkowski, *Zaproszenie skierowane do Profesorów na wspólny Opłatek 17 XII 1983 r.*

cieszy się loteria fantowa, z której dochód jest przeznaczony na cele misyjne. Sylwestrową noc kończą nad ranem modlitwy Jutrzni.

Sylwestrowo-noworoczne spotkania odbywały się początkowo w gotyckich zabudowaniach dobromiejskiej kolegiaty, a od 1986 r. organizowane są w czytelni Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie. Atrakcyjny i bogaty program skupia w tych dniach wszystkich, którzy Bogu chcą dziękować za szczęśliwie przeżyty rok i z Bogiem pragną rozpocząć kolejny.

Pielgrzymki do miejsc świętych stanowią trwałą i chętnie realizowany punkt programu formacyjnego. Od 1984 r. organizowane są co roku dziękiżycne pielgrzymki do Częstochowy. Początkowo pociągiem, teraz autokarem, studenci jeżdżą tuż przed końcem roku akademickiego, aby tam, gdzie bije „w sercu Maryi serce Polski” dziękować, prosić, przyrzekać, by chwil kilka trwać przed obliczem Bożej Matki. Stałe punkty programu pielgrzymkowego stanowią: msza św. w Kaplicy Cudownego Obrazu i Droga Krzyżowa odprawiana na wałach murów klasztornych.

30 lipca 1984 r. wyruszyła z Olsztyna I Warmińska Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę. Zarówno w tej pierwszej jak i we wszystkich następnych studenci instytutu uczestniczyli jako „szarzy” pątnicy, ale także jako osoby pomagające w organizacji pielgrzymki, jako pełniący wiele funkcji. Instytut Kultury Chrześcijańskiej był współorganizatorem pięciu pielgrzymek pieszych (II–VI). Służył pomocą przy gromadzeniu sprzętu i materiałów, troszczył się o druk map i konferencji, ubogacenie pielgrzymek okolicznościowymi znaczkami, stemplami, kopertami. Studenci instytutu pełnili zawsze w czasie drogi funkcje pielęgniarek, prelegentów, obsługi nagłośnienia, służb pocztowych i inne. Wykonywali też często niewidoczne, skromne, ale niezbędne prace tzw. przygotowawczo-zakończeniowe: przygotowywali materiały, segregowali, sklejali i pakowali, dbali o stan sprzętu, wykonywali niezbędne naprawy i przeróbki, prali i sprząkali. Stanowili nieocenioną pomoc w sytuacjach, kiedy kierownictwo pielgrzymki było zbyt zajęte, by kłopotać się o drobiazgi. Organizowanie pielgrzymek przejęła teraz inna grupa ludzi, studenci w dalszym ciągu uczestniczą w nich, służąc w razie potrzeby pomocą na miarę swoich możliwości.

Studenci instytutu pielgrzymują też co roku do Gietrzwałdu. Pierwsza taka pielgrzymka, połączona z Dniem Skupienia, odbyła się 12.V.1980 r. Potem każdego roku studenci uczestniczyli i nadal biorą udział w pieszych pielgrzymkach z Olsztyna do Gietrzwałdu.

18.X.1981 r. zorganizowano pierwszą instytutową pielgrzymkę do Świętego Gaju — miejsca męczeńskiej śmierci patrona diecezji — św. Wojciecha<sup>24</sup>. Obecnie słuchacze pielgrzymują co roku w kwietniu do Świętego Gaju, część drogi odbywając pieszo.

Oprócz stałego programu pielgrzymkowego podejmowany jest także wysiłek pielgrzymowania do innych miejsc świętych, głównie na terenie diecezji warmińskiej. W 1982 r. zorganizowano pielgrzymkę autokarową do Fromborka i Braniewa, a także do Mątów Wielkich i Kwidzyna. W czerwcu 1985 r. studenci uczestniczyli w pielgrzymce połączonej z Dniem Skupienia w Stoczku Warmiń-

<sup>24</sup> Informacja o pielgrzymce do Św. Gaju 18 X 1981 r.



skim, a w lipcu tego samego roku zorganizowano pielgrzymkę do sanktuariów maryjnych w Sejnach i Studzienicznej. W czerwcu 1986 r. pielgrzymowano do sanktuariów Św. Krzyża w Międzyzlesiu, Braniewie i Chwałęcinie. W dniu 5.VI.1988 r. studenci instytutu wzięli udział w pielgrzymce pieszej „gwiazdzistej”, by uczestniczyć w uroczystościach rocznicowych w Świętej Lipce. W 1990 r. zorganizowano pielgrzymkę do Pieniężna, pielgrzymujące rekolekcje „W drodze” oraz rowerową pielgrzymkę „Szlakiem zakonów misyjnych”.

Niewątpliwie najwięcej zainteresowania i najżywsze reakcje wśród braci studenckiej wywołują informacje o pielgrzymkach zagranicznych. W 1988 r. zorganizowano pielgrzymkę do Rzymu. Była to okazja do nawiedzenia grobów Apostołów, do zobaczenia stolicy chrześcijaństwa, miejsc, gdzie chrześcijaństwo rozwijało się. Uczestnicy przeżyli mszę św. w katakumbach, wyznanie wiary przy grobie św. Piotra, modlili się przy grobie św. Franciszka. Największe wrażenie z pewnością wywarły dwie audiencje u Ojca Świętego: generalna, w Auli Pawła VI i prywatna — w Sali Klementyńskiej w Watykanie. Odwiedziny sanktuariów maryjnych w Rzymie i Loreto, a także Świętych Pańskich w Padwie, Asyżu i na Monte Cassino, miały dla wszystkich swój głęboki, religijny wymiar.

W 1989 r. podjęto starania o zorganizowanie pielgrzymki do Lourdes. Sanktuarium w Pirenejach było miejscem docelowym i „szczytem” pielgrzymki. Tam też spędzili pątnicy najwięcej czasu i stamtąd prawdopodobnie wywieźli najgłębsze przeżycia i największe wrażenia. Po drodze nawiedzali też inne sanktuaria: maryjne w Paryżu, Chartres, Werl, sanktuarium w Parey le Monial, a także w Ars.

Wszystkie pielgrzymki mają swój religijny cel i obowiązkowy program formacyjny. Pozwalają też podziwiać piękny Boży świat, dają okazję do bezpośrednich kontaktów z ludźmi mieszkającymi w innych krajach. Realizowany w ten sposób program wspomaganie i propagowanie idei pielgrzymkowego trudu daje szansę do realizacji apostolskiego powołania i własnego doskonalenia.

Każdy człowiek potrzebuje chwili wyciszenia, spokoju, zastanowienia się nad sobą. Dla osób przygotowujących się do tego, by podjąć pracę apostołską w różnych formach i na na różnych płaszczyznach, nabiera to szczególnego znaczenia. Po zakończeniu roku akademickiego studenci i absolwenci instytutu, a także członkowie ich rodzin mogą odprawić rekolekcje. Udostępniane są instytutowi na ten cel pomieszczenia Seminarium Duchownego w Dobrym Mieście. Początkowo na rekolekcje przeznaczano cały tydzień. Okazało się później, że obowiązki zawodowe i rodzinne uniemożliwiają znacznej liczbie osób uczestniczenie w rekolekcjach. Z konieczności trzeba więc było skrócić czas ich trwania.

Pierwsze rekolekcje odprawiono w sierpniu 1984 r. Prowadzili je ks. dr Edward Wiszowaty i ks. mgr Marian Salamon. Był to czas formacji wewnętrznej wspólnoty dla studentów instytutu oraz artystów i naukowców z Duszpasterstwa Środowisk Twórczych. Tematem tych pierwszych rekolekcji i spotkań było powołanie człowieka przez Boga do doskonałości, do świętości, do apostołstwa. Ramowy układ dnia obejmował mszę św., nauki (przed południem i po południu), rozważanie Pisma św., dyskusje w grupach, modlitwy poranne i wieczorne, adoracje. W piątek zorganizowano pieszą pielgrzymkę do Głotowa i odprawiono na tamtejszej Kalwarii Drogę Krzyżową<sup>25</sup>.

<sup>25</sup> Program I Rekolekcji w Dobrym Mieście w 1984 r.



W sierpniu następnego roku rekolekcje prowadził śp. ks. mgr Konrad Sarwa, duchowy opiekun kleryków seminarium „Hosianum”. Radość życia, jego ogromny takt, spokój i opanowanie pozostaną z pewnością w pamięci uczestników na zawsze.

Pierwsze i drugie spotkania rekolekcyjne przewidywały także dni skupienia w sobotę i niedzielę dla tych wszystkich, którzy w całotygodniowych rekolekcjach uczestniczyć nie mogli. W 1986 r. z dni skupienia kończących rekolekcje zrezygnowano. Nauki rekolekcyjne w 1986 r. głosił ks. dr Zygmunt Klimczuk. W następnych latach funkcje rekolekcjonistów pełnili: w 1987, 1989, 1990 — ks. dr Jacek Jezierski, w 1988 r. — ks. dr Władysław Turek. Rekolekcyjne spotkania miały inną każdego roku myśl przewodnią i zawierały niekiedy zmiany w programie, ale cel był zawsze ten sam: przybliżyć Boga człowiekowi<sup>26</sup>.

W miarę upływu czasu i wzrostu doświadczeń instytut rozszerzał płaszczyznę i formy działalności. Dla pogłębienia życia religijnego, kształtowania postaw apostoelskich, wzbudzania zaangażowania utworzono w instytucie grupy formacyjne. Kilka lat temu powstała grupa biblijna. Tworzą ją osoby, które chcą pogłębiać znajomość i rozważać treści Pisma św. Jeden raz w miesiącu spotykają się, by modlić się, czytać i dyskutować. Program spotkań nie przewiduje jednak akademickich, czysto naukowych dyskusji. Rozważania mają pomóc w odpowiedzi na pytanie dla katolika istotne: co to znaczy być i w jaki sposób być wiernym Bogu w dzisiejszych skomplikowanych czasach? Program zakłada cykl dziesięciu spotkań rocznie obejmujących ustaloną wcześniej problematykę. Rozwój grupy biblijnej był powolny i trudny, ale dzisiaj spotykają się jej uczestnicy coraz liczniej i coraz chętniej.

Część słuchaczy instytutu utworzyła grupę misyjną. Powstała w celu bliższego poznania problematyki misyjnej, propagowania idei misji, organizowania różnych form pomocy misjonarzom. Program przewiduje spotkania z misjonarzami oraz osobami związanymi z misjami i misyjnym dziełem, prelekcje. W czasie Dni Skupienia Noworocznych organizowana jest przez członków grupy loteria fantowa, z której dochód przeznaczony jest na pomoc misjom. Pomoc ta, łącznie z propagowaniem idei misyjnych, prowadzona jest także poprzez prenumeratę czasopism i inne małe formy propagandowe.

Raz w miesiącu odbywają się spotkania grupy katechetycznej, skupiającej osoby prowadzące katechizację i przygotowujące się do niej. Nauczanie religii jest ogromnie trudne. Katecheta musi w bardzo krótkim czasie przekazać młodym ludziom duży zasób wiadomości. Spotkania w grupie katechetycznej sprzyjają podnoszeniu kwalifikacji i wymianie doświadczeń. Służy temu program obejmujący spotkania z doświadczonymi katechetami i organizatorami nauki religii, omawianie programu katechetycznego i sposobów jego realizacji.

Od dłuższego już czasu działa w instytucie grupa pielgrzymkowa. Należą do niej uczestnicy pielgrzymek i sympatycy pielgrzymowania. Uczestnicy grupy, studenci instytutu i jego absolwenci, służyli przez wiele lat pomocą w przygotowaniach do Warmińskiej Pielgrzymki Pieszej i pełnili szereg funkcji w czasie jej trwania. Na spotkaniach omawiane są sprawy organizacyjne związane z or-

<sup>26</sup> Na podstawie programów rekolekcji dla studentów instytutu.

ganizowanymi przez instytut pielgrzymkami, ale przede wszystkim przybliżane są uczestnikom spotkań miejsca święte, powstanie i rozwój kultu, historie sanktuariów.

Znaczącą rolę w szerzeniu kultury chrześcijańskiej odegrała grupa literacka instytutu. Nie miała przyjętego planu ani stałego zespołu. W kręgu zainteresowań grupy znalazła się przede wszystkim twórczość Norwida, Rilkego, Wojtyły. W czasie Tygodni Kultury Chrześcijańskiej członkowie grupy wystąpili z referatami dotyczącymi poezji Norwida, reprezentowali także instytut na V Ogólnopolskim Kongresie Mariologicznym i Maryjnym w Lublinie. Inscenizacje przygotowane przez grupę literacką uświetniały uroczystości instytutu. W pamięci wszystkich z pewnością pozostanie wspaniała inscenizacja dramatu Karola Wojtyły „Przed sklepem jubitera”. Swoistym pożegnaniem zespołu był montaż poezji bizantyjskiej pt. „Bogu, Władcy memu pieśń śpiewam” na IV Sympozjum Ekumenicznym w 1986 r.<sup>27</sup>.

### 3. DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA

Zgodnie ze wskazaniem Soboru Watykańskiego II instytut stara się o taki rozwój uzdolnień i postaw swoich słuchaczy, aby potrafili czynić życie bardziej ludzkim, by dążenia ich zmierzały ku postępowi, by służyły wielu<sup>28</sup>. Instytut od początku bierze udział we wszystkich wydarzeniach kulturalnych diecezji warmińskiej przez organizowanie, współpracę, uczestnictwo.

Każdego roku w styczniu, w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, organizowane są przez instytut sympozja ekumeniczne. Pierwsze z nich odbyło się 20.I.1983 r. i dotyczyło „Kultu ewangelików i katolików na Mazurach”. Organizatorom towarzyszyła świadomość, że teoretyczne rozważanie problemów ekumenicznych musi wyrastać z praktyki codziennej pobożności wiernych. Osiemnastego stycznia 1984 r. odbyło się II Sympozjum Ekumeniczne, które było poświęcone poezji religijnej Michała Kajki i Andrzeja Samulowskiego<sup>29</sup>.

„Manieryzm w kościołach ewangelickich i katolickich na Warmii” był tematem III Sympozjum, które odbyło się 23.I.1985 r. Referat na sympozjum wygłosił prof. Tadeusz Chrzanowski z Krakowa, znany historyk sztuki, autor katalogów zabytków sztuki wydanych przez Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk<sup>30</sup>.

W 1986 r. odbyło się IV Sympozjum Ekumeniczne poświęcone dialogowi prawosławno-katolickiemu. Sympozjum zaszczylił swoją obecnością J.E. biskup opolski, ks. prof. dr hab. Alfons Nossol, który wygłosił referat nt. „Kościoł rzymskokatolicki w dialogu teologicznym z Kościołem prawosławnym”. W czasie

<sup>27</sup> Małgorzata D a g i e l, W kręgu literatury i religii, *Biuletyn* 1 (1990), s. 4.

<sup>28</sup> GS, 59.

<sup>29</sup> [Ks. Marian Borzyszkowski], Maryjne Sympozjum Ekumeniczne w Olsztynie, *Tygodnik Powszechny* nr 11 13 III 1983; Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, II Sympozjum Ekumeniczne w Olsztynie poświęcone poezji religijnej Michała Kajki i Andrzeja Samulowskiego, *Biuletyn Ekumeniczny* 2(50) 1984, s. 5—7.

<sup>30</sup> Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Sympozja ekumeniczne w Olsztynie w 1985 i 1986 r. Maszynopis s. 2.



symposium grupa literacka instytutu przedstawiła wybór poezji bizantyjskiej „Bogu, Władcy memu pieśń śpiewam”<sup>31</sup>.

Na V Symposium w 1987 r. omawiano problematykę religijną w twórczości Wiecherta. Podkreślono zwłaszcza problematykę moralną poruszaną w jego utworach oraz jego patriotyczną postawę w czasie II wojny światowej<sup>32</sup>.

„Portret duchownego katolickiego i ewangelickiego na Warmii i Mazurach” był tematem VI Symposium, które odbyło się 21.I.1988 r. Do uczestników spotkania telegram z życzeniami i błogosławieństwem przesłał Ojciec Święty Jan Paweł II.

Na VII Symposium, w dniu 19 I 1989 r. referaty wygłosili: biskup warmiński, dr Edmund Piszcz nt. „Dialog jako jeden ze składników dążności ekumenicznych” oraz ks. prof. dr hab. Janusz Pasierb pt. „Teologia ikony”.

W 1990 r. odbyło się kolejne, VIII Symposium Ekumeniczne, które poświęcone było dialogowi pomiędzy ewangelikami i katolikami o jedność chrześcijan<sup>33</sup>.

Symposja ekumeniczne mają zwykle bogatą oprawę artystyczną. Podczas ich trwania prezentowano m.in. ikony tkane i malowane przez Izabelę Podlasiecką, Krystynę Chromy, Marię Rubin, Zygmunta Naturskiego i Roberta Schmiesche, gobeliny Barbary Hulanickiej i ceramikę Władysławy Prucnal. Podczas V Symposium zorganizowano prezentację twórczości Tadeusza Foltyna. W następnych latach wystawiano ikony bałkańskie, ruskie i polskie, a także obrazy i rysunki Hieronima Skurpskiego.

Od 1979 r. staraniem Instytutu Kultury Chrześcijańskiej organizowane są konkursy rysunkowe dla dzieci. Tematem pierwszego konkursu była wizyta Ojca Świętego: „Jan Paweł II w Polsce”. Tematyka następnych konkursów była różnorodna, często dotyczyła aktualnych problemów Kościoła katolickiego: „Mój Kościół” (II), „Jasna Góra” (III), „Narysować powitanie Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce” (IV), „Dzień Pański” (V), „Chrystus, Mama, Tata i ja” (VI), „Eucharystia” (VII), „Trzecia wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce” (VIII), „Jak uczyć się religii?” (IX), „Będziesz miłował swego bliźniego” (X), „Św. Jan Chrzyciel” (XI).

Technika, którą dzieci stosowały, to przede wszystkim kredka, flamaster, rzadziej — farbki wodne. Niekiedy dzieci, zwłaszcza starsze, stosowały ciekawe techniki mieszane, np. plastelina, mozaika papierowa, wycinanki z materiału, haft<sup>34</sup>. Prace oceniano, a autorzy wyróżnionych prac byli obdarowywani pamiątkowymi dyplomami oraz nagrodami. Nagrodzone prace były prezentowane w kościołach, przeważnie w czasie trwania Tygodni Kultury Chrześcijańskiej.

<sup>31</sup> IV Symposium Ekumeniczne, *Posłaniec Warmiński* 59 (1986).

<sup>32</sup> J[an] R[foslan], V Symposium Ekumeniczne. *Posłaniec Warmiński* 5 (1987). — V Symposium Ekumeniczne, *Przegląd Katolicki* 4 (1987).

<sup>33</sup> Telegram Ojca św. Jana Pawła II 20 I 1988 r.; Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan... VI Symposium Ekumeniczne, *Posłaniec Warmiński* 2 (1988), s. 8. — Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, VI Symposium Ekumeniczne, *Biuletyn Ekumeniczny* nr 3(67) 1988, s. 18; Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, VII Symposium Ekumeniczne w Olsztynie, *Biuro Prasowe Episkopatu Polski — Pismo okólne* nr 6/89 5–11 II 1989; Symposium ekumeniczne w Olsztynie, *Gazeta Olsztyńska* nr 20 26–28 I 1990 s. 2. I. Ł o Ź n a, Wyrównywanie przepaści, *Posłaniec Warmiński* 5 (1990). Ks. Władysław N o w a k, Tydzień ekumeniczny w Olsztynie i Diecezji Warmińskiej. *Biuletyn Ekumeniczny* nr 1–2 (73–74) 1990, s. 45.

<sup>34</sup> Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Wyniki konkursów rysunkowych dla dzieci. Maszynopis.

W 1983 r. starszym dzieciom i młodzieży zaproponowano dwa konkursy literackie:

1. „Co bym powiedziała/a Ojcu Św., gdybym Go spotkała/a w Polsce?” (kl. V–VIII);
2. „Wybierz fragment encykliki Ojca Św. Jana Pawła II lub przemówienia papieskiego, podaj ten tekst, napisz swój komentarz, swoje refleksje” (młodzież szkół średnich).

Ciekawe były zwłaszcza wypowiedzi uczniów kl. V–VIII. Dzieci bowiem nie idealizują życia religijnego wiernych, zdają sobie sprawę, że Kościół stanowią ludzie święci, ale też i grzesznicy. Stąd też wspominały o różnych wadach moralnych ludzi dorosłych: o pijaństwie, złodziejstwie, nienawiści. Zwracały się też do Ojca Świętego z prośbami, zwłaszcza o zdrowie dla osób chorych<sup>35</sup>.

Staraniem instytutu zorganizowano dwukrotnie „Colloquia Mediaevalia”. W latach 1987 i 1989 spotkali się w Olsztynie mediewiści, by wspólnie dyskutować problemy okresu średniowiecza, tego okresu, który wiele wniósł do nauki i kultury europejskiej. Uczestnikami spotkań byli m.in.: ks. Wojciech Góralski, prof. Karol Górski, ks. Stanisław Wielgus.

Rok 1984 zapoczątkował cykl corocznych spotkań osób duchownych i świeckich poświęconych sprawom duszpasterskim. Organizacji tych spotkań pod nazwą *Warmińskie Dni Duszpasterskie* podjął się Instytut Kultury Chrześcijańskiej. Studenci i absolwenci brali udział w przygotowaniach spotkań, uczestniczyli w nich jako słuchacze, niekiedy jako prelegenci. Przez szereg lat instytut podejmował trud prowadzenia sekretariatu *Warmińskich Dni Duszpasterskich*. Tematyka spotkań była różna i zmieniała się w zależności od sytuacji, potrzeb, możliwości organizacyjnych.

Tematem I WDD było „Wiejskie budownictwo sakralne”. Miało na celu nauczyć uczestników „odmiennego sposobu myślenia, a nie tylko zmniejszenia skali przy budowie wiejskich kościołów, plebanii, kaplic i punktów katechetycznych”<sup>36</sup>. W czasie spotkań wysłuchano referatów, uczestniczono w kręgach dyskusyjnych. W holu biblioteki zorganizowana została wystawa projektów, makiet, zdjęć, rysunków kościołów wiejskich.

Bardzo bogaty, urozmaicony, atrakcyjny był program II *Warmińskich Dni Duszpasterskich* pt. „Film a religia”. Udział w nich wzięli artyści, krytycy, teoretycy filmu. Pomysłodawcą tych spotkań był w pewnym sensie reż. Krzysztof Zanussi. II *Warmińskie Dni Duszpasterskie* zawdzięczały mu nie tylko pomysł, ale także, pomoc w programowaniu i reżyserii tego układu<sup>37</sup>. Tematyka kolejnych spotkań była następująca: „Religijny wymiar telewizji” (III), „Prasa i książka religijna” (IV), „Duszpasterstwo podstawowe” (V), „Ku wspólnocie życia i miłości” (VI), „Modlitwa — praca — dobro wspólne” (VII).

<sup>35</sup> Ks. Marian B o r z y s z k o w s k i, Co dzieci zamierzały powiedzieć Ojcu Świętemu, *Postaniec Warmiński* 24 (1983).

<sup>36</sup> Ks. Bp Julian W o j t k o w s k i, Zmiana skali czy myślenia? Zagajenie I *Warmińskich Dni Duszpasterskich* o temacie „Wiejskie budownictwo sakralne”, Olsztyn 29 VIII 1984, *Warmińskie Wiadomości Diecezjalne* 1—3 (1985), s. 3.

<sup>37</sup> Ks. Bp Julian W o j t k o w s k i, Podsumowanie, w: *Film a religia. Materiały z II Warmińskich Dni Duszpasterskich*, Olsztyn 1987, s. 107.



Atrakcyjny program Warmińskich Dni Duszpasterskich, organizacyjna staranność, dobór prelegentów, wszystko to sprawia, że w tych dniach uczestniczą nie tylko duchowni, ale także świeccy z terenu diecezji warmińskiej i całej Polski.

Od początków swego istnienia instytut uczestniczył aktywnie w Tygodniach Kultury Chrześcijańskiej przez udział w spotkaniach, filmach, prelekcjach. Studenci i absolwenci pomagali też w organizacji tygodni i służyli pomocą w czasie ich trwania, wygłaszali referaty. Poszczególne Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej nie miały wyraźnej linii tematycznej. Wśród różnorodności form i zagadnień zawsze jednak były takie, które dotyczyły problemów diecezjalnych, poruszane też były tematy związane z życiem i działalnością, z nauczaniem Ojca Świętego Jana Pawła II. W ramach tygodni wystawiano zawsze prace nagrodzone w konkursach rysunkowych dla dzieci.

Oprócz angażowania się w przedsięwzięcia wielkiego formatu instytut organizował także imprezy propagujące kulturę i sztukę na mniejszą skalę, które nie miały charakteru cyklicznego ani szerokiego grona odbiorców. W maju 1981 r. instytut zorganizował sympozjum naukowe poświęcone życiu i działalności św. Wojciecha i św. Brunona z Kwerfurtu. Sympozjum zaszczylił swą obecnością i udziałem w dyskusji prof. dr hab. Aleksander Gieysztor<sup>38</sup>.

Studenci reprezentowali instytut na I i II Ogólnopolskim Sympozjum Ekologicznym Katolików Świeckich w Krakowie, na V Kongresie Mariologicznym i Maryjnym w Lublinie oraz na IX Spotkaniach Pelplińskich. Od dwóch lat Instytut Kultury Chrześcijańskiej organizuje Sympozjum Papieskie.

W 1980 r. i 1982 r. zorganizowano konkurs dla przykościelnych dziecięcych i młodzieżowych zespołów wokalnych oraz wokально-muzycznych na śpiewy podczas mszy św. i pieśni maryjne. Na początku 1984 r. przeprowadzono przegląd zespołów jasełkowych. Występy odbywały się w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Z okazji 300-lecia Wiktorii Wiedeńskiej grupa literacka zaprezentowała w Olsztynie, Ostródzie i Malborku program pt. „Polska przedmurzem chrześcijaństwa”. W holu biblioteki Seminarium Duchownego zorganizowano także wystawę malarzką studentki instytutu Iwony Łazickiej-Pawlak.

Instytut uczestniczył w organizacji religijnych obchodów 100-lecia „Gazety Olsztyńskiej” i 400-lecia drukarstwa na Warmii. Ma też własne osiągnięcia w dziedzinie wydawniczej. Staraniem instytutu zostały przygotowane do druku i wydane przez Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne książki: *Z pielgrzymką do Częstochowy* — wybór pamiętników pielgrzymkowych nadesłanych na konkurs literacki w 1985 r. oraz *Pójdźmy do Betlejem* — wybór misterii na Boże Narodzenie w opracowaniu M. Dągiel. Ponadto Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej w Olsztynie wydał drukiem przygotowane przez instytut: *Wybór poezji maryjnej*, 1986; *Czytanki majowe*, 1988.

Od 1990 r. zespół studentów i absolwentów redaguje *Biuletyn* instytutu, w którym zamieszczane są wywiady, artykuły na tematy duszpasterskie, poruszane są bieżące sprawy instytutu, jest też kącik literacki.

<sup>38</sup> Diecezjalny Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie. Zarys działalności w okresie od 9 X 1979 r. do 12 II 1984 r. Maszynopis.

Większość absolwentów instytutu utrzymuje w dalszym ciągu kontakt z uczelnią poprzez udział w spotkaniach grup absolwenckich oraz uczestnictwo i pomoc w pracach instytutu. Przy instytucie działają grupy absolwenckie studium trzyletniego i studium pięcioletniego. Problematyka tych spotkań jest biblijna, ascetyczna. Wielu słuchaczy po zakończeniu nauki oddaje do dyspozycji Kościoła katolickiego swoją wiedzę, czas i umiejętności, podejmując pracę w poradnictwie rodzinnym, grupach apostołskich, w katechizacji.

Staraniem Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie zostały zorganizowane studia teologiczne dla świeckich także w innych miejscowościach diecezji. Trzyletnie Studium Teologiczne dla Świeckich działa w Ostródzie i w Elblągu. Jako filie instytutu działają: Instytut Teologiczno-Katechetyczny Braci Polskiej Prowincji Słowa Bożego w Pieniężnie oraz Studium Junioratu Sióstr Zgromadzenia św. Katarzyny w Braniewie.

Co roku instytut przyjmuje nowych kandydatów, licząc na ich aktywność i apostołskie zaangażowanie.

Załącznik 1.

INSTYTUT KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ IM. JANA PAWŁA II —  
— STUDIUM TEOLOGII DLA ŚWIECKICH W OLSZTYNIE

Studium pięcioletnie

Dyrektor: ks. prof. dr hab. Marian Borzyszkowski, od 1981 r.

Wicedyrektor: ks. dr Jacek Jezierski, od 1991 r.

Ojciec Duchowny: ks. dr Jacek Jezierski, od 1988 r.

Sekretarka: Anna Kulikowska, od 1990 r.

Studium dwuletnie

Dyrektor: ks. prof. dr hab. Marian Borzyszkowski, od 1979 r.

Wicedyrektor: ks. dr Andrzej Kopiczko, od 1991 r.

Załącznik 2

PROGRAM WYKŁADÓW STUDIUM PIĘCIOLETNIEGO

Rok I	godz.	semestr 2	godz.
semestr 1			
Historia Kościoła cz. 1	20	Filozofia Boga	30
Filozofia bytu	30	Psychologia	20
Religioznawstwo	20	Logika i metodologia	30

Teologia duchowości	20
Historia Kościoła cz. 2	20
Historia filozofii starożytnej i średnio-wiecznej	30
Ćwiczenia z filozofii	10

Liturgika	20
Ćwiczenia z liturgiki	10
Wprowadzenie do Pisma św.	20
Język łaciński	20

Rok II godz.

semestr 1

Etyka ogólna	20
Filozofia poznania	20
Historia filozofii nowożytnej	20
Teologia moralna fundam. cz. 1	15
Teologia moralna fundam. cz. 2	15
Teologia dogmatyczna: O wierze, O Bogu Jedynym i w Trójcy św. O Bogu Stworzycielu, O Bogu Zbawicielu	40
Historia Kościoła cz. 4	10

godz.

semestr 2

Filozofia człowieka	20
Patrologia	10
Historia Kościoła cz. 3	30
Historia filozofii współcz.	30
Wprowadzenie do Pisma św. ST	20
Historia biblijna ST	20
Prawo kanoniczne — Wstęp	10
Socjologia	10

Rok III godz.

semestr 1

Teologia moralna: Sakramenty św.	20
Teologia dogmatyczna:	
— Sakramenty św.	10
— Eschatologia	10
Wprowadzenie do Pisma św. NT	20
Historia sztuki chrześcijańskiej	20
Pedagogika	20
Teologia dogmatyczna:	
— O łasce	
— O Słowie Wcielonym	20
Filozofia przyrody	20
Proseminarium	10

godz.

semestr 2

Teologia fundamentalna	30
Katolicka nauka społeczna	20
Prawo kanoniczne:	
— O Ludzie Bożym	15
— O małżeństwie	15
Metodyka katechetyczna	20
Katechetyka fundamentalna i formalna	10
Liturgika religijna	30
Proseminarium	10

Rok IV godz.

semestr 1

Przepowiadanie Słowa Bożego	20
Etyka szczegółowa	30
Teologia moralna: Poradnictwo rodzinne	20
Historia muzyki chrześcijańskiej	20
Socjologia religii	10
Egzegeza Listów św. Pawła I Kor., 1–2 Tes.	20
Seminarium	20

godz.

semestr 2

Teologia dogm. — Mariologia	20
Egzegeza Dziejów Apost.	20
Teologia rodziny	20
Socjologia rodziny	10
Religioznawstwo: Mniejszości wyznaniowe w Polsce	10
Egzegeza Ewangelii synopt. o Męce Pańskiej	10
Prawo kanoniczne: Nauczycielskie zadanie Kościoła	20
Seminarium	20

Rok V	godz.		godz.
semestr 1		semestr 2	
Egzegeza wybranych ksiąg ST	30	Egzegeza Ewangelii św. Mat.	20
Historia Kościoła warmińskiego	10	Teologia moralna: Sprawiedliwość	20
Teologia moralna:		Ćwiczenia z katechetyki	10
O grzechach i wadach		Prawo kanoniczne: Sakramenty św.	20
O małżeństwie i rodzinie		Ćwiczenia z Pisma św.	10
O enc. „Humanae vitae”	30	Misjologia	10
Teologia moralna:		Chrystus w egzegezie Synoptyków	30
O cnotach w ogólności		Seminarium	20
O cnocie roztropności, męstwie i wstrzemięźliwości	30		
Etyka gospodarcza	10		
Egzegeza Listów Katolickich	20		
Seminarium	20		

Załącznik 3.

## WYKŁADOWCY STUDIUM PIĘCIOLETNIEGO W LATACH 1981–1990

Ks. arcybiskup dr Edmund Piszcz  
 Ks. biskup prof. dr hab. Julian Wojtkowski  
 Ks. prof. dr hab. Marian Borzyszkowski  
 Ks. prof. dr hab. Edmund Przekop  
 Dr hab. Krystyna Stasiewicz  
 Ks. dr hab. Alojzy Szorc  
 Doc. dr hab. Halina Wistuba

Ks. dr Roman Bodański  
 Ks. dr Stanisław Bradtke  
 Ks. dr Antoni Dunajski  
 Ks. dr Marian Ejsmont  
 Dr Benon Gaziński  
 Ks. dr Jan Jerzy Górny  
 Ks. dr Jan Guzowski  
 Ks. dr Jacck Jezierski  
 S. dr Ambrozja Kalinowska OSB  
 Ks. dr Zygmunt Klimczuk  
 Ks. dr Andrzej Kopiczek  
 Ks. dr Stanisław Kozakiewicz  
 Ks. dr Mikołaj Lohr † 13 IV 1992  
 Ks. dr Bogdan W. Matysiak  
 Ks. dr Zdzisław Mazur  
 Ks. dr Edward Michoń  
 Ks. dr Ludwik Nadolski



Ks. dr Władysław Nowak  
Ks. dr Marian Otap  
Ks. dr Zenon Pniewski † 23 III 1988  
Ks. dr Jerzy Podolecki † 8 IV 1987  
Ks. dr Ryszard Sztuchmiller  
Ks. dr Wiesław Tereź  
Ks. dr Józef Turek  
Ks. dr Jan Usiądek  
Ks. dr Kazimierz Wasielewski  
Ks. dr Romuald Waszkinel  
Dr inż. Grażyna Maria Widziewicz  
Ks. dr Wiesław Więcicki  
Ks. dr Jan Wiśniewski  
Ks. dr Bernard Wodecki SVD  
Ks. dr Julian Żołnierkiewicz

Ks. lic. Jan Cymbała  
Mgr Irena Czinczoł-Wludyka  
Mgr Małgorzata Dągiel  
Ks. mgr Marian Dubicki  
Ks. Zbigniew Dziedzic SDB  
Ks. mgr Stefan Ewertowski  
Ks. mgr Mirosław Hulecki  
Ks. mgr Henryk Kamiński  
S. mgr Zofia Klimowska AVD  
Ks. lic. Andrzej Lesiński  
Mgr Maria Łudczak  
Lic. Felicja Łudczak  
Ks. mgr Henryk Madej  
Ks. lic. Stanisław Magolewski  
S. mgr Maria G. Mirecka OSB  
Mgr Urszula Niemiro  
Mgr Wiesława Olkowska  
Lic. Krystyna Pacewicz  
Lic. Maria Z. Pierechod  
Ks. lic. Stanisław Pietkiewicz  
S. mgr Scholastyka Raczekiewicz OSB  
Ks. lic. Sławomir Ropiak  
Mgr Halina Radzewicz  
Ks. lic. Marian Salamon  
Ks. mgr Konrad Sarwa CM † 21 VII 1987  
Ks. mgr Adolf Setlak  
S. mgr Joanna Staniszevska CSCVM  
Ks. lic. Wiesław Świdziński  
Ks. lic. Walenty Szymański  
Mgr Elżbieta Waszkiewicz  
Ks. lic. Roman Wiśniowiecki  
Ks. mgr Andrzej Zieliński  
Ks. lic. Stanisław Zinkiewicz

INSTITUT DE LA CULTURE CHRÉTIENNE JEAN PAUL II  
— FACULTÉ DES THEOLOGIE POUR LES LAÏQUES À OLSZTYN  
ESQUISSE D'ACTIVITE  
DANS LES ANNEÉS 1979-1990

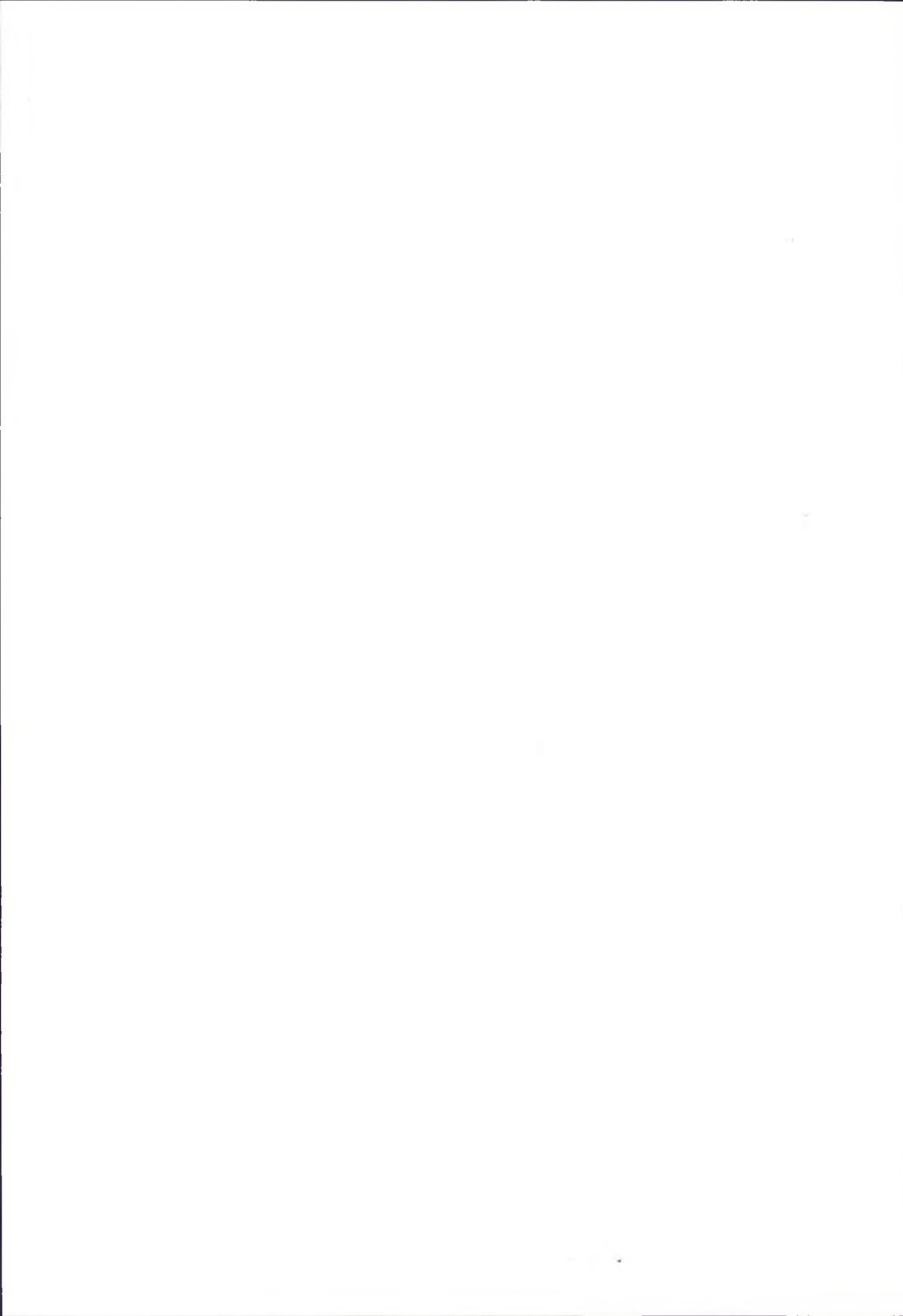
RÉSUMÉ

Le 20 septembre 1979, en accord avec le décret signé par Mgr. Jozef Glemp qui à cette époque-là était l'évêque de Warmia, on a fondé à Olsztyn Institut Diocésain de la Culture Chrétienne Jean-Paul II. Il répond aux résolutions du Concile et aussi permet de réaliser le besoin des chrétiens d'enrichir et d'approfondir constamment les connaissances sur la culture religieuse. Au début, l'Institut a créé la Faculté de théologie pour les laïcs.

Les études y duraient 3 ans (100 heures de cours par an et des examens à la fin de chaque semestre). En 1981, on a ouvert la deuxième Faculté de théologie dont le programme était plus vaste (300 heures par an pendant 5 ans). Grâce au niveau très élevé des études, en 1985 on a obtenu la permission d'affilier à l'Académie Théologique du Pape à Cracovie et de donner des grades. Le 27 mai 1986 les premiers étudiants ont eu leurs maîtrises. Les enseignants qui travaillent à l'Institut représentent différents milieux sociaux: professeurs des séminaires, professeurs de l'Université Catholique de Lublin, prêtres diocésains, moines, laïcs. Les étudiants ne sont pas issus du même milieu social, non plus. Ils n'ont pas le même niveau intellectuel et exercent des métiers différents. Ce sont des habitants du diocèse de Warmia et des diocèses voisins. L'Institut met l'accent sur l'éducation des étudiants. a part cela on s'occupe aussi de la formation religieuse et des activités culturelles. Le programme de formation conciste à organiser des messes, des retraites, des exercices spirituels, des pèlerinages. Pour propager la culture chrétienne, les étudiants participent à l'organisation des „Semaines de la Culture Chrétienne”, des colloques œcuméniques, des réunions des communautés chrétiennes de Warmia. Dans plusieurs groupes, on aborde des sujets suivants: la catéchèse, les pèlerinages, les missions, la Bible, la littérature chrétienne. La plupart des gens qui ont déjà terminé leurs études restent en contact avec l'Institut en participant aux réunions et en l'aidant dans sa tâche. Il y en a beaucoup qui consacrent leur temps à l'Eglise en travaillant dans les groupes apostoliques et dans l'organisme qui aide les familles à résoudre leurs problèmes et en même temps ils font du catéchisme. Grâce à l'Institut de la Culture Chrétienne Jean-Paul II à Olsztyn, on a ouvert aussi les Facultés de théologie pour les laïcs à Elbląg et à Ostroda (les études y durent 3 ans). Il y a deux filiales de l'Institut de Théologie et de Catéchèse des Frères de la Province Polonaise de la Parole de Dieu à Pieniężno et la Faculté pour les juniors (Soeurs de Sainte Catherine à Braniewo).

## WYKAZ SKRÓTÓW

- AAS — *Acta Apostolicae Sedis. Commentarium officiale*, Roma 1909 —  
AAWO — Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie.  
ChL — Adhortacja apostolska Jana Pawła II *Christifideles laici*, 1988.  
DA — Dekret Soboru Watykańskiego II o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 1965.  
DH — *Dolentium Hominum*. Eglise et sante dans le monde, Città del Vaticano 1985 —  
DV — Encyklika Jana Pawła II *Dominum et vivificantem*, 1986.  
FC — Adhortacja Apostolska Jana Pawła II *Familiaris consortio*, 1981.  
GS — Konstytucja duszpasterska Soboru Watykańskiego II o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 1965.  
IGP — Insegnamenti di Giovanni Paolo II, Città del Vaticano 1978 —  
KL — Konstytucja Soboru Watykańskiego II o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 1963.  
LG — Konstytucja dogmatyczna Soboru Watykańskiego II o Kościele *Lumen Gentium*, 1964.  
LE — Encyklika Jana Pawła II *Laborem exercens*, 1981.  
MD — List Jana Pawła II do kobiet *Mulieris dignitatem*  
NP — Nauczanie Papieskie, Poznań 1978 —  
OR — *L'Osservatore Romano*, Città del Vaticano 1950 —  
ORpol — *L'Osservatore Romano*, Città del Vaticano 1980 —  
OWMR — Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego.  
PP — Encyklika Pawła VI *Populorum progressio*, 1967.  
PT — Encyklika Jana XXIII *Pacem in terris*, 1963.  
RH — Encyklika Jana Pawła II *Redemptor hominis*, 1979.  
RM — Encyklika Jana Pawła II *Redemptoris Mater*, 1987.  
RN — Encyklika Leona XIII *Rerum novarum* 1891.  
RP — Adhortacja Apostolska Jana Pawła II *Reconciliatio et paenitentia*, 1984.  
SA — Encyklika Jana Pawła II *Slavorum apostoli*, 1985.  
SRS — Encyklika Jana Pawła II *Sollicitudo rei socialis*, 1988.  
WWD — *Warmińskie Wiadomości Diecezjalne*, 1947–1992 (od 1992 *Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne*).





## SKOROWIDZ OSÓB

- Adamczyk Andrzej, ks. 215  
Adamczyk B. 115  
Adamczyk Józef, ks. 193  
Adamczyk Stefan Tadeusz, ks. 184  
Adamowicz Stanisław, ks. 206  
Adamski F. 125  
Adaszczyk Jan, ks. 208  
Ajdukiewicz K. 217  
Alicki Tadeusz, ks. 199  
Alojzy, św. 160  
Amerykanin 102  
Amielawski Andrzej, ks. 208  
Andrzej, św. 160  
Andrukiewicz Ryszard, ks. 202  
Andrzejczak Kazimierz, ks. 188  
Angelini G. 117  
Anglosasi 47  
Anna, św. 69  
Antonowicz Andrzej Jan, ks. 201  
Antonowicz Bernard, ks. 200  
Askin J.F. 231  
Aubert J. 117  
Augustyn, św. 47  
Augustynek Zdzisław 219, 221—224
- Bacewicz Jacek Andrzej, ks. 211  
Bach J.S. 64  
Badura Wiesław Roman, ks. 204  
Balcer Jerzy, ks. 204  
Baliński Tomasz, ks. 209  
Bałtruszewicz Antoni, ks. 200  
Bałtruszewicz Teodor, ks. 198  
Banacki Krzysztof, ks. 210  
Banaszek Wawrzyniec, ks. 193  
Banek Mieczysław Franciszek, ks. 201  
Baraniak Antoni, SDB, abp 41  
Baranowski Henryk 175  
Baranowski Mirosław, ks. 212  
Baranowski Stanisław, ks. 190
- Barnak Waldemar Franciszek, ks. 207  
Bartusik Eugeniusz, ks. 198  
Battista G. Re, abp 58  
Batory Andrzej, kard. 40  
Batory Stefan, król 40  
Bawirsz Andrzej, ks. 204  
Bażenow L. 217  
Bąk Stanisław, ks. 188  
Bednaruk Wiesław Jan, ks. 191  
Bender J. 149  
Bernacki Jan, ks. 182  
Bernard, św. 47  
Bębenek Mieczysław, ks. 188  
Białkowski Wiesław 130  
Białorusini 70  
Biały Stanisław Józef, ks. 189  
Bibik Piotr, ks. 189  
Bieg Zdzisław, ks. 203  
Bielawny Krzysztof, ks. 212  
Bielawski Stanisław, ks. 190  
Bieniek Bolesław, ks. 208  
Biezanowski Jerzy 65  
Binek Krystyna 129  
Binkowski Bogdan, ks. 185  
Blecharczyk Michał 38  
Bludau Augustyn, bp 155, 157, 158  
Błaszowski Zbigniew Grzegorz, ks. 215  
Bobola Andrzej, św. 160  
Bodański Roman, ks. 187, 250  
Bogdański A. 124  
Bogusz Henryk, ks. 206  
Bohm Aleksander 176  
Boksa Jan Władysław, ks. 188  
Bokuniewicz Franciszek, ks. 187  
Boniecki Adam MIC, ks. 37  
Bonifacy, św. 160  
Bonifratrzy 141  
Borkowski Tadeusz Jan, ks. 181  
Borkowski Wojciech, ks. 189  
Borowiecki Stanisław, ks. 196

- Borowski Wojciech, ks. 208  
 Bors Krzysztof, ks. 204  
 Borzym Witold Józef, ks. 186  
 Borzyszkowski Marian, ks. 4, 41, 42, 45, 130,  
 132, 134, 136, 187, 236, 237, 239, 240,  
 244—246, 248, 250  
 Böckle F. 117  
 Brach Eugeniusz Edmund, ks. 187  
 Brachvogel E. 149, 151, 163  
 Bradtke Stanisław, ks. 250  
 Brandys Tadeusz Kazimierz, ks. 195  
 Brat Albert, św. 68  
 Braun 149  
 Brodowski Bohdan 176  
 Brodzik Krzysztof, ks. 210  
 Browarek Tomasz, ks. 212  
 Brunon z Kwerfurtu, św. 25, 247  
 Bruski Ireneusz Stanisław, ks. 131, 206  
 Bryg Andrzej, ks. 209  
 Bryk Adam, ks. 208  
 Bryk Piotr Władysław, ks. 214  
 Brywczyński Henryk Stanisław, ks. 198  
 Brzeszczyński Jerzy Wojciech, ks. 193  
 Brzostek Krzysztof, ks. 208  
 Brzozowski Krzysztof, ks. 207  
 Brzóska Mieczysław Józef, ks. 200  
 Brzykcy Stefan, ks. 167  
 Bucuński Marian, ks. 188  
 Budyn Janusz Stanisław, ks. 189  
 Bugaj Tadeusz, ks. 201  
 Bujanowski Norbert Andrzej, ks. 211  
 Bukowski Eugeniusz, ks. 186  
 Bukowski Jerzy, 132, 133  
 Burezyk Edward Antoni, ks. 188  
 Burman Fritz 159  
 Burzik Jerzy Jan, ks. 187  
 Butkiewicz Ludwik, ks. 208  
 Butrym S. 217, 225  
 Bylica Marcin 40  
 Bykowski Walenty, ks. 192  
 Bzdak Zbigniew, ks. 202
- Chachulski Janusz Stanisław, ks. 200  
 Charon Francios 143  
 Chauchard P. 111, 126  
 Chępa Stanisław, ks. 193  
 Chęduzko Andrzej, ks. 215  
 Chmielewski Janusz Jerzy, ks. 199  
 Chmielewski Albert, św. 69  
 Chodyna Hubert Paweł, ks. 200  
 Chojnacki Arkadiusz Stanisław, ks. 207  
 Cholewiński Jerzy Dariusz, ks. 210  
 Choromański Marek, ks. 214  
 Choromański Zygmunt, bp 181  
 Chrapowicki Jan, ks. 198
- Chromy Krystyna 62, 245  
 Chrzanowski Edward, ks. 185  
 Chrzanowski Tadeusz 244  
 Chudzik Roman, ks. 197  
 Chyliński Rafał Melchior, bl. 132  
 Ciapala Zbigniew Józef, ks. 207  
 Ciarkowski Wojciech Marek, ks. 214  
 Ciborowski Jan, ks. 188  
 Cichocki Roman, ks. 209  
 Ciesielski Jerzy 38, 39  
 Cieśla A.M. 75  
 Ciężczyk Lech, ks. 200  
 Cimochoowski Henryk, ks. 193  
 Ciolek Krzysztof, ks. 214  
 Ciućkowski Andrzej, ks. 215  
 Copernicus Nicolai 45  
 Croato S. 53  
 Cybulski Cezary, ks. 200  
 Cydzik Norbert 166  
 Cymbała Jan, ks. 4, 197, 251  
 Cyryl, św. 91  
 Czachowski Jerzy, ks. 208  
 Czaja Ingo Michał, ks. 195  
 Czajczyk Henryk, ks. 182  
 Czajewski Romuald, ks. 186  
 Czajkowski Jan, ks. 188  
 Czajkowski Józef Mieczysław, ks. 187  
 Czapiewski Antoni Alojzy, ks. 184  
 Czapiewski Juliusz, ks. 213  
 Czarciniński Adam, ks. 203  
 Czujak Mieczysław, ks. 181  
 Czerwiński R. 131  
 Czinczoll-Wludyka Irena 251
- Dadura Czesław, ks. 202  
 Dacewicz Kazimierz, ks. 205  
 Dągiel Małgorzata 244, 247, 251  
 Dante 40  
 Dantyszek 40  
 Darasewicz Henryk, ks. 197  
 Daukszewicz Tomasz Dariusz, ks. 210  
 Dąbek Dariusz, ks. 208  
 Dąbrowski Bronisław, abp 172—174  
 Dąbrowski Jarosław, ks. 208  
 Dąbrowski K. 131  
 Dąbski Antoni Marian, ks. 193  
 Dernowski Piotr, ks. 215  
 Dębski Ryszard, ks. 203  
 Domański Andrzej, ks. 209  
 Donat H. 122, 127  
 Dorota z Mątówów, bl. 25  
 Dougherty A.K.F. 230  
 Dрамиński Andrzej 129  
 Drażek Józef Kazimierz, ks. 38, 186  
 Drażek Stanisław 38

- Dręzek Czesław, ks. 193  
 Drobiński Jerzy, ks. 208  
 Drożdżał Andrzej, ks. 203  
 Drzazga Józef, bp 25, 37—39, 42, 44, 45, 149,  
 189, 191, 192, 194—200  
 Dubicki Marian 187, 251  
 Dubowy Ernst 154, 163  
 Dubowski Kazimierz, ks. 191  
 Duksa Piotr, ks. 215  
 Dunajski Antoni, ks. 250  
 Duns Jan Szkot 219  
 Dusza Władysław, ks. 184  
 Dylewski Waldemar Piotr, ks. 189  
 Dziedzic Zbigniew SDB, ks. 251  
 Dziewiatowski Robert, ks. 196  
 Dzikowski Robert, ks. 189  
 Dziwik Józef Michał, ks. 189
- Ejdys Bolesław, ks. 194  
 Ejsmont Marian, ks. 250  
 Emanuel 31  
 Engling Józef 133  
 Ewczynyński Edward Piotr, ks. 187  
 Ewertowski Stefan Adam, ks. 199, 251  
 Ezechiel 162
- Faliński Antoni, ks. 194  
 Falk Maksymilian, ks. 169, 174, 186  
 Falk Mariusz Kazimierz, ks. 214  
 Falkowski Czesław, bp 181  
 Fertner M. 134  
 Feuerstein Marcin 159  
 Florek Marian, ks. 205  
 Foltyn Tadeusz 245  
 Franciszek z Asyżu, św. 63, 68, 69  
 Frączek Roman Władysław, ks. 190  
 Frączkowski Henryk, ks. 195  
 Fromm E. 124  
 Fuchs Józef 159
- Gbiorezyk Marek, ks. 215  
 Gadomski Stanisław, ks. 182  
 Gadzina Stanisław, ks. 200  
 Gajewski Andrzej, ks. 202, 207  
 Gajewski Stanisław, ks. 190, 205  
 Galica Leszek, ks. 215  
 Galiński Jerzy, ks. 213  
 Galoch Zygmunt, ks. 197  
 Gaładzun Sławomir, ks. 205  
 Gałczowski Roman Mieczysław, ks. 207  
 Gańko Tomasz, ks. 213  
 Gardzielewski M. 130, 131  
 Garwoliński Tomasz, ks. 215
- Gawrosz Piotr, ks. 185  
 Gawrylczyk Józef Waldemar, ks. 199  
 Gawryś Cezary 45  
 Gazda Andrzej, ks. 209  
 Gaziński Benon 250  
 Gąsawski Tadeusz, ks. 190  
 Gdańszczanie 155  
 Geiger H. 122, 127  
 Gellert Lucjan Antoni, ks. 182  
 Gembarski Adam, ks. 214  
 Gemelli A. 143  
 George A. 53  
 Gerken A. 58  
 Gieglis Krzysztof, ks. 209  
 Gieysztor Aleksander 247  
 Gilson E. 228, 229  
 Giovanni Paolo II, pp 72, 95, 96, 139, zob. Jan  
 Paweł II  
 Giza Czesław, ks. 190  
 Giza Jan, ks. 190  
 Glemp Józef, abp 25, 37, 58, 136, 168,  
 200—202, 235, 239, 252  
 Glinkowski Marian, ks. 201  
 Goliński Edward, ks. 199  
 Gołks Hubert, ks. 196  
 Golon Andrzej, ks. 214  
 Gołębiewski Zbigniew, ks. 205  
 Gołyński Władysław, ks. 187  
 Gomółka M. 64  
 Gorgol Stanisław, ks. 205  
 Gosiewski Jan, ks. 206  
 Góralski Wojciech, ks. 246  
 Górny Jan Jerzy, ks. 56, 133—136, 195, 250  
 Górski Grzegorz, ks. 213  
 Górski Jerzy, ks. 196  
 Górski Karol 246  
 Górski Wiesław, ks. 205  
 Górski Zygmunt 203  
 Górzynski Antoni, ks. 197  
 Grabarek Edward, ks. 195  
 Grabowski Kazimierz, ks. 211  
 Grabowski Ryszard, ks. 207  
 Grabowski Stanisław, bp 45  
 Grabowski Zdzisław Stanisław, ks. 199  
 Granat W. ks. 116, 217, 230, 231  
 Graniczka Tadeusz Władysław, ks. 188  
 Graszek Jan, ks. 196  
 Grażul Józef, ks. 199  
 Grądzik Jan, ks. 183  
 Grizer Ewaryst Brunon, ks. 181  
 Grochowski Paweł, ks. 197  
 Gromek Józef, ks. 191  
 Gronkowski Józef Henryk, ks. 182  
 Grosman Zbigniew, ks. 181  
 Gröbel Brunon 160  
 Gryboś Franciszek Marian, ks. 190

- Gryboś Kazimierz Józef, ks. 206  
 Gruszkiewicz Józef Stanisław, ks. 205  
 Grzankowski Bogdan Zdzisław, ks. 189  
 Grzegorzyczka Maria 132  
 Grzegorz Wielki 47  
 Grzegószko Ryszard, ks. 202  
 Gubernat Krzysztof, ks. 190  
 Gulbinowicz H. 58  
 Gulmantowicz Leszek Józef, ks. 215  
 Guła Stanisław, ks. 190  
 Gutkowski Janusz Izidor, ks. 200  
 Guzowski Jan, ks. 4, 181, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 250  
 Gwiazdowski Ryszard, ks. 208
- Ha**  
 Haendel F.G. 64  
 Hafiruk Andrzej Ireneusz, ks. 206  
 Hajduk Józef Jan, ks. 187  
 Hajkowski Tadeusz Mieczysław, ks. 190  
 Halberda Jan, ks. 195  
 Haras Sebastian, ks. 201  
 Hartz Franz, ks. 161  
 Hauburg Arno Józef, ks. 184  
 Heller M. 217, 222  
 Hernoga Tadeusz, ks. 181  
 Her Th. 75  
 Hibner J. 224  
 Hindenburg 163  
 Hipokrates 98, 101  
 Hnatczuk Władysław, ks. 198  
 Hozjusz Stanisław, kard. 25, 40, 68, 133, 154, 163, 179  
 Hryniewicki Adam, ks. 182  
 Hubrich 156  
 Hulaniczka Barbara 62, 245  
 Hulecki Mirosław Franciszek, ks. 196, 251  
 Husak Krzysztof, ks. 207  
 Husak Lucjan, ks. 199
- Id**  
 Idźkowski Mieczysław Stanisław, ks. 184  
 Ignatowicz Stanisław 181  
 Iwicki Zygmunt, ks. 185  
 Izdepski Eugeniusz Józef, ks. 189
- J**  
 Jabłoński Krzysztof, ks. 210  
 Jacaszek Rafał 169, 176  
 Jadwiga, św. 40, 44, 69  
 Jahwe 53  
 Jakub Starszy, św. 29, 31, 41, 43, 56, 131, 133, 134  
 Jakubiec M. 125  
 Jamróż Bronisław, ks. 189  
 Jan Apostoł, św. 68  
 Jan Boży, św. 103  
 Jan Chrzyciel, św. 245  
 Janczy Władysław, ks. 190  
 Jan XXII, pp 47  
 Jan XXIII, pp 41, 73  
 Jankowski Jan Ryszard, ks. 185  
 Jankowski Marian, bp 183—185  
 Janowicz Lech Norbert, ks. 203  
 Jan Paweł II, pp 9, 11, 13, 14, 16, 19, 20, 22, 24—26, 31, 32, 34, 36, 37, 44, 45, 47, 49, 53—56, 60, 61—63, 65, 66, 69, 70, 74, 75, 77—85, 87—93, 95—97, 99—103, 105—107, 109—119, 121, 126, 129, 131—137, 139, 140, 153, 178, 179, 208, 229, 235, 236, 238, 245—248  
 Jaracz S. 57  
 Jargas Kazimierz, ks. 198  
 Jarosz Jan Janusz, ks. 207  
 Jaroszewski T.J. 231  
 Jaruzelski Wojciech, gen. 174  
 Jarząbek Mieczysław, ks. 198  
 Jasikowski Aleksander Józef, ks. 186  
 Jasiński Stanisław, ks. 199  
 Jaszczyk Adolf Jan, ks. 184  
 Jaśkiewicz Józef, ks. 186  
 Jaśkowski Marian, ks. 194  
 Jean Paul II 93, 252, zob. Jan Paweł II  
 Jedwabski Franciszek, bp 183  
 Jezierski Jacek, bp 4, 197, 243, 248, 250  
 Jędrzejczyk Stanisław, ks. 195  
 Jodko Rajmund, ks. 200  
 Johannes Paul II 75, 84, 108, 119, 164, zob. Jan Paweł II  
 Joanni Paulo II 5, 50, 51, zob. Jan Paweł II  
 John Paul II 179, zob. Jan Paweł II  
 Józef, św. 68, 159  
 Józefczyk Krzysztof, ks. 209  
 Józefczyk Mieczysław, ks. 181  
 Józwik Andrzej, ks. 203  
 Józwiak Stanisław Waldemar, ks. 210  
 Juchniewicz Leon, ks. 203  
 Jungmann J.A. 47, 48  
 Jurgiel Józef, ks. 185  
 Justyński Paweł Stanisław, ks. 192  
 Juszcak Dariusz, ks. 213
- K**  
 Kacperski Henryk, ks. 189  
 Kaczmarek L. bp 112  
 Kaim Marian, ks. 188  
 Kajka Michał 244  
 Kalikst III pp 41  
 Kalinowska Ambrozja OSB 250  
 Kalinowski Rafał, św. 69  
 Kalinowski Mirosław, ks. 139, 140, 142, 144, 146, 208



- Kaller Maksymilian, bp. 68, 150, 157, 158, 161—163  
 Kaluta Kazimierz Józef, ks. 185  
 Kałamajska-Saeed M. 63  
 Kałucki Stanisław, ks. 181  
 Kałwa Piotr, bp 181  
 Kamiński Henryk, ks. 193, 251  
 Kaniowski Robert, ks. 209  
 Kaniuga Ludwik Wojciech, ks. 177, 203  
 Kapusto Waclaw 129  
 Kapuściński Andrzej, ks. 202  
 Karawaj Waclaw, ks. 198  
 Karbowski Jan, ks. 202  
 Karczewski Marek, ks. 211  
 Karmelitanki, Siostry 56  
 Karol Ewa 63  
 Karolina, bl. 69  
 Karpiesiuk Alfons, ks. 196  
 Karwat Jerzy, ks. 205  
 Karwowski Stanisław, ks. 184  
 Karzel Adam 280  
 Kask Tadeusz, ks. 196  
 Kasperowicz Józef, ks. 187  
 Kata Józef Stanisław, ks. 190  
 Katarzyna, św. 130, 149, 248  
 Katola Jan Jerzy, ks 197  
 Kazimierz, św. 69  
 Kazimierz Wielki 40  
 Kaziutinskij W.W. 220  
 Kawecki Z. 219  
 Kawęcki Janusz, ks. 206  
 Kempka Henryk, ks. 195  
 Kękuś Marian, ks. 183  
 Kępa Marek Izydor, ks. 205  
 Kiejdo Halina 121, 122, 124, 126, 128  
 Kielb Jarosław, ks. 214  
 Kielbasa Marian, ks. 205  
 Kierbedź Krzysztof, ks. 204  
 Kiersz Jan, ks. 197  
 Kiesz Stanisław Adam, ks. 194  
 Kijkowski Jerzy, ks. 201  
 Kilanowski Andrzej, ks. 208  
 Kilian Janusz 206  
 Kipiel Jan, ks. 186  
 Klich Stanisław Antoni, ks. 184  
 Klik Ryszard Marian, ks. 189  
 Klimczuk Zygmunt, ks. 195, 243, 250  
 Klimek Leonard Jan, ks. 214  
 Klimkowski Ireneusz Witold, ks. 207  
 Klimkowski Remigiusz, ks. 211  
 Klimowicz Cyryl, ks. 177, 201  
 Klimowska Zofia, AVD 251  
 Klingenberg Hubert Emil, ks. 196  
 Klos Edward Wiktor, ks. 189  
 Kloda Adam Benedykt, ks. 194  
 Klószak K., ks. 217, 219—221, 224  
 Knobel Eryk, ks. 193  
 Kobrzeński Zbigniew, ks. 201  
 Kobylski Krzysztof, ks. 211  
 Kochanowski J. 57  
 Kocoń Janusz, ks. 198  
 Kolbe Maksymilian Maria, św. 68  
 Kolsicki Waldemar 135  
 Kołodyński Zenon, ks. 211  
 Kołodziej Józef Piotr, ks. 205  
 Kominek Bolesław, abp 40  
 Koniec Janusz Szczepan, ks. 191  
 Kondraciuk Henryk Franciszek, ks. 190  
 Kondrat Antoni Ryszard, ks. 198  
 Koperwas Edward, ks. 193  
 Kopernik Mikołaj 40, 42  
 Kopiczko Andrzej, ks 203, 248, 250  
 Korczak Aleksander, ks. 203  
 Kordeczka Kazimierz, ks. 191  
 Korosteński Tadeusz Grzegorz, ks. 211  
 Korszyński Franciszek, bp 185  
 Koryntianie 20  
 Kosakowski Lech Jan, ks. 207  
 Kossakowski Bogusław, ks. 195  
 Kosno Wojciech, ks. 192  
 Kościuszko Tadeusz, ks. 184  
 Kotapka Marek, ks. 213  
 Kotowski Ryszard, ks. 201  
 Kowalczyk J., abp 58  
 Kowalczyk S., ks. 219  
 Kowalewski Józef, ks. 193  
 Kowalski Gerard Antoni, ks. 187  
 Kowalski Jan, ks. 114, 116, 202  
 Kowalski Kazimierz, bp 181  
 Kowalski Stanisław, ks. 190  
 Kozakiewicz Stanisław, ks. 197, 250  
 Kozik Mieczysław, ks. 193  
 Kozikowski Lech Waldemar, ks. 198  
 Kozłowski Janusz Andrzej, ks. 195  
 Kozłowski W. 219  
 Kozuń Hieronim Eugeniusz, ks. 191  
 Koźmiński Edmund, ks. 181  
 Krajewski W. 217  
 Krajza Zdzisław, ks. 207  
 Kramek Roman, ks. 211  
 Krajutowicz Wiktor, ks 205  
 Kromer Marcin 40  
 Kropiewnicki Wiesław Jerzy, ks. 199  
 Król Czesław, ks. 207  
 Królik Stefan Antoni, ks. 206  
 Krótkiewicz Lech, ks. 203  
 Kruk Wojciech, ks. 186  
 Krukowska Sabina 63  
 Krupski Stanisław, ks. 195  
 Kruszyński Leszek, ks. 209  
 Kruzycki Andrzej Tadeusz, ks. 205  
 Kryś Julian, ks. 181

- Kryszalowicz Lech 132  
 Krzywulski Piotr, ks. 206  
 Krzyżaniak Kazimierz Stanisław, ks. 186  
 Kubecki Marek, ks. 199  
 Kubecki Waław Dominik, ks. 182  
 Kubica Anastazy Józef, ks. 184  
 Kuculis Bronisław, ks. 183  
 Kuczyński Leszek Franciszek, ks. 201  
 Kuczyński Roman 133  
 Kuhnigk 161  
 Kukliński Apolinary, ks. 195  
 Kulesza Józef, ks. 184  
 Kuleszo Krzysztof, ks. 213  
 Kulikowska Anna 248  
 Kulak Wojciech, ks. 205  
 Kuna Andrzej, ks. 202  
 Kunicki Zdzisław, ks. 207  
 Kupeć Jerzy, ks. 210  
 Kupidura Jan, ks. 192  
 Kurach Henryk, ks. 182  
 Kurach Paweł, ks. 195  
 Kuras Władysław, ks. 208  
 Kuriata Leszek, ks. 212  
 Kurnatowski Grzegorz, ks. 213  
 Kurowski Antoni Julian, ks. 183  
 Kurzątkowski Jan, ks. 196  
 Kurzeja Jakub, ks. 186  
 Kusiej Józef, ks. 198  
 Kuśmierczyk January, ks. 192  
 Kuźmicki Ireneusz, ks. 213  
 Kwarciniński Stanisław Józef, ks. 192
- Lachowicz Lech Czesław, ks. 198  
 Lachowicz Zdzisław, ks. 198  
 Langa Edward, ks. 197  
 Lango Mirosław Marek, ks. 212  
 Lament Bolesława, bl. 132  
 Latecki Wiesław, ks. 201  
 Lebdowicz Jan Krzysztof 175, 201  
 Lebida Franciszek, ks. 192  
 Ledóchowska Urszula, bl. 68  
 Ledóchowska Teresa, bl. 69  
 Lenart Kazimierz Jan, ks. 194  
 Leon XIII, pp 75, 78  
 Leonowicz Józef Ignacy, ks. 211  
 Lesiński Andrzej Marcelli, ks. 153, 154, 156,  
 158, 160, 162, 164, 166, 251  
 Lesiński Bogdan Jan, ks. 193  
 Leszczyk-Grabianka Mikołaj, ks. 194  
 Leśniak Dariusz, ks. 212  
 Lewandowicz Kazimierz, ks. 196  
 Lewandowski Aleksander Piotr, ks. 210  
 Lewczak Ryszard, ks. 194  
 Lewdarowicz Tadeusz Piotr, ks. 198  
 Lewkowicz W. 64
- Lohr Mikołaj, ks. 250  
 Lompa Roman, ks. 212  
 Loranc Władysław 174  
 Lubański M. 219—221, 226  
 Lubiński Zygmunt, ks. 186  
 Lichota Ryszard, ks. 201  
 Liedmann Paweł, ks. 184  
 Liedmann Zygfryd Walenty, ks. 182  
 Lietz Andrzej, ks. 201  
 Lipiec J. 218, 219  
 Lipka Wiesław Franciszek, ks. 212  
 Litwin Jan, ks. 184  
 Litwin Józef, ks. 183  
 Litwin Klemens Janusz, ks. 204  
 Litwini 70
- Łagód Edmund Szczepan, ks. 192  
 Łapin Jan, ks. 63, 204  
 Ławrynowicz Stanisław Walerian, ks. 200  
 Łazicka-Pawlak Iwona 247  
 Łazowski Wojciech, ks. 213  
 Łącki Kazimierz Stanisław, ks. 184  
 Łączyński W. 134  
 Łąpień Ryszard Edward, ks. 195  
 Łążyński Gerard Jan, ks. 193  
 Łemkowie 25  
 Łobaczewski Zbigniew Kazimierz, ks. 211  
 Łojek Tomasz, ks. 211  
 Łoźna I. 245  
 Łudczak Felicja 251  
 Łudczak Maria 251  
 Łukaszewicz Ryszard, ks. 202  
 Łuński Piotr Jarosław, ks. 210
- Macharski F., bp 58  
 Maciąg Adam, ks. 187  
 Maciejewski Maciej Józef, ks. 196  
 Maciejewski Mieczysław Stanisław, ks. 184  
 Maciołek Andrzej, ks. 215  
 Maćkowiak Marian, ks. 183  
 Maćkowiak Wenancjusz, ks. 181  
 Madej Henryk, ks. 193, 251  
 Magolewski Stanisław, ks. 192  
 Magdziarz Bronisław Antoni, ks. 186  
 Magdziarz Jan Paweł, ks. 186  
 Magdziarz Waław Karol, ks. 183  
 Magolewski Stanisław, ks. 251  
 Maj Henryk, ks. 184  
 Majewski Stanisław Sylwester, ks. 204  
 Majka Józef, ks. 88, 112, 201  
 Majkowicz Teodor, ks. 184  
 Majnusz Andrzej Antoni, ks. 196  
 Malinowski Franciszek, ks. 183  
 Malinowski Jan Antoni, ks. 184

- Malewicz Jerzy, ks. 203  
 Małkowski Sławomir, ks. 212  
 Mania Norbert 195  
 Mańkowski Józef, ks. 184  
 Marciniak Jan, ks. 184  
 Mari Arturo 137  
 Mariański J. 75, 122  
 Maritain J. 87  
 Markielanis Zenon, ks. 210  
 Marquardt 161  
 Mateczak M. 134  
 Mascall E.L. 228, 230  
 Masztelek Mirosław, ks. 213  
 Matern Kurt 158, 161  
 Matka Teresa z Kalkuty 141  
 Matulewicz Jerzy, bl. 68  
 Matuszek Marian Stanisław, ks. 207  
 Matys Wojciech, ks. 187  
 Matysiak Bogdan Wiktor, ks. 4, 202, 250  
 Mazerski Marian Henryk, ks. 182  
 Mazur Jerzy Julian, ks. 214  
 Mazur Mirosław Bernard, ks. 214  
 Mazur Tadeusz, ks. 191  
 Mazur Zdzisław, ks. 197, 250  
 Meik Hubert, ks. 186  
 Meja Zbigniew, ks. 214  
 Meibaum W. 221, 223, 224  
 Meljuchin S.T. 219  
 Messner J. 77  
 Metody, św. 91  
 Mężynski Romuald, ks. 199  
 Miciński Józef, ks. 211  
 Mickiewicz A. 57  
 Michalski Jarosław Tomasz, ks. 210  
 Michoń Edward, ks. 189, 250  
 Midura Andrzej Stanisław, ks. 215  
 Midura Józef, ks. 204  
 Midura Marian Józef, ks. 207  
 Migacz Kazimierz, ks. 211  
 Migrata Andrzej, ks. 214  
 Mierzejewski Jarosław Antoni, ks. 211  
 Mieszczanowicz Bogdan, ks. 210  
 Mieszkowski Tadeusz 85, 117  
 Miklusz Piotr, ks. 203  
 Milewicz Zdzisław, ks. 206  
 Milewski Ryszard Bogusław, ks. 210  
 Miller Jarosław, ks. 212  
 Mirecka Maria G., OSB 251  
 Misiak Józef, ks. 189  
 Mocarski Grzegorz, ks. 212  
 Mocarski Marek, ks. 205  
 Mogielnicki Tomasz Stanisław, ks. 212  
 Molitoris Jan, ks. 183  
 Molitorys Edward, ks. 204  
 Morawski Leszek, ks. 214  
 Morozow K. 217  
 Moszczyński Witold, ks. 213  
 Mrozik Stanisław, ks. 183  
 Mścichowski Mirosław Sylwester, ks. 207  
 Mucha Jan, ks. 205  
 Mucha Józef 38  
 Muratore S. 217  
 Murawski Anicet, ks. 186  
 Murawski Zenon, ks. 192  
 Musiał Wiesław, ks. 213  
 Muzyka Leszek, ks. 215  
 Müller Benedykt 159  
 Myjak Antoni, ks. 199  
 Naan G.I. 220, 221  
 Nadolski Ludwik Jan, ks. 194, 250  
 Najmowicz Ignacy Julian, ks. 207  
 Napiórkowski Stanisław Celestyn 49  
 Narodzonek Kazimierz, ks. 185  
 Natorski Zygmunt 245  
 Nell-Breuning O.v. 76  
 Neumann Grzegorz, ks. 204  
 Neumann Jacek, ks. 205  
 Nichthausen Artur 56  
 Niedośniał Wincenty, ks. 185  
 Niedźwiedz Leszek Wiktor, ks. 211  
 Nigbor Jan, ks. 185  
 Niemcy 17, 70  
 Niemirowska Urszula 251  
 Nikodem 15  
 Nowak Andrzej, ks. 207  
 Nowak Leszek Tadeusz, ks. 204  
 Nowak Stanisław Antoni, ks. 184  
 Nowak Stefan, ks. 187  
 Nowak Władysław, ks. 53, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 133, 134, 197, 245, 251  
 Nowak Zbigniew Zdzisław, ks. 183  
 Nokelski Hubert, ks. 187  
 Norwid Cyprian 21, 244  
 Nossol Alfons, bp 244  
 Nowicki Edmund, bp 187  
 Nowina-Konopka Dominik 63  
 Nowowiejski F. 57, 64  
 Nyc Stefan, ks. 181  
 Obłąk Jan, bp 25, 37, 153, 168, 169, 189, 192—196, 202—206, 239  
 Ogar Marcelei, ks. 210  
 Ogórek Zenon, ks. 201  
 Ojejniak S. 123  
 Olak Jerzy 135  
 Olechnowicz Jerzy, ks. 213  
 Olejnik S. 114, 116  
 Oleksy Jan, ks. 189  
 Oleśnicki Zbigniew, bp 41

- Oleszkiewicz Janusz, ks. 203  
 Oliwa Włodzimierz, gen. 171  
 Olkowska Wiesława 251  
 Olszewki Adam Henryk, ks. 198  
 Olszewski Kazimierz, ks. 182  
 Orłowski Andrzej, ks. 208  
 Ornatek Adam Stefan, ks. 215  
 O'Rourke Aleksander, bp 161  
 Orsenigo Cesare (Cezary) 161-164  
 Orzół Czesław, ks. 188  
 Ożóg Jan, SJ, ks. 45  
 Osiecki Andrzej, ks. 202  
 Osiński Jan Stanisław, ks. 191  
 Ostrowski Henryk, ks. 184  
 Ostrowski Jan Stanisław, ks. 211  
 Ostrowski Janusz, ks. 212  
 Ostrowski Paweł Stanisław, ks. 207  
 Ostrowski Władysław, ks. 191  
 Ostrowski Zbigniew, ks. 190  
 Ościłowski Wiesław Jan, ks. 183  
 Otap Marian, ks. 196, 251  
 Owsianka Jerzy, ks. 207  
 Oziewicz Kazimierz, ks. 201
- P  
 Pacewicz Kazimierz, ks. 181  
 Pacewicz Krystyna 251  
 Pachalko Czesław Piotr, ks. 207  
 Pachciarek Paweł 85  
 Palewski Witold Hieronim, ks. 205  
 Pani Gietrzwałdzka (NMP) 42  
 Parda Tadeusz, ks. 211  
 Paradowski Wiesław, ks. 208  
 Parfieniezyk Stanisław, ks. 195  
 Pasierb Janusz, ks. 245  
 Paszkowski Dariusz, ks. 209  
 Paszkowski Marek Kazimierz, ks. 204  
 Paszulewicz Jan, ks. 201  
 Paśko Franciszek, ks. 191  
 Paulos VI 51, zob. Jan Paweł VI, pp  
 Pączkowski Kazimierz Zygmunt, ks. 199  
 Pątkiewicz Wiesław, ks. 213  
 Pawelczyk Jerzy, ks. 206  
 Paweł VI, pp 48, 50, 75, 81, 83, 235, 242  
 Paweł, św. 249  
 Pawlak J. 64  
 Pawluk Tadeusz, ks. 182  
 Pawlus Dariusz Janusz, ks. 214  
 Paweł Apostoł, św. 20, 55  
 Pawłowski Antoni, bp 182, 183  
 Pawłowski Stanisław Anasztazy, ks. 192  
 Pecold Jerzy, ks. 204  
 Pelczar Józef Sebastian, bl. 132  
 Perti J. 64  
 Peter Otto 159  
 Pętliski Bolesław 182
- Piaskowski Janusz Sławomir, ks. 210  
 Piątkowski Jerzy, ks. 210  
 Piccolomini Encasz 26, 41, zob. Pius II, pp  
 Piekarski Jerzy 169, 176  
 Pierechod Maria Z. 109, 110, 112, 114, 116, 118, 251  
 Pierzgałski Jarosław, ks. 209  
 Pietkiewicz Edward, ks. 181  
 Pietkiewicz Stanisław, ks. 200  
 Pietruszka Józef, ks. 183  
 Pietruszka Tadeusz, ks. 196  
 Pietrzyk Jan, ks. 202  
 Pietrzykowski Mariusz Zbigniew, ks. 214  
 Pilkowski Czesław, ks. 192  
 Piotr Apostoł, św. 11, 31, 32, 34, 35, 66, 160  
 Piotrowska Halina 132  
 Piotrowski Marian, ks. 197  
 Piórowski Dariusz, ks. 214  
 Piłat 23  
 Piniaha Sławomir, ks. 209  
 Pipała Eugeniusz, ks. 215  
 Pius II, pp 26, 41  
 Pius XI, pp 75, 163  
 Pius XII, pp 75  
 Piszcz Edmund, abp 4, 17, 18, 29, 30, 37, 45, 55, 61, 66, 129, 131, 134, 136, 173—175, 179, 206—216  
 Piszczatowski Tadeusz, ks. 186  
 Piwowarski Władysław Franciszek, ks. 73, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 186  
 Pils Józef, ks. 213  
 Pluta Andrzej, ks. 201  
 Pluta Wilhelm 38  
 Płoski Tadeusz, ks. 202  
 Pniewski Zenon, ks. 198, 239, 251  
 Podlasiccka Izabela 245  
 Podolak Piotr Mariusz, ks. 215  
 Podolecki Antoni, ks. 188  
 Podolecki Jerzy, ks. 238, 251  
 Poggi Luigi, abp 173  
 Pokorniecki Sławomir Henryk, ks. 204  
 Polacy 17, 54, 60, 70  
 Polak (Ojciec Św.) 41, 70  
 Polkowski Tadeusz, ks. 184  
 Poleć Aleksander, ks. 192  
 Postrach Józef Witold, ks. 182  
 Poschmann Hubert, ks. 189  
 Potoniec Eugeniusz, ks. 212  
 Pozorski Stanisław Michał, ks. 188  
 Pótorak Ryszard Grzegorz, ks. 207  
 Preuss Andrzej Kazimierz, ks. 212  
 Progorowicz Sylwester, ks. 209  
 Proszek Marek, ks. 215  
 Protmann Regina 133  
 Próchniak Marian, ks. 191  
 Prucnal Władysława 245



- Przeciszewska H. 117, 118  
 Przedwojski R. 63  
 Przekop Edmund, ks. 188, 250  
 Przeracki Benedykt, ks. 189  
 Przybyliński Władysław Józef, ks. 183  
 Puchalski Grzegorz, ks. 212  
 Puszczy Wojciech, ks. 215  
 Putko Wincenty Władysław, ks. 191  
 Puzio Alfred, ks. 185  
 Pykało Mieczysław, ks. 185  
 Pырczak Władysław, ks. 193  
 Pyzio Mirosław Stanisław, ks. 210
- R**  
 Raczkiewicz Scholastyka, OSB 251  
 Radzewicz Halina 251  
 Radziemski Tomasz 135  
 Rahner Karl 85  
 Rakowski Edward, ks. 200  
 Rataj Józef, ks. 190  
 Ratusiński Adam, ks. 201  
 Ratzinger J. 96  
 Rauscher A. 75, 77  
 Rawski Henryk Stanisław, ks. 195  
 Reagan Ronald 101, 102  
 Rečko Jan, ks. 182  
 Restetzkij 161  
 Rilke 244  
 Rindler W. 220  
 Rodzewicz Wiesław Gerard, ks. 196  
 Rodziewicz Jan, ks. 182  
 Roga Irena 56  
 Rogowski Cyprian, ks. 200  
 Rogowski R. 87  
 Rogowski Stanisław, ks. 193  
 Rojka Henryk Władysław, ks. 193  
 Romanowski Daniel, ks. 185  
 Romanowski Józef, ks. 200  
 Romańczuk Mieczysław 131  
 Romański Jerzy, ks. 197  
 Roos L. 82  
 Ropiak Ireneusz Paweł, ks. 208  
 Ropiak Sławomir, ks. 204, 251  
 Rosłań Jan, ks. 209, 245  
 Rożentalski Jerzy, ks. 198  
 Rubczewski Sergiusz 167  
 Rubin Maria 245  
 Ruch de Dambach Fryderyk 133  
 Ruciński Tadeusz Stefan, ks. 191  
 Rudnicki Władysław, ks. 185  
 Rudoman Mirosław Zdzisław, ks. 205  
 Rudziński Tadeusz Józef, ks. 193  
 Rudzki Eugeniusz 132  
 Rombuć Eugeniusz, ks. 185  
 Rurka Mieczysław, ks. 194  
 Rusinowski Bogdan Ryszard, ks. 183
- Ruta Florian, ks. 182  
 Rutkowski Leszek, ks. 204  
 Rynkowski Adam, ks. 201  
 Rylko Stefan, CRL, ks. 42  
 Ryszka E. 113  
 Rysztowski Edward Julian, ks. 206  
 Rytuba Janusz, ks. 213  
 Rzempoluch Andrzej 129  
 Rzepecki K. i R. 134  
 Rzeszutek Emil, ks. 44, 179, 192  
 Rzodkiewicz Arkadiusz Cyryl, ks. 191
- S**  
 Sacha Magdalena 280  
 Sacha Władysław A. 280  
 Salamon Marian Kazimierz, ks. 196, 242, 251  
 Samulowski Andrzej 244  
 Sarnowski S. 218  
 Sawostianik Kazimierz, ks. 197  
 Sartore D. 67  
 Sarwa Konrad, CM, ks. 238, 239, 243, 251  
 Sarzały Krzysztof, ks. 210  
 Schafrin August 166  
 Schirmer Benon Antoni, ks. 185  
 Schmiesche Robert 245  
 Schneider L. 79, 161  
 Sekulski Jarema, ks. 209  
 Sekulski Jerzy Stanisław, ks. 192  
 Serafin Wojciech, ks. 215  
 Serafitki, Siostry 42—44  
 Setlak Adolf, ks. 42—44, 189, 251  
 Siedlewski Benedykt, ks. 183  
 Siedliska Franciszka, bl. 68, 69  
 Sienicki Stanisław, ks. 205  
 Sienkowski J. 167  
 Sieńkowski Aleksander, ks. 198  
 Sickerski Bronisław Stanisław, ks. 194  
 Sikorski D., ks. 114, 116  
 Sindrewicz Jan Bronisław, ks. 205  
 Sinkiewicz Marian, ks. 105  
 Siudziński Rajmund Alojzy, ks. 182  
 Sito Stanisław, ks. 213  
 Siwik Kazimierz Mieczysław, ks. 195  
 Skurpski Hieronim 245  
 Skuza Teresa 63  
 Słaby Kazimierz, ks. 190  
 Słowacki J. 57  
 Słowianic 91  
 Słucki M. 217  
 Smerek Mirosław 56  
 Smędzik Aleksander Tomasz, ks. 185  
 Smierniagina Nella 63  
 Smoleński St., bp 117  
 Smulski Jarosław, ks. 213  
 Sobiepan J. 110  
 Sochacki Bogusław Jerzy, ks. 188

- Sodano A., abp 58  
 Sojka Józef Bogdan, ks. 182  
 Solis Jan, ks. 213  
 Sorbaj Mirosław Andrzej, ks. 208  
 Spisak Józef, ks. 199  
 Sroga Piotr Robert, ks. 212  
 Stabrawa Marek, ks. 206  
 Stachurski A. 131  
 Staszewski Aleksy Zygmunt, ks. 185  
 Stanik Zdzisław, ks. 194  
 Stanisławski Marian, ks. 182  
 Staniszevska Joanna CSCVM 251  
 Stankiewicz Albin, ks. 204  
 Stańczuk Stanisław Zdzisław, ks. 194  
 Starczewski Andrzej, ks. 209  
 Starzec Franciszek, ks. 191  
 Starzec Piotr, ks. 188  
 Stasiewicz Krystyna 250  
 Stefański Marek Kazimierz, ks. 201  
 Steffen Norbert, ks. 198  
 Stehr 156, 164  
 Stelmach Jan Tadeusz, ks. 186  
 Sterzyński G., abp 58  
 Stępień A.B. 217  
 Stępiak Zbigniew, ks. 216  
 Stosik Franciszek, ks. 196  
 Staszewski Konrad, gen. 41  
 Stroński Józef, ks. 213  
 Stycharz Władysław, ks. 191  
 Subocz Eugeniusz, ks. 202  
 Such J. 219, 221, 224  
 Suchecki Kazimierz, ks. 200  
 Suchocka Łucja 280  
 Sudziński Władysław, ks. 186  
 Sulewski Piotr, ks. 211  
 Sułek Mirosław, ks. 206  
 Surma Marian, ks. 187  
 Surowiec Władysław, ks. 181  
 Suwała Jan, ks. 186  
 Szabla Mieczysław Jan, ks. 187  
 Szabla Wiesław, ks. 215  
 Szadkowski Leon, ks. 188  
 Szadkowski Stanisław 174  
 Szafrąński A., ks. 113  
 Szafrąński Zbigniew, ks. 215  
 Szafrąński Bernard, ks. 196  
 Szałanda Tomasz, ks. 216  
 Szamatowicz Tadeusz, ks. 199  
 Szarkowicz Kazimierz, ks. 200  
 Szarowicz Krzysztof, ks. 202  
 Szatkowski Sławomir, ks. 213  
 Szelański Sławomir Kazimierz, ks. 210  
 Szerle Zenon Szczęsny, ks. 183  
 Szewczyk Marian Jan, ks. 199  
 Szewczyk Roman, ks. 211  
 Szlamkowski Jerzy, ks. 204  
 Szmul Władysław Roman, ks. 205  
 Sznitowski Jarosław, ks. 202  
 Szocik Andrzej, ks. 199  
 Szorc Alojzy, ks. 187, 250  
 Szorc Jerzy, ks. 211  
 Szostakowski Lucjan Edmund, ks. 187  
 Szot Leon, ks. 209  
 Szpejewski Piotr, ks. 203  
 Szram Mariusz, ks. 210  
 Szramka Ryszard, ks. 199  
 Sztuchmiller Ryszard Juliusz, ks. 95, 96,  
 98—100, 102, 104, 106, 108, 197, 251  
 Sztugiel Jan, ks. 209  
 Szuba Edmund, ks. 181  
 Szumiel Zbigniew, ks. 203  
 Szymanek Artur Józef, ks. 195  
 Szymankiewicz Wiesław, ks. 192  
 Szymański Edward, ks. 194  
 Szymański Krzysztof, ks. 200  
 Szymański Walenty, ks. 196, 251  
 Szymerowski Jerzy Henryk, ks. 195  
 Szymko Jan, ks. 208  
 Szymkiewicz Ireneusz, ks. 202  
 Szczepkowski Alfred, ks. 185  
 Szczerba Ryszard, ks. 192  
 Szczęsnowicz Mieczysław, ks. 194  
 Szczęsny Marian, ks. 194  
 Ślęzak G., ks. 114, 116  
 Śliwczynski Wiesław, ks. 204  
 Śliwiński Andrzej, bp 212—215  
 Śliwka Gerard Paweł, ks. 199  
 Śniechowski Adam, ks. 200  
 Śnigier Arkadiusz, ks. 212  
 Śmiałek Mieczysław Józef, ks. 191  
 Świdziński Wiesław Stanisław, ks. 197, 251  
 Świecek Andrzej Michał, ks. 200  
 Świechowski Józef, ks. 188  
 Święci Pańscy 48  
 Święcki Karol, ks. 186  
 Święch Marek, ks. 208  
 Świerszcz Tadeusz Michał, ks. 183  
 Świerzawski W. 60  
 Świniarski Zdzisław Franciszek, ks. 183  
 Świerski Ignacy, bp 183  
 Świtajski Piotr Paweł, ks. 206  
 Świto Lucjan, ks. 216  
 Świtycz-Widacka Balbina 63  
 Tabaka Józef, ks. 209  
 Tabaka Stanisław, ks. 193  
 Tambor Jan, ks. 191  
 Tereszewski Mieczysław, ks. 206  
 Terez Wiesław Jan, ks. 182, 251  
 Tkacz Stanisław, ks. 202  
 Tokarz Stanisław, ks. 202

- Tomasz Apostoł, św. 68  
 Tomasz z Akwinu, św. 272  
 Tokarczuk Ignacy, ks. 39  
 Torla Kazimierz, ks. 135, 165, 166, 168, 170,  
 172, 174—176, 178, 192  
 Trejnowski Andrzej, ks. 213  
 Triacca M. 67  
 Trochimowicz Irencusz, ks. 199  
 Truskowski Tadeusz, ks. 187  
 Trzciniński Bronisław, ks. 194  
 Tuniewicz Piotr, ks. 209  
 Tunkiewicz Michał, ks. 203  
 Turek Adam, ks. 212  
 Turek Józef, ks. 196, 217, 218, 220, 222, 224,  
 226—228, 230—232, 251  
 Turek Władysław, ks. 75, 167, 186, 243  
 Tylicki 40  
 Tylutki Adam Józef, ks. 192
- Ukraińcy 17  
 Urban Stanisław, ks. 191  
 Urbanek Zbigniew Stanisław, ks. 193  
 Urbanowicz Władysław, ks. 197  
 Urbańczyk Janusz, ks. 214  
 Usiądek Jan, sk. 42, 191, 251  
 Ustyjańczuk Ryszard 132  
 Uścińowicz Jerzy 132
- Vetulani 39  
 Vorgrimler Herbert 85
- Waczenrode Łukasz, bp 40, 133  
 Wais B.K. 230  
 Walczyk Aleksander, ks. 190  
 Walicki Andrzej, ks. 194  
 Walski Józef, ks. 185  
 Wałęsa Lech 168  
 Wanago Andrzej, ks. 202  
 Wangin Julian, ks. 212  
 Wardowska Dorota 132  
 Waresiak Jerzy Jan, ks. 214  
 Warmiacy 26, 41, 61, 155  
 Wasielewski Kazimierz, ks. 182  
 Wasilewski Kazimierz, ks. 251  
 Wasilewski Lech, ks. 200  
 Waškiewicz H. 75, 116  
 Waszkiewicz Elżbieta 251  
 Waszkinel Romuald, ks. 194, 251, zob. Weks-  
 ler-Waszkinel Romuald Jakub  
 Wąsowski Grzegorz, ks. 210  
 Węgnerowski Mieczysław, ks. 183  
 Weksler-Waszkinel Romuald Jakub, ks. 194  
 Weichsel Augustyn 43  
 Werbiści 43  
 Wesołowski Roman Antoni, ks. 194  
 Wesołowski Władysław, ks. 197  
 Widła B. 79  
 Widzewicz Grażyna Maria 235, 236, 238, 240,  
 242, 244, 246, 248, 250—252  
 Wiechert 245  
 Wieczorek A. 110  
 Wielgus Stanisław, ks. 246  
 Wieszczyński Janusz, ks. 206  
 Więcek Wiesław Mikołaj, ks. 192, 251  
 Wilczyński Tomasz, bp 25, 37, 185—193  
 Wilk Marek, ks. 214  
 Winiecki Stefan, ks. 185  
 Wistuba Halina 85, 86, 88, 90, 92, 250  
 Wiśniewska-Roszkowska K. 111, 118, 126  
 Wiśniewski Jan, ks. 198  
 Wiśniowiecki Roman, ks. 202, 251  
 Wiszowaty Edward, ks. 197, 242  
 Wiszowaty Jarosław, ks. 209  
 Witkowski Marek Jakub, ks. 212  
 Witwicki Krzysztof, ks. 211  
 Wizygoci 47  
 Włodarczyk Kazimierz Antoni, ks. 183  
 Włodarczyk Stanisław Krzysztof, ks. 212  
 Włodkowiec Paweł 40, 44  
 Włodkowiec Włodzimierz 40  
 Wodecki Bernard, SVD, ks. 251  
 Wojciech, św. 17, 25, 60, 64, 69, 71, 241, 247  
 Wojciechowski Jerzy, ks. 197  
 Wojciechowski Krzysztof, ks. 202  
 Wojtkowski Julian, bp 38, 40, 42, 44, 47, 48, 50,  
 149, 150, 152, 172, 181, 239, 246, 250  
 Wojton Leszek, ks. 209  
 Wojtowicz Antoni Jerzy, ks. 208  
 Wojtkowski Jacek Maciej, ks. 216  
 Wojtyła Karol 37—45, 57, 62, 80, 114, 117,  
 131, 132, 244  
 Woliński Edward, ks. 192  
 Woliński Jerzy Artur, ks. 210  
 Wołoczko Krzysztof 135  
 Wołyniec Henryk, ks. 194  
 Woźniakowski Henryk 45  
 Wójcik Tadeusz 56  
 Wróblewska K. 126  
 Wszelaki Piotr, ks. 212  
 Wszolek Stanisław Julian, ks. 188  
 Wyrostek Dyzma Franciszek, ks. 191  
 Wysocki Andrzej, ks. 206  
 Wysocki J. bp, 65  
 Wysocki Janusz, ks. 187  
 Wysocki Józef, ks. 193  
 Wyszyński Marek, ks. 197  
 Wyszyński Stefan, kard. 38, 40—42, 115, 179,  
 181, 182, 240

- Zadłużny Adam Henryk, ks. 198  
Zagórowski Wiesław, ks. 216  
Zajączkowski Jerzy Andrzej, ks. 214  
Zajdel Franciszek, ks. 188  
Zakrzewski Edward, ks. 190  
Zakrzewski Tadeusz, bp 181  
Zalewski Bogdan, ks. 203  
Zalewski Jan, ks. 209  
Zalewski Wincenty Stanisław, ks. 196  
Załęski Edmund Stanisław, ks. 189  
Załęski Kazimierz, ks. 188  
Załęski Zygmunt, ks. 190  
Zanussi Krzysztof 246  
Zapadka Romuald Franciszek, ks. 197  
Zarzycki Stanisław, ks. 215  
Zatorski Jacek, ks. 204  
Zawada Zdzisław, ks. 203  
Zawadzki Wojciech Bogdan, ks. 210  
Ząbek Jerzy, ks. 188  
Zdrodowski Franciszek, ks. 187  
Zientara-Malewska Maria 57  
Zinkiewicz Stanisław, ks. 251  
Zielenkiewicz Czesław Antoni, ks. 195  
Zieliński Andrzej, ks. 251  
Zieliński Andrzej Sławomir, ks. 204  
Zieliński E. 219  
Zieliński Jacek, ks. 203  
Zieliński Józef Stefan 176  
Zielski Krzysztof Kazimierz, ks. 203  
Ziemba Wojciech, bp 169, 175, 194, 204,  
211—213, 239  
Zienkiewicz Andrzej, ks. 208  
Zink Wojciech 166  
Zinkiewicz Stanisław, ks. 198  
Zimnicki Michał 132  
Zuberbier A. 86  
Żabiński Zbigniew, ks. 214  
Żbikowski Marian Roman, ks. 200  
Żeleźnik T. 110  
Żendarski Roman, ks. 199  
Żmudziński Marek Andrzej, ks. 211  
Żochowski Jerzy, ks. 206  
zochowski Marian Antoni, ks. 189  
Żołnierkiewicz Jan, ks. 185  
Żołnierkiewicz Julian, ks. 185, 251  
Żółtański Roman, ks. 203  
Żuchnik Mieczysław Jan, ks. 194  
Żuchowski Kazimierz, ks. 199  
Żurakowski Stanisław, ks. 183  
Żychowski Andrzej, ks. 204  
Życiński J. 217  
Żytko Stanisław jan, ks. 206  
Żywica Zdzisław Józef, ks. 206



## SKOROWIDZ GEOGRAFICZNY

- Adzope 140  
Amanheldach 201  
Annopol 192  
Anzio 143  
Ars 242  
Asyż 242  
Augsburg 26  
Augustów 208
- Babicki 185  
Babino-Grzybki 182  
Bachorzewo 183  
Bałtyk 40  
Bamberg 160  
Bamenda 111  
Banie Mazurskie 203  
Barciany 206, 212  
Barczewo 130, 197  
Baranowo 195  
Barszcze 189  
Bartąg 38  
Bartoszyce 42—45, 68, 69, 130, 197, 198, 204,  
205, 207, 208, 210—213, 215  
Bemowo Piskie 69  
Berlin 26, 58, 155—157, 161, 164  
Betlejem 247  
Biadolinie Radłowskie 210  
Białobrzegi 191  
Białoruś 17, 60, 65, 69, 177  
Białosłiw 182  
Białystok 55, 70, 136, 184  
Biele 192  
Bielorussia 72  
Bielsk Podlaski 196  
Biezuń 200  
Binarowo 188  
Biskupiec 204, 205  
Biskupiec Pomorski 211  
Biskupiec Reszelski 208, 211
- Bisztynek 211  
Blanki 200  
Bobowa 186, 192  
Bobulinów 193  
Bogusza 202  
Bogatynia 202  
Boiska Stare 189  
Bolonia 40  
Borzęcin 189  
Botyle Mściborskie 183  
Bracijowice 190  
Branna 190  
Braniewo 65, 68, 130, 149, 150, 152—157,  
160—163, 165, 179, 204, 215, 241, 242,  
248  
Braunsberg 149, 154, 155, 164, zob. Braniewo  
Brodnica 187  
Bronowo 181  
Brzesko 208  
Brześć n. Bugiem 187  
Brzeziny 199  
Brzeziny Bełżskie 184  
Brzeźnica 214  
Brzostki 205  
Buenos Aires 81  
Budne 186  
Bychawa 184  
Bydgoszcz 117, 129, 183, 186  
Bystry 69  
Byszwałd 193
- Canada 72  
Cedry 187  
Cesarstwo karolińskie 47  
Chartres 242  
Chelm 192  
Chelmża 192  
Chojnów 187  
Chorzelów 188

- Chorzewo 202  
 Chrostowa 195  
 Chrzanów 192  
 Chrzakowo 191  
 Chwałęcín 242  
 Ciechanki 190  
 Ciechanówec 194  
 Ciemńiewo 200  
 Cimochy 196  
 Chorzewo 202  
 Ciotcza 191  
 Città del Vaticano 48, 95, 96, 102, 229  
 Cmolás 188  
 Compiègne 26  
 Córdoba 146  
 Cracovie (Kraków) 252  
 Cudzeniszki 181  
 Czadziel 192  
 Czarnobyl 69, 72  
 Czersk 214  
 Czechowizna 185  
 Czerwone 195  
 Częstochowa 74, 114, 131, 136, 137, 241, 247  
 Ćwiklinek 188
- D**  
 Dąbrowy 194, 195  
 Dąbrówka 182, 204  
 Dąbrówno 213, 215  
 Delhi 81  
 Dębica 201, 214  
 Dobre Miasto 130, 167, 179, 202, 207, 211, 212, 215, 239, 242  
 Dobrzyń nad Drwęcą 186  
 Doliwy 196  
 Dolna Nadrenia 159  
 Dillingen 160  
 Długie 182  
 Długoleka 190  
 Drewnowo-Golyń 194  
 Drężki 193  
 Drobin 214  
 Drygały 203  
 Duba 191  
 Duląbka 189  
 Dunajki 188  
 Dwórzno 197  
 Dydnia — Obarzym 209  
 Działdowo 63, 202, 204, 208  
 Dzierzgoń 203  
 Dźwierzuty 39, 45
- E**  
 Edynburg 142  
 Elbląg 26, 56, 62, 63, 65, 68, 130, 150, 192, 193, 197—199, 201, 203—208, 210, 212—215, 237, 248, 252  
 Elten 159  
 Elżbieta k. Lublina 191  
 Elk 63—65, 68, 72, 198, 203, 206, 209, 212, 213  
 Erlangen 220  
 Ermland 149, zob. Warmia  
 Europa 24, 55, 137  
 Europa Środkowo-Wschodnia 136  
 Europa Wschodnia 70
- F**  
 Fatima 72  
 Federacja Rosyjska Wspólnoty Niepodległych Państw 37  
 Francja 26, 47, 65, 187  
 Frankfurt n. Menem 189  
 Franknowo 197  
 Frankonia 47  
 Frednowy 200  
 Freiburg i. B. 76  
 Frombork 26, 41, 42, 45, 130, 133, 150, 151, 155—157, 160, 162, 193, 194, 241  
 Fryburg 81
- G**  
 Gaboń 187, 205  
 Gacki 183  
 Galia 47  
 Garnabudź 186  
 Gawłowo 190  
 Gąski 198  
 Gąsówka 187  
 Gdańsk 41, 146, 155, 168, 187, 202  
 Gdańsk-Oliwa 185, 195  
 Gdynia 186, 187  
 Gelsenkirchen 159  
 Germania 72  
 Gębice 185  
 Gieraltowice 184  
 Gierdonie 185  
 Gietkowo 188  
 Gietrzwałd 17, 25, 42—45, 60, 130, 241  
 „Gizerc” (przysiółek Tynwałdu) 42, 45  
 Giżycko 69, 192, 200, 207, 208, 213—216  
 Glinik Mariampolski 187  
 Glinki 198  
 Gliwice 200, 212  
 Głotowo 242  
 Głucholazy 198  
 Głogów 41  
 Gniewkowo 181  
 Gniczno 44, 45, 80, 182  
 Gnieździska 202  
 Goczalki 186

- Godowo 190, 200  
 Gołgota 19, 34  
 Goldap 69, 200, 201, 204, 208, 211  
 Gołkowice Dolne 199  
 Gorlice 206  
 Gorzów 38  
 Góra Karmel 62, 63  
 Góra św. Andrzeja (Orneta) 150, 151, zob.  
     Górka  
 Góra-Szkoty 183  
 Górka 166  
 Górki 196  
 Górowo Iławeckie 197, 205, 211, 215  
 Góry 199  
 Grabowo 69  
 Grunwald 17, 44  
 Grzmucin 192  
 Grzebsko 193  
 Grzybowo 205  
 Gubin 202, 206  
 Gudniki 198  
 Gurnabudź 192  
 Guzówka 194
- H**  
 Hiszpania 47, 50, 58  
 Horodło 182  
 Hryniewice Małe 182  
 Huelva 50  
 Huta 193  
 Hutkowo 191
- I**  
 Iława 39, 45, 64, 68, 200, 209, 211—213  
 Indura 203  
 Innsbruck 77  
 Irlandia 47, 100  
 Italia 53, 58, 72  
 Iwkowa 191  
 Izbica 191
- J**  
 Jabłonka 214  
 Jabłonowo 195  
 Jacowlany 185  
 Jadowniki Mokre 189  
 Janowo 160  
 Jalta 37  
 Jarczów 197  
 Jaroty 189  
 Jartypory 193  
 Jasna Góra 136, 137, 241, 245  
 Jastrząbka 193  
 Jegłownik 206  
 Jeleń 184  
 Jeziorak 37, 42, 45
- Jeziorany 203, 207  
 Jeżów 182  
 Jędrychowo 197  
 Jonkowo 168  
 Jonkowo (gmina) 168—170, 172—174  
 Jonkowo-Skarbów 214  
 Jurandowo 197
- K**  
 Kafarnaum 20  
 Kaliningrad 63  
 Kalinowo 211  
 Kaliski 184  
 Kalkuta 141  
 Kamionka Wielka 206  
 Kamień 192  
 Kanada 26, 65  
 Karaś 204  
 Karolewo 203  
 Karolinów 185  
 Katakumby (Rzym) 242  
 Katowice 86, 196  
 Kawęczyn 207  
 Kawęczyn Sędziszowski 193  
 Kazachstan 25, 201  
 Kazimierza Wielka 194  
 Kąty 190  
 Kętrzyn 68, 130, 197, 200—203, 212  
 Kielce 55, 135  
 Kijew (Kijów) 219  
 Kiełno Brzydzie 199  
 Kiertyny Małe 211  
 Kiścieszki 183  
 Kiwerce 183  
 Kocwin 183, 204  
 Kojry 198, 200  
 Kołbuszowa 192, 213  
 Kołbuszowa Górna 191, 192  
 Kolno 187  
 Kolonia Turkowicka 193  
 Konin 201  
 Konstancja 40, 41  
 Kopiec 193  
 Korsze 210, 214  
 Kosmos 217  
 Kosówka 201  
 Kossaki 195  
 Kostaryka 104  
 Kościcy 195  
 Koszalin 55, 111, 126, 135, 215  
 Kowale Oleckie 210  
 Kowniany 199  
 Köln 75, 77, 82  
 Kraków 26, 37—41, 45, 60, 65, 80, 97, 114,  
     117, 125, 136, 176, 212, 217—219, 236,  
     239, 244, 247

Kraśnik Lubelski 181  
 Kraszewo 214  
 Krasin 187  
 Krosno 25, 130  
 Królewiec 154—157, 159—162  
 Krutynia 38, 45  
 Krzepice 200  
 Krzywa 201  
 Krzywólka 186  
 Kulesze 184  
 Kurki 38  
 Kurpie 25  
 Kwiatonowice 190  
 Kwerfurt 247  
 Kwidzyn 65, 68, 130, 162, 204, 208, 209, 213,  
 241  
  
 Lachowo 185  
 Lamkówce 193  
 Laseczno 190  
 Leszczyn 188  
 Leśne Mularze 195  
 Leśniewo 182  
 Letni Dwór 195  
 Lewki 182  
 Libiszewo 190  
 Lidzbark Pomorski 185  
 Lidzbark Warmiński 130, 198, 200, 202, 204,  
 208, 212, 213, 215  
 Lidzbark Welski 209  
 Lignowy 187  
 Liksajny 41  
 Limanowa 212  
 Limburg 160  
 Lipin 214  
 Lipiny 182  
 Lipłasa 199  
 Lipnica Murowana 213  
 Lipshi (Lipsk) 192  
 Litowszczyzna 196  
 Lituania (Litwa) 72  
 Litwa 16, 17, 60, 65, 192  
 Loreto 242  
 Lourdes 42, 105, 143, 144, 242  
 Lubachów 197  
 Lubaczów 55, 70, 135  
 Lubawa 210  
 Lubiewo 185  
 Lublin 87, 113, 117, 181, 208, 217, 219, 230,  
 244, 247, 252  
 Lund 48  
 Lwów 38  
 Lwówek Śląski 196  
 Lyon 145

Łęgajny 68  
 Łęki Górne 198  
 Łomża 55, 70, 135, 181  
 Łososin Dolny 215  
 Łowinek 186  
 Łódź 181, 202  
 Łukta 203, 209  
 Łuszczewo 189  
 Łyna 38, 45  
  
 Macinki 191  
 Magnuszewo Duże 189  
 Majdan Wielki 188, 191  
 Majdany 194  
 Malbork 68, 130, 154, 194—196, 199, 207, 209,  
 214, 247  
 Malechy 195  
 Mała Wicś 185  
 Mała Zławieś 183  
 Malowidz 194  
 Małszewko 210  
 Mały Myszyniec 200  
 Maniowy 190  
 Marituba 140  
 Marózek 38, 45  
 Marymonty 182  
 Masuria (Mazury) 45  
 Mazanki 186  
 Mazewo 196  
 Mazowsze 25  
 Mazury 17, 25, 37—39, 41, 42, 59, 62, 64, 70,  
 130, 132, 133, 135, 244, 245  
 Mątowy Wielkie 241  
 Mechowice 189  
 Melbourne 101, 145  
 Miastko 196  
 Mielec 207, 209, 213, 215  
 Mielno 38  
 Międzyzylesie 242  
 Milakowo 198  
 Miłomłyn 39, 206  
 Mirany 189  
 Młynne 190, 201  
 Młynczyńska 212  
 Moguncja 26  
 Mokrelipa 193  
 Mokrzyńska 186  
 Monachium 104  
 Monte Cassino 242  
 Morąg 130, 203, 205, 206, 209, 210, 212, 213  
 Mordy 182  
 Mosaki 191  
 Moskwa 220  
 Moszczenica 200



- Mozgowo 203  
Mrągowo 69, 209, 211, 212  
Mszana Górna 185  
Muszyna 181  
Murzynno 183
- Nancy 145  
Napiwoda 68, 196  
Nasielsk 189, 195  
Naszacowice 186, 196  
Nazaret 22, 113  
Nebrowo Wielkie 207  
New York 220, 230  
Nida 68  
Nidzica 201, 207, 210, 216  
Nidzica-Zatorze 68  
Niedrzewica Duża 191  
Niegoszowice 194  
Niemcy 11, 26, 58, 60, 62, 63, 154, 155  
Niepokalanów 101  
Niskowa 191, 211  
Nosck 187  
Nowa Dęba 215  
Nowa Puszcza 189  
Nowa Sarzyna 213  
Nowa Wieś (k. Wilna) 187  
Nowa Wieś 197  
Nowe Miasto Lubawskie 182, 188, 198, 215  
Nowe-Pole 188  
Nowogródek 194  
Nowy Dwór Gdański 215  
Nowy Jork 73  
Nowy Sącz 190, 205, 216  
NRD 130  
Nurwiańce 191
- Odced 185  
Odcędzie 185  
Oignies 187  
Olchowa 192  
Olecko 63, 197, 202, 205, 208, 209, 213  
Olecko-Siejnik 69  
Oleśnica 215  
Olimpowo 191  
Olszamowice 185  
Olszówka 197  
Olsztyn 3, 4, 9, 13, 19, 25, 26, 29, 31, 38, 39,  
41—45, 53, 55—58, 60—70, 72, 75,  
129—136, 149—153, 164—169, 171—  
—175, 178, 179, 181—216, 235,  
237—240, 244—248, 252  
Olsztyn-Dajtki 69, 135  
Olsztyn-Kortowo 69  
Olsztyn-Nagórki 68  
Olsztyn-Pieczewo 69
- Olsztyn-Redykajny 11, 68, 69, 72, 133, 169,  
171, 178  
Olsztyn-Zielona Górka 69  
Olsztynek 38, 205, 209, 214  
Olszyny 188  
Onitsza 111  
Orneta 130, 150, 151, 166, 204, 207, 213, 214  
Orzesze (Białoruś) 69, 72  
Orzysz 199, 201, 202  
Osic 182  
Osowo 196  
Ossowa 190  
Ostra Brama 17, 25, 63  
Ostrołęka 183  
Ostrowy Tuszowskie 192  
Ostróda 38, 39, 45, 65, 68, 178, 200—203, 205,  
209, 210, 214, 247, 248, 252  
Osuchowa Nowa 186  
Oświęcim 214  
Oszmiany 181
- Paderborn 158—161  
Padwa 242  
Palermo 142  
Parchacz 195  
Paryż le Monial 242  
Paryż 73, 124, 242  
Pasłęk 130, 201, 204, 209, 213, 215  
Pasłęka, rzeka 154  
Pasym 45  
Paszyn 199  
Pelplin 181  
Perklice 197  
Piaski 183  
Piaski Wielkie 183  
Piastrów 191  
Piekary k. Sandomierza 195  
Pieniężno 42, 43, 45, 65, 183, 185, 242, 248  
Pierzchno 184, 186  
Pilzno k. Tarnowa 184  
Piława 193  
Piotrowice 182  
Pisa 38, 45  
Pisz 199, 204, 205, 207, 208, 210, 211  
Pisz-Wschód 69  
Piszczate 186  
Piwniczna 201, 211  
Pluski 186  
Pluty 184  
Płocochów 192  
Płochocin 194  
Płock 55, 135, 181, 210  
Płońnica 183  
Poczdami 37

- Podbora 183  
 Podbór-Podlesie 184  
 Poddębice 198  
 Podegrodzie 188, 207  
 Podgrodzie 209  
 Podole 25  
 Pokrytki 186  
 Poland 179  
 Polaniec 72  
 Polska 15—17, 23, 25, 32, 35—37, 40—42, 44,  
 54—56, 58, 66—68, 70, 71, 102, 115, 122,  
 131, 133, 135, 136, 140, 153, 167, 236,  
 245—247  
 Południe 83  
 Pomezania 17  
 Pomiany 188  
 Pomorze Wschodnie 37  
 Poniec 181  
 Poniżowa Mała 194  
 Popielżyn Dolny 190  
 Popowice 186  
 Popowo 187  
 Popowo Toruńskie 195  
 Posopów 190  
 Postolin 189  
 Poświętne 181  
 Powiat braniewski 37  
   — lidzbarski 37  
   — reszelski 37  
   — olsztyński 37  
   — elbląski 37  
   — malborski 37  
   — sztumski 37  
   — kwidziński 37  
 Powiśle 17, 25, 37, 59, 62, 64, 70, 130, 133, 135  
 Powsinek 195  
 Pozedrze 200  
 Poznań 53, 58, 60, 87, 96, 116, 123, 126, 140,  
 181  
 Północ 83  
 Prabuty 205  
 PRL 117  
 Prolejki 181  
 Prostki 210  
 Prowincja Wschodniopruska 155, 156, 164  
 Prusy 156  
 Prusy Wschodnie 157  
 Pruszków 181  
 Przemyśl 70, 135  
 Przytuły-Kolonia 190  
 Przasnysz 200  
 Przysietnica 207  
 Puebla 73  
 Puławy 206  
 Radawa 193  
 Radłowo 190, 213  
 Radom 55, 135  
 Radostowo 200  
 Radoszki 189  
 Radowice Duży 194  
 Radziejów 201  
 Radziłów 205  
 Radziwie 189  
 Rakowice 203  
 Raniżowo 192  
 Redykajny 168, 171, 174, 175, 179, zob. Olsz-  
 tyń-Redykajny  
 Reszel 202, 213—215  
 Roma (Rzym) 48, 235  
 Ropczyce 193  
 Rozogi 207, 214  
 Roztoka 208  
 Rozwadów 182  
 Rożental 193  
 Różnowice 185  
 Rudawa 207  
 Rudnik n. Sanem 192, 211  
 Rudzianice 213  
 Rukławki 196  
 Rutki 206  
 Rutki Nowe 203  
 Ryglice 186  
 Ryn 205, 211  
 Rzeczpospolita II 25  
 Rzeczypospolita Polska 100, 102  
 Rzepedź 184  
 Rzepniki Suche 198  
 Rzesza 155, 159, 163  
 Rzeszów 55, 70, 135  
 Rzym 40, 47, 70, 82, 88, 140, 163, 239, 240, 242  
 Sacra Tilia 45, zob. Święta Lipka  
 Sambia 17, 37  
 San Jose 104  
 Saragossa 26  
 Sasek Wielki 39, 45  
 Sawica 39, 45  
 Sawicze 194  
 Sątopy 154, 160  
 Sejny 242  
 Siedlce 183, 203  
 Siedliska 188  
 Siemiaszkowszczyzna 195  
 Siemianowice Śląskie 196  
 Siemiatycze 201  
 Siemki 68, 72  
 Sierakowice 206  
 Sierżany 184  
 Sikorzycze 187

- Skórcz 189  
 Sławkowo 189  
 Stopnice 188  
 Słupsk 209  
 Smolniki 194  
 Smorgonic 188  
 Snopki k. Pisz 209  
 Sobolowo 199  
 Sopoćkinie 181  
 Sorkwity 68  
 Sorok 143  
 Spania 72  
 Stany Zjednoczone 100—102  
 Stańkowszczyzna 203  
 Stara Rozdranka 182  
 Starawieś 191  
 Stare Bojanowo 185  
 Stare Juchy 186, 207  
 Stare Miasto (w Olsztynie) 130  
 Stare Pole 205  
 Stary Sącz 203  
 Stati Uni 72  
 Steinhaus (Dom Kamienny w Braniewie)  
 154—158  
 Stawbury 199  
 St. Georgen 155  
 Stoczek Klasztorny 130, zob. Stoczek Warmiński  
 Stoczek Warmiński 17, 25, 60, 63, 68, 69, 241  
 Stolica Apostolska 35, 38, 41, 65  
 Straduny 194  
 Strapieliszki 192  
 Strasburg 133  
 Straszewo 198  
 Stróża 192  
 Stryjewe 197  
 Strzemieczna-Wiosny 188  
 Strzeszewo  
 Studzicznica 242  
 Sugajenka 199  
 Sułkowo Polne 184  
 Supy 184  
 Susz 204  
 Suwałki 26  
 Synaj 103  
 Sytki 183  
 Szczebro 194  
 Szczepankowo 196  
 Szczęsnowicze 194  
 Szczodrochy 187  
 Szczuczyn 193, 204, 205  
 Szczytno 38, 69, 196, 199, 201, 204, 206, 208,  
 211, 213  
 Szczytno-Podborek 69  
 Szemplin 185  
 Szepietowo-Żaki 185  
 Szkocja 47  
 Szkotowo 213  
 Szlinokiemy 183  
 Sztum 184, 199, 206, 211—213  
 Sztumska Wieś 196  
 Szulmierz 188  
 Szwecja 48  
 Szyliny 185  
 Śląsk 41  
 Świąciany 194  
 Świącichowo 181  
 Święta Lipka 17, 25, 39, 42, 45, 60, 68, 72, 130,  
 242  
 Święta Warmia 37, 65, 69, 70  
 Święty Gaj 241  
 Talkowce 197  
 Tarlawki 206  
 Tarnogród 212  
 Tarnów 38, 209  
 Tczew 183, 200  
 Tczew k. Sandomierza 186  
 Teresopol 194, 197  
 Tomaszkowo 196  
 Tomaszów Lubelski 204  
 Torino (Turyn) 53, 67  
 Toronto 26  
 Toruń 182, 196, 206, 214  
 Toruń-Stawki 193  
 Trąbin 187  
 Trękus 198  
 Troszyn 187  
 Truskolasy-Olszyna 184  
 III Rzeczypospolita 35, 37  
 Tynwald 43  
 Tuczempy 190  
 Turmonty 182  
 Turówka 184  
 Tuszków Narodowy 183  
 Tymbark 191  
 Ugly 189  
 Ukiel, jezioro 130  
 Ukraina 25  
 Ukta 202, 203  
 Ulanica 189  
 Urciszki 198  
 Wadowice 44, 136  
 Wadowice Dolne 214  
 Wadowice Górne 191, 204

- Wampierzów 194  
 Warcele Stare 189  
 Warmia 17, 25, 26, 37—40, 42, 45, 55—57, 59,  
 61—65, 68—72, 130—133, 135, 153, 155,  
 162, 163, 178, 179, 236, 244, 245  
 Warpuny 206  
 Warszawa 25, 38, 41, 53, 55, 58, 62, 63, 79, 85,  
 86, 95, 96, 100, 110, 111, 114—117,  
 122—124, 126, 135, 136, 169, 172, 181,  
 183, 202, 217, 219—221, 224, 228, 231,  
 236  
 Watykan 55, 99, 116, 143, 242  
 Wawel 40  
 Wabrzeźno 187  
 Wąsosz 208  
 Wenecja 101  
 Wereskowo 185  
 Werl 242  
 Weryna 194  
 Węgorzewo 201, 203—205, 207—211  
 Węzówka 196  
 Widaczów 197  
 Wiedeń 97, 106  
 Wielbark 39, 45, 212  
 Wielmoże 187  
 Wien (Wiedeń) 77  
 Wieprzowo 193  
 Wietrzychowo 199  
 Wileńszczyzna 26, 63  
 Wilno 63, 182, 195, 199, 203  
 Winiary 184  
 Winne Chroły 196  
 Wiskienica 195  
 Wizno 193  
 Władysławowo 195  
 Włocławek 55, 134, 135  
 Włodzimierz 181  
 Włostowice 190  
 Wojciechy 191  
 Województwo Malborskie 37  
 Wola Miechowska 181  
 Wola Pierowa 184  
 Wola Wadowska 190, 192  
 Wolice 192  
 Wołkowyja 198  
 Wołyń 26  
 Woznawieś 188  
 Wólka-Folwark 199  
 Wólka Ponikiewska 193  
 Wrocław 88, 112, 197  
 Wronowo 198  
 Wronki 202  
 Wschód 87  
 Wszczęświat 217—221, 223—228, 230—232  
 Wybrzeże 26  
 Wydminy 209, 210, 212  
 Wydmusy 193  
 Wygnanka 191  
 Wysin 188  
 Wysoka Brama 130  
 Wyszaków 181  
 Wzgórze Giedymina (Wilno) 63  
 Zabcie 185  
 Zabrzeg 195  
 Zabrzezie 208  
 Zachód 106  
 Zagrody 192, 194  
 Zakopane 189  
 Zakrzówek 194  
 Zalesie 194  
 Zalew Wiślany 154  
 Zamość 208, 212, 214  
 Zamościska 185  
 Zarudzie 184  
 Zarzętko 183  
 Zaścianki 199  
 Zblewo 187  
 Zdziwów 196  
 Zdzanna 198  
 Żelgno 189  
 Zgłobień k. Rzeszowa 190  
 Zgorzelec 202  
 Zieleniec 182, 184  
 Zielona 190  
 Zieluń 191  
 Ziemia Grodzieńska 26  
 Ziemia Mazurska 61  
 Ziemia Pasłęcka 25  
 Ziemia Polska 67  
 Ziemia Warmińska 57, 60, 61, 65  
 Ziemie Zachodnie 167  
 Ziomki 188  
 Związek Radziecki 70  
 Żebry-Perosy 188  
 Żebry-Stawki 189  
 Żegocin 200  
 Żochy-Nowe 189  
 Żytkiejmy 205



## SPIS ILUSTRACJI

Ojciec Święty Jan Paweł II (ilustr. kolorowa) .....	5
<i>Wkładka ilustracyjna</i>	
Fot. 1 — Powitanie Ojca św. Jana Pawła II przez biskupa warmińskiego dr. Edmunda Piszczę na lotnisku w Olsztynie .....	I
Fot. 2 — Powitanie Ojca św. Jana Pawła II przez rektora Seminarium Duchownego mgr. Kazimierza Torłę przy wejściu do „Hosianum” .....	I
Fot. 3 — Ojciec Święty Jan Paweł II przemawia w Warmińskim Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie .....	II
Fot. 4 — Ojciec Święty Jan Paweł II poświęca nowy budynek Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie .....	II
Fot. 5 — Ojciec Święty Jan Paweł II przekazuje Warmińskiemu Seminarium Duchownemu pamiątkowy kielich mszalny .....	III
Fot. 6 — Biskup warmiński dr Edmund Piszcz prezentuje dar papieski .....	III
Fot. 7 — Ks. mgr Kazimierz Torła, rektor „Hosianum” dziękuje Ojcu Św. za poświęcenie .....	IV
Fot. 8 — Ojciec Święty Jan Paweł II wśród chórzystów seminaryjnych .....	IV
Fot. 9 — Ojciec Święty Jan Paweł II gościem Warmińskiego Seminarium Duchownego, wprowadzany przez biskupa warmińskiego dr. Edmunda Piszczę .....	V
Fot. 10 — Ojciec Święty Jan Paweł II w Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie ..	VI
Fot. 11 — Ojciec Święty Jan Paweł II pozdrawia wiernych przy stadionie w Olsztynie .....	VI
Fot. 12 — Koncelebransi w drodze do ołtarza papieskiego .....	VI
Fot. 13 — Ojciec Święty Jan Paweł II pozdrawia współkoncelebransów — księży warmińskich .....	VI
Fot. 14 — Msza św. papieska przy stadionie OZOS-Stomil w Olsztynie .....	VII
Fot. 15 — Okadzenie ukoronowanej figury Matki Boskiej Fatimskiej dla Błku .....	VII
Fot. 16 — Koncelebrowana Msza św. przy stadionie w Olsztynie, pod przewodnictwem Ojca Świętego Jana Pawła II .....	VIII
Fot. 17 — Ojciec Święty Jan Paweł II modli się w konkatedrze św. Jakuba, w kaplicy Najśw. Sakramentu .....	IX
Fot. 18 — Spotkanie z laikatem katolickim w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie .....	IX
Fot. 19 — Ojciec Św. Jan Paweł II przemawia w konkaterze św. Jakuba w Olsztynie na spotkaniu z laikatem katolickim .....	X

Fot. 20 — Ojciec Święty Jan Paweł II w otoczeniu Episkopatu Warmińskiego na lotnisku w Olsztynie .....	XI
Fot. 21 — Ojciec Święty Jan Paweł II żegnany przez biskupa warmińskiego dra Edmunda Piszeza przed odlotem do Włocławka .....	XI
Fot. 22 — Nowy gmach Warmińskiego Seminarium Duchownego w Braniewie, poświęcony 23 sierpnia 1932 r. przez nuncjusza apostolskiego w Rzeszy. Cesare Orseniego .....	XII
Fot. 23 — Obecnie z budynku braniewskiego Seminarium Duchownego pozostały jedynie fragmenty .....	XII
Fot. 24 — Seminarium Duchowne w Olsztynie, przy ul. Mariańskiej 3 — siedziba Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w latach 1949–1962 ...	XIII
Fot. 25 — W tym budynku, mieszczącym się przy ul. Jagiellońskiej 57 w Olsztynie studiowali alumni w latach 1952–1956 .....	XIII
Fot. 26 — Budynek przy Placu Bema nr 2 w Olsztynie — siedziba Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w latach 1962–1991 .....	XIV
Fot. 27 — Olsztyn, ul. Kopernika 67 — drugi budynek Wyższego Seminarium Duchownego „Hosjanum” w latach 1956–1993 oraz siedziba Biblioteki WSDMW „Hosjanum” .....	XIV
Fot. 28 — Skrzydło kolegiaty w Dobrym Mieście, z którego korzystało Seminarium Duchowne „Hosjanum” w latach 1981–1991 .....	XV
Fot. 29 — Widok dziedzińca i części zabytkowego zespołu kolegiackiego w Dobrym Mieście .....	XV
Fot. 30 — Olsztyn-Redykajny — nowo wybudowany gmach Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej, poświęcony 5 czerwca 1991 r. przez Ojca Świętego Jana Pawła II .....	XVI
Fot. 31 — Główne wejście do budynku WSDWM w Olsztynie-Redykajnach .	XVI
Fot. 32 — WSDWM — fragment wnętrza seminarium .....	XVI

## SPIS TREŚCI

OJCIEC ŚW. JAN PAWEŁ II W OLSZTYNIE 5-6 VI 1991

JAN PAWEŁ II: Poświęcenie budynku Wyższego Seminarium Duchownego diecezji warmińskiej, Olsztyn-Redykajny . . . . .	11
JAN PAWEŁ II: Przemówienie wygłoszone w Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie do chorych i służby zdrowia . . . . .	13
Biskup EDMUND PISZCZ: Przemówienie na rozpoczęcie Mszy św. w Olsztynie . . . . .	17
JAN PAWEŁ II: Homilia wygłoszona w Olsztynie podczas Mszy św. na placu przy stadionie . . . . .	19
JAN PAWEŁ II: Słowo na zakończenie Mszy św. w Olsztynie . . . . .	25
Biskup EDMUND PISZCZ: Przemówienie w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie na spotkaniu z laikatem katolickim . . . . .	29
JAN PAWEŁ II: Przemówienie wygłoszone w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie podczas spotkania z laikatem katolickim . . . . .	31
Wkładka ilustracyjna . . . . .	I-XVI
* * *	
Biskup JULIAN WOJTKOWSKI: Karol Wojtyła na Warmii i Mazurach ( <i>Carolus Wojtyła in Warmia et Masuria</i> ) . . . . .	37
Biskup JULIAN WOJTKOWSKI: Cześć Najświętszej Maryi Panny w encyklice Jana Pawła II <i>Matka Odkupiciela</i> — ( <i>Beatae Mariae Virginis cultus in litteris encyclicis Joannis Pauli II Redemptoris Mater</i> ) . . . . .	47
Ks. WŁADYSŁAW NOWAK: Celebracja liturgii pod przewodnictwem Ojca Świętego Jana Pawła II w Olsztynie podczas IV Pielgrzymki papieskiej do Ojczyzny. ( <i>Celebrazione della santa liturgia presieduta dal Santo Padre Giovanni Paolo II a Olsztyn durante IV Pellegrinaggio del Papa in Polonia</i> ) . . . . .	53
Ks. WŁADYSŁAW PIWOWARSKI: Kierunki społecznego nauczania Jana Pawła II ( <i>Die Richtung des gesellschaftlichen Lehrens von Johannes Paul II</i> ) . . . . .	73
HALINA WISTUBA: Antropocentryzm w nauczaniu Jana Pawła II. Podstawy i konsekwencje. ( <i>Anthropocentrisme dans l'enseignement de Jean Paul II. Fondements et consequences</i> ) . . . . .	85
Ks. RYSZARD SZTYCHMILER: Prawo do życia w nauczaniu Jana Pawła II. — ( <i>Das Recht auf Leben in der Lehre des Johannes Paul II</i> ) . . . . .	95

MARIA Z. PIERECHOD: Wychowanie do poszanowania życia dzieci nie narodzonych w świetle nauczania Jana Pawła II. — ( <i>Erziehung zur Achtung des Lebens von ungeborenen Kindern im Lichte der Lehre des Papstes Johannes Paul II</i> )	109
HALINA KIEJDO: Wychowanie do wartości życia ludzkiego w świetle adhortacji apostołskiej <i>Familiaris consortio</i> . — ( <i>Erziehung im Hinblick auf die wesentlichen Werte des menschlichen Lebens im Lichte der päpstlichen Adhortation Familiaris consortio</i> )	121
Ks. MARIAN BORZYSZKOWSKI: Publikacje z okazji wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Olsztynie	129
Ks. MIROSLAW KALINOWSKI: Służba zdrowia. Bibliografia wypowiedzi Jana Pawła II (1978–1988)	139

\* \* \*

Biskup JULIAN WOJTKOWSKI: Kalendarium budynków Warmińskiego Seminarium Duchownego w Braniewie i Olsztynie 1565–1961. — ( <i>Aedificorum Seminarii Warmiensis Brunsberg et Olsinii Kalendarium 1565–1961</i> )	149
Ks. ANDRZEJ LESIŃSKI: Budowa Seminarium Duchownego w Braniewie w 1932 roku. ( <i>Bau- des Braunsberger Priesterseminars im Jahr 1932</i> )	153
Ks. KAZIMIERZ TORLA: Historia budowy nowego obiektu Seminarium Duchownego w Olsztynie ( <i>The history of raising of the new structure of the Theological Seminary in Olsztyn</i> )	165
Ks. JAN GUZOWSKI: Absolwenci Warmińskiego Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie w latach 1949/50–1993/94	181

\* \* \*

Ks. JÓZEF TUREK: Wszechświat czasowo nieskończony i stworzony ( <i>Temporal infinity and creativeness of the universe</i> )	217
GRAŻYNA MARIA WIDZIEWICZ: Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II — Studium Teologii dla Świeckich w Olsztynie. Zarys działalności w latach 1979–1990. — ( <i>Institut de la Culture chretienne Jean Paul II — Faculte des Theologie pour les laiques a Olsztyn. Esquisse d'activite dans les annees 1979–1990</i> )	235

\* \* \*

Wykaz skrótów	253
Skorowidz osobowy	255
Skorowidz geograficzny	267
Spis ilustracji	275





W niniejszym tomie *Studiów Warmińskich*  
ilustracje publikuje się za zgodą  
ks. Jana Górnego

Opracowanie graficzne okładki i wkładki ilustracyjnej  
ADAM KARZEL — Studio Poligrafii Komputerowej „SQL”

*Redakcja techniczna*  
MAGDALENA SACHA

*Opracowanie skorowidzów*  
WŁADYSŁAW A. SACHA

*Korekta*  
LUCJA SUCHOCKA

---

*Fotoskład i diapozytywy wraz z przygotowalnią offsetową wykonało*  
Studio Poligrafii Komputerowej „SQL”  
Olsztyn, ul. E. Plater 1, pok. 119–123, tel. 23-59-41

*Druk i oprawę wykonał*  
Zakład Poligraficzny „ALGRAF”  
Biskupiec, ul. Słowackiego 12, tel. 15-34-92,  
w nakładzie 500 egz. Ark. wyd. 25,25. Ark. druk. 17,5/B<sub>1</sub> + wkładka il. 1,0.